



**KSIAŻKA – BIBLIOTEKA – SZKOŁA  
W KULTURZE  
ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO**

**KSIĄŻKA – BIBLIOTEKA – SZKOŁA  
W KULTURZE  
ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO**

*Wydawcy składają podziękowanie Panu Stanisławowi Stoszkowi, właścicielowi drukarni OFFSETDRUK, dzięki którego bezinteresowności i zaangażowaniu w sprawy kultury cieszyńskiej niniejsza publikacja trafia do rąk Czytelników.*

KSIĄŻNICA CIESZYŃSKA  
ZARZĄD GŁÓWNY MACIERZY ZIEMI CIESZYŃSKIEJ  
SPOŁECZNY KOMITET BUDOWY POMNIKA  
KS. LEOPOLDA JANA SZERSZNIKA

# KSIĄŻKA – BIBLIOTEKA – SZKOŁA W KULTURZE ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO

Materiały z konferencji naukowej  
Cieszyn 4 - 5 listopada 1999

pod redakcją  
**Janusza Spyry**



Cieszyn 2001



KOREKTA:  
Anna Rusnok, Małgorzata Szelong

Na okładce:  
– wewnątrz biblioteki L. J. Szersznika, fot. dr Randa 1916 r.  
– plakietka *Alegoria oświaty ludowej*, projekt Jana Raszki 1913 r.  
(ze zbiorów Muzeum Śląska Cieszyńskiego)



© Książnica Cieszyńska  
© Zarząd Główny Macierzy Ziemi Cieszyńskiej

KN 15904

10. publikacja Książnicy Cieszyńskiej  
159. publikacja Zarządu Głównego Macierzy Ziemi Cieszyńskiej

Wydawnictwo sfinansowane z dotacji  
Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego,  
Urzędu Marszałkowskiego w Katowicach  
oraz sponsorów:  
„Społem” Powszechnej Spółdzielni Spożyców  
„Konsum Robotniczy” w Cieszynie  
Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego BESKID PLUS s.c. – Cieszyn  
ATA-COMMERCE – Cieszyn  
ELKOMEX Sp. z o.o. – Bielsko-Biała

ISBN 83-902888-8-5 (Książnica Cieszyńska)  
ISBN 83-88271-09-1 (Zarząd Główny Macierzy Ziemi Cieszyńskiej)

WYDAWCY:  
Książnica Cieszyńska, 43 - 400 Cieszyn, ul. Mennicza 46  
tel./fax: (0 - 33) 851 38 40  
e-mail: kcc@cieszyn.petex.bielsko.pl  
<http://www.ata.com.pl/kcc>

Zarząd Główny Macierzy Ziemi Cieszyńskiej  
43 400 Cieszyn, ul. P. Stalmacha 14  
tel. (0 - 33) 85 21 659

Nakład: 300 egzemplarzy  
Wydanie I

SKŁAD I DRUK:  
OFFSETdruk SC, ul. Frysztacka 43a, 43-400 Cieszyn, tel. (0 - 33) 857 70 90

## Wprowadzenie

Śląsk Cieszyński, najbardziej na południowy-wschód wysunięta część Śląska, położony jest u zbiegu granic Polski, Czech i Słowacji. Również w przeszłości jego obszar znajdował się na pograniczu różnych organizmów państwowych: Królestwa Polskiego, krajów Korony św. Wacława, Królestwa Węgier, monarchii austriackiej, potem Austro-Węgier, z wchodzącymi w ich skład Morawami i Galicją, a także państwa pruskiego, od połowy XVIII w. władającego większością Śląska. Jakkolwiek wielokrotnie zmieniała się przynależność państwowa i administracyjna Śląska Cieszyńskiego, aż do 1920 r. zachował swą integralność terytorialną. Fakt ten sprawił, iż przy wielości krzyżujących się na jego terenie wpływów cywilizacyjnych i ideowych mieszkańcy tego obszaru, mimo zróżnicowanej przynależności narodowej, a od 1920 r. także państwowej, zdolali utrzymać poczucie wspólnoty i tożsamości regionalnej oraz silne przywiązanie do swojej „małej – cieszyńskiej – ojczyzny”.

Poza kilkusetletnią historią, źródeł tej identyfikacji, skutecznie opierającej się kolejnym politycznym przełomom, należy upatrywać przede wszystkim w sferze kultury. Uwarunkowania historyczne sprawiły, że dziedzictwo kulturalne Śląska Cieszyńskiego jest bardzo zróżnicowane pod względem narodowym i wyznaniowym. Niełatwo go też opisać i zrozumieć w całym bogactwie i wieloaspektowości, tym bardziej, że systematyczne i pogłębione badania w tej dziedzinie, wymagające wszak zaangażowania i współpracy uczonych z wielu krajów, nie zostały jeszcze na większą skalę zainicjowane. Fundamentem kultury, choć często się o tym zapomina, są książki, biblioteki i szkoły, będące nośnikami idei kształtujących zarówno kulturę „wysoką”, jak i kulturę życia codziennego. Ukazało się już wiele opracowań na temat historii książki, zasobów bibliotecznych oraz oświaty na Śląsku Cieszyńskim, specyficzna historia regionu spowodowała jednak, że zagadnienia te z reguły analizowane były w kontekście sporów politycznych i narodowościowych.

Rzutowało to na wyniki badań, zawężając ich obszar do zagadnień najbardziej przydatnych dla potrzeb chwili. Powstające w takich warunkach polskie, czeskie i niemieckie rekonstrukcje dziejów kultury i oświaty, skoncentrowane na roli obu tych sfer w walce o tożsamość narodową mieszkańców Śląska Cieszyńskiego, były wzajemnie niespójne, jednostronne i w istocie konfrontacyjne.

Próbę innego spojrzenia na podstawowe dla dziejów regionu problemy stanowiła konferencja naukowa pt. „Książka – biblioteka – szkoła w kulturze Śląska Cieszyńskiego”, zorganizowana w dniach 4-5 listopada 1999 r. przez Książnicę Cieszyńską we współpracy z Zarządem Głównym Macierzy Ziemi Cieszyńskiej oraz Społecznym Komitetem Budowy Pomnika ks. Leopolda Jana Szersznika. W jej trakcie przedstawionych zostało siedemnaście referatów, autorstwa historyków i bibliologów z Cieszyna, Warszawy, Czechowic-Dziedzic, Katowic, Bielska-Białej oraz Opawy. Referaty te podzielić można na trzy bloki tematyczne. Pierwszy obejmuje materiał podsumowujący dotychczasowy stan badań nad dziejami szkolnictwa cieszyńskiego oraz artykuły prezentujące zasoby źródłowe przydatne w badaniach nad tą problematyką. Omówione zostały w nich archiwalia i rękopisy znajdujące się nie tylko w zbiorach cieszyńskich (Archiwum Państwowego w Katowicach, Oddział w Cieszynie, Książnicy Cieszyńskiej oraz Bibliotece im. Tschammera), ale także w Archiwum Krajowym w Opawie (Zemský archiv v Opavě), najbogatszym w materiały dotyczące szkolnictwa na Śląsku Cieszyńskim archiwum zagranicznym. Nie są to wprawdzie jedyne zasoby źródłowe, które można i należy wykorzystywać w badaniach nad dziejami cieszyńskiego szkolnictwa, tworzą one jednak dla tej dziedziny podstawową, a – jak się okazuje – ciągle jeszcze niedostatecznie wyzyskaną bazę źródłową. Prezentujące ich zawartość referaty stać się zatem mogą nie tylko cenną pomocą warsztatową, ułatwiającą prowadzenie kwerend, ale pośrednio również ważnym źródłem wiedzy o występujących w tej dziedzinie możliwościach i potrzebach badawczych.

Drugi blok tematyczny zawiera studia i materiały dotyczące szeroko rozumianej historii oświaty. W dwóch artykułach omówione zostały warunki ustrojowe i prawne określające kierunki i ramy rozwoju cieszyńskiego szkolnictwa w okresie od połowy XVIII w. do 1918 r. Rozpoznanie tej problematyki posiada fundamentalne wręcz znaczenie dla zrozumienia złożoności dziejów oświaty na Śląsku Cieszyńskim i tworzy podstawę dalszych badań w tej dziedzinie. Pozostałe artykuły dotyczą różnych aspektów historii oświaty, takich jak podróże edukacyjne młodzieży szlacheckiej i ich konsekwencje dla kultury Śląska Cieszyńskiego, działalność gimnazjum ewangelickiego w Cieszynie oraz jego rola w wykształceniu nowych, już nie tylko szlache-

kich elit społeczności protestanckiej na Śląsku Cieszyńskim, a z drugiej strony funkcjonowanie gimnazjum katolickiego, w czasach kiedy kierował nim oświecony prefekt Leopold Jan Szersznik, niezwykle mocno zaangażowany w działania na rzecz cywilizacyjnego i kulturalnego rozwoju regionu. Stosunkowo bogata już wiedza na temat postaci księdza Szersznika w istotny sposób została tu pogłębiona analizą jego poglądów na temat funkcji szkoły, pracy nauczycieli oraz innych spraw związanych z procesem edukacji. Osobną niejako część niniejszego bloku tematycznego tworzą artykuły traktujące o szkolnictwie poszczególnych grup narodowych. Znajdujemy tu prace na temat szkolnictwa czeskiego i niemieckiego, opracowania dotyczące procesu formowania się środowiska polskich nauczycieli, jak również artykuł poświęcony szkolnictwu żydowskiemu i jego roli w procesie asymilacji miejscowych Żydów. W zamykającym tę część artykule przedstawione zostały dzieje oświaty w Bielsku, drugim po Cieszynie największym skupisku szkół w regionie.

W trzecim i ostatnim bloku tematycznym zamieszczone zostały referaty w sposób bezpośredni odnoszące się do wzajemnych relacji między książką, biblioteką i szkołą. Obok artykułu omawiającego stan cieszyńskich bibliotek szkolnych w XIX i pierwszej połowie XX w., znajduje się tu opracowanie monograficzne poświęcone najstarszej spośród zachowanych do dzisiaj cieszyńskich bibliotek szkolnych, czyli kolekcji ks. Leopolda Jana Szersznika, która – mając status instytucji publicznej – przez wiele dziesięcioleci pełniła jednocześnie funkcję edukacyjną, jako biblioteka gimnazjum katolickiego. Artykuł ten stanowi pierwszą w pełni dojrzałą, opartą na solidnym bibliologicznym fundamencie próbę oceny znaczenia księgozbioru Leopolda Jana Szersznika (cichego patrona konferencji), zarówno jako biblioteki publicznej, jak i szkolnej. Kolejny tekst mieszczący się w omawianym tu cyklu to charakterystyka cieszyńskich sprawozdań szkolnych, tworzących niegdyś płaszczyznę realizacji intelektualnych i pisarskich aspiracji środowiska nauczycielskiego, a dzisiaj stanowiących niezwykle cenne źródło do badań nad dziejami cieszyńskiej oświaty i kultury.

Zasadniczym celem przyświecającym organizatorom konferencji, przede wszystkim zaś Książnicy Cieszyńskiej, w przypadku której tradycją już stało się organizowanie przedsięwzięć badawczych poświęconych regionalnej kulturze piśmienniczej, było zainicjowanie interdyscyplinarnych badań, łączących wysiłki historyków kultury i oświaty oraz bibliologów, a zmierzających do nakreślenia możliwie szerokiej panoramy prądów intelektualnych, które w okresie od XVI w. wywierały wpływ na rozwój kultury cieszyńskiej i kształtowały jej wyznaniowe, narodowe i ideowe oblicze. Efekty sesji zdają się jednak przekraczać pierwotnie wytyczone ramy. Obok bowiem opraco-

wań poświęconych takim zagadnieniom, jak znaczenie szkoły w procesie kształtowania elit społecznych, przenikanie uniwersalnych i narodowych idei i prądów intelektualnych do praktyki oświatowej, a za jej pośrednictwem do życia społecznego, czy rola, jaką w procesie kształtowania i rozwoju kultury Śląska Cieszyńskiego odegrały relacje zachodzące pomiędzy książką, biblioteką i szkołą, wśród istotnych osiągnięć konferencji wymienić można również ustalenia w bezpośredni sposób odnoszące się do systemów oświatowych i poszczególnych szkół na Śląsku Cieszyńskim. Jakkolwiek dla treści będących zasadniczym przedmiotem konferencji stanowiły one tylko tło, same w sobie zdają się tworzyć solidny fundament, na którym rozwinąć powinny się dalsze badania, w perspektywie prowadzące do powstania wszechstronnej, spójnej i nieskażonej politycznym utylitaryzmem syntezy dziejów szkolnictwa na Śląsku Cieszyńskim. Postulat opracowania tego rodzaju syntezy bodaj też najczęściej i najdobitniej formułowano podczas wieńczącej konferencję dyskusji.

*Cieszyn, grudzień 2000*

*Janusz Spyra, Krzysztof Szelong*

Krzysztof Nowak  
(Katowice)

## Stan badań nad dziejami szkolnictwa na Śląsku Cieszyńskim

Trwale piętno, jakie na dziejach Śląska Cieszyńskiego wywarły konflikty narodowościowe i wyznaniowe, które swym szerokim zasięgiem objęły większość dziedzin życia miejscowej ludności polskiej, czeskiej i niemieckiej, widoczne jest również, a może przede wszystkim, w historiografii związanej z dziejami szkolnictwa, jednej z ważniejszych spośród tych dziedzin. Najwięcej publikacji na ten temat dotyczy bowiem problematyki zmagania o określony narodowy charakter cieszyńskiego szkolnictwa od 80. lat XIX stulecia do upadku monarchii habsburskiej, dalej kwestii szkolnictwa polskiego na Zaolziu oraz problemów szkolnictwa ewangelickiego, które z racji swej wyjątkowej w skali ogólnopolskiej specyfiki budziło często większe zainteresowanie.

Jak do tej pory nie dysponujemy jakimś szerszym omówieniem stanu badań dziejów cieszyńskiego szkolnictwa jako całości ani osobnymi wydawnictwami źródłowymi na ten temat. Ta sfera życia społecznego pojawia się jednak zawsze przy omówieniach ogólnej lokalnej, regionalnej, czy szerszej historiografii. Spośród nich można wymienić np. materiały do bibliografii Cieszyna i Wisły-Uzdrowiska Brożka, ustroniańskie materiały bibliograficzne Pilcha, omówienia ze „*Stanu i potrzeb badań nad dziejami Cieszyna*” pod redakcją Panica i Nowaka, omówienie historiografii Śląska Cieszyńskiego do 1939 r. Paska, bibliografie publicystyki historycznej na łamach lokalnej prasy regionalnej S. Króla, bielską bibliografię regionalną, bibliografie zaolziańskie: Zahradnika, Jasińskiego (o szkolnictwie zaolziańskim), Nowaka, jak również omówienia stanu badań pisane z czeskiej pozycji („*Slezsko v dějinách českého státu*”, bibliografie dawnego kraju północnomorawskiego). Z wielu szerszych bibliografii można wymienić wykazy literatury bieżącej o Śląsku z lat 1935-1938, różne edycje „*Schlesische Bibliographie*”, „*Bibliografię Śląską*”, „*Bibliografię Historii Śląska*” itd.<sup>1</sup>. Można też sięgnąć po

<sup>1</sup> L. Brożek: *Materiały do bibliografii Cieszyna*, „Pamiętnik Cieszyński” 1, Katowice 1961, s. 139-143; tenże: *Materiały do bibliografii Wisły-Uzdrowiska*, „Rocznik Cieszyński” 3, Cieszyn 1976, s. 224-226; J. Pilch: *Materiały informacyjne do źródeł publikowanych o Ustroni*, „Pamiętnik Ustroniański” 4, Ustroń 1994, s. 39-41; *Stan i potrzeby badań nad dziejami Cieszyna*, pod red. I. Panica

fragmenty niektórych mniej lub bardziej udanych prac monograficznych o miastach i regionie cieszyńskim z bibliografiami przedmiotowymi (np. „Český Těšín 50 let městem”), czy wreszcie po bibliografie prac poszczególnych autorów, np. ks. Londzina, Popiołka, Brożka, Chlebowczyka<sup>2</sup>.

Wynikający z określonego zapotrzebowania społeczno-politycznego dość jednostronny charakter rekonstruowania dziejów szkolnictwa na Śląsku Cieszyńskim spowodował, iż niewiele jest w pełni naukowych, bo takie nas przede wszystkim interesują, prac dotyczących tej problematyki do połowy XIX wieku. Niektóre z dawniejszych prac zaliczyć już można do opracowań „źródłowych”, zwłaszcza prace Londzina o szkołach ludowych w Księstwie

i K. Nowaka, Cieszyn 1998; E. Pasek: *Polska historiografia Śląska Cieszyńskiego do 1939 r.*, „Zaranie Śląskie” 25, Katowice 1962, s. 849-857; S. Król: *Bibliografia publicystyki historycznej na łanach prasy Ziemi Cieszyńskiej za rok 1993*, „Pamiętnik Cieszyński” 9, Cieszyn 1994, s. 175-207; toż za 1994, tamże, 10, 1995, s. 115-183; toż za 1995, tamże, 11, 1996, s. 125-189; *Bielska bibliografia regionalna*, Bielsko-Biała 1979 (oraz bibliografie województwa bielskiego za lata 1979-1980 i 1987-1988); *Slezsko v dějinách českého státu. Stav a úkoly výzkumu*, Opava 1991; S. Zahradník: *Rzut oka na stan historiografii Zaolzia po roku 1945 ze szczególnym uwzględnieniem lat osiemdziesiątych*, (w:) *Zaolzie. Studia i materiały z dziejów społeczności polskiej w Czecho-Słowacji*, pod red. M. Gerlicha i D. Kadlubca, Katowice 1992, s. 17-32; Z. Jasiński: *Wybór prac i opracowań poświęconych szkolnictwu polskiemu na Zaolziu z lat 1945-1994*, (w:) *Szkolnictwo polskie na Zaolziu. Jednodniówka Sekcji Historii Regionu ZG PZKO*, red. K. Jaworski, Opole 1995, s. 61-74; K. Nowak: *Zaolzie w historiografii polskiej po 1989 roku*, (w:) *Slezsko v dějinách českého státu*, red. M. Borák, Opava 1998, s. 345-355; *Wykaz literatury bieżącej o Śląsku (1935-1938)*, Katowice 1935-1938; wykaz szerszych bibliografii oraz innych jeszcze opracowań stanów badań zob. K. Zbylut-Jadczyk: *Komunikat w sprawie bibliografii obejmujących materiały, dotyczące historii Górnego Śląska w średniowieczu i początkach czasów nowożytnych*, (w:) *Stan i potrzeby badań nad historią Górnego Śląska w czasach średniowiecznych i nowożytnych*, pod red. I. Panica, Cieszyn 1994, s. 94-100.

<sup>2</sup> G. Biermann: *Geschichte der Herzogthum Teschen*, Teschen 1863 (2 wyd. 1894); A. Peter: *Geschichte der Stadt Teschen*, Teschen 1878 (2 wyd. 1888); A. Waschek: *Teschen. Ostschlesiens Hauptstadt. Einst und Jetzt 1848-1901*, Teschen 1901; F. Popiołek: *Dzieje Śląska Austriackiego*, Cieszyn 1913; tenże: *Dzieje Cieszyna z ilustracjami*, Cieszyn 1916; tenże: *Szkice z dziejów Cieszyna*, Katowice 1957; *Karviná. Sborník přispěvků k dějinám a výstavbě města*, Karviná 1968; *Bielsko-Biała. Zarys rozwoju miasta i powiatu*, oprac. H. Rechowicz, Katowice 1971; J. Chlebowczyk: *Nad Olzq. Śląsk Cieszyński w wiekach XVIII, XIX i XX*, Katowice 1971; *Cieszyn. Zarys rozwoju miasta i powiatu*. Praca zbiorowa pod red. J. Chlebowczyka, Cieszyn 1973; *Český Těšín 50 let městem. Studie a materiály k minulosti a výstavbě města*, uspořádal A. Grobelný a B. Čepelák, Ostrava 1973; *Orlová 1223-1973. Historie a současnost města*, Orlová 1973; *Bohunín. Studie a materiály k dějinám a výstavbě města*, Ostrava 1976; M. Landwehr von Pragenau, *Geschichte der Stadt Teschen*, oprac. Walter Kuhn, Würzburg 1976; *Strumień (Z dziejów miasta od jego początków do 1939 r.)*, oprac. red. B. Orszulik, Strumień 1983; *Zarys dziejów Śląska Cieszyńskiego*, red. M. Borák i D. Gawrecki, Ostrawa-Praga 1992; *Dějiny Orlové*, Orlová 1993; *Dějiny Ostravy*, Ostrava 1993; *Dzieje Skoczowa. Od zarania do współczesności*, Skoczów 1993; *Śląsk Cieszyński. Zarys dziejów*, Cieszyn 1998; L. Brożek: *Bibliografia pism ks. J. Londzina*, „Zaranie Śląskie” 9, Cieszyn 1933, s. 84-102; *Bibliografia prac Fr. Popiołka*, (w:) F. Popiołek: *Studia z dziejów Śląska Cieszyńskiego*, Katowice 1958; J. Broda, M. Heller: *Bibliografia prac L. Brożka*, „Rocznik Cieszyński” 4/5, Cieszyn 1983, s. 94-128; A. Gojniczek: *Z bibliografii prac Józefa Chlebowczyka*, „Pamiętnik Cieszyński” 11, 1996, s. 89-118.



Cieszyńskim<sup>3</sup>. Można tutaj podać przede wszystkim przekrojowe, monograficzne bądź przyczynkarskie artykuły Popiołka, Grobelnego, Chlebowczyka (zwłaszcza w opracowanych przez niego fragmentach szerszych syntez Śląska) i Panica<sup>4</sup>. O szkolnictwie w tym okresie wspomina się fragmentarycznie w wymienionych monografiach miast, czy pracach o księstwie cieszyńskim lub Śląsku Cieszyńskim. Porusza się w nich z reguły takie zagadnienia jak: próba rekonstrukcji sieci szkół, wędrówek uczniów cieszyńskich za nauką poza region, charakterystyka kadry nauczycielskiej, dzieje gimnazjum jezuickiego (potem katolickiego) i ewangelickiego, czy wreszcie aktywność na polu szkolnym ks. Leopolda Szersznika, niewątpliwie najlepiej obecnie historycznie rozpoznanej cieszyńskiej postaci przełomu XVIII

<sup>3</sup> J. Londzin: *Zaprowadzenie języka polskiego w szkołach ludowych w Księstwie Cieszyńskim*, Lwów 1901; tenże: *Stan szkół ludowych w Księstwie Cieszyńskim na początku XIX. stulecia*, Lwów-Warszawa-Cieszyn 1902.

<sup>4</sup> F. Popiołek: *Z przeszłości polskiego szkolnictwa w Cieszynie*, „Zaranie Śląskie” 7, 1931, s. 181-187; A. Grobelny: *Szkolnictwo cieszyńskie w XVIII wieku*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 6, Wrocław 1951, s. 32-33; tenże: *Městské školy v Těšínku do konce 17. století*, „Slezský Sborník” 51, Opava 1953, s. 350-368; tenże: *Příspěvek ke školství v Podbeskydích v letech 1789-1829*, „Těšínsko” 1976, Český Těšín, č. 1, s. 24-27; tenże: *Venkovské školy v panství Těšínské Komory v XVIII. století*, „Slezský Sborník” 54, 1956, s. 378-379; J. Chlebowczyk: *Śląsk Cieszyński w latach 1742-1920*, (w:) *Górny Śląsk*, pod red. K. Popiołka. Ziemie Staropolski, t. 5, cz. 1, Poznań 1959, s. 309-366; tenże: *Szkolnictwo na Śląsku Cieszyńskim*, (w:) *Historia Śląska*, pod red. W. Długoborskiego, t. 2, cz. 1, Wrocław 1966, s. 440-442; tenże: *Polska literatura oświatowa*, (w:) *Historia Śląska j.w.*, s. 452-455; tenże: *Szkolnictwo podstawowe (elementarne)*, (w:) *Historia Śląska*, pod red. S. Michalkiewicza, t. 2, cz. 2, Wrocław 1970, s. 438-442; I. Panic: *Kartki z dziejów gimnazjum jezuickiego w Cieszynie (1674-1773)*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 32, Warszawa 1989, s. 61-78; tenże: *Profesorowie rodem z Opolskiego w cieszyńskim gimnazjum oświeceniowym*, „Kwartalnik Nauczycieli Opolskich” Opole 1989, nr 3, s. 24-31; tenże: *Z dziejów szkolnictwa w Księstwie Cieszyńskim w XVII wieku*, „Ruch Pedagogiczny” Cieszyn 1992, 3-4, s. 131-134; tenże: *Przyczynek do dziejów szkolnictwa w Orłowej od średniowiecza do początków XVIII wieku*, (w:) *Kulturowe, społeczne i edukacyjne wyznaczniki dróg życiowych młodzieży z Zaolzia*, red. T. Lewowicki, Katowice 1994, s. 15-22; tenże: *Sieć szkolna w Księstwie Cieszyńskim na przełomie XVII i XVIII stulecia*, (w:) *Společnosti mládežové na pograničí*, red. T. Lewowicki, Cieszyn 1995, s. 7-13; tenże: *Z dziejów szkolnictwa średniego w księstwie cieszyńskim w czasach nowożytnych (do 1773 r.)*, (w:) *Liceum im. A. Osuchowskiego w Cieszynie 1895-1995. W stulecie założenia pierwszego polskiego gimnazjum na Śląsku*, pod red. I. Panica, Cieszyn 1995, s. 11-20; tenże: *Z dziejów szkolnictwa w bielskim państwie stanowym w okresie kontrreformacji na przykładzie wsi Jasienica*, (w:) *Společnosti pograničí. Wielokulturowość. Edukacja*, pod red. T. Lewowickiego i B. Grabowskiej, Cieszyn 1996, s. 27-32; zob. tegoż: *Gimnazjaliści, „Kalendarz Cieszyński 1988”*, Cieszyn 1987, s. 91-92; J. Madeja: *Elementarze i nauka elementarna czytania i pisanie na Śląsku w wiekach XVIII i XIX (1763-1848)*, t. 1, Katowice 1960; H. Szebesta: *Pierwsze polskie podręczniki na Śląsku Cieszyńskim do połowy XIX wieku*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 23, 1980, nr 3, s. 361-370; M. Pawłowiczowa: *Książka polska i biblioteka na Śląsku Cieszyńskim w latach 1740-1920*, Katowice 1986; M. Adamczyk: *Młodzież polska w szkołach Śląska Austriackiego (1784-1876)*, (w:) *Studia o szkolnictwie i oświacie mniejszości narodowych w XIX i XX wieku*, „Acta Universitatis Wratislaviensis”. No 1573 (Prace Pedagogiczne 103), Wrocław 1994, s. 105-141.

i XIX stulecia<sup>5</sup>. Rzecz jasna, w przypadku średniowiecza sprawa rozbija się o stan bazy źródłowej, jeśli jednak chodzi o czasy późniejsze mamy do czynienia bardziej z zaniedbaniami niż z brakiem materiału badawczego, na co zresztą zwracają uwagę niektórzy z wymienionych autorów<sup>6</sup>. Inne artykuły, a właściwie drobne fragmenty przyczynków, z reguły dopełniające opisywanie dziejów poszczególnych szkół, wzmianki bądź wtrącenia informacyjne w różnych syntezach i monografiach, albo popularne prace na temat szkolnictwa ewangelickiego, czy artykuły Popiołka, Michejdy, Poloczkowej, nie zmieniają obrazu tej niekorzystnej sytuacji<sup>7</sup>. Dotyczy to również po części dziejów szkolnictwa cieszyńskiego w 1. połowie XIX w., który to okres w dziejach Śląska Cieszyńskiego jest prawie w ogóle historycznie nierozpoznany, i to we wszystkich niemal dziedzinach. Jedynie zarys ks. Londzina o stanie szkół ludowych w Księstwie Cieszyńskim na początku XIX wieku, fragmenty pracy Kotuli o Janie Śliwce, artykuły Chlebowczyka i J. Króla, wspomniane fragmenty z szerszych syntez oraz ostatnie prace Buławy na temat Śliwki stanowią wyraźniejsze już „światelko w tunelu”, mimo że są pomyślane w większości tylko jako wstęp do dziejów polskiego życia narodowego w regionie<sup>8</sup>. Prace Buławy są o tyle godne uwagi, że autor ten starał się opisywa-

<sup>5</sup> I. Panic: *Z badań nad stosunkami językowymi w szkołach elementarnych w Księstwie Cieszyńskim w czasach nowożytnych. Księża Leopolda Szersznika zabiegi o wprowadzenie języka polskiego do szkół elementarnych w Księstwie Cieszyńskim na przełomie XVIII i XIX wieku*, (w:) *Osobowość i społeczne funkcjonowanie młodzieży regionu Podbeskidzia*, pod red. T. Lewowickiego i E. Ogrodzkiej-Mazur, Katowice 1997, s. 77-86; tenże: *Źródła inspiracji pedagogicznej oraz wkład w rozwój cieszyńskiego szkolnictwa elementarnego ks. Leopolda Jana Szersznika*, (w:) *Ks. Leopold Jan Szersznik znany i nieznan*, pod red. H. Łaskarzewskiej i A. Bad'urowej, Cieszyn 1998, s. 157-171.

<sup>6</sup> I. Panic: *Z badań nad oświatą w Księstwie Cieszyńskim w czasach nowożytnych. Postulaty badawcze*, „Pamiętnik Cieszyński” 13, 1998, s. 13-19.

<sup>7</sup> Zob. D. Böhm: *Die Schule der evangelischen Gemeinde A.B. in Bielitz 1782-1902*, Bielitz, br.; K. Kvapilinsky: *200 let české školy v Havřově-Suché 1787-1987. Almanach k výročí*, Havřov-Suchá 1987; J. Pilch, A. Waszek: *200 lat Szkoły Podstawowej nr 2 (obecnie im. J. Michejdy) w Ustroniu (1787-1987)*, Ustron 1987; J. Macura: *Z dziejów szkolnictwa polskiego na Zaolziu*, Czeski Cieszyn 1998; F. Popiołek: *Ewangelickie szkolnictwo ludowe na Śląsku Cieszyńskim na początku XIX wieku*, „Zaranie Śląskie” 8, 1932, s. 149-155; K. Michejda: *Dzieje kościoła ewangelickiego w Księstwie Cieszyńskim (od Reformacji do roku 1909)*, (w:) *Z historii kościoła ewangelickiego na Śląsku Cieszyńskim* (2 wyd.), Katowice 1992, s. 75-78, 104-105, 109, 112-113, 114-116, 152-155; B. Poloczkowa: *Dokumenty Domu Sierot w Ustroniu*, „Pamiętnik Cieszyński” 14, 1999, s. 94-109.

<sup>8</sup> J. Londzin: *Stan szkół ludowych*; K. Kotula: *Jan Śliwka, pionier polskiego szkolnictwa na Śląsku Cieszyńskim*, Warszawa 1933; J. Chlebowczyk: *Szkolnictwo i oświata na Śląsku w I połowie XIX wieku*, „Kwartalnik Opolski” 13, 1967, nr 2, s. 16-39; J. Król: *Szkolnictwo ewangelickie na Śląsku Cieszyńskim w XIX i na początku XX wieku*, (w:) *Udział ewangelików śląskich w polskim życiu kulturalnym*, red. T. Wojak, Warszawa 1974, s. 141-165; E. Buława: *Jan Śliwka - droga do ruchu polskiego*, cz. I: „Pamiętnik Cieszyński” 9, 1994, s. 51-64; cz. II: tamże 12, 1997, s. 46-74; tenże: *Pierwsi szermierze ruchu narodowego na Śląsku Cieszyńskim*, Cieszyn 1997, s. 233-342. Por. A. Grobelny: *Přítspěvek ke školství v Podbeskydích*, s. 24-27.

nego przez siebie nauczyciela umieścić w szerszych realiach ówczesnej myśli pedagogicznej, systemu prawnego, czy dydaktyki szkolnej, i to nie tylko odnoszącej się do szkolnictwa ewangelickiego.

Sytuacja radykalnie zmienia się odnośnie do dziejów szkolnictwa cieszyńskiego, zwłaszcza polskiego, w latach późniejszych, co było i jest spowodowane wspomnianymi wyżej uwarunkowaniami. Powstała i powstaje nadal cała masa prac naukowych i popularyzatorskich (w tej liczbie wiele kompilacji czy kolejnych powtórzeń), obejmująca w pierwszym rzędzie narodowościowy, a więc i polityczny aspekt funkcjonowania szkół na Śląsku Cieszyńskim. Uwaga piszących skupiona jest na zmaganiach o tworzenie nowych placówek, ich ideowej roli jako czynnika narodotwórczego w konfliktującym się coraz bardziej otoczeniu (stąd nawet charakterystyczne początki tytułów wielu tych artykułów: „walka”, „rola”, „wkład”, „obrona” itp.). Pisało więc o rozwoju instytucjonalnym tych placówek, statystyce szkolnej, narodowej funkcji kadry nauczycielskiej, ideałach narodowych w wychowaniu. Także oświata pozaszkolna, prowadzona głównie przez różne organizacje jak np. Macierz Szkolną (choć jest nieco odmiennym zagadnieniem i nie będzie podlegała analizie w niniejszym opracowaniu), jako trwały składnik kultury narodowej była wielokrotnie analizowana i opisywana. Nie sposób wymienić więc wszystkich opublikowanych wspomnień i kompetentnych opracowań dotyczących tak specyficznie pojmowanego zagadnienia cieszyńskiego szkolnictwa, gdyż sprawa ta przewija się stale w większości prac o wydarzeniach na Śląsku Cieszyńskim od 2. połowy XIX w. Z drukowanych wspomnień bądź ich fragmentów wiele znajduje się w różnych rocznikowych wydawnictwach, np. księdze jubileuszowej 40-lecia „Jedności”, 25-lecia gimnazjum w Orłowej, 35-lecia „Znicza”, 65-lecia liceum im. A. Osuchowskiego, w zbiorze *„Wspomnienia Cieszyńskich”*<sup>9</sup>. Z osobno wydanych wspomnień mogą być przydatne wspomnienia: Pawła Stalmacha, Andrzeja Cinciały, Jana Kubisza, Jerzego Kubisza, Ferdinanda Pelca, Alojzego Bonczka, Mieczysława Jarosza, Andrzeja Buzka, Zofii z Grabskich Kirkor-Kiedroniowej, Zaręby, Cieślara, Żebroka i wiele innych, w tym wymienione w bibliografii pamiętników cieszyńskich w ramach *„Wspomnień Cieszyńskich”*<sup>10</sup>.

<sup>9</sup> *Księga pamiątkowa ku uczczeniu 40 rocznicy założenia stowarzyszenia „Jedność” w Cieszynie*, red. J. Galicz, Cieszyn 1926; *Księga pamiątkowa Polskiego Gimnazjum Realnego im. Juliusza Słowackiego w Orłowej*, Orłowa 1934; *Księga o Śląsku. Wydana z okazji jubileuszu 35-lecia istnienia „Znicza”*, pod red. A. Targa, Cieszyn 1929; *Księga pamiątkowa Polskiego Gimnazjum Macierzy Szkolnej w Cieszynie obecnie Szkoły Podstawowej i Liceum Ogólnokształcącego im. A. Osuchowskiego w Cieszynie. Wydana z okazji 65 rocznicy założenia szkoły*, Katowice 1960; *Wspomnienia Cieszyńskich*, oprac. L. Brożek, Warszawa 1964.

<sup>10</sup> P. Stalmach: *Pamiętnik*, (w:) E. Grim: *Paweł Stalmach, jego życie i działalność w świetle prawdy*, Cieszyn 1910, s.131-310, (2 wyd. Cieszyn, br.); *Pamiętnik Andrzeja Cinciały, notariusza w Cieszynie*, wyd. J. S. Bystrzeń, Katowice 1931; J. Kubisz: *Pamiętnik starego nauczyciela. Garść wspo-*

Z cenniejszych opracowań wydanych do 1920 r., a dotyczących bezpośrednio szkolnictwa, mogących dziś stanowić podstawę materiałową do dalszych badań, należy wymienić: publikacje ks. Londzina o języku polskim w szkołach ludowych i początkach gimnazjum polskiego, rozważania nad stanem szkolnictwa ludowego Bobka, dane informacyjne ks. Tomanka dotyczące polskiej młodzieży w gimnazjach niemieckich, fragmenty biografii Stalmacha wydane przez ks. Grima<sup>11</sup>. Z opracowań z okresu międzywojennego wskazać należy przede wszystkim na: wspomnianą pracę Kotuli o Śliwce, artykuł o przeszłości szkolnictwa polskiego w regionie Popiołka, Dobrowolskiego o roli Macierzy Szkolnej, na dorobek Galicza na temat szkolnictwa katolickiego, prywatnego, żeńskiego i ruchu narodowego wśród młodzieży szkolnej przed 1918 r. Ze względu na niepodanie przez niego materiału źródłowego, z którego korzystał, artykuły Galicza stanowią dziś jedyny materiał źródłowy dla rekonstrukcji podjętej przez niego problematyki<sup>12</sup>. Ważne są również dwie publikacje rocznicowe - wspomniana księga „Jedności” z 1926 r. z artykułami Popiołka, Sznurowackiego, Szotkowskiego o początkach szkolnictwa średniego i seminarium nauczycielskiego, o polskim ruchu nauczycielskim i uczniowskim w Cieszynie i Bielsku oraz „Księga o Śląsku” wydana z okazji jubileuszu „Znicza”, z artykułami o początkach tej or-

---

mnień z życia śląskiego w okresie budzącego się ruchu narodowego w b. Księstwie Cieszyńskim, Cieszyn 1928; J. Kubisz, M. Ciešlar: *Z dawniejszych dziejów szkolnictwa śląskiego i „Miesięcznika Pedagogicznego”*, „Miesięcznik Pedagogiczny” 31, Cieszyn 1922, nr 12, s. 305-312; tenże: *Początki Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego*, „Dziennik Cieszyński” 1920, Cieszyn, nr 72-75, 77-80; tenże: *Wspomnienia sprzed 40 laty*, „Miesięcznik Pedagogiczny” 41, 1932, nr 1, s. 12-24; F. Pelc: *O Těšínko. Vzpomínky a úvahy*, Moravská Ostrava 1928; A. Bonczek: *Pamiętnik zawierający przegody życia, młodości, rozwój i współpracę w zakresie publiczno-społecznym na Śląsku Cieszyńskim w czasie 1864-1920*, Frysztat 1930; M. Jarosz: *Wędrowki po ścieżkach wspomnień*, Warszawa 1953; A. Buzek: *Z ziemi piastowskiej. Wspomnienia*, Warszawa 1963; Z. Kirkor-Kiedroniowa: *Wspomnienia. Cz. II: Ziemia mojego męża*, Kraków-Wrocław 1988; R. Zaręba: *Ze wspomnień nauczyciela szkoły w Beskidzie Śląskim*, „Pamiętnik Cieszyński” 1, Katowice 1961, s. 80-86; J. Żebrok: *Wspomnienia śląskiego nauczyciela*, Skoczów 1958 (maszynopis w Książnicy Cieszyńskiej w Cieszynie).

<sup>11</sup> J. Londzin: *Zaprowadzenie języka polskiego w szkołach ludowych*; tenże: *Przyczynki do historii początków ruchu narodowego na Śląsku Cieszyńskim*, Cieszyn 1926; P. Bobek: *Stan polskiego szkolnictwa ludowego w Księstwie Cieszyńskim*, „Głos Ludu Śląskiego” 1914, nr 76; R. Tomanek: *Młodzież polska w niemieckich szkołach średnich*, (w:) *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Polskiego w Cieszynie za rok szkolny 1919-1920*, s. 3-8; J. Londzin: *Założenie i pierwsze lata polskiego gimnazjum w Cieszynie*, tamże, s. 23-34.

<sup>12</sup> F. Popiołek: *Szkolnictwo ewangelickie na Śląsku Cieszyńskim*, (w:) *Encyklopedia Wychowania*, t. IX, Lwów 1922, s. 97-98; H. Dobrowolski: *Rola Macierzy Szkolnej w odrodzeniu narodowym Śląska Cieszyńskiego*, „Komunikaty Instytutu Śląskiego”, seria I, nr 49, Katowice 1935; J. Galicz: *Historia ruchu narodowego wśród młodzieży szkół średnich Księstwa Cieszyńskiego*, Cieszyn 1926; tenże: *Z minionych lat. Przyczynki do historii ruchu narodowego na Śląsku Cieszyńskim*, Cieszyn 1927; tenże: *Wychowanie w dawnym gimnazjum katolickim w Cieszynie (1850-1873)*, „Gwiazdka Cieszyńska”, Cieszyn, 1937, nr 37, 38; tenże: *Z dziejów prywatnego szkolnictwa polskiego na Śląsku Cieszyńskim. Kursy dokształcające dla dziewcząt w Cieszynie (1899-1931)*, „Zaranie Śląskie” 14,

ganizacji. Problematykę roli wychowawczej cieszyńskich nauczycieli w przekroju historycznym przedstawił na łamach „Miesięcznika Pedagogicznego” Żebrok, a postać Jana Kalinčiąka zaprezentował Wantuła<sup>13</sup>. Z czeskich prac warto wskazać na broszury Vochali i Adamusa<sup>14</sup>. Wiele polskich bądź czeskich publikacji miało przy tym za zadanie udowodnienie określonego etnicznego pochodzenia społeczności słowiańskich na ziemi cieszyńskiej, a więc i praw do określonego języka w nauczaniu.

W przypadku historiografii powojennej warto zauważyć, że przy tak sporej popularności tematyki narodowego rozwoju polskiego szkolnictwa na Śląsku Cieszyńskim wśród historyków, brak jest wciąż zwartej monografii czy syntezy tego zagadnienia w latach 1848-1918. Póki co, lukę tę zapełnia popularna publikacja Miękiny „*Prekursorzy*”<sup>15</sup>. Także naukowe prace zbiorowe z artykułami na temat narodowo-politycznych aspektów szkolnictwa na Śląsku Cieszyńskim, wydane po 1945 r., reprezentuje właściwie jedna pozycja - wydana w 1995 r. przez cieszyński oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego, wymieniona już praca poświęcona stuleciu gimnazjum Macierzy, z artykułami Buławy, Gruchały i S. Króla<sup>16</sup>. Bogaty jest natomiast zbiór artykułów, opublikowanych w naukowych czasopismach ogólnopolskich i regionalnych. Bezpośrednio narodowej roli szkolnictwa polskiego na Śląsku Cieszyńskim w latach 1848-1918 dotyczą publikacje: Brożka o cieszyńskim szkolnictwie w 2. połowie XIX wieku, Zająca o początkach gimnazjum polskiego, seminarium nauczycielskim na Bobrku, działaniach Macierzy Szkolnej i Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego, Fedorowicza i Hławiczki o szkołach bielskich, Waszka i Dawid o Polskim Towarzystwie Pedagogicznym, Sznapki o Seminarium Nauczycielskim, Fazana o ruchu naukowym w gimnazjum polskim i cieszyńskich polonistach, J. Króla o ruchu nauczycielskim i szkolnictwie ewangelickim oraz przekrojowy artykuł Suchodol-

---

1938, s. 221-225.

<sup>13</sup> F. Popiołek: *Początki szkolnictwa średniego na Śląsku Cieszyńskim*, (w:) *Księga pamiątkowa ku uczczeniu*, s. 131-135; J. Sznurowacki: *Organizacja*, tamże, s. 42-45; J. Szotkowski: *Jak to illo tempore bywało*, tamże, s. 135-144; F. Popiołek: *Szkoła a kultura*, (w:) *Księga o Śląsku*, s. 163-171; A. Targ: *Zarys historii „Znicza”*, tamże, s. 209-231; J. Żebrok: *Nauczyciel - jako pracownik oświatowy na Śląsku Cieszyńskim (rzut oka na przeszłość)*, „Miesięcznik Pedagogiczny” 41, 1932, nr 1, s. 30-36; J. Wantuła: *Jan Kalinčiąk*, Cieszyn 1939.

<sup>14</sup> J. Vochala: *Šlonzaci*, Frydek 1921; A. Adamus: *Jazyková otázka ve školství na Těšínsku*, Moravská Ostrava 1930.

<sup>15</sup> L. Miękina: *Prekursorzy. W stulecie narodzin ruchu zawodowego nauczycieli polskich na Śląsku Cieszyńskim*, Cieszyn 1988.

<sup>16</sup> E. Buława: *Z dziejów gimnazjów cieszyńskich w XIX wieku*, (w:) *Liceum im. A. Osuchowskiego*, s. 21-53; J. Gruchała: *Narodowościowe i polityczne aspekty szkolnictwa polskiego na Śląsku Cieszyńskim w końcu XIX i na początku XX w. (do 1914 r.)*, tamże, s. 61-78; S. Król: *Gimnazjum polskie w Cieszynie i jego następcy w latach 1895-1950*, tamże, s. 79-100.

<sup>17</sup> L. Brożek: *Školství na Těšínsku v druhé polovině XIX. století*, „Slezský Sborník” 58, 1960, s. 516-

skiej<sup>17</sup>. W przypadku czeskiego szkolnictwa podobną do polskiej tematyką narodowo-polityczną zajmowali się: Grobelný, Nehýbl, Pavlíček, Konečný, Habrmanová<sup>18</sup>, aczkolwiek ten pierwszy zwracał również uwagę na pewne zagadnienia dydaktyczne. Można też sięgnąć do fragmentów prac Chlebowczyka z szerszych śląskich syntez<sup>19</sup>, bądź do przedstawionych wyżej monografii. Z opublikowanych naukowych biografii nauczycielskich na uwagę zasługują prace: Brożka o Franciszku Popiołku, K. Dyby o Pawle Bobku, M. Dyby o Franciszku Popiołku, Dawid i Buławy o Śliwce,

526; A. Zajac: *Walka o utworzenie polskiego gimnazjum w Cieszynie w 1895 r.*, „Zaranie Śląskie” 23, 1960, s. 39-61; tenże: *Z dziejów Męskiego Seminarium Nauczycielskiego w Cieszynie*, „Zaranie Śląskie” 23, 1960, s. 132-152; tenże: *Polskie Towarzystwo Pedagogiczne na Śląsku Cieszyńskim*, „Zaranie Śląskie” 27, 1964, s. 125-146; tenże: *Macierz Szkolna Księstwa Cieszyńskiego w okresie szczytowego rozwoju 1905-1914*, „Studia i Materiały z Dziejów Śląska” 8, 1967, s. 324-386; E. Fedorowicz: *Z historii walki o polski zakład kształcenia nauczycieli w Bielsku-Białej*, „Chowanna” 17, 1962, Katowice, nr 4, s. 592-606; tenże: *Rola i zasługi TSL w utworzeniu polskiego gimnazjum realnego w Bielsku-Białej na początku XX w.*, „Chowanna” 21, 1966, nr 2, s. 219-228; S. Hławiczka: *Historia szkoły przemysłowej w Bielsku*, „Chowanna” 1961, nr 4, s. 484-488; A. Waszek: *Polskie Towarzystwo Pedagogiczne na Śląsku Cieszyńskim. (Przyczynek do dziejów ruchu nauczycielskiego)*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 6, 1963, nr 1, s. 71-87; Ł. Dawid: *Z dziejów Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego na Śląsku (w stulecie założenia)*, „Pamiętnik Cieszyński” 11, 1996, s. 53-60; E. Sznapka: *Dzieje Męskiego Seminarium Nauczycielskiego*, (w:) *Księga Pamiątkowa wydana z okazji 50-lecia*, s. 5-25; M. Fazan: *Gimnazjum Polskie w Cieszynie jako ośrodek naukowy (1895-1922)*, „Zaranie Śląskie” 37, 1974, s. 425-437; tenże: *Poloniści cieszyńscy*, „Watra”, Bielsko-Biała 1989, s. 34-45; J. Król: *Polski „spisek” w Cieszynie w 1868 roku*, „Cieszyński Rocznik Muzealny” 2, 1972, s. 61-72; tenże: *Ruch nauczycielski na Śląsku Cieszyńskim w XIX i na początku XX wieku*, „Rocznik Cieszyński” 1976, s. 11-33; tenże: *Szkolnictwo ewangelickie na Śląsku Cieszyńskim w XIX i na początku XX w.*, (w:) *Udział ewangelików*, s. 141-165; J. Suchodolska: *Z dziejów szkolnictwa na Śląsku Cieszyńskim do r. 1920*, „Pamiętnik Cieszyński” 6, 1993, s. 61-71. Zob. także: J. Chlebowczyk: *Z dziejów rozwoju kultury polskiej na Śląsku Cieszyńskim na początku XX w.*, „Pamiętnik Cieszyński” 1, 1961, s. 11-30; J. Madeja: *Elementarze*, t. 2: *W wiekach XIX i XX (1848-1930)*, Katowice 1965.

<sup>18</sup> A. Grobelný: *Školství a osvěta v období prvních národních táborů ve Slezsku*, „Slezský Sborník” 58, 1960, s. 494-516; tenże: *Úloha českého školství ve Slezsku v procesu národního obrození*, (w:) *Národní obrození v severovýchodních a východních Čechách*, Hradec Králové 1971; tenże: *Nové české školy, knihy a učebnice ve Slezsku v letech 1872-1883*, „Vlastivědné Listy”, Opava 1989, č. 2, s. 24-37; Z. Konečný: *K otázce germanizace českého a polského školství na Ostravsku v letech 1900-1905*, „Slezský Sborník” 55, 1957, s. 226-232; J. Pavlíček: *České školství v národnostních vztazích na Ostravsku v letech 1900-1914*, „Ostrava” 9, Ostrava 1977, s. 98-134; J. Nehýbl: *Učebnice češtiny na těšínském evangelickém gymnáziu v letech padesátých minulého století*, „Těšínsko” 1987, č. 3, s. 31-32; zob. także A. Grobelný, Z. Zapletalová: *Školská otázka na Ostravsku na strankách „Ostravského deníka” v letech 1900-1941. Excerptní bibliografie*, „Ostrava” 4, 1967, s. 361-386; M. Habrmanová: *Slezská Matice Osvěty Lidové (Z historie spolku)*, (w:) *Úloha Tešínska v polsko-československých vztazích od 1918 dodnes*, Bohumín 1991, s. 34-52.

<sup>19</sup> J. Chlebowczyk: *Szkolnictwo średnie i seminaria nauczycielskie*, (w:) *Historia Śląska*, pod red. S. Michalkiewicza, t. 2, cz. 2, Wrocław 1970, s. 442-449; tenże: *Sprawa językowa w szkolnictwie i kościele katolickim*, tamże, s. 413-419; tenże: *Reformy szkolne z początku XIX w. i problem laicyzacji szkoły*, tamże, s. 432-438.

Fazana o Farniku<sup>20</sup>. Dodatkowo można skorzystać z biogramów nauczycieli cieszyńskich w „*Polskim Słowniku Biograficznym*” i „*Śląskim Słowniku Biograficznym*”, gdzie podano też literaturę na ich temat, wreszcie z popularnego, ale nie wolnego od błędów, trzyliternowego wydawnictwa Golca i Bojdy: „*Słownik Biograficzny Ziemi Cieszyńskiej*”. Z wymienionych słowników można korzystać i przy kolejnych okresach. Istnieje też wiele innych publikacji dotyczących dziejów polskiego życia narodowego na ziemi cieszyńskiej w latach 1848-1918, gdzie kwestia szkolna jest, z wymienionych wyżej uwarunkowań, niemal już obowiązkowo wspomniana. Z prac zwartych warto wymienić książki: Grobelnego o Polakach i Czechach na Śląsku w latach 1848-1867, Pilcha o związkach zawodowych, Pawłowiczowej o polskich książkach w regionie, Orszulika o życiu teatralnym, Stępnika o kwestii społecznej i narodowej na przełomie XIX i XX wieku, Hellera o ruchu ludowym, Fazana o polskim życiu kulturalnym i Buławy o tzw. pierwszych szermierzach ruchu narodowego. Książki te zawierają też przydatną do badań bibliografię<sup>21</sup>. Z wielości popularyzatorskich pozycji o narodowych zmaganiach w szkolnictwie od połowy XIX wieku do 1918 r. można z kolei wskazać na „*Polskości bastion*” - książkę wydaną w stulecie Macierzy i liczne artykuły publikowane na łamach prasy regionalnej („*Głos Ziemi Cieszyńskiej*”, „*Głos Ludu*”, „*Kronika*”, „*Kalendarz Beskidzki*”, „*Kalendarz Cieszyński*”, „*Kalendarz Skoczowski*”, „*Kalendarz Śląski*”, „*Zwrot*”)<sup>22</sup>.

Na tle dotychczasowych rozważań warto również pamiętać o pracach Gruchały wiążących się pośrednio lub bezpośrednio z politycznym i narodowościowym aspektem polskiego szkolnictwa w XIX i początkach XX stulecia nad Olzą. Podobnie jak Chlebowczyk, zwraca on uwagę na szersze, pozaregionalne uwarunkowania jego rozwoju, a więc na sprawy, które często po-

<sup>20</sup> L. Brożek: *Franciszek Popiołek*, „*Zaranie Śląskie*” 24, 1961, s. 391-401; K. Dyba: *Paweł Bobek, dydaktyk historii i polityk*, „*Wiadomości Historyczne*”, Warszawa 1983, nr 6, s. 557-563; M. Dyba: *Historyk cieszyński Franciszek Popiołek (1868-1960)*, „*Pamiętnik Cieszyński*” 9, 1994, s. 114-131; Ł. Dawid: *W służbie szkole. Szkic do portretu Jana Śliwki - zapomnianego pedagoga w 120 rocznicę śmierci*, (w:) *Liceum im. A. Osuchowskiego*, s. 55-60; M. Fazan: *Ernest Farnik (1871-1944). Sylwetka biograficzna*, „*Rocznik Cieszyński*” 3, 1976, s. 35-57; zob. także: E. Buława: *Etos nauczycielski Jana Kubisza a system wartości prezentowany przez „Miesięcznik Pedagogiczny”*, „*Pamiętnik Cieszyński*” 14, 1999, s. 20-40.

<sup>21</sup> A. Grobelny: *Češi a Poláci ve Slezsku v letech 1848-1967*, Ostrava 1958; A. Pilch: *Związki zawodowe na Śląsku Cieszyńskim przed pierwszą wojną światową*, Warszawa 1966; B. Orszulik: *Polskie życie teatralne na Śląsku Cieszyńskim i pograniczu morawskim w latach 1852-1918*, cz. 1-2, Wrocław 1980; A. Stępnik: *Kwestia narodowa a społeczna na Śląsku Cieszyńskim pod koniec XIX i na początku XX wieku (do roku 1920)*, Katowice 1986; M. Heller: *Ruch ludowy w Małopolsce zachodniej i na Śląsku Cieszyńskim (1890-1908)*, Katowice 1988; M. Fazan: *Polskie życie kulturalne na Śląsku Cieszyńskim w latach 1842/48-1920*, Wrocław (1992).

<sup>22</sup> *Polskości bastion. Szkice z przeszłości Macierzy*, pod red. R. Danela, Cieszyn 1985. Zob. także A. Zajac: *Dla polskiej Macierzy*, Cieszyn 1982.



mijają autorzy skupiający się wyłącznie na regionalnym wydźwięku tego zagadnienia<sup>23</sup>. W tym momencie warto zaznaczyć, iż w cieszyńskiej historycznej bibliografii szkolnej, ale nie tylko w niej, występuje, obejmujący większość epok i okresów, chroniczny brak prac komparatystycznych odnoszących się do szerszych aspektów szkolnictwa w Austrii czy Europie przed 1918 r., prób porównywania miejscowej sytuacji z sytuacją na innych obszarach i wyciągania z tego odpowiednich wniosków czy uogólnień, co też niekiedy rodzi pewne błędne wyobrażenia, mity i zafalszowania.

W większości jednostronne, choć wynikające, co należy cały czas podkreślać, z wymienionych wyżej historyczno-politycznych przyczyn, opisywanie cieszyńskiego szkolnictwa z lat 1848-1918, a właściwie z lat 1895-1918 powodowało, iż pozostałe dziedziny tej problematyki cieszyły się stosunkowo małym zainteresowaniem. Dotyczy to zarówno szkolnictwa polskiego, czeskiego, jak i niemieckiego. Mimo wielu prac o organizacji i powstawaniu szkół narodowościowych odczuwa się m.in. brak badań nad ściśle prawną stroną funkcjonowania poszczególnych placówek w kolejnych okresach reformowania szkolnictwa w Austrii. Nie do końca np. jest wyjaśniona w dostępnej literaturze nowa fala utrakwizacji szkół Śląska Austriackiego na początku XX stulecia i wprowadzone wtedy nowe zasady doboru nauczycieli (tzw. terna), w myśl których, według części badaczy, polskie państwowe (gminne) szkolnictwo ludowe przestało w zasadzie istnieć, stając się niejako w całości utrakwistycznym. Czasami szkoły, które w jednych wydawnictwach są określane jako „utrakwistyczne”, w innych występują jako „polskie”, stąd w przytaczanych statystykach ówczesnego elementarnego szkolnictwa państwowego określenie „polska szkoła” może brzmieć niejednoznacznie. Niewiele jest również publikacji na temat działalności ochronek bądź przedszkoli w tym okresie oraz ogólnie szkolnictwa niemieckiego. Niewiele jest przede wszystkim publikacji na temat szeroko pojętej dydaktyki szkolnej, zagadnień ściśle metodycznych czy pracy pozalekcyjnej. Dotyczy to też percepcji na Śląsku Cieszyńskim ówczesnych prądów i myśli pedagogicznych, analiz treści nauczania, stosunku nauczycieli do programów, metod nauczania, treści i obudowy metodycznej podręczników, używania innych środków dydaktycznych, problematyki nauczycielskiej (pedeutologicznej), której problemy często ogranicza się do aktywności pozaszkolnej w ruchu narodowym. Tymczasem istnieje ogromne zaplecze źródłowe badań, mogących dać odpowiedź na ile i czy w ogóle poczynania dydaktyczne nauczycieli polskich odróżniały się od pracy ich niemieckich bądź czeskich kolegów. Znamy więc wkład nauczycieli i ich cieszyńskich organizacji w obronę polskie-

<sup>23</sup> J. Gruchala: *Narodowościowe i polityczne aspekty szkolnictwa polskiego*; tenże: *Kolo polskie w austriackiej Radzie Państwa wobec kwestii czeskiej i Śląska Cieszyńskiego (1879-1899)*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1982.

go narodowego stanu posiadania, a nie został spopularyzowany ich wkład (np. Pawła Bobka<sup>24</sup>) w dorobek polskiej myśli pedagogicznej czy dydaktycznej. Nawet tak popularne pismo, jakim był „Miesięcznik Pedagogiczny” (1892-1939), prawdziwa kopalnia wiedzy o dawnej regionalnej dydaktyce, poza kilkoma interesującymi artykułami nie doczekało się syntetycznego opracowania. Podobne uwagi można odnieść do wiedzy na temat szkolnictwa czeskiego czy niemieckiego w regionie. Dopiero w ostatnim czasie ukazało się kilka pozycji poruszających pozapolityczną problematykę cieszyńskiego szkolnictwa<sup>25</sup>.

Przy sporej literaturze dotyczącej rozwoju szkolnictwa polskiego na przełomie XIX i XX wieku, prawdziwą „białą plamą” możemy nazwać okres jego dziejów w latach konfliktu granicznego 1918-1920, co obejmuje również losy szkolnictwa pozostałych dwóch narodowości. Właściwie tylko artykuł Cybulskiego o początkach polskiej administracji szkolnej na Śląsku Cieszyńskim przynosi jakieś konkretne informacje<sup>26</sup>.

Silne akcenty narodowo-polityczne przewijały się również przy opracowywaniu dziejów szkolnictwa polskiego na Zaolziu po 1920 r., gdzie podstawowe priorytety wychowawcze polskich placówek z czasów austriackich w zasadniczych swoich punktach nie uległy zmianie. Problematyka szkolnictwa polskiego na Zaolziu budziła w Polsce ze zrozumiałych przyczyn spore zainteresowanie. Wymienienie nawet części prac przedwojennych i późniejszych temu poświęconych przekroczyłoby ramy niniejszego omówienia. Zainteresowanych należy odesłać do wymienionych bibliografii, głównie zaś do prac Jasińskiego i Pańko z obszernymi omówieniami literatury. Ta ostatnia jest również autorką nieopublikowanej dysertacji obejmującej całokształt

<sup>24</sup> Zob. K. Dyba: *Paweł Bobek j.w.*

<sup>25</sup> E. Pasek: „*Miesięcznik Pedagogiczny*” - *czasopismo nauczycielskie w latach 1892-1939*, „*Przegląd Historyczno-Oświatowy*” 1976, 2, s. 290-307; M. Makowski: *Problem kultury plastycznej i jej upowszechniania na lamach „Miesięcznika Pedagogicznego” oraz w działalności cieszyńskich pedagogów w latach 1892-1939*, „*Pamiętnik Cieszyński*” 4, Cieszyn 1992, s. 64-74; Ł. Dawid: *Tradycje ruchu samokształceniowego nauczycieli Śląska Cieszyńskiego*, „*Ruch Pedagogiczny*” 3-4, 1992, s. 47-51; B. Kulka: *Książka polska w nauczaniu języka narodowego na Śląsku w latach 1892-1922. Zarys problematyki podejmowanej w „Miesięczniku Pedagogicznym”*, (w:) *Książka polska na Śląsku 1900-1922. Zarys problematyki*, pod red. M. Pawłowiczowej, Katowice 1994, s. 143-158; *taż*: *Pieśń uszła cało... Polonistyka szkolna w świetle „Miesięcznika Pedagogicznego” ze szczególnym uwzględnieniem Śląska Cieszyńskiego*, (w:) *Książka polska na Śląsku w latach 1922-1945. Zarys problematyki*, pod red. M. Pawłowiczowej, Katowice 1994, s. 144-160; Ł. Dawid: *Problematyka pedeutologiczna na lamach „Miesięcznika Pedagogicznego” w latach 1892-1918*, (w:) *Ojczyzna wielka i mała. Księga Pamiątkowa wydana z okazji 40-lecia Oddziału PTH w Cieszynie*, pod red. I. Panica, Cieszyn 1996, s. 131-138.

<sup>26</sup> B. Cybulski: *Początki polskiej administracji szkolnej na Śląsku Cieszyńskim po I wojnie światowej (listopad 1918-styczeń 1919 r.)*, „*Acta Universitatis Wratislaviensis*” Nr 612 (Prawo 106), Wrocław 1985, s. 121-131.

szkolnictwa polskiego w Czechosłowacji w latach 1920-1938<sup>27</sup>. Spośród wypunktowanych w bibliografiach prac popularyzatorskich o zaolziańskim szkolnictwie, najwięcej jest pozycji Kocura, Jośka, Zahradnika, Jonszty, Matuszka, Drozda. Z nowszych prac należy polecić wspomnianą książkę Macury i opracowane przez Jasińskiego odpowiednie fragmenty pracy zbiorowej z 1997 r. pod red. Kadłubca<sup>28</sup>. Z autorów czeskich problematykę polskiego szkolnictwa i Macierzy Szkolnej poruszył Gawrecki<sup>29</sup>. Także przemiany w szkolnictwie zaolziańskim w latach 1938-1939 zostały dość obszernie zaprezentowane dzięki przedwojennym pracom Noszczyńskiego i Pszczółki oraz późniejszemu artykułowi Grobelnego<sup>30</sup>. Dzieje szkolnictwa czeskiego w latach 1920-1938 i działalność Slezské Matice Osvěty Lidové opisały Habrmanová i Gracová, choć jest w tym zakresie jeszcze sporo do zrobienia<sup>31</sup>. Warto polecić wspomnienia Rusnoka i Buławy oraz wspomnienia publikowane na łamach wymienionych wydawnictw rocznicowych i czasopism regionalnych, których szczegółowe wyliczenie przekracza ramy niniejszego artykułu<sup>32</sup>. Brak jest osobnej publikacji poświęconej szkolnictwu niemieckiemu za Olzą w latach międzywojennych.

Odnosnie do sytuacji międzywojennego szkolnictwa w polskiej części Śląska Cieszyńskiego sytuacja bibliograficzna jest nieco korzystniejsza niż w przypadku tej tematyki zamykającej się rokiem 1920. Wynikało to po części z wyroków historii - ówczesnym nauczycielom cieszyńskim ubyla konieczność obrony szkolnictwa przed czechizacją czy germanizacją, stąd wielu historyków szkolnictwa zwróciło się bardziej w kierunku zagadnień pedagogicznych i dydaktycznych tamtego okresu. Ważne dla historyków są wytworzone jeszcze przed wojną prace dokumentujące sytuację w szkolnictwie cieszyńskim w latach 1920-1939. Powstała wtedy pewna liczba opracowań, z jednej strony mających służyć ukazaniu dokonań kolejnych ekip rządowych na Śląsku, głównie zaś wojewody Michała Grażyńskiego, z drugiej

<sup>27</sup> G. Pańko: *Szkolnictwo polskie w Czechosłowacji (1920-1938)*, maszynopis pracy doktorskiej, Wrocław 1978.

<sup>28</sup> Z. Jasiński: *Školství, (w:) Polská národní menšina na Tešínsku w České Republice*, red. D. Kadłubiec a kol., Ostrava 1997, s. 184-213.

<sup>29</sup> D. Gawrecki: *Macierz Szkolna w Czechosłowacji*, „Slezský Sborník” 90, 1992, s. 81-94, 218-226.

<sup>30</sup> E. Noszczyński: *Obraz školnictwa na Śląsku Zaolziańskim*, Katowice 1938; P. Pszczółka: *Szkolnictwo powszechne na ziemiach odzyskanych Śląska Zaolziańskiego*, „Zaranie Śląskie” 15, 1939, s. 129-133; A. Grobelný: *Školská otázka v okupovaném pohraničí 1938-1945*, „Slezský Sborník” 73, 1975, s. 100-119.

<sup>31</sup> M. Habrmanová: *Slezská Matice Osvěty Lidové*; też: *Slezská Matice Osvěty Lidové v meziválečném období*, „Slezský Sborník” 90, 1992, s. 95-107; B. Gracová: *Učitelé na Tešínsku a vlastivědná práce před rokem 1938*, „Tešínsko” 1992, č. 1, s. 14-16; A. Grobelný, Z. Zapletalová: *Školská otázka*, j.w.

<sup>32</sup> J. Rusnok: *W nydeckiej szkole 1933-1941*, „Kalendarz Cieszyński 1990”, Cieszyn 1989, s. 177-183; E. Buława: *Walka o dusze dzieci*, „Kalendarz Cieszyński 1993”, Cieszyn 1992, s. 90-93.

strony uwypuklających autentyczne przemiany i problemy śląskiego szkolnictwa. Przydatne tutaj będą okolicznościowe pozycje na temat województwa śląskiego z ich fragmentami o szkolnictwie, prace Ręgorowicza, Janickiego, Prażmowskiego, analizujące rozwój szkolnictwa w warunkach autonomii oraz prezentujące statystyki wszelkiego rodzaju placówek oświatowych<sup>33</sup>, a także artykuły Popiołka, Pszczółki oraz Morcinka na temat kwestii programowych, regionalizmu i pracy nauczycielskiej<sup>34</sup>. Hasiński opisał lokalne „szkoły pracy”, Małkowski pracę muzeum szkolnego w Cieszynie, Stefański Państwową Szkołę Przemysłową w Bielsku, Milata dzieje „Znicza” w latach 1929-1935<sup>35</sup>. W 1935 r. wyszła broszura „*Z prac i zagadnień obwołu szkolnego cieszyńskiego*”. Dobrowolski opisał Śląsk jako teren wycieczek szkolnych. Poza kilkoma jubileuszowymi pracami, dotyczącymi głównie Bielska, brak jest przedwojennych artykułów analizujących niemieckie szkolnictwo w regionie<sup>36</sup>. W 1936 r. wyszło jedyne jak do tej pory krótkie opracowanie poświęcone bezpośrednio szkolnictwu żydowskiemu – broszura Eisensteina o szkole „Talmud Tora”, działającej od 1876 r. w Cieszynie<sup>37</sup>. Dzieje Państwowej Wyższej Szkoły Gospodyń Wiejskich opisał Kohutek, Galicz opisał dzieje prywatnego szkolnictwa żeńskiego<sup>38</sup>.

<sup>33</sup> S. Janicki: *Województwo Śląskie w ramach autonomii za czas 1923-1926 roku*, Katowice 1927; tenże: *Dziesięć lat przynależności Śląska do Rzeczypospolitej 1922-1932*, Katowice 1932; tenże: *Śląsk na łonie Macierzy*, Katowice 1929; L. Ręgorowicz: *Rozwój szkolnictwa w województwie śląskim*, Katowice 1929; J. Prażmowski: *Szkolnictwo w województwie śląskim. Przedszkola. Szkoły wszelkiego typu. Nauczycielstwo*, Katowice 1936; *Województwo Śląskie 1918-1928. Rozwój administracji samorządowej województwa śląskiego w zarysie*, Katowice 1929.

<sup>34</sup> F. Popiołek: *Dziesięciolecie szkolnictwa średniego w województwie śląskim*, „Zaranie Śląskie” 9, 1933, s. 58-68; P. Pszczółka: *Szkolnictwo powszechne województwa śląskiego w świetle sprawozdania z organizacji szkół powszechnych z dnia 1 października 1927 roku. Referat wygłoszony na Konferencji Inspektorów Szkolnych w Cieszynie w dniu 9 marca 1938*, Cieszyn 1938; G. Morcinek: *Nauczyciel polski na Śląsku*, „Miesięcznik Pedagogiczny” 47, 1938, nr 1, s. 19-22.

<sup>35</sup> M. Hasiński: „*Szkoła pracy społecznej*” jako ośrodek społeczno-wychowawczy, „Praca Oświatowa” 1938, Warszawa, nr 10, s. 588-596; B. Małkowski: *Muzeum Szkolne w Cieszynie*, „Zaranie Śląskie” 12, 1936, s. 122-123; S. Stefański: *Państwowa Szkoła Przemysłowa w Bielsku*, „Komunikaty Instytutu Śląskiego”, seria II, nr 23, Katowice 1936; K. Milata: *Stowarzyszenie Akademików Polaków ze Śląska „Znicz” w latach 1929-1935*, „Zaranie Śląskie” 11, 1935, s. 83-86; *Z prac i zagadnień obwołu szkolnego cieszyńskiego*, Cieszyn 1935; H. Dobrowolski: *Śląsk jako teren wycieczek historycznych*, Cieszyn 1935.

<sup>36</sup> Zob. np. R. E. Wagner: *Die Bielitzer Mittelschule. Ein Gedenkblatt zum 75 jährigen Bestand der Bielitzer deutschen Mittelschule*, Bielsko 1936.

<sup>37</sup> A. Eisenstein: *Broszura pamiątkowa z okazji sześćdziesięciolecia szkoły hebrajskiej im. „Talmud Tora” w Cieszynie (1876-1936)*, Cieszyn 1936. Zob. też B. Snoch: *Szkoły podstawowe żydowskie w województwie śląsko-dąbrowskim na przykładzie Chorzowa i Bielska*, „Biuletyn WSP w Częstochowie” 1992, nr 2, s. 69-74.

<sup>38</sup> L. Kohutek: *Państwowa Wyższa Szkoła Gospodarstwa Wiejskiego w Cieszynie*, Katowice 1938; J. Galicz: *Z dziejów prywatnego szkolnictwa*, j.w.

Z publikacji powojennych o szkolnictwie cieszyńskim w latach 1920-1939 wartościowe są wspomnienia Matusiaka o szkołach bielskich, Pietera i inne, publikowane w różnych wydawnictwach rocznicowych<sup>39</sup>. Kwestie organizacyjne szkolnictwa na Śląsku po 1918 r. omawia Długajczyk, choć rzecz dotyczy głównie byłej części pruskiej<sup>40</sup>. Szkolnictwo cieszyńskie, a przede wszystkim działalność Komisji Szkolnej w tzw. okresie przejściowym 1920-1922, nie doczekały się poważniejszej publikacji<sup>41</sup>. Jak się też okazuje, większość wartościowych publikacji naukowych dotyczących szkolnictwa województwa śląskiego w latach 1922-1939 dotyczy bardziej spraw górnośląskich i jest autorstwa historyków spoza regionu, podczas gdy cieszyńscy badacze, wśród których było wielu dawnych nauczycieli, skupiali się głównie na sprawach wspomnieniowo-rocznicowych. Ale i sprawy regionu cieszyńskiego z natury rzeczy są w „górnośląskich” opracowaniach reprezentowane. Grzyb opisał problematykę Związku Nauczycielstwa Polskiego<sup>42</sup>, pod redakcją Bobrowskiej-Nowak powstało wiele cennych prac zbiorowych analizujących kwestie dydaktyczne, pedagogiczne i psychologiczne nauczania. Bezpośrednio Śląska Cieszyńskiego dotyczą artykuły Siwek o działalności zakładu wychowawczego w Cieszynie<sup>43</sup>. Warto wykorzystać pracę o przedwojennych świetlicach śląskich Stopińskiej-

<sup>39</sup> K. Matusiak: *Szkolnictwo polskie na terenie miasta i powiatu Bielsko w latach międzywojennych. Szkice i wspomnienia*, Katowice 1969; J. Pieter: *Czasy i ludzie*, Katowice 1986; *Z cieszyńskich wspomnień*, oprac. A. Ofiok, Cieszyn 1980; zob. T. Cienciąła: *Takie były początki*, „Kalendarz Cieszyński 1988”, Cieszyn 1987, s. 23-27; R. Zaręba: *Ze wspomnień*, j.w.; L. Brożek: *Miedzy Cieszynem a Krakowem. Młodzieńcza korespondencja Ludwika Brożka do brata*, oprac. A. Brożek, Opole 1979; L. Guziur: *Ze wspomnień „Zniczowca”*, „Kalendarz Cieszyński 1990”, Cieszyn 1989, s. 158-162.

<sup>40</sup> E. Długajczyk: *Organizacja polskich władz szkolnych na Śląsku w latach 1918-1922*, „ŚKH Sobótka” 26, Wrocław 1971, s. 55-72.

<sup>41</sup> Zob. K. Nowak: *Z problemów Śląska Cieszyńskiego w „okresie przejściowym” (sierpień 1920-czerwiec 1922)*, „Pamiętnik Cieszyński” 8, 1994, s. 77-91.

<sup>42</sup> M. Grzyb: *Początki zawodowego ruchu nauczycielskiego na Górnym Śląsku i jego rozwój, (w:) 50 lat ZNP w województwie katowickim 1922-1972*, red. Sz. Kędryna, Katowice 1972, tenże: *Walka ZNP w województwie śląskim o jednolity ustrój szkolnictwa w latach 1922-1939*, „Zaranie Śląskie” 37, 1974, s. 5-24.

<sup>43</sup> D. Siwek: *System wychowawczy Śląskiego Krajowego Zakładu Wychowawczego w Cieszynie 1921-1935*, (w:) *Oświata na Śląsku. Potrzeby, organizacja, rozwój (1922-1939)*, pod red. W. Bobrowskiej-Nowak, Katowice 1984, s. 21-35; też: *Z historii polskiego zakładu wychowawczego w Cieszynie w latach 1912-1937*, „Chowanna”, 1983, nr 4, s. 405-419; zob. też *Kierunki działalności pedagogicznej na Śląsku w latach 1922-1939*, pod red. W. Bobrowskiej-Nowak, Katowice 1982; W. Bobrowska-Nowak: *Instytut Pedagogiczny w Katowicach*, „Chowanna” 37, 1982, nr 2, s. 195-202; D. Drynda: *Ewolucja nadzoru pedagogicznego w województwie śląskim i katowickim w latach 1922-1973*, Katowice 1973; H. Łakomy: *Działalność Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych w rejonie Podbeskidzia. Okręg bielski*, „Karta Groni” 1980, nr 9/10, s. 11-26; P. Kowalik: *Działalność autonomicznej administracji szkolnej w województwie śląskim w latach 1922-1939*, „Zaranie Śląskie” 48, 1985, s. 180-190.

Pająk, Barczyka o problemach nauczania początkowego, kształceniu pedagogicznym i pozaszkolnym, o oświacie dorosłych, artykuł Grzywiny o kwestiach autonomii i jednolitości w szkolnictwie śląskim, Fałęckiego i Musialik o szkolnictwie niemieckim<sup>44</sup>. Sprawy regionalizmu w szkołach śląskich omawia Glimos-Nadgórska, która jest też autorką „szkolnej” części nowej monografii województwa śląskiego pod redakcją Serafina<sup>45</sup>. Można skorzystać z opracowania Gawlika o dziejach myśli pedagogicznej na Śląsku<sup>46</sup>. Z cieszyńskich autorów o aspektach organizacyjnych i zawodowych międzywojennego szkolnictwa nad Olzą w czasopismach naukowych pisali: Waszek, Broda, Sznepka, S. Król<sup>47</sup>. Odnosnie do dziejów poszcze-

<sup>44</sup> A. Stopińska-Pająk: *Świetlice w województwie śląskim w latach 1922-1939*, Katowice 1983; też: *Działalność kulturalna w pracy świetlic śląskich w latach 1922-1939*, „Zaranie Śląskie” 46, 1983, s. 49-66; P. Barczyk: *Drogi rozwoju i unifikacji kształcenia przedszkolnego na Śląsku w latach 1922-1939*; Katowice 1983; tenże: *Kształtowanie się metodycznych podstaw wychowania przedszkolnego na Śląsku w latach 1922-1939*, „Chowanna”, 1983, nr 4, s. 369-373; tenże: *Aktywność kulturalno-oświatowa polskich instytucji pozaszkolnych na Górnym Śląsku (1848-1939)*, Katowice 1992; J. Grzywina: *Problem szkoły jednolitej i demokratycznej w autonomicznym województwie śląskim w latach 1922-1939*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 29, 1989, nr 2, s. 141-167; T. Fałęcki: *Z problematyki niemieckiego szkolnictwa mniejszościowego w województwie śląskim w latach 1926-1928*, „Zaranie Śląskie” 28, 1965, s. 494-508; tenże: *Niemieckie szkolnictwo mniejszościowe na Górnym Śląsku w latach 1922-1939*, Kraków-Katowice 1970; W. Musialik: *Rekrutacja do szkół mniejszościowych w województwie śląskim w latach 1930-1939*, „Studia Śląskie”, 42, Opole 1983, nr 4, s. 327-345.

<sup>45</sup> A. Glimos-Nadgórska: *Regionalizm czynnikiem integrującym czy dezintegrującym w pracy szkoły powszechnej województwa śląskiego*, (w:) *Regionalizm a separatyzm - historia i współczesność. Śląsk na tle innych obszarów*, pod red. M. Wanatowicz, Katowice 1995, s. 78-88; też: *Regionalizm w szkole powszechnej województwa śląskiego*, „Studia i Materiały z Dziejów Śląska” 21, 1996, s. 137-143; też: *Znaczenie „naszych czytaniek” Jana Żebroka w szkole powszechnej województwa śląskiego*, tamże, 22, 1997, s. 120-127; też: *Szkolnictwo i oświata pozaszkolna*, (w:) *Województwo Śląskie (1922-1939). Zarys monograficzny*, pod red. F. Serafina, Katowice 1996, s. 469-503; też: *Regionalizm w szkolnictwie województwa śląskiego*, „Pamiętnik Cieszyński” 13, 1998, s. 30-43.

<sup>46</sup> S. Gawlik: *Dzieje myśli pedagogicznej na Śląsku*, Warszawa-Wrocław 1990.

<sup>47</sup> A. Waszek: *Zawodowy ruch nauczycielski na Śląsku Cieszyńskim*, (w:) *50 lat Związku Nauczycielstwa Polskiego w woj. katowickim*, pod red. Sz. Kędryny, Katowice 1972, s. 35-44; J. Broda: *Stowarzyszenie studentów ze Śląska „Znicz”*, „Cieszyński Rocznik Muzealny” 1, Cieszyn 1969, s. 47-62; E. Sznepka: *Dzieje Męskiego Seminarium Nauczycielskiego*, (w:) *Księga pamiątkowa wydana z okazji 50-lecia Męskiego Seminarium Nauczycielskiego, Liceum Pedagogicznego i Państwowego Studium Nauczycielskiego w Cieszynie*, Cieszyn 1959; S. Król: *Gimnazjum polskie*, tenże: *Polskie średnie szkolnictwo ogólnokształcące na Śląsku Cieszyńskim w latach 1918-1939 oraz 1945-1950*, (w:) *Liceum im. A. Osuchowskiego*, s. 101-104; zob. też: *Przyboś-nauczyciel we wspomnieniach uczniów*, „Głos Nauczycielski”, Warszawa 1976, nr 46; J. Duk: *Julian Przyboś-nauczyciel*, „Zaranie Śląskie” 47, 1984, s. 65-84; W. Klimkowicz: *Zarys historii Technikum Włókienniczego w Bielsku-Białej*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 16, 1976, nr 1, s. 89-102; J. Dzierżawski: *65-lecie pierwszej szkoły rolniczej w Cieszynie*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 8, 1965, nr 1, s. 90-95; J. Zbrojkiewicz, E. Rosner: *65 lat szkoły rolniczej na Śląsku Cieszyńskim*, „Chowanna” 15, 1960, nr 5/6, s. 300-319; J. Ślusarczyk: *Jan Galicz, organizator polskiego sportu w Cieszyńskim*,

gólnych szkół dysponujemy artykułem Iwanickiego o niemieckim gimnazjum i Hławiczki o szkole przemysłowej w Bielsku<sup>48</sup>. Ważne są również kolejne partie wymienionych wyżej prac zwartych i artykułów, obejmujących lata międzywojenne. Z prac popularyzatorskich sięgnąć można do wspomnianych już kolejnych partii ksiąg jubileuszowych, monografii miast, powiatu lub Macierzy oraz oczywiście do artykułów w prasie regionalnej i lokalnej. Należy też wymienić fragmenty przekrojowego artykułu Zająca o Cieszyńskim w latach międzywojennych, fragmenty pracy Serafina o wsi śląskiej, Wanatowicz o ludności napływowej i inteligencji śląskiej, Greinera o młodzieży<sup>49</sup>.

Okres II wojny światowej w Polsce kojarzy się, odnośnie do szkolnictwa, z tzw. tajnym nauczaniem. Działalność ta w cieszyńskiej historiografii jest jednak prawie zupełnie nieznaną, a kilka istniejących niewielkich prac: Paska, Popiołka, Targa, opiera się na osobistych wspomnieniach bądź relacjach, co powoduje dzisiaj spore kłopoty przy weryfikacji podanych tam faktów<sup>50</sup>. Przydatne mogą być listy ofiar wśród nauczycieli, które obejmują statystyki (niektóre z pewnymi nieścisłościami) Brożka, Rechowicza, Targa, Kędryny i Szefera oraz Zahradnika odnośnie do Zaolzia. Z drugiej strony, może zaistnieć okoliczność, że poza podanymi już danymi, mamy nadzieję, że wiarygodnymi, kwestia tajnego nauczania w Cieszyńskim praktycznie nie istniała. Niewiele wiemy też o niemieckim szkolnictwie w regionie. Pomocną może tu okazać się praca Molendowej o okupacyjnym szkolnictwie w rejencji katowickiej<sup>51</sup>. Losy czeskiego szkolnictwa starał się przedstawić Grobelny,

(w:) *Z dziejów kultury fizycznej na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim*, pod red. H. Rechowicza, Katowice 1989, s. 85-100.

<sup>48</sup> M. Iwanicki: *Państwowe gimnazjum z językiem wykładowym niemieckim w Bielsku w latach 1918-1939*, „Chowanna” 21, 1966, nr 2, s. 240-246; S. Hławiczka: *Historia szkoły przemysłowej*.

<sup>49</sup> A. Zajac: *Ziemia Cieszyńska w okresie międzywojennym*, „Cieszyński Rocznik Muzealny” 1, 1969, s. 21-47; F. Serafin: *Wieś śląska w latach międzywojennych*, Katowice 1977; M. Wanatowicz: *Ludność napływowa na Górnym Śląsku w latach 1922-1939*, Katowice 1982; też: *Inteligencja polska ma Śląsku w okresie międzywojennym*, Katowice 1986; P. Greiner: *Polski ruch młodzieżowy w województwie śląskim w latach 1922-1939*, Wrocław (1992).

<sup>50</sup> E. Pasek: *Tajna oświata w powiecie cieszyńskim w okresie okupacji hitlerowskiej 1939-1945*, (w:) *Tajna oświata i obrona kultury polskiej na ziemiach województwa katowickiego w latach okupacji 1939-1945*, red. Sz. Kędryna, Katowice 1977, s. 137-151; K. Popiołek: *Z dziejów tajnego nauczania na Śląsku pod hitlerowską okupacją*, „Zaranie Śląskie” 23, 1960, s. 43-53; A. Targ: *Z dziejów tajnego nauczania na Śląsku w okresie okupacji*, „Zaranie Śląskie” 25, 1962, s. 789-800. Zob. także: J. Żebrok: *Szkolnictwo cieszyńskie w okresie okupacji*, „Głos Ziemi Cieszyńskiej” 8, 1962, nr 17.

<sup>51</sup> L. Brożek, R. Hajduk, A. Targ, H. Rechowicz: *Materiały do listy strat kultury polskiej na Śląsku w latach 1939-1945*, „Zaranie Śląskie” 23, 1960, s. 629-649; Sz. Kędryna, A. Szefer: *Nauczyciele śląscy polegli i zamordowani w latach hitlerowskiej okupacji*. Księga Pamiątkowa, Katowice 1971. Zob. także: K. Popiołek: *Z dziejów tajnego nauczania na Śląsku pod hitlerowską okupacją*, „Zaranie Śląskie” 23, 1960, s. 42-53; W. Klimkowicz: *Z dziejów tajnej oświaty na ziemi bielsko-bialskiej w latach 1939-1945*, tamże, s. 117-137; S. Zahradnik: *Zaolziańskie ofiary okupacji hitlerowskiej (w*



obejmując pojęciem okupacji również lata 1938-1939 na Zaolziu, co jest zresztą zgodne z ogólnie przyjętą w Czechach periodyzacją tamtego okresu na Śląsku Cieszyńskim<sup>52</sup>.

Co do lat powojennych, należy stwierdzić, iż nadal skrupulatnie dokumentowano dzieje polskiego szkolnictwa na Zaolziu, co odzwierciedla wspomniana bibliografia. Warto dodać, że badania socjologiczne polskiego szkolnictwa, niestety, często pod kątem ideologicznym, prowadziła ze strony czeskiej Sokolová<sup>53</sup>. Opracowania dotyczące czeskiego szkolnictwa wiążą się przede wszystkim, podobnie jak w Polsce, z obchodami rocznicowymi.

Poza ukazującymi się w PRL, przy okazji kolejnych jubileuszy, księgami pamiątkowymi, w których można znaleźć sporo materiału obrazującego życie poszczególnych placówek, opisane nie bez pewnego skrzywienia ideologicznego, dzieje szkolnictwa w latach powojennych są w miarę dobrze opracowane od strony organizacyjnej również dzięki artykułom Zająca, Paska, Sowińskiego, S. Króla<sup>54</sup>. Ogólnie o szkolnictwie cieszyńskim w okresie PRL można dowiedzieć się również z szerszych prac na temat szkolnictwa górnośląskiego<sup>55</sup>. W 1979 r. cieszyński oddział Związku Nauczycielstwa Polskiego wydał pracę o cieszyńskich nauczycielach i ich zawodowej oraz pozazawodowej aktywności<sup>56</sup>. Także dzieje cieszyńskiej filii Uniwersytetu Śląskiego były prezentowane w lokalnej prasie. W prasie bielskiej, zwłaszcza po powstaniu w 1975 r. województwa bielskiego, prezentowano autentyczne bądź urojone dokonania szkolnictwa zawodowego i oświaty dorosłych w tym ośrodku przemysłowym.

---

*byłym powiecie czeskokieszyńskim i fryszackim) 1939-1945*, Opole 1988; J. Molenda: *Szkolnictwo w reencji*

*kato-wickiej w latach okupacji hitlerowskiej. Przyczynek do polityki narodowościowej okupanta*, Katowice 1976.

<sup>52</sup> A. Grobelny: *Školská otáčka*, j.w. Zob. też V. Valeček: *Daň krve českého učitelstva na Těšinsku za druhé světové války*, „Těšínsko” 1968, č. 2/3, s. 35-41, 1969, č. 1, s. 1-11, č. 2, s. 31, č. 4, s. 11-15, 1970, č. 1, s. 13-18, č. 2, s. 23, č. 3, s. 19-21.

<sup>53</sup> Prace Sokolovej omawia J. Chlebowczyk: *O niektórych problemach mniejszości polskiej w Czechosłowacji. Studium statystyczne*, (w:) *Z polsko-czechosłowackiego sąsiedztwa. Studia i szkice*, pod red. E. Kopcia, Katowice 1985, s. 97-127.

<sup>54</sup> A. Zajac: *Dzieje Studium Nauczycielskiego w Cieszynie w latach 1960-1971*, „Cieszyński Rocznik Muzealny” 2, 1972, s. 209-228; tenże: *Rozwój cieszyńskiego szkolnictwa ogólnokształcącego i zawodowego (1945-1963)*, „Pamiętnik Cieszyński” 2, 1972, s. 23-36; E. Pasek: *Szkolnictwo podstawowe w powiecie cieszyńskim w latach 1945-1965*, tamże, s. 37-54; J. Sowiński: *Z życia ZMS w szkołach Śląska Cieszyńskiego*, tamże, s. 217-220; S. Król: *Polskie średnie*, s. 104-108.

<sup>55</sup> F. Herok: *Przebudowa i rozwój szkolnictwa w województwie katowickim w okresie 15 lecia, „Zaranie Śląskie”* 23, 1960, s. 132-152; Sz. Kędryna: *Oświata dorosłych w województwie katowickim po II wojnie światowej*, Katowice 1968; M. Wierzbicki: *Rozwój szkolnictwa w województwie katowickim w latach 1945-1974*, „Zaranie Śląskie” 37, 1974, s. 731-758; B. Snoch: *Szkolnictwo w województwie śląsko-dąbrowskim 1945-1950*, Częstochowa 1988; tenże: *Szkice z dziejów oświaty na Górnym Śląsku (w pierwszym dziesięcioleciu powojennym)*, Częstochowa 1991.

<sup>56</sup> *Nauczyciele w środowisku cieszyńskim*. Biuletyn Metodyczny. Rada Zakładowa ZNP w Cieszy-

Okres po 1989 r. charakteryzował się m.in. dalszym wzrostem wydawnictw rocznicowych. Nie ma już chyba w regionie (po obu stronach Olzy) szkoły średniej, która nie miałaby przynajmniej jednej takiej pozycji. Także wiele szkół podstawowych dysponuje takimi wydawnictwami. Ich dokładne wymienienie byłoby w tej pracy niemożliwe. Zainteresowanym można polecić zbiory Książnicy Cieszyńskiej i Biblioteki Pedagogicznej w Cieszynie. Kolejnym ważnym zjawiskiem stały się powstające szkoły społeczne i prywatne, które też zasługuwać będą na pamięć historyków. Innym ważnym momentem stało się podjęcie przez pracowników cieszyńskiej filii UŚ badań pedagogicznych nad młodzieżą cieszyńską, których wyniki są publikowane<sup>57</sup>. Podobnie jest w przypadku młodzieży polskiej i czeskiej na Zaolziu, gdzie badania prowadzą dodatkowo pracownicy Zakładu Badań Etnikum Polskiego Uniwersytetu Ostrawskiego oraz inni badacze, głównie Sokolová i Gracová<sup>58</sup>. Wydaje się, że zadaniem historyków tego okresu powinna stać się także próba rekonstrukcji stosunków społeczno-politycznych w cieszyńskim szkolnictwie okresu PRL i komunizmu w CSRS, wpływu ówczesnej ideologii na realizację określonych celów nauczania w regionie, jak i jej wpływu na szkolnictwo po upadku systemu totalitarnego, co będzie oznaczać konieczność „wywoływania” zupełnie nowych źródeł. Oprócz tego nie należy zapominać o dokonaniu inwentaryzacji mniej dotąd znanych bądź „zapomnianych” na szkolnych strychach dokumentów (np. kronik szkolnych).

Generalnie więc można powiedzieć, że z jednej strony o cieszyńskim szkolnictwie napisano sporo, z drugiej zaś, że istnieją duże luki. Pierwsza sprawa dotyczy powiązań szkolnictwa z kwestią narodową w XIX i XX wieku, druga szeroko pojętej pedagogiki szkolnej i dydaktyki, i to w większości okresów. Jeśli więc uda się przynajmniej zniwelować te istotne luki i niedociągnięcia, będzie możliwe opracowanie syntezy bądź syntez cieszyńskiego szkolnictwa we wszystkich lub poszczególnych przedstawionych epokach i okresach.

---

nie, 1979, nr 3/4.

<sup>57</sup> Chodzi tutaj głównie o prace pod redakcją T. Lewowickiego, zob. przyp. 4.

<sup>58</sup> I. Bogoczová: *Jazyková komunikace mládeže na dvojjazyčném území českého Těšínska*, Ostrava 1993; T. Siwek: *Polsko-česká etnická hranice*, Ostrava 1996; G. Sokolová, Š. Hernová, O. Šrajeroová: *Češi, Slováci a Poláci na Těšínsku a jejich vzájemné vztahy*, Opava-Šenov 1997; B. Gracová: *Obraz Čechů, Poláků a jejich minulosti u studujících mládeže*, Ostrava 1998.

## **Źródła do badań nad dziejami szkolnictwa na Śląsku Cieszyńskim w zbiorach Archiwum Państwowego w Katowicach Oddział w Cieszynie, Książnicy Cieszyńskiej oraz Biblioteki Tschammera**

Niniejsze opracowanie zostało poświęcone archiwaliom dotyczącym szkolnictwa przechowywanym w cieszyńskich instytucjach kulturalnych. Kwerendę przeprowadzono w Archiwum Państwowym w Katowicach, Oddział w Cieszynie, Książnicy Cieszyńskiej i Bibliotece Tschammera. Charakterystyczne jest, że archiwa szkół cieszyńskich działających w Cieszynie i okolicy są rozproszone w zbiorach wspomnianych instytucji i zachowały się w różnym stopniu. Materiały rękopiśmienne w bibliotece mają nieco inny charakter niż w archiwum, skąd wynikają różnice w sposobie ich uporządkowania, a co za tym idzie również opracowania. Dla lepszej prezentacji zachowanych źródeł zostały one podzielone na kilka kategorii: akta ogólne, akta urzędów państwowych, w tym administracji szkolnej, akta szkół, akta fundacji szkolnych, akta dotyczące studentów ze Śląska Cieszyńskiego i spuścizny pedagogów i historyków.

Cieszyński Oddział Archiwum Państwowego w Katowicach posiada największy zbiór archiwaliów wytworzonych w minionych wiekach na obszarze Śląska Cieszyńskiego<sup>1</sup>. Materiały dotyczące szkolnictwa stanowią, zwłaszcza od połowy XVIII w., znaczną część tych zbiorów. Problem źródeł do omawianego tematu został już ostatnio omówiony<sup>2</sup>, ale opracowanie nowych zespołów archiwalnych w cieszyńskim archiwum, a także uszczegółowienie

---

<sup>1</sup> A. Machej: *Informator o zasobie Archiwum Państwowego w Katowicach Oddział w Cieszynie*, Cieszyn 1994. Dzieje archiwaliów z obszaru Śląska Cieszyńskiego, a zwłaszcza Cieszyna, omawiają W. Gojniczek, A. Machej: *Oddział w Cieszynie*, „Szkice Archiwalno-Historyczne” 1, Katowice 1998, s. 69-81.

<sup>2</sup> A. Machej: *Materiały archiwalne do dziejów szkolnictwa na Śląsku Cieszyńskim w zbiorach Archiwum Państwowego w Cieszynie*, (w:) *Liceum im. A. Osuchowskiego w Cieszynie 1895-1995. W stulecie założenia pierwszego polskiego gimnazjum na Śląsku*, pod red. I. Panica, Cieszyn 1995, s. 127-131.

poszukiwań w dostępnych obecnie zespołach pozwoliło na szersze omówienie interesującej nas dokumentacji. Ze względu na ilość materiałów archiwalnych w przypadku zespołów akt szkół podstawowe wiadomości zawężono do podania czasokresu zachowanych akt, ilości jednostek archiwalnych i krótkiej charakterystyki. Natomiast informacje o aktach szkolnych w urzędach państwowych ograniczono do wskazania konkretnych zespołów.

Archiwalia dotyczące szkolnictwa cieszyńskiego w zbiorach Książnicy Cieszyńskiej znajdują się w kilku kolekcjach. Większość materiałów pochodzi bądź z darów różnych osób (nierzadko pojedyncze dokumenty) lub spuścizn po nich (jak np. archiwum Tadeusza Regera), bądź z mniejszych lub większych celowo gromadzonych kolekcji prywatnych (kolekcja Leopolda Jana Szersznika). Z tego faktu wynika sposób ich uporządkowania, na ogół tematyczny. W celu wyodrębnienia materiałów dotyczących szkolnictwa przeprowadzono kwerendę w zbiorze rękopisów Biblioteki Szersznika<sup>3</sup>, zbiorze archiwaliów Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego<sup>4</sup>, w archiwum Tadeusza Regera, w zbiorze rękopisów zwanym rękopisami Oddziału Zabytkowego Biblioteki Śląskiej, w zbiorze nowych nabytków rękopiśmiennych Książnicy oraz w zbiorze rękopisów nieopracowanych.

Spuścizna rękopiśmienna społeczności protestanckiej Śląska Cieszyńskiego została zgromadzona przy parafii ewangelicko-augsburskiej w Cieszynie. Jest to trzeci pod względem wielkości zbiór w Cieszynie, niestety najsłabiej rozpoznany przez badaczy, zwłaszcza w XX w. Zabytki te zgromadzone są w Bibliotece Tschammera oraz w archiwum parafialnym<sup>5</sup>. Obecnie udostępniane są jedynie zbiory biblioteczne, w tym rękopisy, aktualnie opracowywane. Natomiast poza obiegiem naukowym znajduje się na razie archiwum parafialne.

## Archiwum Państwowe w Katowicach, Oddział w Cieszynie

### I. Akta ogólne

Niewiele archiwaliów dotyczących szkolnictwa zachowało się do końca XVII w. Przyczyny takiego stanu rzeczy należy szukać w licznych pożarach,

<sup>3</sup> *Repertorium codicum manuscriptorum in caes. reg. Bibliotheca Scherschnickiana Teschinii* zawierające opisy rękopisów oprawnych w działach DD I do DD VII oraz maszynopiśmienny wykaz pozostałych rękopisów, najczęściej luźnych (DD VIII i DD IX).

<sup>4</sup> Archiwalia zgromadzone w ramach działalności Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego stanowią jedynie część tego zbioru. Po II wojnie światowej, kiedy Towarzystwo w Cieszynie nie wznowiło swej działalności, dołączano doń mimo tego dalsze materiały.

<sup>5</sup> J. Wantuła: *Biblioteka Zboru Ewangelickiego w Cieszynie*, „Zaranie Śląskie” 12, 1936, s. 132-135; G. Ciompa-Wucka: *Biblioteka im. Tschammera*, (w:) *Symposia bibliologica. Dokumentacja księgozbiorów historycznych. Współpraca krajowa i międzynarodowa. Skutki II wojny światowej dla bibliotek polskich*, pod red. A. Mężynskiego i H. Laskarzewskiej Warszawa 1995, s. 23-28.

które w minionych wiekach niszczyły drewnianą zabudowę miast Śląska Cieszyńskiego. Jednym z najstarszych dokumentów dotyczących szkolnictwa jest fundacja Wacława III Adama dla niemieckiego pomocnika nauczyciela w kościele i szkole z 1565 r.<sup>6</sup> Niewiele wiadomo o losach szkół w pierwszej połowie XVII w., kiedy Śląsk Cieszyński stał się areną środkowoeuropejskiego konfliktu religijnego. Po konwersji księcia cieszyńskiego na katolicyzm ewangelicy cieszyńscy zwracali się o pomoc m.in. w obronie swoich szkół do innych instytucji. W 1610 r. w tej sprawie wypowiedziały się protestanckie stany szlacheckie, a w 1619 r. Jan Krystian, książę legnicko-brzeski<sup>7</sup>. W Cieszynie szkoła parafialna znajdowała się na zapleczu dzisiejszej kamienicy nr 47 przy ul. Głębokiej, od strony pl. Teatralnego, blisko (byłego) kościoła parafialnego św. Marii Magdaleny. Zaznaczyć trzeba, że czeski historyk Alois Adamus napisał, że na przełomie XVI i XVII w. w Cieszynie działała niemiecka i czeska szkoła, które to twierdzenie oparł na materiałach z księgi miejskiej Cieszyna. Zachowane źródło z 1619 r. jednak przeczy temu, ponieważ wymienia jedynie dwóch pedagogów, rektora i nauczyciela, którzy stanowili personel jednej wówczas szkoły<sup>8</sup>. Informacje na temat lokalizacji budynku przynoszą księgi miejskie, a także najstarszy plan miasta z początku XVIII w.<sup>9</sup> Znamy również pedagogów uczących w szkołach miejskich księstwa cieszyńskiego. Chociaż nie mamy możliwości wykorzystania akt szkolnych, to jednak akta miast dostarczają o nich informacji przy okazji rejestrowania różnych faktów z życia mieszczan, m.in. podczas transakcji kupna-sprzedaży domów, handlu porządkami piwnymi, spisywania testamentów i innych, kiedy podawano często profesję mieszczanina. Z takich okoliczności znamy cieszyńskich nauczycieli Jana Theophila z 1638 r. i Marcina Trhalę z 1656 r.<sup>10</sup>. Podobnie sytuacja wygląda w przypadku pozostałych miast księstwa. W Skoczowie w 1619 r. mieszkał jeden nauczyciel, w 1738 r. był nim Adam Frysz<sup>11</sup>. Można również ustalić personalia niektórych pedagogów uczących we wsiach w oparciu o księgi gruntowe i urbarze. Dla przykładu w Lipowcu uczył w 1770 r. Michał Kohut<sup>12</sup>. Pierwszorzędne dane do biografii pedagogów przynoszą kościelne księgi metrykalne, zarówno katolickie (zachowane od 1628 r. w Cieszynie, w przypadku chrztów), jak i ewan-

<sup>6</sup> Archiwum Państwowe w Cieszynie (dalej APC), Komora Cieszyńska (dalej KC), sygn. 71, załącznik nr 97 (Kronika A. Kaufmanna, T. 1).

<sup>7</sup> Tamże, nr 132, 133.

<sup>8</sup> J. Radimský: *Berní sumář Těšínska z r. 1619*, „Slezský sborník” 51, 1953, s. 126-127. Por. A. Adamus: *Z gruntovní knihy města Těšína nadepsané: brunatné knihy*, (w:) *60 let frýdecké spořitelny*, Frydek 1929, s. 125-127.

<sup>9</sup> APC, Akta miasta Cieszyna (dalej AMC), sygn. 481-490; Muzeum w Cieszynie, sygn. MC/S/4303.

<sup>10</sup> Tamże, sygn. 487, f. 164, 601v.

<sup>11</sup> APC, KC, sygn. 2365, f. 71-73.

<sup>12</sup> Tamże, sygn. 2590.

glickie (od 1709 r.), gdyż zawierają informacje na temat chrztu, ślubu i zgonu nauczycieli oraz członków ich rodzin.

Od początku XVIII w. zwiększa się liczba zachowanych archiwaliów. Dyrekcja Komory Cieszyńskiej, z racji patronatu nad kościołami i szkołami istniejącymi na jej obszarze, załatwiała wszelkie sprawy związane z funkcjonowaniem szkolnictwa. Komora finansowała działalność, remonty i opłacała nauczycieli. Pomiędzy aktami tej instytucji zachowała się więc także grupa akt dotyczących tego szkolnictwa. Poszczególne jednostki dotyczą z reguły konkretnej miejscowości<sup>13</sup>. Podobnie rzecz się ma w zespołach akt miast Śląska Cieszyńskiego. W *Aktach miasta Cieszyna* można odnaleźć dokumenty budowlane, finansowe, sprawozdania z działalności i akta nauczycieli<sup>14</sup>. Z działalnością Miejscowej Rady Szkolnej w Cieszynie można się zapoznać od początku 70. lat XIX w.<sup>15</sup> Na uwagę zasługują metryki szkolne ze Skoczowa z lat 1874-1921, obejmujące również okoliczne miejscowości. Można w nich odnaleźć ewidencję dzieci w wieku szkolnym oraz akta budowlane szkół skoczowskich, a także protokoły miejscowej rady szkolnej z lat 1906-1939. Zachowała się też jedna jednostka archiwalna dotycząca Skoczowa i Górek Wielkich z czasów II wojny światowej<sup>16</sup>.

## II. Akta urzędów państwowych, w tym administracji szkolnej

Od czasów reform cesarza Józefa II w drugiej połowie XVIII w. zwiększyło się zainteresowanie państwa szkolnictwem i podniesieniem poziomu wykształcenia młodzieży w państwie Habsburgów. Zarządzenia, dekrety i ustawy szkolne władz państwowych zachowały się w zespole *Komory Cieszyńskiej* i pochodzą z lat 1784-1857<sup>17</sup>. Po reformie szkolnictwa w monarchii habsburskiej w 1869 r. kształcenie młodzieży stało się sprawą ogólnopaństwową. W drugiej połowie XIX w. szkolnictwem zajmowały się również starostwa powiatowe. Akta dotyczące funkcjonowania szkół zachowały się w zespole akt starostwa cieszyńskiego. Interesujący jest nieduży zespół *Komisji egzaminacyjnej dla nauczycieli szkół ludowych i powszechnych*. Liczy on zaledwie 21 jednostek archiwalnych, na które składają się patenty nauczycieli opravne w księgi. Pedagodzy podstawowego szczebla szkolnictwa dla uzyskania uprawnień do wykonywania zawodu podchodzili do egzaminu państwowego, który miał miejsce dwa razy w roku, w terminie wiosennym oraz jesiennym. Patenty te dostarczają danych biograficznych nauczycieli, a cały

<sup>13</sup> Tamże, sygn. 1429-1489.

<sup>14</sup> APC, AMC, sygn. 931-948, 1169-1175, 970-993. Jednostki te dotyczą szkół powszechnych i średnich.

<sup>15</sup> Tamże, sygn. 959-969.

<sup>16</sup> Np. APC, Akta miasta Skoczowa, sygn. 94-124, 648-653, 900.

<sup>17</sup> APC, KC, sygn. 144, 210.

zbiór pozwala na uogólnienia na temat statusu społecznego, pochodzenia, narodowości oraz wyznania nauczycieli uczących na obszarze starostwa cieszyńskiego. Wśród patentów znajdują się świadectwa przywódców cieszyńskiego przewrotu wojskowego z 1918 r., np. Klemensa Matusiaka<sup>18</sup>.

Bogaty wybór źródeł do omawianego tematu zachował się z czasów walki o przynależność państwową Śląska Cieszyńskiego w latach 1918-1922. Początki polskiej administracji szkolnej w tym okresie opisał Bogdan Cybulski<sup>19</sup>. W magazynach cieszyńskiego archiwum przechowywanych jest kilka zespołów archiwalnych z tego okresu. Są to: akta *Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego*, *Rządu Krajowego Księstwa Cieszyńskiego*, *Subdelegacji Śląska Cieszyńskiego*, *Spisza i Orawy* oraz *Biura Delegata Rządu Polskiego dla Śląska Cieszyńskiego, Spisza i Orawy*. Na szczególną uwagę zasługują akta *Komisji Szkolnej dla Śląska Cieszyńskiego*, urzędu powołanego do koordynowania działalności szkolnictwa na terenie znajdującym się w jurysdykcji Rady Narodowej. W tym dużym zespole archiwalnym liczącym 878 j. a. można wydzielić sześć typów akt. Pierwszy dotyczy spraw organizacyjno-administracyjnych i finansowych, a także pomocy naukowych i bibliotek szkolnych szkół Śląska Cieszyńskiego. Kolejna grupa to akta 16 szkół średnich i seminariów nauczycielskich działających w Cieszynie, Bielsku, Skoczowie i Orłowej<sup>20</sup>. W trzeciej części można odnaleźć akta szkół ludowych z 47 miejscowości. Następna grupa to akta szkół zawodowych. Ostatnią część, największą, stanowią akta nauczycieli i personelu pomocniczego zatrudnionego przez Radę Narodową. Pośród tych ostatnich akt znajdują się teczki znanych i zasłużonych pedagogów oraz działaczy narodowych i społecznych, np. ks. Jerzego Badury, ks. Wilhelma Kasperlika, Moritza Landwehra i Franciszka Popiołka<sup>21</sup>.

Niewiele do omawianego tematu przyniosła kwerenda w zespołach akt z okresu międzywojennego i czasów II wojny światowej, które zachowały się w stanie niekompletnym. Archiwum Starostwa cieszyńskiego zostało w 1939 r. ewakuowane i zaginęło w zawierusze wojennej, gdzieś na wschodzie Rzeczypospolitej. W tym wypadku należy wykorzystać akta urzędów wojewódzkich w Katowicach przechowywanych w zasobie Archiwum Państwowego w Katowicach. Z kolei akta z lat 1939-1945 w znacznym stopniu uległy zniszczeniu. W cieszyńskim archiwum niewiele akt dotyczy tego okre-

<sup>18</sup> APC, K. k. Prüfungskommission für allgemeine Volks- und Bürgerschulen in Teschen, sygn. 13, f. 14.

<sup>19</sup> B. Cybulski: *Początki polskiej administracji szkolnej na Śląsku Cieszyńskim po I wojnie światowej (listopad 1918-styczeń 1919 r.)*, (w:) Acta Universitatis Wratislaviensis Nr 612 (Prawo 106), Wrocław 1985, s. 121-131. Por. W. Gojniczek: *Archiwalia z okresu konfliktu o Śląsk Cieszyński w zbiorach Archiwum Państwowego w Cieszynie*, „Pamiętnik Cieszyński” 8, Cieszyn 1994, s. 100-103.

<sup>20</sup> Szerzej tę grupę akt omawia A. Machaj: *Materiały archiwalne do dziejów szkolnictwa*, s. 129-130.

<sup>21</sup> APC, Komisja Szkolna Księstwa Cieszyńskiego, sygn. 472, 606, 653, 707.



su. W przypadku Cieszyna większa grupa akt z czasów okupacji znajduje się w Statním okresním archivu w Karwinie.

Z okresu po 1945 r. akta dotyczące odbudowy, a następnie funkcjonowania szkolnictwa można odnaleźć w aktach gmin powiatu cieszyńskiego, a także w aktach działających od 1954 r. Prezydiów Gromadzkich Rad Narodowych. Również administracja państwowa (początkowo Starostwo w Cieszynie, a od 1950 r. Prezydium Powiatowej Rady Narodowej) sprawowała nadzór nad szkolnictwem w powiecie cieszyńskim.

Szkół na Zaolziu w okresie międzywojennym dotyczy zespół archiwalny *Towarzystwo Nauczycieli Polskich w Czechosłowacji (1920-1938)*. Na zespół ten składają się protokoły walnych zebrań, sprawozdania finansowe, statuty, spisy członków czy korespondencja władz szkolnych w sprawach nauczania i obsadzania szkół nauczycielami polskimi.

### III. Akta szkół

W zbiorach cieszyńskiego archiwum państwowego zachowało się sporo archiwaliów wytworzonych w minionych wiekach w kancelariach szkół Śląska Cieszyńskiego. Stopień zachowania akt poszczególnych szkół jest różny. W większości przypadków zachowało się po kilka, a nawet po jednej jednostce.

#### A. Szkoły średnie

##### 1. Gimnazjum katolickie w Cieszynie

Pierwszą szkołą średnią na Śląsku Cieszyńskim było gimnazjum jezuickie założone w drugiej połowie XVII w. Po kasacie zakonu szkołę tę przemianowano na gimnazjum katolickie. Niestety nie zachowały się dokumenty z działalności gimnazjum z pierwszych kilku dziesięcioleci. W archiwum cieszyńskim w zespole akt *K. k. Katholisches Gymnasium in Teschen*, który obejmuje lata 1740-1873 przechowywane są trzy kroniki gimnazjum obejmujące lata 1775-1870, w tym jedna w opracowaniu ks. L. J. Szersznika<sup>22</sup>. Ewidencję uczniów zawierają cztery księgi z lat 1742-1850, z tym, że do pierwszej z nich wpisywano uczniów korzystających ze stypendium hrabiego Paczyńskiego<sup>23</sup>. Kolejną grupę akt stanowią dzienniki lekcyjne z lat 1750-1873. Wśród akt tego zespołu znajduje się m.in. konspekt nauczyciela z XVIII w. oraz wykaz książek ofiarowanych do biblioteki gimnazjalnej w latach 1852-1856. Zachowało się również kilka jednostek akt dotyczących funkcjonowania szkoły tj. in-

<sup>22</sup> APC, K. k. Katholisches Gymnasium in Teschen, sygn. 7-9.

<sup>23</sup>Tamże, sygn.15-17.

strukcje, zarządzenia, głównie z 1 połowy XIX w. Ostatni typ akt tej kolekcji to świadectwa szkolne, m.in. Józefa Pukalskiego<sup>24</sup>. Łącznie zespół liczy 52 j. a.

## 2. Gimnazjum ewangelickie w Cieszynie

Część archiwum omawianej szkoły, przechowywana w Archiwum Państwowym w Cieszynie tworzy zespół pod nazwą *K. k. Evangelisches Gymnasium in Teschen* z lat 1813-1881, który składa się z 28 j. a. Znajdują się w nim dzienniki lekcyjne z lat 1853-1873, dziennik podawczy za lata 1867-1881, a także protokoły szkolne z lat 1813-1851. W aktach Komory Cieszyńskiej znajdują się instrukcje szkolne z wykazem przedmiotów w poszczególnych klasach z XVIII w. oraz pisma kuratorów m.in. w sprawach szkoły do władz zwierzchnich z 1734 r.<sup>25</sup>.

## 3. Szkoła Główna i Niższa Realna w Cieszynie

Z lat 1774-1869 pochodzą akta zespołu *Haupt- und Unterrealschule in Teschen*, który składa się z 88 j. a. Zachowana dokumentacja składa się z korespondencji szkoły z władzami nadrzędnymi w sprawach działalności szkoły, pomocy materialnej uczniom, czy ich kształcenia.

## 4. Państwowa Szkoła Realna w Cieszynie

Szkoła ta funkcjonowała w Cieszynie przez 52 lata (od 1871 r. do 1923 r.). Zachowane akta zespołu *Staats- Realschule in Teschen* to niekompletne katalogi uczniowskie z lat 1871-1922, dzienniki podawcze szkoły oraz świadectwa uczniów. Zespół liczy 16 j. a.

## 5. Gimnazjum arc. Albrechta w Cieszynie

Akta państwowego gimnazjum w Cieszynie (*K. k. Albrechts-Gymnasium in Teschen*) zachowały się z lat 1870-1912. Zespół liczy 17 j. a. i składa się z protokołów maturalnych, katalogów klasowych i świadectw.

## 6. Państwowe Gimnazjum im. A. Osuchowskiego w Cieszynie

Akta pierwszego polskiego gimnazjum na Śląsku Cieszyńskim w zbiorach archiwum zachowały się w stanie szczątkowym. Zespół liczy jedynie 3 j. a. z lat 1903-1937. W skład zespołu wchodzi jedynie protokoły egzaminów dojrzałości.

<sup>24</sup> Tamże, sygn. 19-52.

<sup>25</sup> APC, KC, sygn. 1391, s. 9-24, 39-42.

### 7. Liceum dla dziewcząt w Cieszynie

Ten niewielki zespół z lat 1919-1921 liczy zaledwie 3 j. a. i składa się wyłącznie z protokołów egzaminacyjnych.

### 8. Państwowa Szkoła Zawodowa Żeńska w Cieszynie

Z lat 1946-1952 zachowało się 29 j. a. tworzących zespół akt Państwowej Szkoły Zawodowej. Z zachowanej dokumentacji można wyróżnić: sprawy organizacyjne szkoły, protokoły posiedzeń Rady Pedagogicznej, plany pracy i sprawozdania, a także akta finansowe.

### 9. Państwowa Szkoła Rolnicza w Kończycach Małych

Z lat 1945-1950 zachowały się akta Państwowej Szkoły Rolniczej w ilości 41 j. a. Zespół tworzą cztery grupy dokumentacji: spraw organizacyjnych, planów pracy i sprawozdań, spraw finansowych oraz gospodarstwa szkolnego.

### 10. Państwowa Średnia Szkoła Rolnicza w Ustroniu

Kolejną średnią szkołą rolniczą w powiecie cieszyńskim była szkoła w Ustroniu. Akta tej placówki zachowały się z lat 1945-1950. Zespół tworzą 33 j. a., dotyczące spraw organizacyjnych, planów pracy, sprawozdań oraz działalności finansowej.

### 11. Państwowe Gimnazjum i Liceum Mechaniczne w Cieszynie

Zespół Państwowego Gimnazjum i Liceum Mechanicznego z lat 1945-1951 tworzy 26 j. a., wśród których wyróżnić można akta organizacyjne działalności szkoły, sprawozdania, sprawy finansowe, akta komitetu rodzicielskiego i warsztatów szkolnych.

## B. Seminaria nauczycielskie

### 1. Państwowe Seminarium Nauczycielskie w Cieszynie

Pierwsze seminarium nauczycielskie, działające jako samodzielna instytucja, powstało w Cieszynie w 1869 r. i do upadku monarchii austro-węgierskiej w 1918 r. działało pod nazwą *K. K. Lehrerbildungsanstalt*. W zespole archiwalnym o takiej nazwie znajdują się akta szkoły z lat 1869-1912 (45 j. a.). Zespół akt składa się głównie z korespondencji prowadzonej przez dyrekcję szkoły i władze zwierzchnie w sprawach działalności szkoły, pomocy materialnej uczniom, kadry pedagogicznej i nauczania.

## 2. Państwowe (polskie) Seminarium Nauczycielskie w Bobrku

W 1904 r. przy niemieckim seminarium w Cieszynie działały klasy polskie. Po sześciu latach powstało *C. k. Seminarium Nauczycielskie w Bobrku*. Niestety zachowało się niewiele akt tego seminarium, na które składają się katalogi i książki klasowe z lat 1913-1916, a także protokoły egzaminów dojrzałości z lat 1910-1918. Zespół składa się z 7 j. a.

## 3. Seminarium Żeńskie w Cieszynie

Zespół *Seminarium Żeńskie w Cieszynie* z lat 1917–1919 zawiera tylko 2 j. a. i są to jedynie katalogi uczennic.

## 4. Państwowe Seminarium Nauczycielskie w Bobrku

Po uzyskaniu przez Polskę niepodległości dotychczasowe polskie seminarium nauczycielskie w Bobrku zostało przekształcone w Państwowe Seminarium Nauczycielskie. W zespole *Państwowe Seminarium Nauczycielskie na Bobrku* z lat 1919-1933 liczącym 42 j. a. występują sprawozdania z działalności, protokoły egzaminów i dzienniki klasowe.

## 5. Państwowe Liceum Pedagogiczne Koedukacyjne w Cieszynie

Powstało w 1933 r. z przekształcenia dotychczas działającego seminarium w Państwowe Liceum Pedagogiczne Koedukacyjne w Cieszynie. Z zespołu pod taką nazwą zachowały się jedynie protokoły konferencji Rady Pedagogicznej. Zachowała się 1 j. a.

## 6. Państwowe Seminarium Pedagogiczne Żeńskie w Nowej Wsi

Akta seminarium w Nowej Wsi (koło Rybnika) trafiły do Cieszyna po przeniesieniu tej placówki do Cieszyna, kiedy zostało połączone z cieszyńskim seminarium. Zachowane akta pochodzą z lat 1925 – 1931. Zespół liczy 14 j. a. i składa się wyłącznie z protokołów z konferencji grona pedagogicznego.

## 7. Liceum Pedagogiczne w Cieszynie

W zbiorach cieszyńskiego archiwum znajduje się również zespół *Państwowe Liceum Pedagogiczne* z lat 1945-1963 liczący 31 j. a. Na zbiór ten składają się cztery grupy akt. Do pierwszej, organizacyjnej wchodzi kronika szkoły, materiały do książki pamiątkowej, fotografie grona nauczycielskiego oraz wykazy nauczycieli. Kolejna grupa to sprawozdania z działalności Liceum. Następna dotyczy uczniów, a ostatnia to protokół likwidacyjny.

## 8. Studium Nauczycielskie w Cieszynie

Zespół akt *Studium Nauczycielskiego w Cieszynie* obejmuje akta z lat 1960-1971 i liczy 47 j. a. W jego skład wchodzi akta dotyczące spraw organiza-

cyjnych, programów nauczania, ewidencji uczniów, sprawozdań z działalności i protokoły likwidacyjne.

W okresie międzywojennym w Cieszynie działała także na statusie wyższej uczelni Państwowa Wyższa Szkoła Rolnicza, po wojnie przeniesiona do Olsztyna. W zbiorach cieszyńskiego archiwum zachował się zespół pod nazwą *Państwowa Wyższa Szkoła Rolnicza w Cieszynie*, który liczy tylko 5 j. a. z lat 1920-1938. Zachowały się jedynie katalogi słuchaczy.

### C. Szkoły ludowe

Niewiele dokumentów szkół podstawowych zostało wyodrębnionych w postaci samodzielnych zespołów archiwalnych. W zbiorach cieszyńskiego archiwum znajdują się jedynie cztery takie zespoły:

1. *Mädchenschule in Teschen* z lat 1822-1869. Zespół zawiera wykazy uczennic i informacje na temat ich postępów w nauce.

2. *Publiczna Szkoła nr 2 w Cieszynie Zachodnim* z lat 1938-1939 liczy 2 j. a. Są to spisy uczniów oraz księga z zarządzeniami.

3. *Szkoła Wydziałowa nr 2 w Cieszynie Zachodnim* z lat 1938-1939 liczy 4 j. a. Zespół tworzą akta dotyczące spraw organizacyjno-administracyjnych, spisy uczniów oraz opinie o nauczycielach. Interesująca jest ankieta pt. „*Dla-czego przed 1938 r. nie chodziłem do polskiej szkoły*”.

4. *Szkoła Powszechna z Pogwizdowa* z lat 1916-1939 liczy 4 j. a., zachowały się jedynie protokoły konferencji grona nauczycielskiego oraz korespondencja w sprawach działalności szkoły.

## **IV. Akta fundacji szkolnych**

Można przypuszczać, że już w średniowieczu mieszczaństwo lub szlachta żyjąca w księstwie cieszyńskim przeznaczała legaty na utrzymanie szkoły bądź naukę uczniów. Informacje na ten temat przynoszą zwłaszcza testamenty, których zachowało się w cieszyńskiej placówce archiwalnej stosunkowo dużo. Poświadczono źródłowo przekazywanie funduszy na cele szkolne sięga czasów panowania księcia Adama Waława, kiedy zapisem testamentowym z 1596 r. mieszczanin cieszyński Kasper Frölich przeznaczył swój księgozbiór szkole lub władzom miasta<sup>26</sup>.

Adam Waław hrabia Paczyński z Tenczyna, wieloletni starosta ziemski księstwa cieszyńskiego ufundował dla ubogiej młodzieży szlacheckiej zakład w Cieszynie, pozwalający na ich naukę w cieszyńskim gimnazjum jezuickim. Niewiele źródeł dotyczy tej fundacji; oprócz kilku odpisów testamentu Paczyńskiego zachowała się księga uczniów wspomnianej szkoły korzystających ze stypendium testatora<sup>27</sup>.

<sup>26</sup> APC, AMC, sygn. 482, f. 110v.

<sup>27</sup> APC, KC, sygn. 1884, s. 244-247.

Kolejną fundację szkolną funkcjonującą w Cieszynie ponad 100 lat założyło małżeństwo baronostwa Karola i Gabrieli Cselestów. Akta fundacji stanowią nieduży zespół pt. *Fundacja Karola i Gabrieli Cselestów w Cieszynie z lat 1796-1919* przechowywany w cieszyńskim archiwum. Składają się nań m.in. testamenty obu testatorów (1796, 1815) oraz Statut tej placówki wydany drukiem w 1795 r. w Opawie. Najpełniej zachowała się dokumentacja dotycząca zasad funkcjonowania fundacji, jej finansów i spraw budowlanych. Baronowa Gabriela Cselestowa założyła również fundację w Bratysławie dla córek szlacheckich i akta tej fundacji również znajdują się w omawianym zespole. Wśród nich zachował się statut oraz akta personelu i finansów zakładu.

Akta fundacji m.in. szkolnych działających na terenie polskiej części Śląska Cieszyńskiego można odnaleźć w aktach Morawsko-Śląskiej Prokuratury Skarbu w Brnie. Są tu materiały następujących fundacji: Główna szkolna fundacja Bielska (1845-1908), Bielska fundacja gimnazjum państwowego (1899-1918), Fundacja szkolna gminy Jaworze (1812-1916), Skoczowska fundacja dla uczniów i ubogich (1884-1916) i Fundacja dla nauczycieli Karla i Johanna Batheltów z Bielska<sup>28</sup>.

W *Aktach miasta Cieszyna* zachowała się grupa akt kilkudziesięciu fundacji, w tym i szkolnych. W zespole tym można odnaleźć akta fundacji cesarza Franciszka Józefa dla młodzieży uczącej się rzemiosła z lat 1899-1907, Fundacji stypendialnej dla biednej młodzieży studiującej w Cieszynie (1875-1879), Fundacji dr Philipa Gabriela dla gimnazjalistów, Adeli baronowej Mervill, ks. Józefa Potiorka, ks. Jerzego Prutka i inne<sup>29</sup>.

## V. Akta dotyczące studentów ze Śląska Cieszyńskiego

W archiwum przechowywane są dziewiętnastowieczne dyplomy ukończenia studiów prawniczych, teologicznych bądź medycznych przez osoby ze Śląska Cieszyńskiego na uniwersytetach we Lwowie, Wiedniu, Pradze i Ołomuńcu<sup>30</sup>. Należy zwrócić uwagę, że interesującym źródłem do kwestii nauki poza miejscem zamieszkania są testamenty, w których można odnaleźć wiele zapisków informujących o przywiązywaniu dużej wagi do wykształcenia młodzieży. Np. zapisem ostatniej woli Wilhelm Bess z Chrostiny przeznaczył część swego spadku na studia jego potomstwa na niemieckich uniwersytetach<sup>31</sup>.

<sup>28</sup> APC, K. k. Mährische-schlesische Finanz-Prokuratur in Brünn, sygn. 28, 36, 41-45, 48, 52

<sup>29</sup> APC, AMC, sygn. 1079-1082, 1088, 1092, 1109, 1111-1112. Por. B. Poloczkowa: *Fundacje społeczne mieszkańców Cieszyna XV-XX w.*, „Pamiętnik Cieszyński” 6, Cieszyn 1993, s. 25-48.

<sup>30</sup> Są to dyplomy Jonasa Kopeckiego (1811), Jana Kapinusa (1816), Antona Demla (1817), Jerzego Prutka (1839), Heinricha Kohna (1872), Ignatza Blumenfelda (1872). Jest tu też dyplom uzyskania świadectwa położnej przez Józefę Plasnin z domu Niedoba z 1855 r. (APC, Zespół Dokumentów Pergaminowych, sygn. 262-270).

<sup>31</sup> APC, KC 1883, s. 99-106.

W zasobie cieszyńskiego archiwum odnaleźć można wiele tego typu dokumentów od XVI do XIX w. dla wszystkich warstw społeczeństwa<sup>32</sup>.

## **VI. Spuścizny pedagogów i historyków**

W magazynach archiwalnych znajduje się spuścizna po Wiktorze Kargerze, muzealniku, archeologu i historyku. Pomiędzy jego wypiskami źródłowymi odnaleźć można również notatki do dziejów szkolnictwa na Śląsku Cieszyńskim, a także fotografie przedstawiające szkoły i podobizny nauczycieli i uczniów. Zachowały się również dokumenty osobiste z czasów jego kształcenia<sup>33</sup>.

## **Książnica Cieszyńska w Cieszynie**

### **I. Akta ogólne**

Do tej kategorii zaliczyć można tylko jeden dokument z kolekcji L. J. Szersznika, a mianowicie odpis dokumentu księcia legnicko-brzeskiego Jana Krystiana z 1619 r. potwierdzony w tym samym roku we Fryszacie, a dotyczący kościoła i szkół ewangelickich w Skoczowie i Strumieniu<sup>34</sup>. We fragmentach archiwum parafialnego z Zebrzydowic, które trafiły do zbiorów Książnicy kilka lat temu, znaleźć można między innymi akta ślubów zawartych w parafii z lat 1800-1944, świadectwa zgonów z lat 1836-1942, urodzin i chrztów z lat 1836-1957<sup>35</sup>. Akta te są wprawdzie niekompletne, ale zawierają zapewne również nazwiska miejscowych nauczycieli, szczególnie w drugiej połowie XIX w. Spraw miejscowej szkoły dotyczy również jednostka zawierająca materiały z lat 1841-1917<sup>36</sup>.

Tutaj również należy zaliczyć materiały przechowywane w archiwum po Tadeuszu Regerze dotyczące głównie szkół ludowych na terenie Zaolzia. Są to w większości odezwy, memoriały i petycje Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej na Śląsku, Komitetu Wykonawczego Obrony Kresów oraz wycinki z gazet z lat 1907-1916<sup>37</sup>. Teka Regera nr 33 zawiera nato-

---

<sup>32</sup> Rejestracją i gromadzeniem testamentów zajmowały się sądy poszczególnych warstw społecznych. Źródła te można odnaleźć w kilku zespołach (APC, KC, sygn. 1881-1884, sądów powiatowych z Cieszyna, Skoczowa i Strumienia oraz sądów okręgowych z Cieszyna z 2. połowy XIX w. i okresu międzywojennego).

<sup>33</sup> APC, Spuścizna Wiktora Kargera, sygn. 144-150, 202, 385-386, 408, 495-496.

<sup>34</sup> Książnica Cieszyńska w Cieszynie (dalej KCC), Zbiory Szersznika, sygn. DD IX 46/20.

<sup>35</sup> KCC, RS AKC, sygn. 126-128.

<sup>36</sup> KCC, RS AKC, sygn. 136.

<sup>37</sup> KCC, Teki Regera, sygn. 31- 32.

miast dokumenty Komisji Szkolnych w parlamencie wiedeńskim, sejmie warszawskim i Radzie Narodowej Księstwa Cieszyńskiego z lat 1917-1920 (84 dokumenty)<sup>38</sup>.

## II. Akta urzędów państwowych, w tym administracji szkolnej

Materiały, które można zaliczyć do tej grupy, pochodzą z okresu od końca XVIII w. do trzeciej ćwierci XIX w. i są rozproszone w różnych kolekcjach i różnych jednostkach. W zespole *Archiwum Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego w Cieszynie*, w jednostce zatytułowanej „*Akta Komory Cieszyńskiej*” znajduje się kilka dokumentów dotyczących działalności szkół. Najstarszy z nich to odpis dokumentu Fryderyka Kalischa dotyczącego fundacji zboru i szkoły ewangelickiej w Drogomyślu z roku 1791, potwierdzony w Cieszynie w tym samym roku.<sup>39</sup> Dalsze dwa dokumenty dotyczą naprawy domu parafialnego i szkoły w Strumieniu w 1842 r. i szkoły w Zamarskach w 1863 r.<sup>40</sup> W tejże kolekcji znajdują się też dwa odpisy sprawozdania dyrektora Komory Cieszyńskiej Josefa Kalchberga o stanie szkół wiejskich z 1847 r.<sup>41</sup> W jednostkach tegoż zespołu, zatytułowanych „*Pisma okólne władz austriackich*” znajdujemy kilka, przeważnie drukowanych okólników i rozporządzeń dotyczących spraw szkolnych. Są to trzy okólniki Gubernium Morawsko-Śląskiego w Brnie dotyczące: tymczasowego trzyletniego okresu zatrudniania nauczycieli, przepisów o szkołach prywatnych, ograniczania wzrastającej liczby studiujących; okólnik władz krajowych w Opawie z 1850 r. dotyczący postępowania z funduszem szkolnym oraz okólnik Urzędu Obwodowego w Cieszynie z 1833 r. w sprawie zaopatrzenia szkół w drewno opałowe<sup>42</sup>. W jednostce zatytułowanej „*Szkolnictwo ludowe*” znajdujemy wśród innych materiałów również rozporządzenia władz szkolnych, w tym krajowych w Opawie (5 dokumentów), dotyczące głównie opłat szkolnych, okresu obowiązkowego uczęszczania dzieci do szkoły z lat 1851-1852 oraz pismo cieszyńskiego Starostwa o podwyższeniu funduszy dla szkół ludowych w okręgu cieszyńskim z r. 1852<sup>43</sup>.

Akta urzędowe znajdują się również w spuściźnie rękopiśmiennej L. J. Szersznika. W 1804 r. Szersznik, jak wiadomo objął nowo powstały wówczas urząd zwierzchniego nadzorcy szkół w okręgu cieszyńskim i sprawował go aż do śmierci w 1814 r. Dokumentacja jego działalności na tym polu

<sup>38</sup> Książnica Cieszyńska posiada również materiały dotyczące szkolnictwa na Śląsku Cieszyńskim zebrane przez Jana Brodę ze Skoczowa, m.in. materiały do biografii nauczycieli działających w szkołach regionu.

<sup>39</sup> KCC, Archiwum Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego (dalej APTL), sygn. 12/34.

<sup>40</sup> Tamże, sygn. 12/35, 38.

<sup>41</sup> Tamże, sygn. 12/36.

<sup>42</sup> Tamże, sygn. 2/128, 133, 136, 162; sygn. 4/15.

<sup>43</sup> Tamże, sygn. 20/68, 70, 72, 73, 77.



znajduje się częściowo w jego bibliotece w zbiorze rękopisów, w większości jednak w *Archiwum Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego* w wiązce zatytułowanej „*Akta Biblioteki i Muzeum Fundacji L. Szersznika*”. Tutaj znajduje się trzydzieści pism Szersznika jako nadzorcy szkół, skierowanych przeważnie do podlegających mu inspektorów szkolnych w dekanatach jabłonkowskim i skoczowskim, a dotyczących głównie wolnych posad nauczycieli w poszczególnych szkołach oraz ich wynagrodzenia. Na wielu z tych pism dopisano na końcu nazwiska kandydatów na nauczycieli, ich dane biograficzne i określenie kwalifikacji. Korespondencja ta pochodzi z lat 1808-1813<sup>44</sup>. W zbiorze rękopisów Szersznika znalazł się jedynie szczytek tej dokumentacji, tj. 3 pisma z 1810 r. w sprawie nauczyciela Brzuski<sup>45</sup>.

### III. Akta szkół

Obecność w zbiorach Książnicy Cieszyńskiej materiałów wytworzonych w kancelariach poszczególnych szkół należy przypisać faktowi, że znalazły się tutaj spuścizny osób mających związek ze szkolnictwem. Niestety, jedynie w przypadku zbioru Szersznika pochodzenie tych materiałów tłumaczy się jasno i bez wątpliwości. Spuścizna rękopiśmienna Szersznika została omówiona w innym artykule<sup>46</sup>, tutaj jedynie przypomnimy, że Leopold Jan Szersznik był ze szkolnictwem związany bezpośrednio od swego powrotu z Pragi do Cieszyna aż do śmierci. Od 1776 r. był nauczycielem gimnazjum katolickiego, a od 1786 r. do śmierci prefektem, od 1804 r. do śmierci był nadzorcą szkół ludowych w Księstwie Cieszyńskim, od 1784 r. opiekował się jako przełożony konwiktem hr. Tęczyńskiego, później od 1796 r. konwiktem Karola Cselesty, a pomiędzy 1786 a 1796 r. prowadził prywatny zakład tego rodzaju<sup>47</sup>. W innych zbiorach archiwalnych, w szczególności Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego pochodzenie większości materiałów nie zostało w dokumentacji zanotowane, wobec czego trudno dziś odtworzyć sposób, w jaki znalazły się w tym zbiorze.

<sup>44</sup> Tamże, sygn. 34/ 64-93.

<sup>45</sup> KCC, Zbiory Szersznika, sygn. DD VIII 12/5-7.

<sup>46</sup> A. Rusnok: *Rękopiśmienne źródła do badań nad biografią i dorobkiem Leopolda J. Szersznika w zbiorach cieszyńskich*, (w:) *Ks. Leopold Jan Szersznik znany i nieznan*, pod red. H. Łaskarzewskiej i A. Bad'urovej, Cieszyn 1998, s. 100-113.

<sup>47</sup> J. Spyra: *Życie i działalność ks. Leopolda Jana Szersznika (1747-1814)*, (w:) *190 lat założenia Muzeum i Biblioteki Leopolda Jana Szersznika 1802-1992*, Cieszyn 1993, s. 20-21.

## A. Szkoły średnie

### 1. Gimnazjum katolickie w Cieszynie

Dokumenty związane z działalnością gimnazjum znajdujące się w zbiorze rękopisów Szersznika stanowią uzupełnienie akt gimnazjalnych przechowywanych w Archiwum Państwowym w Cieszynie. Szersznik bez wątpienia dbał o zachowanie dokumentacji zakonu jezuitów, jaka znajdowała się w Cieszynie po jego przyjeździe z Pragi w 1775 r. Z najstarszego okresu działalności jezuitów w Cieszynie, tj. od 1670 r. dokumentów brak. Pośrednio o historii rezydencji i szkoły jezuickiej mówią nieco młodsze rękopisy. Są to między innymi roczniki rezydencji („*Annuae Residentiae Teschinensis, seu historia Residentiae Societatis Jesu Teschinensis extracta ex annuis ejusdem Residentiae, et scripta a D. Daniele Nitsch sexto anno superiore atque ab eo ejusdem experimentalis scientia sufficienter comprobata. A.1700*”). Rękopis zawiera historię cieszyńskiej rezydencji jezuitów od początku do 1757 r. Historia obejmująca jej najstarsze lata jest pisana ręką Daniela Nitscha, który był superiorem rezydencji w latach 1699-1700<sup>48</sup>. Źródłami, które bezpośrednio traktują o funkcjonowaniu domu i szkoły jezuitów są diariusze rezydencji w czterech tomach, zawierające zapisy dotyczące życia zakonu i szkoły od roku 1707 do 1772. Działalności jezuitów cieszyńskich dotyczy również kilka innych rękopisów: „*Historia residentiae Teschinensis Societatis Jesu*”, „*Tabellae residentiae Societatis Jesu Teschinii 1747 a mense Julio*” zawierający zapisy wydatków, „*Die Missionsanstalten im Herzogthum Teschen*”, w którym znajdują się fragmenty korespondencji z jezuitami oraz katalogi profesorów i kandydatów. W jednostce zatytułowanej „*Akta dotyczące jezuitów*” znajduje się m.in. opracowanie historii rezydencji pióra L. J. Szersznika<sup>49</sup>. Materiały dotyczące działalności szkoły po r. 1773, czyli po kasacie zakonu jezuitów, są w dużej mierze związane z osobą L. J. Szersznika i jako takie zostały już częściowo wcześniej omówione<sup>50</sup>. Są to w większości niekompletne materiały działalności szkoły, m.in. wykazy klasyfikacyjne uczniów oraz rozkłady materiału nauczania poszczególnych przedmiotów według klas z lat 1806-1807, półroczne wykazy szkolne z 1805 r. (48 sztuk)<sup>51</sup>. W jednostce zatytułowanej „*Gimnazjum w Cieszynie*” znajdują się przede wszystkim opracowania historii gimnazjum sporządzone przez Szersznika oraz bruliony i notatki sporządzone również przez niego, a zawierające m.in. wykazy profesorów i uczniów z lat 1771-1775, katalogi i spisy studentów gimnazjum. Prócz tego jednostka ta zawiera napisany inną ręką

<sup>48</sup> KCC, Zbiory Szersznika, sygn. DD I 18.

<sup>49</sup> Tamże, sygn. DD IV 19, DD VI 8, DD VIII 54, DD IX 1, DD IX 8.

<sup>50</sup> A. Rusnok, j.w.

<sup>51</sup> KCC, Zbiory Szersznika, sygn. DD VIII 43, DD IX 12.

wykaz pt. „*Series superiorum residentiae et Praefectorum ac professorum Gymnasii Tessinensis in Silesia 1670-1773*” zawierający nazwiska superiorów, prefektów i profesorów w kolejnych latach od 1678 do 1773 r. Nazwiska uzupełnione są najważniejszymi danymi biograficznymi: datą i miejscem urodzenia, datą wstąpienia do zakonu, czasem też datą śmierci<sup>52</sup>. Materiały dotyczące działalności gimnazjum katolickiego, a częściowo jeszcze jezuickiego zawiera inna jednostka rękopiśmienna ze zbioru Szersznika<sup>53</sup>. Są to spisy uczniów, programy, tematy egzaminów, zestawienia materiału nauczania, opinie o uczniach i oceny ich postępów z lat 1769-1809. O stanie szkolnictwa świadczą nie tylko urzędowe dokumenty bezpośrednio w urzędach czy szkołach powstające, lecz także, a może przede wszystkim, ludzie z nim związani. Należy więc wymienić tutaj również materiały nauczycieli, niekoniecznie dotyczące wyłącznie ich działalności pedagogicznej. Największy zbiór materiałów dotyczy, co oczywiste, osoby Leopolda Jana Szersznika. Z jego działalnością dydaktyczną wiążą się dwie jednostki rękopiśmienne zawierające różne drobne materiały: wypisy i tłumaczenia autorów łacińskich oraz różne notatki stanowiące przygotowanie do wykładów; zaproszenie na egzamin z wykładów Szersznika z geometrii praktycznej w 1782 r., różne notatki, m.in. dialog wychowawcy z uczniem na różne tematy, inne luźne notatki dotyczące nauki w szkole oraz notatki dotyczące kosztów różnych prac stolarskich (wykonanie lub naprawa drzwi i okien)<sup>54</sup>. Szereg rękopisów Szersznika ma charakter podręczników. Niektóre z nich wyszły również drukiem, np. „*Orbis pictus immutatus*”, inne pozostały jedynie w rękopisie, jak: „*Concordantiae Phaedrianae*”, „*Unterricht in der Meßkunst*”, „*Anleitung zum Zeichnen*”, „*Vorlesungen aus der Redekunst*”. Celom dydaktycznym zapewne miały także służyć mniejsze rękopisy, jak „*Quaesita ex prolegomenis philosophiae, Excerpta e Cor. Nepote*”, „*Excerpta e variis romanorum auctoribus*”<sup>55</sup>.

Nauczycielem w gimnazjum katolickim był w latach 1813-1831 Albin Heinrich (1785-1864), najwybitniejszy chyba z następców Szersznika w jego Bibliotece i Muzeum. Jego pisma, jakie pozostały w zbiorze rękopisów Szersznika nie są być może bezpośrednio przeznaczone do użytku szkolnego, są to bowiem głównie rękopisy jego prac naukowych, jednak określają bliżej charakter jego działalności i jego format jako naukowca<sup>56</sup>. Nauczyciel i dyrektor gimnazjum katolickiego w Cieszynie w latach 1851-1885, dr Phi-

<sup>52</sup> Tamże, sygn. DD IX 17/1, 3, 22, 27.

<sup>53</sup> Tamże, sygn. DD IX 45.

<sup>54</sup> Tamże, sygn. DD VIII 16, DD IX 42.

<sup>55</sup> Tamże, sygn. DD V 1, DD V 40, DD VIII 20, DD VIII 22, DD VIII 24, DD VIII 26, DD VIII 32, DD VIII 62.

<sup>56</sup> Tamże, sygn. DD IX 4, DD IX 14.

lip Gabriel (1811-1885) był również kuratorem Fundacji Leopolda Jana Szersznika oraz konserwatorem zabytków w latach 1868-1869. Akta dotyczące tej jego działalności znajdują się w zbiorze archiwaliów PTL<sup>57</sup>. Jako dyrektor gimnazjum prowadził Gabriel przez wiele lat pomiary meteorologiczne. Dokładne zapisy tych pomiarów z lat 60. XIX wieku znajdują się wśród nieopracowanych rękopisów Książnicy Cieszyńskiej. Jest to kilkanaście woluminów drukowanych tablic wypełnionych ręcznie i podpisanych przez Gabriela. Ponadto w zbiorze Szersznika wśród różnych fragmentów korespondencji znajdują się też listy kilku nauczycieli gimnazjalnych, w tym Albina Heinricha, Mikołaja Teichmanna i Philipa Gabriela<sup>58</sup>. Z dziejami gimnazjum katolickiego wiąże się historia Biblioteki i Muzeum Szersznika, które zostały przez niego założone głównie dla wzbogacenia i usprawnienia procesu nauczania w szkole. Materiały dotyczące powstania i funkcjonowania Fundacji Biblioteki L. J. Szersznika w latach 1781-1935 znajdują się w zbiorze archiwaliów PTL<sup>59</sup>.

### 1a. Wyższa szkoła dla dziewcząt w Cieszynie

W 1867 r. ówczesny dyrektor gimnazjum katolickiego, Philip Gabriel otworzył przy gimnazjum tzw. wyższą szkołę dla dziewcząt (Höhere Mädchenschule), którą też sam kierował. Pojedyncze dokumenty działalności tej szkoły można znaleźć w jednostce zatytułowanej „*Szkolnictwo ludowe na Śląsku*”<sup>60</sup>.

### 2. Gimnazjum ewangelickie w Cieszynie

Źródła dotyczące dziejów tej szkoły są w Książnicy nieliczne. W zbiorze rękopisów Szersznika przechowywany jest zeszyt z odezwą do ewangelików na Węgrzech o pomoc finansową na wyposażenie kościoła i szkoły ewangelickiej w Cieszynie z 1711 r.<sup>61</sup>. Wśród akt ogólnych dotyczących protestantów znajduje się pismo superiora zakonu jezuitów w Cieszynie, Karola Dupeni z 1741 r. do starosty krajowego w sprawie zarzutu, że studenci katolicy atakują ewangelików<sup>62</sup>. Poza tym są to jedynie pojedyncze świadectwa uczniów gimnazjum, m.in. Pawła Stalmacha z IV klasy z 1843 r., Henryka Przeczka z 1844 r. po siedmiu latach nauki i Jerzego Głajcara z II klasy z 1853 r.<sup>63</sup>.

<sup>57</sup> KCC, APTL, sygn. 36/32-40.

<sup>58</sup> KCC, Zbiory Szersznika, sygn. DD IX 67.

<sup>59</sup> KCC, APTL, sygn. 34.

<sup>60</sup> Tamże, sygn. 20/110, 111, i 43/315.

<sup>61</sup> KCC, Zbiory Szersznika, sygn. DD VIII 59.

<sup>62</sup> Tamże, sygn. DD IX 39/18.

<sup>63</sup> KCC, APTL, sygn. 17/2, 21/62, 63.

### 3. Szkoła Główna i Realna w Cieszynie

Szkołę Główną utworzono w Cieszynie w 1777 r. Z tej szkoły powstała później Niższa i Wyższa Szkoła Realna. W archiwum PTL znajdują się dokumenty z tej szkoły z okresu od 1780 do 1868 r. Część tych materiałów to druki, np. zaproszenia na publiczne egzaminy uczniów szkoły z lat 1797-1866; drukowany formularz o stanie szkoły i instrukcja dla wizytatora szkolnego z 1780 r. czy wykazy nagrodzonych uczniów w latach 1831-1852. Ponadto są tutaj również świadectwa uczniów od roku 1797 do 1862<sup>64</sup>. W różnych jednostkach znaleźć można pojedyncze materiały dotyczące nauczycieli tej szkoły: Ignacego Ekhela (1740-1808) nauczyciela i dyrektora szkoły od 1787 r.<sup>65</sup>), Ignacego Chambrzeza (1752-1835), architekta, nauczyciela rysunków w Szkole Głównej w l. 1793-1803<sup>66</sup>, pisma dotyczące nauczyciela i dyrektora Szkoły Głównej Jana Wanke (zm. w 1868 r.) z lat 1838-1868<sup>67</sup>.

### 4. Polskie Gimnazjum Macierzy Szkolnej dla Księstwa Cieszyńskiego (później Państwowe Gimnazjum im. A. Osuchowskiego) w Cieszynie

Ta pierwsza na Śląsku Cieszyńskim polska szkoła średnia powstała jako prywatne gimnazjum Macierzy w 1895 r. Od pierwszych lat działalności szkoły podejmowano starania o jej upaństwowienie. W archiwum PTL znajduje się kilka dokumentów instytucji i osób prywatnych z 1897 r. z wyrażeniem poparcia dla tych starań, począwszy od listu górali z Istebnej, Jaworzynki i Koniakowa poprzez list Czechów z Olomuńca, po kilkadziesiąt telegramów podobnej treści<sup>68</sup>. O podstawowej działalności szkoły zachowało się niewiele dokumentów, m.in. Dziennik lekcyjny zajęć prowadzonych w ogrodzie szkolnym gimnazjum w latach 1931-1933<sup>69</sup>. Dalszych materiałów trzeba szukać w innych jednostkach dotyczących poszczególnych osób. Znaleźć tam możemy materiały i fragmenty korespondencji nauczycieli tej szkoły. W zespole tym znajduje się spuścizna po Franciszku Popiołku (1868-1960), który był w latach 1899-1932 nauczycielem, a od r. 1918 również dyrektorem Gimnazjum Polskiego. Materiały dotyczące działalności pedagogicznej są w tym zbiorze szczątkowe, są to głównie rękopisy i maszynopisy. Dziejów szkolnictwa cieszyńskiego dotyczą wypisy źródłowe sporządzane przez Popiołka w związku z prowadzonymi badaniami nad tą sferą życia społeczeństwa Śląska Cieszyńskiego<sup>70</sup>. Działalności szkolnej dotyczą natomiast

<sup>64</sup> KCC, APTL, sygn. 20.

<sup>65</sup> KCC, Zbiory Szersznika, sygn. DD IX 23/4.

<sup>66</sup> Tamże, sygn. DD IX 41/16.

<sup>67</sup> KCC, APTL, sygn. 20/217-220.

<sup>68</sup> Tamże, sygn. 21/64-71.

<sup>69</sup> Tamże, sygn. 21/73.

<sup>70</sup> Tamże, wiązka nr 44 zawierająca ogółem 390 pozycji.

notatki Franciszka Bogocza (1880-1965) z lat 1903-1932 i 1937-1938<sup>71</sup>. W zespole nazwanym rękopisami Oddziału Zabytkowego Biblioteki Śląskiej znajdują się fragmenty korespondencji Franciszka Popiołka i Ludwika Brożka z nauczycielami gimnazjum. Są tu m.in. listy Henryka Życzyńskiego z 1936 r. i Franciszka Kulisiewicza. Do Ludwika Brożka pisali natomiast m.in. Jan Galicz w 1939 r., ks. Jan Stonawski w 1957 r., Julian Przyboś, Wiktor Schmidt. W tym samym zbiorze znajdziemy również list pierwszego dyrektora Gimnazjum Polskiego Piotra Parylaka do jego następcy Józefa Winkowskiego z 1901 r., a także fragmenty spuścizny ks. Józefa Londzina zawierające m.in. dwie wersje jego testamentu (z 1911 i 1927 r.) i protokół z zebrania założycielskiego Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego w 1901 r.<sup>72</sup>.

#### 4. Polskie Gimnazjum Realne im. J. Słowackiego w Orłowej

Szczątkowe materiały dotyczące działalności tej szkoły założonej w 1909 r. znajdują się w zbiorze PTL w jednostce zatytułowanej „*Muzealnictwo*”. Są to materiały Muzeum Macierzy Szkolnej z lat 1926-1939, założonego przy tym gimnazjum przez Gustawa Fierlę, później przeniesionego do Czeskiego Cieszyzna oraz różne notatki samego Fierli z 1931 r.<sup>73</sup>.

### B. Szkoły ludowe

Jednym z najcenniejszych źródeł dotyczących szkolnictwa ludowego na terenie Śląska Cieszyńskiego są zachowane w zbiorach Szersznika relacje z 1806 r. o stanie szkół. W formie tabel zawierają one m.in. informacje na temat liczby uczniów, nazwiska nauczyciela i katechety, a także potrzeby w zakresie podręczników szkolnych<sup>74</sup>. Dalsze materiały na temat szkół ludowych znajdują się głównie w archiwum PTL. Są to przepisy, wykazy uczniów, świadectwa szkolne z lat 1779-1939, ulotki z pieśniami na cześć poświęcenia nowych szkół w Zarzeczcu w 1852 r. (w języku polskim i niemieckim), w Chybiu w 1854 r. i w Szonowie w 1856 r.; odezwy w sprawie składania ofiar na budowę szkół ewangelickich w Ustroniu z 1875 i 1876 r. i w Brennej z 1880 r.<sup>75</sup>. Zachowały się również dwie jednostki archiwalne zawierające ankietę z 1913 r. na temat stanu szkół ludowych w powiatach cieszyńskim i bielskim<sup>76</sup>.

<sup>71</sup> Tamże, sygn. 21/74.

<sup>72</sup> KCC, Oddział Zabytkowy Biblioteki Śląskiej (dalej OZBS), sygn. 223, 238, 247, 294, 303, 309, 319, 327.

<sup>73</sup> Tamże, sygn. 35/38-57.

<sup>74</sup> *Ausweis über dem Vorrat vom vorigen Jahre und den neuen Erfordernis an Schulbücher für das Jahr 1806, welche den armen Schülern auszufolgen waren* (KCC, Zbiory Szersznika, sygn. DD VIII 13).

<sup>75</sup> KCC, APTL, sygn. 20/75-76, 79, 84, 127-128, 134.

<sup>76</sup> KCC, APTL, sygn. 20/175 i 176. Anketa dotyczy głównie polskich spraw narodowościowych.

### C. Seminaria nauczycielskie

#### 1. Polskie Seminarium Nauczycielskie w Bobrku

Również akta Polskiego Seminarium Nauczycielskiego, a wcześniej polskich paralelek przy c. k. Seminarium Nauczycielskim mają charakter szczątkowy. W archiwum PTL znajdujemy jeden dziennik lekcyjny z r. 1910/1911, ankiety personalne uczniów mieszkających na stacji z tego samego roku, katalog ocen uczennic Seminarium Żeńskiego z lat 1928-1933 oraz księgi inwentarza ruchomego szkoły z lat 1932-1939<sup>77</sup>. W innej jednostce o nazwie „Muzealnictwo” znaleźć można materiały Koła Krajoznawczego im. L. Sawickiego Seminarium Nauczycielskiego w Bobrku k. Cieszyna z lat 1924-1936 zawierające głównie albumy z rysunkami i fotografiami opracowane przez uczniów<sup>78</sup>.

Osobną kategorię dokumentów stanowią materiały o działalności narodowej młodzieży cieszyńskich szkół średnich. Należą do nich dokumenty tajnych organizacji polskiej młodzieży zebrane w jednej tzw. wiązce w archiwum PTL, zawierającej materiały z lat 1863-1923. Najstarsze materiały pochodzą z lat 1863-1864 i dotyczą organizacji „Towarzystwo Narodowe” działającej w gimnazjum katolickim. Z lat 1865-1866 oraz 1869-1871 pochodzą materiały towarzystwa „Wzajemność” w gimnazjum ewangelickim. Dalej zachowały się księgi protokołów towarzystwa młodzieży „Jedność” działającego w różnych szkołach: w gimnazjum w latach 1887-1923, w Seminarium Nauczycielskim w latach 1892-1908, w Szkole Realnej w latach 1895-1905 oraz statut połączonych związków „Jedności” w niemieckich szkołach średnich z 1912 r.<sup>79</sup>.

W archiwum Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego znajdują się zaledwie szczątkowe materiały dotyczące szkół w okresie II wojny światowej<sup>80</sup>, w tym głównie niemieckiej szkoły średniej (Mittelschule) w Czeskim Cieszynie mieszczącej się w gmachu dawnej Polskiej Szkoły Wydziałowej (obecnie polska szkoła podstawowa i gimnazjum). Pierwszych lat powojennego szkolnictwa na Zaolziu (1945-1946) dotyczą natomiast częściowo materiały Polskiego Związku Zachodniego, instytucji dokumentującej między innymi życie polskiej ludności w Czechosłowacji.

Z lat 60. i 70. XX w. pochodzi niekompletny zbiór (część znajduje się w zbiorach Macierzy Ziemi Cieszyńskiej) ponad 100 prac dyplomowych powstałych w Studium Nauczycielskim w Cieszynie, istniejącym tutaj w latach 1960-1971<sup>81</sup>.

<sup>77</sup> Tamże, sygn. 21/84-90.

<sup>78</sup> Tamże, sygn. 35/58-103.

<sup>79</sup> Tamże, sygn. 17/58-65.

<sup>80</sup> Tamże sygn. 28/140-142.

<sup>81</sup> KCC, zbiór rękopisów nieopracowanych.

Na uwagę zasługuje również maszynopiśmienny pamiętnik Jana Szuścika (1879-1940), nauczyciela szkół ludowych na Zaolziu<sup>82</sup>.

#### IV. Akta fundacji szkolnych

W zbiorze rękopisów Szersznika znajdziemy kilka jednostek z tej dziedziny. Fundacji Adama Wacława Paczyńskiego z Tenczyna dotyczą dwa rękopisy: „*Diarium convictus Tencziniani Teschinii ab A. 1713 ad A. 1745*”, „*Protocollum aller das Teschner Konvikt Sanctissimae Trinitatis betreffenden Schriften*”<sup>83</sup>. W innej jednostce znajduje się testament Paczyńskiego z 1724 r.<sup>84</sup>, zaś w jednostce zatytułowanej „*Akta dotyczące jezuitów*” dwa dokumenty dotyczą tej fundacji, a mianowicie Historia fundacji i konwiktu hr. Tenczyna w Cieszynie napisana przez Karla Schwarza i pismo cieszyńskiego starosty ziemskiego z 1735 r. do Urzędu Zwierzchniego we Wrocławiu w sprawie zwolnienia konwiktu od podatku. W kolejnej jednostce, zawierającej głównie różne pisma L. J. Szersznika, znajdują się jego pisma dotyczące tego konwiktu<sup>85</sup>. Również dziełem Szersznika jest Dziennik wydatków konwiktu Fundacji barona Cselesty z l. 1812-1813<sup>86</sup>.

Fundacji biskupa J. Pukalskiego dotyczą pisma Wydziału Krajowego we Lwowie do Towarzystwa Przyjaciół Nauk dla Księstwa Cieszyńskiego w sprawie ogłoszenia w szkołach cieszyńskich konkursu na stypendium w wysokości 200 koron z funduszu biskupa<sup>87</sup>.

### Biblioteka Tschammera

Najcenniejszy zbiór do omawianego problemu wchodzący w skład biblioteki tschammerowskiej stanowi archiwum gimnazjum ewangelickiego w Cieszynie funkcjonującego w latach 1709-1873. Na uwagę zasługuje instrukcja szkolna z 1728 r. regulująca funkcjonowanie szkoły<sup>88</sup>. Niewątpliwie czymś wyjątkowym jest zbiór zeszytów z wypracowaniami uczniów tej szkoły tzw. „*Probe schriften*”<sup>89</sup>. Dwa razy w roku, w terminie wiosennym oraz jesiennym uczniowie składali egzamin z różnych przedmiotów: niemieckiego,

<sup>82</sup> KCC, RS AKC, sygn. 111.

<sup>83</sup> KCC, Zbiory Szersznika, sygn. DD II 9, DD VI 7.

<sup>84</sup> Tamże, sygn. DD VIII 9 a (nr 2).

<sup>85</sup> Tamże, sygn. DD VIII 9 a, DD IX 8/1 i 2, DD VIII 9 a, DD IX 17/5 i 20.

<sup>86</sup> Tamże, sygn. DD V 35.

<sup>87</sup> Tamże, APTL, sygn. 20/170-172.

<sup>88</sup> Biblioteka Tschammera (dalej BT), sygn. 19938.

<sup>89</sup> W latach siedemdziesiątych XX w. ówczesny kustosz biblioteki Jan Broda spisał nowy inwentarz rękopisów bibliotecznych, w którym nadał zeszytom nowe sygnatury, ale nie zostały one naniesione na poszczególne zeszyty. Bardziej przejrzyste są stare sygnatury, ponieważ każdy zeszyt ma osobny numer. Omówienie i edycje fragmentów z zeszytów A. Buzek: *Z archiwum szkolnego Zboru Ewan-*



polskiego, francuskiego, greki, łaciny czy kaligrafii. Zachował się również jeden zeszyt z rysunku oraz kilka z geografii. Po egzaminie wypracowania były oprawiane. W ten sposób Biblioteka Tschammera posiada kolekcję blisko 500 zeszytów oraz pewną liczbę nieoprawionych wypracowań od 1740 r. do 1850 r. Źródła te mają szczególne znaczenie m.in. do badań językoznawczych, ponieważ analizie można poddać tekst w opracowaniu kilku uczniów. Wypracowania w j. polskim zachowały się już z lat 40. XVIII w. Na marginesie można dodać, że pomiędzy 300 przejrzanymi zeszytami odnaleziono zaledwie 4 wypracowania w języku czeskim. Zeszyty te stanowią podstawowe źródło do odtworzenia ewidencji uczniów cieszyńskiej średniej szkoły ewangelickiej. Niestety do początków XIX w. wykaz może być niekompletny. Kolejną grupę akt stanowią zeszyty zwane „*Catalogus Lctionum*”, zawierające szczegółowy tygodniowy rozkład zajęć w poszczególnych klasach. Zachowało się kilkanaście tego typu zeszytów z lat 1778-1843<sup>90</sup>. Postępy w nauce i zaliczanie poszczególnych przedmiotów odnotowywano w innych zeszytach zwanych „*Conduiten Buch*” z lat 1778-1836 i księgach klasyfikacyjnych z lat 1813-1871. Częściowo odnotowywano w nich również najważniejsze dane personalne ucznia<sup>91</sup>.

Z 1866 r. pochodzi zeszyt uczniów szkoły ludowej z Wisły zawierający wypracowania uczniów<sup>92</sup>. Biblioteki szkoły ludowej w Cieszynie dotyczy natomiast dziennik dochodów i wydatków<sup>93</sup>. W zbiorach Biblioteki Tschammera znajdują się również najstarsze księgi metrykalne parafii ewangelickiej w Cieszynie od 1709 r., obejmujące obszar całego Śląska Cieszyńskiego, aż do czasów patentu tolerancyjnego cesarza Józefa II z 1781 r., kiedy powstało kilka nowych zborów. Nowsze metryki z 2. połowy XIX i XX w. przechowywane są w kancelarii parafialnej.

Pomiędzy aktami archiwum parafii ewangelickiej zapewne również znajdują się liczne dokumenty dotyczące gimnazjum ewangelickiego, wygotowane w kancelarii szkoły oraz korespondencja parafii w sprawach szkolnych. Jak podaje Gustav Adolf Skalský, w zbiorach archiwum znajdował się najważniejszy dokument do dziejów szkolnictwa z czasów reformacji, mianowicie

---

gelickiego w Cieszynie, „Zaranie Śląskie”, 7, Cieszyn 1931, s. 25-26, 28; J. Wantula: *Ks. Paweł Twardy (Na 200-lecie urodzin)*, „Kalendarz Ewangelicki na rok zwyczajny 1937”, Ustroń 1936, s. 91-92; R. Mrózek: *Dzieje polszczyzny na Śląsku Cieszyńskim (zarys problematyki źródłowej)*, „Rocznik Cieszyński”, 6/7, Cieszyn 1991, s. 191-192.

<sup>90</sup> BT, sygn. 20235-20278; fragment z tego typu zeszytu opublikował A. Buzek: *Z archiwum*, s. 26-28.

<sup>91</sup> Tamże, sygn. 20298-20301.

<sup>92</sup> BT, sygn. 20234.

<sup>93</sup> Tamże, sygn. 20137.

ordynacja kościelna i szkolna księżnej wdowy Katarzyny Sydonii z 1584 r.<sup>94</sup>. Dokument ten został też opublikowany przez Andrzeja Wantulę (w tłumaczeniu na język polski)<sup>95</sup>.

\*\*\*

Przedstawione wyniki kwerendy w cieszyńskich zbiorach archiwalnych i bibliotecznych nie objęły wszystkich źródeł do dziejów szkolnictwa na Śląsku Cieszyńskim. Stanowią one jedynie przewodnik po archiwaliach oraz pomoc w ukierunkowaniu dalszych poszukiwań. Niemniej są zachętą do kontynuowania badań nad dziejami oświaty na Śląsku Cieszyńskim, pomimo stosunkowo bogatej bibliografii przedmiotu, ponieważ ukazują, że znaczna część archiwaliów nie była jeszcze wykorzystywana przez badaczy. Rozmiary zachowanych materiałów, chociaż znaczne, nie pozwalają ograniczyć badań wyłącznie do źródeł zgromadzonych w Cieszynie, niezbędne są poszukiwania w innych instytucjach w Polsce i za granicą, zwłaszcza w odniesieniu do instytucji, którym podlegało szkolnictwo cieszyńskie. Należy też zwrócić uwagę, że archiwalia do dziejów szkolnictwa znajdują się nie tylko w zbiorach publicznych archiwów, ale także w archiwach poszczególnych szkół oraz kościołów<sup>96</sup>. Dotarcie do nich wszystkich przekraczało jednak możliwości autorów.

<sup>94</sup> G. A. Skalsky: *Die evangelischen Kirchenordnungen Österreichs. Die evangelische Kirchenordnung für Teschen vom Jahre 1584*, (w:) „Jahrbuch der Gesellschaft für die Geschichte des Protestantismus in Österreich”, 22, Wien 1901, s. 1-17. Tu na s. 5 uwaga: „Ich habe die Kirchenordnung vom Jahre 1584 im Archive der evang. Kirchengemeinde in Teschen gefunden”.

<sup>95</sup> A. Wantula: *Porządek kościelny Wacława Adama. Początki organizacji kościoła ewangelickiego na Śląsku Cieszyńskim*, Warszawa 1937, s. 100-136. Tu także omówienie ordynacji.

<sup>96</sup> Np. w archiwum Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Bielsku-Białej zachowała się część dokumentacji działających w Bielsku gimnazjów niemieckich, zaś w archiwum Klasztoru Sióstr Boromeuszek w Cieszynie materiały prowadzonych przez nie szkół, m.in. żeńskiego seminarium nauczycielskiego.

## **Prameny k dějinám školství v Zemském archivu v Opavě**

Dříve než budeme věnovat pozornost zvolenému tématu, rádi bychom ve stručnosti představili Zemský archiv v Opavě a jeho vývoj. Počínaje 14. stoletím byly v tomto městě shromažďovány listiny, právní rukopisy a postupně i jiné písemnosti knížat, šlechty, stavovských i zemských úřadů opavského, krnovského a částečně též těšínského knížectví. Po roce 1848 k nim byly připojeny dokumenty samosprávných úřadů a institucí země Slezské a všechny posléze uloženy v budově slezského zemského sněmu v Opavě, nynějším sídle archivu. Za oficiální dobu jeho vzniku pak pokládáme rok 1901, kdy byl tímto sněmem úředně jmenován první archivář a položeny tak základy nejprve zemské, po r. 1945 státní odborné instituce. Ačkoliv se v průběhu dalších let název i územní kompetence archivu několikrát změnily, zůstávají jeho základem prameny k dějinám zmíněných knížectví a celého rakouského, po r. 1918 československého (českého) Slezska. Od 60. let soustřeďuje Zemský archiv v Opavě také písemnosti některých úřadů, podniků a zařízení z oblasti severní a částečně i střední Moravy a spravuje pobočku se sídlem v Olomouci. Počtem i rozsahem svých fondů patří mezi největší archivy České republiky.

Nástin vývoje archivu naznačuje, že v jeho depotech jsou uloženy prameny k politickému vývoji rakouského a českého Slezska a nejdůležitějších úřadů jeho správní struktury, včetně školství. V našem přehledu se proto objeví zmínky o fondech a konkrétních pramenech vypovídajících o této problematice jak v obecné, tak i regionální rovině. Pojem Těšínsko, jehož jednotné vymezení po zeměpisné a správní stránce od středověku po současnost není pro tyto účely možné, budeme proto v nejstarším období vztahovat na teritorium těšínského knížectví, od konce 18. století - po vzniku krajského zřízení - na území kraje Těšínského, a po r. 1848 na oblasti politických okresů Těšín (po r. 1920 Český Těšín), Fryštát a Frýdek<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> Po r. 1848 jsou v Zemském archivu v Opavě (dále ZAO) dochovány jen prameny k té části Těšínska, která se po 28.7.1920 podle rozhodnutí velvyslancké konference v Paříži nacházela na československém státním území. Spisy obcí a měst z území Polska byly na základě smlouvy mezi ČSR a republikou Polskou odevzdány v l. 1930 - 1931 Polsku.

Nejstarší fázi ve vývoji školství představují školy farní a městské. Na Těšínsku mají bezesporu nejdelší tradici městská škola v Těšíně, zmiňovaná již v 1. pol. 14. století, a školy ve Strumeni, Skočově, Bohumíně, Jablunkově, Bílsku a také ve Frýdku a Slezské Ostravě<sup>2</sup>. V r. 1674 zřizují jezuité při své koleji v Těšíně latinské gymnázium, po Opavě druhou nejstarší školu tohoto typu ve Slezsku. Jeho konkurentem se krátce nato stává jediné evangelické gymnázium augšpurského vyznání v této oblasti, založené v r. 1709 podle principů altranstädtské smlouvy<sup>3</sup>. Kromě jezuitů pomáhal na Moravě a ve Slezsku zaplňovat mezeru po nekatolických městských latinských školách rušených za protireformace také řád piaristů. Ve Slezsku se tento řád angažoval jen v oblasti Jesenicka, a to na piaristických gymnáziích v Bílé Vodě a v Bruntále. Dochované prameny věnují tomuto období jen velmi malou a nesoustavnou pozornost. Jména a některé životopisné údaje školmistřů a kantorů můžeme dohledat ve starých svazcích matrik, případně pozemkových knih, předpisy ke studiu na jezuitských školách, studijní řády a korespondenci k této tematice z let 1677-1752 nalezneme ve fondu Jezuité Opava, stručné zmínky o existenci jednotlivých místních škol zaznamenal ve své rukopisné topografii Těšínska také opavský historik Vincenc Prasek (1843-1912), pokud na ně při práci s prameny k dějinám Těšínska narazil<sup>4</sup>.

Klíčová etapa ve vývoji školského systému všech zemí rakouské monarchie nastala v 70. letech 18. století a zastihla již Slezsko - a v jeho rámci i území knížectví těšínského - po rozdělení na rakouskou a pruskou část, vyvíjející se od té doby ve dvou, mnohdy podstatně odlišných správních systémech. V Rakousku ji zahájilo vyhlášení nového školního řádu (6. 12. 1774) platného od r. 1775 a směřujícího ve svých principech k potlačení dosavadního monopolního vlivu církve a k prosazení zájmů státu ve školství. Pro zajímavost uvedme, že po pruském je rakouský školní řád prvním zákonem o nižším školství na evropském kontinentu. Jeho základem se stal návrh Jana Ignáce Felbigera, opata augustiniánského kláštera v Zaháni, který působil jako pedagog a školský reformátor v Prusku. Největší přínos této reorganizace školství vidíme v zavedení povinné školní docházky pro děti ve věku od 6 do 12 let, ve vytvoření perspektivní soustavy nižšího školství

<sup>2</sup> A. Adamus: *Dějiny školství na Těšínsku*, Moravská Ostrava 1926, s. 8; A. Grobelný: *Školy na Těšínsku do konce 17. století*, „Slezský sborník“, 50, Opava 1952; 51, 1953 (zvl. otisk, s. 26).

<sup>3</sup> tamtéž; J. Kolejka: *Z dějin gymnaziálního vzdělávání na Moravě a ve Slezsku v 16. - 18. století*, „Časopis Matice moravské“, 113, Brno 1994, s. 122.

<sup>4</sup> ZAO, Sbírka matrik Severomoravského kraje (tato sbírka zahrnuje rodné, oddací a úmrtní matriky od doby založení na jednotlivých farách do r. 1900. Matriky samotného města Těšína nejsou její součástí. Ty jsou uloženy na řím. katolické a evangelické farnosti v Cieszyńie); ZAO, Jezuité Opava, inv. č. 358, sign. K 29, karton 18; Pozůstalost Prasek Vincenc, inv. č. 4–11. Viz též ZAO, Jezuité Těšín, inv. č. 24, sign. A 23, karton 1 (žádost univerzity ve Vratislavi adresovaná dominikánům v Těšíně o informaci o studiu na jezuitském gymnáziu v Těšíně, 1726).

a školské správy. V obcích s farním kostelem nebo v menších městech docházely děti do tzv. triviálních škol se základní výukou čtení, psaní, počtů a náboženství, ve větších městech mohly navštěvovat hlavní školy s rozšířenou nabídkou předmětů. Nejvyšší stupeň v této hierarchii představovaly normální školy zřizované pouze v hlavních zemských (případně krajských) městech, vyučující kromě obvyklé škály též předměty polytechnického zaměření (stavebnictví, mechaniku, polní vyměřování apod.). Tyto školy byly navíc spojeny s přípravkou pro kandidáty učitelství, na jejichž vzdělání a kvalifikaci byl nyní kladen větší důraz. K odstranění vlivu církve na školství zásadně přispělo zrušení řádu jezuitů v r. 1773 a vytvoření státního správního aparátu reprezentovaného na nejvyšším stupni studijní dvorskou komisí, která se po řadě změn přetvořila v r. 1849 na ministerstvo kultu a vyučování. V jednotlivých zemích podléhalo řízení školství guberniím a odborně zaměřeným komisím, v krajích pak krajským úřadům a jimi pověřeným školním komisařům. Hospodářský provoz škol zajišťovaly městské správy nebo jednotlivé vrchnostenské úřady, finanční zdroj pro jejich výstavbu, zařízení a chod, případně na platy učitelů představoval studijní fond, získaný z postátněného majetku jezuitského řádu. Podpora ke studiu nadaných, avšak chudých studentů pocházela z různých nadací a z prostředků školního. Dekretem z r. 1776 doznal úpravy také původní systém gymnázií, která byla chápána jako mezistupeň nižšího a vyššího školství. Pragmaticky zaměřená vláda Josefa II. (1780-1790) považovala tento typ škol, v němž navíc pro nedostatek kvalifikovaných učitelů přetrvávali jako pedagogové ještě řadu let po vyhlášení reformy exjezuité a členové řádu piaristů, za příliš akademický a nepraktický a přispěla k poklesu statutu některých gymnázií na pouhé hlavní školy. Po uskutečnění všech těchto zásadních změn zaznamenáváme v rakouském Slezsku v 80. letech 18. století 2 gymnázia v Opavě a v Těšíně, 1 normální školu v Opavě, a 4 hlavní školy v Těšíně, Krnově, Bílé Vodě a Bruntále. Trojstupňovou školskou soustavu potvrdil také všeobecný školský zákon z 11. 8. 1805 a takto fungující systém nedoznal podstatnějších úprav prakticky až do r. 1848<sup>5</sup>.

Toto období pragmatických a osvěcenských změn ve školství je v Zemském archivu dokumentováno již daleko bohatěji než předcházející. Mezi nejbohatější fondy patří v tomto ohledu Královský úřad v Opavě (1742-1782), instituce ustavená po první slezské válce po vzoru Vrchního úřadu ve Vratislavi ke správě rakouského dílu Slezska. V jednom z oddílů jeho registratury

<sup>5</sup> Ch. d' Elvert: *Geschichte der Studien-, Schul- und Erziehungs-Anstalten in Mähren und Oest. Schlesien, insbesondere der Olmützer Universität in den neueren Zeiten*, Brünn 1857; J. Hanzal: *Příspěvek k dějinám školství a jeho správy v Čechách v letech 1775 – 1848*, „Sborník archivních prací“ 26, 1976, č. 2, s. 221 – 260; J. Janák, Z. Hledíková: *Dějiny správy v českých zemích do r. 1945*, Praha 1989, s. 174 – 178; J. Kolečka: *Z dějin gymnaziálního vzdělávání*, s. 115 – 128.

(sign. 20) se může zájemce o školskou problematiku seznámit s instrukcemi pro studijní reformu, studijními plány a disciplinárními předpisy (1747-1782), s vizitačními zprávami pro gymnázia, hlavní i triviální školy (1780-1782), se směrnicemi pro povinnou školní docházku, pro zkoušky způsobilosti a ustanovování učitelů na triviálních školách, s doklady o jmenování státních školních dozorců (1776-1782) apod.<sup>6</sup> Tuto časovou etapu vývoje školství připomínají také archiválie Slezského veřejného konventu v Opavě (1742-1869), stavovského sněmu pro rakouské Slezsko a předchůdce Slezského zemského sněmu po r. 1860. Je to např. agenda k obsazování míst učitelů, přijímání žáků i k provozu bývalých jezuitských a normálních škol (1755-1787), prameny k poskytování stipendií a správě stipendijního stavovského fondu (1791-1849) a další<sup>7</sup>. Opava patřila k městům, které se staly sídlem normální školy s právem přípravných kurzů pro učitele. Škola tohoto typu zde fungovala v letech 1775-1869 a fond uchovávaný ve zdejším archivu pod jejím posledním úředním názvem „Krajská hlavní škola v Opavě“ (od r. 1829) slouží jako zdroj poznání a porovnání úrovně vyššího typu školy, propagovaných didaktických metod i skladby studentů a kandidátů učitelství pro celé Slezsko. Velmi důležitým pramenem ke stavu školství ve 2. polovině 18. století jsou tzv. školské fase - hlášení o celkovém stavu škol pro krajské úřady, které byly shromažďovány a dále vyhodnocovány u zemských úřadů - gubernií. Pro úplnost našeho přehledu je třeba dodat, že Královský úřad v Opavě byl v rámci racionalizace správní soustavy v r. 1782 zrušen a jeho kompetence přesunuty na Moravskoslezské gubernium v Brně, které tak do r. 1850 představovalo nejvyšší moravskoslezskou správní instituci. Zmíněné školské fase pro všechny moravské a slezské školy, podobně jako další důležité prameny k dějinám školství ve Slezsku v letech 1783-1850 (reskripty, korespondence zemských hejtmanů, normálie apod.) tvoří proto nedílnou součást fondu Moravské místodržitelství Brno (nástupce Moravskoslezského gubernia), případně dalších zemských politických fondů, uložených v Moravském zemském archivu v Brně<sup>8</sup>.

Další prameny z tohoto období, které jsme vybrali do našeho přehledu, se vztahují především ke školství na Těšínsku. Patří k nim zejména akta k provozu, opravě budovy, vybavení a perzonálnímu obsazení jezuitského gymnázia v Těšíně (1774-1781), návrhy na jeho zrušení, doklady o zřízení a finanční dotaci těšínské hlavní školy (1776-1777), k založení triviální školy (1776) a také ke zrušení pokoutní a založení řádné evangelické školy v

<sup>6</sup> ZAO, Královský úřad Opava (dále KÚ), spis. oddělení 20 - školské záležitosti.

<sup>7</sup> ZAO, Slezský veřejný konvent Opava, inv. č. 288, sign. II B - 63, inv. č. 416, s. 39, kartony 227 - 231.

<sup>8</sup> Moravský zemský archiv Brno (dále: MZAB), Moravské místodržitelství - Školská fase, B 12.

Bílsku (1764-1780) v již zmiňovaném fondu Královský úřad v Opavě<sup>9</sup>. S dalšími dokumenty k výstavbě školních budov, jejich opravám a údržbě, ojedinele i s příloženými plány objektů, se poměrně často setkáváme ve fondech velkostatků. Pro Těšínsko to platí o velkostatecích Knížecí komora těšínská (1439-1923), Frýdek (1607-1919) a Šenov (1648-1953)<sup>10</sup>. Fond Krajský úřad Těšín (1786-1850), u něhož bychom k této problematice očekávali řadu zajímavých podnětů, je dochován jen velmi mezerovitě a jeho jediným příspěvkem jsou spisy ke stavbě fary a školy v Bílsku s připojeným plánkem z r. 1836. Seznamy žáků těšínského gymnázia z let 1797-1798, 1801-1802 se překvapivě dochovaly ve staré části registratury Olomoucké univerzity, uložené na pobočce Zemského archivu v Olomouci, a majetková přiznání církevního majetku a škol na jednotlivých panstvích z r. 1790 pak v nejstarším slezském katastru - Karolinském (1721-1790) - jako součást daňové rektifikace duchovních statků pro berní oblast knížectví těšínského<sup>11</sup>.

Důležitou fází v dějinách školství zemí rakouské monarchie znamenalo období 2. poloviny 19. století. V jeho průběhu došlo k dalšímu rozšíření školské soustavy o nové typy škol, zejména odborného, ekonomického a technického zaměření, např. obchodní akademie, reálná gymnázia. Zákon o obecném školství ze 14. 5. 1869 umožnil zvýšit počet obecných škol tak, že nyní fungovaly téměř v každé obci, zatímco ve městech na ně navazovaly školy měšťanské. Otevírání dalších ústavů pro vzdělávání učitelů (v Těšíně, Bílsku, Bobreku) přispělo k překlenutí nedostatku kvalifikovaných pedagogů. Doposud neznámý fenomén představovala také první školská zařízení s jiným než německým vyučovacím jazykem. Jejich zakládání a podpora se staly jedním z programových cílů nepolitických kulturně osvětových organizací, jaké na Těšínsku představovaly *Macierz Szkolna dla Księstwa Cieszyńskiego* (od 1885), zakladatelka ve své době jediného polského gymnázia v Těšíně (1895)<sup>12</sup>, a *Slezská matice osvěty lidové* ve Slezské Ostravě (od 1898), budovatelka sítě škol s výukou v českém jazyce<sup>13</sup>. Uvedený systém přečkal bez podstatných změn jak zánik rakouského mocnářství, tak vznik Československa v r. 1918. Značné úpravy doznal po r. 1848 také dosavadní školský

<sup>9</sup> ZAO, KÚ, inv. č. 1182-1183, sign. 20/2, 20/3, karton 798; inv. č. 1184, sign. 20/4a, karton 799; inv. č. 1190, sign. 20/9b, karton 802; inv. č. 1197, sign. 20/10d, karton 803; inv. č. 1236, sign. 20/25a, karton 817.

<sup>10</sup> ZAO, Knížecí komora těšínská, inv. č. 11000-11003, sign. 16-17, karton 233 (4 typizované plány školních budov); Velkostatek Frýdek, inv. č. 69-70, kartony 11-12; Velkostatek Šenov, inv. č. 57-59.

<sup>11</sup> ZAO, Krajský úřad Těšín, inv. č. 7, karton 2; Karolinský katastr, inv. č. 152-153; ZAO, pobočka Olomouc, Univerzita Olomouc, inv. č. 2271.

<sup>12</sup> D. Gawrecki: *Macierz Szkolna w Czechosłowacji 1921-1939*, „Slezský sborník”, 90, Opava 1992, č. 2, s. 81-107.

<sup>13</sup> M. Habermanová: *Slezská matice osvěty lidové v meziválečném období*, „Slezský sborník”, 90, Opava 1992, č. 2, s. 95-107.

správní aparát. Po pětileté pokusné existenci zemských školních úřadů, zřízených na základě císařského nařízení z 24. 10. 1848 ve všech zemích rakouské monarchie, byly v r. 1870 uvedeny v život zemské školní rady (na základě zákona z 25. 5. 1868) jako nejvyšší orgány pro správu škol národních, měšťanských, gymnázií, reálék a učitelských ústavů všech národností a jako nejvyšší osobní úřady pro učitele těchto typů škol. V čele těchto rad stál zemský místodržitel, mezi členy byli zastoupeni i představitelé samosprávy - zástupci, vysílání zemským výborem, zemským hlavním městem, náboženskými obcemi - a také samotní učitelé. Zákon ze 3.4.1919 umožnil vznik státních menšinových obecných či měšťanských škol pro žáky jiných národností<sup>14</sup>.

Úměrně s přibývajícím počtem škol a institucí k jejich správě narůstá v Zemském archivu v Opavě množství přímých pramenů k jejich existenci a vývoji. Nejdůležitější a rozsahem největší zdroj k poznání této problematiky představují fondy Zemská vláda slezská (1850-1928) a Zemská školní rada v Opavě (1869-1928). Po zrušení Zemského školního úřadu pro Slezsko v Opavě v r. 1855 převzala Zemská vláda v Opavě správu slezského školství od základního po střední stupeň, jakož i dohled nad školami odbornými, živnostenskými, obchodními i průmyslovými. Ve všeobecné části její registratury se proto setkáme s výročními zprávami a programy gymnázií a reálék, se záznamy o inspekcích, s dokumenty k didaktickým záležitostem, finančním dotacím státu, nadacím ve prospěch škol, ke skladbě a obměně jejich pedagogických sborů, k sociálnímu postavení učitelů a profesorů. Prameny obdobného obsahu přináší po r. 1870 fond Zemská školní rada v Opavě, do jejíhož referátu připadla v tomto období veškerá péče o základní a střední školy, zatímco odborné školství průmyslového, obchodního a jiného zaměření, či školství živnostenské zůstalo nadále pod dohledem Zemské vlády slezské v Opavě. Mezi specifické prameny Zemské školní rady patří tzv. kmenové knihy a listy učitelů, katastry škol podle jednotlivých politických okresů, soubor školských nařízení (1804-1860), opisy maturitních protokolů a duplikáty maturitních vysvědčení středních škol (1870-1908). Oba fondy zahrnují pochopitelně řadu písemností k jednotlivým místním školám v Těšíně, Bílsku, Fryštátě, Frýdku. Jako typický příklad si uvedme dokumentaci k novostavbě Albrechtova gymnázia v Těšíně (1909-1910), opisy maturitních protokolů gymnázií v Bílsku, Bohumíně, Frýdku, Slezské Ostravě a v Těšíně,

<sup>14</sup> *Vývoj a nynější stav školství ve Slezsku a na Hlučínsku. Statisticko - historické vylíčení*, Opava 1925 (Statistický úřad pro Slezsko); J. Janák, Z. Hledíková: *Dějiny správy v českých zemích*; L. Brožek: *Školství v Těšínském Slezsku v druhé polovině 19. století*, „Slezský sborník“, 58, Opava 1960, s. 516-525; *Územně správní vývoj státních a společenských institucí a organizací na Moravě a ve Slezsku v l. 1948 - 1960. Školská správa*. Zprac. M. Klos, (In:) *Historický místopis Moravy a Slezska v l. 1848 - 1960*. Sv. I. Ostrava, 1966, s. 58-59.



zprávy ze zemských inspekci na školách politických okresů Těšín, Frýdek, Bílsko a Fryštát aj.<sup>15</sup>. Zemský výbor slezský (1800-1928), Zemský statistický úřad (1872-1925) a Zemský stavební úřad v Opavě (1854 - 1928) představují další fondy uložené v Zemském archivu, v jejichž rámci nalezne badatel bohaté prameny ke slezskému školství v obecné i místní rovině. Ve fondu jmenovaném na prvním místě jsou to především dokumenty ke stavbám školních budov, půjčkám a podporám škol z prostředků země, k platovým záležitostem učitelů a ke stipendiím. Různé statistické výkazy, např. o stavu obecných a měšťanských škol, přehledy učitelů a počtu žáků, statistiky obvodů školních obcí, novostaveb a přestaveb škol z konce 19. až 20. let 20. stol. mohou vzbudit zájem badatelů v případě Zemského statistického úřadu, několik sérií plánů ke stavbám a adaptacím škol v Bílsku, Bohumíně a Perstci pak u úřadu stavebního<sup>16</sup>. Éra téměř všech slezských zemských úřadů v Opavě končí rokem 1928, kdy jsou, až na výjimky, v rámci územně správních reforem zrušeny a jejich kompetence převedeny na analogické instituce v Brně. Další prameny k vývoji školství a výuky v této oblasti od 30. let 20. stol. do r. 1938 jsou proto nedílnou součástí fondů, uložených nyní v Moravském zemském archivu v Brně. Pro úplnost je třeba také připomenout, že z fondů tohoto okruhu byly v letech 1930-1931 odevzdány do Polska všechny spisy z přelomu 19. a 20. století, týkající se polské části Těšínska.

V rámci celkového přehledu nemůžeme na tomto místě opomenout prameny, rozptýlené v řadě dalších fondů opavského Zemského archivu. Jednoznačně k nim patří Obchodní a živnostenská komora v Opavě (1850-1949) s prameny k živnostenským a pokračovacím školám, obchodním akademiím, školám odborným a učňovským<sup>17</sup>, a Revírní báňský úřad v Ostravě (1850-1954) s dokumentací k hornickým pokračovacím školám jednotlivých báňských firem a podniků a se specifickými prameny k poddolování školních objektů<sup>18</sup>, z kulturně-osvětových spolků a organizací, orientujících se na otázky národního školství, Slezská matice osvěty lidové ve Slezské Ostravě (1897-1950)<sup>19</sup>. Spolkové spisy školních, studentských a učitelských spolků, jakož i spolků matic, zabývajících se zakládáním menšinových škol, jsou

<sup>15</sup> ZAO, Zemská školní rada Opava, inv. č. 114-131, 134, 139-172, 447-448, 450, 460, 620.

<sup>16</sup> ZAO, Zemský výbor slezský, spis. zn. 13; tamtéž, výkazy o stavu obecních škol v politických okresech Fryštát a Těšín, 1872, inv. č. 464, kartony 1870, 1871; ZAO, Zemský statistický úřad Opava, inv. č. 62-88, kartony 86-115; ZAO, Zemský stavební úřad Opava, inv. č. 164-165, karton 12, 13 (Bílsko), inv. č. 168, karton 14 (Perstec), přír., sloha č. 5 (Bohumín).

<sup>17</sup> ZAO, Obchodní a živnostenská komora Opava, inv. č. 516-517, karton 337-339, inv. č. 617-618, karton 477.

<sup>18</sup> ZAO, Revírní báňský úřad Ostrava, inv. č. 2140-2145, karton 578.

<sup>19</sup> ZAO, Slezská matice osvěty lidové Slezská Ostrava, m.j. inv. č. 16, 26, 262, 508 (např. korespondence k provozu škol, jejich stavbám a přestavbám, k provozu reálných gymnázií a jiných typů škol, sledování polského a německého školství apod.).

součástí spisoven několika původců. Úřední registrace spolků tvoří hlavní náplň jednotlivých svazků tzv. spolkového katastru v již vícekrát zmiňovaném fondu Zemská vláda slezská Opava, jehož součástí je rovněž nejstarší vrstva spolkových spisů vůbec. S převážnou částí spolkové agendy se však setkáme ve fondu Krajský národní výbor v Ostravě (1949-1960), nejvyšší instituce pro správu Severomoravského kraje v novém administrativně správním uspořádání po r. 1949. Velkému zájmu badatelů se také těší obsáhlé oddělení spolkových spisů pro oblast Ostravska a Těšínska obsažené ve fondu Policejního ředitelství v Moravské Ostravě (1895-1945). Prameny úředního charakteru doplňuje sbírka výročních zpráv středních škol v knihovně Zemského archivu, v níž jsou zastoupeny jubilejní tisky gymnázií, učitelských ústavů, odborných škol aj. z 19.-20. století<sup>20</sup>. Návštěvník Zemského archivu v Opavě bude však v archivní studovně marně pátrat po fondech jednotlivých typů základních a středních škol. Tyto, obdobně jako fondy místních školních rad a výborů, jsou podle místa svého vzniku uloženy v jednotlivých státních okresních archivech<sup>21</sup>.

Hranice nově vzniklého československého státu s Polskem se, jak známo, vyvíjela v oblasti Těšínska za velmi vypjatých okolností a rozjítřených nálad obyvatel všech tří zde žijících národností. Návštěva škol a jejich vyučovací jazyk byly ostře sledovány a nezřídka využívány jako argument při sporech a politických jednáních. V tomto kontextu je třeba hodnotit jednotlivé prameny, zprávy a zmínky, které se ojediněle vyskytují v prezidiálních spisech již zmíněného Policejního ředitelství v Moravské Ostravě, v korespondenci Zemského národního výboru pro Slezsko ve Slezské Ostravě (1918-1919) a Mezinárodní správní komise v Karvině (1916-1920)<sup>22</sup>. Malý soubor písemností ve školských záležitostech se zachoval i v pozůstalosti Josefa Koždoň (1897-1948), těšínského politika, bojovníka za neutralitu tohoto území a starosty města Českého Těšína (v l. 1923-1938). Ty však nemusejí být dávány do souvislosti jen s jeho politickou činností. Svou roli sehrála v tomto případě bezesporu okolnost, že J. Koždoň v letech 1893-1918 vyučoval na obecných školách ve Strumeni a Skočově<sup>23</sup>.

<sup>20</sup> ZAO, knihovna, Sběrka výročních zpráv středních škol, zde např. nejstarší zprávy těšínského gymnázia (*Juventus Caesareo-regii gym. Teschinensis e moribus et progressu in Litteris censa exerenta anno schol....*) z let 1836 – 1847.

<sup>21</sup> Pro těšínský region jsou to Státní okresní archiv Karviná, Frýdek - Místek, případně Archiv města Ostravy.

<sup>22</sup> ZAO, Mezinárodní správní komise Karviná, inv. č. 21, karton 3 (např. oběžníky Zemské školní rady v Opavě, organizační záležitosti obecných a měšťanských škol v obvodu komise, též českého reálného gymnázia v Orlové a německého reformního reálného gymnázia v Bohumíně z r. 1920).

<sup>23</sup> ZAO, Pozůstalost Koždoň Josef, inv. č. 19, karton 10 (zde seznamy učitelů, záznamy o jejich dislokaci, zprávy o stavu škol, rozvrhy hodin a osnovy, protokoly z učitelských konferencí a zkušební komise, záležitosti učitelských spolků z let 1908-1920).

Období německé okupace (1939-1945) přineslo celkový rozvrat doposud vytvořeného správního systému. Československá a západní část polského Těšínska byly zformovány v nový okres začleněný pod vládní obvod v Katowicích. Tato událost způsobila také přerušení dosavadní kontinuity pramenů k regionálnímu školství na Těšínsku v Zemském archivu v Opavě<sup>24</sup>.

Náš přehled uzavřeme alespoň stručnou zmínkou o pramenech po r. 1945 a ze současného období. V této době ukončily svou činnost zemské školní rady a jejich kompetenci převzal do r. 1949 odbor školství, osvěty a věcí kulturních Zemského národního výboru - expozitury v Ostravě (1945-1949), po r. 1949 pak referát školství, osvěty a tělesné výchovy Krajského národního výboru v Ostravě (1949-1960)<sup>25</sup>. Tyto instituce tak ve svém okruhu působnosti koncentrovaly veškeré otázky řízení a metodiky základního, středního i odborného školství a provozu těchto typů škol. Jejich registratury tvoří nyní jedny z nejbohatších fondů Zemského archivu v Opavě pro moderní dobu. Badatel je však musí doplnit studiem regionálních pramenů, které jsou zpravidla součástí okresních, městských a místních národních výborů. Fondy těchto podřízených správních složek, jakož i fondy jednotlivých škol základního a středního typu náleží v síti archivů České republiky do archivní péče státních okresních archivů. Poslední slovo jsme vyhradili fondům vysokých škol - Univerzity v Olomouci (1576-1950) a Vysoké školy báňské v Ostravě (1849-1957)<sup>26</sup>, bez nichž by bylo spektrum fondů Zemského archivu v Opavě ochuzeno o nejvyšší článek školské soustavy. Studium v nich lze doporučit především těm, kdož sledují osudy konkrétních osobností z těšínského regionu.

<sup>24</sup> F. Mainuš: *České školství v pohraničí za nacistické okupace se zvláštním zřetelem k severní Moravě a Slezsku*, „Slezský sborník“, 57, Opava 1959, s. 277–312; A. Grobelný: *Školská otázka v okupovaném pohraničí 1938–1945*, „Slezský sborník“, 73, Opava 1975, s. 100–119. Jediným dokumentem v tzv. okupačních fondech ZAO jsou přehledy o těšínském školství z r. 1941, dochované ve fondu Pověřenec říšského vedoucího SS jako říšského komisaře pro upevnění německví, úřadovna Těšín (inv. č. 9, karton 1).

<sup>25</sup> Po r. 1966 Severomoravský krajský národní výbor v Ostravě, jehož činnost byla zastavena v r. 1990. Písemnosti tohoto fondu jsou zpřístupněny do r. 1960, následující období se nyní v ZAO zpracovává.

<sup>26</sup> Vysoká škola báňská v Ostravě byla založena v r. 1849 jako Báňské učiliště, od r. 1865 Báňská akademie v Příbrami, statut vysoké školy získala v r. 1904 a do Ostravy byla přeložena ve školním roce 1945/1946. Studium na této škole je zaměřeno na horní a hutní inženýrství a geologii. V ZAO jsou k dispozici pouze materiály této školy do r. 1945. Univerzita v Olomouci je druhou nejstarší vysokou školou v České republice. Fond je uložen na pobočce ZAO v Olomouci. V ZAO je uložen také fond Pedagogické školy v Ostravě a jejích předchůdců - Vyšší pedagogické školy v Opavě a Pedagogického institutu v Ostravě. Tento fond není zatím archivně zpracován.

Krzysztof Szelong  
(Cieszyn)

## Podróże edukacyjne szlachty cieszyńskiej (do końca XVII w.).

### Motywy, kierunki, konsekwencje

Zachodzące od schyłku średniowiecza przemiany cywilizacyjne i społeczne tworzyły zapotrzebowanie na wiedzę. Wieloletnia, systematyczna edukacja, w sposób ścisły związana dotąd z karierą w strukturach kościelnych, stawała się udziałem coraz szerszego kręgu osób, niezależnie od ich stanowej przynależności. Zdobycie odpowiedniego zasobu wiedzy i umiejętności zyskiwało rangę podstawowego warunku umożliwiającego aktywny udział w życiu społecznym. Proces ten, inspirowany dodatkowo przeobrażeniami kulturalnymi okresu renesansu, otwierającymi ludzi świeckich na świat humanistycznej kultury, stał się jednym z najważniejszych wyznaczników epoki. Wkrótce też ujęty został w system modeli i wzorców charakterystycznych dla poszczególnych stanów. W szczególności dotyczyło to szlachty, która, starając się znaleźć dla siebie miejsce w strukturach nowoczesnego społeczeństwa stanowego i absolutystycznej monarchii, rychło odczuła potrzebę posiadania wiedzy pozwalającej sprostać wymogom zmieniającej się rzeczywistości. Wkraczając zaś w świat nauki i kultury, zaczęła ulegać jego urokowi, adaptując z niego przydatne i pociągające dla siebie elementy i nadając im formy stosowne do swojej pozycji społecznej.

Jednym z najbardziej interesujących, a zarazem ważkich przejawów owego procesu były podróże edukacyjne. Ich tradycje sięgały wprawdzie średniowiecza i ówczesnych peregrynacji uniwersyteckich, w epoce renesansu i w odniesieniu do szlachty tradycje te zostały jednak głęboko przetworzone, zyskując zupełnie nowy wymiar. Zjawisko to znalazło odzwierciedlenie w nazewnictwie, o ile bowiem w odniesieniu do podróży edukacyjnych podejmowanych przez przedstawicieli warstw niższych, dążących do zdobycia gruntownego wykształcenia uprawniającego do wykonywania określonej profesji, utrzymało się dawne określenie *peregrinatio academica*, w stosunku do podróży młodzieży szlacheckiej już w XVI w. przyjęła się nazwa *Grand Tour*, a później także *Kavalierstour*, co wprost przesunęło akcent ze studiów

na podróże, w tym modelu stanowiące wartość samą w sobie. Celem peregrynacji szlacheckich rzadko tylko było dogłębne poznanie określonej dyscypliny, czy tym bardziej uzyskanie tytułu naukowego. W większości przypadków chodziło o zdobycie ściśle określonego potrzebami stanowymi zakresu wiedzy oraz uzyskanie wszechstronnej orientacji we współczesnym świecie, przede wszystkim zaś zapoznanie się z nowoczesnymi wzorcami politycznymi i ustrojowymi, najnowszymi dokonaniem w dziedzinie wojskowości, dworską etykietą, czy wreszcie – poznanie języków obcych, słowem, zyskanie humanistycznego poloru oraz kwalifikacji otwierających drogę do kariery dworskiej, stanowej czy wojskowej. Jakkolwiek ten model kształcenia nie wykluczał możliwości prowadzenia dłuższych, systematycznych studiów w którymś ze znanych europejskich uniwersytetów czy akademii, najczęściej pobyt młodego szlachcica w jednym miejscu ograniczał się do krótkiego okresu, przeznaczonego na nawiązanie stosunków z miejscowym dworem, wpisanie się do metryki uniwersyteckiej, spotkania ze sławnymi uczonymi i wysłuchanie wykładów lub dysput z ich udziałem, dotarcie do lokalnych zabytków czy gabinetów osobliwości, po czym podróż podejmowana była na nowo, a peregrynant zyskiwał sposobność, aby w innym mieście czy kraju poszukiwać świeżych wrażeń, wzbogacać wiedzę i doświadczenia. Niejednokrotnie peregrynacje związane były z niebezpieczeństwami, stanowiącymi konsekwencję wcale nierzadkich przypadków udziału młodego podróżnika w lokalnych kampaniach wojennych, a częściej jeszcze – jego nadmierną gorliwością w poznawaniu ciemniejszej strony życia zwiedzanych miast i krajów. Niezależnie jednak od tego, jaki rezultat przynosił w poszczególnych przypadkach czas strawiony na zwiedzaniu cudzych krajów, istota owych podróży pozostawała jednakowa. *Grand Tour* miała być „wielka”, nie tylko ze względu na czas trwania czy ilość przebytych mil, ale przede wszystkim z uwagi na znaczenie dla młodego podróżnika, którego miała ukształtować i ukontentować na resztę życia, a przede wszystkim – przygotować do przyszłej kariery<sup>1</sup>. Jak głosił sam Justus Lip-

<sup>1</sup> H. Kühnel: *Die adelige Kavalierstour im 17. Jahrhundert*, (w:) *Festschrift zum hundertjährigen Bestand des Vereins für Landes von Niederösterreich und Wien*, hrsg. K. Lechner, t. I, Wien 1964, s. 364–367; N. Conrads: *Politische und staatsrechtliche Probleme der Kavalierstour*, (w:) *Reiseberichte als Quellen europäischer Kulturgeschichte. Aufgaben und Möglichkeiten der historischen Reiseforschung*, hrsg. A. Mączak, H. J. Teuteberg, Wolfenbüttel 1982, s. 45–48; A. Mączak: *Peregrynacje. Wąże. Turystyka*, Warszawa 1984, s. 121–134; J. J. Berns: *Peregrinatio academica und Kavalierstour. Bildungsreisen junger Deutscher in der Frühen Neuzeit*, (w:) *Rom-Paris-London. Erfahrung und Selbsterfahrung deutscher Schriftsteller und Künstler in den fremden Metropolen. Ein Symposium*, hrsg. C. Wiedemann, Stuttgart 1988, s. 155–160; G. HeiB: *Standes Erziehung und Schulunterricht. Zur Bildung des niederösterreichischen Adligen in der früheren Neuzeit*, (w:) *Adel in Wandel. Politik-Kultur-Konfession 1500–1700*, Rosenberg 1990, s. 398–404; D. Żołądź: *Ideaty edukacyjne doby staropolskiej. Stanowe modele i potrzeby edukacyjne szesnastego i siedemnastego wieku*, Warszawa–

siusz "In früheren Zeiten und auch heute waren fast immer gereiste Männer auch bedeutende Männer"<sup>2</sup>.

Już w drugiej połowie XVI w. podróże edukacyjne stały się istotnym elementem modelu życia szlachty w całej łacińskiej Europie. Ich popularności nie zachwiały nawet wielkie konflikty zbrojne targające kontynentem w okresie wojny trzydziestoletniej. Zmieniała się tylko intensywność peregrynacji, ich kierunki, a także programy, według jakich przebiegały. Aż do XVIII w. i przeprowadzonych wówczas głębokich reform oświatowych, tradycja odbywania wielkich edukacyjnych podróży pozostała jednak żywa w środowiskach szlacheckich najbardziej nawet odległych zakątków Europy.

Zjawiska te nie ominęły również Śląska. Na przełomie XVI i XVII w. udział wywodzącej się z tego terenu młodzieży w podróżach edukacyjnych wydaje się zresztą szczególnie intensywny. Złożyło się na to wiele przyczyn, spośród których w pierwszym rzędzie wymienić trzeba wysoki poziom rozwoju cywilizacyjnego, który w połączeniu z wytworzonym w wyniku przyjęcia reformacji fermentem intelektualnym, owocującym powstaniem kilku znakomitych, znanych szeroko również poza granicami Śląska gimnazjów, a także ukształtowaniem się prężnego i liczącego się w ówczesnej Europie środowiska intelektualnego, podsycał aspiracje edukacyjne, które wobec braku krajowego uniwersytetu w sposób oczywisty skutkować musiały peregrynacjami licznych grup młodzieży śląskiej na studia zagraniczne<sup>3</sup>. Jak szacuje Alfred Kohler, tylko w okresie pomiędzy 1585 a 1610 r. liczba mieszkańców Śląska przypadająca na jednego wywodzącego się z tego terenu studenta zmniejszyła się z 34694 do 15044<sup>4</sup>. Co oczywiste, liczba studiującej młodzieży nie rozkładała się równomiernie na całym obszarze Śląska; jego wschodnia część była pod tym względem wyraźnie upośledzona. Mniejsze

Poznań 1990, s. 65–78; D. Żołądz-Strzelczyk: *Peregrinatio academica. Studia młodzieży polskiej z Korony i Litwy na akademiach i uniwersytetach niemieckich w XVI i pierwszej połowie XVII wieku*, Poznań 1996, s. 23–24.

<sup>2</sup> C. Beck: *Deutsches Reisen im Wandel der Jahrhunderte*, Berlin 1936, s. 166.

<sup>3</sup> Por.: E. Michael: *Die evangelische Schule Schlesiens im 16. und 17. Jahrhundert*, „Jahrbuch des Vereins für schlesische Kirchengeschichte”, 21, 1930, s. 129–135; H. Schöffler: *Deutsches Geistesleben zwischen Reformation und Aufklärung. Von Martin Opitz zu Christian Wolff*, Frankfurt am Main 1974, s. 30–39; R. Heck: *Kultura umysłowa Odrodzenia na Śląsku*, (w:) *Kultura artystyczna renesansu na Śląsku w dobie Piastów*, pod red. J. Gmińskiego, Opole 1975, s. 25–27; M. P. Fleischer: *Wesen und Wirken der späthumanistischen Gelehrtenrepublik in Schlesien*, „Zeitschrift für Religions- und Geistesgeschichte”, 35, 1983, s. 323–334; tenże: *Späthumanismus in Schlesien*, München 1984, s. 93–135.

<sup>4</sup> W odniesieniu do krajów austriackich spadek ów zamykał się pomiędzy liczbami 26812 a 21264, w przypadku zaś Czech i Moraw - 88462 i 48936 (A. Kohler: *Bildung und Konfession. Zum Studium der Studenten aus den habsburgischen Länder an Hochschulen im Reich (1560–1620)*, (w:) *Bildung, Politik und Gesellschaft. Studien zur Geschichte europäischen Bildungswesen vom 16. bis 20. Jahrhundert*, hrsg. G. Klingenstein, H. Lutz und G. Stourzh, Wien 1978, s. 106).

zaludnienie, brak dużych centrów miejskich i wielkich dworskich rezydencji, a także nieobecność liczących się szkół stopnia gimnazjalnego<sup>5</sup>, sprawiały, że Górny Śląsk znacznie odstawał pod względem rozwoju cywilizacyjnego i kulturalnego od Śląska Dolnego. Znajdowało to konsekwencje nie tylko w stosunkowo niewielkiej liczbie studentów wywodzących się z tego obszaru, ale także w późniejszym upowszechnieniu się tu renesansowego modelu edukacji, co z kolei nie pozostało bez wpływu na wybór geograficznych kierunków peregrynacji podejmowanych przez młodych Górnoszlązaków. W przeciwieństwie do Dolnego Śląska, którego młodzież najchętniej studiowała na luteranских uczelniach w Rzeszy i stosunkowo słabo reprezentowana była wśród studentów akademii i uniwersytetów katolickich, na Górnym Śląsku dysproporcja pomiędzy liczbami studentów kształcących się na uczelniach protestanckich i katolickich nie była aż tak uderzająca. Fakt ten, mający bezpośredni związek z postępami kontrreformacji i upowszechnieniem się szkolnictwa jezuickiego, stanowił również konsekwencję geograficznej bliskości katolickich ośrodków akademickich (np. Kraków, Olomuniec, Wiedeń, Graz), a więc względnej taniości i - w związku z tym - dostępności studiów<sup>6</sup>.

Na tym tle Śląsk Cieszyński wydaje się obszarem bardziej jeszcze specyficznym. Stanowiąc najdalej wysunięty na południe skrawek Górnego Śląska, w XVI i XVII w. należał do jego najslabiej rozwiniętych części. Oddale-

<sup>5</sup> Aż do połowy XVII w. na Górnym Śląsku istniały tylko trzy szkoły średnie zatrudniające co najmniej po 4 nauczycieli: w Prudniku, Byczynie i Pszczynie; ukończenie pierwszej z nich uprawniać miało do podjęcia studiów uniwersyteckich (E. Michael: *Die evangelische Schule*, s. 133; J. Kwak: *Miasta księstwa opolsko - raciborskiego w XVI - XVIII wieku*, Opole 1977, s. 206-208).

<sup>6</sup> Wystarczy porównać liczbę Górnoszlązaków studiujących na uniwersytecie we Frankfurcie nad Odrą, na przełomie XVI i XVII w. pełniącym rolę niemal macierzystej uczelni śląskiej (por. G. Kliesch: *Der Einfluss der Universität Frankfurt (Oder) auf die schlesische Bildungsgeschichte. Dargest. an den Breslauer Immatrikulierten v. 1506-1618*, Mainz 1960, s. 20) i na akademii w Olomunicy. O ile w latach 1551-1650 w pierwszej z wymienionych uczelni studiowało od 202 do 235 Górnoszlązaków, to w Olomunicy w latach 1576-1631 tylko z 10 górnoszląskich miejscowości (Biała, Gliwice, Koźle, Opole, Racibórz, Glucholazy, Ujazd, Niemodlin, Olesno, Opawa) wywodziło się aż 258 studentów (na 1625 Szlązaków łącznie, w tym 327 z księstwa nyskiego). Aby bardziej jeszcze uwypuklić ową różnicę dodajmy, że na Uniwersytecie w Lipsku w latach 1560-1619 immatrykulowanych zostało łącznie 425 Szlązaków, podczas gdy w latach 1559-1634, a więc w okresie o ponad 15 lat dłuższym tylko 50 Górnoszlązaków; z kolei w metrykach jezuickiego Uniwersytetu w Grazu z lat 1586-1646 wśród 158 wpisów śląskich studentów doliczyć można się 47 immatrykulacji z Górnego Śląska (włącznie z księstwem nyskim) - P. Reh: *Oberschlesien auf die Universität Frankfurt a. O.*, „Oberschlesien”, 5, 1906-1907, s. 465; A. Müller: *Schlesien auf der Akademie in Olmütz 1576-1631*, „Archiv für schlesische Kirchengeschichte”, 12, 1954, s. 62; A. Kohler: *Bildung und Konfession*, s. 119; T. Wunsch: »Bildungsweg« und »Konfession«. *Oberschlesien auf den Universitäten Europas zwischen ausgehendem Mittelalter und dem Abschluß der Gegenreformation*, (w:) *Reformation und Gegenreformation in Oberschlesien. Die Auswirkungen auf Politik, Kunst und Kultur im ostmitteleuropäischen Kontext*, hrsg. T. Wunsch, Berlin 1994, s. 84, 90, 93.

nie od najważniejszych regionalnych centrów życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego, nieliczne i niewielkie ośrodki miejskie, rozdrobnienie majątków szlacheckich, a wreszcie zubożały dwór książęcy to czynniki, które ograniczały możliwości udziału księstwa cieszyńskiego w cywilizacyjnym i kulturalnym awansie Śląska doby renesansu<sup>7</sup>. Nie pozostało to bez wpływu na możliwości edukacyjne cieszyńskich Ślązaków. Według szacunków Andělína Grobelnego<sup>8</sup>, od średniowiecza aż do końca XVII w. nauki w szkołach wyższych pobierać miało łącznie 240 mieszkańców tego regionu, przy czym – co charakterystyczne – 108 spośród nich studiowało w Akademii Krakowskiej, z tego 102 w okresie do połowy XVI w. Liczby te i przywołana cezura czasowa jednoznacznie wskazują, iż przyjęcie reformacji i związane z tym zamknięcie tradycyjnego kierunku peregrynacji cieszyńskich scholarów do pobliskiego Krakowa w sposób radykalny wpłynęło na ograniczenie możliwości edukacyjnych młodzieży cieszyńskiej. Niezamożność mieszkańców księstwa przy oddaleniu protestanckich uczelni niemieckich, na które – według Andělína Grobelnego – zapisać miało się w latach 1550-1700 zaledwie około 60 cieszyńskich studentów, i przy ograniczonych postępach kontrreformacji, skutkujących między innymi słabą reprezentacją młodzieży cieszyńskiej wśród studentów Akademii Jezuickiej w Ołomuńcu<sup>9</sup>, to czynniki, które zdecydowały ostatecznie o stosunkowo niewielkiej liczbie wywodzącej się z tego terenu młodzieży, która w drugiej połowie XVI i w XVII w. zdobyła się na podjęcie trudów peregrynacji akademickich.

Sformułowane wyżej ogólne uwagi na temat udziału Ślązaków w podróżach edukacyjnych znajdują ograniczone tylko zastosowanie przy charakte-

<sup>7</sup> W 1577 r. księstwo cieszyńskie – z wyłączeniem bielskiego status minores – zamieszkiwało ok. 31000-38000 osób, z tego ok. 5000 w miastach, przy średniej gęstości zaludnienia od 14,9 do 18,3 osób na 1 km<sup>2</sup>, na początku XVII w. wartość fiskalna tego obszaru wynosiła ok. 2,3% wartości całego Śląska. Dla porównania: ludność księstwa brzeskiego, którego obszar wynosił 2344 km<sup>2</sup>, szacowana jest w tym czasie na ok. 102000 osób, z tego ok. 21000 w miastach, przy średniej gęstości zaludnienia ok. 50 osób na 1 km<sup>2</sup> (W. Dziewulski: *Nowe dane statystyczne o ludności miast i wsi Śląska w XVI wieku*, „SKH Sobótka”, 30, Wrocław 1975, s. 458-459, 464-465; por. też: R. Žáček: *Księstwo cieszyńskie od roku 1450 do wymarcia Piastów*, (w:) *Zarys dziejów Śląska Cieszyńskiego*, red. M. Borák i D. Gawrecki, Ostrawa-Praga 1992, s. 33-38).

<sup>8</sup> Jakkolwiek dane te traktować można wyłącznie w sposób orientacyjny. Zważywszy, iż sporządzony przez Andělína Grobelnego wykaz cieszyńskich studentów zawiera nazwiska osób nie mających związku z tym terenem, z drugiej strony zaś nie obejmuje znacznej liczby studentów wywodzących się spośród cieszyńskiej szlachty, wartość szczegółowych ustaleń autora uznać należy za wysoce wątpliwą (A. Grobelný: *Těšínští studenti na universitách do konce 17. století*, „Studie o Těšínku”, 1, Český Těšín 1972, s. 75-90).

<sup>9</sup> W latach 1580-1680 w Ołomuńcu studiowało łącznie 22 Ślązaków cieszyńskich, z czego aż 12 wywodziło się z Frydku, tymczasem tylko w latach 1576-1631 pobierało tam naukę np. 44 mieszkańców Gliwic, 29 mieszkańców Koźla, 26 mieszkańców Raciborza (tamże, s. 78; T. Wünsch: *»Bildungsweg« und »Konfession«*, s. 90).



rystyce peregrynacji podejmowanych przez śląską szlachtę. Wprawdzie i w tym przypadku można spostrzec zdecydowaną liczebną dominację peregrynantów dolnośląskich nad górnośląskimi, geograficzne kierunki podróży jednych i drugich były jednak podobne. Także tutaj rozstrzygające okazały się względy wyznaniowe, a ściślej większa niż w przypadku warstw niższych odporność na wpływy kontrreformacji, decydująca o względnie trwałej popularności wśród śląskiej szlachty niemieckich uczelni protestanckich, w tym również kalwińskich<sup>10</sup>. Niemalą rolę odgrywały tu poza tym preferencje stanowe, sprawiające, iż przedstawiciele śląskiej szlachty wybierali akademie i uniwersytety bądź oferujące model kształcenia najbardziej odpowiedni dla przyszłej kariery stanowej czy dworskiej, bądź też - modne, zlokalizowane w znanych europejskich metropoliach czy centrach kultury dworskiej. Spośród uczelni niemieckich synowie śląskiej szlachty najczęściej wybierali Lipsk i Altdorf, a w dalszej kolejności Marburg, Jenę, Tybingę i Heidelberg<sup>11</sup>. Nie mało było ich także w Strasburgu, a z czasem niezwykle popularna w tym środowisku stała się holenderska Lejda<sup>12</sup>. Wielu śląskich szlachciców można było spotkać poza tym w Bazylei, Genewie, Orleanie czy Paryżu, do wyjątków nie należały też podróże edukacyjne podejmowane do Włoch, Hiszpanii, a nawet Anglii, przy czym – co warto podkreślić – włoski i francuski kierunek peregrynacji popularny był w równym niemal stopniu wśród szlachty katolickiej, jak i protestanckiej<sup>13</sup>. W tym ostatnim przypadku nie decydowa-

<sup>10</sup> Jak wynika z badań Alfreda Kohlera, który poddał analizie strukturę społeczności studenckiej kilkunastu (co, niestety, znacznie obniża wartość jego ustaleń) akademii i uniwersytetów niemieckich oraz austriackich w latach 1560-1620, 76,7% śląskich szlachciców studiowało na uczelniach luteranckich, 18,4% na uczelniach kalwińskich i 4,9% na uczelniach katolickich. W odniesieniu do studentów śląskich wywodzących się z innych stanów proporcje te przedstawiały się następująco: 60,4%, 18,5% i 21,1% (A. Kohler: *Bildung und Konfession*, s. 107 – 108).

<sup>11</sup> Tamże, s. 77.

<sup>12</sup> Na temat wpływu, jaki na rozwój kulturalny Śląska wywarły niderlandzkie uniwersytety, szerzej H. Schneppen: *Niederländische Universitäten und deutsches Geistesleben. Von den Gründungen der Universität Leiden bis ins späte 18. Jahrhundert*, Münster 1960, s. 15, 31–39; H. Schöffler: *Deutsches Geistesleben*, s. 47 – 68.

<sup>13</sup> By wymienić tu choćby przedstawicieli kilku górnośląskich rodów szlacheckich, np.: Jana II Pücklera, który odbył kilka podróży do pld. Niemiec, Włoch, Francji, Anglii i Niderlandów, czy jego syna Wacława studiującego w Orleanie (*Hans des Zweiten Pückler von Groditz auf Schedlau Lebensgeschichte*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Altertum Schlesiens”, 6, 1864, s. 268–274), bądź Jana mł. z Wierzbna (Bruntalskiego), który w czasie swojej Grand Tour odwiedził m.in. Strasburg, Bazyleę, Genewę, Francję i Anglię (R. Fukala: *Šenovský epilog moravského a slezského diplomata (Jan Mladší Bruntalský z Vrbna)*, „Těšínsko”, 1994, nr 1, s. 1; tenże: *Bruntalský, Jan mł. z Vrbna*, (w:) *Biografický slovník Šlezska a Severní Moravy*, pod red. L. Dokoupila, 4, Opava–Ostrava 1995, s. 21–22), lub też Jerzego III Oppersdorffa, który po studiach w Ołomuńcu i Grazu wraz z bratem Fryderykiem odbył podróż po Włoszech (E. Pękalska: *Mäzenat und gegenreformatorische Tätigkeit Georgs III. von Oppersdorff*, (w:) *Zur Literatur und Kultur Schlesiens in der Frühen Neuzeit aus interdisziplinärer Sicht*, hrsg. M. Czarnecka, Wrocław 1988, s. 153 – 154).

ły oczywiście względy wyznaniowe, ale powszechne uznanie, jakim w całej ówczesnej Europie cieszyła się tamtejsza wyrafinowana kultura dworska i bogate tradycje humanistyczne.

Szlachta cieszyńska, choć stosunkowo liczna, ze względu na rozdrobnienie majątków i związaną z tym słabość ekonomiczną<sup>14</sup> nie mogła w podobnym stopniu, jak szlachta dolnośląska, realizować modelu aktywności kulturalnej odpowiadającego zajmowanej pozycji społecznej. Jej sytuacja była tym trudniejsza, że również aspiracje kulturalne wykazywane przez cieszyński dwór książęcy stanowiły tylko daleki refleks okazałości i reprezentacyjności życia kulturalnego dworów brzeskiego czy legnickiego<sup>15</sup> i jako takie nie mogły być szczególnie inspirujące<sup>16</sup>. Inspiracji tej szlachta nie znajdowała też w miastach, gdzie aż do 1673 r., kiedy to założone zostało cieszyńskie gimnazjum jezuickie, nie działała żadna szkoła średniego szczebla<sup>17</sup> i gdzie trudno byłoby doszukać się choćby załączka *nobilitas litteraria*, która tak wielką rolę odegrała w rozwoju kulturalnym Dolnego Śląska. Wszelako,

<sup>14</sup> Według danych z 1577 r. rycerstwo cieszyńskie liczyło 112 osób, sto lat później do stanu szlacheckiego należała podobna liczba osób, reprezentująca 53 rodziny, a w 1718 r. – 101 osób. Dla porównania: liczebność szlachty mieszkającej w pszczyńskim państwie stanowym, którego obszar był niewiele mniejszy niż księstwo cieszyńskie, była niższa o ok. 50%. Mniej liczne było też rycerstwo księstw opawskiego i karniowskiego, choć ich łączny obszar był znacznie większy niż terytorium księstwa cieszyńskiego. Duża liczebność szlachty – przy rozległości terenów należących do książąt cieszyńskich, a potem Komory Cieszyńskiej i pozostających niezagospodarowanymi (Beskidy) sprawiała, iż większość szlacheckich posesjonatów dysponowała zaledwie jedną wsią, nierzadkie były wypadki, że na jednej wsi siedziało kilku szlachciców, a bardzo niewielu właścicieli zdołało skupić w swoich rękach majątek większy niż jedną wieś (M. Ptak: *Zgromadzenia i urzędy stanowe księstwa cieszyńskiego*, (w:) „Acta Universitatis Wratislaviensis”, Nr 1193, (Prawo 191), Wrocław 1992, s. 40 – 41; R. Żáček: *Księstwo cieszyńskie*, s. 36–38; W. Gojniczek: *Spis szlachty księstwa cieszyńskiego z połowy XVII w.*, (w:) *Ojczyzna wielka i mała. Księga pamiątkowa wydana z okazji 40-lecia Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego w Cieszynie*, pod red. I. Panica, Cieszyn 1996, s. 52 – 53).

<sup>15</sup> F. Popiołek: *Szkice z dziejów kultury Ślązka. Cz. I: Kraj i ludność*, (w:) *Sprawozdanie dyrektora c.k. gimnazjum polskiego w Cieszynie za rok szkolny 1904/05*, t. 10, Cieszyn 1905, s. 8 – 9.

<sup>16</sup> Znani są tylko dwaj Piastowie cieszyńscy, którzy podjęli studia na wyższych uczelniach. Pierwszy z nich, syn Kazimierza II, Fryderyk (ok. 1480–1507), studiował we Włoszech, a w 1503 r. wybrany został rektorem honorowym Uniwersytetu w Wiedniu. Studia miały przygotować go do kariery duchownej, której początki, związane z nadaniem mu godności proboszcza kościoła św. Krzyża we Wrocławiu, a następnie dziekana kapituły wrocławskiej i koadiutora biskupa Jana Rotha, zostały przerwane przez przedwczesną śmierć. Studia drugiego cieszyńskiego Piasta, Fryderyka Wilhelma (1601–1625) przypadają na okres o ponad sto lat późniejszy, o czym będzie jeszcze mowa. Przypomnijmy, iż również ojciec Fryderyka Wilhelma, Adam Waclaw (1574–1617) utrwalił swoje imię w metryce uniwersyteckiej. W jego przypadku był to jednak gest czysto symboliczny, którego dokonał w 1616 r. na Uniwersytecie w Sienie, podczas podróży dyplomatycznej do Włoch (*Książęta i księżne Górnego Śląska*, pod red. A. Barciaka, Katowice 1995, s. 46 – 47; N. Conrads: *Die Rekatholisierungspolitik in Teschen und die Ambitionen des letzten Herzogs von Teschen*, (w:) „Jahrbuch für Schlesische Kirchengeschichte”, 76/77, 1997/98, s. 105).

<sup>17</sup> A. Grobelny: *Szkołnictwo cieszyńskie w XVIII wieku*, „SKH Sobótka”, 6, Wrocław 1951, s. 32–33.

mimo wszystkich powyższych ograniczeń, także przedstawiciele szlachty cieszyńskiej podejmowali trudy podróży edukacyjnych i wyruszali do „cudzych krajów” w poszukiwaniu wiedzy. Pora więc bliżej przyjrzeć się szlacheckim peregrynantom ze Śląska Cieszyńskiego, a przede wszystkim - zastanowić się, jaki splot warunków i motywów zaistnieć musiał, aby niezamożni przecież cieszyńscy szlachcice zdecydowali się wysłać swoich synów na odległe uniwersytety, co rozstrzygało o wyborze tych ostatnich, a wreszcie, jakie rezultaty przynosiły peregrynacje, tak w wymiarze indywidualnym, jak i społecznym.

\*

Tradycję udawania się szlachty cieszyńskiej na studia uniwersyteckie już w XV w. zapoczątkowali członkowie jednego z najznakomitszych i najbogatszych wówczas rodów, blisko związanego z dworem książąt cieszyńskich, Czelów z Czechowic. Pierwszy z nich, Mikołaj, syn Abrahama ("Nicolaus Abrahe de Czechowicze"), na Akademii Krakowskiej immatrykułował się już w 1431 r. Niestety, postać ta pozostaje bliżej niezidentyfikowana i jakkolwiek utożsamiana bywa z Mikołajem, bratankiem starosty cieszyńskiego z rodu Czelów, również noszącego imię Mikołaj, nie mamy dowodów mogących poświadczyć jej przynależność do rodu z Czechowic. Pewne jest natomiast, że studia podjął syn starosty, także **Mikołaj** (+ po 1482), który na Akademii Krakowskiej immatrykułowany został w 1455 r. Dwanaście lat później w jego ślady poszedł kolejny członek rodziny Czelów, być może brat Mikołaja, **Henryk** (1442? - 1500?), który w 1468 r. uzyskał tytuł bakałarza artium. O ile o sposobie, w jaki pierwszy z domniemyanych braci wykorzystał zdobyte wykształcenie niewiele wiadomo, dla drugiego z nich, Henryka, studia okazały się niezwykle przydatne. Już w 1470 r. spotykamy go bowiem w kancelarii książąt cieszyńskich, gdzie aż do 1500 r. - z przerwą w latach 1474–1482, kiedy to powierzono mu prawdopodobnie godność sędziego – piastował naprzemiennie stanowiska pisarza, notariusza i kancle-rza. Jego zasługą było unowocześnienie i usprawnienie pracy kancelarii i dostosowanie zasad jej funkcjonowania do obowiązującego systemu prawnego i ówczesnego zakresu władzy książęcej. Przeprowadzając reformy, Henryk Czeło inspirował się prawdopodobnie wzorcami zaczerpniętymi z kancelarii królewskiej lub biskupiej w Krakowie, w każdym razie w jego działaniach wyraźnie uwidaczniają się wpływy humanistyczne. Szerokie horyzonty umysłowe i sprawność organizacyjna pozwoliły mu zdobyć zaufanie księcia i wywierać istotny wpływ na politykę cieszyńskiego dworu. W XV w. studia uniwersyteckie podjął jeszcze jeden członek rodu z Czechowic, syn Piotra Cze-

lo, **Kasper** (+ do 1536), którego imię odnaleźć można w metrykach Akademii Krakowskiej pod rokiem 1498. Również on pracował w kancelarii cieszyńskiej, zajmując w latach 1503-1505 stanowisko pisarza, karierę związał jednak ze stanem duchownym. W źródłach występuje od 1520 r. jako altarysta kościoła pw. św. Marii Magdaleny w Cieszynie, a od 1524 r. - jako kanonik wrocławskiej katedry św. Jana Chrzciciela<sup>18</sup>.

Z XVI w. znamy jeszcze jednego przedstawiciela rodu z Czechowic, który wybrał stan duchowny, tym razem już jednak w kościele ewangelickim. Był nim **Adrian** (+ po 1591), syn kanclerza książęcego Jana Czelo (+ po 1543). Niestety, na temat przebiegu jego edukacji nie udało się nam niczego ustalić. Wiadomo tylko, że ok. 1579 r. był pastorem w Niemieckiej Lutyni, a zatem – jak należy przypuszczać – wcześniej odebrać musiał odpowiednie wykształcenie<sup>19</sup>. Na podobnej zasadzie założyć można, iż gruntowniejsze wykształcenie otrzymali przedstawiciele trzech kolejnych cieszyńskich rodów, a mianowicie **Piotr Housa z Kremže** i **Jan Głowka Gnojnicki z Szobiszowic**, obaj w źródłach z przełomu XV i XVI w. występujący jako klerycy<sup>20</sup>, a także **Henryk Czamer z Iskrzyczyna**, który jako kleryk oznaczany jest w dokumentach pochodzących z lat dwudziestych lub trzydziestych XVI w., w 1545 r. zaś występuje – pod imieniem Czambor Iskrzycki z Dębowca - przy Wacławie III Adamie, wprowadzającym wówczas w księstwie cieszyńskim protestantyzm jako religię panującą. Henryk Czamer byłby więc jednym z pierwszych duchownych ewangelickich na tym terenie<sup>21</sup>.

Podobnie jak członkom rodu z Czechowic, studia uniwersyteckie ułatwiły także drogę do kariery w kancelarii książęcej **Kasprowi Frölichowi** (+ po 1596), który - zatrudniany początkowo jako pisarz - w 1568 r. awansował na urząd sekretarza. Pełnić miał ponadto funkcję pisarza miejskiego, a w latach 1576 i 1577 jako reprezentant Cieszyna posłował na sejm praski, co wystawia najlepsze świadectwo jego kwalifikacjom, a zarazem stanowić może

<sup>18</sup> G. Zimmermann: *Das Breslauer Domkapitel im Zeitalter der Reformation und Gegenreformation (1500–1600). Verfassungsgeschichtliche Entwicklung und persönliche Zusammensetzung*, Weimar 1938, s. 548–549; B. Trelińska: *Kancelaria i dokument książąt cieszyńskich 1290–1573*, Warszawa–Łódź 1983, s. 83–87, 94–96; J. Krukowski: *Genealogia rodziny Czelo*, (w:) „Rocznik Muzeum w Gliwicach”, 5, Gliwice 1989, s. 284–288; J. Stibor: *Z dějin obcí na území města Třince. Dolní Lištná, Ropice*, „Těšínsko”, 39, 1992, nr 3, s. 2; G. M. Chromik: *Feudalni panowie Czechowic, Czechowice-Dziedzice* 1997, s. 13–15.

<sup>19</sup> *U zemského práva Těšínského. 1590–1600*, „Věstník Matice Opavské”, 9, Opava 1901, s. 3–4; V. Prasek: *Slavní někteří mužové z Těšínska*, „Kalendář slezský 1902”, s. 53.

<sup>20</sup> M. Kasperlik: *Das Dominikanerkloster in Teschen*, „Notizen-Blatt der historisch-statistischen Section der kais. königl. mährisch-schlesischen Gesellschaft”, Brünn 1872, s. 85.

<sup>21</sup> W. Kuhn: *Die evangelischen Pastoren der Reformationszeit im Teschner Schlesien*, „Deutsche Monatshefte in Polen”, 1 (11), 1934, z. 6, s. 293; W. Gojniczek: *Dzieje szlacheckiej rodziny Tschammerów z Iskrzyczyna. Pochodzenie – genealogia – pozycja społeczna*, Wrocław 1999, s. 89, 90 (maszynopis pracy doktorskiej).

dowód wysokiej pozycji, jaką zdołał osiągnąć<sup>22</sup>. Nie było to w jego przypadku łatwe, pochodził bowiem z cieszyńskiej rodziny mieszczańskiej i nobilitowany został dopiero w 1566 r.<sup>23</sup>. Jako student nie zaliczał się więc jeszcze do stanu szlacheckiego, i to w studiach właśnie można dopatrywać się podstaw jego kariery i społecznego awansu. Edukacja Kaspra Frölicha, rozpoczęta w 1557 r. wpisami do metryk uniwersytetów we Frankfurcie<sup>24</sup> i Wittenberdze<sup>25</sup>, gdzie ujęty został pod nazwiskiem Caspar Laetus, zawiodła go aż do Bazylei. Tam jego nazwisko, ponownie zapisane w łacińskiej wersji, odnaleźć można wśród wpisów immatrykulacyjnych na semestr 1559/1560 r.<sup>26</sup>. Przebieg podróży Kaspra Frölicha w pełni więc mieści się w renesansowym już modelu *peregrinatio academica*, a ich geograficzny kierunek motywowany jest w wyraźny sposób protestantyzmem, który w tym czasie na dobre przyjął się w księstwie cieszyńskim. Otwarte pozostaje pytanie, co skłoniło młodego cieszyńszczytanina, aby po odwiedzeniu ortodoksyjnie luteranckich uniwersytetów we Frankfurcie i Wittenberdze, które wkrótce stać się miały kuźnią ewangelickich kadr duchownych w księstwie cieszyńskim, udać się do kalwińskiej Bazylei i czy odebrana tam edukacja odcisnęła się na jego światopoglądzie<sup>27</sup>. Pewne jest jedynie to, że rozbudzone w czasie studiów intelektualne aspiracje realizował po powrocie do rodzinnego miasta

<sup>22</sup> B. Trelińska: *Kancelaria i dokument*, s. 90, 92, 96; J. Pilnáček: *Rody starého Slezska*, (wyd. 2), Brno 1991–1998, s. 590; kariera w służbie księcia i miasta pozwoliła mu na zgromadzenie pokaźnego majątku, który pomnażał udzielając pożyczek Pszczynie, Bielsku, pszczyńskim Promnitzom, a nawet samemu księciu (G. Biermann: *Geschichte des Herzogthums Teschen*, Teschen 1894, s. 122; B. Poloczkowa: *Materiały archiwalne o ośrodku protestanckim w Cieszynie w latach 1585–1644*, „Pamiętnik Cieszyński”, 5, Cieszyn 1992, s. 87).

<sup>23</sup> J. Pilnáček: *Rody starého*, s. 590; Ludwig Igálffy-Igály twierdzi, że nastąpiło to między 1570 a 1576 r. (L. Igálffy-Igály: *Schlesische Grabdenkmäler, Totenschilder und Ahnentafeln*, „Jahrbuch der Heraldisch – Genealogischen Gesellschaft »Adler«”, Rocznik 1971/73, Wien 1973, s. 62). Zdaje się, że pozycja osiągnięta przez świeżo nobilitowanego szlachcica była cierniem w oku starego cieszyńskiego rycerstwa, które w sposób nader przykry dawało mu odczuć swoją wyższość, prowokując procesy, w których Frölich występował bądź jako skarżący o obrazę, bądź – z uwagi na pyszałkowane zachowanie, manifestujące się publicznie składanymi oświadczeniami o swoim znakomitym, równym najlepszym szlacheckim domowi pochodzeniu – jako oskarżony o ten sam występek (zob.: *U zemského práva Těšínského*, s. 3–4; F. Popiołek: *Dzieje Śląska Austriackiego*, Cieszyn 1913, s. 344).

<sup>24</sup> *Aeltere Universitäts-Matrikeln. I. Universitäts Frankfurt a. O.*, oprac. E. Friedlaender, t. I: 1506–1648, Leipzig 1887, s. 143.

<sup>25</sup> *Album Academiae Vitebergensis ab A. Ch. MDV. usque Ad A. MDLX.*, wyd. C. E. Foerstemann, Lipsiae 1841, s. 332.

<sup>26</sup> *Die Matrikel der Universität Basel*, oprac. H. G. Wackernagel, t. II: 1532/33–1600/01, Basel 1956, s. 121.

<sup>27</sup> Poza K. Frölichem w latach 1532–1666 w Bazylei studiowało bodaj tylko dwóch innych mieszkańców Śląska Cieszyńskiego, a mianowicie wywodzący się z Bielska Joannes Etscher (1 IV 1632 dr nauk medycznych) i Andreas Perstenius (27 III 1606 dr nauk medycznych). Przypisani w edycji bazylejskiej metryki do śląkocieszyńskiego Frysztatu Wolfgang Gotwaldt (1620), Johann Helwig (1625), Bartholomeus Psiholtz oraz Georg Schönborner w rzeczywistości pochodzić mogli z Kożu-

i że na aspiracjach tych wyraźnie piętno odcisnęły wpływy humanistyczne. Dowodzi tego testament z 1596 r., w którym zgromadzony za życia księgozbiór przekazał władzom miasta, na użytek publiczny<sup>28</sup>. Niestety, nie znamy obecnie ani objętości, ani zawartości owej kolekcji.

Kasper Frölich nie jest jedynym wywodzącym się ze Śląska Cieszyńskiego mieszczańinem, który dzięki gruntownemu wykształceniu zdołał osiągnąć wysoką pozycję społeczną, uwieńczoną przyjęciem do stanu szlacheckiego. Podobny awans stał się udziałem pochodzącej z Bielska rodziny Kuntschiusów. Senior rodu, Elias Kuntschius, który studia w dziedzinie medycyny odbył na uniwersytetach niemieckich oraz włoskich, po powrocie na Śląsk osiadł w Opolu, aż do śmierci w 1566 r. pełniąc tam obowiązki miejskiego lekarza. W większym bodaj stopniu niż zdolnościom medycznym, sławę i uznanie wśród współczesnych zdobył sobie dzięki twórczości poetyckiej. Jej popularność zadecydowała też o przyznaniu mu przez cesarza lauru poetyckiego<sup>29</sup>. W ślady Eliasza Kuntschiusa poszedł jego urodzony w 1558 r. w Opolu syn, **Jeremiasz**, który pod rokiem 1582 wymieniony jest w metrykach Uniwersytetów we Frankfurcie nad Odrą i Lipsku<sup>30</sup>. Studiował tam prawdopodobnie medycynę, ponieważ podobnie jak ojciec był lekarzem i zmarł w 1626 r., pełniąc funkcję fizyka miejskiego w Opawie. Także on uprawiał poezję, która nagrodzona została przez cesarza wieńcem laurowym. Zawodowe i literackie pasje Jeremiasza podzielał jego młodszy brat, urodzony chyba w Bielsku, **Elias Kuntschius junior** (1566 – 1623). Studiując we Włoszech (prawdopodobnie w Padwie i Bolonii), stopień doktora filozofii i medycyny otrzymał na Uniwersytecie w Wittenberdze, gdzie immatrikulowany został w 1592 r. Po odbyciu praktyk w ośrodkach niemieckich i wło-

---

chowa, którego niemiecka nazwa również brzmi Freistadt, a który w tym czasie wydawał szczególnie wielu studentów zagranicznych uczelni. Dla porównania: z samej Opawy wywodziło się w tym czasie aż dwunastu studentów Uniwersytetu w Bazylei (Tamże, s. 207, 299, 315, 329, 334, 380, 417, 471; t. III: 1601/02– 1665/66, Basel 1962, s. 28, 44, 82, 54, 64, 84, 220, 229, 256, 277).

<sup>28</sup> „[...] Czo se Knich doticze, ty magj podlie uwazeny Pana Purkmeistra na sskole aneb na Rathus obracene byti [...]”, B. Polczkova: *Těšánská ethnographica XVI. a XVII. století*, „Slezský sborník” 67, Opava 1969, s. 530; też: *Materiały archiwalne*, s. 87. Por. w niniejszym tomie: W. Gojniczek i A. Rusnok: *Źródła do badań nad dziejami szkolnictwa na Śląsku Cieszyńskim w zbiorach Archiwum Państwowego w Katowicach Oddział w Cieszynie, Książnicy Cieszyńskiej oraz Biblioteki Tschammera*, s. 27-49.

<sup>29</sup> L. J. Scherschlik: *Nachrichten von Schriftstellern und Künstlern aus dem Teschner Fürstenthum*, Teschen 1810, s. 108–109; W. Kuhn: *Geschichte der deutschen Sprachinsel Bielitz (Schlesien)*, Würzburg 1981, s. 143; F. Heiduk: *Oberschlesisches Literatur-Lexicon. Biographisch-bibliographisches Handbuch*, cz. 2 (I – P), Berlin 1993, s. 84; W. Kaczorowski: *Elias Kuntschius (1566 – 1623). Opolski lekarz i poeta*, Opole 1997, s. 20–21.

<sup>30</sup> *Aeltere Universitäts-Matrikeln. I. Universitäts Frankfurt a. O.*, t. I, s. 297; *Die jüngere Matrikel der Universität Leipzig 1559–1809*, oprac.: G. Erler, t. 1: *Die Immatrikulationen vom Wintersemester 1559 bis zum Sommersemester 1634*, Leipzig 1909, s. 65.

skich wrócił na Śląsk, obejmując funkcję fizyka miejskiego w Opolu. Sława znakomitego lekarza i dorobek literacki przyniosły mu powszechne uznanie oraz - nadane przez Rudolfa II - laur poetycki i szlachecki tytuł z predykatem „von Breitenwalde”. Trzeci i najstarszy z synów Eliasza Kuntschiusa starszego, urodzony w 1553 r. w Bielsku Jerzy również był lekarzem. Zmarł w 1600 r. w Opawie, jako tamtejszy fizyk miejski<sup>31</sup>.

Spółeczny awans Kuntschiusów, zwieńczony w drugim pokoleniu nobilitacją, nie należał w owym czasie do przypadków odosobnionych. Przeciwnie, laur poetycki i nobilitacja były wówczas często ze sobą związane, przy czym stopień naukowy, aktywność literacka, a zwłaszcza tytuł uwieńczonego poety, nawet jeśli nie przynosiły ostatecznie tytułu szlacheckiego, były z nim niemal równoważne i otwierały drzwi na dworskie salony<sup>32</sup>. Widać to choćby na przykładzie kolejnego bielszczanina, biegłego jurysty **Adama Bielskiego** (ur. w 1538 r.). Także w jego przypadku wykształcenie i zdolności literackie stały się podstawą kariery i społecznego awansu. Niestety, brak źródeł nie pozwala na zrekonstruowanie przebiegu jego edukacji. Wykonywana profesja, a przede wszystkim aktywność literacka, która już za życia przyniosła mu szerokie uznanie, świadczyć mogą, iż odebrał staranne wykształcenie uniwersyteckie. Jego osiągnięcia docenił cesarz Maciej, podnosząc go do stanu rycerskiego z predykatem „von Bielitz”. Adam Bielski zmarł w 1619 r., podczas pobytu w obozie czeskich powstańców pod Pragą<sup>33</sup>.

Uniwersyteckie wykształcenie drogę do kariery otwierało nie tylko mieszczanom czy świeżo nobilitowanej szlachcie, ale także członkom starych domów szlacheckich. Szczególnie wymowny jest tu przykład rodziny Grodzieckich z Brodów herbu Radwan, jednego z nielicznych cieszyńskich rodów szlacheckich, które w XVI w. pozostały przy katolicyzmie. Owo przywiązanie do kościoła rzymskiego sprawiło też najprawdopodobniej, że w okresie, gdy mieszkańcy księstwa cieszyńskiego zaprzestali wędrówek na Akademię Krakowską, starosta cieszyński Maciej Grodziecki wysłał tam swoich synów. Jako pierwszy z nich studia podjął **Jan** (1525-1574), który, osiągnąwszy najwyższą pozycję spośród wszystkich swoich krewnych, w istocie utorował im drogę do kariery. Uzyskawszy magisterium nauk wyzwolonych w Krakowie, dzięki wsparciu kardynała Stanisława Hozjusza i kanclerza Jana Ocie-

<sup>31</sup> L. J. Scherschik: *Nachrichten*, s. 109–110; *Album Academiae Vitebergensis ab A. Ch. MDII. usque Ad A. MDCII.*, Vol. sec., wyd. O. Hartwig, Halis 1894, s. 388; W. Kuhn: *Geschichte*, s. 143; W. Kaczorowski: *Elias Kuntschius*, s. 22 – 32.

<sup>32</sup> Por.: M. P. Fleischer: *Wesen und Wirken*, s. 324–326; K. J. Bomers: *Rhetorik, Emblematik und baconistischer Positivismus bei Wenzel Scherffer von Scherfferstein*, (w:) „Oberschlesisches Jahrbuch”, 7, 1991, s. 46 – 47.

<sup>33</sup> L. J. Scherschik: *Nachrichten*, s. 58-59; W. Kuhn: *Geschichte*, s. 143; *Ostschlesische Porträts. Biographisch – bibliographisches Lexicon von Österreichisch-Ostschlesien*, oprac. K. W. Neumann, cz. I: A – D, Berlin 1991, s. 70.

skiego, Jan Grodziecki ok. 1557 r. udał się na studia do Rzymu i Padwy, otrzymując tam tytuł doktora praw. W tym okresie wraz ze swoim duchownym protektorem brał udział w soborze trydenckim. Kontakty nawiązane w kręgach duchowieństwa, przede wszystkim zaś znajomość z biskupem warmińskim, stworzyły mu warunki do szybkiego awansu w hierarchii kościelnej. Awans ten, rozpoczęty otrzymaniem w 1563 r. godności kanonika katedralnego we Wrocławiu, do której w 1566 r. doszło stanowisko proboszcza kolegiaty w Brnie oraz w 1570 r. dziekana kapituły głogowskiej, zwieńczony został w 1572 r. wyborem na stolec biskupi w Ołomuńcu. Cieszący się opinią uczonego, poliglota (oprócz łaciny, greki i języka hebrajskiego znał niemiecki oraz włoski), Jan Grodziecki był typem humanisty, zwolennika kontrreformacji. Aktywnie uczestnicząc w życiu kościoła w Czechach i w Polsce, wyjednał u papieża zezwolenie na otwarcie w Ołomuńcu fakultetu filozoficznego, dając tym samym początek tamtejszej Akademii Jezuickiej<sup>34</sup>.

Młodszy o dziesięć lat od Jana, jego brat Wacław (1535 – 1591) na Akademii Krakowskiej immatrykułował się w 1550 r. Wiadomo, że jeszcze pięć lat później studiował tam filozofię i matematykę. W 1556 r., jako preceptor kasztelanica oświęcimskiego Krzysztofa Komorowskiego, wyjechał do Lipska, gdzie zapisał się na tamtejszy protestancki uniwersytet. Dwa lata później udał się w podróż do Rzymu, na dwór Stanisława Hozjusza, na którym przebywał również Jan Grodziecki. W drogę powrotną wyruszył dopiero w 1560 r., przez Pragę docierając w 1561 r. do Krakowa, gdzie trzy lata później uzyskał stopień magistra sztuk wyzwolonych. Korzystając już w czasie krakowskich studiów z opieki Stanisława Hozjusza, a potem także protekcji brata, wstąpił w jego ślady, wiążąc swoją karierę ze służbą kościołowi katolickiemu. Do śmierci Jana Grodzieckiego objął kolejno: kanonię kapituły wrocławskiej (1564 r.), kanonię kapituły ołomunieckiej i dziekanat kolegiaty brneńskiej, a następnie (1572 r.) również scholasterię ołomuniecką i prepozyturę brneńską. Z dwu ostatnich godności zrezygnował po śmierci brata, dożywając swoich dni w Brnie, jak pisze Bartosz Paprocki, z dala od światowego zgiełku. O ile Jan doszedł do najwyższych godności, Wacław jest najsłynniejszym spośród Grodzieckich. Zdecydowały o tym nie tylko przymioty jego intelektu i powiązania ze znakomitymi polskimi i europejskimi uczonymi, jak Marcin Kromer czy Filip Melanchton, ale przede wszystkim opracowana jeszcze w czasie lipskich studiów mapa Polski, którą - wraz z rozprawką Filipa Melanchtona na temat pochodzenia Słowian - w 1562 r. wydał w Bazy-

<sup>34</sup> B. Paprocki: *Zrcadlo Slawného Markrabství Morawského*, Olomouc 1593, k. 187n; L. J. Scherschlik: *Nachrichten*, s. 89–91; F. Popielek: *Grodziec Śląski i jego właściciele*, „Ziemia”, R. 27: 1937, s. 170; G. Zimmermann: *Das Breslauer Domkapitel*, s. 272–274; J. Pilnáček: *Rody starého*, s. 173; tenże: *Staromoravští rodové*, Brno 1996, s. 113; Wacław Grodecki sławny kartograf, oprac. J. Polak i T. Wojtoń, Grodziec-Bielsko-Biała 1991, s. 8.



lei Jan Oporyn. W związku z tym, iż nakład opublikowanej w 1526 r. w Krakowie mapy Bernarda Wapowskiego uległ całkowitemu zniszczeniu w czasie pożaru Krakowa w 1528 r., już w XVI w. mapę Polski Wacława Grodzieckiego przyjęło się uważać za najstarszą. Zapewniło to jej autorowi trwałe miejsce w polskiej historii<sup>35</sup>.

Pozycja, jaką osiągnęli Jan i Wacław Grodzieccy, ułatwiła start do kariery ich bratankom, synom Henryka (+1587), trzeciego z braci, który pozostał w księstwie cieszyńskim, przejmując majątek ojca. Wszyscy jego męscy potomkowie, **Ludwik, Piotr, Fryderyk i Krzysztof** swoje życiowe losy związali z dworem biskupa ołomunieckiego, wszyscy też - zważywszy na osiągnięte godności - odebrać musieli staranne wykształcenie. Pierwszy z nich, kanonik ołomuniecki, posiadał – jak podaje Bartosz Paprocki – wyjątkowe zdolności plastyczne, pozwalające mu wszystko to, co zobaczył, wyryć potem w miedzi; miał być poza tym biegły w językach obcych. Żył jeszcze w 1593 r. Stan duchowny wybrał także Piotr, proboszcz brneński. Będąc słabego zdrowia, zmarł już w 1592 r. Bracia Fryderyk (+1591) i Krzysztof, choć pozostali w stanie świeckim, również przebywali w otoczeniu biskupa ołomunieckiego<sup>36</sup>. Był nim wówczas inny Górnoszlązak, Stanisław Pawłowski, który w 1586 r. pierwszego z wymienionych wyprawił na studia do Włoch. Fryderykowi Grodzieckiemu towarzyszył w tej podróży szlachcic Adam Boryński<sup>37</sup>. Jako opiekuna obu peregrynantom biskup ołomuniecki przydzielił kanonika Jana Jergera<sup>38</sup>. Według Bartosza Paprockiego, również Krzysztof strawił młodość na zgłębianiu sztuk wyzwolonych, potem zaś służyć miał na dworze biskupim w Ołomuńcu. Niestety, obecnie nic nie wiemy o przebiegu jego edukacji. Z ustaleń Wacława Gojniczka wynika tylko, że wrócił on na Śląsk Cieszyński i, przejąwszy rodzinny majątek, w latach 1610-1613 piastował, podobnie jak dziadek i ojciec, funkcję starosty cieszyńskiego<sup>39</sup>.

<sup>35</sup> Tamże, s. 3 – 7; B. Paprocki: *Zrcadlo*, k. 187n; L. J. Scherschnek: *Nachrichten*, s. 92; G. Zimmermann: *Das Breslauer Domkapitel*, s. 275 – 276; K. Buczek: *Grodecki (Grodziecki) Wacław*, (w:) *Polski Słownik Biograficzny* [dalej: PSB], t. 8/1, z. 36, Wrocław–Kraków–Warszawa 1959, s. 609–610; J. Pilnáček: *Rody starého*, s. 173; tenże: *Staromoravští rodové*, s. 113.

<sup>36</sup> B. Paprocki: *Zrcadlo*, k. 187n; J. Pilnáček: *Staromoravští rodové*, s. 113.

<sup>37</sup> Być może i w tym przypadku mamy do czynienia ze szlachcicem o cieszyńskim rodowodzie, Boryńscy posiadali bowiem majątki w księstwie cieszyńskim, a w drugiej połowie XVI w. - za sprawą Filipa Boryńskiego starszego, który pełnił godność starosty biskupiego w Kroměříżu – osiedlili się na Morawach; nie można nawet wykluczyć, że Adam Boryński był jednym z licznych potomków Filipa (por.: J. Stibor: *Některé zajímavosti z dějin obcí a jejich držitelů. (K dějinám města Havířova), „Těšínsko”*, 38, 1995, nr 2, s. 2).

<sup>38</sup> J. Pánek: *Mezi Olomoucí a Římem. Ke stykům moravského duchovenstva a šlechty s Itálií za episkopátu Stanislava Pavlovského*, (w:) *Facta probant homines. Sborník příspěvků k životnímu jubileu Prof. Dr. Zdeňky Hledíkové*, Praha 1998, s. 314.

<sup>39</sup> W. Gojniczek: *Grodzieccy z Brodów herbu Radwan*, (w druku).

Kolejna cieszyńska rodzina szlachecka, której członkowie już w XVI w. podjęli trudy peregrynacji akademickich to Wilczkowie z Dobrej Ziemi. Wywodzący się z księstwa cieszyńskiego (Dobra koło Frydku), w XV w. przenieśli się na Morawy i Opawszczyznę, gdzie w 1506 r. obdarzeni zostali tytułem wolnych panów (Freiherren von Guttenland und Panierherren von Hultschin)<sup>40</sup>. W XVI w., gdy ponownie stali się właścicielami większych majątków na terenie księstwa cieszyńskiego, tytuł ten zapewnił im wyjątkową pozycję wśród miejscowej szlachty; do początków XVII w. równi w hierarchii stanowej byli im tylko wywodzący się z Moraw Sedlniczcy z Choltic<sup>41</sup>. W przypadku Wilczków, na rozbudzenie aspiracji edukacyjnych wpływ wywierało jednak nie samo tylko dążenie do osiągnięcia prestiżu odpowiadającego zajmowanej pozycji. Ważniejszą motywację stanowiła bodaj kariera, której perspektywy panowie z Dobrej Ziemi - podobnie jak Grodzieccy z Brodu - wiązali z dworem biskupim w Ołomuńcu. Losy obu rodzin, a także obecność w otoczeniu biskupów ołomunieckich przedstawicieli wielu innych górnośląskich szlacheckich familii, którzy zwłaszcza za czasów biskupa Stanisława Pawłowskiego starali się wykorzystać stosunki z dworem biskupim w celu zdobycia wpływów i majątku, zwracają uwagę na znaczenie, jakie ołomunieckie biskupstwo posiadało dla szlachty Górnego Śląska, a szczególnie księstwa cieszyńskiego. Można nawet zaryzykować hipotezę, iż dla ostatniego z wymienionych obszarów biskupi dwór w Ołomuńcu stanowił w jakimś stopniu alternatywę wobec dworu książęcego, stwarzając - zwłaszcza szlachcie, która pozostała przy katolicyzmie - możliwości ponadlokalnego awansu, a w konsekwencji także - promieniując swoim blaskiem na jej aspiracje w dziedzinie kultury.

Pierwszym z Wilczków, który pojawił się w otoczeniu biskupa ołomunieckiego był **Mikołaj**, syn starosty cieszyńskiego Kaspra, właściciela Bielska, a od 1577 r. Niemieckiej Lutyni; ten ostatni pozostawał podobno w przyjacielskich stosunkach z księciem brzesko-legnickim Jerzym oraz Wacławem Pernsteinem, kanclerzem Czech. W 1568 r. Mikołaj Wilczek uczęszczał do Akademii Jezuickiej w Ołomuńcu, później podjął służbę u Stanisława Pawłowskiego, który jednak ze względu na awanturnicze skłonności młodego szlachcica ok. 1580 r. chciał go ze służby zwolnić. Po 1580 r. udał się do Włoch, być może celem podjęcia studiów, już jednak w źródłach pochodzących z 1582 r. oznaczany jest jako zmarły. Na dworze Stanisława Pawłowskiego zajęcie znaleźli także kuzynowie Mikołaja, synowie Jana Wilczka, właściciela Czechowic, którego przyjacielskie kontakty łączyły ponoć już z biskupem ołomunieckim Wilhelmem Prusinowskim. Czy dwaj z nich, a mia-

<sup>40</sup> K. Blažek: *Der Adel von Oesterreichisch-Schlesien*, Nürnberg 1885, s. 102; J. Pilnáček: *Die älteste Genealogie der Grafen Wilczek*, Wien 1936, s. 33.

<sup>41</sup> B. Trelińska: *Kancelaria i dokument*, s. 55-56; M. Ptak: *Zgromadzenia i urzędy*, s. 39-40.

nowicie Jan starszy, pełniący w latach 1582–1590 funkcję marszałka dworu ołomunieckiego, oraz Mikołaj starszy, który w 1577 r. siedział na Pawłowicach, wsi stanowiącej rodzinne dobra Pawłowskich, otrzymali jakieś wykształcenie, obecnie trudno dociec. Nie ulega natomiast wątpliwości, że pewne sukcesy w tej dziedzinie odniósł trzeci z braci, **Piotr Wilczek**, o którym wiadomo, że w 1580 r. wyruszył do Włoch celem zakończenia studiów i zyskania stopnia naukowego. Było to w jego przypadku konieczne, ponieważ od 1574 r. był on kanonikiem ołomunieckim, którą to godność otrzymał jednak warunkowo, dzięki dyspensie papieskiej, nie mając odpowiedniego wykształcenia. Prawdopodobnie jego włoskie studia zakończone zostały sukcesem, w źródłach z 1590 r., kiedy to zmarł, znajdują się bowiem informacje, iż pełnił w tym czasie godności scholastyka kapituły ołomunieckiej i proboszcza brneńskiego<sup>42</sup>.

Kolejnym przedstawicielem rodu z Dobrej Ziemicy, o którym z dużym prawdopodobieństwem możemy powiedzieć, iż zdobył gruntowniejsze wykształcenie, był **Jerzy Fryderyk Wilczek**, pan na Wielkich Kończycach, Hermanicach, Kaczycach i Rudniku, wnuk wzmiankowanego wyżej Mikołaja starszego. Przed 1637 r. wyruszył on do Francji, być może z zamiarem podjęcia studiów. Podróż młodego szlachcica przybrała wszakże dość nieoczekiwany obrót, bowiem 25 maja 1638 r. w Paryżu ożenił się ze szlachcianką Joanną Ferret, która jeszcze w tym samym roku urodziła syna, Jerzego. W 1640 r. młoda rodzina przeniosła się do Kończyc, gdzie wszelako stosunki pomiędzy małżonkami rychło się popsuły i Joanna wraz z synem powróciła do Paryża. Być może jedną z przyczyn, które doprowadziły do konfliktu, była różnica wyznań. Jerzy Fryderyk był bowiem gorliwym protestantem, prowadzącym własne studia religijne, które w 1654 r. zaowocowały dokonaniem przez niego przekładem na język czeski niemieckiej postylli proboszcza z Chobia, Johanna Hermanna. Dzieło to, zachowane w kilku odpisach do czasów współczesnych, świadczyć zdaje się nie tylko o religijnej gorliwości pana na Kończycach Wielkich, ale także o przejawianych przez niego aspiracjach intelektualnych, stanowiących zapewne owoc odebranego w młodości wykształcenia<sup>43</sup>. Czy naukę w szkołach wyższych podjął naturalny syn Jerzego Fryderyka, który wychowywany był we Francji i na Śląsk wrócił dopiero po śmierci ojca, nie wiadomo. Zważywszy jednak na pozycję, jaką zdołał tu osiągnąć, wydaje się to wysoce prawdopodobne. Pewne jest natomiast, że znaczne postępy w tej mierze uczynił adoptowany syn pana na Kończycach Wielkich, Henryk Wilhelm, będący naturalnym synem Kaspra Wilczka (+1665), pana na Klimkowicach w księstwie opawskim. Osie-

<sup>42</sup> J. Pilnáček: *Die älteste Genealogie*, s. 34–39; J. Pánek: *Mezi Olomoucí a Římem*, s. 314.

<sup>43</sup> Jeden z odpisów (?) przetłumaczonej przez Jerzego Fryderyka Wilczka Postylli zachował się w Książnicy Cieszyńskiej w nieopracowanym dotąd zbiorze tzw. rękopisów pomuzealnych.

rocony przez ojczyzna w wieku zaledwie trzech lat (1668 r.), mocą cesarskiego rozkazu oddany został pod opiekę katolickich krewnych, którzy skierowali go na naukę do jezuickiego Gimnazjum w Opawie. O tym, że nie był to ostatni etap odebranej przez niego edukacji, świadczyć może jego późniejsza kariera dyplomatyczna<sup>44</sup>.

Wracając do XVI w., wymienić należy jednego jeszcze przedstawiciela szlachty cieszyńskiej, który podjął wówczas naukę w katolickiej uczelni. Mowa tu o **Krzysztofie Mitmayerze** z Błogocic, którego w 1581 r. odnajdujemy wśród studentów Akademii Ołomunieckiej. Jakie rezultaty przyniosły jego studia i czy pobudziły go do aktywności w dziedzinie kultury, nie udało się ustalić. Można jedynie domniemywać, iż edukacja miała pomóc w staraniach o zapewnienie jemu samemu i całemu rodowi większego splendoru. Podobnie bowiem jak Kasper Frölich, Kuntschiusowie czy Adam Bielski, także Krzysztof Mitmayer pochodził z rodziny o mieszczańskim rodowodzie, którą do stanu rycerskiego podniesiono dopiero za życia jego ojca, Wacława, właściciela Błogocic<sup>45</sup>. W każdym razie - co w interesującym nas kontekście wydaje się godne podkreślenia - jest on jednym z bodaj trzech tylko, poza przywołanym tu już Mikołajem Wilczkiem, cieszyńskich szlachciców, którzy od założenia Akademii Ołomunieckiej w 1562 r. aż do 1680 r. znaleźli się w szeregach jej studentów. Dwoma pozostałymi byłiby Piotr oraz Jerzy Karol Goczałkowscy, przedstawiciele jednej z bogatszych i bardziej wpływowych rodzin górnośląskich, obecnej także w księstwie cieszyńskim, nazwiska których pojawiają się na liście studentów Akademii w latach 1601 i 1638 r.<sup>46</sup>. Niestety, nie powiodły się próby ustalenia ich związków z cieszyńską linią Goczałkowskich, którą - co stanowi źródło dodatkowych wątpliwości - cechowało przecież w tym okresie silne przywiązanie do protestantyzmu.

Bodaj jedynym cieszyńskim szlachcicem, którego młodość i lata dojrzałe przypadły na pierwszą połowę XVII w. i o którym z całą pewnością można stwierdzić, że odebrał katolickie wykształcenie, był **Wacław Górecki z Kornic**<sup>47</sup>. O zagranicznych studiach zdecydowały w jego przypadku dość

<sup>44</sup> *K dějinám českého písemnictví ve Slezsku*, „Věstník Matice Opavské” 2, 1892, s. 20; J. Pilnáček: *Die älteste Genealogie*, s. 39–43; V. Prasek: *Slavní někteří mužové*, s. 53; E. Pasek: *Z przeszłości wsi Kończyce Wielkie w powiecie cieszyńskim*, „Pamiętnik Cieszyński”, 1, Katowice 1961, s. 41–45.

<sup>45</sup> A. Müller: *Schlesier auf der Akademie*, s. 80; J. Pilnáček: *Rody starého*, s. 793–794; G. M. Chromik: *Feudalni panowie*, s. 25; także Krzysztof Mitmayer musiał przed sądem dowodzić swojej przynależności do stanu szlacheckiego, procesując się między innymi z Kaspresem Frölichem, który - niepomny na kłopoty, jakich w tej sferze sam doświadczał - zarzucał Mitmayerowi plebejskie pochodzenie (*U zemského práva Těšínského*, s. 4).

<sup>46</sup> A. Müller: *Schlesier auf der Akademie*, s. 70; J. Pilnáček: *Rody starého*, s. 614.

<sup>47</sup> L. Igálffy-Igály: *Beiträge zur Genealogie der Kornütz-Familien*, „Adler”, Marz/April 1954, s. 108 – 111.

szczególne jednak okoliczności, a mianowicie fakt, iż wybrany został na towarzysza podróży księcia cieszyńskiego Fryderyka Wilhelma, który w 1614 r. wyruszył do Monachium, aby podjąć naukę w tamtejszym Gimnazjum jezuickim. Wraz z nim do metryki gimnazjalnej wpisał się wówczas Waław Górecki. Zważywszy na szczupły majątek będący w posiadaniu jego rodziny, można przypuszczać, że peregrynacje młodego pana z Kornic finansowane były przez książęcego protektora, którego z kolei w czasie studiów utrzymywał król Hiszpanii Filip III. Nie wiadomo też, czy Waław Górecki pozostał przy księciu aż do 1620 r., dopiero wtedy bowiem Fryderyk Wilhelm opuścił Monachium, by z wojskami Maksymiliana I pociągnąć do Czech i wziąć udział w bitwie pod Białą Górą<sup>48</sup>. Waława Góreckiego spotykamy ponownie dopiero w 1629 r., gdy wymieniany jest na Goleszowie, gdzie rok później poślubił Katarzynę Boryńską z Roztropic. W 1632 r. Goleszów wraz z położonymi nieopodal Kozakowicami zostały mu odsprzedane przez ojca, Piotra Góreckiego. W 1646 r. dobra te Waław Górecki zbył na rzecz brata, Erazma. W źródłach Waław pojawia się jeszcze w 1638 r., kiedy to toczył spór sądowy z Zofią Czamerową. Niestety, brak informacji o ewentualnych korzyściach czy to materialnej, czy też duchowej natury, jakie przynieść mu mogły odbyte w młodości studia<sup>49</sup>.

Kierunki peregrynacji zdecydowanej większości szlacheckich studentów ze Śląska Cieszyńskiego w XVII w. wytyczone zostały przez reformację. Liście peregrynantów, którzy odwiedzili uczelnie protestanckie, otwiera immatrykulowany 3 VII 1606 r. na Uniwersytecie w Wittenberdze<sup>50</sup>, a więc ośrodku akademickim, który uznawany był za twierdzę luteranizmu i w którym ordynowanych zostało wielu cieszyńskich pastorów, **Jerzy Sobek z Kornic** (+1649). Należał on do starego cieszyńskiego rodu, który już od 1573 r. nieoficjalnie uznawany był za pański, a dzięki ojcu wittenberskiego studenta, również noszącego imię Jerzy (+ po 1615), na przełomie XVI i XVII w. zdołał w swoich rękach skupić bardzo pokaźny, jak na stosunki cieszyńskie, majątek. Również Jerzy Sobek junior wykazywał w tej sferze dużą zręczność. Jak świadczy sporządzony po jego śmierci inwentarz, w którym ujęty został m.in. pokaźny pakiet skryptów dłużnych, jedna z dróg do majątku wiodła w jego przypadku przez kredyty udzielane szlachcie, miastom, a na-

<sup>48</sup> N. Conrads: *Die Rekatholisierungspolitik in Teschen*, s. 105–108.

<sup>49</sup> L. Hosák, *Historický mstopis Země Moravskoslezské*, Brno 1938, s. 883; J. Nirtl: *Zur Geschichte des Teschener Adels* (cz. 2), „Adler”, Juni 1942, 4-6. Folge, nr 107, 108, 130, 150; L. Igálffy – Igály: *Beiträge zur Genealogie der Kornitz-Familien*, s. 110; W. Gojniczek: *Dzieje szlacheckiej rodziny Tschammerów*, s. 124.

<sup>50</sup> *Album Academiae Vitebergensis. Jungen Reihe*, cz. 1 (1602–1660), oprac. B. Weissenborn, Magdeburg 1934, s. 47.

wet cieszyńskim książętom<sup>51</sup>. W odniesieniu do tych ostatnich Jerzy Sobek był zresztą dość powściągliwy, co księciu Adamowi Wacławowi dało nawet asumpt do sformułowania pod adresem pana z Kornic zarzutu o skąpstwo<sup>52</sup>. Budowany konsekwentnie majątek, a wraz z nim wzrastający prestiż Sobków, zaowocowały ostatecznie w 1637 r. przyjęciem Jerzego i jego brata Henryka do stanu czeskich panów<sup>53</sup>. Nie to jednak z naszego punktu widzenia wydaje się najbardziej interesujące. Ważniejsze znaczenie ma tutaj fakt, iż Jerzy Sobek był pierwszym bodaj cieszyńskim szlachcicem, który zdobywszy uniwersyteckie wykształcenie wrócił w rodzinne strony i tu rozwiniął niezwykłą dla ówczesnego księstwa cieszyńskiego aktywność intelektualną.

Idące w tym kierunku aspiracje musiał on ujawnić już krótko po powrocie ze studenckich peregrynacji. Zostały one bowiem dostrzeżone przez przebywającego na cieszyńskim dworze znanego śląskiego poetę i pedagoga Baltazara Exnera, który panu z Kornic poświęcił napisany w 1609 r. epigramat, podnosząc w nim niezwykle umiłowanie Jerzego Sobka dla literatury<sup>54</sup>. Zważywszy, iż autor w podobny sposób nie uhonorował żadnego innego cieszyńskiego szlachcica, domniemywać można, że adresat epigramatu musiał korzystnie wyróżniać się pośród członków swojego stanu. O tym zaś, że nie były to tylko czcze komplementy, najdobitniej świadczy wspomniany wyżej inwentarz, którego większą część tworzy wykaz ponad 570 dzieł składających się na pozostały po śmierci Jerzego Sobka księgozbiór<sup>55</sup>. Owa po-

<sup>51</sup> J. Stibor: *Z dějin obcí*, s. 5–6; tenże: *Sobkové z Kornic*, (w:) *Biografický slovník Slezska*, z. 7, Ostrava 1996, s. 107–111. Pośmiertny inwentarz Jerzego Sobka zachował się w Moravském zemském archivu, zespół: Sběrka rukopisů Františkova muzea v Brně (9.) 14. – 19. století, kolekcja pt.: „Urkunden u. historischen-topographisch. Notaten Schlesien betreffend gesammelt v. A. Heinrich” (inv. č. 387, sygn. 379/IV), jako składnik spuścizny Albina Heinricha, kustosa biblioteki Leopolda J. Szersznika, skąd prawdopodobnie rękopis ów pochodzi.

<sup>52</sup> F. Popiołek: *Dwa listy księcia Adama Wacława*, „Dziennik Cieszyński”, 1908, nr 102.

<sup>53</sup> J. Stibor: *Sobkové z Kornic*, s. 111.

<sup>54</sup> Epigramat ten brzmi następująco:

„Georgius Sobeck de Kornitz etc. Eq. Siles.  
Tun' meliora pater votum dignissime speras  
Omnia cum videas esse referta malis.  
Speras. Fortunae fera nam violentiae caecae,  
te (hoc cadit in fortem) vincere nulla valet.  
Macte bonis animi! Spera quae et fide Jehovahae:  
Huic bona multa adsunt, hic meliora dabit.

Teschinii Anno 1609.”

(B. Exner: *Anchora utriusque vitae: Hoc est Symbolicum spero meliora*, Hanau 1619, s. 96. Por.: L. J. Scherschlik: *Nachrichten*, s. 147–148).

<sup>55</sup> Pochodzący z 1657 r. „Wypis z Inwentarze kterehoz Datum na Landeku w Sobotu po Swatem Bartoloměgi Letha 1649 teykagicz se wssech pozustalych knich po Neb. Urozenym Panu Panu Girzyku Sobku Swobodnym Panu z Kornitz on en czaß na Welke Rudicz, Landeku a Ropiczy od

każna objętość, pozwalająca ulokować kolekcję cieszyńskiego szlachcica wśród największych podówczas śląskich księgozbiorów dworskich, zyskuje jeszcze na znaczeniu, jeśli odnieść ją do zawartości biblioteki. Wchodzące w jej skład dzieła składają się bowiem na kanon ówczesnej literatury europejskiej, tak świeckiej, jak i religijnej, przy czym na równych prawach występowały tu publikacje autorów luteranских, kalwińskich, katolickich, a nawet przynależnych do nurtu tak zwanej drugiej reformacji. Dobierane z prawdziwym zapaśm księżki, wystawiające jak najlepsze świadectwo umysłowości i intelektualnym horyzontom ich właściciela, sprawiają wręcz wrażenie, jakby gromadził je nie prowincjonalny szlachcic, ale renesansowy polihistor, doskonale zorientowany w najnowszych prądach literackich, teologicznych i filozoficznych<sup>56</sup>.

Czy zainteresowania Jerzego Sobka podzielał jego przyrodni brat Karol (+przed 1650), nie wiadomo. Widać wszakże, iż zwyczaj udawania się po nauki do cudzych krajów na dobre przyjął się w rodzinie panów z Kornic, ponieważ także jego wysłano na studia. Być może idąc za przykładem brata, Karol Sobek podjął naukę na Uniwersytecie w Wittenberdze. Do tamtejszej metryki zapisał się on w maju 1619 r. wraz z innym Cieszyńsiakiem, Janem Marklowskim<sup>57</sup>. Czy w tym ostatnim przypadku mamy do czynienia z członkiem znanego rodu Marklowskich z Żebraczy, czy też raczej z przedstawicielem mieszkającej w Cieszynie rodziny mieszczańskie, nie jesteśmy w stanie stwierdzić. W owym okresie w źródłach cieszyńskich pojawia się bowiem kilku Janów Marklowskich, z których jeden na przykład, zmarły ok. 1638 r. syn Jerzego, był do 1628 r. pastorem w Boguminie, a potem na Węgrzech<sup>58</sup>.

Wracając do Sobków, wspomnieć wypada jeszcze syna Karola Sobka, noszącego imiona Jan Jerzy (+ po 1673), o którym wprawdzie nie wiadomo, aby podjął trudy akademickich peregrynacji, można wszakże na jego przy-

---

Narzizenych Panuw Commissarzuw G. K. Mti. sepsanych a poznamenanych..." zachował się w KCC, Zbiory Szersznika, sygn. DD IX 43. Autor niniejszego szkicu przygotowuje edycję inwentarza Jerzego Sobka.

<sup>56</sup> Niektóre z dzieł zgromadzonych przez Jerzego Sobka przetrwały do dzisiaj w Bibliotece im. Tschammera w Cieszynie. Być może z kolekcji tej pochodzi np. Kronika Hartmanna Schedla, Augsburg 1496 (sygn. 947) z wytłoczonym na oprawie herbem rady miejskiej Wrocławia oraz inicjałami „G S V K”, które można rozszyfrować jako: „Georg Sobek von Kornitz” (?).

<sup>57</sup> *Album Academiae Vitebergensis*, s. 351.

<sup>58</sup> A. v. Marklowski: *Urkunden und Nachrichten über die Familie derer von Marklowski, Pernstein von Marklowsky, Freiherr Marklowsky von Zebracz und Pernstein*, Wien 1909, s. 110, 149, 151; J. Broda: *Materiały do dziejów kościoła ewangelickiego w księstwie cieszyńskim i Państwie Pszczyńskim w XVI i XVII wieku*, (w:) *Z historii kościoła ewangelickiego na Śląsku Cieszyńskim*, [Katowice 1992], s. 268. Być może krewnym (synem?) pastora Jana Marklowskiego był Paweł Marklowski, który studiował w Jenie, gdzie w 1670 r. ukazała się drukiem dysputacja: *Ficus Arbor Philologica considerata / ... Sub Praesidio M. Christiani Hoffmani, Wratislaviensis, publicae Eruditorum disquisitioni subjecta ... a Paulo Marklowsky*, Turoczeno Panonio, Jenae 1670.

kładzie wykazać, jak aktywność kulturalna zainicjowana przez jednego z przedstawicieli rodu przenosiła się na innych, by z czasem stać się trwałym elementem rodowej tradycji. Jan Jerzy Sobek był otóż protektorem protestanckiego duchownego Jerzego Joanidesa Frydeckiego, ok. 1646 r. proboszcza w należących do dóbr pana z Kornic Ropicy i Końskiej, pisarza religijnego, który zyskał sobie znaczny autorytet wśród szlachty i ewangelickiego duchowieństwa w księstwie cieszyńskim. Zaryzykować można nawet hipotezę, iż wokół jego osoby skupiła się grupa wykształconych cieszyńskich protestantów, tworząc rodzaj religijnego i kulturalnego konwentyku. Nazwiska członków owej grupy odnaleźć można w zbiorze łacińskich życzeń, jakie zamieszczone zostały w końcowej części opublikowanego w 1654 r. w Tenczyńsku, nakładem cieszyńskiego burmistrza Andrzeja Wilda, tomu czeskich modlitw zebranych przez Joanidesa. Wśród osób, które przygotowały życzenia, obok Jana Jerzego Sobka, występującego tu jako chrześniak autora i zarazem kolator zboru w Końskiej, znaleźli się między innymi spokrewnieni z nim **Adam i Mikołaj Radoccy**, a także **Karol, Adam Jerzy i Jan Teodor Goczałkowski**<sup>59</sup>. Dwaj pierwsi, w swoich tekstach nazywający się niegdyś uczniami Jerzego Joanidesa, to synowie Wacława Radockiego i nieznanej z imienia Goczałkowskiej. Obaj 1 października 1647 r. zapisali się do ksiąg immatrykulacyjnych we fryzyjskim Franekerze, podejmując studia na kierunku polityki i prawa tamtejszego uniwersytetu<sup>60</sup>. Spokrewnieni z nimi Adam Jerzy oraz Jan Teodor Goczałkowski studiowali z kolei na fakultecie politycznym Uniwersytetu Lejdejskiego. Ich wpisy do metryki uniwersyteckiej odnaleźć można pod datą 8 czerwca 1658 r. Mieli wówczas po 20 i 19 lat<sup>61</sup>. W czasie, kiedy przygotowywali swoje życzenia dla Jerzego Joanidesa, nauki pobierali jeszcze w domu, bądź też w którymś ze śląskich gimnazjów, pod okiem prywatnego preceptora, którym był prawdopodobnie Maciej Kamensky. Nazwisko to, również występujące wśród autorów życzeń dla Jerzego

<sup>59</sup> P.: *K dějinám české řeči ve Slezsku. Jiří Joanides Frýdecký*, „Věstník Matice opavské”, 4, 1894, s. 29–31; J. Stypa: *Slezští rodáci v českém plsemnictví* (cz. 2), tamże, 13, 1905, s. 30–31. Po 1654 r., kiedy wygnano z księstwa cieszyńskiego ewangelickich pastorów, na dworze Jana Jerzego Sobka w Końskiej schronienie znalazł też Maciej Servetius, pastor zboru niemieckiego z Cieszyna, któremu pan z Kornic stworzył możliwość odprawiania nabożeństwa dla cieszyńskich zborowników i który również zamieścił swoje życzenia w zbiorze modlitw Jerzego Joanidesa (J. Stibor: *Sobkové z Kornic*, s. 110).

<sup>60</sup> W. Engelbrecht: *Studenti z Čech, Moravy a Slezska na univerzitě ve Franekerze*, (w:) „Zpravodaj” (Klub genealogů a heraldiků Ostrava), nr 36/88, s. 2; J. Stibor: *Identifikace českých studentů na univerzitě ve Franekeru*, tamże, s. 10.

<sup>61</sup> O pierwszym z nich wiadomo, że żył jeszcze w 1695 r., siedząc wówczas na Gruszowie (wcześniej w jego posiadaniu były też Michalkowice i Stonawa); drugi z braci, który wraz z żoną Anną Barbarą z Paczyńskich w 1713 r. kupił od Jerzego Ludwika Goczałkowskiego Stonawę, dopiero w 1727 r.



Joanidesa, opatrzone jest bowiem dopiskiem: „nauczyciel paniczów na Dziegielowie”, a więc wsi należącej przez kilka pokoleń do rodziny Goczałkowskich<sup>62</sup>.

Bracia Radoccy i Goczałkowscy nie byli jedynymi przedstawicielami szlachty cieszyńskiej, którzy zdecydowali się podjąć studia na uczelniach kalwińskich. Nie licząc przywołanego tu już Kaspra Frölicha, który studiując w 1559 r. Bazylii nie mógł jeszcze wylegitymować się dyplomem szlacheckim, pierwszym cieszyńskim szlachcicem, którego *Grand Tour* wiodła przez kalwińskie uniwersytety był **Jan II starszy Skrbeński** z Hrziszcie. Wywodził się on ze starej morawskiej rodziny, której członków dopiero od 1576 r., kiedy to w posiadaniu Wacława Skrbeńskiego, ojca Jana II, znalazł się cieszyński Szonów, zaliczać można do szlachty księstwa cieszyńskiego. Sam Jan II Skrbeński z księstwem miał dość luźne związki. Choć urodził się w Szonowie, straciwszy w wieku około 10 lat ojca, wychowywany był w morawskich dobrach swojego stryja, znanego mecenasa Jednoty braterskiej, również noszącego imię Jan. To właśnie na mocy testamentu stryja, w 1598 r. osiemnastoletniego wówczas Jana Skrbeńskiego wysłano w podróż edukacyjną, której ważnym etapem był pobyt na kalwińskich uczelniach we Francji oraz Szwajcarii, gdzie w 1601 r. zatrzymał się na Uniwersytecie w Genewie. Jego peregrynacje trwały aż do 1603 r., kiedy to na żądanie opiekunów wrócił na Morawy, aby objąć w posiadanie odziedziczony majątek. W historii Jan starszy Skrbeński zapisał się jako jeden z najbardziej radykalnych członków opozycji antyhabsburskiej na Morawach. W czasie powstania czeskiego zasiadał w morawskim dyrektoriacie, jako defensor reprezentował stan rycerski, przewodniczył morawskiej delegacji na rokowaniach o konfederacji ze stanami węgierskimi, uczestniczył w koronacji Fryderyka V na króla Czech i zaangażował się w proces wytoczony Janowi Sarkandrowi. Po upadku powstania współpracował z Janem Jerzym Karniowskim, a po jego śmierci działał wśród czeskich i morawskich emigrantów w Berlinie. Biorąc udział w kampanii Ernesta Mansfelda na Śląsku, wraz z jego wojskiem wycofał się na Pomorze i tam 27 lipca 1627 r. poległ w bitwie pod Kostrzynem. O jego sławie zdecydowała jednak nie tylko kariera polityczna, ale także mecenat sprawowany nad braćmi czeskimi, a szczególnie ich zborem i szkołą w Fulneku, gdzie w latach 1618-1620 ministrem był sam Jan Amos Komeński. Cieszył się on bezpośrednią opieką pana z Hrziszcie, którego zresztą w swoich pismach krytykował za bezwzględne postępowanie z poddanymi

---

sporządził swój testament, dożyć więc musiał bardzo sędziwego wieku, APC, KC, sygn. 1884, s. 288 – 301; sygn. 266, s. 21; ZOA, zespół: Pozostalost Josefa Zukala (dalej: Zukal), sygn. 198, bp; W. A. Fasel Kampen: *Die Schlesier an der Universität Leiden im 17. Jahrhundert*, „Jahrbuch der Schlesischen Friedrich-Wilhelms-Universität zu Breslau”, 1961, s. 343; E. Němec: *Kopíř těšínských privilegií ve Státním archivu ve Vídni*, „Studie o Těšínku”, 6, Český Těšín 1978, s. 117, 129.

<sup>62</sup> P.: *K dějinám české řeči*, s. 30.

i nie mieszczący się w braterskim kodeksie moralnym sposób prowadzenia interesów gospodarczych. W kontekście tego, co wcześniej powiedziane zostało na temat Sobków z Kornic, warto dodać, że siostra Jana Skrbeńskiego Anna była drugą żoną Jerzego Sobka<sup>63</sup>.

Jan II starszy Skrbeński otwiera długą listę panów z Hrziszcie, których młodość upłynęła pod znakiem *Grand Tour*. Członkowie owego rodu stanowią też najliczniejszą grupę wśród wszystkich wywodzących się ze Śląska Cieszyńskiego studentów o szlacheckim rodowodzie. Przyczyn owego faktu nie można wytłumaczyć jedynie okazałym majątkiem Skrbeńskich i znacznym rozrośnięciem się rodu, w którego kolejnych pokoleniach niemal z reguły rodziło się i dożywało starości po kilku męskich potomków. Nie mniejsze znaczenie posiada fakt, iż panowie z Hrziszcie, mający okazałe majątki tak na Morawach, jak i na Śląsku, przez wiele dziesiątków lat starali się aktywnie uczestniczyć w życiu politycznym i religijnym morawsko-śląskiego pogranicza. Ambicjom przejawianym w sferze życia politycznego towarzyszyło przy tym gorliwe przywiązanie do protestantyzmu, zwłaszcza jego wersji czesko-braterskiej lub kalwińskiej<sup>64</sup>, wysuwające Skrbeńskich na czoło obrońców reformacji i zapewniające im trwałe miejsce w elitach społeczeństwa stanowego. Naturalną konsekwencją zajmowanej pozycji były aspiracje intelektualne, realizowane między innymi poprzez podróże edukacyjne, które z czasem stały się trwałym elementem rodowej tradycji i owocowały przejawianą w dojrzałym już wieku aktywnością kulturalną, głównie religijnej orientacji. Ta ostatnia zdecydowała również, iż panowie z Hrziszcie, planując peregrynacje swoich potomków, najczęściej kierowali ich na uniwersytety kalwińskie.

Kolejnymi przedstawicielami rodu, którzy podjęli trudy akademickich peregrynacji, byli stryjeczni bracia Jana II starszego, **Bernard** (+ po 1639) oraz **Jan Teodor Skrbeńscy** (1602–po 1642), synowie Jarosława (+1602), współwłaściciela Hošťálkov i Wielkich Kończyc koło Ostrawy, od 1591 r. marszałka ziemskiego księstwa cieszyńskiego<sup>65</sup>. Pierwszy z nich, odbywający swo-

<sup>63</sup> J. Zukal: *Die Lichtensteinische Inquisition in den Herzogthümern Troppau und Jägerndorf aus Anlaß der Mansfeldschen Rebellion 1626–1627*, „Zeitschrift für Geschichte und Kulturgeschichte Österreichisch-Schlesiens”, 7, Troppau 1912, s. 137–138; J. Stibor, R. Fukala i M. Trapl: *Skrbenští z Hřístě, Skrbenští, svob. pánů z Hřístě a Šenova*, (w:) *Biografický slovník*, z. 4, 1995, s. 118–119; R. Fukala: *Role Jana Jiřího Krnovského ve stavovských hnutích*, Opava 1997, s. 107–108, 138; J. Stibor: *Skrbenští z Hřístě a jejich náboženské vyznání*, (w:) „Familia Silesiae”, t. 1, Cieszyn 1997, s. 28–29. Preceptorzy Jana starszego Skrbeńskiego przed wyruszeniem w podróż zaopatrzeni zostali w instrukcję, w której stryj peregrynanta zawarł wyraźną wskazówkę dotyczącą podopiecznego: „katolické škole a učení aby nebyl přinucován” (tenże: *Povstalci a rebelové*, (w:) *Acta historica et museologica Universitatis Opaviensis*, 3/1997, s. 92–94).

<sup>64</sup> J. Stibor: *Skrbenští z Hřístě*, s. 43.

ją *Grand Tour* w towarzystwie Bernarda Dionizego Petrzwaldskiego, morawskiego szlachcica należącego do rodziny blisko spokrewnionej ze Skrbeńskimi i tak jak oni związanej z Jednotą braterską, 4 października 1608 r. immatrykułował się na Uniwersytecie w Marburgu. Trzy dni wcześniej - co trudno uznać za przypadek - do tamtejszej metryki uniwersyteckiej wpisał się inny śląski szlachcic, **Piotr Żegota ze Słupska**, któremu z kolei - prawdopodobnie w charakterze preceptora całej grupy - towarzyszył Wacław Bersius z Bogumina. Tego ostatniego spotykamy ponownie dwa lata później (2 kwietnia 1610 r.), kiedy to wspólnie z Bernardem Skrbeńskim oraz Bernardem Dionizym Petrzwaldskim zapisał się do metryki Uniwersytetu w Heidelbergu. Nie było już z nimi wówczas Piotra Żegoty, w heidelberskiej metryce pojawił się natomiast wpis służącego (famulus) Jerzego Pitrusy z Přerova<sup>65</sup>. O ile wspólną podróż Skrbeńskiego i Petrzwaldskiego można łatwo wyjaśnić, odwołując się do łączącego ich pokrewieństwa i przynależności do tego samego wyznania, obecność w tym gronie Piotra Żegoty budzić musi niejakie zdziwienie. W jego osobie mamy bowiem do czynienia z przedstawicielem drobnej szlachty, sympatyzującej raczej z luteranizmem niż kalwinizmem. Pewną poszlakę, wyjaśniającą być może związki z Petrzwaldskimi i Skrbeńskimi stanowi fakt, iż Żegotowie, którzy wywodzili się z Opolszczyzny i na Śląsku Cieszyńskim osiedli w XV w., w następnym stuleciu, kiedy to ich ród rozdzielił się na dwie linie, weszli w posiadanie majątków na Morawach<sup>67</sup>, gdzie też, być może, szukać należy źródeł ich powiązań z panami z Hrziszcie lub Petrzwaldskimi. Sam Piotr Żegota był właścicielem leżących na granicy z księstwem cieszyńskim Pielgrzymowic w państwie pszczyńskim oraz wolnego folwarku położonego w państwie fryszackim, będącym w tym czasie własnością jego współrodowców, Cyganów ze Słupska<sup>68</sup>. O tym, aby studia zainspirowały go do podjęcia aktywności w dziedzinie kultury, nie umiemy tymczasem nic powiedzieć. Widać jednak, że posiadał w tej mierze pewne

<sup>65</sup> Jego epitafium znajduje się w kościele szonowskim (W. Iwanek: *Renesansowa plastyka nagrobna na Śląsku Cieszyńskim*, „Cieszyński Rocznik Muzealny 1970-1971” 2, Cieszyn 1972, s. 72).

<sup>66</sup> *Catalogi studiosorum scholae Marpurgensis per annos 1527-1628*, oprac. J. Caesar, t. 1, Marburgi [1882], s. 37; *Die Matrikel der Universität Heidelberg von 1386 bis 1662*, oprac. G. Toepke, cz. 2: 1554-1662, Heidelberg 1886, s. 253. Można przypuszczać, że Wacław Bersius, który już w 1599 r. starał się zapisać na Uniwersytet we Frankfurcie nad Odrą, ze względu jednak na zbyt młody wiek nie został immatrykułowany, korzystał - jak wielu mieszczańskich synów - z okazji, aby podróżując w roli preceptora młodych szlachciców uzupełnić swoje wykształcenie (*Aeltere Universitäts-Matrikeln. I. Universitäts Frankfurt a. O.*, t. I, s. 428).

<sup>67</sup> ZAO, Zukał, sygn. 196, f. 55 - 67; *Ottův Slovník Naučný*, 5, Praha 1892, s. 367; J. Pilnáček: *Rody starého*, s. 1132-1133; tenże: *Staromoravští rodové*, Brno 1996, s. 501.

<sup>68</sup> APC, KC, sygn. 259, f. 181; sygn. 2011, f. 213, 237-239, 366. W 1616 r. na urząd proboszcza pielgrzymowickiego Piotr Żegota powołał ewangelickiego duchownego Krzysztofa Serpentiusa; w latach 1622 i 1625 w luteranśkim konwencie pszczyńskim występował Mikołaj Puchovinus, proboszcz pielgrzymowicki (O. Karzel: *Die Reformation in Oberschlesien. Ausbreitung und Verlauf*, Würzburg

aspiracje, czego dowodzi choćby fakt, iż w podróż edukacyjną wyruszył również swoich - zrodzonych z małżeństwa z Martą z Karwińskich, właścicielką Górnego Ustronia<sup>69</sup> - synów, **Mikołaja** i **Jana Żegotów**. Obu spotykamy 12 października 1632 r., kiedy wpisywali się do metryki Uniwersytetu w Królewcu. Ich immatrykulacja nie miała jednak formalnego charakteru ze względu na zbyt młody wiek peregrynantów<sup>70</sup>. Podobny problem nie wystąpił już dwa lata później (lipiec 1634 r.), kiedy to Mikołaj i Jan Żegotowie zapisywali się na Uniwersytet w Rostocku<sup>71</sup>. Niestety, na temat przebiegu ich studiów i późniejszych losów niewiele wiadomo. Zdaje się tylko, że mocniej niż ojciec związani byli z księstwem cieszyńskim, gdzie w 1654 r. wymieniani są jako właściciele Pierścica<sup>72</sup>.

Wracając do Bernarda Skrbeńskiego, dodać należy, że również jego związki z księstwem cieszyńskim były dość powierzchowne. Nabyte dobra lokowały jego aktywność głównie na terenie Moraw oraz księstwa opawskiego. Tam znany był ze swojej opozycyjnej względem Habsburgów działalności, która zaprowadziła go w szeregi uczestników stanowego powstania, ostatecznie pociągając za sobą konfiskatę części majątku. Podobnie jak Jan II starszy Skrbeński, zaliczał się on do członków Jednoty braterskiej. Zmuszony - być może (!) - do emigracji, był przez pewien czas członkiem zboru braterskiego w Parcicach w Wielkopolsce, gdzie schronienie znalazło wielu braci czeskich<sup>73</sup>. Jego młodszy brat Jan Teodor Skrbeński w 1625 r. podjął studia na Uniwersytecie w Lejdzie, po czym udał się w podróż do Francji (1627 r.). W wojennych warunkach, gdy znacznie spadły dochody czerpane z posiadanego przez Skrbeńskich majątku i pieniądze nadsyłane przez braci dochodziły do Jana Teodora z opóźnieniem, chcąc sfinansować swoją podróż do Francji, musiał on w Lejdzie zaciągnąć pokaźny kredyt. Po powrocie na Śląsk, zawarłszy małżeństwo z Heleną Plavecką, przebywał na Opawszczyźnie<sup>74</sup>. Czy trzeci z braci, noszący imię Jan, odbył zagraniczne studia, nie wiadomo.

1979, s. 221–222; W. Sosna: *Historia Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Golasowicach*, Golasowice 1993, s. 15).

<sup>69</sup> APC, KC, sygn. 85, f. 275v, 276, 311.

<sup>70</sup> *Die Matrikel der Albertus-Universität zu Königsberg*, t. I: *Die Immatrikulationen von 1544–1656*, oprac. G. Erler, Leipzig 1910, s. 33.

<sup>71</sup> *Die Matrikel der Universität Rostock*. III. Ost. 1611 – Mich. 1694, oprac. A. Hofmeister, Rostock 1895, s. 96.

<sup>72</sup> J. Pilnáček: *Rody starého*, s. 1133.

<sup>73</sup> J. Zukał: *Die Lichtensteinische Inquisition*, s. 34, 51, 81, 174; H. Lankoči: *Obec a panství Šenov. Kronika starobylé, slezské dědiny*, Polská Ostrava [1913], s. 12; J. Stibor, R. Fukala i M. Trapl: *Skrbenští z Hřiště*, s. 120; J. Dworzaczkowa: *Bracia Czescy w Wielkopolsce w XVI i XVII w.*, Warszawa 1997, s. 113.

<sup>74</sup> J. Roy: *Ostdeutsche Studenten auf der Batavischen Universität zu Leyden 1579–1630*, „Ostdeutsche Familienkunde”, cz. 2, t. 15: 1967, s. 36; J. Stibor, R. Fukala i M. Trapl: *Skrbenští z Hřiště*, s. 120; J. Stibor cytuje list, w którym Bernard Skrbeński wyraża zaniepokojenie o los brata w cudzych

Wydaje się to jednak prawdopodobne, zważywszy na znaczącą rolę, jaką odgrywał w życiu politycznym księstw cieszyńskiego i opawskiego, pełniąc między innymi godność cieszyńskiego marszałka ziemskiego. Żonaty z Judytą, siostrą Jana młodszego z Wierzbna (ok. 1590 – po 1642), śląskiego intelektualisty i pisarza, udzielił mu – po jego powrocie w 1638 r. z politycznego wygnania – gościny w zamku w Szonowie. Mimo demonstrowanego przez pana z Hrziszcie przywiązania do protestantyzmu, w 1658 r. cesarz nadał mu tytuł wolnego pana, co stany opawskie potwierdziły w 1661 r.<sup>75</sup>. Spośród jego synów peregrynacje z całą pewnością odbyli **Maksymilian** (ur. 1624), który w 1646 r. zapisał się na Uniwersytet w Lejdzie<sup>76</sup> oraz **Rudolf Juliusz**. W przypadku tego drugiego trudno wszakże określić cel i charakter podróży. Dość nieoczekiwanie bowiem – zważywszy na środowisko, w jakim wyrastał – wiodła ona do Hiszpanii. Możemy jedynie domniemywać, że peregrynacja ta miała związek z poświadczoną źródłowo konwersją Rudolfa Juliusza na katolicyzm, choć obecnie nie sposób stwierdzić, co było w tym przypadku skutkiem, a co przyczyną. Pewne jest tylko, że zmiana wyznania ułatwiła śląskiemu szlachcicowi otrzymanie inkolatu na Morawach, gdzie – splecony przez braci – nabył majątek w okolicach Olomuńca<sup>77</sup>. Na to, czy zagraniczne studia odbył trzeci z braci, Krzysztof Bernard (1615 – 1686), brak wprawdzie bezpośrednich dowodów, rzecz wydaje się jednak wysoce prawdopodobna. Świadczy o tym choćby aktywność pisarska Krzysztofa Bernarda Skrbeńskiego, który, zainspirowany być może przykładem wuja, Jana młodszego z Wierzbna, sam sięgnął po pióro, pozostawiając po sobie kilkadziesiąt czeskich i niemieckich rękopisów. Jakkolwiek współcześnie wartość owych tekstów, w większej części wypełnionych excerptami z literatury religijnej i osnutymi wokół nich rozważaniami moralistycznymi, jest kwestionowana, bezdyskusyjna pozostaje wyjątkowość intelektualnych i kulturalnych aspiracji Krzysztofa Bernarda Skrbeńskiego<sup>78</sup>.

krajach, ponieważ: „[...] tam kdo peněz nemá, ani žádného sobě přitele nezachová [...]” (J. Stibor: *Skrbenšit z Hříšitě*, s. 31).

<sup>75</sup> Odpis dyplomu baronowskiego znajduje się w bibliotece Leopolda J. Szersznika, gdzie zachowało się także sporo dokumentów dotyczących rodu z Hrziszcie (KCC, Zbiory Szersznika, sygn. DD VII 8 i DD VIII 2; H. Lankoči: *Obec a panství Šenov*, s. 13; J. Stibor, R. Fukala i M. Trapl: *Skrbenšit z Hříšitě*, s. 120, R. Fukala: *Bruntálský, Jan ml.*, s. 22; tenże: *Šenovský epilog*, s. 1 – 2).

<sup>76</sup> W. A. Fasel Kampen: *Die Schlesier an der Universität*, s. 341.

<sup>77</sup> J. Stibor, R. Fukala i M. Trapl: *Skrbenšit z Hříšitě*, s. 123.

<sup>78</sup> Do czasów współczesnych przetrwało 28 spośród jego rękopisów, z czego 16 w Bibliotece im. Tschammera w Cieszynie, dokąd trafiły na początku XVIII w. (H. Lankoči: *Obec a panství Šenov*, s. 13–14; A. Frinta: *K. B. Skrbenský, slezský spisovatel XVII stol.*, „Věstník Matice Opavské”, 25, 1919, s. 67–81; V. Hauer: *Jan Kopydlenský a K. B. Skrbenský (Úryvek ze života českého exulanta)*, tamże, 38, 1933, s. 153–162; J. Stibor, R. Fukala i M. Trapl: *Skrbenšit z Hříšitě*, s. 122). Podróż edukacyjną odbył prawdopodobnie również syn Krzysztofa Bernarda, Franciszek Albrecht (1646–

Aby zamknąć listę Skrbeńskich, którzy w XVII w. udali się w podróż edukacyjną, wymienić należy jeszcze syna wzmiankowanego wyżej Bernarda, noszącego imię **Jerzy Jarosław** (+ przed 1677), w 1661 r. studenta Uniwersytetu w Tybindze, a także wnuka tegoż Bernarda, **Rudolfa Veikarta** (+ przed 1694), który w 1681 r. immatrykulował się na Uniwersytecie we Frankfurcie nad Odrą. Obaj zmarli wcześniej i na ich temat zachowały się bardzo skąpe informacje. Również immatrykulowani w Lejdzie w 1676 r. Teofil Ernest (ur. 1657) i Maksymilian Erdman (ur. 1656) Skrbeńscy byli wnukami Bernarda. Nie możemy ich jednak zaliczyć do szlachty cieszyńskiej, ponieważ ich ojciec, Maksymilian Ulryk (+1668) przeniósł się w okolice Namysłowa na Dolnym Śląsku, z którym to obszarem związane były też losy życiowe obu braci<sup>79</sup>.

Cieszyńskimi szlachcicami, których peregrynacje trwały bodaj najdłużej, przebiegały zgodnie z regułami najbardziej okazałych Grand Tour i również wiodły przez kalwiński uniwersytet, byli bracia **Jan Jerzy**, **Karol Henryk** i **Wacław Fryderyk Cyganowie ze Słupska**, panowie na Frysztacie i Dobroslavicach. Pochodzili oni ze starego górnośląskiego rodu Żegotów ze Słupska, z którego pod koniec XV w. wyodrębniła się osobna gałąź, od przezwiska jej założyciela zwana Cyganami. Jej największy rozkwit nastąpił w połowie XVI w., kiedy to Wacław Cygan (+1577) nabył większą część dóbr frysztackich, które, wyjęte spod bezpośredniej jurysdykcji księcia cieszyńskiego, uzyskały status państwa stanowego niższego rzędu. Owo przełomowe w historii rodu wydarzenie nie tylko zapewniło Cyganom mocną pozycję ekonomiczną, ale – niemal automatycznie – otwarło im drogę do awansu w hierarchii stanowej<sup>80</sup>. W 1611 r. syn Wacława Cygana, Jan (+1611), który powięk-

1658), który we wzniesionym przez siebie dworze w Petřkovech na Opawszczyźnie zgromadził liczącą 67 dzieł biblioteczkę, w skład której wchodziła m.in.: „kniha in quarto psaná + pana France Albrechta Skrbenského jakž všelijaké Notatie, jak v cyzých zemách byl”. Pokażny księgozbiór pozostał również po bratankach Krzysztofa Bernarda Skrbeńskiego, Janie Zygmuncie (1656–1706) oraz Jerzym Mikołaju (+1688), synach Jerzego Fryderyka (+1690), z których pierwszy odziedziczył po matce dwór w Porębie, gdzie po jego śmierci odnaleziono 54 druki religijne, a ponadto 29 paczek nieoprawnych książek francuskich (L. Igálffy- Igály: *Neue Silesiaca in der österreichischen Nationalbibliothek in Wien*, (w:) „Herold”, 1988, s. 129–134; J. Stibor: *Skrbenští z Hříště*, s. 35–37).

<sup>79</sup> *Aeltere Universitäts-Matrikeln. I. Universitäts Frankfurt a. O.*, t. II: 1649–1811, Leipzig 1888, s. 174; *Die Matrikeln der Universität Tübingen*, oprac. A. Bürk, W. Wille, t. 2, Tübingen 1953, s. 298; W. A. Fasel Kampen: *Die Schlesier an der Universität*, s. 345; J. Stibor, R. Fukala i M. Trapl: *Skrbenští z Hříště*, s. 120–121.

<sup>80</sup> B. Paprocki: *Zrcadlo*, k. 322–326; J. Sinapius: *Schlesischer Curiositäten*, t. II, Leipzig und Breslau 1728, s. 498; J. G. Th. Graesse: *Geschlechts-, Namen- und Wappensagen des Adels Deutscher Nation*, Dresden 1876, s. 190; J. Bayer: *Denkwürdigkeiten der Stadt Freistadt im Herzogthum Schlesiens*, Wien 1879, s. 39; *Ottův Slovník Naučný*, 5, Praha 1892, s. 367; B. Heckel: *Karviná v zřehví*. IV. část. *Renezanční kníže Václav II.*, „Studie o Těšínsku”, 11, 1983, s. 73; R. v. Procházka: *Genealogisches Handbuch erloschener böhmischer Herrenstandsfamilien*, Neustadt an der Aisch 1973, s. 287; J. Pilnáček: *Rody starého*, s. 1129–1130.

szyl odziedziczoną część ojcowskiego majątku o położony w księstwie opawskim klucz dobrostawicki, podniesiony został – jako pierwszy szlachcic cieszyński – do stanu tytularnych wolnych panów<sup>81</sup>. Rosnąca pozycja, ugruntowana małżeństwem z Anną Marią Rederówną, wnuczką pierwszego prezydenta komory śląskiej, tytularnego wolnego pana Rzeszy Fryderyka, a zarazem bratanicą Melchiora Redera (1555 – 1600), opiewanego przez ówczesnych poetów bohatera wojen z Turcją<sup>82</sup>, rozbudzała ambicje Jana Cygana także w sferze życia kulturalnego, a przede wszystkim – edukacji, która jego potomkom uitorować mogła drogę do dalszego awansu. Wyrazem owych aspiracji była decyzja o wysłaniu najstarszego syna **Krzysztofa**, a po nim także jego młodszych braci, wspomnianych już Jana Jerzego, Wacława Fryderyka i Karola Henryka, do Gimnazjum w Brzegu<sup>83</sup>. Tamtejsza szkoła, zwłaszcza za czasów rektoratu (1604 – 1613) Jakuba Schickfußa, który – inspirując się wzorcem strasburskiego Gimnazjum Jana Sturma – unowocześnił jego program, dostosowując go do oczekiwań protestanckiej szlachty,

<sup>81</sup> Österreichisches Staatsarchiv, Allgemeinenarchiv, Hofadelsakt Czigan von Slupska 1611; ZAO, Zukal, sygn. 196, f. 60 i 61; F. Lucae: *Schlesiens curiose Denkwürdigkeiten oder vollkommene Chronica von Ober und Nieder-Schlesien*, Frankfurt am Main 1669, s. 1730 i 1866; M. Henel: *Silesiographia renovata*, Wratislaviae et Lipsiae 1704, cz. VIII, s. 491; L. Svoboda: *Přispěvky k historické topografii knížetství Opavského a Krnovského*, „Věstník Matic Opavské”, 15, 1907, s. 11; J. Zukal: *Paměti opavské*, Opava 1912, s. 221; V. Prasek: *Historická topografie země Opavské*, Opava 1889, s. 124; *Opavské zemské desky. Knihy zadní 1537–1613*, oprac. M. Rohlík, Opava 1961, s. 593–598; L. Igálffy-Igály: *Die Freiherren Kochticky von Kochtitz und Lublinitz*, „«Adler» Zeitschrift für Genealogie und Heraldik”, 1979/81, s. 135–136.

<sup>82</sup> R. v. Procházka: *Genealogisches Handbuch*, s. 288; *Hrady, zámky a tvrze v Čechách, na Moravě a ve Slezsku*, t. III. *Severní Čechy*, Praha 1984, s. 119–120 i 128; B. Paprocki: *Zrcadlo*, k. 326; F. W. E. Mende: *Melchior Freiherr von Redern Herr auf Friedland, Seidenberg und Reichenberg*, Görlitz 1869; F. Hrubý: *Étudiants Tcheque aux écoles protestantes de l'Europe occidentale à la fin du 160 au début du 170 siècle*, Brno 1970, s. 203 – 205 i 218. Niektóre utwory poetyckie na cześć Melchiora Redera przytacza: M. Henel: *Silesiographia renovata*, cz. VIII, s. 432–437.

<sup>83</sup> L. Igálffy-Igály: *Die Kiczka-Karwinsky. Eine Studie über die Herkunft der Freiherren Karwinsky von Karwin und Czigan von Slupsk und aller anderen Familien desselben Wappen*, (maszynopis powielony) Wien 1969, s. 42–43; *Zwo Christliche Leich Predigten Über dem Seeligen Abschiede Weyland Des Wolgebornen Jüngen Herren/ Herrn Christoff Czigans Von Slußka auff Freystadt/ u. Welcher am II Octob. An. 1606. zum Brieg auß der Fürstlichen irdischen/ in die Himlische Schule versetzt und 2. Novembr. Anni ejusdem hernach zur Freystadt inn grosser Anschlicher versamlung der Betrübtten Blutsfreundschaft/ und anderer rittermessigen Personen inn seine Erbgrufft ist gesamlet worden. Die Erste. Bey Abführung seines verbliehenen Körpers auß der Füstl: Stadt Brieg/ nach der Freystadt seiner Sepultur/ gehalten zum Brieg 22 Octob. vorm Ooppelischen Thore Durch Nicolaum Antherum Fürstlichen Briegischen Hoffprediger/ und gemeltes Fürstenthumbs General Superintendenten. Die Andere. Bey der Volckreichen bestattung und beysetzung den 2. Novemb. in der Pfarkirchen zur Freystadt/ Gethan durch Georgium Heerman. B S. Pastorem und Inspectorem der Kirchen und schulen daselbst*, [Brzeg 1607?]; K. F. Schönwälder, J. J. Guttmann: *Geschichte des Königlichen Gymnasiums zu Brieg*, Breslau 1869, s. 89; L. Igálffy - Igály: *Die Freiherren Kochticky*, s. 139.

stała się ośrodkiem szczególnie chętnie odwiedzanym przez młodzież szlachecką nie tylko ze Śląska, ale także z Polski i krajów ościennych, z czasem zyskując rangę gimnazjum akademickiego<sup>84</sup>. Dla Krzysztofa pobyt w Brzegu zakończył się tragicznie, bo zachorował i w 1606 r. zmarł. Jak wynika z kazania wygłoszonego podczas uroczystości pogrzebowych, w jego przypadku nauka w gimnazjum brzeskim miała być tylko wstępnym etapem edukacji, poprzedzającym studia uniwersyteckie, które zmarły zamierzał podjąć w Jenie<sup>85</sup>. Losy jego braci, którzy w latach 1605-1610 (-1613?) również uczęszczali do gimnazjum brzeskiego, a potem wyruszyli za granicę, zdają się świadczyć, iż taki był w istocie zamiysł ich ojca, chociaż bezpośrednich okoliczności, w jakich zapadła decyzja o wysłaniu na studia młodszych synów pana na Frysztacie, szukać należy już gdzie indziej. Zasadniczą rolę odegrał tu – jak się wydaje – krąg rodzinny Kochcickich z Kochcic, którego nestor Jan II (1543-1611), pan na Lublińcu i Koszęcinie, w 1610 r. obdarzony tytułem baronowskim, na mocy testamentu Jana Cygana wyznaczony został jednym z prawnych opiekunów frysztańskich sierot<sup>86</sup>. To prawdopodobnie za sprawą synów Jana II Kochcickiego, Jana III (+1615), który pojął za żonę wdowę po Janie Cyganie<sup>87</sup> oraz jego brata, Andrzeja Kochcickiego seniora (+1634), jednego z najwybitniejszych śląskich polityków stanowych, któremu nadzwyczajna aktywność kulturalna przyniosła miano „mecenasa Górnego Śląska”<sup>88</sup> i którego syn, również noszący imię Andrzej (1599?-1633?), wraz z młodymi panami ze Słupska pobierał naukę w Brzegu, ci ostatni skierowani zostali na studia zagraniczne<sup>89</sup>. Jako pierwszy w drogę wyru-

<sup>84</sup> J. Schickfuß: *New Vermehrte Schlesische Chronika und Landes Beschreibung*, Leipzig [1625], t. IV, s. 76–77; K. F. Schönwälder, J. J. Guttman: *Geschichte des Königlichen*, s. 63–65; J. Sinapius: *Schlesischer Curiositäten*, t. II, s. 959; H. Więcek: *Z dziejów Gimnazjum Piastowskiego w Brzegu*, „Kwartalnik Opolski”, 3, Opole 1957, s. 38; G. Kliesch: *Jakob Schickfus*, (w:) *Schlesier des 15. bis 20. Jahrhunderts*, t. V, oprac. H. Neubach i L. Petry, Würzburg 1968, s. 31–35; E. Pietrzak: *Das Brieger Gymnasium und seine Direktoren in den Jahren 1604–1633*, „Germanica Wratislaviensia”, 87, 1989, s. 30–35; taż: *Das kulturelle und literarische Leben in Bereich der schlesischen Piastenhöfe im 17. Jahrhundert. Bericht über ein Forschungsprojekt*, „Germanica Wratislaviensia”, 87, 1989, s. 111.

<sup>85</sup> *Zwo Christliche Leich*, k. Ciii.

<sup>86</sup> ZAO, Slezský stavovský archiv (dalej: AS), inv. č. 860, fol. 5v-7.

<sup>87</sup> L. Igálffy-Igály: *Die Freiherren Kochticky*, s. 136, przyp. 77.

<sup>88</sup> E. Haertel: *Andreas Freiherr von Kochtitzky ein Mäzen Oberschlesiens um die Zeit des Dreißigjährigen Krieges*, cz. II, „Der Oberschlesier”, 1936, nr 9, s. 487–493; nr 11, s. 578–584; taż: *Der Kochtitzkykreis. Ein Kulturbild aus Oberschlesien vom Beginn des 17. Jahrhunderts*, „Schlesische Geschichtsblätter”, 1941, nr 3/4, s. 69–75; J. Łanowski: *Czapla Kochcickich. Rożdżeńscianum*, „Pamiętnik Literacki”, 56, 1965, z. 3–4, s. 149–166; M. Pawłowiczowa: *Andrzej Kochcicki – pan na Lublińcu – mecenas Walentego Rożdżeńskiego*, (w:) *Nowe Rożdżeńsciana. Studia o Walentym Rożdżeńskim i jego dziele Officina Ferraria z roku 1612*, pod red. A. Jarosza, Wrocław i in. 1985, s. 29–37.

<sup>89</sup> K. F. Schönwälder, J. J. Guttman: *Geschichte des Königlichen*, s. 89; E. von Schickfus und Neudorff: *Schlesier auf der Hochschule in Leiden (1597–1742)*, „Archiv für Schlesische Kirchengeschichte”, t. 19: 1961, s. 297; L. Igálffy-Igály: *Die Freiherren Kochticky*, s. 139.



szyl Jan Jerzy Cygan, który wraz z Andrzejem Kochcickim juniorem, Joachimem Kochcickim oraz Janem Bernardem II Maltzanem (1597 - 1667), młodym panem z Sycowa na Miliczu, powinowatym Kochcickich, w 1614 r. podjął studia na Akademii w Strasburgu, uczelni bezpośrednio zorientowanej na kształcenie synów szlacheckich i chętnie odwiedzanej przez Ślązaków<sup>90</sup>. Towarzyszył im zatrudniony w 1613 r. przez Kochcickich preceptor, Jakub Bruck–Angermundt (ok. 1580? - po 1622), potomek świeżo nobilitowanej rodziny patrycjuszowskiej z Wrocławia, jurysta i najbardziej bodaj znany śląski autor wydawnictw emblematycznych<sup>91</sup>. Ich pobyt w Strasburgu przeciągnął się prawdopodobnie do 1617 lub 1618 r. W tym czasie śląscy studenci zgłębiali nauki polityczne, historię i prawo. Ich mistrzami byli znany jurysta Justus Meier oraz Matthias Bernegger, niemiecki polihistor, orędownik irenizmu, wybitny znawca literatury starożytnej i propagator myśli Justusa Lipsiusza, inspirator – co w kontekście naszych rozważań wydaje się godne podkreślenia – niezwykle popularnych w XVII w. rozważań na temat reguł, według jakich przebiegać powinna podróż edukacyjna<sup>92</sup>. Obaj dedykowali swoim studentom wydane w 1618 r. książki, podnosząc w dedykacjach zalety ducha i umysłu młodych Ślązaków<sup>93</sup>. Kilka książek w tym czasie wydał także Jakub Bruck–Angermundt. Wśród zamieszczonych w nich utworów znalazły się oczywiście emblematy dedykowane podopiecznym, którzy z kolei we wstępach do publikacji preceptora ogłosili dedykowane mu epigramaty swojego autorstwa<sup>94</sup>. Obecnie można tylko zgadywać, jak

<sup>90</sup> *Zusätzliche unedierte Quellen zur Straßburger Akademie und Universitätsgeschichte*, oprac. H.-G. Rott, (w:) G. Meyer: *Zu den Anfängen der Straßburger Universität*, Hildesheim i in. 1989, s. 137; C. Cornelii Taciti *De Vita Julii Agricolae Liber*, Expositus á Matthia Berneggero, Historiarum In Argentoratensi Academia Proffessore, Argentorati 1617, k. S2.

<sup>91</sup> E. Haertel: *Jacob von Bruck - Angermundt, ein vergessener Dichter und großer Patriot Schlesiens*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens”, 75, 1941, s. 130–137; P. Oszczanowski: *Przygoda pewnych emblematów*, „Źródła i Interpretacje”, nr 4, 1996, s. 171–179.

<sup>92</sup> D. Gruberus: *Discursus Historico-Politicus de peregrinatione studiosorum, quem ss. Avxilliantie Triade. In inclytâ & celeberrimâ Argentoratensium Academia, sub Praesidio, Viri Clarissimi et Excellentissimi Dn. M. Matthiae Bernegger Historiarum ibid. Profess. Ordin. Publicé disentiendum proponit Author, Daniel Gruberus Eisenstadiensis Austriacus*, Argentorati 1619. Por. K. Adam: *Das Reisestambuch des D. Abr. Plato von 1607 bis 1616. Ein charakteristischer Beitrag zur Peregrinatio academica*, „Zeitschrift für Kulturgeschichte”, 4, 1894, s. 282–283.

<sup>93</sup> C. Cornelii Taciti, k. S2-S5; *Pandectarum vniversi iuris civilis, Sive Collegii Ivridici Argentoratensis, omne jus pandectarum, quodque eidem ex codic. instit. novell. Justinianeis respondet, una perpetuaque causarum methodo dispositum; cum supplemento Juris tum Canonici, tum Novissimi ex Imperial. Constit. et forensibus observationibus, exhibentis*: Tomus Posterior: In Academia Argentoratensi a Doctissimis Ivris Candidatis Ac studiosis perfectus et recensitus cura Justi Mejeri Noviomagensis J.U.D. acin eadem Academia Antecessoris, Argentorati 1617, k. :).

<sup>94</sup> J. Bruck-Angermundt: *Decades duae Anagrammatvm et Emblematum. ex nomine Illustris, Generosi, et Magnifici Domini, Dn. Andreae Kochiczky, Lib. Bar. á Kochitcz et Lublenietz, Domini in Kossentin et Turnavva, etc. Concinnatorum. Quibus praefixa est doctrina brevis, de Anagrammati-*

bardzo owe edytorskie przedsięwzięcia wpłynąć musiały na podrożenie kosztów peregrynacji.

Karol Henryk i Wacław Fryderyk Cyganowie w swoją *Grand Tour* wyruszyli nieco później niż ich starszy brat, Jan Jerzy. Obaj 26 lutego 1617 r. zapisali się na Akademię w Altdorfie, która - wzorowana na Gimnazjum Jana Sturma - na przełomie XVI i XVII w. konkurowała ze swoim strasburskim odpowiednikiem, przyciągając rzesze młodzieży szlacheckiej z Polski, Czech i ze Śląska. Wraz z młodymi panami ze Słupska do altdorfskiej metryki wpisywali się także **Jerzy i Henryk (+po 1635) Gierałtowscy**<sup>95</sup>. Ich imiona przywołujemy nie bez powodu, drugim bowiem po Janie II Kochcickim prawnym opiekunem sierot frysztańskich wyznaczony został Jan II Gierałtowski (+przed 1620), właściciel Šilcheřovic w księstwie opawskim oraz Niemieckiej Lutyni, kolejnej części państwa frysztańskiego, które sprzedane zostało w 1573 r., również otrzymując formę *status minores*. Wśród jego licznych rodzeństwa znajdujemy między innymi Jerzego Gierałtowskiego, wolno zatem domniemywać, iż podróżujący wraz z Cyganami śląski szlachcic o tym imieniu był młodszym bratem ich prawnego opiekuna. Również towarzyszący im Henryk Gierałtowski zaliczać się mógł do rodzeństwa Jana II, o czym świadczy choćby fakt, iż wraz z siostrami i kolejnym bratem Jana II, Andrzejem występował jako strona w sporze o dziedzictwo po **Joachimie Gierałtowskim** (+po 1624), następnym z braci Jana II, żonatym - co warto podkreślić - z Anną z Kochcickich<sup>96</sup>. Joachima Gierałtowskiego, który był prawdopodobnie starszy od Jerzego, już w 1609 r. spotykamy wśród studentów Uniwersytetu w Lipsku<sup>97</sup>, obu braci zaś - w Gimnazjum w Brzegu<sup>98</sup>, gdzie być może szukać należy też początków wspólnej podróży Gierałtowskich i Cyganów. Że Altdorf nie był jej ostatnim etapem, będziemy się mieli jeszcze okazję przekonać. Pobyt śląskich studentów na bawarskiej uczelni nie trwał w istocie zbyt długo. Już pod koniec 1617 r. pojawili się oni bowiem w Tybindze, położonym w Wirtembergii ortodoksyjnie luteranśkim ośrodku

---

*smis et Anagrammatibus conficiendis*, Argentorati 1615, k. A2; tenże: *Emblemata moralia et bellica*, Argentorati 1615, k. 4 i 7; tenże: *Princeps Plinianus sive Aphorismi politici ex C. Plini Secundi Panegyrico ad Traianum Tetrosichis redditu Quibus Breves Discretationes accesseunt*, Argentinae 1616, k. A4-A5.

<sup>95</sup> *Die Matrikel der Universität Altdorf*, oprac. E. v. Steimeyer, t. 2, Würzburg 1912, s. 221 i 641; H. Kunstmann: *Die Nürnberger Universität Altdorf und Böhmen. Beiträge zur Erforschung der Ostbeziehungen deutscher Universitäten*, Köln 1963, s. 12, 192, 195; D. Żołędź - Strzelczyk: *Peregrinatio academica*, s. 110-112.

<sup>96</sup> ZAO, Zukal, sygn. 198, bp; tamże, AS, inv. č. 860 fol. 5v-7; W. Kuhn: *Geschichte*, s. 106.

<sup>97</sup> D. Żołędź - Strzelczyk: *Peregrinatio academica*, s. 211.

<sup>98</sup> Henryk Barycz, który wymienia Joachima i Jerzego Gierałtowskich wśród polskich (!) uczniów gimnazjum brzeskiego, nie podał niestety daty ich pobytu w Brzegu (H. Barycz: *Śląsk w polskiej kulturze umysłowej*, Katowice 1979, s. 227).

uniwersyteckim. O tym, aby zapisali się na tamtejszy Uniwersytet nie wprowadzie nie wiadomo, ich nazwiska nie zostały bowiem w metryce odnotowane, pewne jest jednak, że w Tybindze zatrzymali się przez pewien czas. Świadczą o tym ich wpisy do sztambucha doktora medycyny, fizyka miejskiego w Backnang i Calv, Johanna Ludviga Medingera, wniesione 19 grudnia 1617 r.<sup>99</sup>, a także epigramaty dedykowane Jakubowi Bruckowi-Angermundtowi, które młodszy bracia ze Słupska również napisali w Tybindze, a które ten zamieścił w swoim wydanym w 1618 r. dziele „*Emblemata Politica*”<sup>100</sup>.

Dokąd wyruszyli bezpośrednio po opuszczeniu Tybingi, nie udało się niestety ustalić. Następny udokumentowany etap ich peregrynacji rozpoczyna się dopiero 11 lutego 1619 r., kiedy to Karol Henryk i Wacław Fryderyk Cyganowie oraz Jerzy i Henryk Gierałtowski zapisali się na Uniwersytet w Lejdzie, przy czym pierwszy z wymienionych podjął studia na kierunku nauk wyzwolonych, pozostali zaś na kierunku literatury<sup>101</sup>. Wraz z nimi do metryki uniwersyteckiej wpisał się Sebastian Helt, prawdopodobnie preceptor śląskich studentów. Ten ostatni, syn kupca z Góry na Dolnym Śląsku, zawodowo chyba trudnił się opieką nad szlacheckimi peregrynantami. Jego nazwisko odnaleźć bowiem można w metrykach wielu europejskich uniwersytetów i to zazwyczaj tuż obok znanych arystokratycznych nazwisk<sup>102</sup>. Dnia 25 października 1619 r. do Gierałtowskich i Cyganów dołączyli Jan Bernard II Maltzan, który zapisał się na nauki wyzwolone oraz Andrzej Kochcicki junior, podejmujący studia na kierunku literatury. O nim jednym wiadomo, że po opuszczeniu Strasburga, a przed udaniem się do Lejdy, odbył jeszcze jedną, tym razem bardzo egzotyczną podróż, do Ziemi Świętej, docierając tam przez Włochy, Grecję i Turcję<sup>103</sup>. W tym czasie najstarszy z braci Cyganów, Jan Jerzy, który osiągnął pełnoletność, przebywał na Śląsku, zajmując się sprawami majątkowymi. Do całej kompanii dołączył dopiero

<sup>99</sup> *Die Handschriften der Württembergischen Landesbibliothek Stuttgart*, t. 5: *Die Handschriften der ehemaligen Hofbibliothek Stuttgart*, oprac. M. Fischer, Wiesbaden 1975, s. (7), 154.

<sup>100</sup> J. Bruck-Angermundt: *Emblemata Politica. Quibus ea, quae ad principatum spectant, breviter demonstrantur, singularu[m] vero explicatio fusius proponitur Opus novus*, Argentine et Coloniae 1618; por. też: E. Haertel: *Der Kochtizkykreis*, s. 72.

<sup>101</sup> *Album Studiosorum Academiae Lugduno Batavae MDLXXV – MDCCCLXXV accedunt nomina curatorum et professorum per aedem secula*, Hagae Comitum 1875, s. kol. 139.

<sup>102</sup> (Jena 1607) *Die Matrikel der Universität Jena*, t. 1: 1548–1652, oprac. G. Mentz, Jena 1944, s. 149; (Frankfurt nad Odrą 1608) *Aelttere Universitäts-Matrikeln. I. Universitäts Frankfurt a. O.*, t. I, s. 530; (Wittenberga III 1610) *Album Academiae Vitebergensis. Jungen Reihe*, t. 1 (1602 – 1660), oprac. B. Weissenborn, Magdeburg 1934, s. 93; (Marburg 2 XI 1610) *Catalogi studiosorum scholae Marpurgensis*, t. 2, Marpurgi [1883], s. 4; (Lejda 11 II 1619) *Album Studiosorum Academiae Lugduno*, kol. 139; E. von Schickfus und Neudorff: *Schlesier auf der Hochschule*, s. 295; (Bazylea 1633/1634) *Die Matrikel der Universität Basel*, oprac. H. G. Wackernagel, t. III: 1601/02 – 1665/66, Basel 1962, s. 356.

<sup>103</sup> E. Haertel: *Der Kochtizkykreis*, s. 72; też: *Andreas Freiherr*, cz. II, s. 582.

6 maja 1622 r.<sup>104</sup>. Pod datą 9 grudnia 1621 r. w metryce Uniwersytetu Lejdejskiego odnajdujemy wpis kolejnego członka rodu Gierałtowskich, dwudziestoczteroletniego wówczas Jana, którego identyfikować prawdopodobnie należy z noszącym to samo imię uczestnikiem śląskiej rebelii w 1626 r., a następnie - starostą karniowskim<sup>105</sup>. Jego pojawienie się w Lejdzie wiązać chyba można z falą emigrantów, która po klęsce pod Białą Górą napłynęła do Niderlandów, znajdując tu nie tylko schronienie przed gniewem cesarza, ale także warunki do kontynuowania opozycyjnej wobec Habsburgów działalności<sup>106</sup>. W działalność tę zaangażowany był również bardzo mocno ród Kochcickich, a sympatyzowali z nią Cyganowie i to właśnie polityka pochłaniać musiała w Lejdzie większość ich uwagi, niewiele czasu pozostawiając na studia. O tych wiadomo tylko, że upływały pod wpływem dwóch wybitnych niderlandzkich uczonych, Daniela Heinsiusa i Filipa Cluvera, którzy – jak wynika z poświęconego Janowi Jerzemu Cyganowi epitafium<sup>107</sup> – należeli do jego nauczycieli i którym cała grupa mogła zostać polecona przez Matthiasa Berneggera, utrzymującego ścisły związek z Lejdą i zwyczajowo rekomendującego tamtejszym uczonym swoich byłych wychowanków<sup>108</sup>. Najbardziej efektownym śladem lejdejskich studiów braci Cyganów pozostaje wszak poemat, który na ich pożegnanie przed powrotem na Śląsk napisał jeden z najślawniejszych niderlandzkich poetów, Caspar Barlaeus<sup>109</sup>. Wbrew temu jednak, co na tej podstawie można by sądzić, wyjazd młodych panów z Niderlandów nie odbywał się wcale w podniosłym nastroju. Okoliczności, w jakich nastąpił, były nader przykre. Otóż w kwietniu 1626 r.

<sup>104</sup> *Album Studiosorum Academiae Lugduno*, kol. 143 i 160.

<sup>105</sup> ZAO, Zukal, sygn. 198, bp.

<sup>106</sup> O. Odložilík: *Ze zápasů pobělohorské emigrace*, cz. 1, „Časopis Matice Moravské”, Brno 1932, s. 13-14, 30-40; W. A. Fasel Kampen: *Die Schlesier an der Universität*, s. 335–336; J. Polišenský: *Nizozemská politika a Blá Hora*, Praha 1958, s. 300n.

<sup>107</sup> Por. D. Czepko: *Sämliche Werke*, oprac. H.-G. Roloff, M. Szyrocki: t. 2, cz. 2, Berlin–New York 1997, s. 208. Mikołaj Henel tak oto opisywał lejdejskie studia Jana J. Cygana: „Lugduni praesertim Bat. Scaligerum, Heinsium, ac Phil. Cluverinum, eo quidem majore cum fructu et utilitate sua, quod ut in sole paulatim homines nigrescunt, ita in erudito consortio sensim doctrinam acquirunt, ea insuper jam tunc ipsum doctrina praeditum fuisse, ut, quorum amicitiam adfectabas, eosdem sui astimatores inveniret: ipsique adue Cluverio ad Germaniam antiquam scriptum illud eruditum admodum, et operosum, eximiis laboribus, viliis, atque curis confictu, haut pauca contulisse creditus fueris” (M. Henel: *Silesiographia renovata*, cz. VIII, s. 492). Pojawienie się w tym i innych przekazach nazwiska Józefa J. Scaligera (+ 1609) jako mistrza Jana J. Cygana można zapewne wytłumaczyć faktem, iż Daniel Heinsius posługiwał się mylącym w tym wypadku pseudonimem: Pusilus Scaliger (Ch. G. Jöcher: *Allgemeine Gelehrten Lexicon*, t. IV, 1751, s. 193).

<sup>108</sup> Por. K. T. Strasser: *Der junge Czepko*, „Münchener Archiv für Philologie des Mittelalters und Renaissance”, pod red. F. Wilhelma, H. 3, München 1913, s. 13.

<sup>109</sup> W latach 1628-1689 *Poemata* Kaspra Barlaeusa wydawane były między innymi w Lejdzie, Amsterdamie (u Elzevierów i Blaeu) i Frankfurcie; tutaj powołujemy się na piątą edycję owego dziełka: C. Barlaeus: *Antverpiani Poemata Partes II*, Amstelodami 1655, s. 109-113.

w Amsterdamie został zatrzymany przez wierzycieli Wacław Fryderyk Cygan, który dopiero po napłynięciu pieniędzy ze Śląska mógł wyruszyć w drogę powrotną do Frysztatu i Dobrosławic<sup>110</sup>. Wydarzenie to było finałem trwających już co najmniej od 1622 r. kłopotów finansowych panów ze Słupska, które w ciągu następnych trzydziestu lat zakończyły się całkowitą katastrofą ekonomiczną rodu i – w istocie – jego upadkiem. Jakkolwiek na katastrofę tę złożyło się wiele przyczyn, wśród których nie bez znaczenia były choćby zniszczenia wojenne, początku procesu, który ją wywołał, doszukiwać należy się w *Grand Tour*, realizowanej przez Cyganów z rozmachem przystającym być może synom magnackim, ale nie przedstawicielom - najbogatszej choćby - szlachty cieszyńskiej. Przy czym przez rozmach rozumiemy tu nie tylko długotrwałość peregrynacji, ich geograficzne kierunki pokrywające się z mapą najdroższych bodaj w Europie ośrodków uniwersyteckich (Strasburg i Lejda), ale także uprawianie literackiego mecenatu czy snobistyczne gesty w rodzaju utrzymywania muzyka, Henryka Kolba, który przez siedem lat, także w czasie podróży, towarzyszył panom ze Słupska, umilając im czas grą na lutni<sup>111</sup>.

Uproszczeniem byłoby wszak sprowadzanie efektów podróży panów ze Słupska do samego jedynie krachu finansowego. Przeciwnie, na ich przykładzie wyraźniej niż w przypadku któregośkolwiek z XVII – wiecznych cieszyńskich peregrynantów widać, jak bardzo inspirująca dla późniejszej aktywności kulturalnej okazać się mogła *Grand Tour*. Powróciwszy na Śląsk, bracia Cyganowie, mimo pogarszającej się niemal z miesiąca na miesiąc sytuacji ekonomicznej, kontynuowali bowiem zainicjowaną w czasie studiów mecenasowską aktywność. Wzorując się na przykładzie Kochcickich, z którymi dawny związek utwierdzony został poprzez małżeństwo Jana Jerzego Cygana z Marianną, córką Andrzeja Kochcickiego seniora<sup>112</sup>, skupili wokół swojego dworu w Dobrosławicach krąg kulturalny, którego członkami na przełomie dwudziestych i trzydziestych lat XVII w. stali się między innymi tak znani śląscy poeci, jak Wacław Scherffer von Scherfferstein<sup>113</sup> czy Daniel Czepko. Ten ostatni właśnie w Dobrosławicach napisał większość swoich młodzieńczych utworów, część z nich dedykując panom ze Słupska, a do części wręcz wprowadzając ich postaci w literackiej stylizacji. Jak twierdzą znawcy twórczości świdnickiego poety, pobyt w Dobrosławicach nie tylko zapewnił mu odpowiednie warunki bytowe, ale był też dla niego źródłem

<sup>110</sup> J. Zukał: *Die Lichtensteinische Inquisition*, s. 37.

<sup>111</sup> J. Zukał: *Paměti opavské*, s. 227.

<sup>112</sup> R. v. Procházka: *Genealogisches Handbuch*, s. 288.

<sup>113</sup> J. Piprek: *Wacław Scherffer von Scherfferstein. Poeta śląski*, s. 60 – 64; W. Scherffer von Scherfferstein: *Geist- und weltlicher Gedichte*. Erster Teil, Brieg 1652, oprac. E. Pietrzak, Tübingen 1997, s. 6\* – 8\*.

inspiracji intelektualnej. Jego gospodarze bowiem sami chętnie oddawali się modnym wówczas rozważaniom religijnym i filozoficznym, w gościu znajdując wdzięcznego dyskutanta i słuchacza<sup>114</sup>. Dotyczyć to miało nie tylko męskich członków rodu, ale również ich sióstr, z których Barbara Dorota, będąca – jak chcą niektórzy badacze – muzą Daniela Czepki, sama chętnie zgłębiała tajniki wiedzy<sup>115</sup>. Podobne zainteresowania przejawiała ponoć także żona Jana Jerzego Cygana, Marianna, która prowadziła jakoby łacińską korespondencję z uczonymi, dyskutując z nimi „de rebus eruditis”<sup>116</sup>. Zdaje się ponadto, iż Cyganowie – również wzorem Kochcickich – swoim gościom zaoferować mogli nie tylko inspirujące towarzystwo, ale także dostęp do okazałej biblioteki. Świadczyć o tym mogą słowa: „Dein Königreich / dein Rath war unter tausend Büchern“, adresowane do Jana Jerzego Cygana, a zawarte w napisanym po jego śmierci poemacie żałobnym Daniela Czepki, jak również zachowane do dzisiaj w bibliotece Leopolda J. Szersznika dzieło Pierra Matthieu „*Histoire de France*” (Cologne 1613), opatrzone superekslibrisem pana na Fryszacie i Dobrosławicach. Superekslibris Jana Jerzego Cygana, bodaj jedyny tego rodzaju znak własnościowy ze Śląska Cieszyńskiego, jakkolwiek mógł zostać wykonany tylko jednorazowo, jeszcze w trakcie peregrynacji, jest świadectwem wyrafinowanej kultury czytelniczej, pod której urokiem – choćby za sprawą przyszłego teścia, Andrzeja Kochcickiego seniora, w podobny sposób ozdabiającego swój księgozbiór – znajdować się musiał pan ze Słupska.

I jeszcze jedna konsekwencja podróży akademickiej Cyganów warta jest zauważenia. Otóż wejście w świat europejskiej kultury było w ich przypadku równoznaczne z wkroczeniem do świata kultury niemieckiej, pod wpływem której panowie ze Słupska, nadal kultywujący pamięć o swoich słowiańskich, czy wręcz – zgodnie z rodową legendą – polskich korzeniach<sup>117</sup>, definitywnie porzucili język ojczysty na rzecz niemieczyny, otwierającej im bramy europejskiej „republiki uczonych”. W przypadku Jana Jerzego Cygana, o którym Wacław Scherffer pisał: „Teutsch warestu geboren / Teutsch

<sup>114</sup> D. Czepko: *Sämtliche Werke*, t. 6, oprac.: L. Mundt, U. Seelbach, Berlin – New York 1995, s. 220, 232; K. T. Strasser: *Der junge Czepko*, s. 9n; W. Milch: *Daniel von Czepko. Persönlichkeit und Leistung*, Breslau 1934, s. 9-12; A. Meier: *Daniel Czepko als geistlicher Dichter*, Bonn 1975, s. 11; M. Stebler: *Daniel Czepkos Coridon und Phyllis. Eine Analyse des Epos mit Strophenkommentar zum Ersten Buch*, Wrocław 1995, s. 9, 12.

<sup>115</sup> F. Fischer: *In obitum Illustris heroinae Barbarae Dorotheae Cziganianae, natae L. Baronissae de Słupska, Freistadt et Dobrosławitz, Quae A. C. MDCL Mens. Septemb. d. 27. Fatali peractae Mortalitatis termino; Terrae, magnae nimirum Matrii, Exuvias; DEO autem Spiritum, reddens, pié, placidé, ac beaté Dobrosławiczii ab dormivit*, Vratislaviae 1650.

<sup>116</sup> D. Czepko: *Sämtliche Werke*, t. 3, oprac. H.-G. Roloff, M. Szyrocki, Berlin – New York 1988, s. 43.

<sup>117</sup> W. Scherffer: *Leichgesänge und Grabschriften*, [Brzeg 1646], s. 49; D. Czepko: *Sämtliche Werke*, t. 2, cz. 2, s. 207.

und aufrichtig seyn hastu dir ausserkoren“<sup>118</sup>, owa językowo–kulturowa asymilacja przypieczętowana została przyjęciem do „Fruchtbringende Gesellschaft“, jednego z najbardziej prestiżowych XVII – wiecznych towarzystw stawiających sobie za cel odrodzenie i pielęgnowanie języka niemieckiego, a jednocześnie – jak wskazuje Will-Erich Peuckert – skupiającego gorących wyznawców pansofii, zainteresowanych poszukiwaniami języka naturalnego<sup>119</sup>. Wejście w skład Towarzystwa, gromadzącego najznakomitsze osobistości życia politycznego i kulturalnego Niemiec, można jednocześnie uznać za dowód wysokiej pozycji, jaką pan na Fryszacie i Dobroslavicech zdołał osiągnąć w świecie niemieckiej *nobilitas litteraria*.

Aspiracje edukacyjne wykazywali także właściciele kolejnego, wyodrębnionego z księstwa cieszyńskiego państwa stanowego niższego rzędu, Sunegkowie. Wywodzący się z Królestwa Węgierskiego, gdzie na początku XVI w. zostali nobilitowani, w 1592 r. za sumę 80 000 talarów nabyli państwo bielskie, z czasem stając się jedną z najbogatszych i najbardziej wpływowych cieszyńskich rodzin. Początki ich władania Bielskiem okazały się wszakże bardzo trudne. Już w 1594 r. zmarł nabywca państwa, Jan I Sunegk, siedem lat później – jego syn, dwudziestotrzyletni zaledwie Stefan, który osierocił trzyletniego wówczas potomka, zrodzonego z Katarzyny Gierałtowskiej, **Jana II Sunegka**. Podobnie jak miało to miejsce w przypadku braci Cyganów, także nad małoletnim właścicielem państwa bielskiego opiekę prawną roztoczył Jan II Gierałtowski, właściciel Niemieckiej Lutyni, brat matki Jana II Sunegka. Konsekwencje owego faktu okazały się dalekosiężne. Kontrola nad państwem bielskim sprawowana przez Jana II Gierałtowskiego w imieniu siostrzeńca, a ściślej – prowadzone przez niego machinacje finansowe związane z obsługą długów ciążących na dobrach bielskich, doprowadziły do radykalnego wzrostu zadłużenia, w efekcie czego państwo bielskie na kilka lat przejęte zostało przez wdowę po Joachimie Gierałtowskim, Annę z Kochcickich, secundo voto Schlikową<sup>120</sup>. Przywołujemy te wydarzenia, ponieważ rzucają one interesujące światło na aktywność właścicieli państwa niemiekolutyńskiego. Widać wyraźnie, że posiadanie jednego z najmniejszych cieszyńskich status minores, formalnie zapewniające Gierałtowskim pozycję równą tej, jaką zajmowali Cyganowie i Sunegkowie, rozbudziło ich ambicje, aby wysoki status prawny ugruntować powiększeniem majątku. Realizując to zamierzenie, nie wzdragali się przed podjęciem działań na szkodę

<sup>118</sup> W. Scherffer: *Leichgesänge und Grabschriften*, s. 52.

<sup>119</sup> W.-E. Peuckert: *Das Rosenkreutz*, Berlin 1973, s. 293 – 300; E. Pietrzak: *Schlesier in den deutschen Sprachgesellschaften des 17. Jahrhunderts*, (w:) *Europäische Sozietätsbewegung und demokratische Tradition. Die europäischen Akademien der Frühen Neuzeit zwischen Frührenaissance und Spätaufklärung*, t. 2, oprac.: K. Garber, H. Wismann, W. Siebers, Tübingen 1996, s. 1312.

<sup>120</sup> W. Kuhn: *Geschichte*, s. 104–107, 152–157.

najbliższych krewnych. Ambicjami dorównania pozostałym właścicielom cieszyńskich państw stanowych można też zapewne wyjaśnić tło ich podróży edukacyjnych, odbywanych wspólnie z Cyganami i Kocheckimi. Choć brak na to jakichkolwiek dowodów, możliwe wydaje się, iż w podróżach tych uczestniczył również Jan II Sunegk, o którym wiadomo, że swoją *Kavalierstour* odbył w latach 1618-1619, a więc w tym samym mniej więcej czasie, kiedy za granicą przebywali Cyganowie i Gierałtowscy. Niestety, nie udało się ustalić trasy jego podróży. Wiadomo tylko, że to właśnie w czasie jej trwania doszło do „zagubienia” przez Gierałtowskich dokumentów związanych z zadłużeniem państwa bielskiego, w konsekwencji czego otwarta została droga do zajęcia dóbr Jana II Sunegka przez spadkobierców panów na Niemieckiej Lutyni<sup>121</sup>. I takie więc bywały konsekwencje szlacheckich peregrynacji.

Jan II Sunegk należał do żarliwych wyznawców protestantyzmu. W trakcie jego rządów w Bielsku schronienie znalazło tam wielu luteran, którzy w warunkach nasilającej się kontrreformacji zmuszeni byli opuścić ziemie podlegające bezpośredniej jurysdykcji książąt cieszyńskich. Zapewniło to miastu pozycję czołowego ośrodka protestantyzmu, a zarazem jednego z centrów kulturalnych na Śląsku Cieszyńskim<sup>122</sup>. Wystarczy przypomnieć, że to właśnie u Jana II Sunegka stanowisko nadwornego kaznodziei zajmował przez kilka lat „słowiański Luter”, urodzony w Cieszynie Jerzy Trzanowski, który w Bielsku przygotował większą część swoich wydanych w 1629 r. łacińskich pieśni, dedykując je między innymi Janowi II Sunegkowi<sup>123</sup>. Najśłynniejszą ze swoich prac, noszącą tytuł „*Cithara sanctorum*”, Jerzy Trzanowski ofiarował z kolei drugiej żonie bielskiego pana, Annie Thurzo, która po 1628 r. zapewniła duchownemu schronienie w swoich dobrach na Orawie<sup>124</sup>. Nazwisko Sunegków odnajdujemy nie tylko w drukach Jerzego Trzanowskiego. Już w 1621 r. ukazał się zbiór kazań wygłoszonych przez bielskiego pastora Łukasza Wenceliusa z okazji ślubu Jana II Sunegka z Sydonią Elżbietą Promnitzówną, a następnie podczas uroczystości żałobnych po jej rychłej śmierci. Aspiracje literackie wykazywało w tym czasie kilku innych jeszcze bielskich duchownych<sup>125</sup>.

<sup>121</sup> Tamże, s. 107, 153-154.

<sup>122</sup> O. Wagner: *Mutterkirche vieler Länder. Geschichte der Evangelischen Kirche im Herzogtum Teschen 1545-1918/20*, Wien-Köln-Graz 1978, s. 21-22.

<sup>123</sup> Poza Janem II Sunegkiem adresatami napisanej w 1628 r. dedykacji byli książę ziębiński Karol Henryk oraz hrabia Kasper Illeshazy (J. Trzanowski: *Odorum sacrarum sive hymnorum libri tres*, Bregae 1629, k. A3).

<sup>124</sup> A. Wantuła: *Ks. Jerzy Trzanowski. Życie i twórczość*, Cieszyn 1938, s. 67-69; W. Kuhn: *Geschichte*, s. 165.

<sup>125</sup> L. Wencelius: *Dulce Amarum. Das ist/ christliche Träwung und eheliche zusammenbindung des Wolgeborenen Herrn/ Herrn Hansen Sunegk von Jeschenitz auff Budhetin und Bilitz u. mit dem*



Z dwóch synów Jana II Sunegka, Juliusza (1636 - 1676) i **Emeryka** (ur. 1631), prawdopodobnie tylko ten drugi odbył podróż edukacyjną. Niestety, poza wiadomością, że 31 października 1651 r. zapisał się na fakultet polityczny Uniwersytetu w Lejdzie<sup>126</sup>, nie znamy dalszych szczegółów dotyczących jej przebiegu. Nie trwała ona w każdym razie zbyt długo, skoro już na początku 1654 r. spotykamy Emeryka Sunegka w Bielsku, skąd 20 lutego tegoż roku pisał list kondolencyjny do Salomei Sydonii Cyganówny, siostry zmarłego Wacława Fryderyka Cygana, z którym – jak wynika z listu – utrzymywał bliskie stosunki i od którego otrzymał w depozyt kilka książek<sup>127</sup>. Można przypuszczać, że to właśnie wspomnienia o lejdejskich studiach zbliżyły ponad pięćdziesięcioletniego już wówczas pana ze Słupska do młodego Emeryka Sunegka. O tym ostatnim wiadomo, że poza podróżą do Lejdy odbył jeszcze jedną daleką ekspedycję, tym razem w służbie Habsburgów, jako żołnierz korpusu posiłkowego wysłanego w 1657 r. na pomoc wojskom polskim walczącym ze Szwedami. Służąc w randze rotmistrza pod generałem Johannem von Sporck, przemierzył wówczas Wielkopolskę, Pomorze, docierając do Holsztynu i Jutlandii. W czasie wyprawy zawarł małżeństwo z Polką, Magdaleną z Pisarskich. Prawdopodobnie pod wpływem żony zmienił wyznanie, jako pierwszy z Sunegków przechodząc na katolicyzm. Zmarł w 1660 r. w wieku zaledwie 29 lat, osierocając synów Franciszka Adolfa oraz Jana Jerzego<sup>128</sup>. Być może jego synem był również urodzony w Bielsku ok. 1660 r. **Emeryk Sunegk** (+1712). Nie pojawia się on wprawdzie w literaturze genealogicznej, data i miejsce jego urodzenia zdają się jednak potwierdzać powyższą hipotezę. Za jej słusznością przemawia również imię Emeryk, które mogło zostać nadane dziecku po śmierci ojca, dla uczczenia pamięci rodzica. Nieobecność w literaturze genealogicznej wytłumaczyć można zaś faktem, iż urodzony w 1660 r. Emeryk Sunegk został jezuitą, a co za tym idzie – jego postać nieczęsto mogła się pojawiać w źródłach będących przedmiotem zainteresowania genealogów. Niestety, niewiele wiemy na temat jego aktywności w ramach Towarzystwa Jezusowego. Możemy jedynie

---

*Wolgebornen Fräulein/ Sidonia Elisabeth, geborner Freyin/ auß dem löblichen Hause von Promnitz/ gehalten/ auff dem Schloß zur Bilitz in grosser Volckreicher Adelichen zusammenkunfft/ den. 9. November/ Ano 1620/ zusampt der Braut=Predigt die auff den andern Tag hernach geschehen/ und Christlicher gebür nach verrichtet worden ist. Und dann auch die christliche Deduction und Leichpredigten/ die uber dem kläglichen tödlichen Abgang der jetzgemelten Wolgebornen Frawen/ Frawen Sidoniae Elisabeth Sunegkin, auff dem Schloß/ und in der Pfarkirchen zur Bilitz dieses lauffenden 1621. Jahres/ den 29. Januarii und den 26. Aprilis in grosser versammlung gehalten worden seyn, Schweidnitz 1621 (por. O. Wagner: Mutterkirche, s. 22).*

<sup>126</sup> A. Müller: *Schlesier auf der Hochschule in Leiden von 1597-1742*, „Archiv für schlesische Kirchengeschichte”, 17, 1959, s. 201.

<sup>127</sup> ZAO, zespól: Hejtmanský úřad knížectví opavsko-krnovského, inv. č. 310.

<sup>128</sup> J. Sinapius: *Schlesischer Curiositäten*, t. II, s. 249; W. Kuhn: *Geschichte*, s. 158–159.

domniemywać, że otrzymał staranne wykształcenie i że jego edukacja nie ograniczała się do studiów w Kolegium w Březnici, gdzie w 1679 r. zdawał egzamin, skoro w latach 1705–1708 w Uherském Hradišće, a następnie w latach 1708–1711 w Głogowie sprawował funkcję rektora tamtejszych kolegiów jezuickich, już od 1695 r. ciesząc się godnością profesora<sup>129</sup>. Podobne dostojeństwa osiągnął także urodzony w 1687 r. w Raju (+1758) Franciszek Sunegk, który po wstąpieniu w 1703 r. do Towarzystwa Jezusowego, w 1705 r. przyjęty został do Klementinum, po czym – złożywszy w 1721 r. śluby „professi quatuor votorum” – pełnił funkcję rektora kolegiów jezuickich w Chomutovie (1742–1749), Znojmie (1752–1756) i Brnie (1752–1755)<sup>130</sup>. Sądząc na podstawie miejsca urodzenia, był on prawdopodobnie wnukiem Emeryka Sunegka starszego, ten bowiem w wyniku sporu, jaki toczył z bratem o odziedziczone po Janie II Sunegku dobra bielskie, stracił prawa do ojcowizny i tuż przed śmiercią nabył wydzielone z państwa frysztackiego Raj i Piotrowice, gdzie później przebywali jego synowie, Jan Jerzy i Franciszek Adolf<sup>131</sup>.

W przeciwieństwie do Emeryka Sunegka, jego brat Juliusz, w 1670 r. podniesiony do stanu hrabiów, pozostał przy protestantyzmie. Nic więc dziwnego, że jego syn, zrodzony z małżeństwa z Eleonorą Promnitzówną, **Juliusz Bogumił Sunegk** (1665–1724), za cel swojej podróży edukacyjnej obrał uczelnię luterańską. Był nią Uniwersytet w Tybindze, na który zapisał się 17 marca 1680 r. Jego immatrykulacja nie miała wszakże formalnego charakteru, prawdopodobnie ze względu na zbyt młody wiek peregrynanta<sup>132</sup>. Po powrocie na Śląsk Juliusz Bogumił Sunegk, ostatni przedstawiciel protestanckiej linii rodu, stał się jednym z czołowych przywódców cieszyńskiej szlachty protestanckiej i mecenasem tutejszego kościoła luterańskiego<sup>133</sup>.

Kolejnym cieszyńskim rodem szlacheckim, z którego rekrutowało się kilku studentów zagranicznych uczelni byli Bludowscy z Dolnych Błędowic, wsi leżącej nieopodal Cieszyna. Szeroko rozrodzeni, już w XVI w. zaczęli zyskiwać na znaczeniu, w następnym stuleciu osiągając pozycję jednego z najznakomitszych cieszyńskich domów szlacheckich<sup>134</sup>. Chcąc uniknąć rozdrobnienia majątku, który – choć pokaźny jak na cieszyńskie stosunki – nie byłby w stanie utrzymać rozrastającej się z pokolenia na pokolenie rodziny, Blu-

<sup>129</sup> A. Fechtnerová: *Rectores Collegiarum Societatis Iesu in Bohemia, Moravia ac Silesia usque ad Annum MDCCLXXIII iacentum*, t. 1–2, Pragae 1993, s. 416, 482. W kolekcji rękopisów Leopolda J. Szersznika zachowało się kilkanaście listów Emeryka Sunegka, w latach 1702 – 1703 pisanych z Cieszyna do czeskiego prowincjała jezuitów (KCC, Zbiory Szersznika, sygn. DD IX 1).

<sup>130</sup> Tamże, s. 108, 366, 405.

<sup>131</sup> W. Kuhn: *Geschichte*, s. 159.

<sup>132</sup> Tamże, s. 160; *Die Matrikeln der Universität Tübingen*, s. 379.

<sup>133</sup> O. Wagner: *Mutterkirche*, s. 44, 64 – 65, 95.

<sup>134</sup> J. Pilnáček: *Rody starého*, s. 464–467.

dowscy zmuszeni byli szukać źródeł dochodów poza księstwem cieszyńskim. Szczególnie upodobili sobie rzemiosło wojenne, przez cały XVII w. służąc pod sztandarami wielu europejskich armii. Być może owa kondotierska tradycja, otwierająca na świat i dająca możliwość jego poznawania, a zarazem rodząca potrzebę uzyskania odpowiedniego przygotowania do wojskowej kariery, stała u źródeł aspiracji edukacyjnych przejawianych przez kolejne pokolenia panów z Dolnych Błędowic. Jakkolwiek nie jesteśmy w stanie wnikać w motywację poszczególnych członków rodu udających się na zagraniczne akademie i uniwersytety, ów splot tradycji wojskowych i edukacyjnych jest w przypadku Bludowskich wyraźnie widoczny. I tak dwaj spośród synów Joachima Bludowskiego (+1607), a mianowicie Kasper oraz Joachim służyli w wojsku polskim, pierwszy jako kornet, drugi w stopniu kapitana („Kriegshauptmann”)<sup>135</sup>. Joachimowi zgromadzony majątek pozwolił na nabycie około 1616 r. od Wacława Cygana, stryjecznego brata lejdeckich studentów, Orłowej i Łazów, wsi wchodzących w skład państwa fryszackiego<sup>136</sup>. Transakcja ta nie tylko wzmocniła pozycję majątkową Bludowskich, ale ugruntowała ich wysokie miejsce w cieszyńskiej hierarchii szlacheckiej. Wnuk Joachima Bludowskiego, również **Joachim** (1656–1720) nie był prawdopodobnie żołnierzem. Cechowała go ponoć żarliwa, choć przyprawiona nieco sarkazmem, pobożność, a przede wszystkim pasja do zgłębiania i dyskusowania problemów teologicznych<sup>137</sup>. Jej źródłem miało być gruntowne wykształcenie, zdobyte w trakcie odbytych w młodości studiów. Niestety, Johann Sinapius, od którego zaczerpnęliśmy tę informację, nie podaje, gdzie Joachim Bludowski studiował, ograniczając się tylko do stwierdzenia, że „na akademii”. Być może było to tylko któreś ze śląskich gimnazjów akademickich, ale nie można wykluczyć, że młody pan z Orłowej podjął naukę na przykład na jednej z zyskujących wówczas na popularności akademii rycerskich<sup>138</sup>.

W trakcie studiów w wieku siedemnastu lat zmarł w Berlinie **Jan Joachim Bludowski**, syn Jana, właściciela Jaworza Dolnego i starosty państwa bielskiego, a wnuk Adama, który był bratem wspomnianego Joachima Bludowskiego, nabywcy Orłowej i Łazów. Być może studia miały przygotować go do wojaczki, którą trudnili się już jego stryjowie, Mikołaj (1630–1692), rotmistrz w kirasjerskim regimencie hrabiego Rudolfa Rabaty oraz Wacław, który

<sup>135</sup> J. J. Sinapius: *Schlesischer Curiositäten*, t. II, s. 313 – 314.

<sup>136</sup> Státní ústřední archiv Praha (dalej SÚA, zespół: Saalbuchy, nr 31, fol. 655v-657r; ZAO, zespół: Velkostatek Orlová - Lazy, sygn. E 431/8 i E 432/9.

<sup>137</sup> Miał ponoć często powtarzać: „Wir sind gemeiniglich zuerst Atheisten, hernach Pharisäer, bis uns etwa Gott ergreift und endlich zu Zöllnern macht” (J. J. Sinapius: *Schlesischer Curiositäten*, t. II, s. 314 – 315).

<sup>138</sup> H. de Ridder-Symoens: *Die Kavalierstour im 16. und 17. Jahrhundert*, (w:) *Der Reisebericht. Die Entwicklung einer Gattung in der deutschen Literatur*, hrsg. P. J. Brenner, Frankfurt a. M. 1989, s. 200 – 201.

zginął podczas walk na Węgrzech, a także bracia, Henryk (ur. 1662), żołnierz wojsk cesarskich, angielskich, duńskich, szwedzkich i polskich oraz **Fryderyk Wilhelm** (+1702), który walcząc w Holandii pod gen. Ernestem Wilhelmem von Salisch, wzięty został do niewoli przez Francuzów, by ostatecznie zaciągnąć się do armii francuskiej i osiąść u schyłku życia w Wielkopolsce. W jego przypadku służba wojskowa poprzedzona została trzyletnią nauką w Gimnazjum w Brzegu oraz dwoma latami studiów we Frankfurcie, gdzie immatrykulował się 7 czerwca 1686 r.<sup>139</sup>

Najslawniejszym spośród Bludowskich jest **Jerzy Fryderyk**, wnuk Fryderyka, drugiego z braci Joachima Bludowskiego, nabywcy Łazów i Orłowej oraz syn Jerzego Fryderyka starszego, właściciela Hażłacha, Strumienia, Drogomyśla, Pruchnej, Rychułdu i Bąkowa<sup>140</sup>. Urodzony w 1655 r., w wieku czternastu lat wysłany został do Wrocławia, gdzie przez kilka lat pobierał nauki w obu tamtejszych gimnazjach. Jako miejsce studiów wybrał Tybingę, zapisując się na tamtejszy Uniwersytet w 1674 lub 1675 r.<sup>141</sup>. Daty te możemy wskazać na podstawie jednostronicowego druku, ogłoszonego w 1675 r. w Tybindze, którym Jerzy Fryderyk Bludowski odpowiadał na publiczną deklamację zaprezentowaną przez hrabiego Baltazara Erdmana Promnica, młodego pana z Pszczyny, czyli niemal sąsiada Bludowskich i - jak można domniemywać - przyjaciela Jerzego Fryderyka<sup>142</sup>. Ów poetycki dialog był zapewne elementem programu dydaktycznego realizowanego przez obu szlachciców. Kolejnym jego etapem była przeprowadzona 7 kwietnia 1676 r. publiczna dysputacja, która również doczekała się ogłoszenia drukiem. Obok cieszyńskiego szlachcica brali w niej udział Leopold Friedrich von Rechenberg, Friedrich Wilhelm von Kannenberg, Christoph von Knesebeck, L. Weller, Ludolph Franz Münchhausen, J. von Feldt, August Hüfler, Jean Fridric Amelung, Johann Jacob Vischer oraz - ponownie - Baltazar Erdman Promnic. Prowadzącym dyskusję był profesor Johann Ulrich Pregizer, a głównym mówcą, zdającym w ten sposób publiczny egzamin, baron Eberhardt Matthias

<sup>139</sup> J. J. Sinapius: *Schlesischer Curiositäten*, t. II, s. 313-314; *Aeltere Universitäts-Matrikeln. I. Universitäts Frankfurt a. O.*, t. II, s. 248.

<sup>140</sup> Być może jego ojciec, również noszący imiona Jerzy Fryderyk (ur. 1620) był wychowankiem Jana Pragenusa, znanego cieszyńskiego duchownego luterańskiego, znawcy historii i literatury klasycznej, właściciela pokażnej biblioteki, który w 1637 r. przebywał na dworze Bludowskich w Hażłachu jako nauczyciel (*Bibliografia piśmiennictwa polskiego na Śląsku XVII i XVIII w.*, pod red. J. Zaremby, Wrocław i in. 1980, s. 205).

<sup>141</sup> Jego nazwisko nie figuruje jednak w metryce uniwersyteckiej (por. *Die Matrikeln der Universität Tübingen*, t. 3: 1710 - 1817, s. 517).

<sup>142</sup> G. F. Bludowsky: *Ehren-Sonnet mit welchem als Balthasar Erdmann, Graf von Promnitz, Freyherr von Pless ...: eine lateinische Rede öffentlich gehalten/ seine Freunden-Bezeugung entwerfen wollen...*, Tübingen 1675. Baltazar Erdman Promnic w 1671 r. zapisał się wraz z bratem Krzysztofem Ulrykiem na Uniwersytet we Frankfurcie, w 1673 r. przeniósł się do Tybingi, a w 1675 r. wyruszył w swoją „Kavalierstour”, którą zakończył dwa lata później, obejmując odziedziczone po ojcu Pszczy-

Julius von Polheim<sup>143</sup>. Jerzy Fryderyk Bludowski w podobnej roli wystąpił rok później, broniąc swoich tez również przed Johannem Ulrichem Pregizerem. Jeszcze w tym samym roku jego dysputacja, zatytułowana „*Fetialis Germanicus*”, ukazała się drukiem<sup>144</sup>. Należy podkreślić, że jest to jedyny znany nam z XVII w. przypadek złożenia przez cieszyńskiego szlachcica formalnego egzaminu kończącego studia na protestanckiej uczelni. Jak informuje Jan Sinapius, pobyt Jerzego Fryderyka Bludowskiego w Tybindze trwał trzy i pół roku, po czym – zgodnie z zasadami klasycznej *Grand Tour* – młody szlachcic wyruszył w podróż po Europie. Zwiedził Szwajcarię, Francję, gdzie podczas żeglugi po Loarze nieomal nie postradał życia, Niderlandy oraz Niemcy<sup>145</sup>. Wróciwszy na Śląsk, rychło zaczął odgrywać istotną rolę w tutejszym życiu politycznym. W 1687 r. podniesiony został do stanu pańskiego. Żarliwe przywiązanie do protestantyzmu, przy solidnym wykształceniu prawniczym oraz pokaźnym majątku, zapewniło mu pozycję jednego z przywódców luteranckiej szlachty i obrońcy swobód cieszyńskich protestantów. W 1709 r. został kuratorem odrodzonego po pokoju altransztandzkim zboru ewangelickiego w Cieszynie, rok później ufundował ołtarz dla drewnianego jeszcze wtedy „kościółka łaski”<sup>146</sup>. Umierając w roku 1730<sup>147</sup>, Jerzy Fryderyk Bludowski pozostawił po sobie kolekcję książek, która przeszła na własność jego zięcia, Adolfa Bogusława von Schmeling oraz córki Marii Luizy, zrodzonej z Joanny Sydonii hrabianki Colonna<sup>148</sup>. W 1750 r. księgozbiór ten, powiększony o książki zgromadzone przez nowego właściciela, przekazany został cieszyńskiemu zborowi ewangelickiemu, stając się zrębem istniejącej do dzisiaj Biblioteki im. Tschammera<sup>149</sup>.

nę i Żory, którymi władał do 1703 r. (*Aeltere Universitäts-Matrikeln. I. Universitäts Frankfurt a. O.*, t. II, s. 134; P. Reh: *Oberschlesier auf die Universität*, s. 584).

<sup>143</sup> *Dissertatio Politica Specimen Doctrinae Civilis De Mutationibus Rerumpublicarum, Exhibens Quam ... Praeside Johanne Ulricho Pregizero ... In Illustri Collegio Solenni & publico Examine submittit Ad diem VII. Aprilis, Anno MDCLXXXVI. Eberhardus Matthias Julius, Dominus a Polheimb Lib. Bar. de Partz &c., Tubingae 1676.*

<sup>144</sup> *Fetialis Germanicus dissertatione juris publici ... / praeside Joanne Ulricho Pregizero, U.J.D., ... Publico ... Examine addisputandum propositus a Georgio Friderico de Bludowsky, Tubingae 1677.*

<sup>145</sup> J. J. Sinapius: *Schlesischer Curiositäten*, t. II, s. 315–316.

<sup>146</sup> E. Neuß: *Geschichte des Geschlechtes v. Wilmsky*, Halle 1938, s. 121–122; O. Wagner: *Mutterkirche*, s. 65.

<sup>147</sup> Tytuły ogłoszonych po jego śmierci mów pogrzebowych przytacza: H. Patzelt: *Bludowsky, Georg Friedrich*, (w:) *Ostschlesische Porträts*, t. 1, s. 80–81.

<sup>148</sup> Kamienna tablica fundacyjna ozdobiona herbami rodów Bludowski i Colonna zachowała się na fasadzie zabytkowej kamienicy, w której do połowy XVII w. mieściła się cieszyńska mennica, a którą w 1719 r. przebudował Jerzy Fryderyk Bludowski, umieszczając w niej swoją miejską rezydencję (*Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. VI: *Województwo katowickie*, z. 3: *Miasto Cieszyn i powiat cieszyński*, Warszawa 1974, s. 35; E. Pasek: *Cieszyńskie pomniki i tablice pamiątkowe*, „Rocznik Cieszyński”, 3, Cieszyn 1976, s. 125–126). Obecnie obiekt ten jest siedzibą Książnicy Cieszyńskiej.

<sup>149</sup> O. Wagner: *Mutterkirche*, s. 66; G. Ciompa-Wucka: *Biblioteka im. Tschammera*, (w:) *Symposia Bibliologica. Dokumentacja księgozbiórów historycznych. Współpraca krajowa i międzynarodowa.*

Również syn Jerzego Fryderyka Bludowskiego, urodzony w 1685 r. Gustaw Fryderyk, kontynuował rodową tradycję udawania się w odległe podróże. Ich śladem jest opublikowany w 1704 r. w Krośnie (Odrzańskim) dwukartkowy utwór żałobny, napisany przez młodego pana z Dolnych Bładowic na cześć zmarłego w Berlinie przyjaciela, Melchiora Friedricha von Stentzsch<sup>150</sup>. Jeszcze w tym samym roku autor epitafrum również pożegnał się ze światem. Według Johanna Sinapiusa, miało to nastąpić w Brukseli, gdzie Gustaw Fryderyk został zakłuty lub zasztyletowany („erstochen worden”). W późniejszej literaturze pojawia się informacja, że zginął w stoczonym tam pojedynku<sup>151</sup>. I taki zatem mógł być finał szlacheckich peregrynacji.

gorliwe przywiązanie do protestantyzmu wykazywała także należąca do drobnej szlachty rodzina Wilmowskich vel Skoczowskich. Choć jej początki sięgają zaledwie połowy XVI w., kiedy to Jan Skoczowski z Kojkowic (przed 1520 – przed 1582) podniesiony został przez króla Zygmunta Augusta do stanu szlacheckiego, już w pierwszej połowie następnego stulecia członka rodu z Kojkowic spotykamy w Królewcu, dokąd udał się prawdopodobnie z zamiarem podjęcia studiów. Mowa tu o **Wacławie Jerzym Skoczowskim** (przed 1610 – po 1676), który w Królewcu 7 grudnia 1645 r. wpisał się do nieznanego obecnie sztambucha. Niestety, poza powyższą informacją, którą odnalazł niegdyś autor monografii rodu, Erich Neuß, nic więcej na temat domniemanych peregrynacji Wacława Jerzego Wilmowskiego nie wiadomo<sup>152</sup>. Hipoteza, iż idzie w tym przypadku o studia, znajduje wszakże pośrednie uzasadnienie w fakcie, iż te podjął syn Wacława Jerzego, **Juliusz Adam Skoczowski vel Wilmowski** (1661? – przed 1722), który w 1672 r. immatrykułował się na Uniwersytecie w Lipsku<sup>153</sup>. Można na tej podstawie przypuszczać, iż Wacław Jerzy Skoczowski, sam otrzymawszy uniwersyteckie wykształcenie, zadbał, aby z podobnej szansy mógł skorzystać także jego syn. O tym ostatnim wiadomo, że odziedziczywszy po ojcu Międzyzwieć, Kisielów, Brzegi i Łączkę, pozostawał przez wiele lat w służbie cesarskiej,

---

*Skutki II wojny światowej dla bibliotek polskich*, pod red. A. Mężyńskiego i H. Łaskarzewskiej, Warszawa 1995, s. 23, 26. Obecnie w Bibliotece im. Tschammera znajduje się 27 książek oznaczonych znakami własnościowymi Bludowskich oraz 14 pochodzących z kolekcji zgromadzonej przez Adolfa Bogusława von Schmeling. Por. J. Spyra: *Szlachecka rodzina Bludowskich z Dolnych Bladowic herbu Koziół i zabytki sztuki z nią związane*, (w:) „Familia Silesiae”, t. 2, Cieszyn 1997, s. 25.

<sup>150</sup> *Den Betrauerens-Werthen Verlust Seines Seelen innigstgeliebten Freundes Des Wohlgebohrnen Herrn, Herrn Melchior Friederich von Stentzsch, Suchte als Derselbe Den 3. Octob des 1704ten Jahres zu Berlin Sein frühzeitiges Leben seeligst beschlossen, wehmütigst zu entwerffen Gustav Friedrich Frantz Freyherr von Bludowsky*, Crossen [1704].

<sup>151</sup> J. J. Sinapius: *Schlesischer Curiositäten*, t. II, s. 316; H. Patzelt: *Bludowsky, Georg Friedrich*, s. 81.

<sup>152</sup> E. Neuß: *Geschichte des Geschlechtes*, s. 69-78, 101-103.

<sup>153</sup> *Die jüngere Matrikel der Universität Leipzig*, t. II: *Die Immatrikulationen vom Wintersemester 1664 bis zum Sommersemester 1709*, s. 499.

pełniąc różnorodne misje, m.in. w czasie powstania Kuruców. O jego szerokich horyzontach zaświadcza także zachowane w Bibliotece im. Tschammera dzieło Caspara Zieglersa „*Hugone Grotii De Jure Belli ac pacis*” (Wittenberg 1616), opatrzone inskrypcją: „Ex Bibliotheca Julii Adamii Wilimowsky”, sugerującą, iż pan na Międzywieciu mógł być właścicielem większej kolekcji książek<sup>154</sup>. Jego syn, Jan Leopold Skoczowski (1683–1750), należący do ścisłego kręgu przywódców społeczności luterkańskiej na Śląsku Cieszyńskim, w 1732 r. podniesiony został do stanu pańskiego. Według Johanna Sinapiusa, był on „ein qualifizierten gelehrten Kavalier”<sup>155</sup>. Jakkolwiek o bracie Juliusza Adama, Ludwiku Maurycem Wilmowskim (1658–1722), który pod koniec XVII w. przeniósł się do Brandenburgii, dając początek nowej, niemieckiej linii rodu z Kojkowic, słynnej z wielu uczonych, duchownych, polityków i wojskowych, nie zachowały się przekazy mogące świadczyć, iż odebrał w młodości wykształcenie uniwersyteckie, pozycja („Hof- und Legationsrat”), jaką osiągnął w służbie dyplomatycznej u Fryderyka III Hohenzollerna, zdaje się wskazywać, iż posiadał kwalifikacje i wiedzę, które trudno byłoby zdobyć na drodze innej niż systematyczne studia. Również jego konwersja na kalwinizm, którą Erich Neuß interpretuje jako demonstrację lojalności wobec nowego, brandenburskiego suwerena, mogła być konsekwencją odbytych w młodości zagranicznych studiów, tym bardziej, że według rodzinnego przekazu zmiana wyznania miała dokonać się jeszcze przed opuszczeniem przez Ludwika Maurycego Wilmowskiego księstwa cieszyńskiego, stanowiąc bezpośredni powód emigracji<sup>156</sup>. Spośród jego 11 synów, studia uniwersyteckie z całą pewnością odbył Sylwiusz Erdman Wilmowski (ur. 1684), który w 1699 r. immatrykułował się we Frankfurcie nad Odrą. Miasto to znane było mu już od 1691 r., tam bowiem trafił wraz z ojcem i rodzeństwem po opuszczeniu Śląska. Jakkolwiek w czasie gdy podejmował naukę, od sześciu co najmniej już lat wraz z rodziną mieszkał w okolicach Krosna (Odrzańskiego), Viadrina była najbliższym położonym ośrodkiem akademickim i to zapewne – zważywszy na trudną sytuację materialną śląskich emigrantów – zdecydowało o jej wyborze na miejsce studiów. Poza informacją, iż zawarłszy drugie małżeństwo, około 1721 r. przeniósł się do Polski, niczego więcej o późniejszych losach Sylwiusza Erdmana nie wiadomo<sup>157</sup>.

W tym samym 1699 r., kiedy na Uniwersytet we Frankfurcie zapisywał się młody pan z Kojkowic, immatrykułował się tam także inny cieszyński szlach-

<sup>154</sup> E. Neuß: *Geschichte des Geschlechtes*, s. 143–144; G. Ciompa–Wucka: *Bibliothek im Tschammera*, s. 27.

<sup>155</sup> J. Sinapius: *Schlesischer Curiositäten*, t. II, s. 1114.

<sup>156</sup> E. Neuß: *Geschichte des Geschlechtes*, s. 108–109, 119–137; J. Wantuła: *Rycerze Skoczowscy*, „Kalendarz Cieszyński 1990”, Cieszyn 1989, s. 76.

<sup>157</sup> *Ältere Universitäts-Matrikeln. I. Universitäts Frankfurt a. O.*, t. II, s. 248; E. Neuß: *Geschichte des Geschlechtes*, s. 120, 175.

cic, **Karol Franciszek Rudzki z Rudz**<sup>158</sup>. W przeciwieństwie do Wilmowskich, przed którymi dopiero otwierały się perspektywy awansu, świetność rodu z Rudz należała już do przeszłości. W połowie XVI w., kiedy załamała się fortuna Czelów z Czechowic, właśnie Rudzcy zajęli ich miejsce na dworze książęcym, przez następne stulecie należąc do kręgu najbliższych współpracowników i zaufanych cieszyńskich Piastów. Wzrost liczebności rodziny, przy stosunkowo niewielkim majątku będącym w jej dyspozycji, spowodował wszakże, iż w połowie XVII w. rozpoczęła się stopniowa deklaszacja Rudzkich<sup>159</sup>. Podjęcie przez Karola Franciszka Rudzkiego studiów uniwersyteckich wiązać w tych okolicznościach można z próbą znalezienia przez niego bądź też jego opiekunów nowych możliwości awansu. Jak wskazuje przykład Bludowskich i Wilmowskich, przed którymi studia otwierały w tym czasie drogę do kariery wojskowej lub dworskiej, tego rodzaju nadzieje nie były bezpodstawne. W przypadku Karola Franciszka nie zostały chyba jednak spełnione. Wiadomo bowiem o nim tylko, że mieszkał „in privato” we Fryszacie<sup>160</sup>, dożywając 75 lat. Dnia 16 listopada 1753 r. został pochowany w Cieszynie<sup>161</sup>.

Przykład Karola Franciszka Rudzkiego służyć może za ilustrację jeszcze jednego zjawiska charakterystycznego dla cieszyńskich elit szlacheckich, a mianowicie wyznaniowej labilności, postępującej zwłaszcza w drugiej połowie XVII w. wraz z nasilaniem się kontrreformacji. Otóż Karol Franciszek Rudzki zmarł jako luteranin, podczas gdy część członków jego rodu, począwszy od kanclerza ziemskiego Mikołaja Rudzkiego (+1658), który wziął udział w śląskiej rebelii w 1626 r. i prawdopodobnie chcąc po klęsce Ernesta Mansfelda zmyć z siebie zarzut zdrady, dokonał konwersji na katolicyzm, deklarowała przynależność do kościoła rzymskiego<sup>162</sup>. Jak wskazaliśmy już wcześniej, podobne zróżnicowanie - nie pozostające bez wpływu na wybór kierunków akademickich peregrynacji - występowało także w przypadku Goczałkowskich, Góreckich, Skrbeńskich, Sunegków i Wilczków. Na zmianę wyznania zdecydowali się także wywodzący się ze starego śląskiego rodu właściciele Karwiny, Laryszowie z Ligoty, których podniesienie w 1654 r. do stanu pańskiego<sup>163</sup> zapoczątkowało trwający aż do 1945 r. rozkwit rodu. Jako pierwszy na katolicyzm przeszedł w 1667 r. Jan Fryderyk Larysz

<sup>158</sup> *Aeltere Universitäts-Matrikeln. I. Universitäts Frankfurt a. O.*, t. II, s. 248. Pięć lat później (8 stycznia 1704 r.) w Wiadrinie immatrykułował się także Jerzy Fryderyk Rymultowski z Dolnych Błędowic, późniejszy asesór sądu ziemskiego w Cieszynie (P. Reh: *Oberschlesien auf die Universität Frankfurt*, s. 586).

<sup>159</sup> W. Gojniczek: *Dzieje szlacheckiej rodziny Tschammerów*, s. 34-39.

<sup>160</sup> J. Sinapius: *Schlesischer Curiositäten*, t. II, s. 939.

<sup>161</sup> BT, Metryka zgonów, t. 1, f. 120.

<sup>162</sup> W. Gojniczek: *Dzieje szlacheckiej rodziny Tschammerów*, s. 39.

<sup>163</sup> K. Błażek: *Der Adel von Oesterreichisch-Schlesien*, s. 40.



(+1685), który jeszcze krótko przed konwersją protestował przeciw przymusowej rekatołicyzacji jego dóbr, a który rychło potem objął stanowisko cesarskiego starosty księstwa cieszyńskiego<sup>164</sup>. Co w tym kontekście wydaje się znamienne, w 1676 r., a więc dziewięć lat po konwersji Jana Fryderyka, na Uniwersytecie w Lipsku immatrykułował się **Fryderyk Larysz**, który zapisany został tu jako „Freiherr”, a zatem wywodzić się musiał z karwińskiej linii Laryszów, niewykluczone nawet, że był potomkiem Jana Fryderyka<sup>165</sup>. W jego osobie spotykamy prawdopodobnie pierwszego a zarazem ostatniego członka karwińskiej linii rodu z Ligoty, który podjął studia na protestanckiej uczelni.

Z rodziny o silnych protestanckich tradycjach pochodził także urodzony w 1628 r. **Jerzy Tilgner**, który w 2 maja 1651 r. uzyskał bakalarat nauk wyzwolonych<sup>166</sup> na Fakultecie Filozoficznym w Pradze. Uczelnia ta, działająca w ramach dawnego Karolinum, formalnie podporządkowana była Towarzystwu Jezusowemu<sup>167</sup>, można więc śmiało założyć, iż w tym czasie jej cieszyński student był już katolikiem. Jakie wszakże okoliczności zadecydowały o jego konfesji, trudno obecnie dociec. Zarówno bowiem matka, zrodzona z kanclerza cieszyńskiego Erazma Rudzkiego, jak i ojciec, Wacław Tilgner (1600–1632), wychowani zostali w duchu protestanckim<sup>168</sup>. Głębokie przywiązanie do protestantyzmu okazywał też dziadek praskiego studenta, niegdyśjszy książęcy burgrabia Strumienia i Skoczowa, Jan Tilgner (1574 – po 1635), pamięć o którym w jakimś stopniu inspirować musiała edukacyjne i intelektualne aspiracje Jerzego. Wywodzący się bowiem z wrocławskiej szlachty Jan Tilgner należał do towarzyskiej i kulturalnej elity księstwa cieszyńskiego. Blisko związany z dworem książęcym, zaprzyjaźniony z Cyganami, Sunegkami i Promnicami, pozostawił po sobie dziennik, zawierający niezwykle interesujące i cenne informacje na temat dziejów jego rodziny, kręgu towarzyskiego, dworu i całego księstwa, poczynawszy od lat dziewięćdziesiątych XVI w. aż do 1635 r.<sup>169</sup>. Dziennik ów, zachowany w bibliotece Leopolda J. Szersznika i stanowiący obecnie jeden z najważniejszych zabyt-

<sup>164</sup> F. Popiołek: *Dzieje Śląska Austriackiego*, s. 101, 125; W. Gojniczek: *Dzieje szlacheckiej rodziny Tschammerów*, s. 44; O. Wagner: *Mutterkirche*, s. 42, 50.

<sup>165</sup> J. V. Šimák: *Studenti z Čech, Moravy a Slezska na německých universitách v XV. - XVIII. st.*, „Časopis Muzea Království Českého”, 80, Praha 1906, s. 539.

<sup>166</sup> J. Tilgner: *Tagebuch*, rękopis w KCC, Zbiory Szersznika, sygn. DD V 13, s. 45–46; K. Beránek: *Mistrři, bakaláři a studenti pražské Filozofické fakulty 1640 – 1654*, Praha 1998, s. 248.

<sup>167</sup> Tamże, s. 3 szerzej o skomplikowanym statusie prawnym ówczesnego Karolinum. Por. J. Pánek: *Praskie środowisko akademickie w XVI–XVIII stuleciu*, (w:) *W kręgu akademickiego Zamościa*, pod red. H. Gmiterka, Lublin 1996, s. 33–34.

<sup>168</sup> Również on przez dwa lata uprawiał rzemiosło wojenne, a zmarł podczas kąpieli w gorących źródłach w Jeleniej Górze, L. J. Scherschnik: *[Johann von Tilgner]*, (w:) J. Tilgner: *Tagebuch*.

<sup>169</sup> L. J. Scherschnik: *Nachrichten von Schriftstellern*, s. 153–157.

ków kultury dworskiej na Śląsku Cieszyńskim, obejmuje również materiał informacyjny, zaczerpnięty zapewne z literatury, a będący swego rodzaju zwięzłym statystyczno–geograficznym kompendium wiedzy na temat współczesnej Europy. Co w interesującym nas kontekście godne jest szczególnego podkreślenia, zawiera on między innymi obszerną listę niemieckich szkół wyższych<sup>171</sup>, która najdobitniej zdaje się zaświadczać, iż członkowie cieszyńskiego stanu szlacheckiego – jeśli tylko odczuwali taką potrzebę – potrafili uzyskać dostęp do informacji na temat współczesnej oferty edukacyjnej. O dalszych losach samego Jerzego Tilgnera brak informacji. Wiadomo tylko, że egzamin bakałarski zdał z pierwszą lokatą w grupie studentów, którzy przystępowali do niego poza normalnym trybem („extra ordinem”)<sup>172</sup>.

Katolickie wykształcenie otrzymał też przedstawiciel starego rycerskiego rodu, w księstwie cieszyńskim notowanego już w XV w., **Jan Bogumił Tłuk z Toszonowic**, syn Fryderyka Aleksandra i Judyty Borkówny z Roztropic. Wcześniej osierocony przez ojca, wychowywany był w majątku Goczalkowskich w Dzięgielowie, gdzie zapewniono mu opiekę preceptora. W 1684 r. marszałek krajowy księstwa cieszyńskiego Adam Borek, który jako wuj siostry wyznaczony został na jego prawnego opiekuna, oddał Jana Bogumiła na naukę do prowadzonego przez jezuitów Gimnazjum w Cieszynie, rok później przenosząc go do jezuickiego Gimnazjum w Opawie. Tam młody szlachcic zasłynął z awanturniczego trybu życia. Wdając się w burdy, przegrywając czy przehandlowując swoje rzeczy osobiste, w tym nawet odzienie, narażał wuja na niezliczone przykrości i konieczność ciągłego pokrywania szkód. Ostatecznie, w 1690 r. zaprzestał nauki, oświadczając, że do szkoły chodzić nie będzie. Adam Borek, któremu udało się przekonać podopiecznego do powrotu do nauki, musiał wydać dwa „szerokie” talary, aby kłótniowego ucznia po kilkutygodniowej absencji ponownie przyjęto do Gimnazjum. Jeszcze rok później, kiedy młody szlachcic udał się na studia w Akademii w Ołomuńcu, opiekun regulować musiał pozostawione przez niego w Opawie długi. Mimo to Adam Borek, spisując swój testament, nie zapomniał o siostrzeńcu i przeznaczył dla niego legat w wysokości 1000 zł. Jan Bogumił, który wraz z żoną czuwał u łóżka umierającego, natychmiast po jego śmierci (1694 r.) wyegzekwował należną sobie spuściznę, samowolnie zabierając z wędryńskiego dworu wuja przechowywane tam pieniądze i złoto. Naraziło go to na konflikt z zakonem braci miłosiernych, któremu Adam Borek przekazał większość swojego majątku z przeznaczeniem na ufundowanie klasztoru i szpitala. Bonifratrzy, nie chcąc dopuścić do uszczuplenia

<sup>171</sup> J. Tilgner: *Tagebuch*, s. 53–55.

<sup>172</sup> Byli wśród nich zarówno studenci, którzy nie dotrzymali przypisanego terminu egzaminu, jak i eksterniści, zazwyczaj po pełnym kursie filozofii, studiujący już na wyższych fakultetach, bądź nawet sprawujący urzędy (K. Beránek: *Mistři, bakaláři a studenti*, s. 5).

otrzymanego dziedzictwa, doprowadzili do aresztowania małżeństwa Tłuków i dopiero po dwóch latach, kiedy za Janem Bogumiłem Tłukiem ujęła się szlachta cieszyńska, zawarli z nim ugodę. Z biegiem lat Jan Bogumił Tłuk zapomniał zdaje się o burzliwej młodości i wyraźnie się ustatkował. Po przeniesieniu się do księstwa opolsko-raciborskiego, gdzie stał się właścicielem Rogoźny, doszedł do wysokich godności, z których najważniejszą był otrzymany w 1734 r. urząd wicekanclerza. Bez wątpienia zaowocowało tu tak niechętnie odbierane w młodości wykształcenie<sup>173</sup>.

Jeszcze barwniejszą bodaj postacią był stryjeczny brat Jana Bogumiła, **Jan Karol Skop alias Tłuk**. Przywrócenie pamięci o nim zawdzięczamy Tadeuszowi Since, który w 1930 r. ogłosił dwa poświęcone Janowi Karolowi Tłukowi artykuły, poddając w nich analizie odnalezione na początku wieku tomiki poezji jego autorstwa<sup>174</sup>. Są to opublikowane w 1700 r. w Berlinie epigramaty pt. „*Lilia Parnassi*”, które autor powiększył w 1702 r., wydając, znów w Berlinie, „*Varia epigrammata pertinentia ad Lilia Parnassi*”, a następnie ok. 1705 r. we Frankfurcie nad Odrą publikując raz jeszcze, ze zmienioną nieco zawartością i nowym tytułem, „*Epigrammatum libri quator*”<sup>175</sup>. Jak wynika z analizy Tadeusza Sinki, literatura to nie najwyższej próby. Przeważają konwencjonalne, typowe dla baroku, epigramaty okolicznościowe, religijne, moralizatorskie i satyryczne. Miały one autorowi otworzyć drogę do sławy, a przede wszystkim zjednać przychyłność możnych protektorów. Ta była mu w okresie, gdy wydawał swoje poezje, szczególnie potrzebna. Znajdował się bowiem na wygnaniu, pozbawiony majątku, odtrącony przez krewnych.

Jak wynika z informacji wydobytych przez Tadeusza Sinkę z autobiograficznych utworów Jana Karola Tłuka, dziadkiem poety miał być Kasper, cesarski regent księstwa cieszyńskiego, ojcem zaś uczestnik kampanii tureckiej z 1683 r., kapitan cesarskiej kawalerii w bitwach pod Gran i Parkanami, późniejszy asesor sądu ziemskiego w Cieszynie, żonaty ze szlachcianką wywodzącą się z rodu Holych z Ponětic. Według tego samego źródła, brat Kaspiera Tłuka był jakoby generałem floty holenderskiej i przysporzył Zjednoczonym Prowincjom posiadłości w Indiach. Sam Jan Karol, urodzony

<sup>173</sup> *Šlechtic studentem*, „Věstník Matice opavské”, 2, 1892, s. 16–20; M. M. Łobozek: *Archiwum i biblioteka bonifratrów w Cieszynie*, Warszawa 1995, s. 11, 38–42; J. Stibor: *Tlukové z Tošonovic* (cz. 3.), „Těšínsko”, 1995, nr 1, s. 3–4.

<sup>174</sup> T. Sinko: *Awanturniczy poeta cieszyński z początku XVIII w.*, „Zaranie Śląskie”, 6, 1930, z. 2, s. 53–58; tenże: *Zapomniany humanista śląski. Jan Karol Skop z Cieszyna*, (w:) „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku”, 2, Katowice 1930, s. 119–141.

<sup>175</sup> Datacja ostatniego z wymienionych dzieł nie jest pewna. Rok 1705 podaje Sinapius, Tadeusz Sinko skłania się do daty 1704 r., podczas gdy w „Śląskim Korbucie” uznano, iż ukazało się ono w latach 1702–1707 (J. Sinapius: *Schlesischer Curiositäten*, t. I, s. 908; T. Sinko: *Awanturniczy poeta*, s. 53; *Bibliografia piśmiennictwa polskiego*, s. 185).

w 1673 r., miał aż dziesięciu braci, którzy po śmierci ojca (1701 r.) podzielili się majątkiem, jemu samemu niczego nie pozostawiając. Jak wszakże poeta precyzuje w innym miejscu, wydziedziczony został na rzecz jakiegoś klasztoru, ponieważ odrzucił „religię mnichów”. Okoliczności, które doprowadziły do takiej sytuacji, były nader skomplikowane. Z informacji, które upublicznił sam Jan Karol Tłuk wynika, że już w wieku 10 lat opuścił on rodzinny Cieszyn, by pod pozorem (!) studiów wyruszyć w świat. W rzeczywistości jednak „w niewolę wzięła” go jakaś tajemnicza „sroka sarmacka” („pica Sarmatica”). Później przebywał w klasztorach i - z miłości do wiedzy - pieczo przemierzył wiele krajów, na dłużej zatrzymując się w Krakowie, Wenecji, Salamance, Madrycie i Rzymie. Studia nie przyniosły mu jednak niczego poza stratami i cierpieniem. Doznany w związku z tym zawód spowodował zapewne, iż – jak sądzi Sinko – jeszcze w Rzymie przyjął któreś z wyznań protestanckich, po czym schronił się w Brandenburgii, pod skrzydła Fryderyka III, gdzie w 1701 r. zastała go wiadomość o śmierci ojca. Do Frankfurtu wrócił ponownie, gdy – jak pisze – jego majątek został „rozszarpany przez wściekłych mnichów”, a on sam „szalonym prawem” uznany został za zmarłego („mortuus insana deniqu lege precor”). Poeta żywił głęboką urazę tak do swoich braci, których oskarżał o współudział w pozbawieniu go należnej części ojcowskiego majątku, jak i wuja, Maksymiliana Skrzeńskiego, który choć bogaty, bezpotomny i będący jednej wiary z Janem Karolem, uchylał się od udzielenia mu pomocy. Zrozumienia szukał jedynie u prawnego opiekuna, na którego po śmierci ojca wyznaczony został inny cieszyński szlachcic, Wacław Pielgrzym z Trzankowic<sup>176</sup>.

Sięgając do materiałów genealogicznych i archiwalnych, powyższe informacje, przytoczone przez Tadeusza Sinkę bez próby ich źródłowej weryfikacji, możemy częściowo uzupełnić i skorygować. Otóż rodzicami Jana Karola byli Dorota z Holyh oraz Jerzy Rudolf Tłuk, syn Kaspra (+ po 1665), regenta komory cieszyńskiej (1645) i przez wiele lat członka sądu ziemskiego. O ojcu Jana Karola wiadomo, że już w 1668 r. siedział na Wielopolu, a w okresie późniejszym posiadał dobra w Dolnych Toszonowicach, Trzanowicach, Markłowicach oraz Frysztacie i rzeczywiście pełnił (1687 r.) funkcję asesora cieszyńskiego sądu ziemskiego. Spośród jego potomstwa, poza Janem Karolem, znani są Fryderyk Kasper, Andrzej Antoni, Mateusz i Gotfryd Rudolf<sup>177</sup>. Nieprawdziwa okazuje się informacja o bracie Kaspra Tłuka, generale floty holenderskiej. W tym przypadku chodzi bowiem o przedstawiciela dolnośląskiej rodziny von Schkopp (Skopp, Skop), Zygmunta, który

<sup>176</sup> T. Sinko: *Awanturniczka poeta*, s. 53; tenże: *Zapomniani humanista śląski*, s. 121–122.

<sup>177</sup> APC, KC, sygn. 265, s. 573; sygn. 266, s. 337–338; L. Hosák: *Historický místopis*, s. 904; według Stibora szlachcianka z rodu Holyh była drugą żoną Kaspra Tłuka (J. Stibor: *Tlukové z Tošonovic*, „Těšínsko”, 1994, nr 4, s. 14 i 16; 1995, nr 1, s. 4–6).

rzeczywiście był gubernatorem holenderskich posiadłości w Indiach Zachodnich (Brazylia), później zaś osiągnął rangę „General-Leutnanta” floty Zjednoczonych Prowincji, by w 1656 r. wrócić na Śląsk i stać się jednym z zaufanych księcia legnickiego<sup>178</sup>. Jeśliby przyjąć, iż Tadeusz Sinko prawidłowo zinterpretował stosowny fragment twórczości cieszyńskiego poety, przywołanie przez tego ostatniego postaci Zygmunta Schkoppa w kontekście pozwalającym sądzić, iż idzie o jego krewnego, nasuwa podejrzenie, iż Jan Karol Tłuk w sposób dość zuchwały starał się przysporzyć sobie splendoru poprzez skojarzenie swojej osoby ze znaną postacią historyczną. Tu być może szukać należy również przyczyn, dla których stosował on – brzmiące podobnie do Schkoppa - nazwisko Skop. Jego etymologia wywodzić się mogła wszakże z widniejącego w używanym przez Tłuków herbie wizerunku drewnianego skopka, z którego wyrasta dziewięć lili, a poeta stosować mógł owo nazwisko bez złych intencji, jako rodzaj literackiego pseudonimu.

Zachowane źródła archiwalne pozwalają też bliżej wyjaśnić sprawę wydziedziczenia Jana Karola Tłuka i jego tajemniczego pobytu w klasztorach. Otóż 25 listopada 1702 r. w Cieszynie, na mocy decyzji podjętej cztery dni wcześniej przed tutejszym Urzędem Królewskim, wdowa po Jerzym Rudolffie Tłuku oraz jego potomkowie przekazali przeorowi klasztoru dominikanów w Krakowie, Kazimierzowi Napolskiemu 400 talarów śląskich, „a to respectem Sortis Concernentis P. Carolum Tluk ordinis nostri”<sup>179</sup>. Wynika stąd, że klasztorami, w których Jan Karol Tłuk przebywał, były placówki dominikańskie, przy czym - zważywszy, że w tym czasie dominikanie najmocniejszą pozycję posiadali w Hiszpanii i we Włoszech - założyć można, że po klasztorze w Krakowie, gdzie młody szlachcic mógł zaliczyć studium generalne, jego dalsza formacja odbywała się w domach zakonnych działających we wzmiankowanych w epigramatach: Wenecji, Salamance, Madrycie oraz Rzymie. W „wiecznym mieście” poeta przebywał aż trzy lata, zajmując już zapewne wysoką pozycję w hierarchii zakonnej. W dokumentach związanych ze sprawą przekazania krakowskiemu przeorowi spuścizny Jana Karola Tłuka jest on bowiem nazywany nie tylko ojcem, ale i profesem. Także użyte w jego utworach sformułowania pozwalają domniemywać, że ukończywszy studia w Rzymie, sam objął funkcję nauczyciela, być może w rzym-

<sup>178</sup> W Brazylii Zygmunt Schkopp zasłynął swoimi talentami wojskowymi, walcząc ramię w ramię z Krzysztofem Arciszewskim (J. Sinapius: *Schlesischer Curiositäten*, t. I, s. 905–907, t. II, s. 965).

<sup>179</sup> W sprawie tej pośredniczyli przeor cieszyńskiego klasztoru dominikanów Wincenty Majecki oraz ojciec Feliks Kubica (APC, KC, sygn. 266, s. 337–340). Pragnę w tym miejscu podziękować dr. Wacławowi Gojnickowi, który nie tylko odnalazł i wskazał mi dokumenty dotyczące wydziedziczenia Jana Karola Tłuka, ale z którego bogatego warsztatu źródłowego oraz fachowych konsultacji korzystałem, ustalając rodowód oraz związki z księstwem cieszyńskim niektórych prezentowanych w niniejszym opracowaniu postaci.

skim studium generalnym. Na podstawie tego samego źródła domyślać się można, iż stan duchowny porzucił po kryjomu. Jak bowiem napisał w jednym ze swoich wierszyków, „ojciec Henryk” lub „General”, jeśli dotrze do nich jego książeczka, pytać będą dlaczego wyruszył w drogę i kiedy do nich powróci. Uprzedzając owe pytania, poeta początkowo stwierdza, że „Nikt nie zna przyszłości...”, ale zaraz potem – rozwiewając wszelkie wątpliwości – dodaje, że wróci, gdy Odra zmieni swój bieg. I tu zapewne tkwi klucz do tak dla niego bolesnej sprawy wydziedziczenia. Otóż domniemywać można, iż, zrzucawszy habit, Jan Karol Tłuk chciał wrócić do życia świeckiego, tymczasem zakon, odwołując się do umów zawartych w chwili gdy przyjmowano go do nowicjatu, bądź też chcąc zrekompensować sobie nakłady poniesione na jego edukację, zażądał wydania przysługującej mu części ojcowskiego majątku i sprawę wygrał. Jan Karol zaś, pozbawiony środków utrzymania, a dodatkowo - w związku z porzuceniem zakonu i przejściem na protestantyzm - narażony na gniew władz duchownych i świeckich, zmuszony został do emigracji.

Wydarzenia te uczyniły z niego nieprzejednanego wroga „papistów”, nie zaniebującego żadnej okazji do ugodzenia w nich ostrzem swego pióra. Równocześnie, pisane we Frankfurcie epigramaty zjednać mu miały przychyłność tamtejszego środowiska uniwersyteckiego i osób związanych z dworem Fryderyka III, którego w dedykacji do drugiego wydania swoich poezji Jan Karol Skop sławił już jako króla Prus. Wśród wielu wierszyków dedykowanych teologom, jurystom, lekarzom, filozofom i dostojnikom dworskim znalazł się też utwór poświęcony - znanemu nam już - Ludwikowi Maurycem Wilmowskiemu, o którym poeta pisał, że również jego „religia prawie na dno zawiodła” i na pomoc którego – jako krajana – szczególnie liczył. Czy jego nadzieje na karierę w Brandenburgii zostały spełnione, nie wiadomo. Tadeusz Sinko przypuszcza, iż trudniąc się nauczaniem języka włoskiego, a być może również pełniąc rolę preceptora któregoś z frankfurckich studentów, ostatecznie zaciągnął się pod sztandary pruskiego króla, znajdując posadę w jakiejś wojskowej kancelarii. Jego późniejsze losy pozostają nieznane<sup>180</sup>.

Podsumowując rozważania poświęcone Janowi Karolowi Tłukowi, Tadeusz Sinko zauważa, iż ciekawsza niż twórczość poety jest jego biografia i porównuje ją z losami średniowiecznych wagantów, przenoszących się z uniwersytetu na uniwersytet. W świetle przedstawionych wyżej ustaleń analogię tę uznać należy za chybioną. Jakkolwiek bowiem peregrynacje Jana Karola Tłuka, a ściślej ich geograficzny zasięg i długość trwania są rzeczywiście niezwykle, wyjątkowość tę łatwo wytłumaczyć można stanem duchow-

<sup>180</sup> T. Sinko: *Awanturniczka poety*, s. 53-54; tenże: *Zapomniany humanista śląski*, s. 121-125.

nym peregrynanta i programowanym przez zakon przebiegiem jego formacji. Jesliby zaś całą rzecz rozpatrywać w interesującym nas tutaj kontekście, wówczas w osobie Jana Karola Tłuka widzieć należałoby przede wszystkim typowego przedstawiciela cieszyńskiej szlachty, którego szczupłość ojcowskiego majątku wygnała z domu i zmusiła do poszukiwania źródeł utrzymania poza rodzinnym księstwem. Że zaś czasy były trudne, skomplikowana i kręta okazała się też droga wiodąca do osiągnięcia odpowiedniej pozycji: od murów klasztornych, przez ławy katolickich uczelni, przedsionki obcego, protestanckiego dworu, aż po szeregi żołnierskie<sup>181</sup>.

\*

Zaprezentowane wyżej postaci nie wyczerpują zapewne listy przedstawicieli szlachty cieszyńskiej, którzy przed końcem XVII w. podjęli trudy podróży edukacyjnych. Ich nazwiska ustalone zostały bowiem na marginesie badań nad inną problematyką, w wyniku kwerend, jakim poddano kilkanaście ogłoszonych drukiem metryk uniwersyteckich (Altdorf, Bazylea, Dilingen, Frankfurt nad Odrą, Heidelberg, Jena, Królewiec, Lejda, Lipsk, Marburg, Fakultet Filozoficzny w Pradze, Rostock, Strasburg, Tybinga, Wiedeń, Wittenberga, Würzburg), a także szeroki zestaw innych publikacji zawierających dane na temat cieszyńskich peregrynantów. Systematyczne badania metryk i archiwów pozostałych działających w tym czasie w Europie uczelni wyższych oraz eksploracja źródeł innego typu, w tym przede wszystkim studenckich dysputacji, dysertacji, sztambuchów, czy wreszcie archiwów rodzinnych i stanowych, na pewno pozwoliłyby dopełnić listę cieszyńskich peregrynantów legitymujących się dyplomem szlacheckim. Badania te uzupełniłyby też zapewne wiedzę na temat przebiegu edukacji osób przez nas już wymienionych.

Pomimo powyższych zastrzeżeń, zebrane w niniejszym szkicu materiały, zawierające dane na temat ponad sześćdziesięciu peregrynantów, reprezentujących z górą dwadzieścia rodzin, wydają się stanowić dostateczne upoważnienie do przedstawienia wstępnych uogólnień na temat podróży edu-

<sup>181</sup> Zaslugą Tadeusza Sinki jest odkrycie jeszcze jednego poety o nazwisku Skop, autora wydanego w 1754 r. we Lwowie zbioru epigramatów zatytułowanych „*Podhorencensia*”, które wyraźnie inspirowane są „geograficznymi” wierszykami Jana Karola Skopa poświęconymi różnym miastom Europy. Jerzy Karol Skop, bo o nim mowa, przedstawia się w nich jako polski szlachcic, który wychowany został w Brytanii, ma za sobą służbę w armii szwedzkiej, a obecnie, w wieku 84 lat, korzysta z opieki księcia Aleksandra Jabłonowskiego, żyjąc z jego łaski w wiejskiej chałupie. Tadeuszowi Since informacje te wystarczyły, by wysunąć hipotezę, iż obaj Skopowie, których dzieliła zaledwie trzyletnia różnica wieku, byli braćmi, nam jednak prawdopodobniejsze wydaje się – choć to teza równie karkołomna – iż mamy w tym przypadku do czynienia z literacką stylizacją, jeśli nie mistyfikacją (T. Sinko: *Awanturniczy poeta*, s. 58; tenże: *Zapomniany humanista śląski*, s. 141).

cyjnych szlachty cieszyńskiej. Przede wszystkim wypada stwierdzić, iż gro-  
no ponad sześćdziesięciu studentów, jeśli zestawić je z ogólną liczbą szlach-  
ty w księstwie cieszyńskim, prezentuje się wcale okazale. Tę korzystną z po-  
zoru ocenę dezawuuje wszakże fakt, iż nawet w okresie szczególnego nasi-  
lenia wyjazdów zagranicznych, a więc pomiędzy 1600 a 1700 r., kiedy to na  
każde półwiecze przypadało około dwudziestu studentów, reprezentowali oni  
w kolejnych pięćdziesięcioleciach co najwyżej dziesięć rodów, przy czym –  
odnosząc tę liczbę do konkretnego zestawu nazwisk – były to rody w więk-  
szości przynależne do elity stanu szlacheckiego, tradycyjnie obsadzające  
wysokie urzędy stanowe czy dworskie, a w kilku przypadkach (Bludowscy,  
Cyganowie, Laryszowie, Skrbeńscy, Sobkowie, Sunegkowie, Wilczkowie)  
mogące się już przed końcem XVII w. wylegitymować tytułami baronów,  
a nawet hrabiów. Jeśli zauważyć ponadto, że część z nich (Cyganowie, Gie-  
rałtowsky, Skrbeńscy, Sunegkowie, Wilczkowie) posiadała rozległe majątki  
także poza księstwem cieszyńskim i tam w znacznej mierze lokowała swoją  
aktywność, wówczas wyraźnie widoczne stanie się, iż zjawisko podróży edu-  
kacyjnych miało w odniesieniu do szlachty cieszyńskiej elitarny zasięg. Zwa-  
żywszy z kolei, że zaledwie dziesięć rodów wydało spośród siebie więcej niż  
dwóch studentów (Bludowscy 4, Cyganowie 3, Czelowie 5, Gierałtowsky 3,  
Grodzieccy 6, Kuntschiusowie 3, Skrbeńscy 7, Sunegkowie 4, Wilczkowie  
3, Żegotowie 3), a w tej liczbie zaledwie pięć reprezentowanych było przez  
przedstawicieli więcej niż dwóch pokoleń (Bludowscy, Czelowie, Skrbeń-  
scy, Sunegkowie, Wilmowscy), stwierdzić trzeba, iż zaledwie w przypadku  
kilku rodzin szlacheckich zwyczaj wysyłania synów w podróże edukacyjne  
zyskał rangę utrwalonej, przekazywanej z pokolenia na pokolenie tradycji.  
Również same peregrynacje nie miały zbyt imponującej skali. Poza braćmi  
Cyganami, którzy ze względu na czas trwania i rozległość podróży edu-  
kacyjnych stanowią w gronie cieszyńskich peregrynantów wyjątek, bodaj jesz-  
cze tylko Kasper Frölich, Jan i Wacław Grodzieccy oraz – być może – niektó-  
rzy z Kuntschiusów, Skrbeńskich lub Wilczków odwiedzili więcej niż dwa  
ośrodki akademickie. Ograniczone możliwości finansowe cieszyńskiej szlach-  
ty sprawiały, że podróże edukacyjne zdecydowanej większości jej przedsta-  
wicieli miały skromny charakter i sprowadzały się do odwiedzenia jednej,  
bądź co najwyżej dwóch uczelni. Wymowny w tym kontekście staje się przy-  
kład studiów księcia Fryderyka Wilhelma, finansowanych ze szkatuły króla  
Hiszpanii, a także przypadek braci Cyganów, których długoletnie peregry-  
nacje zakończyły się ekonomiczną katastrofą rodu.

Co oczywiste, skala peregrynacji, ich motywy i przebieg były różne w za-  
leżności od czasów, na jakie przypadały. I tak w okresie najwcześniejszym,  
do 1550 r., studia wyższe podjęło osiem osób, reprezentujących cztery rody,  
przy czym na jeden z nich, Czelów z Czechowic, przypadało aż pięciu stu-



dentów, z których co najmniej czterech zapisało się na Akademię Krakowską. Dane te w świetle znanych nam informacji o pierwszych szlacheckich peregrynantach ze Śląska Cieszyńskiego pozwalają stwierdzić, iż w tym okresie zjawisko podejmowania studiów wyższych miało wśród cieszyńskiej szlachty charakter najzupełniej incydentalny i poza Czelami, których aspiracje edukacyjne ściśle wiązały się z karierą dworską, inspirowane było perspektywą kariery kościelnej. Podobną motywację dostrzec można również w przypadku znacznej części szlacheckich peregrynantów podejmujących studia w drugiej połowie XVI w. Mowa tu o Grodzieckich i Wilczkach, którzy swoje losy życiowe związali ze służbą kościołowi katolickiemu i którym poparcie ze strony hierarchii kościelnej umożliwiło odbycie studiów we Włoszech. Bardziej jednak charakterystyczne dla tego okresu wydają się być peregrynacje braci Kuntschiusów oraz Krzysztofa Mitmayera, Adama Bielskiego i Kaspra Frölicha. Reprezentują oni bowiem świeżo nobilitowane rodziny mieszczańskie, dla których uniwersyteckie wykształcenie stało się podstawą awansu, a jednocześnie składają się - wyłączwszy Krzysztofa Mitmayera - na grupę pierwszych przedstawicieli szlachty cieszyńskiej odwiedzających uczelnie protestanckie, już w następnym stuleciu mające stanowić zasadniczy cel wędrówek szlacheckich synów ze Śląska Cieszyńskiego. Łącznie w drugiej połowie XVI w. peregrynacje odbyło czternastu przedstawicieli cieszyńskiej szlachty, reprezentujących sześć rodów. Odwiedzili oni Ołmuniec (2 osoby, 2 rody), Frankfurt (2 osoby, 2 rody), Lipsk (2 osoby, 2 rody), Wittenbergę (2 osoby, 2 rody), Kraków (2 osoby, 1 ród), Bazyłę (1 osoba) oraz Włochy (5 osób, 3 rody), studiując między innymi w Padwie oraz Bolonii. Miejsce studiów pięciu osób pozostaje nieznane.

Największe nasilenie podróży edukacyjnych cieszyńskiej szlachty przypada na pierwszą połowę XVII w. W tym czasie na odwiedzenie wyższych uczelni zdecydowały się dwadzieścia dwie osoby, reprezentujące dziesięć rodów. Prawdopodobnie tylko dwóch szlachciców odbyło studia w szkołach katolickich, pozostali immatrykulowali się na uczelniach protestanckich. Największym powodzeniem cieszył się w tym okresie Uniwersytet w Lejdzie (7 osób, 3 rody), a następnie Altdorf (4 osoby, 2 rody), Królewiec (3 osoby, 2 rody), Franeker, Marburg, Rostok, Tybinga, Wittenberga (po 2 osoby, łącznie 4 rody), Heidelberg, Lipsk, Strasburg, Genewa (po 1 osobie). Co najmniej trzech cieszyńskich szlachciców, reprezentujących dwa rody, odwiedziło w tym czasie Francję, jeden Hiszpanię. Miejsce studiów jednej osoby pozostaje nieznane. Zdziwienie budzić może wysoka pozycja, jaką na powyższej liście zajmują niderlandzkie ośrodki uniwersyteckie w Lejdzie i Franekerze, jedne z najdroższych w ówczesnej Europie. Fakt ten ujawnia jednak zasadniczą cechę podróży edukacyjnych odbywanych w pierwszej połowie XVII w., a mianowicie ich podporządkowanie nie celom praktycznym,

jak miało to miejsce w okresie wcześniejszym, ale ambicjom o głębszym charakterze: pragnieniu zdobycia ogólnej wiedzy, poznania świata, zetknięcia się z modnymi w tym czasie nurtami ideowymi i religijnymi, zyskania humanistycznego poloru. Pod tym zaś względem Niderlandy, które w XVII w. zyskały rangę cywilizacyjnego centrum Europy, oferowały idealne wprost warunki.

Kolejne zjawisko, które daje się zauważyć w przypadku ówczesnych podróży edukacyjnych to wielość ośrodków odwiedzonych przez cieszyńskich peregrynantów. Bodaj w żadnym innym z interesujących nas okresów lista uczelni, na których spotkać można było cieszyńskich szlachciców, nie była tak długa i zróżnicowana pod względem położenia geograficznego i orientacji ideowej. Wymiar niemal symboliczny zyskuje w tym kontekście fakt, że aż połowa cieszyńskich szlachciców zdecydowała się w tym czasie na podjęcie studiów na uniwersytetach kalwińskich, co - zważywszy, iż nie mogło być dobrze widziane nie tylko przez katolickiego suwerena, ale i luterzańską większość w księstwie cieszyńskim - najdobitniej zaświadcza o nadrzędnej roli, jaką przy wyborze kierunków peregrynacji odgrywało autentyczne pragnienie poznania nowych idei, osiągnięć cywilizacyjnych i kulturalnych. Wszystko to zaś pozwala peregrynacje odbywane przez szlachtę cieszyńską w pierwszej połowie XVII w. sklasyfikować jako najbardziej odpowiadające zarysowanemu na wstępie modelowi arystokratycznych *Grand Tour*.

W podróżach edukacyjnych odbywanych przez cieszyńskich szlachciców w drugiej połowie XVII w. ponownie na plan pierwszy wysuwają się motywy ściśle utilitarne: potrzeba zdobycia wiedzy i kwalifikacji, które ułatwić mogłyby przyszlą karierę w służbie urzędniczej, wojskowej czy kościelnej. Świadczą o tym nie tylko losy życiowe ówczesnych peregrynantów z rodów Bludowskich, Sunegków, Tłuków czy Wilmowskich, ale także wybierane przez nich ośrodki uniwersyteckie, których lista ulega przy tym znacznemu zawężeniu w stosunku do poprzedniego półwiecza. I tak najchętniej odwiedzane były w tym czasie uczelnie we Frankfurcie (5 osób, 5 rodów), Tybindze (3 osoby, 3 rody), Lejdzie (3 osoby, 2 rody) oraz Lipsku (2 osoby, 2 rody). Ponadto po jednym przedstawicielu szlachty cieszyńskiej spotkać można było w szkołach w Březnicy, Ołomuńcu, Pradze, Krakowie, Salamance, Madrycie i Rzymie. Cztery ostatnie miasta znajdowały się jednak na trasie podróży Jana Karola Tłuka, którego peregrynacje nie mogą zostać zaliczone do edukacyjnych w interesującym nas znaczeniu. Także studia trzech cieszyńskich szlachciców w Lejdzie, jakkolwiek przypadają na drugą połowę XVII w., miały miejsce w jej pierwszej dekadzie, a zatem przyporządkować można by je jeszcze do modelu charakterystycznego dla pierwszej połowy stulecia. Uwzględniając te zastrzeżenia, wypada stwierdzić, iż jedynie podróże Jerzego Fryderyka Bludowskiego, który po studiach w Tybindze wyruszył w pod-

róż po Francji i Niemczech, dają się przypisać do kategorii *Grand Tour*, w pozostałych zaś przypadkach mamy do czynienia z realizacją modelu edukacji charakterystycznego dla uboższej szlachty, której synom – podobnie, jak w przypadku mieszczaństwa – wykształcenie miało w dojrzałym życiu zapewnić źródła utrzymania. Nie powinno w tych okolicznościach dziwić, iż najchętniej na miejsca studiów wybierano ośrodki położone w miastach możliwie nieodległych od Cieszyna, podróż do których nie wiązałaby się z nadmiernymi kosztami. Z kolei postęпами kontrreformacji wytłumaczyć można zauważalny wzrost liczby studentów uczelni katolickich (cztery osoby łącznie z Janem Karolem Tłukiem), przy jednoczesnej nieobecności (po 1658 r.) cieszyńskiej szlachty na uniwersytetach kalwińskich. W sumie w drugiej połowie XVII w. podróże edukacyjne odbyło osiemnastu synów szlacheckich, reprezentujących dziewięć cieszyńskich rodów.

Analiza biografii cieszyńskich peregrynantów prowadzi do wniosku, że niewielu z nich zdołało uzyskać bezpośredni, znaczący wpływ na bieg wydarzeń historycznych. Poza przedstawicielami rodziny Czelów, w warunkach cieszyńskich przełomu XV i XVI w. nie znajdujących dla siebie poważniejszej konkurencji, a także Janem Grodzieckim i Janem Skrbeńskim, których kariery związane były z kolei z Morawami i Polską, pozostali peregrynanci nie odegrali poważniejszej roli w życiu politycznym księstwa cieszyńskiego. Wbrew temu, czego – zważywszy na ich wiedzę i kwalifikacje – można by się spodziewać, nie piastowali też szczególnie eksponowanych urzędów. Sytuację tę, warunkowaną w głównej mierze czynnikami subiektywnymi, na płaszczyźnie ogólnej wyjaśniać można protestancką orientacją wyznaniową większości wykształconych szlachciców, która zwłaszcza w drugiej połowie XVII w., w warunkach nasilającej się kontrreformacji, nie ułatwiała przecież kariery, choć jednocześnie, jak wskazuje przykład Juliusza Adama Wilmowskiego, nie musiała stanowić dla niej zasadniczej przeszkody. Co oczywiste, wyjaśniając powody nieobecności niegdyśszych peregrynantów na oficjalnej scenie politycznej, nie można pomijać również czynników związanych ze świadomie dokonywanymi przez nich wyborami. Zważywszy bowiem, że reprezentowali oni rody zazwyczaj majątne i wpływowe, można przypuszczać, że nie odczuwali potrzeby ubiegania się o urzędy, tym bardziej, że droga do nich wiązać musiałaby się z kompromisami natury ideowej. Opozycyjna postawa wobec katolickiego porządku, utrudniająca zajmowanie oficjalnych stanowisk, nakazywała za to angażować się w działalność na rzecz własnej społeczności wyznaniowej. Na tej płaszczyźnie najpełniej też uwidoczniły się owoce odbytych w młodości studiów, które – z jednej strony – wyposażyły w kwalifikacje pozwalające w sposób możliwie efektywny bronić własnego wyznania i pielęgnować jego tradycje duchowe, z drugiej zaś – rozbudziły samą potrzebę realizacji tego rodzaju działań. Stąd też

wspólnym elementem biografii wielu XVII-wiecznych wykształconych szlachciców jest gorliwy udział w życiu cieszyńskiej społeczności protestanckiej. Manifestował się on w różny sposób, poczynając od udzielania azylu wypędzonym pastorom, aż po inspirowanie i organizowanie akcji mających przywrócić cieszyńskim luteranom swobodę wyznania. Najpełniejszy jednak wyraz znalazł w sferze kultury. Pod tym względem rola cieszyńskich peregrynantów trudna jest do przecenienia. Jak wynika z zebranych w niniejszym szkicu materiałów, niemal każdy z nich wykazywał aspiracje kulturalne, które – zależnie od indywidualnych upodobań i talentów – ujawniały się co najmniej w zamiłowaniu do gromadzenia książek, ale przybierały też bardziej wyrafinowane formy, jak na przykład mecenat literacki czy własna twórczość pisarska. Na tej płaszczyźnie cieszyńscy szlachcice mający za sobą trudy podróży edukacyjnych stanowili bez wątpienia grupę elitarną, za pośrednictwem której na Śląsk Cieszyński przenikały nowe prądy i osiągnięcia kulturalne i cywilizacyjne. Zdecydowali oni też w jakiejś mierze o trwałości protestanckich pierwiastków w kulturze cieszyńskiej, z drugiej strony zaś, zważywszy na źródła intelektualnej inspiracji, z jakich korzystali, o obecności w niej dorobku związanego z niemieckim obszarem kulturalnym.

Sformułowana wyżej konstatacja, iż spośród cieszyńskich urzędników dworskich i stanowych tylko bardzo niewielu mogło się wylegitymować wyższym wykształceniem, prowokuje pytanie o kwalifikacje pozostałej grupy. Równie interesujący jest problem wykształcenia szeregowych przedstawicieli stanu szlacheckiego, nie zajmujących eksponowanych stanowisk w szlacheckim samorządzie czy administracji dworskiej, w tym również kobiet. Zagadnienia te, nie mieszczące się w zakresie tematycznym niniejszego szkicu, wymagają odrębnych badań, których przedmiotem stać się powinna przede wszystkim działalność domowych nauczycieli<sup>182</sup>, a także obecność cieszyńskiej szlachty w gimnazjach śląskich<sup>183</sup>, w tym – w odniesieniu do drugiej połowy XVII w. – przede wszystkim w jezuickich szkołach w Cieszynie i Opawie. Dopiero tego rodzaju badania, jakkolwiek – ze względu na zaginięcie znacznej części gimnazjalnych archiwów oraz rozproszenie źródeł innego typu – niezwykle utrudnione, pozwolą na dokonanie oceny poziomu umysłowego ogółu szlachty na Śląsku Cieszyńskim.

<sup>182</sup> Poza wzmiankowanymi już nauczycielami, wymienić można jeszcze np.: Bernarda Craiana, N. Anomiusa oraz Pawła Gwadrinę, którzy w 1660 r. zatrudnieni byli w charakterze preceptorów w dworach szlacheckich w Hażlachu, Dziegielowie i Lesznej (E. Neuß: *Geschichte des Geschlechtes*, s. 115). Wiadomo, że ewangelickiego nauczyciela utrzymywał na swoim dworze również zmarły przed 1690 r. Jan Czamer (W. Gojniczek: *Dzieje szlacheckiej rodziny Tschammerów*, s. 123).

<sup>183</sup> Spośród wymienionych przez nas peregrynantów, tylko o siedmiu (Jerzy Fryderyk Bludowski, Fryderyk Wilhelm Bludowski, bracia Cyganowie, bracia Gierałtowsy, Jan Bogumił Tluk) wiadomo, że pobierali naukę w śląskich gimnazjach.

## Gimnazjum Ewangelickie w Cieszynie a elity społeczności protestanckiej na Śląsku Cieszyńskim (1709-1781)

1. Wydarzenia polityczne i procesy społeczno-gospodarcze przebiegające w XVIII w. miały istotny wpływ na przeobrażenia w łonie społeczności Śląska Cieszyńskiego. W ciągu tego stulecia nastąpił upadek szlachty, w tym protestanckiej, warstwy stanowiącej przez kilka stuleci elitę polityczną, gospodarczą i kulturalną. Od końca 1609 r., kiedy ze względów materialnych książę cieszyński Adam Wacław konwertował na katolicyzm, stopniowo pogarszała się sytuacja protestantów. Po wojnie trzydziestoletniej pogłębiły się prześladowania. Szlachta występowała wówczas w obronie wyznania i dzięki przywilejom stanowym w pewnym stopniu była w stanie ochraniać swoich poddanych. W tym okresie wzrosły trudności gospodarcze małych gospodarstw drobnej szlachty, które traciły na konkurencyjności, co wraz ze zniszczeniami oraz inflacją w czasach trzech wojen śląskich doprowadziło do ich upadku. Ich miejsce zaczęli zajmować bogaci wolni chłopcy dysponujący coraz większym kapitałem i wykupujący majątki szlachty. Wraz ze wzrostem ilościowym zyskiwało na znaczeniu także cieszyńskie mieszczaństwo wyznania protestanckiego.

Niniejszy szkic stanowi próbę przedstawienia roli Gimnazjum Ewangelickiego w Cieszynie w kształceniu młodego pokolenia luteran, głównie ze Śląska Cieszyńskiego w XVIII w., do momentu ogłoszenia Patentu tolerancyjnego cesarza Józefa II w 1781 r. Dotąd jedynie dwóch cieszyńskich historyków z XIX w., Gottlieb Biermann i Anton Peter, poświęciło dziejom gimnazjum osobne opracowania<sup>1</sup>. Losy szkoły znalazły swoje miejsce na stronach kilku monografii poświęconych kościołowi ewangelickiemu na Śląsku Cie-

---

<sup>1</sup> G. Biermann: *Geschichte des k. k. Evangelischen Gymnasiums*, (w:) Fest-Program des k. k. Evangelischen Gymnasiums in Teschen zur Erinnerung an die hundertfünfzigjährige Jubelfeier dieser Lehranstalt, veröffentlicht im Jahre 1859, Teschen 1859, s. 3-51; tenże: *Das Evangelische Gymnasium in Teschen*, „Protestantische Blätter für das evang. Oesterreich” 2, Wien 1864, nr 9 s. 67-69, nr 10 s. 74-76, nr 11 s. 83-85; A. Peter: *Geschichte des evangelischen Gymnasiums in Teschen*, „Notizen-Blatt der historisch – statistischen Section der kais. königl. mährisch – schlesischen Gesellschaft zur Beförderung des Ackerbaues, der Natur- und Landeskunde”, Brünn 1882, nr 10, s. 73-77, nr 11, s. 91-92,

szyńskim<sup>2</sup>. Rozwój pietyzmu na Śląsku Cieszyńskim w drugiej i trzeciej dekadzie XVIII w. był także związany z pedagogami tej placówki, o czym pisali Herbert Patzelt oraz Krystyn Matwijowski<sup>3</sup>. Podstawę źródłową wykorzystaną do opracowania omawianego tematu stanowią zeszyty egzaminacyjne uczniów Gimnazjum Ewangelickiego w Cieszynie tzw. „*Probe Schriften*” przechowywane w zbiorach Biblioteki im. Tschammera, istniejącej przy Parafii Ewangelickiej w Cieszynie. Rękopisy te pozwalają ustalić liczbę uczniów w poszczególnych klasach. Zaznaczyć trzeba, że dla opisywanego okresu najwięcej zeszytów zachowało się z lat czterdziestych i pięćdziesiątych, zaledwie kilka pochodzi z szóstej dekady, natomiast z lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych do dyspozycji badaczy zachowało się zaledwie kilka sztuk. Z końca lat siedemdziesiątych XVIII w. spisy uczniów można odnaleźć w innym typie zeszytów zwanych „*Conduiten Buch*”<sup>4</sup>. Najstarszy znany spis uczniów ewangelickiej szkoły średniej w Cieszynie z 1728 r. zachował się w Státním ústředním archivu w Pradze<sup>5</sup>. Poniższy szkic nie wyczerpuje tematu, ponieważ konieczna jest dalsza kwerenda archiwalna w Moravském zemském archivu w Brnie, Archiwum Państwowym w Katowicach, Oddział w Pszczynie<sup>6</sup>, a zwłaszcza w nieopracowanym i niedostępnym obecnie zasobie archiwum parafii ewangelickiej w Cieszynie<sup>7</sup>.

---

nr 12, s. 98-99; tenże: *Das ehemalige evangelische Gymnasium*, (w:) tegoż: *Geschichte der Stadt Teschen*, Teschen 1888, s. 179-196. Pierwsze, krótkie opracowanie dziejów gimnazjum wyszło spod pióra H. L. Sittiga: *Geschichtliche Nachrichten über des evangelische Gymnasium zu Teschen*, (w:) *Programm des k. k. Evangelischen Gymnasiums in Teschen am Schlusse des Schuljahres 1851*, Teschen 1851, s. 3-9.

<sup>2</sup> G. Biermann: *Geschichte des Protestantismus in österreichisch-Schlesien*, Prag 1897; K. Michejda: *Dzieje kościoła ewangelickiego w księstwie cieszyńskim*, Cieszyn 1909; O. Wagner: *Mutterkirche vieler Länder. Geschichte der Evangelischen Kirche im Herzogtum Teschen 1545-1918/20*, Wien-Köln-Graz 1978; H. Patzelt: *Geschichte der Evangelischen Kirche in österreichisch-Schlesien*, Dülmen 1989.

<sup>3</sup> H. Patzelt: *Der Pietismus im Teschner Schlesien 1709-1730*, Göttingen 1969; K. Matwijowski: *Z działalności pietystów w księstwie cieszyńskim*, „*ŚKH Sobótka*”, 17, Wrocław 1962, s. 165-189; tenże: *Badania nad dziejami pietyzmu na Śląsku*, (w:) *Studia i materiały źródłowe z dziejów nowożytnych*, pod red. K. Matwijowskiego, „*Acta Universitatis Wratislaviensis*” Nr 1501, (Historia 199), Wrocław 1993, s. 45-54.

<sup>4</sup> Szerzej na temat ww. zeszytów zob. W. Gojniczek, A. Rusnok: *Źródła do badań nad dziejami szkolnictwa na Śląsku Cieszyńskim w zbiorach Archiwum Państwowego w Katowicach Oddział w Cieszynie, Książnicy Cieszyńskiej oraz Biblioteki Tschammera* (w niniejszej publikacji), s. 47 - 48.

<sup>5</sup> SÚA, zespół: Česká dvorská kancelář [dalej: ČDK], sygn. IV B 22 (karton 352), f. 480-481v. Kopie akt wysłanych z Cieszyna powinny znajdować się w archiwum miejscowej parafii ewangelicko-augsburskiej, bowiem fragment spisu uczniów z 1728 r. opublikował A. Buzek: *Z archiwum szkolnego Zboru Ewangelickiego w Cieszynie*, „*Zaranie Śląskie*”, 7, 1931, s. 28.

<sup>6</sup> *Průvodce po státním archivu v Brně*, praca zbiorowa, Brno 1954; *Archiwum księży pszczyńskich. Przewodnik po zespołach*, oprac. B. Spyra, Warszawa 1973, s. 69, 74.

<sup>7</sup> Por. przyp. 4.

Uгода altranszacka zawarta w 1707 r. pomiędzy cesarzem Józefem I a młodym królem szwedzkim Karolem XII stanowiła o budowie m.in. kościoła ewangelickiego w Cieszynie, *nota bene* jedyne go zboru na Górnym Śląsku. Rok 1709, odtworzenie zboru cieszyńskiego, stał się momentem przełomowym dla losów luteran Śląska Cieszyńskiego. Trwająca ponad pół wieku kontrreformacja w 2. połowie XVII w. spowodowała znaczny spadek liczebności ludności wyznania ewangelicko-augsburskiego. Jeszcze w połowie XVII w. społeczność ta zdecydowanie przeważała na tym terenie, w początkach następnego stulecia liczyła około 40 tysięcy ludzi. Przewodziła im niewątpliwie szlachta, licząca wówczas kilkadziesiąt rodzin. Moritz Landwehr von Pragenau pisze o 44 szlacheckich rodzinach wyznania protestanckiego. Mieszczaństwo ewangelickie żyło jedynie w stolicy państwa stanowego w Bielsku i niewielu w Boguminie. W pozostałych miastach Śląska Cieszyńskiego praktycznie całkowicie usunięto lub nawrócono mieszczan ewangelików. Dla przykładu w Cieszynie w 1709 r. żyły cztery samotne ewangeliczki. Ludność wiejska wyznania luteranckiego zamieszkiwała w dobrach szlachty protestanckiej lub w górzystej części dóbr kameralnych Habsburgów w księstwie cieszyńskim. Na terenach nizinnych należących do Komory Cieszyńskiej, np. w Strumieniu i okolicznych wsiach, rekatolicyzacja zakończyła się pełnym sukcesem<sup>8</sup>.

Wraz ze wznowieniem działalności cieszyńskiego zboru, uruchomiono w 1709 r. ewangelicką średnią szkołę i wokół tych obiektów zaczęła się skupiać ludność protestancka. Na Górnym Przedmieściu w Cieszynie osiedlali się rzemieślnicy, szlachta pozbawiona majątków ziemskich oraz pastorowie i nauczyciele z rodzinami. Jeszcze przez kilka dziesięcioleci ewangelicy nie zamieszkiwali w obrębie murów miejskich. Świadczą o tym wpisy do metryk, gdzie przy podawaniu miejsca zamieszkania pisano „Górne Przedmieście” albo „szkoła” lub „kościół ewangelicki”. Można nawet mówić o dzielnicy ewangelickiej w Cieszynie, ciągnącej się od dzisiejszego klasztoru Bożeniek na Górnym Rynku, będącym wówczas miejskim pałacem baronów Kalischów, panów Drogomyśla, Grodzca i innych miejscowości, aż do Placu Kościelnego z ewangelickim kościołem, szkołą i cmentarzem<sup>9</sup>.

Przywódcami ewangelickiej części stanu szlacheckiego byli właściciele sąsiadujących z księstwem cieszyńskim państw stanowych: baronowie Su-

<sup>8</sup> M. Landwehr von Pragenau: *Geschichte der Stadt Teschen*, Würzburg 1976, s. 61; spis szlachty z 1718 r. wymienia 39 szlachciców wyznania ewangelickiego posesjonatów i 15 nieposesjonatów (G. Biemann: *Geschichte des Herzogthums Teschen*, Teschen 1894, s. 239-240, przyp. 2). Por. J. Spyra: *Śląsk Cieszyński pod rządami Habsburgów (1653-1848)*, (w:) *Śląsk Cieszyński. Zarys dziejów*, praca zbiorowa, Cieszyn 1998, s. 50-51; B. Pitronová: *Śląsk Cieszyński w latach 1653-1848*, (w:) *Zarys dziejów Śląska Cieszyńskiego*, red. M. Borák i D. Gawrecki, Ostrawa-Praga 1992, s. 45, 47.

<sup>9</sup> BT, metryki chrztów, ślubów i zgonów z XVIII w.

negkowie z Jesenice, właściciele państwa bielskiego, baronowie Hencklowie von Donnersmarck siedzący na państwie bogumińskim i baronowie Promnitzowie, posiadacze państwa stanowego Pszczyna. Te trzy rodziny zasłużyły się jako wielcy dobrodzieje kościoła i gimnazjum w Cieszynie<sup>10</sup>. Po śmierci ostatniego barona z Sunegków, państwo bielskie przeszło w katolickie ręce hrabiego Solmsa, a następnie Haugwitza. Granica wytyczona w wyniku wojen śląskich odcięła pszczyńskie i przecięła na pół bogumińskie państwo stanowe. W końcu w 1803 r. Hencklowie odsprzedali austriacką część z Boguminem katolickiej rodzinie Guznarów z Komorna. W ten sposób społeczność ewangelicka w księstwie cieszyńskim utraciła wielkich protektorów<sup>11</sup>.

Wojny śląskie wywarły znaczny wpływ na osłabienie pozycji gospodarczej i politycznej szlachty protestanckiej w Cieszyńskim. Granica państwa pomiędzy Prusami a Austrią oddzieliła te ziemie od reszty Śląska. Morawy i księstwo opawskie były wtedy już zrekatolicyzowane. Stopniowo słabły kontakty z Górnym Śląskiem, co łączyło się ze spadkiem liczebności szlachty ewangelickiej. Część tej szlachty wolała przenieść się na pruską stronę, pod opiekę protestanckiego króla Fryderyka II Hohenzollerna. W miarę możliwości ekonomicznych kupowano majątki ziemskie bądź wybierano karierę urzędniczą, a zwłaszcza wojskową. Świadczy o tym gwałtownie zmniejszająca się liczba wpisów dotyczących szlachty do ksiąg metrykalnych parafii w Cieszynie – jedynej parafii ewangelickiej na Śląsku Austriackim do patentu tolerancyjnego cesarza Józefa II. Po drugiej stronie granicy, w garnizonie pułku Dalwiga w Raciborzu, pod koniec XVIII w. służyło wielu szlachciców o nazwiskach do niedawna występujących w księstwie cieszyńskim<sup>12</sup>.

2. Społeczność ewangelicka księstwa cieszyńskiego sporo uwagi poświęcała edukacji i wychowaniu młodego pokolenia. W XVII w., gdy coraz bardziej nasilała się kontrreformacja, edukacja młodzieży wyznania ewangelickiego została zepchnięta do pałaców i domów. Po 1709 r., kiedy pojawiła się możliwość uruchomienia średniej szkoły ewangelickiej, społeczeństwo,

<sup>10</sup> K. Michejda: *Dzieje kościoła ewangelickiego*, s. 96.

<sup>11</sup> L. Hosák: *Historický místopis země Moravskoslezské*, Praha 1938, s. 936; M. Šmerda: *Vrchnost, město a poddaný lid na bohumínsku v 18. století*, (w:) *Bohumín. Studie a materiály k dějinám a výstavbě města*, red. A. Grobelný, B. Čepelák, Ostrava 1976, s. 102.

<sup>12</sup> Do ksiąg metrykalnych wpisano m.in. rodziny Blachów z Lub, Bludowskich z Dolnych Błędowic, Rymultowskich z Kornic, Skrbenskich z Hrzistie, Tschammerów z Iskrzyczyna (G. von Goessel: *Auszüge aus den Kirchenbüchern der evangelischen Gemeinde und der Militärgemeinde des Kürassier-Regiments v. Dallwig von 1782-1830 zu Ratibor*, „Familiengeschichtliche Blätter. Monatsschrift zur Förderung der Familiengeschichtsforschung”, 8, Leipzig 1910, s. 26-28, 55-59, 96-97, 125-128, 144, 161-164, 177-179. W Żorach w XIX w. urząd burmistrza pełnił Ludwik Pelhrzim z Trzankowic, właściciel Baranowic (A. Weltzel: *Geschichte der Stadt Sohrau in Oberschlesien*, Ratibor 1881, s. 210; polskie tłumaczenie pt. *Historia miasta Żory na Górnym Śląsku*, Żory 1997, s. 150).



zwłaszcza szlachta, przeznaczało znaczne kwoty na jej utrzymanie. Pastorowie nauczali również dorosłych, aby mogli czytać i liczyć<sup>13</sup>. Na utrzymanie uczniów łożyli baron Erdmann Promnitz, Bernard Wacław Rostek, Jerzy Żyrowski, Jerzy Szersznik z Bobrku, który dla szkoły przeznaczył swój folwarczek, i wielu innych<sup>14</sup>.

Naukę w gimnazjum rozpoczynano klasą przygotowawczą, następnie przechodzono do klasy czwartej, kończono klasą pierwszą. Edukacja w jednej klasie trwała rok lub dwa lata. Niższe klasy dawały wykształcenie elementarne, zaś wyższe miały przygotowywać do studiów uniwersyteckich. Szczególny nacisk kładziono na wychowanie religijne, na wykształcenie dobrego protestanta, dobrego biblisty. W cieszyńskim gimnazjum wykładano następujące przedmioty: religię, języki (niemiecki, polski, łaciński, hebrajski, grecki i francuski), filozofię, matematykę, historię, geografę, genealogię, heraldykę, poezję i muzykę<sup>15</sup>. Nauczanie języka polskiego prowadzono od początku istnienia szkoły w niższych klasach.

Większość uczniów kończyła edukację w pierwszej lub drugiej klasie, dotyczyło to wszystkich grup społecznych, w tym i szlachty. Rocznie kończyło naukę od kilku do kilkunastu uczniów, z których część kontynuowała dalej naukę, głównie na niemieckich protestanckich uniwersytetach. Przykładowo teologię ukończyli synowie chłopscy Jerzy Sarganek, Paweł Twardy, Paweł Kisz.

Lekcje początkowo prowadzono w drewnianym budynku, który spłonął doszczętnie w 1718 r., później w dwóch piętrowych kamienicach z pruskiego muru położonych przy dzisiejszej Wyższej Bramie. W 1730 r. oddano do użytku nowy, większy budynek, zachowany do dzisiaj, zwany „pajtą”. Do dyspozycji gimnazjalistów był internat zwany *alumnem*<sup>16</sup>.

Nauczyciele gimnazjum ewangelickiego w większości byli teologami, którzy nie znaleźli posady pastora. Pochodzili z Dolnego Śląska, Niemiec lub Węgier. Większość uczących w dwóch pierwszych dekadach XVIII w. nauczycieli była związana z pietyzmem. W ciągu pierwszych 62 lat istnienia szkoły w jej murach wykładało kilkudziesięciu pedagogów, przy 2-3 osobowej obsadzie szkoły, co świadczy o dużej rotacji kadry. Wynikało to głównie z obejmowania przez nich funkcji pastora lub też usunięcia z posady przez

<sup>13</sup> O. Michejda: *Pamiętnik pierwszego pastora cieszyńskiego*, „Kalendarz Ewangelicki” 51, Cieszyn 1932, s. 117.

<sup>14</sup> G. Biermann: *Geschichte des k. k. Evangelischen Gymnasiums*, s. 7-9; K. Michejda: *Dzieje kościoła ewangelickiego*, s. 110.

<sup>15</sup> SÚA, ČDK, sygn. IV B 22, f. 486-190v; APC, KC, sygn. 1391, s. 20-21; A. Peter: *Geschichte des evangelischen Gymnasiums in Teschen*, s. 74.

<sup>16</sup> O. Michejda: *Ewangelicka szkoła w Cieszynie*, „Kalendarz Ewangelicki” 68, Warszawa 1955, s. 98-99.

władze, jak np. w 1730 r., kiedy wygnano rektora Traugotta Jerychoviusa i Jerzego Sarganka. Pozycja nauczyciela i pastora wśród społeczeństwa ewangelickiego była wysoka, świadczą o tym m.in. ich małżeństwa zawierane ze szlachciankami. Metryki ślubów z Cieszyna zawierają kilkanaście wpisów tego typu. Nauczyciel posiadał stałe dochody, z czasem mógł awansować na pastora, był więc atrakcyjnym partnerem dla uboższej szlachty<sup>17</sup>.

Patent tolerancyjny cesarza Józefa II z 1781 r. stanowił istotny krok na drodze do równouprawnienia społeczności ewangelickiej w księstwie cieszyńskim, stworzył też warunki do założenia kilku nowych zborów<sup>18</sup>. Natomiast dla gimnazjum ewangelickiego miał wpływ negatywny, ponieważ zatrudnieni w nim nauczyciele, głównie teologowie, dla których nie było miejsca w parafii w Cieszynie, zostali teraz wybrani na pastorów nowo uruchomionych zborów. W szkole na wakujące etaty nauczycieli nie znaleziono odpowiednio wykształconej kadry, w wyniku czego spadł znacznie poziom nauczania, z czasem zaczęła się zmniejszać liczba młodzieży zdobywająca wiedzę w cieszyńskim gimnazjum. Sytuacja kryzysowa utrzymała się do początków następnego stulecia<sup>19</sup>.

3. Dysponujemy niekompletną ewidencją uczniów gimnazjum ewangelickiego w XVIII w. Najstarszy znany dzisiaj spis uczniów pochodzi z 1728 r. i był załącznikiem przedstawionym przez przełożonych cieszyńskiego zboru władzom państwowym. Obok nazwisk uczniów z podziałem na klasy w spisie zamieszczono dane o ich pochodzeniu (miejscowość i kraj). W czterech klasach uczyło się 124 uczniów. Można się domyślać, że liczba uczniów w szkole w pierwszych dwóch dziesięcioleciach istnienia tej placówki oscylowała w okolicach stu – stu kilkunastu uczniów. Charakterystyczne są wahania liczby uczniów w poszczególnych klasach. Do pierwszej uczęszczało 15 dzieci, do drugiej 25, do trzeciej 21, a do dwóch czwartych klas 63 uczniów. Dominowali uczniowie szlacheckiego rodowodu, którzy stanowili prawie jedną trzecią uczniów (30,5%), na drugim miejscu byli uczniowie z państwa stanowego Pszczyna (21%). Kolejną grupę stanowili synowie chłopów z księ-

<sup>17</sup> J. Stibor: *Nerovné sňatky na Těšínsku*, (w:) *Slezsko v dějinách Českého státu. Sborník příspěvků z vědecké konference k 50. výročí Slezského ústavu Slezského zemského muzea v Opavě*, Opava 1998, s. 220-236. Wykaz ślubów z Cieszyna pochodzi z metryk parafii katolickiej Św. Marii Magdaleny, do których do połowy XIX w. wpisywano również chrzty, śluby i zgony protestantów. Śluby pedagogów z gimnazjum w Cieszynie wcześniej wpisywano do metryk parafii ewangelickiej. Poza Cieszynem miał miejsce ślub rektora gimnazjum Traugotta Jerychoviusa z Ludmillą Tschammerówną z Iskrzyczyna, pochodzącą z Dolnego Ustronia (H. Patzelt, *Der Pietismus im Teschner Schlesien*, s. 68, 150).

<sup>18</sup> R. Janik: *Znaczenie Patentu Tolerancyjnego dla odnowy życia religijno-kościelnego na Śląsku Cieszyńskim*, „Z Problemów Reformacji”, 3/4, Warszawa 1981-1982, s. 61-64; ostatnio na temat patentu E. Melmulková: *Patent zvaný toleranční*, Praha 1999.

<sup>19</sup> K. Michejda: *Dzieje kościoła ewangelickiego*, s. 255-258.

stwa cieszyńskiego (13,7%). Poważną część uczniów cieszyńskiej szkoły stanowili potomkowie mieszczan bielskich (10,5%). Prawie dziesiątą część stanowili chłopcy pochodzący z innych terenów Śląska, zwłaszcza Górnego, resztę stanowiła młodzież z Cieszyna oraz z Polski. Najmniej liczną część tworzyli poddani hrabiów Hencklów z Bogumina. Stan społeczny uczniów gimnazjum ewangelickiego w tym roku obrazuje tabela nr I.

**Tabela I: Pochodzenie uczniów Gimnazjum Ewangelickiego w Cieszynie w 1728 r.**

Pochodzenie uczniów	Klasa IV niem.	Klasa IV polska	Klasa III	Klasa II	Klasa I	Razem	%
Uczniowie szlacheccy	14	3	5	8	8	38	30,64
Uczniowie z Pszczyńskiego	9	9	3	3	2	26	20,96
Uczniowie z Bogumina	0	0	1	1	0	2	1,61
Uczniowie z Cieszyna	3	2	1	2	0	8	6,45
Uczniowie z Bielska	2	0	7	3	1	13	10,56
Uczniowie chłopscy	7	9	0	0	1	17	13,70
Uczniowie z innych terenów Śląska	1	2	3	4	2	12	9,67
Uczniowie z Polski	2	0	1	4	1	8	6,45
RAZEM	38	25	21	25	15	124	100

Źródło: spis uczniów z 1728 r. (SÚA, ČDK, sygn. IV B 22 (karton 352), f. 480-481v)

W połowie XVIII w., w czasach trzech wojen śląskich, kiedy działania wojenne objęły także Śląsk Cieszyński, spadło zainteresowanie nauką w szkole w Cieszynie. Niestety z tego okresu brak jest spisów uczniów, posilkować się można stosunkowo bogato zachowanymi zeszytami egzaminacyjnymi, chociaż źródła te nie zachowały się dla wszystkich klas. W 1758 r. w klasie IV uczyło się 25 uczniów, a w ostatniej 10. Podobna sytuacja miała miejsce

we wcześniejszym i późniejszym roku szkolnym. Po wspomnianych wojnach do gimnazjum przestali uczęszczać uczniowie pochodzący z Górnego Śląska, zwłaszcza z państwa pszczyńskiego. Mimo to stopniowo liczba młodzieży się powiększała, ale w większości byli to obecnie mieszkańcy Śląska Cieszyńskiego. Wzrosła znacznie liczba synów chłopskich oraz mieszczańskich i cieszyńskich, ilość szlacheckich synów zmalała. Dysponujemy jedynie danymi z 1778 r. dla klasy pierwszej i drugiej, do których uczęszczało 18 chłopców, w związku z czym można domyślać się, że w niższych klasach było mniej uczniów. Wspomniane klasy tworzyło 12 bielszczan, 2 synów chłopów cieszyńskich oraz 4 uczniów o nieznanym rodowodzie, chociaż po nazwiskach można się domyślać, że byli synami chłopskimi.

W następnym roku szkolnym w klasie czwartej uczyło się 30 uczniów, z których 14 było chłopskiego pochodzenia, 11 pochodziło z Bielska, 2 z Cieszyna, 1 ze Skoczowa, 1 z Siedmiogrodu, pochodzenia jednej osoby nie podano. W klasie trzeciej (25 uczniów) zdecydowanie przeważali chłopcy z Bielska (12 osób), z kolei uczniów o chłopskim rodowodzie było mniej (9 osób). Poza tym do klasy uczęszczał jeden szlachcic, jeden uczeń z Cieszyna oraz dwóch o nieznanym pochodzeniu<sup>20</sup>.

**Tabela II: Liczba uczniów w Gimnazjum Ewangelickim w Cieszynie w XVIII w.**

	1728	1748	1755	1765	1776	1778/79**
Klasa 1	15	7	5	–	–	5
Klasa 2	25	8	16	12	5	8
Klasa 3	21	25	20	15	8	25
Klasa 4	63*	–	–	25	25	30
RAZEM	124	–	–	–	–	–

Źródło: Tabela I oraz BT, Zeszyty 6095a/30, 33, 34, 55, 59, 64, 84, 85, 86, 95, 96, Conduiten Buch 1778, 1779

\*dane dotyczą uczniów dwóch klas \*\*dane nt. 1 i 2 klasy odnoszą się do 1778 r., reszta do 1779 r.

(Uwaga: „–” oznacza brak danych, także w następnych tabelach niniejszej publikacji)

Mimo niekompletnych danych można się pokusić o próbę charakterystyki uczniów należących do poszczególnych grup.

<sup>20</sup> BT, Zeszyty, nr 6095a/96; Conduiten Buch der 3ten Classe von den Jahre 1779–81; Conduiten Buch Für die vierten Classe 1779.

## A – Szlachta

W pierwszych kilku dziesięcioleciach XVIII w. największą grupę uczniów stanowili chłopcy urodzeni w rodzinach szlacheckich. Młodzi szlachcice pochodzili z rodzin żyjących głównie w księstwie cieszyńskim i wolnym państwie stanowym Pszczyna, ale wśród wychowanków szkoły można odnaleźć też synów szlacheckich z innych terenów Górnego Śląska i Królestwa Polskiego. W szkole uczyli się hrabiowie i baronowie, ale najwięcej było przedstawicieli drobnej szlachty. Z wyższej szlachty pochodzili synowie hrabiów Hencklów von Donnersmarck, baronów Bludowskich z Dolnych Błędowic, Kalischów z Kisbirocz, Marklowskich z Pernsteinu, Skrbenskich z Hrzistie. Z rodziny drobnoszlacheckich wywodzili się uczniowie z rodzin z reguły od wieków osiadłych w księstwie cieszyńskim i państwie stanowym Pszczyna: Błahowie z Lub, Goczałkowscy z Goczałkowic, Golkowscy z Gólkowic, Frölichowie z Freudenstein, Karwinsky z Karwiny, Pelhrzymowie z Trzankowic, Radoczcy z Radoczy, Tlukowie z Toszonowic, Tschammerowie z Iskrzyczyna, Wilmowscy z Wilamowic, Ziemienccy z Ziemieniec i inni. Część szlacheckich uczniów pochodziła z innych terenów Górnego Śląska, pozostali byli synami wojskowych. Z bardzo niekompletnych wykazów uczniów wynika, że przez pierwszych siedem dekad istnienia Gimnazjum wiedzę w jego murach zdobywało co najmniej 148 młodych szlachciców<sup>21</sup>.

W 1728 r. pośród 124 uczniów gimnazjum ze szlachty rekrutowało się w klasie pierwszej - 7 chłopców, w drugiej - także 7, w trzeciej - 5, w czwartej klasie niemieckiej - 14, a w polskiej - 3 młodych szlachciców. Po wojnach śląskich w połowie XVIII w. ilość szlachty w cieszyńskiej szkole zaczęła się zmniejszać. Uczniami pierwszej klasy cieszyńskiej szkoły w 1751 r. byli bracia Erdmann Gustaw i Gottlob Ernest hrabiowie Henckel von Donnersmarck z linii świerklaniecko-tarnogórskiej. Ich ojcem był Karol Erdmann, pan Świerklańca<sup>22</sup>. Nie jest wykluczone, że inni męscy przedstawiciele rodu, zwłaszcza z Bogumina, dobrodzieje cieszyńskiego zboru, uczyli się w tej szkole w okresie, z którego nie zachowały się dokumenty.

Z dostępnych materiałów wynika, że większość uczniów o szlacheckim rodowodzie pochodziła spośród drobnej protestanckiej szlachty księstwa cieszyńskiego oraz z państw stanowych Pszczyna i Wodzisław. Spadek uczniów szlacheckiego rodowodu obrazuje tabela III.

<sup>21</sup> Dane zestawiono w oparciu o zachowane zeszyty z omawianego okresu i cytowany spis uczniów z 1728 r.

<sup>22</sup> Karol Erdmann zawarł ślub w kościele ewangelickim w Cieszynie w 1729 r. z Anną Zuzanną ze szlacheckiej linii Larischów, dziedziców cieszyńskiego Dębowca (BT, Metryka Ślubów t. 5, f. 155).

**Tabela III: Liczba uczniów szlachciców w klasach Gimnazjum Ewangelickiego w Cieszynie w XVIII w.**

	1728		1748		1755		1765		1776		1778/79**	
	licz- ba	%	licz- ba	%	licz- ba	%	licz- ba	%	licz- ba	%	licz- ba	%
Klasa 1	8	53	2	28	–	–	–	–	–	–	0	0**
Klasa 2	8	32	2	25	2	12	0	0	0	0	0	0**
Klasa 3	5	23	6	24	–	–	3	33	0	0	0	0
Klasa 4	14 +3*	36,5 +12	–	–	1	5	1	4,5	0	0	0	0

Źródło: jak tabela II

\*dane dotyczą dwóch 4 klas: niemieckiej i polskiej \*\*dane dotyczą 1 i 2 klasy z 1778 r.

Mimo niekompletnych danych na temat ilości uczniów szlacheckich w cieszyńskiej szkole można postawić tezę, że większość chłopców tej warstwy społecznej na Śląsku Cieszyńskim kształciła się w szkole średniej. Za przykład może posłużyć rodzina Tschammerów z Iskrzyczyna. W latach dwudziestych do szkoły uczęszczali bracia Erdmann Wilhelm i Rudolf Gottlieb. Erdmann w 1728 r. był w klasie pierwszej. W 1730 r. obaj bracia zapisali się na Uniwersytet w Jenie, gdzie najpewniej studiowali prawo. Użytkowane uprawnienia pozwoliły Erdmannowi, po utracie majątku ziemskiego, znaleźć zatrudnienie w Tarnowskich Górach jako syndyk miejski. Jego młodszy brat po powrocie ze studiów został adwokatem ziemskim przy sądzie ziemskim w Cieszynie. Funkcję tę sprawował przez co najmniej 50 lat. Kolejne pokolenie Tschammerów w gimnazjum to trzech synów Erdmanna i jedyny syn Leopolda, pana na Dolnym Ustroniu, kształcący się w latach pięćdziesiątych XVIII w. W późniejszych dziesięcioleciach wiedzę w tej szkole zdobywały jeszcze dwa pokolenia tej rodziny<sup>23</sup>.

## **B – Uczniowie z pszczyńskiego państwa stanowego**

Drugą pod względem ilości uczniów grupę stanowili mieszkańcy wolnego państwa stanowego Pszczyna. Byli oni pochodzenia mieszczańskiego i chłopskiego. Właściciel państwa baron Erdmann II Promnitz był głęboko wierzą-

<sup>23</sup> W. Gojniczek: *Dzieje szlacheckiej rodziny Tschammerów z Iskrzyczyna. Pochodzenie - genealogia - pozycja społeczna*, Wrocław 1999, s. 174-175 (maszynopis pracy doktorskiej).

cym protestantem. Podczas studiów na Uniwersytecie w Halle nawiązał wraz z bratem Fryderykiem kontakty z Augustem Hermanem Francke, głównym działaczem ruchu pietystycznego<sup>24</sup>. Wraz z braćmi hrabiami Hencklami z Bogumina związał się z tym ruchem religijnym wewnątrz kościoła protestanckiego. Promnitz należał do grona dobroczyńców kościoła ewangelickiego w Cieszynie, na budowę którego wyłożył znaczne kwoty. Podobną szczodrością otaczał szkołę średnią utworzoną w tym mieście. Założył fundusz dla zdolnej młodzieży z jego dóbr, pieniądze były przeznaczone na utrzymanie dzieci w bursie, na ubranie oraz książki. Dzięki pomocy finansowej barona Promnitza z kształcenia mogło skorzystać stosunkowo dużo dzieci z pszczyńskiego. Według pszczyńskiego historyka Ludwika Musioła, w latach 1709-1730 do cieszyńskiej szkoły uczęszczało 35 chłopców. Z cytowanego już spisu uczniów z 1728 r. wynika, że naukę pobierało wówczas 26 uczniów, obok synów mieszczan kształceni byli synowie chłopscy. Odcięcie granicą państwową Śląska Cieszyńskiego od reszty Śląska pozbawiło wsparcia finansowego barona Promnitza dzieci jego poddanych, co w efekcie zmniejszyło nabór chłopców z państwa pszczyńskiego do cieszyńskiego gimnazjum. Jednocześnie w Pszczynie powstała szkoła ewangelicka (1742 r.), chociaż bez uprawnień szkoły średniej (było to gimnazjum niższe)<sup>25</sup>. Do Pszczyny przeniósł się również cieszyński nauczyciel Daniel Gretkowius, wcześniej absolwent szkoły. W 1748 r. w klasie pierwszej uczyło się dwóch uczniów z Pszczyny, Karl Gotfried Altsch i Jan Gottlieb Greupner<sup>26</sup>. W drugiej połowie omawianego stulecia prawie całkowicie ustał nabór do cieszyńskiej szkoły z tej ziemi.

### C - Uczniowie z Bielska i Bogumina

Młodzież z Bielska i jego okolic, które wchodziły w skład państwa barona Sunegka z Jesenice, w 1728 r. stanowiła trzecią grupę pod względem pochodzenia. Dominowali w niej synowie mieszczan. W dobrach Sunegka luternie stanowili większość, a Bielsko to jedyne miasto Śląska Cieszyńskiego, w którym ostało się mieszczaństwo akatolickie. Sam Sunegk był dobrodziejem cieszyńskiego zboru i gimnazjum. Po wojnach śląskich bielszczanie, o niemiecko brzmiących nazwiskach, pod względem liczby uczniów w cieszyń-

<sup>24</sup> K. Matwijowski: *Z działalności pietystów w księstwie cieszyńskim*, s. 168; J. Polak, *Erdmann II Promnitz*, Pszczyna 1996, s. 43-45.

<sup>25</sup> L. Musiol: *Pszczyna. Monografia historyczna*, Katowice 1936, s. 388-389; H. W. F. Schaffer: *Kronika wolnego państwa stanowego a od 1827 r. księstwa pszczyńskiego*, cz. 1 i 2, wyd. B. Spyra, Pszczyna 1997, s. 40. Po wygnaniu za petyzm Jerychoviusa i Sarganka baron Promnitz kształcił chłopców z Pszczyńskiego na swym zamku (L. Musiol: *Dzieje szkół parafialnych w dawnym dekanacie pszczyńskim*, Katowice 1933, s. 84).

<sup>26</sup> BT, nr 6095a/29, s. 26, 33.

skiej szkole zajmowali drugie miejsce, po uczniach o chłopskim rodowodzie. W ostatnich trzech dekadach młodzi bielszczanie przeważali już zdecydowanie w wyższych klasach.

Z dóbr bogumińskich hrabiów Hencklów von Donnersmarck pochodziło w 1728 r. jedynie dwóch uczniów. Hencklowie, chociaż gorliwi protestanci, w przeciwieństwie do Sunegków i Promnitzów nie bronili swoich poddanych przed nawracaniem na katolicyzm. Ich lojalność wobec Habsburgów była gwarancją ich niezwyklej kariery w XVII w. W efekcie w początkach XVIII w. naliczono w Boguminie tylko trzydzieści rodzin ewangelickich, a w wioskach państwa jedynie 12 rodzin<sup>27</sup>. Bracia Wacław Ludwik i Erdmann Henryk Hencklowie byli zwolennikami pietyzmu od czasów studenckich, gdy poznali się z wspomnianym Augustem Hermanem Francke. Łżyli znaczne kwoty na budowę kościoła i szkoły w Cieszynie. Kolejne pokolenia pańów Bogumina nie były już tak mocno zaangażowane religijnie<sup>28</sup>.

#### **D – Uczniowie chłopskiego pochodzenia z księstwa cieszyńskiego**

Dzieci chłopów cieszyńskich mogły kształcić się w cieszyńskim gimnazjum od samego początku istnienia szkoły. W pierwszych dziesięcioleciach XVIII w. było ich niewielu, ale ich liczba stopniowo się zwiększała. Od lat sześćdziesiątych tego wieku stanowili już najliczniejszą grupę uczniów w szkole. Przeważnie byli to synowie wolnych chłopów, czyli wyzwolonych z poddaństwa chłopów posiadających stosunkowo duże gospodarstwa wykupione z rąk szlacheckich dziedziców. W szkole uczyło się również potomstwo chłopów z dóbr szlacheckich i Komory Cieszyńskiej. W 2. połowie XVIII w. w tej grupie dominowała młodzież ze wsi kameralnych. Fakt, że w szkole od samego początku nauczano także w języku polskim powodował, że młodzież chłopska mogła za pośrednictwem swojego ojczystego języka poznawać wiedzę. W kształceniu coraz to większej liczby chłopskich synów trzeba upatrywać źródeł odrodzenia narodowego wśród ewangelików cieszyńskich. Właśnie z takiego środowiska wywodzili się Paweł Stałmach i Andrzej Cinciała, ojcowie polskiego odrodzenia narodowego na Śląsku Cieszyńskim. Wydaje się, że fenomen bibliofila Jury Gajdzicy należy łączyć z gimnazjum, z kontaktami Gajdzicy z uczniami tejże szkoły, ponieważ faktem jest niezwykle wysoka frekwencja w początkach XIX w. uczniów pochodzących z Cisownicy.

#### **E – Uczniowie z pozostałych terenów Śląska i innych krajów**

Ślązacy spoza Śląska Cieszyńskiego i państwa pszczyńskiego zdobywali wiedzę w cieszyńskiej szkole głównie do czasu wojen śląskich. Liczba tych uczniów była niewielka. Później nowo utworzona granica państwowa odcinająca Cie-

<sup>27</sup> M. Šmerda: *Vrchnost, město a poddaný lid*, s. 102.

<sup>28</sup> Tamże, s. 106.



szyńskie od reszty Śląska spowodowała brak zainteresowania nauką w cieszyńskim zakładzie. Od początków istnienia szkoły wiedzę zdobywało nieco młodzieży pochodzącej z Polski, a po włączeniu Galicji do państwa Habsburgów – z tej prowincji. Byli to przeważnie synowie z rodzin o niemieckim rodowodzie, o czym świadczą ich nazwiska, zapewne wyznania protestanckiego. Odnotać trzeba jeszcze, że w szkole naukę w omawianym okresie pobierało kilku uczniów pochodzących z Węgier.

4. Wiek XVIII był przełomowym dla elit społeczności protestanckiej Śląska Cieszyńskiego. Stopniowo w ciągu wieku słabło znaczenie szlachty protestanckiej, pełniącej dotąd bezapelacyjne przywództwo tej społeczności. Ich miejsce zaczęli zajmować bogaci chłopci cieszyńscy i mieszczenie bielscy, często kształceni w cieszyńskim gimnazjum. Z czasem przedstawiciele obu warstw zajęli miejsce po szlacheckich kolatorach w cieszyńskim zborze. Gimnazjum Ewangelickie w Cieszynie odegrało więc istotną rolę w tworzeniu nowych elit protestanckich na Śląsku Cieszyńskim. Zaowocowało to w następnym stuleciu, kiedy chłopscy synowie, absolwenci szkoły dali początek polskiej inteligencji, zaś bielszczanie ewangelicy przewodzili rozwojowi przemysłu w Bielsku.

## Aneks

### Spis uczniów Gimnazjum ewangelickiego z 1728 r.

(Źródło: SÚA, ČDK, sygn. IV B 22 (karton 352), f. 480-481v.)

Edycja podaje imię i nazwisko ucznia w oryginalnym zapisie, z rozwinięciem skrótów, natomiast pozostałe informacje (miejsce i kraj pochodzenia oraz zakwaterowania podczas nauki w Cieszynie) w tłumaczeniu na język polski, z wyjątkiem miejscowości na Śląsku, których współczesnych nazw nie udało się ustalić.

#### Klasa I (rektor)

1. **Andreas Machal**, Zauditzio, Śląsk, mieszkał u rektora, a potem u Koglerowej
2. **Johann Ernst Gottlieb Radotzky**, Śląsk, mieszkał u matki
3. **Tobias Schubert**, Bielsko, Śląsk, mieszkał u Koglerowej
4. **Daniel Gretkowius**, Pszczyna, Śląsk, mieszkał u rzeźnika Janika
5. **Erdmann Wilhelm Frölich v. Freudenstein**, Śląsk, mieszkał sam
6. **Nathanael Strauss**, Kraków, Polska, mieszkał u Koglerowej
7. **Johann Sigismund Wiencek**, Pszczyna, Śląsk, mieszkał u Koglerowej
8. **Johann Maximilian Gottlob baron Skrbensky**, Szonów, Śląsk, mieszkał u inspektora Steinmetza
9. **Erdmann Wilhelm Tschammer**, Śląsk, mieszkał w mieście [Cieszynie] u matki
10. **Ernst Ferdinand Eislezet**, Festenberg, Śląsk, mieszkał u Zasadusa
11. **Johann Wilhelm v. Wilmowsky**, Śląsk, mieszkał u Fabriego
12. **Georg Friedrich Bernhard Rostek**, Śląsk, mieszkał u Pani Morawitzkiej
13. **Carl Heinrich v. Burzka**, Śląsk, mieszkał u Muthmanna
14. **George Glatz**, Sucha, Śląsk Cieszyński, mieszkał u Koglerowej
15. **Adam Wenzel v. Larisch**, Śląsk, mieszkał u inspektora Steinmetza

#### Klasa II (kantor Fabri)

1. **Carl Heinrich Conrad v. Larisch**, Śląsk Opolski, stołował się u Koglerowej, a mieszkał u rektora
2. **Christoph Erdmann v. Larisch**, Śląsk Opolski, stołował się u Koglerowej, a mieszkał u rektora
3. **Adam Wiencek**, Pszczyna, Śląsk, mieszkał u Klochowej
4. **Gottlieb Rudolf v. Tschammer**, Śląsk, mieszkał u matki
5. **Johann Mohler**, Zauditzio, Śląsk, mieszkał u Koglerowej
6. **Johann Georg v. Frölich v. Freudenstein**, Śląsk, stołował się u swoich przyjaciół
7. **Carl Wenzel Jaroslav baron v. Foglar**, Śląsk, mieszkał u Fabriego
8. **Andreas Kremser**, Rochnie, Śląsk, mieszkał u Klochowej
9. **Peter Straus**, Kraków, Polska, mieszkał u Koglerowej
10. **Georg Kukuk**, Śląsk Cieszyński, mieszkał u Fabriego
11. **Gottfried Fuchs**, Bielsko, Śląsk, mieszkał u barona Skrbenskigo
12. **George Gräupner**, Pszczyna, Śląsk, mieszkał u rzeźnika Scholtisa
13. **Wenzel Daniel v. Russecki**, Śląsk, mieszkał u Fabriego
14. **Johann Carl v. Jordan**, Śląsk, mieszkał u pana Klocha

15. **Johann Gottlieb Majer**, Pszczyna, Śląsk, mieszkał u Fabriego
16. **Friedrich Christoph Ebert**, Reppersd[orf?], Śląsk, mieszkał u Küstera
17. **George Schubert**, Czermin, Polska, mieszkał u pana Guretzkiego
18. **Martin Klimke**, Bielsko, Śląsk, mieszkał u płóciennika Goleszowskiego
19. **Samuel Mittmann**, Kraków, Polska, mieszkał u Fabriego
20. **Andreas Mittmann**, Kraków, Polska, mieszkał u Fabriego
21. **Johann Ernst Sander**, Bogumin, Śląsk, mieszkał u Küstera
22. **Carl Christoph Hartung**, Manza (Chamza), Śląsk, mieszkał u Fabriego
23. **Traugott Langer**, Bielsko, Śląsk, mieszkał u płóciennika
24. **Johann Christoph Sartory von Riedenu**, mieszkał u rodziców
25. **Georg Hutschala**, Śląsk Cieszyński, mieszkał u ojca

#### Klasa III (kolega Macher)

1. **George Emanuel Kappel v. Klein**, Bresl[au?], Śląsk, mieszkał u strażnika kościelnego
2. **Friedrich Frisch**, Creuzd, Śląsk, mieszkał u płóciennika Kozła
3. **Johann Vogel**, Zauditio, Śląsk, mieszkał u pani Klochowej
4. **Johann Ehr Gott Fabi**, Cieszyn, mieszkał u rodziców
5. **Carl Ludwig Froelich v. Freudenstein**, mieszkał u babci
6. **Johann Schafran**, Czermin, Polska, mieszkał u Küstera
7. **Johann Funke**, Pszczyna, mieszkał u rzeźnika Janika
8. **Andreas Schimke**, Bielsko, Śląsk, mieszkał u kowala Kozła
9. **Adam Weiss**, Bielsko, Śląsk, mieszkał u pani Klochowej
10. **Carl Friedrich v. Kościcki**, mieszkał u pana Gureckiego
11. **Christoph Liebegott Friedrich**, Reichenb., Śląsk, mieszkał u pani Foglarowej
12. **George Protzner**, Bielsko, Śląsk, mieszkał u pani Marklowskiej
13. **Johann Gottlieb Chlopinsky**, Kopciowice, Śląsk, mieszkał u Küstera
14. **Andreas Kukla**, Bielsko, Śląsk, mieszkał u płóciennika Goleszowskiego
15. **Thomas Christa**, Bielsko, Śląsk, mieszkał u krawca Hartowa
16. **Johann Ludwig Sartory v. Riedenu**, mieszkał u rodziców
17. **Otto Traugott v. Marklowsky**, Śląsk, mieszkał u matki
18. **Johann Georg Streibel**, Bogumin, Śląsk, mieszkał u pani Klochowej
19. **Johann Jenkner**, Bielsko, Śląsk, mieszkał u Goleszowskiego
20. **Johann Christoph Schmid**, Pszczyna, mieszkał u płóciennika Kozła
21. **Josef Bock**, Bielsko, Śląsk, mieszkał u rzeźnika Scholtisa

#### Klasa IV germ. (kolega Bochmel)

1. **Adam Marosch**, Cieszyn, Śląsk, mieszkał u rodziców
2. **Christof Heinrich v. Lossau**, Śląsk, mieszkał u pana Marklowskiego
3. **Paul Mizia**, Grodziec, Śląsk, mieszkał u Küstera
4. **George Ludwig v. Laszowsky**, Śląsk, mieszkał u Fabriego
5. **Gottfried Mittmann**, Kraków, Polska, mieszkał u Fabriego
6. **Adam Wenzel v. Laschowsky**, mieszkał u Fabriego
7. **Christian Jakisch**, Bielsko, Śląsk, mieszkał u rzeźnika Scholtisa

8. **Friedrich August Lange**, Pszczyna, mieszkał u rzeźnika Scholtisa
9. **Christian Luca**, Altza, Polska, mieszkał u pani Foglarowej
10. **Achatius Ludwig v. Gotschalkowsky**, mieszkał u pana Stengowskiego
11. **George Untzner**, Wenowic, Śląsk, mieszkał u pani Foglarowej
12. **Johann Bartelmus**, Bielsko, Śląsk, mieszkał u pani Foglarowej
13. **Johann Wenzel v. Lossau**, mieszkał u rzeźnika Scholtisa
14. **Kaspar v. Lossau**, mieszkał u rzeźnika Scholtisa
15. **Christoph Josef v. Kloch**, Cieszyn, mieszkał u matki
16. **Carl Heinrich v. Gorecki**, Śląsk Opolski, mieszkał u pana Klocha
17. **Ernst Heinrich Moritz v. Kloch**, mieszkał u ojca
18. **Alexander Christoph v. Burschka**, mieszkał u pana Goretzkyego
19. **Elias Winitsch**, Pszczyna, Śląsk, mieszkał u pana Goretzkyego
20. **Jakob Grieger**, Pszczyna, Śląsk, mieszkał u pana Goretzkyego
21. **Carl Heinrich v. Koszitzki**, Tarnowskie Góry, Śląsk, mieszkał u pani Radotzkiej
22. **Christoph Friedrich v. Koszitzki**, Tarnowskie Góry, Śląsk. mieszkał u pani Radotzkiej
23. **Carl Wenzel v. Burzka**, mieszkał u pani Skrbenskiej
24. **Adam Hetschko**, Pszczyna, Śląsk, mieszkał u płóciennika Kozła
25. **Adam Kral**, Puńców, wraca do domu
26. **Adam Haltof**, Ligota, Śląsk Cieszyński, na Brandysie
27. **Johann Haltof**, Ligota, Śląsk Cieszyński, na Brandysie
28. **Johan Heinrich von Jaworsky**, mieszkał u pani Morawitzkiej
29. **Martin Funke**, Pszczyna, Śląsk, mieszkał u rzeźnika Janika
30. **George Friedrich Opitz**, Pszczyna, Śląsk, mieszkał u Kozła
31. **Johann Melchior Opitz**, Pszczyna, Śląsk, mieszkał u Kozła
32. **Johann Gottlob Muthmann**, Cieszyn, mieszkał u rodziców
33. **Mathus Roga**, Pszczyna, Śląsk, mieszkał u rzeźnika Janika
34. **Andreas Dżadek**, Strumień, mieszkał u Zieglera [ceglarza?]
35. **George Daniel**, Pszczyna, mieszkał u krawca Hartowa
36. **Carl Circulik**, Ochaby, Śląsk Cieszyński, mieszkał u Kriegera
37. **Paul Hutschala**, Cieszyn, Śląsk, mieszkał u ojca
38. **Josef Heyduk**, Golezów, mieszkał u Zasadiusa

#### Klasa IV polonica (kolega Krieger)

1. **Christoph Gottlieb Jahny**, Brega, Śląsk, mieszkał u Küstera
2. **Benjamin Seeliger**, Brega, Śląsk, mieszkał u Küstera
3. **George Boruta**, Bobrek, Śląsk Cieszyński, mieszkał w domu rodzinnym
4. **Andreas Schikora**, Jasienica, Śląsk Cieszyński, mieszkał w domu rodzinnym
5. **George Kiśa**, Ropica, Śląsk Cieszyński, mieszkał u płóciennika Reiska
6. **Andreas Supik**, Bobrek, Śląsk Cieszyński, mieszkał w domu rodzinnym
7. **Laurentio Stanek**, Warszawice, Śląsk, mieszkał u krawca Hartowa
8. **Jacob Kocurek**, Olbrachcice, Śląsk Cieszyński, mieszkał u strażnika kościelnego
9. **Adam Weiss**, Brandys, Śląsk Cieszyński, mieszkał w domu rodzinnym
10. **Paul Nowrotek**, Warszawice, Śląsk, mieszkał u Janikowej

11. **George Nowrotek**, Warszowice, Śląsk, mieszkał u Janikowej
12. **Jacob Nowak**, Golasowice, mieszkał u swojego dziedzica
13. **Johann Wenzel v. Gorecki**, mieszkał u pani Foglarowej
14. **Heinrich Ehrenfried v. Golkowski**, Cieszyn, mieszkał u pani Skrbenskiej
15. **Franz Froelich v. Freudenstein**, mieszkał u babci
16. **Laurentio Prziwara**, Warszowice, Śląsk, mieszkał u Goleszowskiego
17. **Jacob Brychcy**, Studzionka, Śląsk, mieszkał u Goleszowskiego
18. **Andreas Schwiec**, Studzionka, Śląsk, mieszkał u krawca Hartowa
19. **Jacob Bregida**, Studzionka, Śląsk, mieszkał u krawca Hartowa
20. **Matheus Janoszek**, Poremba, Śląsk, mieszkał u Janikowej
21. **Simon Rusnok**, Studzionka, Śląsk, mieszkał u krawca Hartowa
22. **Josef Karkoszka**, Gnojnik, Śląsk Cieszyński, mieszkał na Bobrku
23. **George Kuska**, Brenna, Śląsk Cieszyński, mieszkał u Zasadiusa
24. **Josef Procharz**, Cieszyn, mieszkał u pani Klochowej
25. **Adam Hutschala**, Cieszyn, mieszkał w domu rodzinnym

Adam Kubacz  
(Katowice)

## Wpływ reform terezańskich i józefińskich na rozwój szkolnictwa na Śląsku Cieszyńskim

W pierwszej połowie XVIII wieku w wielu państwach europejskich o ustroju absolutnym zainicjowano szereg reform zmierzających do wzmocnienia tych krajów na arenie międzynarodowej. Zmiany te przeprowadzono przede wszystkim w państwach Europy Środkowo-Wschodniej takich jak Prusy, Rosja, czy Austria. Całokształt zmian gospodarczych, militarnych, politycznych i społecznych wprowadzonych w tym okresie nazywamy absolutyzmem oświeconym. Stworzono dobrze funkcjonujący aparat biurokratyczny, zwłaszcza w Austrii, zmierzając w kierunku centralizacji i unifikacji państwa. Wiele miejsca w tym systemie poświęcono na reorganizację struktur oświaty i zmianę organizacji nauczania<sup>1</sup>.

Reformy szkolne w Austrii zapoczątkowała Maria Teresa, która wzory czerpała z nowego regulaminu szkolnego wprowadzonego na terenie pruskiego Śląska. Reorganizację szkolnictwa na Śląsku przeprowadził opat zakonu augustianów w Żaganiu Johann Ignatz Felbiger<sup>2</sup>. Był on głównym twórcą ustawy z 3.XI.1765 r., regulującej sprawy związane ze szkolnictwem katolickim, pierwszej dotyczącej spraw oświatowych w Prusach. „Królewsko-Pruska Generalna Szkolna Ustawa dla Rzymsko-Katolików w miastach i na wsiach samowładnego Księstwa Śląska i Hrabstwa Kłodzka”<sup>3</sup> dała impuls do wprowadzenia kolejnej ustawy regulującej sprawy szkolnictwa ewangelickiego. Ustawy powyższe ograniczały władzę du-

---

<sup>1</sup> Szerzej na temat reform w Prusach i Austrii T. Cegielski: *Absolutyzm w Prusach i Austrii*, (w:) *Europa i świat w epoce oświeconego absolutyzmu*, pod red. J. Staszewskiego, Warszawa 1991, s. 270-325.

<sup>2</sup> Szerzej na jego temat F. U. Krömer: *J. I. Felbiger. Leben und Werk*, Wien 1966; J. Stanzel: *Schulaufsicht im Reformwerk des Johann Ignaz Felbiger (1724-1788). Schule, Kirchen und Staat in Recht und Praxis des Aufgeklärten Absolutismus*, Paderborn 1976; J. Mrukwa: *Wkład Jana Ignacego Felbigera w reformę szkolnictwa podstawowego w drugiej połowie XVIII w.*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 13 (1980), Katowice 1981.

<sup>3</sup> *Königlich-Preussisches-Catholischen General Land-Schul-Reglement für Römisch-Catholischen in Städten und Dörfern des souverainene Grafschaft Glatz und Schlesien*, Breslau 1765.

chowieństwa katolickiego oraz ewangelickiego nad sprawami szkolnymi, Kościół nadal jednak sprawował nadzór nad szkołami podstawowymi (elementarnymi).

Ustawa wprowadzała obowiązek szkolny dla dzieci w wieku od 6 do 13 lat, za nierespektowanie tego obowiązku groziły surowe kary. Nakazywała zatrudnienie takich nauczycieli, którzy byli dwujęzyczni (utrakwistyczni), a więc władający językiem polskim i niemieckim. Dla podniesienia kwalifikacji nauczycieli władze pruskie nakazały tworzyć seminaria, które miały przygotowywać odpowiednich kandydatów na nauczycieli<sup>4</sup>. Fryderyk II zadaniem wprowadzenia reorganizacji szkół obciążył Kościół, gminy, dominia i ludność. Spotkało się to z ich oporem, gdyż nikt nie chciał ponosić kosztów związanych z oświatą. Spowodowało to bojkot rozporządzeń przez duchowieństwo i ludność, co trwało aż do 2. połowy XIX wieku. J. I. Felbiger wprowadził nowe metody nauczania, zwłaszcza tzw. metodę tabelaryczną (zwaną żagańską) w miejsce metody pamięciowej<sup>5</sup>. W 1765 r. wydano napisane przez niego nowe podręczniki szkolne zwane żagańskimi.

Pierwsze reformy przed wprowadzeniem w Austrii trójstopniowego systemu szkolnictwa dotyczyły szkolnictwa wyższego. Do życia powołano centralną Komisję Szkolną [Studien und Normal Schulkommision], podobną komisję utworzono dla Śląska Austriackiego<sup>6</sup>. Na początku dokonano reorganizacji szkolnictwa wyższego i średniego na terenie Wiednia oraz w dziedzicznych krajach austriackich, m.in. ograniczając ilość studentów uniwersytetu wiedeńskiego na takich wydziałach jak filozofia i teologia<sup>7</sup>. Następne rozporządzenia z 1754 r. dotyczyły reorganizacji Akademii Jezuickiej w Ołomuńcu i szkół średnich na terenie monarchii austriackiej<sup>8</sup>.

Przeprowadzenie gruntownych zmian dotyczących spraw szkolnych ułatwiła kasata zakonu jezuitów dokonana przez papieża Klemensa XIV w 1773 r. Na mocy cesarskich dekretoów państwo przejęło budynki zakonne, a majątek

<sup>4</sup> Na Górnym Śląsku na początku 1766 r. powstały dwa seminaria: w Raciborzu i istniejące do 1811 r. seminarium przy klasztorze cystersów w Rudach Raciborskich. To ostatnie znane było z wysokiego poziomu nauczania.

<sup>5</sup> Szerzej B. Burda: *Związki edukacyjne Śląska z ziemiami polskimi w okresie Oświecenia*, Zielona Góra 1992, s. 69-75; M. Treszel: *Niektóre aspekty reform oświatowych w Polsce w XVIII w. a filozofia Wolffa i pedagogika Felbigera*, (w:) *Echa KEN na Śląsku*, pod red. T. Musioli, Opole 1974, s. 92-95.

<sup>6</sup> Od 1775 r. istniała tu Komisja Szkolna [Schulkommision] z siedzibą w Opawie. Po utworzeniu w 1782 r. Gubernium Morawsko-Śląskiego w Brnie powstała połączona Morawsko-Śląska Komisja Szkolna.

<sup>7</sup> Reforma ta objęła organizację uczelni niemieckich w Austrii, zasady przyjmowania kandydatów, metody i przedmioty nauczania (Ch. d'Elvert: *Geschichte die Studien, Schul- und Erziehungs Anstalten in Mähren und Oesterreichisch Schlesien*, Brünn 1857, s. 36-48). Zob. ZAO, Královský Úřad v Opavě 1747-1782 (dalej KÚ), akta dotyczące szkolnictwa, sygn. 20/1 A, karton 796 (instrukcje związane z reformą szkół wyższych, f. 1-11).

<sup>8</sup> ZAO, KÚ, sygn. 20/1A, karton 796 (instrukcje dla nauczycieli klas humanistycznych z 8.III.1764 r., f. 165-170); Ch. d'Elvert, *Geschichte*, s. 54-64.

jezuیتów przekazano na rzecz utworzonego Funduszu Szkolnego. Gimnazja jezuickie przekształcono w gimnazja katolickie poddane kontroli ze strony państwa, władze szkolne otrzymały w większości przypadków bogate zbiory biblioteczne. Na rzecz ogólnego funduszu szkolnego przejęto m.in. utworzoną w 1723 r. fundację hrabiego Adama Wacława Paczyńskiego z Tęczyńska, przeznaczoną na utrzymanie w konwiktach w Cieszynie 16 niezamożnych młodzieńców urodzonych na Śląsku Cieszyńskim. Zachowano jej charakter, w tym nazwę, a także warunki otrzymywania stypendium<sup>9</sup>.

Na mocy postanowień kasacyjnych i przekształceń organizacyjnych utworzono na Śląsku Austriackim 4 gimnazja katolickie. Najmniejszym pod względem ilości uczniów było gimnazjum cieszyńskie, które liczyło w 1775 r. 110 uczniów, mianowicie w klasie *parvistarum* 16, w klasie *principistorum* 18, w klasie gramatycznej 20, w klasie *syntaxistorum* 18, w klasie poetyki 20, a w klasie retoryki 18<sup>10</sup>. W następnym okresie liczba uczniów w gimnazjum (do czasów Józefa II) rosła, ale do końca pozostawało najmniejszą placówką tego typu na Śląsku Austriackim<sup>11</sup>. Na mocy zarządzeń urzędowych ograniczono naukę filozofii, łaciny, metafizyki, teologii, ogólnie popierano wprowadzanie przedmiotów bardziej praktycznych, takich jak elementy chemii, fizyka, mechanika, plastyka, technika oraz języka greckiego<sup>12</sup>. Wzory zaczerpnięto m.in. z ewangelickiej Szkoły Jezusowej, która od początku istnienia słynęła z wysokiego poziomu nauczania. Wykładano tam m.in. grekę, heraldykę, fizykę, języki nowożytnie. Wiele miejsca w programach gimnazjum katolickiego w Cieszynie (zgodnie z przepisami) poświęcono na język niemiecki, geografę i historię (krajów Rzeszy niemieckiej, krajów austriackich i dzieje dynastii habsburskiej)<sup>13</sup>. Zadaniem szkoły było wychowanie wiernych poddanych w duchu religijnym, stąd też na naukę religii pozostawiono dużo miejsca. Było to zgodne z polityką centralizacji i unifikacji pań-

<sup>9</sup> Tamże, s. 94-104. O likwidacji fundacji Paczyńskiego i ustanowieniu stypendiów zob. dekret cesarski z 10.II.1777 r. w piśmie do Królewskiego Urzędu z 31.VII.1777 r. (ZAO, KÚ, sygn. 20/4, karton 799, f. 16-17; na następnych kartach dalsza korespondencja w tej sprawie).

<sup>10</sup> ZAO, KÚ, sygn. 20/1A, karton 796, f. 408-417 z 10.X.1775 r. Do byłego kolegium jezuickiego w Opawie chodziło 204 uczniów, do gimnazjów pijarskich w Břilé Vodě 148, a w Bruntálu 132.

<sup>11</sup> KCC, Zbiory Szersznika, sygn. DD IX 17; APC, K. k. katholisches Gymnasium in Teschen, sygn. 1-5 (historia gimnazjum do końca XVIII wieku). Śląska Komisja Szkolna nakazała prefektom szkół średnich prowadzenie kronik szkolnych. Por. I. Panic: *Kartki z dziejów gimnazjum w Cieszynie (1674-1773)*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, 32, 1989, s. 61-82; A. Peter: *Geschichte der Stadt Teschen*, Teschen 1888, s.148-172.

<sup>12</sup> Pismo do Królewskiego Urzędu w Opawie z 22.I.1780 r. w sprawie nauki greckiego (ZAO, KÚ, sygn. 20/1 B, karton 787, f. 230-231). W sprawie nauki greki wydrukowano specjalną instrukcję pt. *Weitere Erinnerungen an die Lehrer der Lateinische Schule*, Wien 1780. W Szkole Jezusowej naukę greki prowadzono niemal od początku jej istnienia, to jest od 1709 r.

<sup>13</sup> Szerzej na temat programów nauczania wprowadzonych w okresie terezańskim Ch. d'Elvert, *Geschichte*, s. 119-122.



stwa prowadzoną przez Marię Teresę i Józefa II w duchu absolutyzmu oświeconego<sup>14</sup>. Prefektom gimnazjów nakazano prowadzenie dokładnej dokumentacji szkolnej, m.in. historii gimnazjum, księgi w której wpisywano wszystkie rozporządzenia szkolne, księgi wpisów, księgi dochodów i wydatków. Kopie dokumentacji miano przysyłać Śląskiej Komisji Szkolnej w Opawie. Nakazano zwracać baczną uwagę na przestrzeganie regulaminu i zasad dyscypliny, gdyż ta ostatnia miała wpłynąć na ukształtowanie odpowiedniego wzorca obywatelskiego<sup>15</sup>.

Zasadnicze zmiany oświatowe w monarchii habsburskiej przeprowadzono po przyjeździe do Wiednia Felbigera w 1774 r. Już po kilku miesiącach, wzorując się na reformie pruskiej, ale przy uwzględnieniu austriackich warunków opracował on projekt generalnej reformy oświaty. W tym samym roku został on wydany pod nazwą „Statut szkolny dla szkół niemieckich” (dotyczył również Galicji, natomiast nie dotyczył szkolnictwa protestanckiego)<sup>16</sup>. Ustawa wprowadzała trzy typy szkół:

- szkoły normalne [Normalschule], które miały powstać w stolicach prowincji. Językiem wykładowym miał być niemiecki, zdawali w niej egzaminy kandydaci na nauczycieli i katechetów. Szkoła taka powstała w Opawie<sup>17</sup>.

- szkoły główne [Hauptschule] miały zostać założone w większych miastach, stolicach obwodów lub przy klasztorach. Dominował tam język niemiecki. Szkoła Główna powstała w Cieszynie w 1777 r. dzięki staraniom członka Śląskiej Komisji Szkolnej Josefa a Salle<sup>18</sup>.

- szkoły podstawowe, elementarne [Trivialschule], które powinny istnieć w mniejszych miastach oraz wioskach, zastępując dotychczasowe szkoły parafialne. Do szkół tych wprowadzono język niemiecki lub czeski, pomijając

<sup>14</sup> Potwierdzają to instrukcje wydawane dla prefektów i dyrektorów gimnazjów w Wiedniu przez Komisję Szkolną oraz drukowane w Wiedniu instrukcje dla dyrektorów wszystkich szkół w Austrii, zob. dekrety z 3.IV. i z 19.X.1776 r. (ZAO, KU, sygn. 20/1B, karton 797, f. 126-142). W tej sprawie również pismo do Królewskiego Urzędu w Opawie od Komisji Szkolnej z Wiednia z tekstem rozporządzenia z 21.II.1777 r. dotyczącego instrukcji, na jakich warunkach miano przyjmować prefekta szkoły i jakie były jego obowiązki (dekret z 1.II.1777 r.).

<sup>15</sup> *Instructio für die aufgestellten Präfect der Gymnasien* (ZAO, KU, sygn. 20/1 B, karton 797, f. 159-160). Dokładne kroniki szkolne, protokoły, księgi uczniów prowadzono w Cieszynie (APC, K. k. katholisches Gymnasium in Teschen, sygn. 1-7, 15-17).

<sup>16</sup> *Allgemeine Schulordnung, für die deutschen Normal- Haupt- und Trivialschulen in sämtlichen Kaiserl. Königl. Erbländern d.d. Wien den 6ten December 1774*, Wien br. Potem wielokrotnie ją powtarzano w formie instrukcji czy załączników.

<sup>17</sup> W październiku 1782 r., po utworzeniu gubernium morawsko-śląskiego, została przekształcona w Szkołę Główną.

<sup>18</sup> Rezolucję w sprawie utworzenia Szkoły Głównej wydała Komisja Szkolna w Wiedniu 29.X.1776 r., a podano ją do publicznej wiadomości 6.XI.1776 r. (ZAO, KU, sygn. 20/9 B, karton 802, f. 1-2). Por. A. Peter, *Geschichte*, s. 217-222.

polski, który uznano za dialekt czeskiego<sup>19</sup>. W efekcie język polski został zepchnięty do rangi półoficjalnego, choć nauczyciele nadal używali go podczas zajęć, przynajmniej w pierwszych latach. Jak wynika ze spisów uczniów gimnazjum i Szkoły Głównej w Cieszynie, większość uczniów stanowili tu Polacy (dużą część przybyłszy z Galicji), którzy w większości niemiecki znali słabo albo wcale<sup>20</sup>. Jedynie w miejscowościach, gdzie nie mówiono po niemiecku zezwolono na czasowe używanie języka polskiego<sup>21</sup>.

Ustawa kładła szczególny nacisk na powszechny obowiązek szkolny dla dzieci w wieku 6-12 lat. Do 18 roku życia (potem do 15) dzieci powinny utrzymywać wiadomości w szkołach niedzielnych zwanych „powtarzającymi”, które miały na celu powtórzenie i uzupełnienie materiału opanowanego na zajęciach szkolnych. Nauka kończyła się egzaminem mającym charakter publiczny<sup>22</sup>. Egzaminowany otrzymywał świadectwo ukończenia nauki. Bez świadectwa ukończenia tego kursu nie wolno było niektórym kategoriom mieszkańców zawierać małżeństw, ani przyjmować ich jako kandydatów na rzemieślników. Za nieprzestrzeganie obowiązku szkolnego ustawa wprowadzała sankcje karne<sup>23</sup>. Zwracała uwagę na tworzenie w większych miastach szkół dla dziewcząt (zwanych Magdaleinschule). W Cieszynie powstała prywatna szkoła prowadzona przez Josefa Nowaka, nauczyciela Szkoły Głównej. W myśl nowego regulaminu szkolnego władze szkolne w Opawie nakazały dyrektorowi Szkoły Głównej w Cieszynie Mathiasowi Altwürthowi utworzenie szkoły elementarnej dla dziewcząt z funduszu Szkoły Głównej. Po dalszych naciskach władz szkołę otwarto w 1780 r., nauczali w niej nauczyciele Szkoły Głównej<sup>24</sup>. Uczono w niej podstaw czytania, pisania, rachunków i przedmiotów praktycznych, ale zasadniczym jej zadaniem było wychowanie dziewcząt na dobre gospodynie domowe (wzorowano się w tym na Prusach). Wedle władz generalnym celem szkół ludowych było wychowanie ludzi dobrych, prostolinijnych, religijnych i wiernych wobec dynastii<sup>25</sup>.

<sup>19</sup> *Allgemeine Schulordnung*, s. 3.

<sup>20</sup> APC, K. k. katholisches Gymnasium in Teschen, sygn. 5 (spisy uczniów gimnazjum z lat 1784-1814).

<sup>21</sup> J. Macura: *Z dziejów szkolnictwa polskiego na Zaolziu*, Czeski Cieszyn 1998, s. 32.

<sup>22</sup> Przed egzaminem drukowano ulotki informujące o ilości uczniów, nazwiskach egzaminujących, kolejności egzaminowania itd. Odbывał się w obecności dyrektora szkoły, przedstawicieli władz miasta i publiczności. Przykładem *Einladung zur öffentlichen Prüfung der Schüler in der k. k. Teschner Hauptschule nach geendigtem zweyten Semestralcourse den 25ten und 26ten August 1795*, Tropau [1795], (Muzeum w Cieszynie, Dział Historii, sygn. MC/H/5969).

<sup>23</sup> *Allgemeine Schulordnung*, artykuł 12.

<sup>24</sup> O istnieniu szkoły prywatnej Nowaka świadczy, niestety zaginiony, wykaz dziewcząt z 1779 r. pobierających tu naukę (KCC, APTL, sygn. 20, poz. 3). Por. APC, Haupt und Unterrealschule Teschen, sygn. 59, f. 1-2 (pismo dyrekcji Komisji Szkolnej do dyrektora Altwürtha z 10.X.1778 r.).

<sup>25</sup> J. Suchodolska: *Z dziejów szkolnictwa na Śląsku Cieszyńskim do roku 1920*, „Pamiętnik Cieszyński”, 6, Cieszyn 1993, s. 62.

Statut szkolny dla szkół niemieckich z 1774 r. wiele miejsca poświęcił sprawie podniesienia kwalifikacji i przygotowania nauczycieli do wykonywania zawodu. Dlatego przy Szkole Normalnej w Opawie i przy Szkole Głównej w Cieszynie miały powstać kursy preparandy<sup>26</sup>. Komisja Szkolna z Wiednia od 1775 r. wielokrotnie zwracała uwagę kierownictwu Królewskiego Urzędu w Opawie i Śląskiej Komisji Szkolnej na znaczenie dokształcania nauczycieli. Wedle władz należało jak najszybciej zapoznać nauczycieli z nowymi metodami nauczania proponowanymi przez Felbigera, podkreślano też konieczność dobrego opanowania języka niemieckiego. Od 1776 r. wprowadzono obowiązek zdawania egzaminów z tego języka. Ponadto władze dopuściły do użytku szkolnego podręczniki w języku czeskim, w 1780 r. wydano podręczniki czeskie dla szkół na Śląsku Austriackim. Pod koniec XVIII w. uznano czeski za drugi równorzędny język w szkolnictwie elementarnym. Urzędnicy potraktowali mowę Cieszyńiaków jako odmianę tego ostatniego, co świadczyło o dużej indolencji urzędników wiedeńskich wobec ludności krajów wchodzących w skład monarchii. Wydrukowano i wydawano kolejne okólniki informujące o zasadach przyjmowania kandydatów na nauczycieli<sup>27</sup>. Z kolei Komisja Szkolna z Opawy domagała się od władz Cieszyna i dyrektora Szkoły Głównej szybkiego otwarcia preparandy<sup>28</sup>. W przypadku, gdyby nauczyciele nie uczestniczyli w kursach i nie opanowali niemieckiego w stopniu dostatecznym należało takich nauczycieli zwolnić. O skuteczności tych kursów można wątpić, ponieważ zajęcia trwały kilka tygodni. Większość zasadniczych spraw przydatnych do wykonywania zawodu potraktowano bardzo powierzchownie, m.in. brakowało przygotowania nauczycieli w dziedzinie pedagogiki (badanie podstaw percepcji poznawczych ucznia), która zaczynała rozwijać się w okresie Oświecenia. Wiele miejsca poświęcił tym zagadnieniom w swoich pismach Felbiger, korzystający w swojej pracy z osiągnięć pedagogiki niemieckiej.

---

<sup>26</sup> Preparanda - kurs przygotowawczy do nauki zawodu nauczycielskiego. Początkowo były to kursy 2-3 tygodniowe, później przedłużone do pół roku. Kurs kończył się egzaminem, po którym kandydaci otrzymywali świadectwa ukończenia kursu i zdania egzaminu.

<sup>27</sup> Na ukończenie kursu preparandy wyraźnie kładł nacisk patent wydany przez prezydenta prowincji śląskiej Karla von Troila. Dotyczyło to nauczycieli szkół łacińskich i niemieckich oraz nauczycieli prywatnych. Szczególnie kładziono nacisk na znajomość nowych metod nauczania, które uwzględniały umiejętności percepcyjne młodzieży (Patent die Verbindung der lateinische Schule mit dem deutsch Normal und Hauptschule betreffend. De Dato Troppau die 21 September 1776; por. J. Macura: *Z dziejów szkolnictwa*, s. 26-27).

<sup>28</sup> Za kurs preparandy był odpowiedzialny dyrektor Szkoły Głównej w Cieszynie M. Altwürth, który miał nadzorować kształcenie nauczycieli szkół trywialnych (APC, Haupt und Unterrealschule in Teschen, sygn. 59, f. 3-6). Znajomość nowych metod obowiązywała także katechetów, którzy mieli zdawać egzaminy przy Szkole Normalnej w Opawie.

Także Śląska Komisja Szkolna wydała szereg szczegółowych instrukcji (w formie dodatków) skierowanych do dyrektorów i rektorów szkół średnich i trywialnych. Omawiano w nich sprawy związane z rozkładem zajęć lekcyjnych dla poszczególnych klas<sup>29</sup>, dodatkowe przepisy organizacyjne, przedmioty i metody nauczania, podręczniki, podawano także terminy rozpoczęcia i zakończenia roku szkolnego<sup>30</sup>.

Pod wpływem zachodzących przemian doszło do zreformowania szkolnictwa ewangelickiego. Władze zboru w Cieszynie podjęły m.in. decyzję o reorganizacji Szkoły Jezusowej. Zwiększono liczbę oddziałów szkolnych, podniesiono pensje nauczycielskie, przyznano stypendia dla 35 uczniów, zakupiono podręczniki dla uczniów. Reakcją na powstawanie nowych szkół trywialnych (katolickich), do których musiała uczęszczać młodzież z rodzin protestanckich, było zakładanie, niejako spontaniczne, kolejnych „pokątnych” szkół. Nie zważano na ponawiane zakazy władz. Do wyróżniających się nauczycieli zaliczał się Jan Gottlieb Kotschy, który uczył w Ligołce Kameralnej i Śmiłowicach<sup>31</sup>. Niektórzy z nauczycieli ewangelickich na podstawie wymogu statutu szkolnego uczestniczyli w zajęciach przygotowawczych do nauki zawodu w Szkole Głównej, chcąc podnieść swoje kwalifikacje.

Pierwszy taki kurs w Cieszynie dla nauczycieli katolickich odbył się od kwietnia do lipca 1778 r. i był podzielony na kilka etapów<sup>32</sup> (ewangelicy uczestniczyli na takich kursach w późniejszym okresie). Na kursie zaznajamiano kandydatów z zasadami prawidłowej pisowni, pięknego pisania, czytania po niemiecku i łacinie, rachunkami, regułami nowej metody nauczania (m.in. zapoznawano ze sposobem wypełniania tabel szkolnych), przybliżano też znajomość katechizmu, ewangelii i podstaw religii katolickiej. Uczestniczyło w nim 17 nauczycieli i organistów z księstwa cieszyńskiego, którzy pochodzili z następujących parafii: Bielsko (organista), Błędowice, Bruzowice, Bogumin, Cierlicko, Czechowice, Dębowiec, Frysztat, Jabłonków, Kończyce Wielkie, Leszna, Morawka, Piotrowice, Pruchna, Rychwałd, Trzy-

<sup>29</sup> W szkołach elementarnych nauka miała się odbywać rano w godzinach 9–12, a po południu w godzinach 13–15.

<sup>30</sup> ZAO, KÚ, sygn. 20/18, karton 806 (korespondencja z lat 1775–1780, m.in. f. 6–7, pismo władz Komisji Szkolnej do dyrekcji Szkoły Normalnej w Opolu, Cataloge für die Hauptschule z 30.X.1775 r., f. 4–5, Anhang von Trivial Schule, przepisy odnoszące się do przedmiotów nauczania, zwłaszcza pisowni w języku niemieckim i łacińskim).

<sup>31</sup> W sprawie nielegalnie działającego w tych dwóch wsiach nauczyciela i zakazu odnoszącego się do istnienia tam szkoły zob. korespondencję między Królewskim Urzędem a władzami w Cieszynie z 1773 r. (ZAO, KÚ, sygn. 20/25 B, karton 817).

<sup>32</sup> W 1779 r. nauczyciele z księstwa cieszyńskiego musieli spotykać się 6 razy po tygodniu (inaczej było w Opolu: 1 raz po 3 dni, 1 raz po 4 dni i 3 razy po tygodniu). Kurs kosztował 1 fl. i 24 kr. (ZAO, KÚ, sygn. 20/19A, karton 806, f. 91–92, pismo nauczyciela z Bogumina do Królewskiego Urzędu w Opolu z 18.XII.1779 r.).

cież i Wędrynia<sup>33</sup>. Druga lista obejmuje 19 nauczycieli i organistów z terenów księstwa cieszyńskiego, którzy uczęszczali na zajęcia do Szkoły Głównej. Wynika to z faktu, że większość z nauczycieli dostosowała się do wydanych zarządzeń władz. Dominującą grupą wśród nich były osoby, które posługiwały się jedynie językiem polskim, kilku znało polski i łacinę, a tylko 2 z 19 nauczycieli umiało trochę po niemiecku<sup>34</sup>. Po ukończeniu kursu i zdaniu egzaminu kandydat na stanowisko nauczyciela otrzymywał świadectwo uprawniające do wykonywania zawodu<sup>35</sup>.

Pomimo wielu niedoskonałości i wad kursy takie podnosiły kwalifikacje nauczycieli. Większość z osób zatrudnionych w szkołach parafialnych była pochodzenia chłopskiego i ich umiejętności ograniczały się do podstaw czytania i pisania. Zamierzano pozbawić stanowisk nauczycielskich osoby nie spełniające warunków określonych przez regulamin szkolny, zwłaszcza tych, którzy nie opanowali w stopniu zadowalającym języka niemieckiego<sup>36</sup>. W pewnym stopniu udało się to zrealizować. Były jednak szkoły, w których „rektorzy” nie ukończyli kursu przygotowawczego do zawodu nauczyciela bądź nie uczestniczyli w nim. Stopień opanowania niemieckiego przez kandydatów przedstawiał wiele do życzenia, ale urzędnicy musieli tolerować ten stan z uwagi na małą liczbę kandydatów do zawodu. Jeśli nawet kandydaci opanowali język niemiecki w stopniu dostatecznym, nauka odbywała się w mowie ojczystej uczniów, bo musieli liczyć się z realiami.

Zatrudnianie nowych kandydatów na nauczycieli, którzy ukończyli kurs, w miejsce starych doprowadzało do długotrwałych sporów na tle podziału dochodów. Przykładem może być konflikt między Janem Szymaszką zatwierdzonym przez proboszcza z Dębowca a Pawłem Głośnym, długoletnim rektorem miejscowej szkoły (pobierał też opłaty za naukę w Simoradzu, gdzie

<sup>33</sup> ZAO, KÚ, sygn. 20/19A, karton 809, f. 38 (Verzeichnis der k.k. Hauptschule zu Teschen gesetzmäsig in der verbesserten Lehrart unterrichteten Schul-Lehrer).

<sup>34</sup> ZAO, KÚ, sygn. 20/19A, karton 809, f. 39-42 (Verzeichnis der deutschen und pohlischen Schulleute, welche in der K. K. Hauptschule zu Teschen in der Methode und den Trivial Lehrgegenstände unterrichtet geprüft, und mit Altesten ihrer Fähigkeit versehen werden sind). Na zajęcia uczęszczał również nauczyciel ze Strumienia oraz drugi, z Frysztatu, którzy otrzymali świadectwo dopiero 12.III.1779 r., podczas gdy reszta otrzymała świadectwa w lipcu 1778 r.

<sup>35</sup> Np. ZAO, KÚ, sygn. 20/10A, karton 796, f. 130-131 (świadectwo ukończenia kursu przez Andrzeja Wagnera, nauczyciela z Goleszowa z 24.VII.1780 r. Z większości przedmiotów otrzymał oceny umiarkowane, co świadczy o niewielkim stopniu przyswojenia materiału podczas krótkiego kursu dokształcającego).

<sup>36</sup> ZAO, KÚ, sygn. 20/19A, karton 807, f. 41-43. Trzy opinie wydane przez dyrektora k.k. Studien und Normal Schulkommission Franza Antona Schrämbla (z 31.VII.1778 r.) dotyczą trzech nauczycieli z Karwiny, Międzyrzecza i Jasienicy, którzy nie nadawali się na to stanowisko z powodu „nieudolności”. Część nauczycieli była chwalona za pilność, np. organista z Bielska Franz Umlauf (ZAO, KÚ, sygn. 20/10A, karton 796, f. 135-136, pismo M. Altwürtha do Komisji Szkolnej w Opawie z października 1780 r.).

uczył do 1778 r.)<sup>37</sup>. Podobnych konfliktów było na pewno więcej. Starzy, długoletni nauczyciele, mający często poparcie ludności, niechętnie patrzyli na młodych kandydatów, którzy ukończyli kurs przygotowawczy. Zdawali sobie sprawę, że są na pozycji przegranej, ponieważ z uwagi na wiek i marnie wynagrodzenie nie mogli ukończyć kursów doksztalcających. Ze względu na stawiane wymagania przez nowy regulamin szkolny niechętnym okiem patrzyli też na wprowadzane reformy, na których więcej mogli stracić niż zyskać.

Statut szkolny wydany w 1774 r. przewidywał zastosowanie w dydaktyce nowych metod, w szczególności metody tabelarycznej ("żagańskiej"). Od tablic miały rozpoczynać się lekcje, miano je też wykorzystywać do nauki sylabizowania. Metoda była krytykowana, efekty nauczania tym sposobem niewiele różniły się od systemu pamięciowego i nie mogły przynieść wymiernych efektów. Mimo to wymagano zaznajomienia się z nią wszystkich nauczycieli, w szczególności profesorów szkół łacińskich, gimnazjów. Do tej metody Felbiger dostosował podręczniki drukowane w Żaganiu. Dyrektorzy Szkół Głównych i gimnazjów musieli od nowego roku szkolnego 1777 zakupić nowe podręczniki przystosowane do nowego systemu. Drukowano je w jednej ze znanych drukarni wiedeńskich<sup>38</sup>. Wedle nowych przepisów nauczyciele gimnazjalni mieli pisać konspekty do zajęć<sup>39</sup>. Dyrektorzy gimnazjum i Szkoły Głównej w Cieszynie musieli planować coroczne dochody i wydatki związane z zakupami książek i środków dydaktycznych. Zakupu podręczników z reguły dokonywano po każdym semestrze<sup>40</sup>.

W praktyce wykonanie wszystkich zarządzeń władz okazało się niemożliwe do realizacji. Jedną z przeszkód była ciężka sytuacja materialna nauczycieli na terenie księstwa cieszyńskiego. Ich zarobki były niskie, podobnie jak status społeczny. W wielu przypadkach rektorzy szkół elementarnych otrzymywali je z opóźnieniem, bądź nie otrzymywali przez kilka lat. Większość ich dochodów pochodziła z pełnienia różnych funkcji w kościele, nie otrzymywali natomiast opłat od rodziców, którzy nie posyłali swoich dzieci

<sup>37</sup> ZAO, KÚ, sygn. 20/10 A, karton 803, f. 61-80 (korespondencja między władzami obwodowymi w Cieszynie a Komisją Szkolną w Opawie oraz pisma Pawła Głośnego do Komisji Naukowej ze skargami z lat 1778-1780). Sprawa zakończyła się sukcesem Głośnego, który został rektorem z urzędu. Jan Szymaszkó został rektorem w Końcyczach Wielkich.

<sup>38</sup> ZAO, KÚ, sygn. 20/1 B, karton 797, f. 101-102 (pismo od przedstawiciela Komisji Szkolnej w Wiedniu do Królewskiego Urzędu w Opawie z 25.X.1776 r.; rozporządzenie z 19.X.1776 r.). Wydawano też broszury informujące o podręcznikach, które można było nabyć w Wiedniu i ich cenach.

<sup>39</sup> APC, K. k. Katholisches Gymnasium in Teschen, sygn. 10 (konspekt nauczyciela gimnazjum z XVIII w.).

<sup>40</sup> Potwierdzają to sprawozdania związane z przychodami i wydatkami Szkoły Głównej wysyłane do Komisji Szkolnej w Opawie oraz wykazy książek (miesięczne i semestralne) kupionych dla Szkoły Głównej w Cieszynie w 1779 r. i następnych (ZAO, KÚ, sygn. 20/20 B, karton 807, f. 10-11 i nast.).

na naukę. W okresie jesiennym i zimowym często musieli pokrywać ze swojego „salarium”<sup>41</sup> koszty związane z ogrzaniem budynku. Aby zapewnić egzystencję sobie i swojej rodzinie nauczyciele musieli dorabiać dodatkowymi zajęciami. Wielokrotnie zdarzało się, że zajmowali się rzemiosłem, np. krawiectwem czy szewstwem<sup>42</sup>. Zaniedbywali przez to obowiązki w szkole, co odbijało się na poziomie nauczania, który był bardzo niski. Zdolniejsi kandydaci nie chcieli pracować za takie wynagrodzenie i szybko rezygnowali z pracy. Wskazują na to informacje, które spływały do Królewskiego Urzędu<sup>43</sup>. By poprawić sytuację materialną nauczycieli, władze w okresie terezańskim naciskały na podwyższenie wynagrodzenia do 100 fl., ale odpowiedzialność za realizację tych postulatów przerzuciły na proboszczów, dominia, władze gminne. Niewielką część środków na ten cel przeznaczyły z pieniędzy będących w dyspozycji Komisji Szkolnej. Komisja Szkolna wydała również rozporządzenia w sprawie zatrudnienia i zarobków profesorów w szkołach normalnych i głównych. Zarobki tych nauczycieli były znacznie wyższe niż w szkołach trywialnych<sup>44</sup>, wyższy też był ich status społeczny.

Wielkim problemem na Śląsku Cieszyńskim był stan wiejskich szkół parafialnych, który był fatalny. Było to uwarunkowane wieloma czynnikami: brakiem środków finansowych na rozwój szkolnictwa, ubóstwem ludności wiejskiej, niechęcią dominiów do wywiązywania się z obowiązku patronatu nad parafią, wrogością protestanckiej szlachty do katolicyzmu oraz obawą ziemian przed utratą darmowej siły roboczej. Chłopów nie było stać na ponoszenie kosztów związanych z budową lub remontem szkół. Niewiele przynosiły rozporządzenia urzędowe nakazujące rozbudowę starych budynków szkolnych i wznoszenie obiektów murowanych. W większości parafii (nawet w miastach) dominowały obiekty drewniane przede wszystkim partero-

<sup>41</sup> Salarium to wynagrodzenie otrzymywane od proboszcza za pełnione obowiązki; oprócz tego nauczyciel otrzymywał akcydencje czyli wynagrodzenie za udział w pogrzebach, ślubach, z okazji kolędy oraz z okazji świąt (festivalia).

<sup>42</sup> F. Popiołek: *Dzieje Śląska Austriackiego*, Cieszyn 1913, s. 323.

<sup>43</sup> Dochody roczne nauczycieli wahały się od 14 fl. (Borowa) do 174 fl. i 12 kr. (Frydek). „Wysokie dochody” wynoszące powyżej 100 fl. otrzymywali rektorzy szkół z Bielska (dwaj nauczyciele), Cieszyna, Dobrej, Jabłonkowa, Strumienia i Szonowa. Większość otrzymywała salarium w wysokości 50-70 fl. rocznie, z tego część z nich musiała zapłacić za zatwierdzenie tego stanowiska. Sumy te stanowiły łączne dochody z akcydencji, salarium, opłat za naukę od rodziców i z gminy - ZAO, KÚ, sygn. 20/10 B, karton 803, f. 109-116 (Tabell Uiber die von denen Schulmeistern des teschnischen Kreises sub procuraque Titulo beziehende Einkünften z 5.II.1781 r.).

<sup>44</sup> W 1778 r. dyrektor Szkoły Głównej powinien zarabiać 500 fl., pierwszy nauczyciel 200 fl., drugi i trzeci nauczyciel po 200 fl., katecheta 200 fl., pomocnik nauczyciela 140 fl. (ZAO, KÚ, sygn. 20/20 C, karton 807, f. 5-6: pismo Komisji Szkolnej w Opawie do dyrekcji Szkoły Głównej w Cieszynie z 27.VI.1778 r.). W gimnazjum dyrektor miał otrzymywać 400 fl., pozostali profesorowie z pięciu klas po 350 fl. rocznie - APC, K. k. Katholisches Gymnasium in Teschen, sygn. 5, s. 34 (Protocollen des Eingabes von J. 1784-11.IX.1791).

we, rzadko piętrowe, jak np. w Bielsku<sup>45</sup>. Pisma o pomoc finansową przy budowie nowych budynków szkolnych złożyli też przedstawiciele miasta Bogumina i gminy Olbrachcice<sup>46</sup>.

Stan i wyposażenie budynków, zwłaszcza na wsiach, przedstawiały się fatalnie również na początku XIX wieku<sup>47</sup>. Powodowało to, że realizacja zadań postawionych przez reformę szkolną z 1774 r. stała się trudna, jeśli nie wręcz niemożliwa. W przeważającej części nadal dominowało nauczanie pamięciowe, a nie zalecana przez Felbigera metoda tabelaryczna. Ta ostatnia mogła być wprowadzona tylko w szkołach średnich (Cieszyn), natomiast nauczyciele wiejscy nadal preferowali stare metody nauczania<sup>48</sup>. Zmuszało do tego samo wyposażenie szkół.

Urzędnicy państwowi byli też niezadowoleni z bardzo niskiej liczby uczniów pobierających regularnie naukę mimo ponawiania przepisu o obowiązku szkolnym. Głównymi przyczynami tego stanu rzeczy były duża odległość do szkół, co w terenie górskim (zwłaszcza zimą) było poważnym problemem oraz ubóstwo chłopów, których nie stać było na ponoszenie kosztów związanych z utrzymaniem nauczyciela i na zakup podręczników. W okresie letnim młodzież pomagała rodzicom przy żniwach lub wypasała bydło, co uniemożliwiało systematyczne uczęszczanie na zajęcia lekcyjne. Niska była też świadomość chłopów, którzy nie rozumieli konieczności edukacji swoich dzieci. Jeszcze gorzej frekwencja wyglądała na zajęciach w ramach kursów powtarzających. Stan ten utrzymywał się bez większych zmian w Cieszyńskim do końca XVIII w. Analfabetyzm był bardzo wysoki, zwłaszcza wśród kobiet. Potwierdzają to statystyki. Przed wprowadzeniem reformy szkolnej z 1774 r. w księstwie cieszyńskim i bielskim do szkół regularnie uczęszczało tylko 310 uczniów (większość z nich pochodziła prawdopodobnie z miast) na 25696 dzieci w wieku szkolnym<sup>49</sup>. Dlatego władze wielokrot-

<sup>45</sup> Zachował się projekt nowej szkoły w Bielsku z 1777 r., która w części parterowej miała mieć 2 izby; jedna stanowiła mieszkanie rektora, druga salę lekcyjną. Na piętrze znajdowało się trzecie pomieszczenie przeznaczone dla nauczyciela (ZAO, KÚ, sygn. 20/10 D, karton 803, f. 2). Tamże pismo Rudolfa von Cselesty do Królewskiego Urzędu w Opawie z 12.II.1777 r., w którym pisze, że nowa szkoła powinna być powiększona i posiadać 3 izby (jedną szkolną i dwie stanowiące mieszkanie nauczyciela). Pomimo zgromadzonego funduszu w wysokości 1000 fl. brakło środków na rozpoczęcie niezbędnych prac. Dopiero po zapewnieniu pomocy ze strony Funduszu Szkolnego przystąpiono do budowy szkoły (pismo śląskiego komisarza szkolnego z Opawy, J. L. Kellera z 17.II.1780 r.).

<sup>46</sup> ZAO, KÚ, sygn. 20/10 D, karton 803, k.11 i nast. (pismo władz Bogumina z 15.VII.1777 r.). Dalej odpowiedź Królewskiego Urzędu w Opawie i korespondencja w sprawie budowy szkoły w Olbrachcicach.

<sup>47</sup> J. Londzin: *Stan szkół ludowych w Księstwie Cieszyńskim na początku XIX stulecia*, Lwów-Warszawa-Cieszyn 1902, s. 22-24.

<sup>48</sup> Kwestia ta wymaga dokładniejszego przebadania programów nauczania i instrukcji dla profesorów.

<sup>49</sup> Dla porównania w księstwie opawskim i karniowskim było 60 nauczycieli dla 10 miast i 106 wsi, a na zajęcia uczęszczało 1004 dzieci na 25339 objętych obowiązkiem szkolnym. Na terenie południo-



nie naciskały na administrację miast, proboszczów, dyrektorów szkół głównych, aby nadzorowali przestrzeganie obowiązku szkolnego<sup>50</sup>. Sytuacja nie poprawiła się jednak mimo ponawianych rozporządzeń i nakładania wysokich kar na opornych rodziców<sup>51</sup>. Dla dzieci z biedniejszych rodzin władze starały się zorganizować pomoc materialną w postaci darmowych podręczników i innych przyborów<sup>52</sup>. Zgodnie z zaleceniami regulaminu szkolnego władze przeznaczyły pewną część pieniędzy z Funduszu Szkolnego na zakup bezpłatnych podręczników. Większość z podręczników dostarczonych w semestrze letnim 1780 r. przeznaczona była do nauki języka niemieckiego i religii (katechizmy i teksty ewangelii, wyłącznie po niemiecku). Spośród 13 tytułów tylko dwie kategorie książek były czeskie: księga nazwisk i podręcznik do czytania. Bezpłatne podręczniki rozesłano do 35 szkół w księstwie cieszyńskim, najwięcej przeznaczono dla dekanatu cieszyńskiego, gdzie istniało 8 szkół (największą ilość egzemplarzy stanowiły książki czeskie). Dystrykt skoczowski otrzymał bezpłatne egzemplarze dla 5 szkół (najwięcej książek czeskich), karwiński dla 4 (głównie czeskie), frydecki dla 7 (ilość egzemplarzy podręczników czeskich i niemieckich mniej więcej była równa), frysztacki dla 5 szkół (głównie niemieckie)<sup>53</sup>. Z podanych informacji wynika przede wszystkim, że na terenie Śląska Cieszyńskiego (bez okręgu Bielska) istniało w tym roku co najmniej 35 szkół elementarnych i że używano w nich wyłącznie podręczników drukowanych w językach niemieckim i czeskim. Sprawa podręczników stała się poważnym problemem, którego urzędnicy nie rozumieli lub nie chcieli zrozumieć. Od 80. lat XVIII w.,

---

wej części księstwa nyskiego, która pozostała przy Austrii, do szkół uczęszczało 445 uczniów (ZAO, KÚ, sygn. 20/9, karton 801, f. 26-2, pismo Królewskiego Urzędu w Opolu do arcybiskupa ołomuńskiego z 2.X.1772 r.).

<sup>50</sup> APC, Haupt und Unterrealschule in Teschen, sygn. 47, f. 3-4 (pisma władz obwodowych w Cieszynie do dyrektora Altwürtha z 7.XII.1784 r.; podobne pisma do jego następcy Ignatza Ekhela).

<sup>51</sup> Dla przykładu w 1784 r. do szkoły parafialnej w Skoczowie na 118 dzieci w wieku szkolnym przychodziło tylko 10. Podobnie było w całym dekanacie skoczowskim i pozostałej części komisariatu cieszyńskiego. W innych przypadkach zdarzało się, że na zajęcia nie przychodził nikt, zwłaszcza latem. Sytuacja taka miała miejsce jeszcze w 1. połowie XIX w., por. APC, Haupt und Unterrealschule in Teschen, sygn. 47, f. 1-2: pismo Urzędu Obwodowego z Cieszyna do M. Altwürtha z 12.XI.1784 r., w którym władze nalegały na dyrektora, ażeby wpłynął na proboszczów, aby ci z kolei wpłynęli na parafian, aby przestrzegali postanowień o obowiązku szkolnym. Tamże korespondencja w sprawie przestrzegania obowiązku szkolnego i wyciągania konsekwencji wobec opornych rodziców.

<sup>52</sup> Gubernium w Brnie wydało decyzję o rozdaniu bezpłatnych podręczników również po to, aby przełamać niechęć do zreformowanej szkoły (J. Londzin: *Stan szkół ludowych*, s. 5).

<sup>53</sup> W sumie szkoły otrzymały 476 bezpłatnych podręczników, w tym 336 niemieckich (9 tytułów) i 140 czeskich (2 tytuły). Większość rodziców wołała książki czeskie. Liczba wydanych przez urzędników bezpłatnych książek była mniejsza niż w innych częściach Śląska Austriackiego. Biedni chłopcy nie chcieli posyłać dzieci do szkół, a szlachta nie wykazywała ochoty na przedstawienie spisów uczniów z biednych rodzin (ZAO, KÚ, sygn. 20/24 CH, karton 816, f. 21-24 i nast. dla pozostałych dystryktów Śląska Austriackiego).

czyli od momentu wprowadzenia książek czeskich, walczono bezskutecznie o wprowadzenie podręczników polskich. Nie pomogły interwencje Szersznika, ponawiane w latach 1804–1809, który prosił o dopuszczenie do użytku książek w języku polskim, zrozumiałym dla większości mieszkańców. Argumentował, że może to zmienić stosunek mieszkańców do szkoły<sup>54</sup>. Także inni przedstawiciele władz Generalnego Wikariatu uważali, że podręczniki drukowane w Pradze są trudne, niezrozumiałe dla młodzieży z terenu Śląska Cieszyńskiego i należałoby je przeredagować. Ostatecznie władze nie zdecydowały się na wydanie nowych katechizmów i książek szkolnych<sup>55</sup>.

Zwiększeniu kontroli nad szkolnictwem elementarnym miało służyć ustanowienie nadzorców szkolnych, którzy mieli kilka razy w roku kontrolować placówki oświatowe w danym dystrykcie, m.in. realizację obowiązku szkolnego<sup>56</sup>. Mieli sprawdzać funkcjonowanie szkoły, stan budynku i jego wyposażenie, kompetencje nauczyciela i jego uposażenie, dokumentację oraz nadzorować proboszcza, który wedle zaleceń władz był pierwszą instancją kontrolną<sup>57</sup>. Relacje pisane przez wizytatorów często stwierdzały duże nieprawidłowości w funkcjonowaniu szkół i obyczajach rektorów. Zdarzało się, że nauka odbywała się w karczmach, a nauczyciel nadużywał alkoholu. Nadzorcy mieli wpływać na zmianę takich obyczajów, ale z uwagi na brak chętnych na stanowiska nauczycieli kończyło się tylko na upomnieniach. Pierwszym generalnym nadzorcą szkolnym w komisariacie cieszyńskim z ramienia Generalnego Wikariatu z siedzibą w Cieszynie został proboszcz i dziekan bielski Johann Szczyrba. W późniejszym okresie funkcję tę sprawował zastępowany dla rozwoju oświaty ksiądz Leopold Jan Szersznik<sup>58</sup>.

Na terenie księstwa cieszyńskiego i bielskiego w 1772 r. nauczало zaledwie 30 nauczycieli ustanowionych zgodnie z prawem<sup>59</sup>. Ilość ta wskazywa-

<sup>54</sup> Dopuszczono je do użytku, z wyjątkiem książek do religii, dopiero w okresie Wiosny Ludów w 1848 r. (H. Szebesta: *Pierwsze polskie podręczniki na Śląsku Cieszyńskim do połowy XIX wieku*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, 23, 1980, s. 363-365).

<sup>55</sup> J. Macura: *Z dziejów szkolnictwa*, s. 32-33.

<sup>56</sup> ZAO, KÚ, sygn. 20/1B, karton 797, f. 347-348. Zgodnie z przepisami nadzorcami mieli być księża dziekani z danego dekanatu lub proboszczowie z większych miast.

<sup>57</sup> Dla nadzorców wydano specjalne instrukcje, wzorowane na wydanych dla wizytatorów szkół wiedeńskich (np. *Verbesserte Instruktion für die Visitatoren der Landschulen*, Wien 1779). Nadzorcy mieli wypełniać formularze takie jak *Instruction für den Schulseher auf den Lande Brünn gedruckt bei den Swobodischen Erben durch Johann Siedler, Faltern, Brünn 1780*.

<sup>58</sup> O działalności Szersznika jako nadzorcy szkolnego i inspektora szkół z ramienia Generalnego Wikariatu zob. KCC, APTL, sygn. 34 (Biblioteka i Muzeum Fundacji im. Leopolda Szersznika 1781-1939, cz. I A Korespondencja Szersznika 1731-1813, poz. 1-93, w sprawach szkół podstawowych poz. 64-83).

<sup>59</sup> ZAO, KÚ, sygn. 20/9, karton 801, f. 26-27 (pismo do biskupa ołomunieckiego z 2.X.1772 r.). Według J. Chlebowczyka: *Szkolnictwo na Śląsku Cieszyńskim na przełomie XVIII-XIX wieku*, br., s. 201 istniały 32 szkoły.

laby na istnienie tylko 30 budynków szkolnych. Rzeczywista liczba istniejących szkół oraz czynnych zawodowo nauczycieli była przypuszczalnie większa. Po reformie z 1774 r. ilość czynnych szkół stopniowo wzrastała. W 1781 r. liczba legalnie funkcjonujących szkół na terenie księstwa cieszyńskiego zwiększyła się z 30 do 35<sup>60</sup>. Ze względu na dużą odległość i dużą ilość dzieci przypisanych do jednej parafii Śląska Komisja Szkolna z Opawy, później morawsko-śląska z Brna zalecały tworzenie gęstszej sieci szkół. Koszty wznoszenia nowych obiektów miały być podzielone między proboszcza, gminę, kolatora kościoła i ludność. Budynki szkolne, w których uczyli nauczyciele znajdowały się w: Bielsku (z dwoma nauczycielami), Błędowicach, Boguminie, Borowej, Bruzowicach, Cierlicku, Czechowicach, Domasłowicach Górnych, Frydku, Frysztacie, Goleszowie, Grodźcu, Jabłonkowie, Jasienicy, Karwinie, Kończycach Wielkich, Międzyrzeczu, Lesznej Górnej, Morawce, Niemieckiej Lutyni, Ochabach Wielkich, Ogrodzonej – filia szkoły w Cieszynie, Orłowej, Piotrowicach, Polskiej Ostrawie, Pruchnej, Puńcowie, Rudziczce, Rychwałdzie, Skoczowie, Strumieniu<sup>61</sup>, Szonowie, Trzycieżu, Wędryni, Zebrzydowicach Dolnych<sup>62</sup>. Nie wiadomo czy w tym okresie działały szkoły przy parafiach w Olbrachcicach, Ropicy<sup>63</sup> oraz w Kamienicy, gdzie istnienie jej w przeszłości nie jest do końca udowodnione. Trudną do ustalenia jest liczba działających w tym okresie szkół pokątnych. Można przypuszczać, że tylko w Cieszynie działało ich co najmniej kilka. Istniały one zwłaszcza na terenie zamieszkanym przez ludność protestancką. Nauka często odbywała się w prywatnych chatach<sup>64</sup>. W tym samym czasie funkcjonował również zakład wychowawczy dla sierot z rodzin protestanckich w Ustroniu, który zgodnie z prawem miał wychowywać młodzież w duchu katolickim. Został zlikwidowany po wybudowaniu szkoły ewangelickiej w 1783 r. Pod koniec XVIII wieku ilość szkół trywialnych wzrosła do około 40 obiektów. Ze względu na niewielką ilość materiałów archiwalnych dokładna liczba jest trudna do ustalenia. Do tego należy uwzględnić dwie szkoły średnie: gimnazjum jezuickie (od 1773 r. katolickie) oraz Szkołę Jezusową - je-

<sup>60</sup> ZAO, KÚ, sygn. 20/10, karton 803, f. 109-116 (pismo Rudolfa von Cselesty do Królewskiego Urzędu w Opawie z 5.II.1781 r., do którego dołączona jest tabela cytowana w przypisie 13.

<sup>61</sup> W 1784 r. w Zarzeczcu powstała nowa szkoła, ponieważ mały i ciasny budynek w Strumieniu nie mógł pomieścić ponad 100 uczniów (O. Zawisza: *Dzieje Strumienia*, Cieszyn 1909, s. 152-153).

<sup>62</sup> Powstała w 1780 r. w wyniku rozporządzenia komisji szkolnej.

<sup>63</sup> Odnotowano je w protokołach wizytacyjnych z 1687 r., w których stwierdzono, że obiekty znajdowały się w fatalnym stanie. Nie wiadomo, czy podjęto próby odbudowy tych obiektów na początku XVIII wieku.

<sup>64</sup> Korespondencja między magistratem Bielska a Królewskim Urzędem w Opawie w sprawie legalizacji szkół w Bielsku, Ligotce Kameralnej i w Śmiłowicach w ZAO, KÚ, sygn. 20/25A i B, karton 817.

dyną legalnie działającą szkołę ewangelicką na terenie Śląska Austriackiego. Istniała także Szkoła Główna w Cieszynie oraz szkoła dla dziewcząt (trywialna).

Duże zmiany w szkolnictwie wprowadził Józef II, który główny nacisk położył na laicyzację szkół i wyrwanie oświaty spod wpływu Kościoła<sup>65</sup>. Polityką szkolną kierował w latach 1782-1792 Gottfried von Swieten. Na początku swojego panowania Józef II wydał zarządzenia zmierzające do dokształcania kandydatów na żołnierzy, celem zwiększenia morale w wojsku. Musieli uczęszczać na kursy m.in. do Szkoły Głównej w Cieszynie<sup>66</sup>. W 1781 r. wydał dekret zwalniający chłopów z pańszczyzny, dzięki czemu przynajmniej teoretycznie chłopci nie musieli pytać pana o zezwolenie na naukę dla swoich dzieci. W 1782 r. Królewski Urząd w Opawie połączono z Gubernium w Brnie, tworząc gubernium morawsko-śląskie. Generalnym nadzorcą szkół niemieckich na Śląsku został dyrektor szkoły normalnej w Brnie Ignatz Mehoffer<sup>67</sup>.

Cesarz interesował się realizacją obowiązku szkolnego. Wielokrotnie w rozporządzeniach gubernium morawsko-śląskiego domagano się przestrzegania przymusu szkolnego i nalegano w tej sprawie na lokalne władze. Wydawano zarządzenia, w których nakazywano ściągać opłaty szkolne za naukę od ludzi ubogich, a równocześnie karano ich za nierespektowanie rozporządzeń cesarskich<sup>68</sup>. Wydano kolejne przepisy omawiające obowiązki prefekta, profesorów i dyrektorów szkół oraz regulamin dotyczący dyscypliny w gimnazjach<sup>69</sup>. Następne dekrety cesarza zmierzały do uregulowania stosunków szkolnych poprzez ponowienie przymusu szkolnego, zobowiązania dominiów do utrzymywania szkół, uregulowania uposażenia nauczycieli. Pieniądze otrzymywane od proboszcza za pracę w kościele (opłaty z kołędzy, pogrzebów, ślubów, festiwalia) zaliczono do pensji nauczyciela, a pobieranie opłat za dzwonicie podczas burzy zostało zakazane. Po oderwaniu szkoły od Kościoła rektorom odpadły dochody otrzymywane z racji pełnienia obowiązków organisty. W praktyce nie doszło do całkowitego zerwania tych dwóch stanowisk, bowiem wielu nauczycieli nadal pełniło funkcję

<sup>65</sup> Wiązało się z tym zwolnienie ze stanowiska J. I. Felbigera, który najprawdopodobniej sprzeciwiał się planom cesarza całkowitego ograniczenia wpływu Kościoła na szkolnictwo.

<sup>66</sup> Komisarz Śląskiej Komisji Szkolnej nałożył na dyrektora Szkoły Głównej M. Altwürtha obowiązek pisania półrocznych raportów o postępach w nauce kandydatów na żołnierzy (APC, Haupt und Unterrealschule in Teschen, sygn. 51 f. 1-2, pismo Franza Philipa Rotha z 31.III.1781 r.).

<sup>67</sup> J. Londzin: *Stan szkół ludowych*, s. 1.

<sup>68</sup> KCC, APTL-1, sygn. 12 (okólnik morawsko-śląskiego gubernium z 16.VII.1786 r., iż od rodziców przebywających w zakładach dla ubogich, a posyłających dzieci do szkoły, należy ściągać kosztą z jałmużny).

<sup>69</sup> *Velehrung für Gymnasien, Praefecten und Professores*, Wien, br.; *Disciplinar Vorschriften*, Wien 1781.

organisty<sup>70</sup>. Rozporządzenia cesarskie przewidywały, że nauczyciel miał otrzymywać rocznie 130 fl., a pomocnik 70 fl., nie wolno im było natomiast podejmować dodatkowych prac. Część pieniędzy mieli otrzymywać z utworzonego w 1788 r. Funduszu Szkolnego, większość wypłacać mieli proboszcz i gmina. Mieli też dostawać darmowe mieszkanie i drewno na opał, z czym różnie bywało<sup>71</sup>. Decyzje cesarskie, mimo szczytnych zamierzeń, ograniczyły możliwości zarobkowania nauczycieli i spowodowały obniżenie ich dochodów. Nauczyciele wyróżniający się w nauce niemieckiego byli nagradzani pochwałami i premiami pieniężnymi. Jednym z bardziej gorliwych nauczycieli, który opracował własną metodę nauczania niemieckiego był nauczyciel Szkoły Głównej w Cieszynie Josef Nowak. Wyróżnił się szczególnie w prowadzonej przez siebie szkole dla dziewcząt<sup>72</sup>.

Dążenie do przestrzegania obowiązku szkolnego nie oznaczało, że Józef II zainteresowany był dalszym kształceniem młodzieży, zwłaszcza z rodzin chłopskich lub uboższych mieszczan. Częściowo naciskała na to szlachta, która niechętnie widziała wykształconych poddanych. Podobnie jak król pruski, Józef II chciał mieć wykształconych żołnierzy, a nie księży w wielkiej liczbie. Wprowadził więc obowiązek płacenia czesnego w gimnazjach, co poważnie ograniczyło liczbę uczniów w cieszyńskim gimnazjum. Zmniejszyła się na pewien czas liczba młodzieży z Galicji i ze Śląska pruskiego<sup>73</sup>. Chcąc jeszcze bardziej ograniczyć napływ młodzieży, zwłaszcza z Prus i Galicji, Józef II zniósł w 1786 r. istniejącą przy gimnazjum bursę dla studiującej młodzieży. Kolejna została założona przez Karola von Cselestę dzieśięć lat później, kiedy cesarz Franciszek II zniósł restrykcyjne zarządzenia poprzednika, a liczba uczniów gimnazjum zaczęła rosnąć.

W 1787 r., na mocy dekretu Józefa II z 9.X.1786 r. ustanowieni zostali okręgowi inspektorzy szkolni. Byli nimi w zdecydowanej większości księża. Ich zadaniem były coroczne szczegółowe wizytacje dotyczące funkcjonowania szkół w danym okręgu, zarówno trywialnych, głównych, jak i normalnych. Po kontroli mieli obowiązek sporządzania protokołów z wizytacji szkolnych, w których odnotowywali ilość szkół w okręgu, stan budynków, ilość nauczycieli, dotacje, patrona parafii, liczbę uczniów, wyposażenie szkoły, frekwencję w szkole, wykaz wsi, które należały do parafii itd. W tym celu

<sup>70</sup> E. Szramek: *Organiczny związek urzędów szkolnych z kościelnymi w historycznym rozwoju na Śląsku*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku”, 1, Katowice 1929, s. 60.

<sup>71</sup> Ch. d'Elvert: *Geschichte*, s. 257.

<sup>72</sup> Chwalił go za to w 1784 r. dyrektor Altwürth i władze miasta Cieszyna (APC, K. k. katholisches Gymnasium in Teschen, sygn. 47, f. 12).

<sup>73</sup> W 1788 r. uczniów było 53, rok później 62. Średnio w gimnazjum przebywało 60 młodzieńców w 6 klasach (APC, K. k. katholisches Gymnasium in Teschen, sygn. 5, s. 104). Dla porównania w 1775r. było ich 108, w 1776–111 (tamże, sygn. 7, s. 1-2). Sytuacja poprawiła się w 90. latach XVIII w., np. w 1797 r. w 5 klasach zapisanych było 99 uczniów, rok później aż 119 (tamże, sygn. 17, s. 109-113).

mieli wypełniać szczegółowe drukowane formularze<sup>74</sup>. Decyzją władz obwodowych wprowadzono mianowanie na stanowisko rektora dla kandydatów na nauczyciela po ukończeniu preparandy.

Nadal starano się rozszerzać sieć szkolną, na jednego nauczyciela miało przypadać 90-100 dzieci, które miały mieć 0,5 km do szkoły. Każde następne 50 uczniów dawało możliwość zatrudnienia pomocnika (adjuwanta)<sup>75</sup>. W praktyce było to jednak niewykonalne. Budowano nowe obiekty szkolne, jednak wiele parafii nie miało własnego budynku szkolnego. Politykę tę kontynuowano za następcy Józefa II. Pod koniec XVIII wieku powstały nowe obiekty w Pietwałdzie (1791) i Bukowcu (1792)<sup>76</sup>.

Dekretem z 20.II.1788 r. Józef II ustanowił Fundusz Szkolny [Normal-schul-Fond] dla Moraw i Śląska, przeznaczając na ten cel była fundację hrabiego Paczyńskiego z Tęczyna. Pieniądze z tego Funduszu przeznaczano m.in. na stypendia naukowe dla uzdolnionej młodzieży oraz nagrody dla wyróżniających się nauczycieli. Niektórym zwracano koszty związane z kształcaniem się na kursach preparandy. Jednocześnie hamowano prywatne inicjatywy związane z projektami nagród dla uzdolnionej młodzieży (przyadek projektu medalu Szersznika za osiągnięcia w mineralogii)<sup>77</sup>.

Dla rozwoju szkolnictwa ewangelickiego w monarchii habsburskiej wielkie znaczenie ma Patent Tolerancyjny z 13.X.1781 r., który zezwalał protestantom na zakładanie nowych zborów oraz tworzenie przy nich szkół. Gubernium w Brnie wydało postanowienia Patentu w formie okólnika z 30.III.1782 r.<sup>78</sup>. Po ogłoszeniu Patentu miejscowi luteranie szybko zaczęli składać do władz prośby o zezwolenie na budowę nowych szkół na terenie księstwa cieszyńskiego i bielskiego<sup>79</sup>. Z prośbą o budowę kościoła i szkoły

<sup>74</sup> Ch. d'Elvert: *Geschichte*, s. 256-260.

<sup>75</sup> J. Chlebowczyk: *Szkolnictwo na Śląsku*, s. 203.

<sup>76</sup> J. Londzin: *Zaprowadzenie języka polskiego w szkołach ludowych w Księstwie Cieszyńskim*, Lwów 1901, s. 5.

<sup>77</sup> KCC, APTL, sygn. 34, Biblioteka i Muzeum Fundacji im. Leopolda Jana Szersznika, cz. I A (korespondencja Szersznika, poz. 15-16, 19, prośba o zatwierdzenie projektu i odmowa władz na propozycję Szersznika).

<sup>78</sup> Inny Patent Tolerancyjny umożliwiał rozwój prywatnego szkolnictwa dla Żydów. Pod koniec 1780 r. działało kilkunastu prywatnych nauczycieli, jednak część Żydów chodziła do gimnazjum katolickiego, ewangelickiej Szkoły Jezusowej i do Szkoły Głównej (J. Spyra: *Początki żydowskiej synagogi w Cieszynie*, „Pamiętnik Cieszyński”, 4, Cieszyn 1992, s. 24). Władze wydawały instrukcje dotyczące nauczania Żydów w szkołach publicznych (APC, K. k. katholisches Gymnasium in Teschen, sygn. 1, Instructio pro scholes humanioribus 1771-1784, s. 311, Vorschrift für die Gymnasial-lehrer über die Judenkinder).

<sup>79</sup> Szerzej G. Biermann: *Geschichte der Protestantismus in Oesterreich Schlesien*, Prag 1897, s. 129-134; K. Michejda: *Dzieje Kościoła ewangelickiego w Księstwie Cieszyńskim*, Cieszyn 1909, s. 220-221; R. E. Wagner: *Fünf Hauptstücke als Materialien zum Geschichtsbuch des Bielitzer evang. Zion*, (w:) tegoż: *Das Buch der Bielitz-Bialaer Chronika*, Posen 1938, s. XXVII-XXXIV;

wystąpiły gminy luterzańskie w Bielsku, Błędowicach, Bystrzycy, Drogomyślu, Ustroniu, Wiśle i inne. Niektóre z tych wniosków początkowo zostały odrzucone lub na drodze do realizacji projektu budowy zaistniały inne przeszkody. Często dochodziło do sporów finansowych między gminami, które chciały wybudować szkołę.

Zmiany dotyczące szkolnictwa, które weszły w życie za panowania Józefa II przyczyniły się do ponownego rozwoju po latach stagnacji ewangelickiej Szkoły Jezusowej w Cieszynie. Zwiększa się stopniowo liczba uczniów. Wielkie zasługi położył pastor Traugott Bartelmus, będący równocześnie inspektorem szkół ewangelickich<sup>80</sup>. W odróżnieniu od gimnazjum katolickiego, naczelnym zadaniem szkoły było wykształcenie osób z odpowiednim przygotowaniem teologicznym. Duża część absolwentów miała zostać pastorami na terenie Śląska Austriackiego bądź w sąsiednich krajach. Wielką uwagę przywiązywano do nauki języka polskiego, zwłaszcza w klasach wyższych.

Ewangelicka gmina w Bielsku otrzymała jako jedna z pierwszych pozwolenie na budowę zboru i szkoły 26.I.1782 r. Dotychczas miejscowi protestanci zgodnie z przepisami o obowiązku szkolnym musieli posyłać dzieci na naukę do nauczycieli katolickich lub wysyłać do Cieszyna<sup>81</sup>. Placówka ta szybko rozwijała się. Chodziło do niej więcej uczniów niż do katolickiej szkoły miejskiej. Pod koniec XVIII w. pracował w niej rektor i 3 nauczycieli. Utworzono oddział, w którym uczono dziewczęta. W następnych dwóch latach (1782-1783) władze państwowe zezwoliły na budowę zborów i szkół ewangelickich w Błędowicach, Bystrzycy, Jaworzu, Ligotce Kameralnej, Oldrzychowicach, Ustroniu, Wędrzynie i w Wiśle. Pod koniec XVIII w. wybudowano kolejne budynki szkolne, m.in. w Cisownicy, Drogomyślu, Grodziszczu, Kocobędzu, Kojkowicach, Końskiej, Mostach, Nawsiu (koło Jabłonkowa), Mazańcowicach, Mikuszowicach, Puńcowie, Rzece i Żukowie<sup>82</sup>. W niektórych wsiach prowadzono naukę już przed wydaniem Patentu Tolerancyjnego np. w Śmiłowicach, Olbrachcicach<sup>83</sup>, wcześniej powstał też drewniany

O. Wagner: *Mutterkirche Vieler Ländern. Geschichte der Evangelischen Kirche in Herzogtum Teschen 1545-1918/20*, Wien-Köln-Graz 1978, s. 113-130.

<sup>80</sup> Sprawa ta wymaga gruntowniejszego przebadania archiwum ewangelickiego, ponieważ niewiele wiemy o działalności szkoły po 1730 r. P. Mendroch: *Szkoły ewangelickie na Śląsku Cieszyńskim po patencie tolerancyjnym*, „Z problemów reformacji”, 3/4, Warszawa 1981/ 1982, s. 75 uważa, że po Patencie Tolerancyjnym szkoła znajdowała się w upadku. Czterech nauczycieli przeniosło się do innych zborów, a liczba uczącej się młodzieży malała.

<sup>81</sup> R. E. Wagner: *Fünf Hauptstücke*, s. IV.

<sup>82</sup> Te ostatnie miały w większości charakter prywatny i nauka odbywała się w wiejskich chatach. Na początku XIX w. (1808 r.) ewangelicy posiadali 25 szkół (część z nich miała charakter mieszany). Liczby odnoszące się do ilości szkół ewangelickich pod koniec XVIII w. są bardzo rozbieżne. Do tego należy dodać szkoły pokątne (P. Mendroch: *Szkoły*, s. 76).

<sup>83</sup> Wcześniejsze próby ewangelików o otwarcie szkoły zakończyły się niepowodzeniem (J. Macura: *Z dziejów szkolnictwa*, s. 305-306).

budynek szkolny w Gutach (1775)<sup>84</sup>. W niektórych wsiach np. Nydku powstawały nadal szkoły pokątne (tzw. „Winkelschule”). Wydaje się, że w tym czasie ewangelicy przywiązywali większą wagę do nauki niż katolicy. Niektórzy chłopci wyznania luterńskiego z okolic Cieszyna to ludzie odcytani i wykształceni, np. Jura Gajdzica z Cisownicy<sup>85</sup>. Ziemianie wyznania luterńskiego dokonywali zapisów fundacyjnych na rzecz zboru i na cele szkolne np. w Drogomyślu<sup>86</sup>. Dużo zapisów czynili ziemianie na rzecz Szkoły Jezusowej. Do szkół ewangelickich uczęszczali też dzieci z rodzin katolickich z uwagi na często dużą odległość do parafii, przy której istniała szkoła. Zarobki nauczycieli ewangelickich w większości przypadków były niższe niż katolickich, ponieważ nie mieli prawa korzystania z funduszu szkolnego. Stąd ich duża fluktuacja, większość po 2-3 latach obejmowała stanowisko pastora w jednej z gmin na terenie Śląska Cieszyńskiego lub w sąsiednich krajach. Niewiele w tym względzie zmieniły sytuację reformy z doby józefińskiej.

Dzięki rozwojowi szkolnictwa ewangelickiego po wydaniu Patentu z 1781 r. rozwijała się nauka polskiego. Większość pastorów i rektorów popierała mowę ludności miejscowej, używając jej podczas nabożeństw (kazania) i na zajęciach szkolnych. Do szkół trafiły polskie podręczniki i katechizmy, m.in. J. Klapsi, J. Muthmanna, S. Zasadiusa, drukowane głównie na Dolnym Śląsku (Brzeg, Wrocław)<sup>87</sup>.

Uczestnictwo młodzieży na zajęciach szkolnych, jakkolwiek wyższe niż w szkołach katolickich, przedstawiało się również nie najlepiej i trudno mówić o tym, żeby przymus szkolny znalazł posłuch u ewangelików. Potwierdzają to częściowo zachowane wykazy uczniów np. ze szkoły w Nawsiu w okresie od 27.I.1790 do 12.V.1806 roku<sup>88</sup>. Sytuacja poprawiła się znacznie na przełomie XVIII i XIX w., kiedy na 6 uczniów z rodzin katolickich przychodziło 40 dzieci z rodzin ewangelickich<sup>89</sup>.

<sup>84</sup> Guty i Śmiłowice starały się o budowę szkoły dla społeczności obu wsi. Wystosowały w 1791 r. wniosek o przydział drewna do Komory Cieszyńskiej (APC, Komora Cieszyńska, sygn. 1449 i 1450). Później gminy rozeszły się z powodu sporów na tle finansowania budowy i wybudowały oddzielne budynki.

<sup>85</sup> J. Wantuła: *Pamiętnik gazdy Jury Gajdzicy z Cisownicy*, „Zaranie Śląskie”, 6, Cieszyn 1930, s. 146-152; J. Kurzelowski: *Jerzy Gajdzica (1777-1840)*, „Zwrot”, 1970, nr 5, s. 14-15.

<sup>86</sup> Szkołę w Drogomyślu wybudowano w 1788 r. (KCC, APTL-12, poz. 34, f. 1-6, zapis fundacyjny Fryderyka Kalischa na rzecz zboru i szkoły w Drogomyślu z 10.I.1791 r.).

<sup>87</sup> H. Szebesta: *Pierwsze polskie podręczniki na Śląsku*, s. 364.

<sup>88</sup> KCC, APTL-20, sygn. 10 (Wykaz dziewcząt i chłopców uczęszczających do szkoły w Nawsiu w latach 1790-1806. Dla przykładu w 1790 r. było wpisanych 45 uczniów, z tego 29 chłopców i 16 dziewcząt, w 1791 r. - 27, w 1792 r. też 27, w 1799 r. - 35 uczniów, w 1805 r. - 21 dzieci. Dane te mogą być niepełne ze względu na stan tablic dotyczących frekwencji).

<sup>89</sup> J. Londzin: *Stan szkół ludowych*, s. 25-27; J. Chlebowczyk: *Szkolnictwo na Śląsku*, s. 205; P. Mendroch: *Szkoły ewangelickie*, s. 77.



W czasach józeffińskich jeszcze zwiększono nacisk na nauczanie przedmiotów praktycznych, takich jak fizyka połączona z przyrodą<sup>90</sup>, historia naturalna, geologia, kaligrafia<sup>91</sup>, elementy kartografii, języki nowożytne, rysunki, podstawy budownictwa, rachunki<sup>92</sup>, mechanika, stylistyka, elementy chemii, nauki przyrodnicze kosztem przedmiotów spekulatywnych. Te ostatnie starano się ograniczyć do niezbędnego minimum. W Wiedniu i Brnie drukowano nowe podręczniki do nauki wyżej wymienionych przedmiotów. Wydrukowano również nowe książki do nauki filozofii, łaciny, niemieckiego, powstały nowe katechizmy. Potwierdzają to prace uczniów gimnazjum i Szkoły Głównej w Cieszynie<sup>93</sup>.

Kolejne instrukcje przeznaczone dla dyrektorów gimnazjów i Szkoły Głównej położyły nacisk na rekreację uczniów, ażeby nie przemęczać młodzieży<sup>94</sup>. Wielkie zasługi dla polepszenia poziomu nauczania w gimnazjum położył wspomniany wyżej prefekt gimnazjum Leopold Jan Szersznik. Dzięki jego działalności powstało muzeum i biblioteka szkolna. Zapisywał także legaty pieniężne na potrzeby gimnazjum<sup>95</sup>. W nauczaniu początkowo kładł nacisk na nauczanie historii, zwłaszcza regionalnej. Potem swoje zainteresowania skierował na takie przedmioty jak geologia (zbiory mineralogiczne), matematyka, fizyka, elementy mechaniki, chemii. Popierał także badania terenowe prowadzone przez uczniów gimnazjalnych. Interesujące są zadania pisane przez uczniów gimnazjum katolickiego w końcu XVIII wieku oraz odręczne zapisy Szersznika z historii, rachunków, geometrii<sup>96</sup>. Zgodnie z racjonalistycznym duchem

<sup>90</sup> *Anfangsgrunde der allgemeine auf Erschierungen und Versuche gebauden Naturlehre*, Wien 1792.

<sup>91</sup> Świadczą o tym zeszyty uczniów gimnazjum katolickiego i ewangelickiego (Muzeum w Cieszynie, Dział Historii, sygn. MC/H/5983 i nast.; Zbiory Archiwum Ewangelickiego w Cieszynie i Biblioteki Tschammera).

<sup>92</sup> *Auszug aus beyden Theilen der Anleitung zum Rechnen welche zur Gebrauche der deutschen Schulen in der kaiserl. Königl. Staaten sind herausgegeben werden*, Brünn 1789-99 (podręcznik do gimnazjum).

<sup>93</sup> Zbiory Muzeum w Cieszynie, Dział Historii, luźne akta dotyczące szkolnictwa. Uczniowie musieli na zaliczenie i na egzaminy publiczne wykonać plany pól dominialnych z okolic Cieszyna, mapy topograficzne z okolic Bielska z zaznaczeniem dróg, plany mieszkań, np. praca Ignacego Singera, *Grundries von der Holzniederlage* z 22.VII.1781 r.; taka sama praca Tomasza Galiczka z 1781 r.

<sup>94</sup> Przepisy dotyczące rekreacji uczniów wprowadzał już regulamin szkolny z 1774 r., później wielokrotnie powtarzano je w instrukcjach dla prefektów szkół. Por. „Stunden Kurzplan im Sommer k. k. Hauptschule Fürstenthumer Teschen” z 1782 r., w którym przewidywano, że klasy od pierwszej do czwartej miały wolny czas w czwartek po południu (ZAO, KÚ, sygn. 20/10 A, karton 802, f. 350-354).

<sup>95</sup> KCC, APTL-34, Fundacja Biblioteki i Muzeum Leopolda Jana Szersznika, cz. I A (korespondencja Szersznika, poz. 38, gdzie władze w Brnie zatwierdzają fundację w wysokości 900 guldenów).

<sup>96</sup> KCC, Zbiory Szersznika, sygn. DD IX 45a, gdzie wiele zachowanych luźnych notatek i zadań wykonywanych przez uczniów i Szersznika; sygn. DD VIII 16.

Oświecenia popierano podejście rozumowe do nauki. Zalecano wprowadzić różnorakiego rodzaju doświadczenia na przedmiotach matematyczno-przyrodniczych.

Zmiany w systemie nauczania można zaobserwować przede wszystkim w Cieszynie, gdzie istniały dwie szkoły średnie i szkoła trywialna dla dziewcząt. Cieszyn reprezentował dość wysoki poziom intelektualny i naukowy na tle innych prowincjonalnych miast cesarstwa. Duża część mieszczaństwa popierała rozwój oświaty i była zainteresowana kształceniem swoich dzieci, co potwierdzają dość liczne fundacje na cele szkolne. Sytuacja społeczna, narodowościowa, gospodarcza, materialna na wsi nie sprzyjała rozwojowi szkolnictwa. Status rektora był nadal niski. Nie mogły zmienić tego rozporządzenia władz gubernialnych i starania inspektorów szkolnych. Większość z nauczycieli pochodziła z tych samych wsi lub sąsiednich. Nie reprezentowali zbyt wysokiego poziomu intelektualnego mimo uczestnictwa w kursach przygotowawczych.

Podsumowując znaczenie reform okresu terezjańskiego i józefińskiego można stwierdzić, że przyczyniły się do rozwoju oświaty w Cieszyńskim. Sprawy szkolne wyłączono spod kompetencji Kościoła i oddano pod kontrolę państwa. Rozwinięto sieć szkolną, zwiększając liczbę katolickich szkół elementarnych, ponadto po wydaniu Patentu Tolerancyjnego w 1781 r. powstało kilkanaście szkół ewangelickich. Niektóre miały charakter mieszany, ponieważ chodzili do nich katolicy i ewangelicy. W 1808 r. istniało na Śląsku Cieszyńskim 85 szkół, w tym 25 placówek ewangelickich<sup>97</sup>. Zdecydowana większość z nich zachowywała jednak charakter ściśle wyznaniowy. Przekształcono gimnazjum jezuickie w katolickie i założono Szkołę Główną w Cieszynie. Położono nacisk na doksztalcenie zawodowe nauczycieli i próbowano polepszyć ich dołę. Próbowano wcielić w życie obowiązek szkolny. Na przeszkodzie w jego realizacji stanęły przeszkody natury społecznej, narodowej, religijnej, materialnej i gospodarczej. Wiele zarządzeń było po prostu niewykonalnych w tamtym okresie. Z drugiej strony bezwzględność i nieliczenie się z wolą mieszkańców np. we wprowadzaniu podręczników czeskich spotkały się z dezaprobatą społeczeństwa.

Po śmierci Józefa II państwo austriackie zaczęło płacić rachunki za jego reformy. Wpływy Kościoła, ograniczone reformami terezjańskimi i józefińskimi zostały przywrócone ustawą z dnia 10.II.1804 r. wydaną przez Franciszka II, kiedy sprawy szkolne oddano pod nadzór Generalnego Wikariatu w Cieszynie. Szkolnictwo ewangelickie znalazło się na krótko pod kontrolą Kościoła katolickiego, przywrócono w niewielkim stopniu używanie języka polskiego.

<sup>97</sup> J. Londzin: *Stan szkół ludowych*, s. 14-15; J. Chlebowczyk: *Szkolnictwo na Śląsku*, s. 205.

## **Dzieje gimnazjum katolickiego w Cieszynie w świetle pism ks. Leopolda Jana Szersznika**

Niniejszy artykuł ma za zadanie naświetlić poglądy najwybitniejszego cieszyńskiego przedstawiciela oświecenia, ks. Szersznika na sprawy szkoły i wychowania, a także zarysować rolę kierowanego przez niego gimnazjum katolickiego w środowisku ówczesnego Cieszyna i Śląska Cieszyńskiego.

Leopold Jan Szersznik (1747-1814) od lat młodości obracał się wśród jezuitów, jezuitą był jego zmarły w wieku 20 lat wuj Jerzy Polzer. Również i Leopold wstąpił w roku 1766 do Towarzystwa Jezusowego. Jeszcze w czasie obowiązkowych dla jezuitów czteroletnich studiów teologicznych papież skasował zakon jezuitów (21.VII.1773 r.), co w Austrii ogłoszono jesienią tegoż roku. Było to najtragiczniejsze wydarzenie w życiu Szersznika. Po krótkim pobycie w Pradze z braku odpowiedniego zajęcia wrócił do rodzinnego Cieszyna, gdzie od 1776 r. w byłym gimnazjum jezuickim, którego sam był absolwentem, zastępował chorego profesora retoryki i poezji Jana Krebsa. W grudniu tegoż roku Szersznik otrzymał nominację na profesora retoryki i poetyki gimnazjum, gdzie nadal przebywał w środowisku byłych jezuitów. Od 1787 r. był przełożonym (prefektem) gimnazjum. Jako, że całe życie interesował się historią, spisał i dzieje szkoły, którą kierował, podkreślając wszędzie, gdzie to możliwe, zasługi jezuitów<sup>1</sup>.

Niniejszy artykuł oparto o kilka rękopisów Leopolda Jana Szersznika przechowywanych przez Książnicę Cieszyńską w Cieszynie. Pierwszym jest historia gimnazjum opatrzona tytułem „*Annalen des k.k. Gymnasiums in Teschen*” złożona z 28 kart dużego formatu bez paginacji. Dzieje gimnazjum poprzedzone są tu historią stosunków wyznaniowych w księstwie cieszyńskim od czasów księcia Wacława. Opisowa historia doprowadzona jest do 1773 r., potem następują zestawienia nazwisk profesorów i ilości uczniów poszczególnych klas (do 1813 r.). Kolejny rękopis zatytułowany jest „*Geschichte des Teschnischen Gymnasiums im Jahre 1807*”. Składa się z 31 nu-

---

<sup>1</sup> L. Grzebień: *Duchowa sylwetka Leopolda Jana Szersznika SJ*, (w:) *Ks. Leopold Jan Szersznik znany i niezany*, pod red. H. Łaskarzewskiej i A. Bad'urovej, Cieszyn 1998, s. 129-134.

merowanych stron<sup>2</sup>. Następne źródła to brulion pisma z 30.IX.1802 r. do magistratu Cieszyna w sprawie ponownego powołania do życia konwiktów Paczyńskiego, notatki do historii gimnazjum oraz inna wersja (czystopis, 21 stron) historii gimnazjum cieszyńskiego „*Annalen des k.k. Gymnasiums in Teschen*”<sup>3</sup>.

### Zarys dziejów gimnazjum

Gimnazjum w Cieszynie zostało założone z inicjatywy cesarza Leopolda I w celu zapobieżenia wędrownym młodzieży protestanckiej do ewangelickich gimnazjów na Węgrzech i wzmożenia wpływów katolickich w niemal całkowicie wówczas protestanckim Cieszynie<sup>4</sup>. Cesarz nakazał jezuitom założenie gimnazjum, miastu zaś ich przyjęcie w tzw. domach książęcych. 14.IX.1670 r. przybyli do Cieszyna pierwsi jezuita, Jan Pissek i Paweł Beranek. Przyjął ich w swoim domu przy ul. Głębokiej, bo kwatery jezuitów była jeszcze niegotowa, sekretarz sądu ziemskiego Jan Ignacy Zima von Winterfeld. Szersznik zauważa, że „nauka szkolna jest najpewniejszym środkiem rozpowszechniania każdej nauki”<sup>5</sup>. Od początku widać w zapiskach fascynację autora zakonem i jezuitami. „Przed wszystkim usiłowali pozyskać dla siebie miękkie serca dzieci przez pieczyoty, małe podarki, bez najmniejszej wzmianki o tematach religijnych. Sukces tego działania odpowiadał oczekiwaniom, ponieważ dzieci same lgnęły do jezuitów i przymilały się do tych, przed którymi drżeli ich rodzice i od których uciekali przez mury i płoty jako od zaprzysięgłych wrogów ich religii, jak ci tylko pojawiali się w ich mieszkaniach. Wreszcie dzieci zjawiały się setkami na objaśnieniach nauki katolickiej, które jezuita odbywali bardzo często, bez żadnego przymusu i bez zaproszenia, gdyż małe podarunki, jakie otrzymywały - obrazki, różańce - oddziaływały na ich wolne jeszcze od własnej religijnych i myślenia kategoriami obozów religijnych umysły mocniej niż wszelkie reprimendy czy napominania, które otrzymywały zarówno w domu od rodziców, jak też w szkole od nauczycieli”<sup>6</sup>. Wreszcie jezuitom udało się uzyskać cesarski nakaz wypędzenia z miasta niekatolickich nauczycieli. W końcu października 1674 r. otwarto szkołę łacińską składającą się z 4 klas (*parvistarum, principistarum, gramatyka, syntaksa*). W roku 1675 naukę pobierało w niej razem 32 uczniów, z tego 5 szlachciców<sup>7</sup>. W swoich zapiskach Szersznik podkreślał, że działa-

<sup>2</sup> KCC, Zbiory Szersznika, sygn. DD IX 17/3 i 17/4.

<sup>3</sup> Tamże, sygn. DD IX 17/5 (bez paginacji), DD IX 17/6, DD IX 17/27.

<sup>4</sup> I. Panic: *Kartki z dziejów gimnazjum jezuickiego w Cieszynie (1674-1773)*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, 33, 1989, s. 63.

<sup>5</sup> KCC, Zbiory Szersznika, sygn. DD IX 17/27, s. 4.

<sup>6</sup> Tamże, sygn. DD IX 17/27, s. 5.

<sup>7</sup> Tamże, sygn. DD IX 17/27, s. 6.

jacy w Cieszynie w owym czasie jezuici (2-4 osoby) w niczym w swoich poglądach nie różnili się od swoich współbraci i cechowali się jednomyślnością<sup>8</sup>. Gdy w 1680 r. mieszczenie cieszyńscy uciekali z miasta ze strachu przed najazdem walczących przeciw Habsburgom Węgrów, jezuici pozostali na miejscu, by doglądać budowy siedziby seminarium<sup>9</sup>.

W roku 1688 odebrano synów osieroconych szlacheckich rodzin ewangelickim kuratorom i przekazano do wychowania w religii katolickiej<sup>10</sup>. Szersznik opisuje z zadowoleniem jeden z przykładów nawrócenia, choć właściwsze byłoby określenie tego przypadku mianem fanatyzmu religijnego. Chodziło o młodego, nawróconego na katolicyzm, szlachcica Juliusza Rostka, który w czasie postu odwiedzał swoją protestancką siostrę, baronową Skrbeńską. Zamiast mięsnych delikatesów zadowolił się kapustą i grochem, które podała mu katolicka służąca. Gdy chciał go odwiedzić brat i zwolnić ze szkoły, młody Rostek nie dał się do tego nakłonić, gdyż z „protestanckim bratem nie chciał mieć nic do czynienia”. Miary fanatyzmu dopełniał fakt, że nie utrzymywał on żadnych stosunków z tymi, których „rodziny lub służba nie dotrzymują postu”<sup>11</sup>. Dodajmy, że chociaż jezuici nie stosowali kar cielesnych i starali się prowadzić swoją szkołę w sposób pobłażliwy dla uczniów, wydalili w roku 1690 dwóch za złe zachowanie, kradzieże i uwodzenie<sup>12</sup>.

W swoich zapiskach Szersznik niejednokrotnie odnotowuje osoby zasłużone dla cieszyńskich jezuitów, zwykle z okazji ich śmierci. Wspomina pod 1685 r. starostę ziemskiego Fryderyka hrabiego Larischa, którego fanatyzm uwidaczniał się m.in. w tym, że w testamencie wydziedziczył swoje córki, o ile te wyszłyby za mąż za protestanta. W 1692 r. notuje fakt zgonu cieszyńskiego dziekana Aleksandra Klaybora<sup>13</sup>.

Dopiero od 1728 r. jezuici uruchomili w swojej szkole na stałe poetykę i retorykę (po raz pierwszy w 1715 r.), czyli klasy humanistyczne<sup>14</sup>. Od 1716 r. zamiast dotychczasowych dwóch profesorów nauczało trzech. Pochodzili oni najczęściej z Czech. Jednocześnie zwiększała się liczba uczniów. W roku 1680 było ich 26 (w tym trzech pochodzenia szlacheckiego), w 1695 - 32 (5), 1700 - 40 (brak szlachty), 1705 - 62 (15), 1710 - 65 (9), 1715 - 113 (22), 1720 - 87 (9), 1725 - 84 (16), 1730 - 114 (23), 1735 - 101 (25), 1740 - 128

<sup>8</sup> Tamże, sygn. DD IX 17/27, s. 9.

<sup>9</sup> Tamże, sygn. DD IX 17/27, s. 11.

<sup>10</sup> Tamże, sygn. DD IX 17/3. Szersznik nie precyzuje, czy przez seminarium (które i tak nie doczekało się otwarcia) rozumie instytut kształcenia nauczycieli.

<sup>11</sup> Tamże, sygn. DD IX 17/3.

<sup>12</sup> Tamże, sygn. DD IX 17/3.

<sup>13</sup> Tamże, sygn. DD IX 17/3.

<sup>14</sup> Tamże, sygn. DD IX 17/3.

(32), 1745 - 111 (39), 1750 - 100 (22), 1755 - 114 (17), 1760 - 93 (15), 1765 - 76 (18), 1770 - 94 (13), 1775 - 108 (4 baronów, 10 rycerzy), 1789 - 66 (1 hrabia, 5 baronów, 8 szlachciców)<sup>15</sup>. Od 1762 r. zamiast egzaminatorów z grona nauczycieli egzaminy przeprowadzała komisja<sup>16</sup>.

Za czasów Szersznika starano się wpoić uczniom następujące umiejętności: historia świata i wiary chrześcijańskiej, przyroda, wymowa niemiecka, łacińska i grecka, nauka logiki. W pierwszej klasie czytano katechizm. Na geografii uczono się o krajach cesarskich, a potem krajach sąsiadujących, później poznawano Azję, Afrykę, Amerykę oraz globus. Na lekcjach języków uczono się łaciny według nowej metody analitycznej (w której uczeń poznaje określone całości, np. zdania, a dopiero później prowadzi ich rozbiór na części składowe), w młodszych klasach prowadzono krótkie powtórzenie języka niemieckiego. Klasa II: nauka wiary, historia dawnych ludów, przyroda: podziwianie wielkości Boga w naturze.

W dawnych szkołach istniał obowiązek składania tzw. „tajnych wiadomości“, czyli uwag o zachowaniu innych nauczycieli. Skutkiem tychże było nakazanie dwom profesorom, dominikanom, zaprzestania noszenia ubrań zakonnych i odmawiania długiego brewiarza, na co tracili bardzo dużo czasu (1788)<sup>17</sup>. W tymże roku zaznaczył się spadek ilości uczniów klas V, którym zezwolono na sprawowanie funkcji nauczycieli wiejskich z pensją 150 – 200 fl. rocznie. W 1789 r. doszło do wielkiego pożaru miasta, w czasie którego spłonęło również i gimnazjum. Uczniów rozpuszczono do domu, ale szybko wezwano ich z powrotem, tak że nauka wnet się rozpoczęła. Z braku odpowiednich pomieszczeń IV i V klasa uczyła się u Szersznika w domu. Jednocześnie Szersznik zaczął budowę nowego gimnazjum. Potrzebne pieniądze wyłożył z własnej kieszeni, a następnie zostały mu one zrefundowane. Za ten trud w 1790 r. uznanie wyraziły mu władze krajowe.

W owym czasie zarysowały się złe stosunki z dyrektorami szkół niemieckich, którzy do szkół łacińskich nie wysyłali uczniów najbardziej uzdolnionych, lecz tych, których sami uważali za odpowiednich. Ponadto wpajali uczniom, że szkoły łacińskie nie są potrzebne i zdolniejszych powstrzymywali od wstępowania do tychże. Do szkół przychodzili więc najslabsi, którzy i z niemieckim mieli kłopoty, nie mówiąc już o łacinie. Ponadto Szersznik uważał, że nauczyciele szkół niemieckich są zbyt faworyzowani finansowo przez władze. Zarzucał też szkołom niemieckim, że marnotrawią czas uczniów na przedstawienia teatralne. Kilku takich aktorów trafiło do szkoły Szersznika, a ich poziom był zatrważająco niski.

<sup>15</sup> Tamże, sygn. DD IX 17/3; APC, K. k. katholisches Gymnasium in Teschen, sygn. 15.

<sup>16</sup> KCC, Zbiory Szersznika, sygn. DD IX 17/3. Pierwsza komisja składała się z dwóch dominikanów, komisarza i Starszego Krajowego barona von Cselesty.

<sup>17</sup> APC, K. k. katholisches Gymnasium in Teschen, sygn. 8.

Szersznik wstawiał się za uczniami z Galicji, którzy nie uczęszczali do niemieckich szkół i mieli problemy z językiem niemieckim, za to zwykle dobrze znali łacinę. W tej sprawie Szersznik zwracał się do władz o wprowadzenie specjalnych ulg dla uczniów z Galicji, lecz te odpowiadały, że niedługo i w Galicji będzie się uczyć po niemiecku, tak więc problem odpadnie.

W stosunku do swoich kolegów również był Szersznik bardzo krytyczny. W 1790 r. zmarł profesor Blasius Windler, dominikanin, o którym Szersznik pisał: „Z języków rozumiał niemiecki i trochę czeski, po łacinie mówił źle, po grecku potrafił niewiele więcej, niż potrzeba było do lekcji. Pozostała uczoność nie była znaczną. Sam był sobie winien niechęci swoich ostatnich uczniów, bo nie umiał zachować odpowiedniego respektu“.

### Srodowisko intelektualne a gimnazjum

Na podstawie zachowanych materiałów można powiedzieć, że do gimnazjum uczęszczali przede wszystkim synowie mieszczan, urzędników, oficjalistów i rzemieślników ze Śląska Cieszyńskiego. Drugą kolejną grupą było chłopstwo, trzecią szlachta. Największą grupę stanowili mieszkańcy samego Cieszyna, chociaż sporo też było mieszczan strumieńskich i skoczowskich oraz mieszkańców podcieszzyńskich wsi (Bobrek, Cierlicko)<sup>18</sup>.

Z wyrywkowo wybranego okresu za czasów Leopolda Jana Szersznika można określić pochodzenie społeczne uczniów:

Na podstawie danych o całej szkole:

Rok	% szlachty	% chłopów	% mieszkańców Cieszyna	% osób ze Śląska Cieszyńskiego
1784	4	4	25	77
1785	11	18	25	80
1786	19	10	29	85
1787	8	15	29	75

<sup>18</sup> APC, K. k. katholisches Gymnasium in Teschen, sygn. 15.

Na podstawie danych o najstarszej klasie:

Rok	% szlachty	% chłopów	% mieszkańców Cieszyna	% osób ze Śląska Cieszyńskiego
1788	0	16	50	100
1789	27	9	9	82
1790	0	0	42	71
1791	12	0	25	50
1792	0	0	50	83
1793	0	0	60	60
1794	0	14	28	57
1795	0	12	25	75
1796	11	6	11	67
1797	18	0	18	45
1798	0	8	16	83
1799	0	12	50	75
1800	0	7	28	71
1801	3	3	21	51
1802	0	0	15	89
1803	0	9	18	72
1804	0	2	42	75
1805	0	6	29	59
1806	2	4	26	79
1807	0	7	29	63

Przeciętnie do gimnazjum katolickiego w Cieszynie w badanym okresie uczęszczało 6% chłopów, 9% szlachty, 24% stanowili mieszkańcy miasta Cie-



szyna, a 72% osoby z innych miejscowości Śląska Cieszyńskiego<sup>19</sup>. W innych okresach skład procentowy był podobny.

Chociaż nauka w gimnazjum była za czasów Józefa II bezpłatna, rodziców mieszkających poza Cieszynem rzadko było stać na utrzymanie synów w mieście. W tym celu założono fundacje dające utrzymanie niezamożnym uczniom. W 1723 r. Adam Waclaw Paczyński hrabia Tenczyński założył ku chwale bożej i dla wspomagania wiary katolickiej konwikt im. Trójcy Świętej, który potwierdził cesarz Karol VI. Kapitał w wysokości 24 tys. fl. miał służyć 16 szlacheckim niezamożnym chłopcom z rodu fundatora i jego małżonki z domu Markłowskiej z księstwa cieszyńskiego, a w razie ich braku z księstwa opolsko-raciborskiego. W razie braku i tych wsparcie przysługiwało synom mieszczańskim z księstwa cieszyńskiego<sup>20</sup>. Do tej sumy doszło jeszcze 2400 fl. na lekarstwa i 2600 fl. na profesora poetyki i retoryki. Jako budynek mieszkalny przeznaczono dom przy ul. Srebrnej, a dla rekreacji i uprawy warzyw przeznaczył fundator swój ogród na Górnym Przedmieściu. Pierwszymi wychowankami konwiktu byli Karol Waclaw baron Bess, Antoni Waclaw Gureczki von Kornitz, Karol Spens von Boden, Karol Kisielowski z Kisielowa, Ferdynand Jan Markłowski z Żebraczy i Franciszek Januschowski von Wissehrad<sup>21</sup>.

Oprócz tych najważniejszych faktów ks. Szersznik opisał nawet jadłospis uczniów pobierających stypendium. Składały się nań zupa, wołowina, konfitury, jarzyny, kufel piwa i chleb. Śniadania i kolacje płacili sobie uczniowie sami. Wg fundatora prawo przyznawania stypendiów miał mieć cieszyński urząd ziemski. Cesarz jednak zmienił dokument fundacyjny w ten sposób, że zachował dla siebie prawo prezentowania 4 uczniów, pozostałych zaś powoływał rektor Kolegium Jezuitów w Opawie. Z biegiem czasu wskutek spadku oprocentowania kapitału zmniejszyła się ilość uczniów z niego korzystających z 16 na 11. W 1786 r. zlikwidowano zakład dla uczniów, a pieniądze uzyskane z jego sprzedaży zasiły kapitał fundacji. Odtąd przyznawano jedynie 12 stypendiów po 70 guldenów. Z biegiem lat wszystko podrożało, tak że te 70 fl. rocznie wystarczało jedynie do pokrycia kosztów wyżywienia. Szersznik bardzo żałował, że w najbliższym czasie musi spaść liczba stypendystów, co z pewnością jest szkodliwe dla państwa, któremu powinno zależeć na jak największej liczbie wychowanych i wykształconych do służby publicznej wychowanków. „Dla dobra ojczyzny“ należało wychowywać przynajmniej 12 stypendystów<sup>22</sup>.

<sup>19</sup> APC, K. k. katholisches Gymnasium in Teschen, sygn. 15.

<sup>20</sup> KCC, Zbiory Szersznika, sygn. DD IX 17/5.

<sup>21</sup> Tamże, sygn. DD IX 17/3.

<sup>22</sup> Tamże, sygn. DD IX 17/5.

Oprócz fundacji Paczyńskiego istniała też działająca od 1796 r. fundacja barona Karola Cselesty. Fundacja ta dysponowała konwiktem dla synów ubogiej szlachty i ubogich mieszczan, uczniów gimnazjów cieszyńskich<sup>23</sup>. Szersznik widział poprawę losu cieszyńskich stypendystów w połączeniu zakładów Paczyńskiego i Cselesty w jednym budynku. Budynek konwiktury Cselesty nie nadawał się na zakład dla młodzieży, gdyż było w nim za mało miejsca i było bardzo ciemno. Sypialnie były duszne, a przez to niezdrowe, a ponadto wskutek nieodpowiedniej konstrukcji zagrożone pożarem. Ciekawym spostrzeżeniem ks. Szersznika było podkreślenie faktu, że brzydka zniszczona fasada nie nastraja dobrze młodzieży i kojarzyć się może z więzieniem. Należy dodać, że Szersznik był przełożonym konwiktury Paczyńskiego od roku 1784, a konwiktury Cselesty od założenia w 1796 roku<sup>24</sup>. Ważną uwagą Szersznika była konieczność zapewnienia stypendystom-sierotom utrzymania w okresie wakacyjnym. Zdarzyło się bowiem, że niejaki Antoni von Smetanowski poszedł w ubraniu konwiktury żebrać w Opawie<sup>25</sup>.

Nauczyciele gimnazjum pochodzili z reguły spoza Śląska, w zdecydowanej większości z Czech. Pierwszym cieszyńszczykiem był profesor Ernest Vater, urodzony w Cieszynie w 1698 r. W 1716 r. wstąpił do zakonu jezuitów, opuścił zakon w 1729 r., by objąć parafię w Dzieńmorowicach. Kolejnymi byli pochodzący ze Skoczowa w roku 1708 Leopold Hradetzki i Wacław Enzen-dorfer (1709-1770). Skoczowianinem był też Adam Enzen-dorfer (1720-1790), który w Cieszynie przebywał do 1755 r., potem działał we Wrocławiu, gdzie m.in. był rektorem uniwersytetu. W Cieszynie urodzili się Franciszek Bilowiczki (1724-1781) i Mikołaj Krebs (1728-1770)<sup>26</sup>.

## Szersznika poglądy na pracę nauczycielską

### 1. O pracy nauczycielskiej

Od nauczyciela Szersznik wymagał nie tyle wyjątkowej uczoności, co ponadprzeciętności. Znajomość języków - łaciny i niemieckiego, a w niektórych okolicach również polskiego i czeskiego była koniecznością, podobnie jak odczytanie w autorach klasycznych. Nieodzowna była pewna znajomość greki, ponadto historii, geografii, katechizmu, pedagogiki. Nauczyciel musiał być przyjacielem dzieci i nie mógł tracić chęci do nauczania mimo wielu nieprzyjemności, które niósł ze sobą zawód nauczycielski.

Niezmiennie ważną cechą, zdaniem Szersznika, była odporność na monotonię. „Nawet najpiękniejsze fragmenty klasyczne tracą coraz bardziej swój

<sup>23</sup> A. Peter: *Geschichte der Stadt Teschen*, Teschen 1888, s. 177-178.

<sup>24</sup> KCC, Zbiory Szersznika, sygn. DD IX 17/5; L. Grzebień: *Duchowa sylwetka*, s. 134.

<sup>25</sup> KCC, Zbiory Szersznika, sygn. DD IX 17/6.

<sup>26</sup> Tamże, sygn. DD IX 17/3.

urok i stają się pozbawione oddziaływania, jeśli nauczyciel nie zada sobie trudu, by stłumić wstrętne wrażenie spowodowane wielokrotnym powtarzaniem...". Ponadto stałej uwagi wymaga korekta błędów, jak też poprawianie wypracowań, podkreślanie błędów, liczenie ich i klasyfikacja postępów w nauce. Tę „usypiającą pracę” musi nauczyciel wykonywać w czasie wolnym. Nie ma jednak co liczyć na wdzięczność uczniów, a raczej na grubiaństwo, psikusy, dziecinadę, które są wynikiem upadku wychowania<sup>27</sup>. Nauczycielom mogły się zdarzyć i inne przypadki, jak jednemu z profesorów cieszyńskiego gimnazjum, którego pomawiano w 1807 r. o spowodowanie śmierci ucznia, jako że słabego w nauce chłopca, syna cieszyńskich mieszczan bardzo do niej przymuszał<sup>28</sup>.

W tymże 1807 r. (a na pewno i wcześniej) katolickie gimnazjum cieszyńskie borykało się z problemem braku chętnych do pracy w charakterze profesora retoryki. Prowizorycznym zastępcą został profesor Lohr.

## 2. Jezuita – nauczyciel

Szersznik, pozostając w sercu na zawsze jezuitą, w swoich poglądach na pracę nauczyciela zachował jezuicki punkt widzenia. W jezuitcie Szersznik widział idealnego nauczyciela, przede wszystkim dlatego, że jako zakonnik nie musiał się troszczyć o problemy dnia codziennego, bo wyżywienie, mieszkanie, ubranie, książki, lekarstwa i lekarza zapewniał mu zakon. Nauczyciel „mógł sprawować swój urząd nauczycielski nieograniczany przez codzienne troski”, co oczywiście musiało pozytywnie wpływać na jakość nauczania. Po zakończeniu pracy nauczycielskiej oczekiwała go radosna perspektywa awansu na urzędy honorowe zakonu. W czasie wakacji mógł odpocząć w dobrach zakonu. Co miesiąc jezuickiego nauczyciela podejmowano wystawnym obiadem, a w czasie postu miał prawo wieczorem otrzymywać jedną potrawę więcej. „Tak bardzo Towarzystwo [Jezusowe] potrafiło docenić stan nauczycielski i tak bardzo starało się uciążliwości pracy nauczyciela wynagrodzić i załagodzić tymi wyróżnieniami!” - pisał Szersznik. Nauczyciele jezuicki nie otrzymywali wynagrodzenia za pracę w szkole, lecz mieli pewne korzyści z prezentów od rodziców<sup>29</sup>. Sytuacja diametralnie się zmieniła po zejściu jezuitów ze sceny oświaty, czyli po kasacie zakonu w 1773 r.

## 3. Problemy nauczycieli świeckich

Po kasacie zakonu nauczycielom przydzielono pensje państwowe. Nauczyciele klas gramatycznych otrzymywali 350 fl. rocznie, a klas humanistycznych i prefekci 400 fl. Z początku, jak zauważa Szersznik, można było sumę

<sup>27</sup> Tamże, sygn. DD IX 17/4, s. 14, 15.

<sup>28</sup> Tamże, sygn. DD IX 17/4, s. 2.

<sup>29</sup> Tamże, sygn. DD IX 17/4, s. 16.

tę uważać za wystarczającą, ale później zapanowała taka drożyzna, że za utrzymanie gimnazjalisty trzeba było zapłacić 150 – 200 fl. Pensja nawet w przypadku duchownego była mała, a cóż dopiero miał powiedzieć nauczyciel świecki, który musiał utrzymać za te pieniądze żonę, dzieci i służbę? Wyjściem dla nauczycieli było szukanie dodatkowych zajęć, przez co cierpiała nauka szkolna i chęć nauczyciela do wykonywania swojego zawodu<sup>30</sup>.

Szersznik podkreślał ponadto, że od 1773 r. żaden nauczyciel gimnazjum nie awansował na wyższe stanowisko ani nie dostał podwyżki. Nawet muszkieterzy z biegiem czasu dostawali wyróżnienia za swoją służbę, nauczyciele zaś nie. „Tylko wysiłek łacińskiego nauczyciela pozostaje bez uwzględnienia i nagrody“. Nawet korepetycje nie są dużą możliwością poprawy bytu, gdyż bardzo niewielu uczniów zgłasza się na nie. Awans z nauczyciela klas gramatycznych na nauczyciela klas humanistycznych też nie równoważył strat na korepetycjach w znacznie liczniejszych klasach niższych, gdyż różnica wynosiła jedynie 50 fl. Zostając prefektem, czyli kierownikiem gimnazjum, co oznaczało najwyższy stopień kariery nauczycielskiej, zyskiwało się jedynie „więcej pracy, troski i odpowiedzialności przy płacy nie większej ani o halerza“<sup>31</sup>.

Zdaniem Szersznika przewagę zachowali więc nauczyciele stanu duchownego, bo nie mają żon i dzieci, a przez to przeszkód w wykonywaniu swojego urzędu. W ogóle zdają się być bardziej predysponowani do wykonywania zawodu nauczyciela niż ludzie świeccy, bo ich zawodem jest nauczanie ludu, a więc także młodzieży. „Już obcowanie z tajemnicami boskimi wpaja młodzieży respekt wobec nich“, który „daleko bardziej wpływa na posłuszeństwo młodzieży niż najcnotliwszy żywot człowieka świeckiego“. Już dlatego podczas reformy oświatowej z 1764 r. państwo tak bardzo forowało jezuitów<sup>32</sup>. Docelowo mieli oni objąć wszystkie posady nauczycieli gimnazjalnych, do czego z braku kadry nie doszło, a później plany te udaremniła papieska kasata zakonu. Po niej bezrobotni już jezuici objęli większość posad nauczycieli gimnazjalnych. Później jednak ilość kandydatów stanu świeckiego spadła, gdyż i duchowni starali się o posady bardziej intratne i mniej stresujące niż nauczanie. W księstwie cieszyńskim sytuacja opisywana przez Szersznika wyglądała na tyle źle, że brakowało nie tylko duchowych nauczycieli, ale i 24 wikarych w parafiach<sup>33</sup>.

<sup>30</sup> Tamże, sygn. DD IX 17/4, s. 17.

<sup>31</sup> Tamże, sygn. DD IX 17/4, s. 18.

<sup>32</sup> Tamże, sygn. DD IX 17/4, s. 20.

<sup>33</sup> Tamże, sygn. DD IX 17/4, s. 21.

#### 4. Język

Za najważniejszy język i podstawę studiów gimnazjalnych Szersznik uważał łacinę. Podkopywanie autorytetu łaciny w szkolnictwie uważał on za zamach na religię chrześcijańską, gdyż był to język Kościoła Rzymskokatolickiego. „Bez łaciny nie jest możliwa żadna gruntowna uczoność”<sup>34</sup>. Pierwszym krokiem do likwidacji nauczania łaciny było dopuszczenie do mówienia w języku łacińskim dopiero uczniów IV klasy gramatycznej. Co prawda przez trzy poprzednie lata uczono po łacinie, ale nie mówiono w tym języku. Szersznik zaś uważał, że podobnie jak w przypadku dzieci poznających swój język, które najpierw mówią źle, a potem dochodzą do coraz większej wprawy, również uczniowie powinni uczyć się na błędach, by w końcu osiągnąć perfekcję w używaniu łaciny. Ponadto polecono wprowadzić niemieckie książki do gimnazjów, ponieważ rzekomo uczniowie języka łacińskiego nie rozumieją. Tak się też stało i tylko klasy *syntaksy*, *retoryki* i *poetyki* pozostały w starej łacińskiej formie<sup>35</sup>.

#### 5. Krytyka programów szkolnych

Szersznik ograniczał się do krytyki obniżania znaczenia nauki łaciny w szkołach wyższych, co powodowało, że uczniowie, którzy nauczyli się języka w klasach humanistycznych, później zapominali łacinę z powodu braku praktyki. Uczniowie nie chcieli uczyć się łaciny, co, wraz z wprowadzeniem opłat za naukę powodowało spadek liczby uczniów. Wskutek tego zwłaszcza warstwy biedniejsze nie wstępowały do szkoły, a z nich z reguły wywodzili się księża<sup>36</sup>. Szersznik widział tylko jedną możliwość poprawienia stanu szkolnictwa, tj. oddanie go na powrót w ręce duchowieństwa. Taki postulat przekazał też władzom<sup>37</sup>. Przedstawił też uzasadnienie: oprócz przedstawionych już powodów, tj. większej ilości czasu u osób duchownych i braku troski o zapewnienie bytu rodzinie, wymienił także brak problemów z emeryturami dla starych nauczycieli i brak innych kosztów dla państwa. Ponadto w szkołach jezuickich zawsze była możliwość zastępstwa w razie choroby nauczyciela<sup>38</sup>.

#### 5. Wychowanie i obyczaje

Leopold Jan Szersznik był zwolennikiem surowego wychowania uczniów. Jak sam podkreślał, przeszkadzali mu w tym niekiedy rodzice, którzy pozwalali swoim dzieciom na odwiedzanie zabaw tanecznych i przedstawień

<sup>34</sup> Tamże, sygn. DD IX 17/4, s. 22.

<sup>35</sup> Tamże, sygn. DD IX 17/4, s. 22, 23.

<sup>36</sup> Tamże, sygn. DD IX 17/4, s. 23.

<sup>37</sup> Tamże, sygn. DD IX 17/4, s. 24.

<sup>38</sup> Tamże, sygn. DD IX 17/4, s. 25.

teatralnych. Uważał zresztą, że nawet dla dorosłych tego rodzaju rozrywki są nieodpowiednie, a co dopiero dla młodzieży. „Małżeństwo i sprzeczki miłosne są w tym wieku równie nieodpowiednie co nałóg, zbrodnia i czyny haniebne“. Nieprzyzwoite mowy są w teatrze tym niebezpieczniejsze, że podbudowane obrazem, który młodzież chłonie „oczami duszy“<sup>39</sup>.

W ocenie zachowania młodzieży Szersznik nie był zbyt konsekwentny – raz oceniał je jako ogólnie do przyjęcia, innym razem wołał o pomstę do nieba. Obok niegrzecznego zachowania względem profesorów piętnował „utrzymywanie korespondencji i spotkania z płcią żeńską“. Jako szczególnie odrażający przypadek podał przykład jednego z uczniów o inicjałach V. Cz., który jechał konno 5 mil w głąb Prus, by odwiedzić ukochaną dziewczynę (1790 r.). Ukarano go reprimendą, wpisem do księgi hańby i posadzeniem na ławie hańby, ale z tych kar się tylko wyśmiano. Uczniowie solidarnie nic nie robili sobie z kar, a kolegów donoszących nauczycielom prześladowali, co Szersznika napawało zgrozzeniem. Młodzi baronowie Karol i Wacław Sedlnitzcy tak prześladowali za donosicielstwo niejakiego Józefa Müllnera, że musiał on opuścić Cieszyn. Uczniowie grali w karty, kości, kłamali, oszukiwali i bili się. Często oszukiwali w czasie gier hazardowych. Do prowodyrów chuligaństwa należeli zresztą zwykle szlacheccy synowie, np. hrabia Józef Larisch, wspomniani już Sedlnitzcy, baron Max von Trach. Doszło nawet do podpalenia pulpitów i katedry w jednej z klas<sup>40</sup>.

Szersznik był zdania, że nadmiar wolnego czasu młodzieży szkodzi, toteż skasował ferie na Boże Narodzenie. Nauka odbywała się do 24 grudnia włącznie i ponownie od 27 grudnia.

## Podsumowanie

Na podstawie pism ks. Leopolda Jana Szersznika możemy uzyskać sporo wiadomości na temat jego sylwetki umysłowej. Jawi się nam Szersznik, nie po raz pierwszy zresztą, jako jezuita, który nigdy nie pogodził się z kasatą zakonu. Cenił jezuitów także i za to, że byli dobrymi nauczycielami, bo i sam Szersznik charakteryzował się na pewno pasją pedagogiczną. Stąd jego wyobrażenia o dobrym nauczycielu, jakim musi być jezuita. Na pewno w sporej części owego idealnego nauczyciela, oddanego tylko szkole i uczniom, pozbawionego kłopotów rodzinnych i życia codziennego rysował na swój obraz i podobieństwo. Był człowiekiem niezwykle surowych, być może przesadnie, zasad moralnych, chyba już i na przełomie XVIII i XIX w. nieco anachronicznych. Szkołę prowadził sumiennie, poświęcał jej swój czas i pieniądze, traktował ją jako

<sup>39</sup> Tamże, sygn. DD IX 17/4, s. 30, 31.

<sup>40</sup> APC, K. k. katholisches Gymnasium in Teschen, sygn. 8.

pewnego rodzaju misję. Dzięki temu pozyskał i uznanie władz krajowych, choć, jak skądinąd wiemy, jego bezkompromisowy charakter nie przysparzał mu przyjaciół w samym Cieszynie. Zapiski te są wreszcie ze względu na swoją skrupulatność punktem wyjścia do historii szkolnictwa i nauczycielstwa na Śląsku Cieszyńskim i nie mogą być pomijane przy wszelkich pracach naukowych tym zagadnieniom poświęconym.

## Główne kierunki rozwoju szkolnictwa na Śląsku Cieszyńskim w XIX w. i na początku XX w. w świetle ustawodawstwa i statystyk

Reformy szkolne Marii Teresy i Józefa II podporządkowały system oświatowy wszechwładzy absolutnego państwa. Szybko okazało się, że nie może ono unieść takiego ciężaru, poza tym cesarz Franciszek II (od 1804 r. Franciszek I cesarz Austrii) doceniał rolę religii w życiu społecznym. Dekretem z 10.II.1804 r. oddał więc z powrotem kierowanie szkołami klerowi, co usankcjonował wprowadzony decyzją cesarza z 11.VIII.1805 r. „Polityczny regulamin szkolny szkół niemieckich”. Był to opracowany przez Nadworną Komisję Szkolną [Studien Hofkommission] zbiór przepisów i instrukcji dla wszystkich organów odpowiedzialnych za funkcjonowanie szkół. Wyznaczał warunki działania szkolnictwa podstawowego w państwie austriackim aż do uchwalenia Ustawy Szkolnej w 1869 r.<sup>1</sup>, która, z pewnymi zmianami, obowiązywała aż do 1918 r. Na tych dwóch aktach prawnych opierało się ustawodawstwo dotyczące szkolnictwa podstawowego w XIX i na początku XX w. Zasadnicze zmiany dotyczące szkolnictwa średniego przeprowadzono po 1848 r. Bez poznania ustawodawstwa regulującego strukturę i warunki funkcjonowania szkolnictwa nie jest możliwe badanie dziejów oświaty, o czym zapomniiała większość autorów piszących o szkołach na Śląsku Cieszyńskim przed 1918 r., skupiając się na analizowaniu różnych aspektów szkolnictwa narodowego<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> *Politische Schulverfassung der deutschen Schulen in den kaiserl. königl. deutschen Erbstaaten*, Wien 1806 (korzystam z drugiego wydania Wien 1812). Ostatnie, dziesiąte wydanie *Politische Schulverfassung* ukazało się w 1857 r.

<sup>2</sup> Najwięcej informacji o strukturze oświaty na Śląsku Cieszyńskim przed 1918 r. znajdujemy więc w starszych publikacjach, jak Ch. d'Elvert: *Geschichte der Studien-, Schul- u. Erziehungs-Anstalten in Mähren und Oesterr. Schlesien, insbesondere der Olmützer Universität, in den neueren Zeiten*, Brunn 1857; A. Weiß: *Geschichte der Österreichischen Volksschule unter Franz I. und Ferdinand I. (1792-1848)*, t. II, Graz 1904; *Vývoj a nynější stav školství ve Slezsku a na Hlučínsku. Statisticko-historické vyhlášení* [toż w j. niem.], Opava 1925, s. 156-202 (niestety, podaje dane tylko dla czeskiej części Śląska Cieszyńskiego). Por. H. Engelbrecht: *Geschichte des österreichischen Bildungswesens. Erziehung und Unterricht auf dem Boden Österreich*, t. 3 i 4, Wien 1984 i 1986, który zajmuje się dziejami oświaty w Austrii właściwej, ale w częściach ogólnych traktuje o ustawodawstwie dla całej monarchii.



Na przełom XVIII i XIX w. przypada też stopniowy rozwój austriackiej statystyki urzędowej, dotąd ograniczonej do celów wojskowych i podatkowych. Relacje o stanie szkół sporządzano już za Marii Teresy, ale milowym krokiem było pismo gabinetowe Franciszka I z 7.II.1809 r., w którym nakazywał sporządzanie corocznych sprawozdań (począwszy od 1807 r.) o stanie szkół<sup>3</sup>. W odniesieniu do szkół katolickich na Śląsku Cieszyńskim sprawozdania takie sporządzał konsystorz biskupa wrocławskiego, a praktycznie komisja szkolna Generalnego Wiskariatu. Korzystał z nich sto lat temu Józef Londzin, autor jedyne jak dotąd poważnego opracowania na temat oświaty na tym terenie w 1 połowie XIX w.<sup>4</sup>. Od 1820 r. podobne sprawozdania opracowywali przełożeni senioratu śląskiego i konsystorza wyznania augsburskiego<sup>5</sup>. W 1828 r. zaczęły się ukazywać drukowane statystyki monarchii austriackiej, obejmujące także informacje o stanie szkół. Są one cennym i niewykorzystanym źródłem do dziejów oświaty na Śląsku Cieszyńskim<sup>6</sup>. Niestety, podają one dane dla całego Cieszyńskiego Obwodu [Teschner Kreis], obejmującego także okręg Klimkovic, należący do Śląska Opawskiego. Stan faktyczny trzeba więc rekonstruować na podstawie innych, rozproszonych informacji. W 2. połowie XIX w. danych statystycznych dotyczących szkolnictwa przybywa, co nie znaczy, że korzystanie z nich dla badacza dziejów Śląska Cieszyńskiego staje się łatwiejsze - teraz większość danych podawano dla całego Śląska Austriackiego. Urzędowe statystyki mają też inne wady, jednak stanowią źródło pierwszorzędnej wagi dla określenia dynamiki rozwoju szkolnictwa na Śląsku Cieszyńskim, zwłaszcza w jego zewnętrznych, ilościowych aspektach. Ich analiza musi być połączona z wiadomościami z dziedziny ustawodawstwa, które stwarzało fakty ujmowane przez statystyki, ale też w dużej mierze na nie wpływało.

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie ogólnego zarysu dziejów szkolnictwa na Śląsku Cieszyńskim w XIX i na początku XX w. na podstawie obowiązującego w tym czasie ustawodawstwa oraz w oparciu o urzędowe statystyki dotyczące stanu szkół. Ze względu na stale rosnącą, zwłaszcza w 2. połowie XIX w. ilość danych gromadzonych przez urzędy ograniczono się przy tym do analizy najważniejszych informacji, takich jak ilość, charakter i rozmieszczenie szkół, ilość uczniów i nauczycieli oraz, w miarę możliwości, ich stratyfikacja narodowościowa i wyznaniowa.

<sup>3</sup> Te „Zustandberichte“ sporządzano nieprzerwanie aż do 1844 r. A. Weiß: *Geschichte*, s. 762, przypis 1 podaje, że znajdowały się w K.k. Haus- Hof- und Staats-Archiv w Wiedniu.

<sup>4</sup> J. Londzin: *Stan szkół ludowych w Księstwie Cieszyńskim na początku XIX. stulecia*, Lwów-Warszawa-Cieszyn 1902.

<sup>5</sup> Por. F. Popiolek: *Ewangelickie szkolnictwo ludowe na Śląsku Cieszyńskim na początku XIX w.*, „Zaranie Śląskie“ 8, Cieszyn 1932, s. 143-149.

<sup>6</sup> *Tafeln zur Statistik der österreichischen Monarchie*, roczniki 1828-1847/48.

I. Pierwszy okres dziejów oświaty w monarchii austriackiej wyznaczyło wprowadzenie „Regulaminu szkolnego” z 1805 r. Państwo oddało zarządzanie szkołami w ręce Kościoła, jednak zachowało wpływ na proces nauczania i wychowania, zwłaszcza w kwestii kształtowania ustawodawstwa oraz wytycznych dotyczących działalności szkół wszystkich szczebli. Ustanowiono trzystopniowy nadzór nad szkołami: nadzorca miejscowy [Ortsschulaufseher], praktycznie miejscowy duchowny; powiatowy [Schuldistrictaufseher], z reguły dziekan, gdyż powiaty szkolne pokrywały się z obszarem dekanatu oraz zwierzchni nadzorca szkolny [Oberschulaufseher]. Ten ostatni był członkiem diecezjalnego konsystorza, gdzie prowadził referat szkolny<sup>7</sup>. Pierwszym zwierzchnim nadzorcą w komisariacie cieszyńskim był od 1804 r. ks. Leopold Jan Szersznik, następnie ks. dr Mateusz Opolski (1814-1838), późniejszy generalny wikariusz, potem ks. dr Jan Kapinus z Bielska, i od 1845 r. ks. Józef Paduch<sup>8</sup>.

Początkowo katolickim nadzorcom szkolnym podlegały też szkoły ewangelickie, tylko bezpośredni nadzór nad uczniami spoczywał w ręku miejscowego pastora albo kaznodziei. W 1808 r. funkcje nadzorców w stosunku do szkół ewangelickich przekazano Urzędowi Obwodowemu, ostatecznie cesarz decyzją z 28.II.1820 r. funkcje wyższych nadzorców szkolnych szkół ewangelickich przekazał seniorom i superintendentom w porozumieniu z Urzędami Obwodowymi. Śląskimi seniorami w interesującym nas czasie byli pastory Johann Georg Schmitz z Bielska (1807-1810), Andrzej Paulini z Bystrzycy (1811-1827) oraz Josef Franz Schimko z Bielska (1828-1858)<sup>9</sup>. Odtąd jednak utrzymanie takich szkół spoczywało wyłącznie na gminach ewangelickich. Za zabezpieczenie materialne pozostałych szkół odpowiadały Urzędy Obwodowe, w praktyce obowiązkiem tym obarczono miejscowych patronów, władze miejscowych gmin oraz miejscowe wspólnoty parafialne<sup>10</sup>.

Generalnie „Polityczny regulamin” przywrócił wyznaniowy charakter szkoły. Przepisy dopuszczały możliwość uczęszczania uczniów do szkół innego wyznania (oczywiście za wyjątkiem religii), co dla Śląska Cieszyńskiego, o mieszanej strukturze wyznaniowej i utrudnionym dostępie do szkół miało duże znaczenie. Częściej zapisywano dzieci ewangelickie do katolickich szkół, ale początkowo korzystano z tego w małym stopniu, bowiem ewangelicy

<sup>7</sup> Wyższą instancję stanowiła komisja szkolna Gubernium morawsko-śląskiego działająca w porozumieniu z Urzędem Obwodowym, ostateczny głos należał do cesarza i Nadwornej Komisji Szkolnej (A. Weiß: *Geschichte*, s. 7-17, 155-176).

<sup>8</sup> J. Londzin: *Stan*, s. 42-43.

<sup>9</sup> F. Popiołek: *Ewangelickie szkolnictwo ludowe*, s. 143-144; Ch. d'Elvert: *Geschichte*, s. 299; A. Weiß: *Geschichte*, s. 16, 170-171, 172-176; O. Wagner: *Mutterkirche vieler Länder. Geschichte der Evangelischen Kirche im Herzogtum Teschen 1545-1918/20*, Wien-Köln-Graz 1978, s. 125-126.

<sup>10</sup> A. Weiß: *Geschichte*, s. 569-633; Ch. d'Elvert: *Geschichte*, s. 298-300. Tamże, s. 300-301 zestawienie najważniejszych dekrétów nt. szkół ludowych wydanych w 1. połowie XIX w.

obawiali się katolickiego prozelityzmu<sup>11</sup>. Z kolei władze Kościoła katolickiego skarżyły się na groźbę utraty wiary na skutek uczęszczania dzieci do akatolickich szkół<sup>12</sup>. Od 1818 r. cesarz zaczął dążyć do wyeliminowania nauki dzieci katolickich w szkołach akatolickich. Decyzja cesarska z 30.I.1827 r. nakazywała we wszystkich miejscowościach, gdzie katolickie dzieci nie mogą uczęszczać do własnej szkoły zorganizować dorywcze formy nauczania. Nawet tego nie dało się w guberni morawsko-śląskiej zorganizować, dekret dworski z 14.IX.1829 r. całkowicie zakazał więc odwiedzania szkół akatolickich przez katolickie dzieci. Nie wiadomo, czy na Śląsku Cieszyńskim dekret ten był przestrzegany<sup>13</sup>.

Jednym z najważniejszych zapisów regulaminu szkolnego z 1805 r. było skrócenie czasu obowiązkowej nauki do 6-12 lat, a nauki powtarzającej do 15 lat. Szkoły zostały podzielone na: ludowe niższego i wyższego stopnia (niemieckie) oraz szkoły średnie (łacińskie). Praktycznie obowiązywał więc, jak poprzednio, trzystopniowy system nauczania<sup>14</sup>.

Podstawowymi jednostkami w strukturze oświaty były szkoły niższego szczebla<sup>15</sup>, które zwano trywialnymi, później także elementarnymi. Dzielły się na regularne i nieregularne. Do pierwszych należały szkoły parafialne, działające w miejscach, gdzie funkcjonował stały duchowny. Regularne szkoły mogły też istnieć w innych miejscowościach, o ile w promieniu pół godziny znajdowało się 100 dzieci zobowiązanych do nauki. Na Śląsku Cieszyńskim szkoły takie powstawały przy kościołach filialnych, a nazywano je pobocznymi, filialnymi lub pośrednimi<sup>16</sup>. W każdej szkole był ustanowiony jeden nauczyciel, jeśli szkoła miała więcej klas przydzielano mu jednego, rzadko więcej pomocników. W miejscowościach, gdzie była mała liczba uczniów ich nauczaniem w podstawowym wymiarze miał się zajmować miejscowy duchowny przy okazji nauki religii. Istniały też pomocnicze stacje szkolne albo nauczanie zamiejscowe [tzw. *excurrando*].

<sup>11</sup> *Politische Schulverfassung der deutschen Schulen*, s. 190-197 (Rozdział XXIII); F. Popielek: *Ewangelickie szkolnictwo*, s. 144. J. Londzin: *Stan*, s. 27 podaje, że w 1825 r. do szkół katolickich było zapisanych 1020 dzieci ewangelickich, w 1836 r. - 1580.

<sup>12</sup> Już w 1813 r. do ewangelickich szkół było zapisanych tylko 41 dzieci katolickich, a chodziło faktycznie tylko 6 (J. Londzin: *Stan*, s. 27).

<sup>13</sup> Por. A. Weiß: *Geschichte*, s. 133-141. Także decyzja z 1820 r. o oddzieleniu szkół ewangelickich od katolickich miała służyć temu samemu celowi.

<sup>14</sup> *Politische Schulverfassung der deutschen Schulen*, s. 10-13, 128-138 (Rozdział II i XV). Por. Ch. d'Elvert: *Geschichte*, s. 296.

<sup>15</sup> Ich ustrój już przed wydaniem „Politycznego Regulaminu” z 1805 r. określił dekret kancelarii dworskiej z 10.II.1804 r. (Ch. d'Elvert: *Geschichte*, s. 298; J. Londzin: *Stan*, s. 5).

<sup>16</sup> Neben- Tochter- Filial- und Mittel-schule (*Vývoj*, s. 157; J. Londzin: *Stan*, s. 14). O sporach wokół nazwy zob. A. Weiß: *Geschichte*, s. 96.

Wyższy stopień nauczania podstawowego stanowiły szkoły główne, czyli szkoły elementarne, które mogły utrzymać cztery lokale i czterech nauczycieli i przygotować uczniów do nauki w szkołach średnich. Nauczano w nich takich przedmiotów, jak: religia, czytanie, pisanie, rachunki, język niemiecki, rysunki, popularna geometria i geografia ojczyzny. Podstawowa nauka odbywała się w klasach I-III, po których można było wstąpić do I klasy gimnazjum<sup>17</sup>. Klasa IV traktowana była jako specjalizacja techniczna. Punktem wyjścia była nauka rysunku, którą uważano za pożyteczną w życiu obywateli. Wprowadzono ją już w 1804 r., potem opracowano specjalny program nauczania, którym kierował osobny zarząd w Wiedniu<sup>18</sup>. Stopniowo wprowadzano kolejne przedmioty techniczne: w 1823 r. sztukę budownictwa, w 1840 r. ustanowiono specjalnych nauczycieli kaligrafii. Potem podzielono klasę IV na dwa roczniki i w 1844 r. wprowadzono osobnego nauczyciela rysunków, który uczył sztuki budownictwa i innych technicznych przedmiotów, których w nowym podziale godzin przybyło. Przygotowywano się do przekształcenia szkół głównych w szkoły realne<sup>19</sup>.

Na Śląsku Cieszyńskim istniała dotąd jedna Szkoła Główna, mianowicie w Cieszynie założona w 1776 r. Miała cztery klasy (pierwsza w dwóch oddziałach), potem utworzono dwie klasy przygotowawcze. Między 1842 a 1844 r. utworzono drugi rocznik klasy IV. Razem do 6, a potem 7 klas uczęszczało kilkaset uczniów, także wyznania ewangelickiego i Żydów. Razem z uczniami preparand i nauczania powtarzającego szkoła nauczala nawet ok. tysiąca uczniów rocznie<sup>20</sup>. Ze względu na położenie w stolicy regionu i prowadzenie preparandy cieszyńska Szkoła Główna zachowała wyróżnioną pozycję i jako jedyna ze szkół ludowych utrzymywana była ze środków Funduszu Szkół Normalnych. Brakowało jednak pomocy naukowych (szkoła posiadała tylko parę instrumentów mierniczych, kilka map, globus i szafę z minerałami подарowaną przez Szersznika), nauczyciele byli nie najlepiej opłacani, a nauka odbywała się w starym i stanowczo zbyt ciasnym budynku szkoły parafialnej<sup>21</sup>.

<sup>17</sup> Vývoj, s. 159; J. Londzin: *Stan*, s. 7. Tamże s. 7-11 zestawienia przedmiotów nauczanych w Szkole Głównej w Cieszynie w 1797 i 1823 r.

<sup>18</sup> W 1816 r. o miejsce jego dyrektora starał się m.in. Ignacy Chabrez, profesor w Krakowie i Lwowie, poprzednio długoletni nauczyciel rysunków w Szkole Głównej w Cieszynie (A. Weiß: *Geschichte*, s. 518-537). Urządzono też specjalne „Normalzeichnungsschule”, z których jedna działała przy Szkole Głównej w Cieszynie (tamże, s. 533-535).

<sup>19</sup> A. Weiß: *Geschichte*, s. 68, 77, 91-92, 557-560; Ch. d'Elvert: *Geschichte*, s. 300-301. Por. H. Engelbrecht: *Geschichte*, t. 3, s. 260-267.

<sup>20</sup> J. Londzin: *Stan*, s. 11, 14; A. Kaufmann: *Gedenkbuch der Stadt Teschen*, t. VI: *Geographisch-Statistischen Beschreibung des Herzogthums Teschen und der übrigen zum Teschner Kreise gehöri-gen Ortschaften*, rękopis w zbiorach ZAO, s. 822-824; A. Weiß: *Geschichte*, s. 58; Ch. d'Elvert: *Geschichte*, s. 303.

<sup>21</sup> APC, Haupt- und Unterrealschule in Teschen 1774-1869, sygn. 56. Por. J. Londzin: *Stan*, s. 13-14; A. Peter: *Geschichte der Stadt Teschen*, Teschen 1888, s. 221-223. Stąd też od 20. lat XIX w. była określana jako Obwodowa Szkoła Główna [Kreishauptschule].

Druga katolicka szkoła główna powstała w Bielsku, a rozwinęła się z dwuklasowej szkoły trywiałnej działającej przy kościele parafialnym. Dzięki staraniom proboszcza Dostala (1813-1828) w 1814 r. urządzono w niej III klasę, dekretem Nadwornej Komisji Szkolnej z 18.VIII.1821 r. szkołę podniesiono do poziomu szkoły głównej. Potem przybył dodatkowy nauczyciel dla klasy elementarnej. Uczyło się tu kilkuset uczniów<sup>22</sup>.

Szkoła główna w Bielsku powstała na skutek rywalizacji z miejscowym zbo-rem ewangelickim, którego zbudowana już w 1792 r. szkoła trywialna prowadziła naukę przez osiem lat, więcej niż przepisy przewidywały dla szkół głównych. W 1815 r. władze oświatowe zaproponowały przekształcenie jej w szkołę główną, co jednak ewangelicy odrzucili<sup>23</sup>. Później szkoła ewangelicka w Bielsku była jednak traktowana jak szkoła główna, choć sami ewangelicy preferowali inne określenia (np. Stadt- und Musterschule, Nationalschule)<sup>24</sup>.

Szkoły główne prowadziły też nauczanie powtarzające, ale tylko przy Szkole Głównej w Cieszynie były preparandy, kursy dla kandydatów na nauczycieli. Na Śląsku Austriackim i Morawach występował nadmiar kandydatów, w 1832 r. wydłużono więc kurs z 3 do 6 miesięcy. Bezskuteczne były postulaty uruchomienia dla Śląska Cieszyńskiego seminarium nauczycielskiego, jak ze strony katolików<sup>25</sup>, tak i ewangelików<sup>26</sup>.

Podobne funkcje jak szkoły główne, ale bez prawa nauki w szkołach średnich spełniały tzw. szkoły dla dziewcząt [Mädchenschule]. W Cieszynie szkoła taka istniała od 1780 r., miała 3 klasy i działała pod patronatem magistratu. Korzystała z niej najpierw setka uczennic, potem dwa razy więcej. Druga szkoła dla dziewcząt – ewangelicka - powstała w Bielsku przed 1821 r. Związana była z ewangelicką szkołą główną i prowadziła dwie klasy<sup>27</sup>.

W 1843 r. oficjalne sprawozdania wymieniały w Cieszyńskim Obwodzie 3 szkoły główne i dwie szkoły dla dziewcząt<sup>28</sup>. Ujmowano je w statystykach

<sup>22</sup> M. Oppolsky: *Inventarium der Pfarrei Bielitz und der dazu gehörigen Kirchen*, (w:) R.E. Wagner: *Bielitz-Bialaer Chronika*, Posen 1938, s. 275; J. Londzin: *Stan*, s. 14; W. Kuhn: *Geschichte der deutschen Sprachinsel Bielitz (Schlesien)*, Würzburg 1981, s. 282.

<sup>23</sup> W 1792 r. szkoła otrzymała od Urzędu Obwodowego w Cieszynie uprawnienia dla prowadzenia preparandy dla ewangelickich nauczycieli, ale nie uczyniono z tego użytku (O. Wagner: *Mutterkirche*, s. 150-151; W. Kuhn: *Geschichte*, s. 271, 277).

<sup>24</sup> A. Heinrich w 1832 r. wyraźnie wymienia 1 „akatolicką” szkołę główną (MZAB, Sbíрка rukopisů Františkova muzea v Brně, sygn. 33).

<sup>25</sup> A. Weiß: *Geschichte*, s. 287, 295, 303-306, 328-329. W 1847 r. Generalny Wikariat wypowiedział się pozytywnie o idei kształcenia nauczycielek, ale bez efektu (tamże, s. 354, 391-395). Por. Ch. d'Elvert: *Geschichte*, s. 338-353. Tamże, s. 353-362 o teologicznych seminariach.

<sup>26</sup> W Cieszynie przez Carla Georga Rumi (Ch. d'Elvert: *Geschichte*, s. 330), w Bielsku przez Grabnera w 1792 r. i pastora Schneidera w 1838 r. (O. Wagner: *Mutterkirche*, s. 149-151).

<sup>27</sup> Tamże, s. 150-151. Por. A. Kaufmann: *Gedenkbuch*, t. VI, s. 824.

<sup>28</sup> Ch. d'Elvert: *Geschichte*, s. 311. W latach 1835-1845 klasa przygotowawcza i klasa I gimnazjum ewangelickiego w Cieszynie (z których każda obejmowała 2 roczniki) zamieniona została w 3-klasową

razem z innym szkołami ludowymi. Od początku XIX w. funkcjonowała też w Cieszynie wojskowa szkoła kadetów [Militärschule] pułku hr. Colloredow z Ołomuńca. Oprócz przedmiotów wojskowych nauczano w niej materiału wykładanego w szkole głównej. Uczyło się tu przeważnie 48 chłopców w wieku 6-18 lat<sup>29</sup>. Zapewne nie była ujmowana w statystykach, podobnie jak szkoła żydowska w Cieszynie, której początki sięgają końca XVIII w.

Utrzymano też nauczanie powtarzające, do którego zobowiązani byli wszyscy chłopcy i dziewczyny co najmniej przez 3 lata, a więc z reguły w wieku 12-15 lat na wsi, w miastach niekiedy do ukończenia 18 lat. Nauczanie to prowadzono w niedziele za wyjątkiem wielkich świąt, w każdej szkole trywialnej, a także w szkołach głównych. Liczba takich szkół wykazywana w statystykach przeważnie pokrywała się z ilością szkół ludowych<sup>30</sup>.

Według Reginalda Kneifla w 1804 r. na obszarze Śląska Cieszyńskiego istniało 56 szkół katolickich, w tym 1 szkoła główna, 1 szkoła dla dziewcząt i 1 szkoła pracy dla kobiet<sup>31</sup> (wszystkie w Cieszynie) oraz 53 trywialne oraz 14 ewangelickich szkół trywialnych<sup>32</sup>. Razem 70 szkół ludowych obu szczebli, w tym 67 trywialnych, co możemy traktować jako stan wyjściowy dla XIX w.<sup>33</sup> Szkoły katolickie istniały z reguły w większych miejscowościach, przy dawno lokowanych parafiach, ewangelickie w największych zborach protestanckich powstałych bezpośrednio po wydaniu Patentu Tolerancyjnego w 1781 r. Jedna szkoła przypadała na 1781,8 mieszkańca<sup>34</sup>.

Rozwój ilościowy szkół na Śląsku Cieszyńskim w następnych latach przedstawia tabela I.

---

szkołę główną, która w 1850 r. została połączona z gimnazjum (Vývoj, s. 549). Nie była ona, jak się zdaje, liczona do statystyk.

<sup>29</sup> A. Kaufmann: *Gedenkbuch*, s. 827; Ch. d'Elvert: *Geschichte*, s. 409-410; A. Peter: *Geschichte*, s. 184.

<sup>30</sup> A. Weiß: *Geschichte*, s. 431-485; J. Londzin: *Stan*, s. 35-36.

<sup>31</sup> Powstała w 1795 r., wg A. Kaufmann: *Gedenkbuch*, t. VI, s. 824 już nie działała. Por. R. Kneifel: *Topographie des kais. königl. Antheils von Schlesien*, cz. II, t. 1, Brünn 1804.

<sup>32</sup> Szkoła w Jaworzu została określona jako mieszana dla obu wyznań, tj. ewangelicka, ale z uczęszczającymi do niej dziećmi katolickimi. Założono ją w 1794 r. i służyła dzieciom obu wyznań do 1831 r. (R. Janik: *Zarys historyczny parafii ewangelicko-augsburskiej w Jaworzu*, „Z problemów Reformacji” 3/4, Warszawa 1981-1982, s. 166).

<sup>33</sup> Błędne jest twierdzenie, że na początku XIX w. było na Śląsku Cieszyńskim 35 szkół katolickich i 8 ewangelickich (J. Suchodolska: *Z dziejów szkolnictwa na Śląsku Cieszyńskim do roku 1920*, „Pamiętnik Cieszyński” 6, 1993, s. 62, przyp. 20). Por. A. Weiß: *Geschichte*, s. 873-885 gdzie stan ogólny dla Moraw i Śląska Austriackiego.

<sup>34</sup> Por. R. Kneifel: *Topographie*, s. 64. Istniało 41 parafii i 13 lokalii, razem więc 54 stałych miejsc dla duchownych (tamże, s. 85). W 1813 r. były 34 katolickie parafie i 23 lokalie oraz 13 gmin ewangelickich (A. Nechay: *Das Fürstenthum Teschen im k.k. Antheil Schlesien*, „Redlicher Verkündiger. Archiv für mannichfaltigen und Interessanter”, Brünn-Olmütz 1813, kol. 311). Por. A. Weiß: *Geschichte*, s. 401.

**Tabela I: Liczba szkół podstawowych na Śląsku Cieszyńskim w latach 1804-1848 według wyznania oraz języka nauczania**  
 (\* oznacza dane dla Cieszyńskiego Obwodu)

Rok	Ilość szkół		Razem	Szkoly z językiem nauczania		
	kato- lickich	ewange- lickich		niemiec- kim	słowiań- skim	miesza- ne
1804	56	14	70	–	–	–
1806/07	–	22	–	–	–	–
1808	61 <sup>35</sup>	25	86	–	–	–
1813	64	23	87	–	–	–
1815	66	27	93	–	–	–
1820	69 <sup>36</sup>	–	–	–	–	–
1827	68	–	–	–	–	–
1828	74	–	–	–	–	–
*1832	85	30	115	9	80	26
1833	–	31	–	–	–	–
1836	83	–	–	–	–	–
*1842	95	33	128	17	84	27
*1849	106	35	141	–	–	–

Źródło: R. Kneifel: *Topographie*, passim (1804); Ch. d'Elvert: *Geschichte*, s. 309, 311 (1806/07, 1842<sup>37</sup>); J. Londzin: *Stan szkół ludowych*, s. 14-15, 41 (1808, 1815, 1827, 1833, 1836); A. Nechay: *Das Fürstenthum Teschen*, kol. 363 (1813); J. K. Schipp: *Stand des Breslauer k. k. Diözesantheils mit Ende des Jahres 1820*, Teschen 1821 (1820); [J. K. Schipp]: *Personalstand der Geistlichkeit und Schulen im Breslauer k. k. Diöcesantheile (...) Im Jahre 1828*, Teschen 1828 (1828); A. Heinrich: *Statistische Uibersicht der Provinz Mahren und Schlesien*, rękopis w MZAB, Sbirka rukopisů Františkova muzea v Brně, sygn. 33 (1832); *Těštsko v polovici 19. století*, s. 63 (1849).

<sup>35</sup> J. Londzin: *Stan*, s. 14 nie uwzględnił w tym miejscu Szkoły Głównej w Cieszynie.

<sup>36</sup> Londzin: *Stan*, s. 15 podaje, że w tym roku było 66 szkół katolickich bez wyznanych, ale nie wiadomo, czy uwzględnił Szkołę Główną i szkołę dla dziewcząt w Cieszynie.

<sup>37</sup> Ch. d'Elvert: *Geschichte*, s. 311 podaje dane za 1842 r. jako liczby dla 1843 r.

Dane te pochodzą w większości ze sprawozdań Generalnego Wikariatu lub od miejscowych topografów, nie zawsze wiadomo, jakie rodzaje szkół zostały w nich ujęte<sup>38</sup>. W 1815 r. działało 66 katolickich oraz 27 ewangelickich szkół trywialnych. Razem 93 szkoły, 1 szkoła przypadała na 1548 mieszkańców, na 1 klasę średnio 73 uczniów<sup>39</sup>. Pierwsza dekada po wprowadzeniu „Politycznego regulaminu”, czyli okres, w którym funkcje zwierzchniego nadzorcy szkolnego sprawował Szersznik była więc okresem szybkiego wzrostu ilości szkół. Jest to tym bardziej godne uwagi, że w tym czasie toczyły się długotrwałe wojny, a gospodarcze zacofanie regionu pogłębił krach finansowy państwa austriackiego w 1811 r. Także w następnych latach liczba szkół stale wzrastała, do ponad 100 w 1828 r.<sup>40</sup>. Od tego roku wzrost ten można kontrolować przy pomocy oficjalnych „Tablic statystycznych cesarstwa Austriackiego” (Tabela II), które, przypomnijmy, dotyczą całego Cieszyńskiego Obwodu, ujmowano w nich też wszystkie szkoły, nie tylko regularnie założone szkoły trywialne. Według spisu z 1849 r. istniały na terenie Cieszyńskiego Obwodu 3 szkoły główne, 2 dla dziewcząt oraz 103 katolickie i 33 ewangelickie szkoły elementarne, razem 141 szkół<sup>41</sup>. Należy założyć, że na Śląsku Cieszyńskim istniało ok. 135 szkół ludowych, prawie dwa razy więcej niż na początku omawianego okresu. Jedna szkoła przypadała na ok. 1510 mieszkańców, przy średniej dla Śląska Austriackiego 1229<sup>42</sup>.

Rozwój dotyczył zarówno szkół katolickich, jak i ewangelickich, przebiegał jednak nieco odmiennymi torami. Ewangelickich szkół trywialnych w 1804 r. było 14, w ciągu 10 lat od wprowadzenia nowego systemu ich liczba podwoiła się, do 27 w 1815 r. Szkoły te budowano w miejscowościach, gdzie ewangelicy tworzyli znaczne skupiska, przy istniejących tam zborach głównych lub filialnych. Tworzenie dalszych szkół, dla mniejszych grup ludności protestanckiej natrafiało na dużo większe przeszkody, tym bardziej, że szkoły te nie otrzymywały żadnego wsparcia finansowego ze strony państwa.

<sup>38</sup> Istniały też tzw. szkoły pokątne, czyli niezatwierdzone przez władze (Londzin: *Stan*, s. 21), a według tegoż autora budynków szkolnych było więcej niż szkół (tamże, s. 22).

<sup>39</sup> W szkołach katolickich istniały 72 klasy, na 1 klasę przypadało 77 uczniów, w szkołach ewangelickich – 28 klas, na jedną klasę przypadało 64 dzieci (J. Londzin: *Stan*, s. 27).

<sup>40</sup> W 1828 r. w Obwodzie Cieszyńskim istniały 82 szkoły trywialne (Ch. d'Elvert: *Geschichte*, s. 308). Wg Schippa działały 54 katolickie szkoły trywialne, więc ewangelickich było 28.

<sup>41</sup> *Těšinsko v polovici 19. století. Popis země a lidu ze soudobého pramene*, Ostrava 1955, s. 62-63. Doliczam tu ewangelicką szkołę dla dziewcząt w Bielsku, której źródło nie wymienia, zapewne łącząc ją ze szkołą główną dla chłopców.

<sup>42</sup> W przeliczeniu do liczby ludności z 1846 r. wyższą średnią od Śląska Cieszyńskiego miały Tyrol, Salzburg, Morawy, Czechy, Karyntia, Dolna i Górna Austria (G. A. Schimmer: *Frequenz der Lehranstalten Oesterreich von 1841 bis 1876 in Vergleichung zur Bevölkerung*, „Statistische Monatschrift” 3, Wien 1877, s. 57).



W ciągu następnych ponad 30 lat przybyło więc zaledwie kilka nowych szkół ewangelickich: w 1849 r. było ich 35. Na skutek tego zwiększyła się liczba osób wyznania ewangelickiego przypadająca na 1 szkołę<sup>43</sup>.

Szkoły katolickie były rozmieszczone na obszarze Śląska Cieszyńskiego w miarę równomiernie, choć widać (np. w 1804 r.) różnice między dekanatem bielskim (9 szkół), a niezbyt rozwiniętymi dekanatami skoczowskim (5) i strumieńskim (5). W podgórskim dekanacie frydeckim istniało w tym czasie 8 szkół, w cieszyńskim 14 (z czego połowa w późniejszym dekanacie jabłonkowskim). Mało było szkół w dość ludnych dekanatach frysztackim (6) i karwińskim (6)<sup>44</sup>. Jednak część ujmowanych w statystykach szkół katolickich była nimi tylko z nazwy, bowiem rozwój szkolnictwa katolickiego odbywał się w tym okresie poprzez tworzenie różnych szkół filialnych. W 1828 r. (oprócz 2 szkół głównych i 1 dla dziewcząt) istniało 70 katolickich szkół elementarnych, ale tylko 54 z nich stanowiły szkoły trywialne, czyli tyle samo, ile w 1804 r.<sup>45</sup>. Było to zgodne z zaleceniami władz, które postulat separacji katolickich dzieci od akatolików zamyślały rozwiązać przez tworzenie w miejscowościach, gdzie istniały tylko szkoły akatolickie, przynajmniej zastępczych form nauczania katolickiego. Dotyczyło to głównie podgórskich regionów, w większości zamieszkanym przez uboższą ludność katolicką. Według relacji gubernium w Brnie z 1813 r. wiele takich szkół powstało już począwszy od 1809 r.<sup>46</sup>. Od 30. i 40. lat XIX w. liczba szkół katolickich wzrastała, co należy wiązać ze stopniową poprawą sytuacji ekonomicznej regionu, a także z działalnością ks. Opolskiego, co doceniły także władze państwowe<sup>47</sup>. W 1849 r. było na Śląsku Cieszyńskim ok. 100 katolickich szkół trywialnych<sup>48</sup>, czyli dwa razy więcej niż na początku wieku.

<sup>43</sup> W 1849 r. 1814 osób na szkołę, gdy w 1813 r. – 1670. Por. Ch. d'Elvert: *Geschichte*, s. 309; J. Londzin: *Stan*, s. 14-15; F. Popiolek: *Ewangelickie szkolnictwo*, s. 143.

<sup>44</sup> W 1849 r. było w dekanacie bielskim 15 szkół, frysztackim 9, frydeckim 13, jabłonkowskim 11, karwińskim 15, strumieńskim 7, skoczowskim 8, cieszyńskim 13, razem 91, w tym 2 szkoły główne, 1 dla dziewcząt oraz 2 szkoły zamiejscowe [Excurrentenschule] (*Schematismus der Geistlichkeit des Bisthums Breslau, k.k. Oesterreichischen Antheils für das Jahr 1849*, Teschen [1849]).

<sup>45</sup> Poza tym 15 szkół pośrednich i 1 zamiejscowa ([J. K. Schipp]: *Personalstand der Geistlichkeit und Schulen im Breslauer k. k. Diöcesantheile ... Im Jahre 1828*, Teschen 1828). Do szkół trywialnych zaliczam elementarną szkołę w Bielsku związaną ze szkołą główną. W tym samym roku ewangelicy dysponowali 28 szkołami trywialnymi, czyli tylko dwa razy mniej (zob. przyp. 37).

<sup>46</sup> A. Weiß: *Geschichte*, s. 44-45. Potem władze obarczyły duchowieństwo obowiązkiem prowadzenia takiego dorywczego nauczania przy okazji obowiązkowej katechezy.

<sup>47</sup> A. Weiß: *Geschichte*, s. 879, 881. O zakładaniu szkół w okolicach Bielska pisze sam M. Opolski: *Inventarium*, s. 278-280.

<sup>48</sup> *Těšinsko v polovici 19. století*, s. 63 podaje liczbę 103 szkół trywialnych dla Cieszyńskiego Obwodu; J. Londzin: *Zaprowadzenie języka polskiego w szkołach ludowych w Księstwie Cieszyńskim*, Lwów 1901, s. 40 pisze o 103 (w tym 8 było prowizorycznymi). Schematyzm z 1849 r. (zob. przyp. 44) wymienia 91 szkół dla Śląska Cieszyńskiego.

Na 1 szkołę katolicką przypadało 1390 osób tego wyznania, podczas gdy w 1813 r. było ich 1488. Sytuacja szkół katolickich w stosunku do ewangelickich prawie się wyrównała, zarówno jeśli chodzi o ilość uczniów w klasach (na 1 klasę w szkołach ewangelickich przypadało 159 uczniów, w katolickich 164), jak i frekwencję uczniów, o czym niżej. Najwięcej zrównywała oba typy szkół wspólna mizéria finansowa i materialna<sup>49</sup>.

Statystyczne porównanie stanu szkolnictwa katolickiego i ewangelickiego jest w warunkach Śląska Cieszyńskiego uzasadnione, bowiem rywalizacja obu wyznań na tym terenie odbijała się bezpośrednio na polu oświaty. Przykładem pozytywnej rywalizacji jest sytuacja w Ligocie k. Bielska, gdzie zarówno szkoła ewangelicka, jak i katolicka były na bardzo dobrym poziomie<sup>50</sup>.

Ze wzrostem ilości szkół rosła liczba uczniów regularnie pobierających naukę, co dla obu stopni szkół ludowych pokazuje tabela II.

**Tabela II: Frekwencja w szkołach ludowych na Śląsku Cieszyńskim/Cieszyńskim Obwodzie w latach 1806-1848**

Rok szkolny	Liczba uczniów szkół ludowych do nauki		%	Ilość szkół ludowych	Ilość szkół powtarzających	Liczba uczniów szkół powtarzających	Ogólna liczba uczniów		
	zobowiązanych	uczęszczających					chłopców	dziewcząt	razem
1806	9763	3060	31,3	—	—	—	—	—	—
1807	10310	4807	46,6	—	—	—	—	—	—
1815	13668	7331	53,6	—	—	—	—	—	—
1818	14499	9216	63,6	—	—	—	—	—	—
*1829	21582	14738	68,3	114	113	9737	13341	11134	24475
*1830	21725	15179	69,9	114	113	9614	13500	11293	24793
*1831	21579	15198	70,4	114	113	10275	13711	11762	25473
*1832 <sup>51</sup>	24051	17423	72,4	115	114	10782	15082	13123	28205

<sup>49</sup> Por. opinię superintendenta Schmitza z 1812 r. (J. Londzin: *Stan*, s. 33).

<sup>50</sup> F. Popielek: *Ewangelickie szkolnictwo*, s. 146; J. Londzin: *Stan*, s. 33-34.

<sup>51</sup> A. Heinrich dodatkowo podaje podział według płci: z 24051 zobowiązanych do nauki jest 12972 chłopców i 11079 dziewcząt; wśród 17423 uczęszczających jest 9704 chłopców i 7719 dziewcząt; wśród powtarzających 5378 chłopców i 5404 dziewcząt.

Rok szkolny	Liczba uczniów szkół ludowych do nauki		%	Ilość szkół ludowych	Ilość szkół powtarzających	Liczba uczniów szkół powtarzających	Ogólna liczba uczniów		
	zobowiązanych	uczęszczających					chłopców	dziewcząt	razem
*1833	23821	17097	71,8	116	115	10965	15247	12815	28062
*1834	23679	18027	76,1	124	124	11458	15765	13720	29485
*1835	25395	18229	71,8	130	130	12273	16387	14115	30502
*1836	25987	19080	73,4	131	131	12411	16832	14659	31491
*1837	26713	18138	67,9	128	128	12105	16354	13889	30243
*1838	26412	18568	70,3	126	126	12951	16785	14740	31525
*1840	28318	20513	72,4	127	130	15044	19138	16419	35557
*1841	28226	20961	74,3	128	128	13794	18409	16346	34755
*1842	19165	22190	74,6	128	128	14650	18942	17898	36840
*1843	29468	22906	77,7	136	136	14641	19574	17973	37547
*1844	30619	23114	75,5	136	136	12847	17981	17980	35961
*1845	30361	23389	77,0	137	136	15143	20028	18504	38532
*1846	30642	23545	76,8	135	135	15317	20102	18760	38862
*1847	30749	22804	74,2	135	136	14367	19298	17873	37171
*1848	30749	22804	74,2	135	136	14367	19298	17873	37171

Źródło: J. Londzin: *Stan szkół ludowych*, s. 25 (1806-1818); *Tafeln zur Statistik der österreichischen Monarchie 1829-1848*; A. Heinrich: *Statistische Uibersicht der Provinz Mahren und Schlesien* (1832). Por. Ch. d'Elvert: *Geschichte*, s. 310-311 (1831 i 1842); A. Weiß: *Geschichte*, s. 885 (1830 i 1847).

Dane te nie są w pełni komplementarne, wcześniejsze dotyczą Śląska Cieszyńskiego, pozostałe (od 1829 r.) Cieszyńskiego Obwodu. Należy wątpić o dokładności prowadzonych spisów dzieci zobowiązanych do

nauki oraz ją pobierających<sup>52</sup>, ale zastrzeżenia te nie zmieniają najważniejszego wniosku, że w 1. połowie XIX w. następował stały wzrost ilości dzieci kształcących się w szkołach. Na początku omawianego okresu do szkół elementarnych na Śląsku Cieszyńskim uczęszczało niewiele ponad 31% dzieci do tego zobowiązanych, po 10 latach już więcej niż połowa, w 1845 r. ponad 75% dzieci. Potem stosunek się pogarsza ze względu na wybuch klęski głodu. Głównymi przyczynami absencji były duża odległość od szkoły, ubóstwo rodziców, zatrudnianie dzieci w domu i w fabrykach, a także postrzeganie przez większość rodziców nauki szkolnej jako wielkiego ciężaru i przymusu<sup>53</sup>. Początkowo wyższą frekwencją charakteryzowały się szkoły ewangelickie: już w 1807 r. większa część dzieci ewangelickich zobowiązanych do nauki faktycznie z tej nauki korzystała, a w 1818 r. wskaźnik ten wynosił prawie 80%. Brało się z tego faktu, że ludność protestancka zamieszkiwała przeważnie zwarte regiony, z reguły była lepiej sytuowana, a władze starały się nie dopuszczać katolickich dzieci do szkół ewangelickich. Ludność katolicka była przeważnie uboższa, znaczna jej część mieszkała w regionach górskich, gdzie dostęp do szkół był utrudniony<sup>54</sup>. Ale także frekwencja tej grupy młodzieży szybko się poprawiała: w 1836 r. wynosiła już ponad 70%, czyli 2 razy więcej niż w 1804 r. (32%). Do szkół katolickich uczęszczało wiele dzieci ewangelickich, frekwencja dla wyznania ewangelickiego była więc wyższa, a katolickiego niższa, niż pokazują statystyki.

Wzrost liczby szkół pociągał za sobą także przyrost liczby nauczycieli zatrudnionych w szkołach. W 1808 r. na Śląsku Cieszyńskim działało ok. 100 nauczycieli, z czego 67 zatrudnionych w szkołach katolickich (w tym 8 pomocników) i 26 ewangelickich<sup>55</sup>. W 1832 r. w katolickich szkołach obwodu cieszyńskiego pracowało 72 katechetów, 93 nauczycieli i 38 pomocników; w szkołach ewangelickich 14 katechetów, 32 nauczycieli i 5 pomocników. Razem 254 osoby, z czego 125 nauczycieli<sup>56</sup>. Należy szacować, że

<sup>52</sup> Według oficjalnych sprawozdań cytowanych przez Londzina w 1820 i 1828 r. do szkół katolickich uczęszczało 8408 i 12459 uczniów, natomiast według Schippa rzeczywście uczęszczających uczniów było tylko 6276 i 10071 (J. K. Schipp: *Stand des Breslauer k. k. Diözesantheils mit Ende des Jahres 1820*; [J. K. Schipp]: *Personalstand der Geistlichkeit und Schulen*).

<sup>53</sup> Relacja cieszyńskiego Urzędu Obwodowego z 1825 r. (A. Weiß: *Geschichte*, s. 131). Por. J. Londzin: *Stan*, s. 24-30.

<sup>54</sup> Co jednak nie było regułą. W 1820 r. najgorsza frekwencja była w frydeckim (50%), ale najlepsza także w górzystym dystrykcie jabłonkowskim (79%) (J. Londzin: *Stan*, s. 25). Jeśli chodzi o szkolnictwo powtarzające, to stosunek dzieci uczęszczających do szkół do zobowiązanych do tego oscylował ok. 80% (tamże, s. 36).

<sup>55</sup> Do tego trzeba dodać 5 nauczycieli i 2 pomocników Szkoły Głównej w Cieszynie (J. Londzin: *Stan*, s. 9-10, 14-15). W 1813 r. było 70 katolickich i 26 ewangelickich nauczycieli (A. Nechay: *Das Fürstenthum Teschen*).

<sup>56</sup> A. Heinrich: *Statistische Uebersicht der Provinz Mähren und Schlesien*, rękopis w MZAB, Sbirka rukopisů Františkova muzea v Brně, sygn. 33. Stan ilościowy personelu szkół katolickich w latach 1807-1836 (nie całkiem zgodny z poprzednimi wyliczeniami) podaje J. Londzin: *Stan*, s. 30: wzrost od 76 do 120, licząc z pomocnikami.

w 1849 r. na Śląsku Cieszyńskim pracowało ok. 200 nauczycieli i ich pomocników, na jednego nauczyciela przypadałoby ok. 115 uczniów, czyli więcej niż w 1807 r. (ok. 50), co wynika ze wzrostu ilości dzieci uczęszczających do szkół.

Sprawozdania przedkładane władzom w czasach Franciszka I zawierają także informacje np. o stanie budynków szkolnych, ocenach pracy nauczycieli oraz ich płacach, które, jak wiadomo, były wyjątkowo marne<sup>57</sup>. Dodajmy, że wydatki na szkolnictwo podstawowe w 1832 r. wynosiły 18039 fl., na 1 szkołę przypadało więc 156 fl. rocznie, czyli zaledwie 13 fl. na miesiąc. Nic dziwnego, że nauczycieli brakowało, poziom nauki był niski, stan budynków zły, a wyposażenie liche. Żadna szkoła nie posiadała biblioteki szkolnej<sup>58</sup>.

W 1832 r. istniało w Cieszyńskim Obwodzie 9 szkół niemieckich, 80 słowiańskich i 26 mieszanych, w 1843 r. odpowiednio 17, 84 i 27 (Tabela I). Zdecydowana większość szkół ludowych na Śląsku Cieszyńskim prowadziła naukę w językach słowiańskich, szkół niemieckich było w 1832 r. niewiele, zwłaszcza, że zaliczono tu także szkoły główne i dla dziewcząt, w których uczono po niemiecku (z wyjątkiem niższych klas). Jednak w ciągu dekady liczba szkół niemieckich się podwoiła. Szkoły mieszane stanowiły w omawianych latach czwartą część szkół ludowych, ale ich liczba rosła<sup>59</sup>.

Wiele wyjaśnić może obowiązujące ustawodawstwo. Przypomnijmy, że po 1805 r. językiem nauczania miał być macierzysty język uczniów, dla których szkoła była urządzona. W regionach mieszanych, do jakich należał Śląsk Cieszyński, powinno się uczyć też drugiego języka krajowego, a w razie potrzeby i trzeciego. Tak miał być realizowany postulat ścisłego związku szkoły z rodziną. Większość uczniów przynosiła do szkoły znajomość języka polskiego, ale władze nie uważały za możliwe, by drukować dla małego regionu podręczniki w języku polskim. W większości szkół używano więc podręczników w języku czeskim<sup>60</sup>, tylko książki do religii traktowano inaczej, bowiem cesarzowi zależało na nauce religii. Cesarskim rozporządzeniem z 9.IX.1817 r. dopuszczono do szkół ewangelickich polski podręcznik do nauki religii wydany przez Pauliniego, w 1823 r. powstała katolicka książka do nauki religii w języku polskim<sup>61</sup>.

<sup>57</sup> Najogólniej A. Weiß: *Geschichte*, s. 569-633. Mimo tego wielu było wyróżniających się (A. Weiß: *Geschichte*, s. 537), wielu też bardzo ofiarnych (J. Londzin: *Stan*, s. 34).

<sup>58</sup> Sprawozdania wspominają o tym w 1827 r. (A. Weiß: *Geschichte*, s. 756) i w 1836 r. (J. Londzin: *Stan*, s. 35).

<sup>59</sup> W 1847 r. w Cieszyńskim Obwodzie było już 50 szkół mieszanych, przy czym częściowo naukę prowadzono w nich w [miejscowym] narzeczu języka polskiego (A. Weiß: *Geschichte*, s. 1050-1052).

<sup>60</sup> Wiele zależało od języka (języków), jakimi władał aktualny nauczyciel (F. Popiołek: *Ewangelickie szkolnictwo*, s. 149. Por. J. Londzin: *Zaprowadzenie języka polskiego*).

<sup>61</sup> J. Londzin: *Stan*, s. 19-20. W 1828 r. dyrektor cieszyńskiej Szkoły Głównej Andreas Potiorek wydał niemiecki modlitewnik dla młodzieży szkolnej, podręczniki pisali też inni nauczyciele ze szkół Śląska Cieszyńskiego (A. Weiß: *Geschichte*, s. 637-735, zwł. 700. Por. O. Wagner: *Mutterkirche*, s. 165-166).

Później władze kładły coraz większy nacisk na znajomość języka niemieckiego. Na podstawie cesarskiej decyzji z 1837 r. dekret kancelarii dworskiej z 8.III.1841 r. wprowadził w krajach, gdzie obok języka krajowego obowiązywała także nauka języka niemieckiego, czesko-niemiecki język nauczania dla I i II klasy szkół ludowych. Personel musiał więc umieć po niemiecku, a szkoły te stały się praktycznie utrakwistyczne<sup>62</sup>.

Wyższy, średni szczebel zakładów oświatowych tworzyły gimnazja. Także one doczekały się w 1805 r. reorganizacji. Już od 1802 r. nominalnymi dyrektorami gimnazjów byli zwierzchnicy urzędu obwodowego. Wprowadzono nowy plan nauki, który jako główny cel ustanawiał wykształcenie łacińskie. Gimnazja miały posiadać pięć klas, zajęcia ograniczono do 18 godzin, kosztem geografii i historii, matematyki i nauki natury. W gimnazjach mieli być zatrudnieni tylko nauczyciele przedmiotów<sup>63</sup>. W latach 1818 i 1819 zmieniono ten system. Gimnazja powiększono do 6 klas, dodając czwartą klasę gramatyczną. Nauczycieli przedmiotów zastąpił jeden nauczyciel, który klasę uczył wszystkich przedmiotów gramatycznych i humanistycznych. Historia i geografia zostały jeszcze bardziej ograniczone, geometria, fizyka i przyroda zniesione. Gimnazja ewoluowały w stronę nauczania czysto humanistycznego, z czego większość była niezadowolona<sup>64</sup>.

Jedynym gimnazjum na Śląsku Cieszyńskim było początkowo dawne jezuickie gimnazjum w Cieszynie, teraz znowu działające jako gimnazjum katolickie, ale utrzymywane przez Fundusz Szkolny. Faktycznym jego kierownikiem był prefekt, którym do 1814 r. pozostawał Szersznik. Jemu też zawdzięczała szkoła własną bibliotekę oraz zbiory muzealne, które miały służyć przede wszystkim młodzieży gimnazjalnej jako pomoc w nauce. Dopiero w 1822 r. gimnazjum zostało powiększone o IV klasę gramatyczną, liczyło więc 6 klas (4 gramatyczne i 2 humanistyczne). Stosownie do tego rosła liczba nauczycieli<sup>65</sup>, a przede wszystkim uczniów<sup>66</sup>, bardzo ograniczona w czasach Józefa II. Do cieszyńskie-

<sup>62</sup> Według sprawozdania z 1813 r. o szkołach ewangelickich (F. Popielek: *Ewangelickie szkolnictwo*, s. 148) większość była mieszana. Por. Ch. d'Elvert: *Geschichte*, s. 301.

<sup>63</sup> Wprowadzające ten system przepisy i instrukcje zostały w 1808 r. zebrane w *Sammlung der Verordnungen und Vorschriften über die Verfassung und Einrichtung der Gymnasien*, zwany Kodeksem Gimnazjalnym. Por. Ch. d'Elvert: *Geschichte*, s. 314-329; A. Peter: *Geschichte*, s. 161-162 oraz H. Engelbrecht: *Geschichte*, t. 3, s. 244-250.

<sup>64</sup> Jak to wynikało z kwerendy przeprowadzonej w 1838 r. (A. Peter: *Geschichte*, s. 163; Ch. d'Elvert: *Geschichte*, s. 328-329). Por. H. Engelbrecht: *Geschichte*, t. 3, s. 257-260.

<sup>65</sup> W 1804 r. w gimnazjum pracował prefekt i 5 nauczycieli, z tego tylko 1 świecki, w 1847 r. 8 profesorów i suplentów. Wydatki wynosiły 6558 fl., istniało 28 stypendiów za kwotę 887 fl. (*Tafeln zur Statistik der österreichischen Monarchie für das Jahr 1847 und 1848*, cz. II, tabl. 11).

<sup>66</sup> Liczby, w przekroju dekad, podają F. Budalowsky: *Historisch-statistische Nachrichten über das k.k. kathol. Gymnasium in Teschen seit dessen Bestehen*, Erstes Programm des k. k. kathol. Gymnasium in Teschen am Schlusse des Schuljahres 1851, Teschen [1851], s. 16 oraz A. Peter: *Geschichte*, s. 171.

go gimnazjum uczęszczała także duża liczba uczniów z Galicji i reszty austriackiej części diecezji wrocławskiej. Nie doczekał się realizacji postulatów urzędnika przy gimnazjum klas czy kursów filozoficznych, co proponował już Szersznik, a potem np. Nechay i Heinrich<sup>67</sup>.

Bardziej skomplikowane były początki ewangelickiego gimnazjum w Cieszyńsku, które rozwinęło się ze Szkoły Jezusowej powstałej po 1709 r. Na początku XIX w. szkoła ta nie była uważana za gimnazjum, ale za dwuklasową szkołę łacińską. Przeżywała też kryzys, w 1806 r. chodziło do niej tylko 14 uczniów. Decyzjami najwyższych władz państwowych z 9.XI.1810 r. utworzono w Cieszyńsku 6-klasowe teologiczne gimnazjum dla kandydatów na pastorów w ewangelickich krajach niemieckich monarchii i Galicji, co zatwierdził dekret Nadwornej Komisji Szkolnej z 17.IV.1812 r. wraz z określeniem podstaw utrzymania<sup>68</sup>. Dekretem z 10.IV.1812 r. cesarz zezwolił też na urządzenie przy gimnazjum alumnatu dla 20 wychowanków. Gimnazjum początkowo miało 1 klasę przygotowawczą złożoną z dwóch roczników oraz 4 klasy po dwa roczniki. Nadzór nad szkołą sprawowało z ramienia gminy 3 świeccich oraz 2 duchownych przełożonych (tzw. eforów)<sup>69</sup>. W 1821 r. powstała wyższa uczelnia dla protestanckich teologów w Wiedniu, przez co cieszyński zakład pozostał tylko niższym gimnazjum akatolickim o 4 klasach. Dopiero 9.VI.1835 r. cesarz zezwolił, by przekształcono je w pełne 6-klasowe gimnazjum przygotowujące przyszłych ewangelickich teologów. Miało się składać z 3 klas przygotowawczych (szkoły głównej) oraz 6 klas gramatycznych. Dekret Nadwornej Komisji Szkolnej z 20.X.1845 r. wprowadził końcowe dwa roczne kursy filozoficzne, co nastąpiło dopiero jesienią 1847 r.<sup>70</sup>.

Jak wynika z tabeli III, liczba studentów obu szkół średnich w Cieszyńsku w latach 1828-1848 stopniowo rosła, od ok. 300 do prawie 500 rocznie<sup>71</sup>. Ilość uczniów danego gimnazjum oznacza w zasadzie ilość uczniów wyznania kato-

<sup>67</sup> A. Kaufmann: *Gedenkbuch*, t. V, s. 527. Por. J. Spyra: *Środowisko intelektualne Cieszyńska w czasach Leopolda J. Szersznika*, (w:) *Ks. Leopold Jan Szersznik znany i nieznany*, pod red. H. Łaskarzewskiej i A. Bad'urovej, Cieszyń 1998, s. 51.

<sup>68</sup> Były to czesne, dotacja z kasy zboru cieszyńskiego, wpłaty od innych zborów śląskich, ograniczone opłaty od gmin ewangelickich z innych krajów monarchii oraz cesarska subwencja 1200 fl. z Funduszu Kameralnego. Por. J. Spyra: *Środowisko*, s. 55-56.

<sup>69</sup> H. L. Sittig: *Geschichtliche Nachrichten über das evang. Gymnasium zu Teschen*, Programm des evangelischen Gymnasiums in Teschen 1851, s. 3-9; Ch. d'Elvert: *Geschichte*, s. 330-333; O. Wagner: *Mutterkirche*, s. 143-147; P. Mendroch: *Szkolnictwo ewangelickie na Śląsku Cieszyńskim po Patencie Tolerancyjnym*, „Z Problemów Reformacji” 3/4, s. 75-76; H. Patzelt: *Geschichte der evangelischen Kirche in Österreichisch-Schlesien*, Dülmen 1989, s. 123-127.

<sup>70</sup> Pracowało w nim wtedy 5 profesorów, wydatki wynosiły 2849 fl., przyznawano 21 stypendiów na kwotę 116 fl. W latach 1848-1849 nastąpiła przebudowa budynku szkoły.

<sup>71</sup> Inne dane (m.in. pochodzenie społeczne), na podstawie sprawozdań gimnazjalnych analizuje E. Buława: *Z dziejów gimnazjów cieszyńskich w XIX wieku*, (w:) *Liceum im. A. Osuchowskiego w Cieszyńsku 1895-1995*, red. I. Panic, Cieszyń 1995, s. 22-25.

**Tabela III: Frekwencja w cieszyńskich gimnazjach  
(w przekroju pięcioletnim) w latach 1829-1848**

Rok	Liczba uczniów w gimnazjum		Ogółem
	katolickim	ewangelickim	
1829	168	123	291
1830	174	130	304
1835	198	187	385
1840	187	236	423
1844	208	258	466
1847	263	230	493
1848	263	230	493

Źródło: *Tafeln zur Statistik der österreichischen Monarchie 1829-1848*.  
Por. Ch. d'Elvert: *Geschichte*, s. 336.

lickiego względnie ewangelickiego, choć do gimnazjum katolickiego od 1806 r. uczęszczały najpierw pojedyncze osoby, a po 1820 r. kilka osób rocznie wyznania mojżeszowego. Do gimnazjum ewangelickiego w tych latach Żydzi wstępowali sporadycznie<sup>72</sup>.

Podsumowując stwierdzić należy, że w 1. połowie XIX w. szkolnictwo na Śląsku Cieszyńskim powoli, ale stale się rozwijało. Tak zresztą oceniały to władze szkolne, które uważały, że model szkolnictwa jest dobry, tylko płace nauczycieli trzeba poprawić. Nie była to jednak jedyna słabość systemu. Istniejące szkoły były w zasadzie jednoklasowymi szkołkami, tylko w Cieszynie i Bielsku nauka odbywała się na wyższym poziomie. Szkoły działały w znacznej części w budynkach o złym stanie technicznym, nauczyciel w jednej izbie przeważnie musiał nauczać jednocześnie kilkudziesięciu albo i więcej uczniów. Nie przyczyniał się też do sukcesów w nauce język, w którym ją prowadzono<sup>73</sup>. Ocena poziomu nauczania w szkołach Śląska Cieszyńskiego przekracza jednak ramy tego opracowania, z punktu widzenia statystyki można natomiast dokonać porównań do innych krajów. W 1847 r. w cieszyńskim obwodzie z nauki szkolnej korzystało 74,2% zobowiązanych do

<sup>72</sup> Zob. J. Spyra: *Szkolnictwo żydowskie na Śląsku Cieszyńskim* (w niniejszej publikacji), s. 295.

<sup>73</sup> V. Prausek: *Ein flüchtiger Blick auf die Vergangenheit, Gegenwart und Zukunft unserer Volksschulen*, „Schlesischer Volksschulkalender für das Jahr 1857“, Troppau 1857, s. 30 krytykuje oświatę podstawową za ograniczenie do mechanicznej nauki pisania, czytania oraz rachowania.



tego dzieci, co zdecydowanie odstawało od średniej dla guberni morawsko-śląskiej, która wynosiła 96,6% i była jedną z najwyższych w monarchii. W opawskim obwodzie do szkół chodziło 99,1% dzieci, w samej Opawie 100%<sup>74</sup>. Dla całej monarchii średnia wynosiła w tym roku 63,2%, a więc Śląsk Cieszyński plasował się powyżej średniej<sup>75</sup>. Jeśli chodzi o frekwencję, prawie dorównywał pruskiemu Śląskowi, gdzie w 1846 r. wskaźnik ten wynosił 85%, przy ilości uczniów na 1 nauczyciela 98<sup>76</sup>. Jeszcze lepiej nasz region wypada w porównaniu do innych ziem polskich.

Jeśli chodzi o szkoły średnie, porównania nie są zbyt zasadne, gdyż wskaźniki zależą przede wszystkim od ilości gimnazjów, a motywy ich tworzenia były różne. Fakt istnienia aż dwóch gimnazjów powodował, że w przeliczeniu na 1 mieszkańca Śląsk Cieszyński plasował się w czołówce. W 1846 r. jeden gimnazjalista przypadał tu na 457,4 obecnych mieszkańców, przy średniej dla monarchii 1456,9. Nasz region wyprzedzały tylko Salzburg (374,2) i Tyrol z Voralbergiem (398,7) i zapewne prowincje włoskie<sup>77</sup>.

II. Wiosna Ludów stanowi bardzo ważną cezurę także dla dziejów oświaty na Śląsku Cieszyńskim. Duch czasu spowodował, że pierwszy raz nauczyciele z obu części Śląska Austriackiego wystąpili z własnymi postulatami w sprawach szkolnictwa. Domagali się m.in. przekształcenia szkoły w instytucję państwową, ustanowienia kryteriów oceny ich pracy, stałej pensji i podwyżki płacy, postawili też postulaty wydłużenia obowiązku szkolnego do 15 lat, urządzenia bibliotek służących potrzebom nauczycieli, a przede wszystkim seminariów nauczycielskich<sup>78</sup>. Ostatni postulat zrealizowano częściowo, przekształcając w 1848 r. preparandy w Cieszynie w całoroczny, a w 1850 r. w dwuroczny kurs, nadal związany z miejscową Szkołą Główną. W grudniu 1867 r. w oparciu o cesarskie rozstrzygnięcie z 28 lipca i decyzję Ministerstwa Wyznań i Oświaty z 10 sierpnia zaczęło natomiast działać samodzielne ewangelickie seminarium nauczycielskie w Bielsku<sup>79</sup>.

<sup>74</sup> Na 1 szkołę w Cieszyńskim Obwodzie przypadało 169 uczniów, w opawskim - 141, w większości obwodów też lepiej. Obliczenia własne na podstawie A. Weiß: *Geschichte*, s. 885. Ilość mieszkańców przypadających na 1 szkołę dla 1846 r. zob. przyp. 42.

<sup>75</sup> Dla porównania w Lombardii 59,1%, w Galicji i Bukowinie 15,8% (J. Hain: *Handbuch der Statistik des österreichischen Kaiserstaates*, t. II, Wien 1853, s. 640-658).

<sup>76</sup> *Historia Śląska* t. II, cz. 2, Wrocław-Warszawa-Kraków 1970, s. 440. W rejencji opolskiej frekwencja wynosiła 77%.

<sup>77</sup> Sądząc według danych za 1851 r., jeden gimnazjalista przypadał w tym roku na Śląsku Cieszyńskim na ok. 482 mieszkańców, przy średniej dla całej monarchii 673 (J. Hain: *Handbuch*, t. I, s. 188-189, t. II, s. 659-666; G. A. Schimmer: *Frequenz*, s. 53-74).

<sup>78</sup> K. Kotula: *Jan Śliwka, pionier polskiego szkolnictwa na Śląsku Cieszyńskim*, Warszawa 1933, s. 36, 44-46; D. Gawrecki: *Opava v roce 1848*, „Opava. Sborník k dějinám města” 1, Opava 1998, s. 86. Ogólnie H. Engelbrecht: *Geschichte*, t. 4, s. 25-72.

<sup>79</sup> A. Peter: *Geschichte*, s. 222; O. Wagner: *Mutterkirche*, s. 237-244.

Niezależnie od nauczycielskich postulatów w okresie Wiosny Ludów lub bezpośrednio po nim wprowadzono wiele nowych przepisów, które w znacznym stopniu zmieniły funkcjonowanie szkolnictwa. M.in. wprowadzono obywatelstwo wolnych miejsc nauczycielskich drogą konkursu, zniesiono zakaz uczęszczania obywateli do krajowych szkół oraz obowiązek składania przez nauczycieli pisemnych zobowiązań o nieuczestniczeniu w tajnych towarzystwach<sup>80</sup>. Szkoły przestały podlegać feudalnym zwierzchnościom, opiekę nad nimi przejęły urzędy powiatowe oraz krajowe (w 1850 r. Ziemski szkolny urząd w Opawie, w 1855 r. jego agendy przejął Rząd Krajowy). Całość spraw oświatowych podlegała utworzonemu 23.III.1848 r. Ministerstwu Oświaty Publicznej [Ministerium des öffentlichen Unterrichtes] w Wiedniu<sup>81</sup>. Szkoły wyższe za ministra hr. Leo Thuna doczekały się bardzo liberalnej i nowoczesnej ustawy.

W zakresie szkolnictwa podstawowego jedną z najważniejszych zmian było wprowadzenie polskich podręczników w szkołach ludowych<sup>82</sup>. Natomiast struktura szkół w zasadzie pozostała niezmieniona i nadal opierała się na „Politische Schulverfassung” z 1805 r. Uregulowano jedynie organizację szkół głównych, ministerialną decyzją z 23.II.1852 r. dopuszczając możliwość istnienia także parafialnych szkół głównych, tam gdzie istniała taka potrzeba, a nie było możliwości urządzenia właściwej szkoły głównej. Rozporządzeniem z 23.III.1855 r. wszystkie publiczne szkoły główne miały być czteroklasowe, sprecyzowano ilość godzin nauki religii, języka, pisania i rachunków oraz wiedzy o naturze i ojczyźnie. Nakazano uczyć drugiego języka krajowego, zwłaszcza niemieckiego, jeśli nie był językiem nauczania, by przynajmniej przy jednym przedmiocie mógł być wykorzystywany jako język wykładowy<sup>83</sup>. Utrzymano wyznaniowy charakter szkół, ich podporządkowanie kościelnym nadzorcom oraz nauczanie powtarzające<sup>84</sup>. Przy szkołach utworzono specjalistyczne kursy, zwane „szkołami” (ogrodnictwo, pszczelarstwo, hodowla jedwabników oraz szkoły „przemysłowe”, w praktyce nauka prac ręcznych).

Na Śląsku Cieszyńskim bezpośrednio po 1848 r. oficjalny status szkoły głównej otrzymała wreszcie ewangelicka szkoła dla chłopców w Bielsku. Na bazie dotychczasowych szkół trywialnych powstały nowe parafialne

<sup>80</sup> Zestawienie najważniejszych rozporządzeń Ch. d'Elvert: *Geschichte*, s. 431-436. Por. tamże, s. 444-445; A. Peter: *Geschichte*, s. 166.

<sup>81</sup> Działające potem pod innymi nazwami, najdłużej jako Ministerstwo Wyznań i Oświaty [Ministerium für Cultus und Unterricht] (H. Engelbrecht: *Geschichte*, t. 4, s. 86-96, 481-483. Por. ZAO, Ziemski szkolny urząd w Opawie 1850-1854 (wstęp do inwentarza).

<sup>82</sup> J. Londzin: *Zaprowadzenie języka polskiego*, s. 8-23.

<sup>83</sup> RGBl, nr 20 z 25.IV.1855 r., poz. 72; Landes-Regierungsblatt für das Herzogthum Ober- und Nieder-Schlesien, nr 9 z 9.VI.1855 r., poz. 72, s. 269-277; por. *Hof- und Staats-Handbuch des Kaiserthumes Österreich für das Jahr 1859*, cz. III, Wien br. s. 118.

<sup>84</sup> Por. Schlesischer Volksschulen-Kalender für das Jahr 1860, s. 55-72.

szkoły główne we Frydku (1852 r.), potem w Skoczowie (1860 r.). Status szkół głównych otrzymały dotychczasowe szkoły dla dziewcząt w Cieszynie i Bielsku oraz nowa katolicka w Bielsku, założona w 1859 r. przez zakon Sióstr „Notre Dame”. Także ewangelicka szkoła elementarna w Cieszynie została w 1864 r. przekształcona w parafialną szkołę główną, szkół głównych było więc 9<sup>85</sup>.

Pomimo znacznej biedy, zwłaszcza południowych regionów kraju<sup>86</sup> dotkniętych w latach 1843-1849 klęską głodu następował też dalszy rozwój ilościowy szkół elementarnych na terenie Śląska Cieszyńskiego. Niestety, brak z tego okresu dokładnych danych o szkolnictwie podstawowym, bowiem statystyki podawały teraz większość danych dla całego Śląska Austriackiego. W 1849 r. w Cieszyńskim Obwodzie zarejestrowano 5 szkół głównych oraz 136 elementarnych, z czego 103 katolickie i 33 ewangelickie. Do szkół głównych uczęszczało 1995 uczniów, do elementarnych 22482, razem 24477<sup>87</sup>. W 1865 r. na terenie Śląska Cieszyńskiego działało 170 szkół podstawowych, w tym 9 głównych oraz 161 trywialnych, o czym wiadomo z bardzo szczegółowej konspiracyjki szkolnej z tego roku<sup>88</sup>. Szkół katolickich ogółem było 120, w tym parafialne szkoły główne dla chłopców w Cieszynie, Frydku i Skoczowie oraz dla dziewcząt w Cieszynie i Bielsku. Regularnych szkół trywialnych katolicy prowadzili 96, poza tym 18 pomocniczych stacji szkolnych, głównie w górach, razem 114. Ewangelickich szkół było 50, w tym trywialnych 47 (poza tym szkoła główna dla dziewcząt w Bielsku oraz szkoła główna dla chłopców w Cieszynie). Do najwyższej grupy szkół zostały zaliczone szkoły główne powiązane z niższymi szkołami realnymi w Cieszynie (katol.) i w Bielsku (ewang.)<sup>89</sup>. W 170 szkołach uczyło 250 nauczycieli, z czego w szkołach katolickich 184, a ewangelickich 66. Razem z katechetami zatrudniano 333 osoby, w tym zaledwie 8 kobiet<sup>90</sup>. Przy szkołach podstawowych działały 74 „szkoły” ogrodnicze, 24 pszczelarskie, 26 hodowli jedwabników i 8 przemysłowych.

<sup>85</sup> K. Kotula: *Jan Śliwka*, s. 78; *700 let Frýdku Místku*, Frýdek-Místek 1965, s. 190. Por. Ch. d'Elvert: *Geschichte*, s. 458-459.

<sup>86</sup> Staraly się temu zaradzić m.in. kierowane przez duchowieństwo stowarzyszenia, np. założone w 1853 r. Stowarzyszenie wspierania biednych uczniów górskich gmin szkolnych, którego przełożonym był ks. proboszcz Franciszek Śniegoń (*Hof- und Staats-Handbuch*, s. 281).

<sup>87</sup> *Těšinsko v polovici 19. století*, s. 63. Do szkół katolickich chodziło odpowiednio 1345 i 16920 uczniów, do ewangelickich 650 i 5247.

<sup>88</sup> *Detail-Conscription der Volksschulen in der im Reichsräthe vertretenen Königreiche und Ländern. Nach dem Stande vom Ende des Schuljahres 1865*, Wien 1870, s. 881-917.

<sup>89</sup> Dane ilościowe dla szkół ewangelickich w latach 1861/62 i 1862/63 podaje O. Wagner: *Mutterkirche*, s. 236.

<sup>90</sup> Połowę z nich stanowił personel katolickiej szkoły głównej dla dziewcząt sióstr „Notre Dame” w Bielsku, reszta to nauczycielki szkół przemysłowych. Por. H. Engelbrecht: *Geschichte*, t. 4, s. 214-218. *Tafeln zur Statistik*, t. V/7, s. 132-133 podaje dochody nauczycieli w 1865 r. według powiatów szkolnych.

Nauczanie powtarzające prowadziło 146 szkół, w zdecydowanej większości (73,7%) jednoklasowych. Uczęszczało do nich 11575 dzieci na 12946 zobowiązanych do nauki w wieku 12-15 lat (89,4%)<sup>91</sup>.

Konskrypcja z 1865 r. jest źródłem także wielu innych danych statystycznych. Wynika z niej, że na Śląsku Cieszyńskim obowiązkowi szkolnemu podlegało 25424 dzieci (18788 katolickich i 6636 ewangelickich), a pobierało naukę 22953 (17184+5769), czyli 90,3%. Procent dzieci katolickich uczęszczających do szkół (89,2%) prawie dorównywał ewangelickim (90,9%)<sup>92</sup>. Nadal region pozostawał z tyłu za najlepiej rozwiniętymi krajami monarchii (ziemie austriackie, Czechy, Morawy), gdzie do szkół uczęszczało ponad 98% dzieci podległych obowiązkowi szkolnemu, również średnia dla Śląska Austriackiego wynosiła 98,1%. Przewyższał natomiast wszystkie pozostałe kraje monarchii, nie wspominając o Galicji (28,1%), Dalmacji (27,1%) czy Bukowinie (13,1%). Na jedną szkołę na Śląsku Cieszyńskim przypadało 135 uczniów (lepiej tylko w Tyrolu, Salzburgu i Karyntii), na jednego nauczyciela 68,9 ucznia, co plasuje nasz region tuż za krajami austriackimi i czeskimi<sup>93</sup>.

Istotne są też dane na temat języka macierzystego uczniów oraz języka nauczania w szkołach. W 1865 r. do szkół ewangelickich uczęszczało 959 dzieci deklarujących niemiecki oraz 4810 słowiański (z czego tylko 2 czeski) język macierzysty, natomiast do szkół katolickich odpowiednio 1654 i 15528 (2 uczniów podało inny język). Tylko 11,4% dzieci deklarowało więc niemiecki jako język macierzysty. Stosownie do tego szkół elementarnych z językiem wykładowym niemieckim było tylko 10 (4 katolickie i 6 ewangelickich, wszystkie w okolicach Bielska), 70 słowiańskich oraz 88 mieszanych. Do tych ostatnich zaliczono m.in. wszystkie szkoły z okręgów sądowych Skoczów, Strumień i Bielsko-kraj, w których uczniowie posługiwali się (według tej samej statystyki) językiem polskim jako macierzystym. Chodzi więc o szkoły, w których po 1848 r. wprowadzono polskie podręczniki, ale w 1853 r. obowiązkową naukę języka niemieckiego od 2-go roku nauki. Nawet szkoły główne w Skoczowie, Frydku i dla dziewcząt w Cieszynie zostały określone jako mieszane<sup>94</sup>. Zdecydowana większość szkół ludowych na Śląsku Cieszyńskim nosiła więc w 1865 r. słowiański charakter.

<sup>91</sup> Dane bez szkół głównych z niższymi szkołami realnymi w Cieszynie i Bielsku, gdzie uczniów powtarzających było ogółem 402.

<sup>92</sup> Katolickich dzieci zobowiązanych do nauki konskrypcja naliczyła 16759, uczęszczało do szkoły 18788; ewangelickich odpowiednio 6031 i 6636. Nie uwzględniono jednak uczniów szkół głównych połączonych ze szkołami realnymi. Ogółem chodziło do nich 726 katolików, 423 ewangelików i 130 Żydów.

<sup>93</sup> Średnia dla Śląska Austriackiego 64,9. Wskaźnik ten nie jest do końca miarodajny, bo np. w Galicji i Dalmacji na 1 nauczyciela przypadało niewielu uczniów, gdyż dzieci po prostu nie chodziły do szkoły. Obliczenia własne na podstawie *Detail-Conscription*.

<sup>94</sup> Nie uwzględniono tu szkół głównych z niższymi szkołami realnymi, dla których nie określono jednoznacznie języka nauczania. Należy zakładać, że był nim język niemiecki.

Gimnazja zaczęto reorganizować już w 1848 r., m.in. przekazując kierowanie nimi dotychczasowym prefektom, jako dyrektorom, a gronu pedagogicznemu przyznając prawo głosu w sprawach szkoły. Ministerialne rozporządzenie z 10.V.1848 r. przedłużyło naukę do 8 klas. Opracowany w tym samym roku plan organizacyjny gimnazjów i szkół realnych zaczęto wprowadzać w życie po uzyskaniu 16.IX.1849 r. cesarskiej akceptacji. Nowy „Gimnasialordnung” został definitywnie zatwierdzony rozporządzeniem z 16.XII.1854 r. na podstawie cesarskiej decyzji z 9.XII.1854 r. Za cel gimnazjów uznano przekazanie młodzieży wyższego wykształcenia z wykorzystaniem języków i literatury klasycznej oraz przygotowanie do studiów uniwersyteckich. Istniejące gimnazja przekształcono w 8-klasowe, interkonfesyjne szkoły z prawem matury uprawniające do podjęcia wyższych studiów. Musiały zatrudniać co najmniej 12 nauczycieli<sup>95</sup>, posiadać odpowiednie budynki i wyposażenie. Dotychczasowe I i II roczniki filozofii połączono z gimnazjami, które dzieliły się na niższe i wyższe gimnazja, każde po cztery klasy. W klasach niższych wprowadzono popularną historię naturalną i propeutykę filozofii, we wszystkich klasach gramatykę niemiecką, w końcu (jako wolny przedmiot) drugi język krajowy. Do nauki większości przedmiotów zalecono metodę analityczną<sup>96</sup>. Kolejne rozporządzenia określiły m.in. zasady egzaminów do gimnazjów i możliwość zaliczenia przedmiotów gimnazjalnych przez uczniów prywatnych (prywatystów). W 1857 r. liczebność klas ograniczono do 50 uczniów, od 1866 r. nauczyciele szkół średnich mogli otrzymać tytuł „profesora”<sup>97</sup>.

Stosownie do ogólnych rozporządzeń następowały zmiany w obu działających w Cieszynie gimnazjach. Prowizorycznym dyrektorem gimnazjum katolickiego został dotychczasowy prefekt Josef Kraus. W końcu 1848 r. władze zezwoliły na otwarcie VII klasy, a decyzją ministerstwa z 14.XI.1849 r. klasy VIII. Decyzję tę uzależniono od posiadania odpowiednich pomieszczeń. Wobec perspektywy degradacji do 4-klasowego niższego gimnazjum cieszyńskie mieszczaństwo zdecydowało się na nadbudowę II piętra budynku gimnazjum, co ukończono we wrześniu 1850 r., w dużej mierze dzięki dobrowolnym datkom zebranych przez dyrektora gimnazjum. Większe zmiany przeszło gimnazjum ewangelickie, gdyż zboru w Cieszynie nie było stać na

<sup>95</sup> W 1855 r. liczbę tę zmniejszono do 10, a miejsca nauczycielskie w gimnazjach usystemizowano (RGI cz. 12 z 7.III.1855 r., poz. 38; Landes-Regierungsblatt für das Herzogthum Ober- und Niederschlesien, cz. 6 z 16.IV.1855 r., poz. 38, s. 177-179).

<sup>96</sup> A. Peter: *Geschichte*, s. 165-166; Ch. d'Elvert: *Geschichte*, s. 439; O. Wagner: *Mutterkirche*, s. 147-148. Por. P. Peyscha: *Die Gymnasialreform in Oesterreich und deren Durchführung in Mähren*, Brünn 1853 [Schriften, t. V], s. 136-140 oraz H. Engelbrecht: *Geschichte*, t. 4, s. 147-152, 525.

<sup>97</sup> RGI cz. 13 z 31.III.1857 r., s. 153-154, poz. 57; A. Peter: *Geschichte*, s. 167. Por. H. Engelbrecht: *Geschichte*, t. 4, s. 535.

samodzielne spełnienie nowych wymagań. Po dłuższych rokowaniach cesarz decyzją z 9.VI.1850 r. uznał szkołę za publiczny zakład oświatowy utrzymywany przez państwo jako ewangelickie gimnazjum państwowe<sup>98</sup>. Prowizorycznym dyrektorem został mianowany Gustav Heinrich Kłapsia. Rozbudowa szkoły do pełnego 8-klasowego gimnazjum nastąpiła w roku szkolnym 1856/57<sup>99</sup>.

Katolickie i ewangelickie gimnazja w Cieszynie przez następne dwie dekady nadal były jedynymi szkołami średnimi na Śląsku Cieszyńskim. Od 1850 r. zaczęły drukować swoje sprawozdania, dane statystyczne dotyczące uczniów i nauczycieli są więc ogólnie dostępne. Podstawowe informacje podawały także oficjalne statystyki austriackie. Stratyfikację uczniów gimnazjów pod względem narodowości i wyznania pokazują tabele IVa i IVb.

**Tabela IVa: Uczniowie gimnazjów w Cieszynie w latach 1851-1865 według narodowości (w 1865 r. według języka macierzystego)**

Rok	Gimnazjum katolickie				Gimnazjum ewangelickie				Ogółem			
	Niemcy	Czechosłowacy	Polacy	Inni	Niemcy	Czechosłowacy	Polacy	Inni	Niemcy	Czechosłowacy	Polacy	Inni
1851	59	82	60	16	50	53	34	14	109	135	94	30
1854	46	86	40	16	37	41	86	17	83	127	126	33
1857	45	105	35	6	39	36	90	33	84	141	125	39
1859	119	111	0	18	40	72	107	24	159	183	107	42
1865	109	166	44	0	57	47	135	1	166	213	179	1

Tabela wyznań nie stwarza większych problemów interpretacyjnych, ogólna liczba uczniów gimnazjów wzrosła według niej z 368 w 1851 r. do 559 w 1865 r. Z tej liczby studenci wyznania katolickiego stanowili w 1851 r. 55,7%, ewangelickiego 38,0%, a mojżeszowego 6,25%. W 1865 r. proporcje te ule-

<sup>98</sup> Zniesiono też 11.IX.1850 r. opłaty od gmin ewangelickich na rzecz ewangelickiego gimnazjum w Cieszynie (Ch. d'Elvert: *Geschichte*, s. 433, 438), których już od 1847 r. większość gmin z Moraw i Galicji nie chciała płacić (MZAB, Mistodřitelstvi, sygn. 35/10, karton 1939). Por. F. Budalowsky: *Historisch-statistische Nachrichten*, s. 17.

<sup>99</sup> Obie cieszyńskie szkoły średnie zostały definitywnie uznane za 8-klasowe gimnazja cesarską decyzją z 18.XI.1855 r. (*Hof- und Staats-Handbuch des Kaiserthumes Österreich für das Jahr 1858*, cz. III, Wien br. s. 306. Por. O. Wagner: *Mutterkirche*, s. 148; Ch. d'Elvert: *Geschichte*, s. 438).

**Tabela IVb: Uczniowie gimnazjów w Cieszynie w latach 1851-1865 według wyznania**

Rok	Gimnazjum katolickie			Gimnazjum ewangelickie			Ogółem		
	katolici	ewangelici	Żydzi	katolici	ewangelici	Żydzi	katolici	ewangelici	Żydzi
1851	203	0	14	2	140	9	205	140	23
1854	177	0	11	1	163	17	178	163	28
1857	185	0	6	0	180	18	185	180	24
1859	236	0	12	0	225	18	236	225	30
1865	299	0	20	1	220	19	300	220	39

Źródło: *Tafeln zur Statistik der österreichischen Monarchie*, NF, t. I/8 (1849-1851), t. II/8 (1852-1854), t. III/8 (1855-1857); t. IV/8 (1858-59), Wien 1862, s. 36-37; t. V/7 (1860-65), Wien 1870, s. 48-49.

gły niewielkiej zmianie i wynosiły kolejno 53,7, 39,4 i 6,9%, co i tak znacznie odbiegało od struktury wyznaniowej Śląska Cieszyńskiego w tym okresie (odpowiednio 70,1, 28,2 i 1,75% według spisu powszechnego z 1869 r.).

Tabela zawierająca oficjalne dane na temat narodowości [Nationalität] uczniów gimnazjów stwarza same problemy. Nie wiadomo według jakich kryteriów zaliczano uczniów do poszczególnych grup, na pewno nie według języka. Sprawozdania gimnazjalne pokazują bowiem, że do kategorii „Niemców” nie zaliczano m.in. Żydów, którzy używali języka niemieckiego i czuli się Niemcami. Stąd znaczna ilość osób zaliczonych do kategorii „innych” narodowości. Zwraca uwagę duża liczba „Czechosłowaków”, do których zapewne zaliczano osoby z Czech, Moraw i Słowacji. Niewiarygodny wydaje się spadek liczby Polaków w gimnazjum katolickim (do zera w 1859 r.), skoro według sprawozdań gimnazjalnych uczniowie posługujący się polskim jako językiem macierzystym stanowili połowę uczniów szkoły<sup>100</sup>. Tabelę „narodowości” można raczej uznać za przykład manipulacji danymi statystycznymi; w 1865 r. zamieniono tę kategorię na „język macierzysty”, a licz-

<sup>100</sup> Np. *Tafeln* podają dla gimnazjum katolickiego w 1851 r. 59 Niemców i osobno 14 Żydów. Sprawozdanie gimnazjalne z tego roku (s. 24) podaje 73 uczniów z językiem niemieckim, natomiast ilość uczniów używających pozostałych języków odpowiada dokładnie kwotom podawanym przez *Tafeln* dla narodowości uczniów. Por. E. Buława: *Z dziejów dawnych gimnazjów*, s. 38.

ba uczniów podających język polski jako macierzysty wyraźnie wzrosła. Statystyki podawały też wydatki gimnazjów i ich zakładów wychowawczych<sup>101</sup>.

Największe zmiany dokonały się po 1848 r. w zakresie nauczania przedmiotów technicznych, zwłaszcza w postaci tzw. szkół realnych. Zaczęto je tworzyć w 1849 r.; ostateczną podstawą stało się cesarskie rozporządzenie z 2.III.1851 r. nt. organizacji szkolnictwa zawodowego, a zwłaszcza szkół realnych. Szkoły te dzieliły się na trzyletnie wyższe szkoły realne, do których przygotowywały powiązane z nimi niższe szkoły realne, też trzyletnie. Nauka trwała więc sześć lat. Mogły też istnieć dwuletnie niesamodzielne niższe szkoły realne powiązane ze szkołami głównymi, które nie były szkołami średnimi<sup>102</sup>.

Na Śląsku Cieszyńskim nadal nie powstały samodzielne szkoły realne. W 1850 r. istniejące dwa roczniki IV klasy katolickiej Szkoły Głównej w Cieszynie zostały przekształcone w niesamodzielną niższą szkołę realną związaną nadal z tą szkołą. Kolejna taka szkoła powstała w Bielsku w 1860 r., a była związana z ewangelicką Szkołą Główną<sup>103</sup>. Zaczęto też budować powszechne szkolnictwo zawodowe. Utworzono m.in. niedzielne szkoły dla rzemieślników<sup>104</sup> oraz szkoły specjalne dla różnych gałęzi wiedzy praktycznej. Śląska Izba Handlu i Rzemiosła w Opawie urządziła w 1853 r. szkołę handlową w Cieszynie, zaś w 1865 r. Bielsko-Bialskie Towarzystwo Przemysłowe Szkołę Tkacką w Bielsku. Zlikwidowano natomiast działającą w Cieszynie wojskową szkołę kadetów<sup>105</sup>.

III. Od końca 1859 r. zaczęto wprowadzać w monarchii austriackiej reformy konstytucyjne, co utrwaliła ogłoszona w grudniu 1867 r. Ustawa zasadnicza, podkreślająca znaczenie oświaty i wykształcenia. Punktem wyjścia zmian w dziedzinie szkolnictwa stały się przevorsowane przez liberalów tzw. ustawy majowe z 1868 r., zwłaszcza Ustawa o stosunku Kościoła i szkoły z 25.V.1868 r.<sup>106</sup>. Na nich wsparła się Ustawa o podstawach szkolnictwa podstawowego z 14.V.1869 r.<sup>107</sup>. Przyjmowała ona jako zasadę interkonfesyj-

<sup>101</sup> Przykładowo w 1851 r. utrzymanie gimnazjum katolickiego kosztowało 10808 fl., a ewangelickiego 5345 fl.; w 1857 r. odpowiednio 9196 i 9581 fl.

<sup>102</sup> *Allgemeine Reichs Gesetz – und Regierungsblatt f.d. Kaiserthum Oesterreich* 1850, Nr 70, Beilage, s. 231-238. Por. Ch. d'Elvert: *Geschichte*, s. 442; H. Engelbrecht: *Geschichte*, t. 4, s. 153-155, 541-543.

<sup>103</sup> Por. P. Kenig: *Zarys dziejów szkolnictwa w Bielsku i Białej do 1918 r.* (w niniejszej publikacji), s. 320. Por. Ch. d'Elvert: *Geschichte*, s. 443; A. Peter: *Geschichte*, s. 201-202.

<sup>104</sup> *Hof- und Staats-Handbuch ... für das Jahr 1856*, cz. III, Wien br. s. 299-300 wymienia na Śląsku Cieszyńskim 24102 „Werktagsschuler“, z czego prawie połowa w powiecie fryszackim.

<sup>105</sup> Wymienia ją jeszcze J. Hain: *Handbuch*, t. II, 1853, s. 691-696. Por. Ch. d'Elvert: *Geschichte*, s. 443.

<sup>106</sup> RGBI cz. 19 z 26.V.1868 r., poz. 46, 47 i 48, s. 93-97, 97-99 i 99-102.

<sup>107</sup> RGBI cz. 29 z 20.V.1869 r., poz. 62, s. 277-288. Przedruk w J. Kasprzykiewicz: *Landesgesetze für Schlesien*, t. II: *Schulgesetze, Kultusgesetze*, Teschen 1910 (3 wyd.), s. 5-34. Por. tamże, s. 36-40.



ność: każda szkoła, która była w całości lub w części utrzymywana ze środków publicznych (państwa, kraju, gmin) dostępna była dla wszystkich uczniów bez względu na wyznanie. Obowiązek szkolny przedłużono do 14 roku życia, nadzór nad szkołami przejęła sieć rad szkolnych, w których reprezentowane były wszystkie czynniki współpracujące przy utrzymaniu szkół, także nauczyciele. Duchowieństwo zachowało pewien wpływ na funkcjonowanie szkół, gdyż z mocy prawa do rad szkolnych każdego szczebla wchodził przedstawiciel wyznań. Zagwarantowano możliwość zakładania i prowadzenia szkół prywatnych przez kościoły, stowarzyszenia itd. Po spełnieniu określonych wymogów mogły one otrzymać uprawnienia szkół publicznych. Szkoły podstawowe, zwane teraz ludowymi [Volksschule], uczyły religii, czytania i pisania, języka, rachunków z elementami geometrii oraz podstaw historii naturalnej, przyrody, geografii i historii, dziewcząt prac ręcznych, a chłopców gimnastyki. Drugim rodzajem szkół były szkoły wydzielone [Bürgerschule], które miały w stopniu szerszym nauczać wiedzy przydatnej dla prowadzenia rzemiosła, rolnictwa i przygotować do nauki w seminariach nauczycielskich. Szkoły wydzielone trwały trzy lata, ale przeważnie działały jako kolejny etap 5-klasowej szkoły ludowej. Mogły działać pod wspólnym kierownictwem, nazywano je wtedy „szkołami ludowymi i wydzielowymi”<sup>108</sup>. Ustawa uregulowała też prawne położenie nauczycieli jako urzędników publicznych.

Nowe przepisy zostały wprowadzone na Śląsku Austriackim w życie trzema ustawami wykonawczymi z 28.II.1870 r.<sup>109</sup>. Obszar kraju podzielony został na powiaty szkolne [Schulbezirk], w zasadzie odpowiadające powiatom politycznym oraz miastom statutowym, te zaś na tzw. gminy szkolne [Schulgemeinde], których mieszkańcy byli zobowiązani utrzymywać istniejące na tym terenie szkoły; przeważnie gminę tworzyło kilka sąsiadujących miejscowości. Szkoła powinna być urządzona wszędzie tam, gdzie w okręgu jednej godziny znajdowało się w przeciągu 5 lat 40 dzieci zobowiązanych do nauki, które do szkoły miały dalej niż pół mili (potem 3,8 kilometra). W gminach szkolnych działały miejscowe rady szkolne [Ortsschulrat], na szczeblu powiatu szkolnego – powiatowe [Bezirksschulrat], które podlegały Śląskiej Radzie Szkolnej w Opawie [Landesschulrat]<sup>110</sup> i Ministerstwu Wyznań i Oświaty w Wiedniu, podobnie jak seminaria nauczycielskie i szkoły średnie.

Ustawę wprowadzało w życie rozporządzenie Ministerstwa Wyznań i Oświaty z 12.VII.1869 r. (RGI 1869, poz. 130, s. 452-462).

<sup>108</sup> Do statystyk liczono je jako osobne dwie szkoły. Por. przyp. 123-126. Ogólnie H. Engelbrecht: *Geschichte*, t. 4, s. 111-115.

<sup>109</sup> Ustawą o szkołach ludowych, Ustawą o stosunkach prawnych nauczycieli szkół ludowych oraz Ustawą o nadzorze szkolnym (LGVBI cz. 10 z 7.V.1870 r., poz. 16, 17 i 18, s. 101-110, 111-123 i 123-134).

<sup>110</sup> O nadzorze szkolnym J. Kasprzykiewicz: *Landesgesetze*, s. 505-542.

Podstawowe zasady Ustawy z 1869 r. obowiązywały do końca czasów austriackich, mimo nowelizacji z 2.V.1883 r. i uchwalenia 6.XI.1901 r. kolejnych ustaw szkolnych dla Śląska Austriackiego: Ustawy o urządzaniu i utrzymaniu publicznych szkół ludowych oraz Ustawy o stosunkach prawnych nauczycieli, m.in. znacznie zmieniającej zasady wynagradzania nauczycieli<sup>111</sup>.

Wprowadzenie w życie nowych przepisów nie obyło się na Śląsku Cieszyńskim bez problemów, o czym informuje relacja Krajowej Rady Szkolnej w Opawie z 17 stycznia 1872 r. Większość nauczycieli powitała nowe zasady z zadowoleniem, nie było problemów ze współpracą z duchownymi katolickimi, którzy brali aktywny udział w pracach rad szkolnych i często stali na ich czele. Większość gmin ewangelickich życzyła sobie natomiast utrzymania wyznaniowego charakteru swoich szkół. Ich funkcjonowanie jako prywatnych szkół było jednak kosztowne, powodowało też wiele problemów, wkrótce zaczęły się więc starania o nadanie im publicznego charakteru<sup>112</sup>. Nowe ustawy dawały większy wpływ na sprawy szkolne władzom miast i wsi, ale początkowo obawiały się one, że koszty utrzymania szkół nadmiernie obciążą i tak szczupłe budżety gminne. Ludność niemiecka przyjęła nowe ustawy w większości pozytywnie, natomiast słowiańska przeważnie z oporami. Za to przedłużenie obowiązku szkolnego do 14 roku życia wywołało opozycję wszystkich grup ludności. Inne przeszkody wynikały ze słabości szkolnictwa we wcześniejszym okresie. Były to m.in. wielki brak nauczycieli, nieregularne uczęszczanie dzieci do szkół, brak odpowiedniego zaplecza i pomocy naukowych<sup>113</sup>.

Szczegółowe kwestie związane z funkcjonowaniem szkolnictwa w następnych latach regulowały liczne rozporządzenia ministerialne oraz decyzje Rady Szkolnej Krajowej w Opawie<sup>114</sup>, zwłaszcza w takich dziedzinach, jak sto-

<sup>111</sup> LGVB1 cz. 19 z 2.V.1883 r., poz. 53, s. 199-206; cz. 22 z 25.XI.1901 r., poz. 41, s. 83-90. Por. *Die wichtigsten Volksschulgesetze für das Herzogthume Ober- und Nieder-Schlesien*, Wien 1903, s. 18-27 i 57-87; J. Kasprzykiewicz: *Landesgesetze*, s. 393-408 i 447-504. Kolejna ustawa na ten temat została uchwalona 8.IV.1914 r. (*Vývoj*, s. 167-168).

<sup>112</sup> Por. O. Wagner: *Mutterkirche*, s. 262, 270.

<sup>113</sup> *Bericht des k.k. schles. Landes-Schulrathes vom 17. Jänner 1872 über den Zustand der schles. allgemeinen Volksschulen, der Lehrerbildungs-anstalten, der Bürger- Fach- und Mittelschulen im Schuljahre 1870/1*, [Troppau 1872]. Powtórzył to Jahresbericht des k.k. Ministeriums für Cultus und Unterricht für J. 1871, Wien 1872, s. 118-127.

<sup>114</sup> Najważniejsze opublikowano w licznych zbiorach rozporządzeń dot. szkolnictwa, np. A. von Obentraut: *Die österreichischen Volksschul-Gesetze, t. I: Reichsgesetze und Ministerial-Erlässe nebst einem alphabetischen Materien-Register*, Wien 1879; *Handbuch der Landesgesetze und wichtigsten normativen Verordnungen für das Volksschulwesen im Herzogthume Ober- und Nieder-Schlesien*, Wien 1888; *Die wichtigsten Volksschulgesetze für das Herzogthume Ober- und Nieder-Schlesien*, Wien 1903; *Sammlung der Landesgesetze über das Volksschulwesen*, cz. XIII: *Schlesien*, Wien 1916; F. V. Austrata: *Nejdůležitější zákony o školství obecném ve vévodství slezském*, Pol. Ostrava br. Por. J. Kasprzykiewicz: *Landesgesetze*, s. 414-439, 447-504.

sunki prawne nauczycieli i kompetencje odbywanych przez nich konferencji, a w późniejszym czasie także w sprawach warunków technicznych i sanitarnych budynków szkolnych, prowadzenia bibliotek szkolnych oraz opracowywanie regulaminów i planów szkolnych<sup>115</sup>.

Władze wydawały też zarządzenia dotyczące sposobów sporządzania sprawozdań urzędowych o stanie szkół<sup>116</sup>. Rośnie dzięki temu liczba dostępnych statystyk, które pozwalają badaczom na bardzo precyzyjne ustalenia statystyczne nt. szkolnictwa. Kolejne tomy oficjalnej „Statystyki Austriackiej”, wydawanej od 1880 r., zawierają osobne zeszyty poświęcone stanowi szkolnictwa na terenie monarchii w poszczególnych latach. Niestety, publikowane tu dane statystyczne na temat szkolnictwa podstawowego przeważnie odnoszą się do całego Śląska Austriackiego. Tylko raz na dziesięć lat ukazywało się obszerniejsze opracowanie z rozbiem na powiaty szkolne<sup>117</sup>. Dużo informacji na temat szkolnictwa znajdujemy też w opracowaniach statystycznych wydawanych przez Krajowy Urząd Statystyczny w Opawie<sup>118</sup>. Najbardziej przydatne okazały się drukowane sprawozdania Krajowej Rady Szkolnej w Opawie, jako że większość informacji podawano w nich z rozbiem na powiaty<sup>119</sup>. Niestety, dane o szkolnictwie podstawowym oraz seminariach nauczycielskich urywają się na roku szkolnym 1904/05. Często brak danych dla ostatnich lat istnienia monarchii austriackiej, bo stosowne statystyki nie zdążyły się ukazać. W odniesieniu do szkolnictwa brak ten rekom-

<sup>115</sup> Np. *Normal-Lehrpläne für Volks- und Bürgerschulen in Schlesien veröffentlicht durch des k.k. schll. Landesschulrathes vom 15. September 1875*, Troppau 1875; *Normal-Lehrpläne für Volks- und Bürgerschulen in Schlesien*, Troppau 1894. Definitywny porządek szkolny dla szkół podstawowych przyjęto w 1905 r. (J. Kasprzykiewicz: *Landesgesetze*, s. 119-269).

<sup>116</sup> M.in. decyzja ministerstwa z 28.VI.1874 r. o sporządzaniu informacji statystycznych o stanie szkół (A. Obentraut: *Die österreichischen Volksschul-Gesetze*, s. 224-226) czy decyzja Rady Szkolnej Krajowej z 18.VI.1878 r. o sporządzaniu rocznych sprawozdań głównych (*Handbuch der Landesgesetze*, s. 115-118).

<sup>117</sup> Dotyczyło to lat 1884/85 (*Österreichische Statistik* [dalej: ÖS], t. XVI/2), 1894/95 (ÖS, t. LI/1) oraz 1904/05 (ÖS, t. LXXIII/3, Wien 1908). Czasami Centralna Komisja Statystyczna w Wiedniu wydawała odrębne opracowania o stanie szkół z rozbiem na powiaty (*Statistik der öffentlichen und Privatvolksschulen für das Jahr 1884/85* (por. ÖS, t. XVI/2); *Statistik der allgemeinen Volksschulen und Bürgerschulen in den im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Ländern. Auf Grund der statistischen Aufnahme vom 30. April 1890*, Wien 1892 (por. ÖS, t. XXXV/1); *Statistik der allgemeinen Volksschulen und Bürgerschulen ... Auf Grund der statistischen Aufnahme vom 15. Mai 1900*, Wien 1903 (por. ÖS, t. LXII/2). Wcześniej dane Centralnej Komisji opracowywał i wydawał pod swoim nazwiskiem G. A. Schimmer (zob. niżej).

<sup>118</sup> *Statistisches Handbuch für die Selbstverwaltung in Schlesien*, 1-10, Troppau 1898-1919.

<sup>119</sup> *Bericht des k. k. schlesischen Landesschulrathes über den Zustand des gesammten Schulwesens in Schlesien 1873/74-1874/75*; *Bericht des k. k. schlesischen Landesschulrathes über den Zustand den Volksschulen, Lehrer-Bildungsanstalten und Mittelschulen in Schlesien im Schuljahre 1875/76-1904/05*; *Bericht über den Zustand den Mittelschulen in Schlesien 1906/07-1916/17*. Dalej cytuję jako *Bericht* ze stosownym rokiem szkolnym.

pensują publikacje Franciszka Popiołka, opierające się na informacjach uzyskanych dzięki polskim posłom we władzach krajowych w Opawie<sup>120</sup>. Należy zwrócić uwagę, że cyfry podawane w jednym wydawnictwie często różnią się od liczb cytowanych w innym. Dodajmy, że przed 1914 r. austriacka statystyka dzieliła szkoły na cztery grupy: 1) szkoły wyższe; 2) szkoły średnie (gimnazja, szkoły realne, licea żeńskie); 3) specjalne zakłady kształcenia (seminaria nauczycielskie, szkoły zawodowe); 4) szkoły podstawowe (wydziałowe i ludowe).

Już po pierwszej dekadzie po wprowadzeniu Ustawy z 1869 r. było widać, że, mimo obaw, nowy system, oparty na współpracy lokalnych gmin, kościołów, państwa i czynników społecznych, sprawdził się w praktyce i doprowadził do szybkich postępów oświaty, zwłaszcza podstawowej na Śląsku Cieszyńskim<sup>121</sup>. Należy przede wszystkim podkreślić ogrom wydatków na oświatę, zwłaszcza na budowę nowych budynków szkolnych, których liczba zwiększyła się o 41%, najwięcej w powiecie cieszyńskim. Malą liczbą szkół jednoklasowych. Nadal było ich najwięcej, bo 131 (58%), ale w 1870 r. stanowiły aż 70%. Regularnie chodziło do szkół ok. 95% dzieci zobowiązanych do nauki<sup>122</sup>. Już 150 szkół ludowych (66%) dysponowało biblioteką i innymi pomocami szkolnymi; ogrody szkolne posiadały 162 szkoły.

Brak wyżej zorganizowanych szkół był słabością cieszyńskiego szkolnictwa jeszcze przez dłuższy okres. Zgodnie z ustawą o urządzaniu szkół ludowych z 28.II.1870 r. w każdym powiecie i mieście z własnym statutem powinna powstać szkoła wydziałowa, o czym przypominała Krajowa Rada Szkolna 1.IX.1872 r. Dopiero jednak po nowelizacji w 1883 r., z początkiem roku szkolnego 1884/85 szkoła dla dziewcząt w Cieszynie została przekształcona w regularną 5-klasową szkołę ludową i 3-klasową szkołę wydziałową<sup>123</sup>. W roku szkolnym 1886/87 podobnie została przekształcona 7-klasowa szkoła ludowa dla chłopców w Cieszynie. Były to pierwsze szkoły wydziałowe wykazywane w oficjalnych statystykach. W 1916 r. działało już 30 szkół wydziałowych, najwięcej z niemieckim językiem nauczania, bo

<sup>120</sup> F. Popiołek: *Przedwojenny stan polskiego szkolnictwa ludowego w Księstwie Cieszyńskim*, Cieszyn 1917.

<sup>121</sup> Dokładnie R. Bartelmus: *Das Volksschulwesen im östlichen Schlesien (ehem. Teschner Kreis)*, „Oesterreichisch-schlesischer Vereins Kalender“ 4, Teschen 1879, s. 85-92.

<sup>122</sup> Nominalnie 91,4%, ale po odliczeniu dzieci zwolnionych z nauki zgodnie z przepisami (fizycznie i psychicznie chore itd.) - 94,9%. Do szkoły nie chodzili przeważnie uczniowie powyżej 12 lat, rzeczywista liczba dzieci nie uczęszczających do szkół wynosiła 1,7% (dane dla 1877 r.).

<sup>123</sup> Wcześniej za szkoły tego rodzaju lokalne władze oświatowe uważały tzw. „Tochterschule“ w Cieszynie (powstała z przekształcenia dawnej szkoły dla dziewcząt) oraz w Bielsku. Do kategorii „Bürgerschule“ zaliczano też 4-klasową niższą szkołę realną związaną z 6-klasową ewangelicką szkołą ludową w Bielsku (*Bericht des k.k. schles. Landes-Schulrathes vom 17. Jänner 1872*, s. 12; A. Peter: *Geschichte*, s. 214). Por. *Handbuch der Landesgesetze*, s. 72.

19 (z czego 15 publicznych)<sup>124</sup>. Szkół wydziałowych z czeskim językiem nauczania było 7 (wszystkie publiczne)<sup>125</sup>, z polskim 4, z czego tylko 1 publiczna<sup>126</sup>.

Dalszy rozwój ilościowy szkół ludowych na Śląsku Cieszyńskim pokazuje tabela Va.

Jak widać, przed wybuchem wojny (1913/14) funkcjonowało na Śląsku Cieszyńskim 29 szkół wydziałowych i 344 ludowe, czyli razem 373 szkoły stopnia podstawowego. W porównaniu do 1870 r. nastąpił przyrost o 200 szkół, czyli ponad dwukrotny. W czasie wojny przybyło kilka dalszych szkół. W 1910 r. istniało na Śląsku Cieszyńskim 213 gmin politycznych, w każdej miejscowości działała więc co najmniej jedna szkoła, a w większych ośrodkach nawet kilka. Zachodziły oczywiście różnice w gęstości sieci szkół na terenie całego kraju, jednak stopień dostępności dzieci do nauki szkolnej uległ w końcu XIX i na początku XX w. generalnej poprawie. Najwięcej szkół działało w Cieszynie (18), Polskiej Ostrawie (17) oraz w Bielsku (11)<sup>127</sup>.

Większość szkół należała do kategorii szkół publicznych, liczba szkół prywatnych po 1870 r. stopniowo malała. Przeważnie prowadziły je kościoły i związki wyznaniowe<sup>128</sup>. Początkowo większość z nich stanowiły szkoły ewangelickie, które przed ustawą z 1869 r. były szkołami publicznymi<sup>129</sup>, potem liczba prywatnych szkół ewangelickich spadła, wzrosła natomiast liczba szkół klasztornych, przede wszystkim dla dziewcząt. Liczba szkół prywatnych raptownie zmalała po wprowadzeniu w końcu 1901 r. nowej Ustawy o urządzeniu szkół, po której wiele szkół przeszło do kategorii szkół publicz-

<sup>124</sup> W Cieszynie 5 (w tym prywatna żeńska boromeuszek), w Gruszowie 2, Skoczowie, Strumieniu (żeńska siostr „Notre Dame”), Fryszacie 2, Boguminie-Dworcu 2 (w tym prywatna żeńska zakonu „Notre-Dame”), w Bielsku 4 (w tym prywatna żeńska zakonu „Notre-Dame”), we Frydku 2. W roku szkolnym 1917/18 Niemcy założyli jeszcze wydziałówkę w Polskiej Ostrawie (F. Popiołek: *Przedwojenny stan*, s. 4).

<sup>125</sup> W Polskiej Ostrawie 3, Michalkowicach 2, Łazach i Orlowej.

<sup>126</sup> Mianowicie w Dąbrowie. Poza tym w Cieszynie i Niemieckiej Lutyni (prywatne Macierzy Szkolnej Księstwa Cieszyńskiego) i w Czechowicach (Towarzystwa Szkoły Ludowej z Krakowa). Por. *Statistisches Handbuch*, 10, 1919, s. 154-157 i 186-187.

<sup>127</sup> Dane dla roku szkolnego 1911/12 (K. Piątkowski: *Stosunki narodowościowe w Księstwie Cieszyńskim*, Cieszyn 1918, s. 146-147).

<sup>128</sup> Liberalna „Silesia” narzekała, że miało nie być konfesyjnego szkolnictwa, a w czasie 15 lat funkcjonowania nowego ustawodawstwa nie tylko istniejące dotąd szkoły konfesyjne działają dalej, ale powstają nowe, często subwencjonowane z kas gmin. Katolicy mają prawo mówić, że tylko oni muszą być liberalni, bo ich szkoły wyznaniowe skasowano („Silesia” nr 12 z 28.I.1885 r., s. 5).

<sup>129</sup> W roku szkolnym 1878/79 na 35 szkół prywatnych były 22 ewangelickie szkoły ludowe, 4 żydowskie, 4 klasztorne oraz 5 zakładowych. W 1901/02 r. na 33 prywatne szkoły działało 14 ewangelickich, klasztornych 9, zakładowych 5 oraz 2 żydowskie i 3 prowadzone przez stowarzyszenia oświatowe. Ostatni kompletny spis szkół prywatnych (7 wydziałowych, 36 ludowych) podaje *Statistisches Handbuch* 10, 1919, s. 186-191: gminy ewangelickie prowadzą już tylko 3 szkoły, zakony katolickie 10, a stowarzyszenia szkolne 27; do tego 1 szkoła żydowska i 2 zakładowe.

**Tabela Va: Rozwój ilościowy szkół podstawowych na Śląsku Cieszyńskim w latach 1870-1917**

Rok szkolny	Ilość szkół publicznych		Ilość szkół prywatnych				Razem szkół publicznych i prywatnych		Ogółem
	wydziałowych	ludowych	wydziałowych	ludowych	z prawem publ.	bez prawa publ.	wydziałowych	ludowych	
1870/71	0	128	0	51	3	48	0	179	179
1874/75	0	172	0	39	23	16	0	211	211
1880/81	0	197	0	35	—	—	0	232	232
1884/85	1	202	3	36	33	6	4	238	242
1889/90	3	209	3	35	36	2	6	244	250
1894/95	4	218	3	31	33	1	7	249	256
1899/1900	5	235	3	34	31	6	8	269	277
1900/01	5	237	4	34	30	8	9	271	280
1904/05	11	270	3	19	16	6	14	289	303
1909/10	20	293	7	40	24	23	27	333	360
1913/14	23	302	6	42	—	—	29	344	373
1917	23	306	7	42	—	—	30	348	378

Źródło: Bericht des k.k. schles. Landes-Schulrathes vom 17. Jänner 1872 über den Zustand der schles. allgemeinen Volksschulen, der Lehrerbildungs-anstalten, der Bürger- Fach- und Mittelschulen im Schuljahre 1870/1, [Troppau 1872]; Bericht des kk. schlesischen Landesschulrathes über den Zustand des gesammten Schulwesens [potem: der Volksschulen, Lehrer-Bildungsanstalten und Mittelschulen] in Schlesien, 1873/74-1904/05; F. Popielek, Przedwojenny stan polskiego szkolnictwa ludowego w Księstwie Cieszyńskim, Cieszyn 1917.

nych. Następnie szybko rosła, były to teraz głównie szkoły organizowane przez specjalnie do tego celu powołane stowarzyszenia oświatowe reprezentujące rywalizujące obozy narodowościowe. Większość szkół prowadzonych przez te stowarzyszenia prędzej czy później była przejmowana na etat pań-

stwowy. Największe sukcesy na tym polu odnosili oczywiście Niemcy, wykorzystując swoją uprzywilejowaną pozycję polityczną. Statystyki potwierdzają, że najgorsze warunki nauczania istniały w szkołach polskich, mimo niewątpliwych osiągnięć Polaków na polu oświaty. Np. w 1913/14 r. spośród 373 szkół ludowych było 89 jednoklasowych, czyli 23,5% (wobec 70% w 1870 r.), przy czym 69,7% z nich to szkoły z polskim językiem nauczania<sup>130</sup>.

W 1910 r. jedna szkoła przypadała na Śląsku Cieszyńskim na 1207 mieszkańców, co było bliskie średniej dla całej monarchii (1179), przy średniej dla Śląska Austriackiego 1098. Lepszym wskaźnikiem charakteryzowały się niektóre kraje austriackie (Voralberg 684, Tyrol 691, Gorycja z Gradišką 928, Karyntia 931, Kraina 1151) oraz czeskie (Morawy 877, Czechy 1049). W Galicji wskaźnik ten wynosił 1328<sup>131</sup>. Lepiej było w Wielkopolsce (700) i na pruskim Śląsku (1068), ale np. w Królestwie jedna szkoła przypadała na ok. 1900 mieszkańców. W Królestwie na 1000 mieszkańców przypadało 30 uczniów, w Galicji 129, w Wielkopolsce 193; także na Śląsku Cieszyńskim przypadało ok. 193 uczniów<sup>132</sup>. Do jednej szkoły statystycznie uczęszczało tu 227 uczniów, czyli więcej niż w Galicji (210), na Morawach (157), w Czechach (176), czy na całym Śląsku Austriackim (196), a nawet przeciętnie w całej monarchii (181). Lepszy wskaźnik miał w 1911 r. pruski Śląsk (191).

Ze wzrostem ilości szkół wzrastała liczba klas szkolnych, co decydowało o faktycznej ilości uczniów na jednego nauczyciela i efektywności nauczania. W 1870 r. były 252 klasy, średnia (wg frekwencji z 1870/71 r.) wynosiła więc 121,5 ucznia na 1 nauczyciela. Dopuszczalną przez Ustawę liczbę uczniów w klasie (80) udało się na Śląsku Cieszyńskim osiągnąć na początku XX w., kiedy w szkołach publicznych było 720 klas, w prywatnych 73, razem 793. Statystycznie na 1 klasę przypadało 79,3 ucznia (w szkołach publicznych 80,8, w prywatnych 64). W praktyce sytuacja była bardziej zróżnicowana: lepsza w miastach, dużo gorsza na wsiach<sup>133</sup>. Przed wybuchem wojny (1913/14) w szkołach ludowych Śląska Cieszyńskiego istniało 1349 klas (w szkołach publicznych 1199, w prywatnych 150), czyli

<sup>130</sup> F. Popiołek: *Przedwojenny stan*, s. 6-7.

<sup>131</sup> Dolna Austria 1690, Górna Austria 1407, Salzburg 1053, Styria 1462, Triest 2765, Istria 1305, Bukowina 1459, Dalmacja 1327 (obliczenia własne na podstawie *Statistik der Unterrichtsanstalten in den im Reichsrat vertretenen Königreichen und Ländern für das Jahr 1910/11* [ÖS, NF, t. VIII/2], Wien 1914, s. 304-306).

<sup>132</sup> *Historia Śląska* III/2, Wrocław etc. 1985, s. 648-651; S. Kieniewicz: *Historia Polski*, s. 484-486. *Dzieje oświaty i szkolnictwa na wsi polskiej*, pod red. S. Michalskiego, t. 1, Warszawa 1982, s. 185, podają, że w Królestwie w 1910 r. 1 szkoła przypadała na 2900 mieszkańców.

<sup>133</sup> *Statistisches Handbuch* 5, 1903, s. 178 (najlepiej Bielsko-miasto - 49,3, najgorzej Frydek-kraj - 89,8). Tamże, 8, 1908, s. 12-39 stan szkolnictwa w końcu 1906 r. (średnia na 1 klasę 70,2 uczniów).

**Tabela Vb: Frekwencja uczniów w szkołach podstawowych na Śląsku Cieszyńskim w latach 1870-1916**

Rok szkolny	Liczba uczniów zobowiązanych do nauki	Liczba uczniów kształcących się w:			Ilość dzieci zwolnionych z nauki z powodu choroby itp.	Ilość dzieci nie pobierających żadnej nauki
		szkołach publicznych	szkołach prywatnych	innych szkołach i uczących się w domu		
1870/71	25015	23362	7260	892	—	2352
1874/75	39919	34523		—	—	
1875/76	40685	36110		—	—	3375
1876/77	42524	38878		—	441	3232
1880/81	44022	34801	5450	572	—	1862
1884/85	45055	36470	6129	451	650	1360
1889/90	46357	38523	6478	477	477	753
1894/95	50305	42568	6522	532	448	593
1899/1900	58441	50416	6777	721	800	449
1904/05	67263	63522	4714	801	216	142
1909/10	82705	75484	8435	—	—	—
1910	—	74244	6610	—	—	—
1913(p)	—	76003	8562	—	—	—
1913	—	76795	7515	—	—	—
1916	—	76110	8472	—	—	—

Źródło: Bericht des k.k. schles. Landes-Schulrathes vom 17. Jänner 1872 über den Zustand der schles. allgemeinen Volksschulen, der Lehrerbildungs-anstalten, der Bürger- Fach- und Mittelschulen im Schuljahre 1870/1, [Troppau 1872], s. 24-25; Bericht des k. k. schlesischen Landes-schulrathes über den Zustand des gesammten Schulwesens in Schlesien 1874/75, s. 4; Bericht des k. k. schlesischen Landesschulrathes über den Zustand den Volksschulen, Lehrer-Bilbungsanstalten und Mittelschulen in Schlesien im Schuljahre 1875/76-1904/05; ÖS, t. XVI/2, s. 116-117; ÖS, t. XXXV/1; ÖS t. LI/1, s. 248-249; ÖS, t. LXII/2; ÖS t. LXXIII/3, s. 326-327; Statistisches Handbuch für die Selbstverwaltung in Schlesien 10, Troppau 1919, s. 194-197 (dla lat 1910, 1913, 1916); F. Popiołek: Przedwojenny stan polskiego szkolnictwa ludowego w Księstwie Cieszyńskim, Cieszyn 1917, s. 8 (1913p).



nastąpił w stosunku do stanu z 1870 r. przyrost ponad pięciokrotny. Na 1 klasę przypadało średnio 59,0 ucznia (w publicznych 59,8, w prywatnych 52,4). W szkołach wydziałowych relacje na pewno nie były gorsze. Statystyki pozwalają opracować podobne stratyfikacje nie tylko według narodowości (co już robiono)<sup>134</sup>, ale np. powiatów.

Tablica Vb pokazuje oficjalne dane na temat frekwencji w szkołach na Śląsku Cieszyńskim po wprowadzeniu Ustawy z 1869 r. Wzrostowa tendencja liczby uczących się dzieci jest oczywista, w tym przypadku ważne są nie tyle liczby bezwzględne, ale procent dzieci nie pobierających nauki, a ten stale spadał. W 1870/71 żadnej nauki nie pobierało 9,4% dzieci, przeważnie oczywiście ze wsi<sup>135</sup>. Odległość od szkół była, zdaniem władz oświatowych, największą przyczyną niechodzenia do szkół pewnej liczby dzieci<sup>136</sup>. Do tej kategorii zaliczano też początkowo osoby chore fizycznie lub psychicznie w stopniu uniemożliwiającym naukę, które potem urzędowo z nauki zwalniano. W końcu XIX w. ilość dzieci nie pobierających żadnej nauki spadła poniżej 1% (449 na 58441 czyli 0,76%), i nadal malała (w 1909/10 – 0,2%). Od początku XX w. liczba uczniów w szkołach przekraczała ilość dzieci zobowiązanych do nauki, co wynika ze sporej ilości osób spoza Śląska Cieszyńskiego pobierających nauki w tutejszych szkołach. Praktycznie cała populacja została objęta nauczaniem (w miastach miało to miejsce znacznie wcześniej). W 1910 r. ilość osób powyżej 6 roku życia, które nie umiały czytać ani pisać wynosiła 4,5%, przy czym większość z zarejestrowanych analfabetów stanowiły osoby starsze oraz liczni na tym terenie przybysze z Galicji. W tym samym czasie liczba analfabetów w Galicji (bez dzieci do 9 lat) wynosiła 41%, a w Królestwie Polskim 59%<sup>137</sup>.

W roku szkolnym 1870/71 w szkołach Śląska Cieszyńskiego zatrudnionych było 264 nauczycieli, w zdecydowanej większości mężczyzn (259), ponadto 5 nauczycielek - zakonnic<sup>138</sup>. Było to za mało w stosunku do potrzeb, ale stopniowo, wraz z podwyżkami nauczycielskich pensji, wolne miejsca były zajmowane, przeważnie już przez absolwentów seminariów nauczycielskich. W roku szkolnym 1892/93 już tylko 3 „systemizowane” miejsca nauczyciel-

<sup>134</sup> F. Popiołek: *Przedwojenny stan*, s. 6-7.

<sup>135</sup> Najwięcej w powiatach Bielsko-kraj (947), Frysztat (684), Cieszyn-Frydek (656), w pozostałych znacznie mniej (Cieszyn 33, Bielsko-miasto 32).

<sup>136</sup> W 1875 r. w powiecie Bielsko-kraj 28% uczniów miało do szkoły mniej niż 1/4 godziny, 32% mniej niż 1/2 godziny, 26% do 1 godziny, 9% do 1,5 godziny, a 5% ponad 2 godziny. Podobne stosunki były w powiecie cieszyńskim i frysztańskim (*Bericht 1875/76*, s. 11).

<sup>137</sup> K. Piątkowski: *Stosunki*, s. 52-55. *Dzieje oświaty i szkolnictwa na wsi polskiej*, s. 173 podają, że w 1897 r. jeszcze 69,5% mieszkańców Królestwa było analfabetami.

<sup>138</sup> Poza tym 1 nauczycielka prac ręcznych oraz 2 nauczycielki pomocnicze, ogółem 267 (*Bericht des k.k. schles. Landes-Schulrathes vom 17. Jänner 1872*, s. 22-23).

skie nie były obsadzone. W 1904/05 r. w szkolnictwie podstawowym na Śląsku Cieszyńskim zatrudnionych było 732 nauczycieli (bez uprawnień 51) oraz 113 nauczycielek (bez uprawnień 5). Do tego należy doliczyć 216 nauczycielek zawodu (bez uprawnień 147) oraz 4 osoby innego personelu; razem 1065 osób. Na każdego zatrudnionego na pełnym etacie nauczyciela przypadało 70 uczniów<sup>139</sup>. Publikowane dane dla dalszych lat obejmują tylko nauczycieli szkół publicznych. W końcu 1913 r. pracowało w nich 1401 nauczycieli (181 w szkołach wydziałowych i 1220 w szkołach ludowych), poza tym 218 kwalifikowanych i 22 niewykwalifikowanych nauczycielek robót ręcznych. Razem w szkołach publicznych zatrudnionych było 1641 nauczycieli, nie licząc katechetów<sup>140</sup>. Średnio na 1 nauczyciela w szkołach publicznych przypadało ok. 45 uczniów, co nieznacznie odbiega od średniej dla całej monarchii (41,3). W rozwiniętych krajach wskaźnik ten był lepszy (np. w Górnej Austrii 31, na Morawach 33,6, w Czechach 36,1), ale np. w Galicji wynosił 61,3. Na pruskim Śląsku w 1911 r. na 1 nauczyciela przypadało 64 uczniów, a jeszcze w 803 klasach było powyżej 70 uczniów<sup>141</sup>.

Poza danymi o liczbie szkół, uczniów i nauczycieli oficjalne statystyki zawierają wiele innych informacji. Jak dotąd najwięcej uwagi poświęcano danym statystycznym w odniesieniu do języka nauczania szkół i statystycznym proporcjom uczniów poszczególnych nacji w szkołach. Nie ma możliwości problemu tego naświetlić w zadowalającym stopniu, należy jednak podać przynajmniej podstawowe cyfry cytowane przez oficjalne statystyki, choć należy je traktować ostrożnie, przynajmniej do czasu poznania zasad, według jakich spisy te były sporządzane. Dodajmy, że początkowo austriackie statystyki szkolne przeważnie używały kategorii narodowości [Nationalität], by później przejść na informacje dotyczące języka macierzystego [Muttersprache]<sup>142</sup>.

Jak wynika z tabeli Vc, w roku szkolnym 1870/71 spośród szkół na Śląsku Cieszyńskim było 13 z niemieckim (7,3% ogółu), 112 z polskim (62,9%),

<sup>139</sup> W powiecie szkolnym Bielsko-miasto 47, Frydek-miasto 58, Bielsko-kraj 78, Frysztat 78, Frydek-kraj 78, Cieszyn 76. Na każdą szkołę ludową przypada w powiatach miejskich Bielsko i Frydek 5 pełnozatrudnionych nauczycieli; Frysztat 4, Frydek-kraj 3, a Bielsko-kraj i Cieszyn 2 (ÖS, Bd. LXXIX/3, s. LX). Por. *Bericht 1892/93*, s. 19.

<sup>140</sup> Danych dla szkół prywatnych nie podają ani *Statistisches Handbuch*, ani F. Popiołek: *Przedwojenny stan*, s. 11-12.

<sup>141</sup> Obliczenia własne na podstawie *Statistik der Unterrichtsanstalten in den im Reichsrat vertretenen Königreichen und Ländern für das Jahr 1912/13* (ÖS, NF, t. XIV/3, Wien 1917), s. 342-344. Do 1641 nauczycieli doliczam szacunkowo 150 katechetów, których obejmują sumaryczne dane dla innych krajów. Por. *Historia Śląska* III/2, 1985, s. 648-651.

<sup>142</sup> Np. sprawozdania Krajowej Rady Szkolnej dla seminariów nauczycielskich aż do roku 1897/98 podają „Nationalität”, dla szkół średnich zawsze „nach der Muttersprache”.

**Tabela Vc: Szkoły ludowe (publiczne i prywatne)  
na Śląsku Cieszyńskim w latach 1870-1917 według języka nauczania  
(w nawiasie ilość szkół wydziałowych)**

Rok szkolny	Publiczne szkoły ludowe z j. nauczania:					Prywatne szkoły ludowe z j. nauczania:				
	niem.	czes.	pol.	niem- czes.	niem- czes.	niem.	czes.	pol.	niem- czes.	niem- czes.
1870/71 <sup>143</sup>	6	40	70	11	0	7	0	42	2	
1873/74	18	47	129	8		–	–	–	–	–
1874/75	19	48	133	11		–	–	–	–	–
1880/81	14	49	124	10		–	–	–	–	–
1884/85	15	51	128	2	6	17	3	19	–	–
1889/90	17	52	131	5	7	16	2	20	–	–
1894/95	17(+4)	53	135	6	7	13	2	17	–	2
1899/ 1900	21(+5)	53	144	8	9	16	5	14	–	2
1904/05	29(+9)	61(+2)	142	10	28	9(+3)	3	5	1	1
1909/10	42(+15)	69(+4)	154(+1)	6	22	18(+4)	7(+1)	13(+2)	1	1
1913/14	47(+15)	74(+7)	156(+1)	4	21	20(+4)	9	11(+2)	1	1
1917	49(+15)	76(+7)	156(+1)	4	21	19(+4)	9	11(+3)	1	2

Źródło: jak tabela Va.

40 z czeskim (22,5%) i 13 z mieszanym (7,3%) językiem nauczania<sup>144</sup>. Do 1914 r. liczba szkół niemieckich wzrosła do 86 (22,8%), polskich do 171 (45,2%), czeskich do 90 (23,8%), a utrakwistycznych do 27 (7,1%). Wzrosły więc proporcje we wszystkich typach szkół kosztem szkół z polskim języ-

<sup>143</sup> W danych *Berichtu* jest błąd, bowiem suma publicznych szkół ludowych daje 127, a powinno być 128 [w rubryce powiat cieszyński I jest 40 szkół, ma być 41]. Z kolei Schimmer 1870/71 podaje 47 szkół prywatnych bez prawa publiczności także wobec języka.

<sup>144</sup> Według G. A. Schimmer: *Statistik der öffentlichen und Privat-Volksschulen in den im Reichsrathe vertretenen Königreichen und Ländern. Nach den von Bezirk-Schulbehörden für das Schuljahr 1870-71 verlegten Erhebungen*, Wien 1873 szkół z językiem niemieckim było 16 (7 publicznych i 9 prywatnych), czeskim 38 (38 i 0), polskim 80 (61 i 19), niemiecko-czeskim 23 (2 i 21), niemiecko-polskim 18 (17 i 1) oraz 3 z językiem niemiecko-czesko-polskim. Ujmuje przy tym 50 szkół prywatnych.

kiem nauczania; najwięcej niemieckich, bo ich liczba się potroiła, przy czym prawie co piąta była szkołą wydziałową<sup>145</sup>. Zmiany te spowodowane były działalnością niemieckich stowarzyszeń szkolnych oraz rozporządzeniami, zmierzającymi do umocnienia roli języka niemieckiego w szkołach.

Ciekawsze, a mniej znane, są relacje odnoszące się do narodowości uczniów szkół podstawowych. W roku szkolnym 1870/71 do szkół uczęszczało 3346 uczniów z językiem macierzystym niemieckim (2174 do publicznych i 1172 do prywatnych), 11646 „słowiańsko-czeskim” (10647 i 999), 15075 polskim (10087 i 4988), a 454 uczniów przyznało się do języka „polsko-niemieckiego”<sup>146</sup>. Uczniów z językiem niemieckim było więc 10,9%, mieszanym 1,5%, „czesko-słowackim” 38,2%, a najwięcej z polskim, bo 49,4%. Można jednak wątpić w dokładność tego zestawienia, m.in. z powodu proporcjonalnie zbyt dużej liczby uczniów z językiem „czesko-słowackim”. Schimmer dla tego samego roku podaje mniej uczniów z językiem czeskim, bo 29,3%, więcej zaś z polskim (57,8%) i niemieckim (12,7%)<sup>147</sup>. Od początku XX w. brakuje danych o języku macierzystym uczniów szkół podstawowych<sup>148</sup>. Proporcje narodowościowe można w przybliżeniu określić na podstawie informacji o ilości uczniów w szkołach z określonym językiem nauczania. W 1913 r. do szkół z polskim językiem nauczania uczęszczało 31772 uczniów, z niemieckim 22345, z czeskim 20662, polsko-niemieckim 8401, a czesko-niemieckim 1385. Można być pewnym, że przede wszystkim dzieci polskie powiększały liczbę uczniów w szkołach z językiem niemieckim, bowiem była to najpewniejsza droga przyszłego awansu społecznego<sup>149</sup>.

Drugim znaczącym dla Śląska Cieszyńskiego wskaźnikiem jest stratyfikacja wyznaniowa uczniów. W roku szkolnym 1870/71 do szkół ludowych uczęszczało 21743 katolików (z czego do prywatnych 771), 8462 ewangelików (6322) oraz 317 Żydów (67). W przeliczeniu do ogółu uczniów (30522) daje to kolejno 71,2, 27,7 i 1,0%, co odpowiada w zasadzie relacjom wyznaniowym (70,1, 28,2 i 1,75% według spisu z 1869 r.)<sup>150</sup>, z wyjątkiem dzieci

<sup>145</sup> F. Popiołek: *Przedwojenny stan*, s. 5, 8.

<sup>146</sup> Do tego 1 „Madziar”, co razem czyni 30522 (*Bericht des k.k. schles. Landes-Schulrathes vom 17. Jänner 1872*, s. 25).

<sup>147</sup> G. A. Schimmer: *Statistik der öffentlichen und Privat-Volksschulen ... für das Schuljahr 1870-71*, s. 48, 73, 95. Według niego do podstawowych szkół uczęszczało „nach der Muttersprache” 3871 Niemców, 17557 Polaków i 8898 Czechów (41 innych, co daje 30367).

<sup>148</sup> Informacje o języku macierzystym podał jeszcze G. A. Schimmer: *Statistik der öffentlichen und Privat-Volksschulen in den im Reichsrathe vertretenen Königreichen und Ländern für das Jahr 1875*, Wien 1876 oraz statystyki z 1890 i 1900 r. (zob. przyp. 117).

<sup>149</sup> F. Popiołek: *Przedwojenny stan*, s. 8-9. Nb. byłoby bardzo ciekawe przebadanie status społeczny rodziców posyłających dzieci do szkół niemieckich lub utrakwistycznych.

<sup>150</sup> *Bericht des k.k. schles. Landes-Schulrathes vom 17. Jänner 1872*, s. 25. Inne dane podaje G. A. Schimmer: *Statistik*, s. 48, 73, 95 (katolików 21740; ewangelików 8246, Żydów 381).

żydowskich. Godny uwagi jest też wysoki udział ewangelików w szkołach prywatnych (chodzi o nich 75% wszystkich uczniów tego wyznania), efekt wspomnianego dążenia do zachowania ewangelickich szkół wyznaniowych. Potem ta relacja się wyrównuje, już pięć lat później większość ewangelickich dzieci uczęszcza do szkół publicznych<sup>151</sup>. Według ostatniej dostępnej statystyki z podziałem na wyznania (z 1900 r.) uczniowie wyznania katolickiego stanowili 74,3% uczniów szkół podstawowych, ewangelickiego 23,5%, a mojżeszowego 2,2%, co pokrywa się ze strukturą wyznaniową Śląska Cieszyńskiego<sup>152</sup>.

Zatrzymajmy się też nad informacjami nt. bibliotek szkolnych, na których rozwój władze po 1869 r. położyły duży nacisk, nie określając jednak, skąd gminy szkolne mają wziąć na to pieniądze. Mimo tego w roku szkolnym 1874/75 własne biblioteki szkolne posiadało 99 szkół ludowych, czyli prawie połowa (46,9%), a w 1879 r. już 150 szkół na 227, czyli 66%. Polecono też tworzyć biblioteki powiatowe dla nauczycieli. Tu najlepsza była sytuacja we Frydku, gdzie biblioteka powiatowa dzięki darowi dziekana Koziara już w 1875 r. liczyła 600 tomów<sup>153</sup>. W 1905 r. w każdym powiecie szkolnym istniała samodzielna biblioteka powiatowa, własne biblioteki szkolne posiadało 258 szkół z terenu Śląska Cieszyńskiego, czyli 85%. Statystyki nie podają liczebności księgozbiorów, tylko sprawozdania Krajowej Rady Szkolnej czasami zamieszczają dane liczbowe na temat przyrostów bibliotek szkół średnich<sup>154</sup>.

Warto na koniec dodać, że suma wydatków na szkoły podstawowe w 1908 r. wynosiła 4.180.651 koron<sup>155</sup>, czyli 53,7 koron na 1 ucznia. Działalność szkół wspierały liczne stowarzyszenia tzw. szkolne albo krajcarowe. Na przełomie wieków działało ich już 70, najwięcej w powiecie fryszackim (25)<sup>156</sup>.

Także szkolnictwo średnie przeżyło na Śląsku Cieszyńskim w końcu XIX i na początku XX w. duży rozwój. Gimnazja nie przeszły większych zmian organizacyjnych, bowiem ustrój wprowadzony przez hr. Thuna uważany był

<sup>151</sup> Katolików 25217 czyli 75,0%; ewangelików 7750 czyli 23,1%; Żydów 649 czyli 1,9% ogółu uczniów (G. A. Schimmer: *Statistik der öffentlichen und Privat-Volksschulen ... für das Jahr 1875*, Wien 1876, s. 42-43, 80-81, 110-111).

<sup>152</sup> *Statistik der allgemeinen Volksschulen und Bürgerschulen in den im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Ländern. Auf Grund der statistischen Aufnahme vom 15. Mai 1900*, Wien 1903, s. 223-225, 289.

<sup>153</sup> W Bielsku istniały dwie biblioteki nauczycielskie i dwie uczniowskie (1240 dzieł z 1730 tomów) oraz biblioteka seminarium nauczycielskiego, władze sądziły więc, że nie trzeba tworzyć osobnej biblioteki (*Bericht 1874/75*, s. 7; R. Bartelmus: *Das Volksschulwesen*, s. 88).

<sup>154</sup> Np. *Bericht 1875/76*, s. 33. Por. ÖS, t. LI/1, s. 342-343.

<sup>155</sup> *Statistisches Handbuch* 9, 1912, s. 452-53 (tu wliczono dotacje kraju, zob. s. 458).

<sup>156</sup> *Bericht 1901/02*, s. 19-21.

za wyjątkowo sprawdzony. Jednak obok klasycznych, 8-klasowych gimnazjów zaczęto tworzyć tzw. gimnazja reformowane, w których grekę zastąpiono językami nowożytnymi, a potem reformowane gimnazja realne, działające w zasadzie w oparciu o plan szkoły realnej rozszerzony o łacinę<sup>157</sup>. Uporządkowano też sprawy istniejących dotąd gimnazjów. W 1869 r. ostatecznie zniesiono wyznaniowy charakter cieszyńskiego gimnazjum ewangelickiego, uznając szkołę za II gimnazjum państwowe w Cieszynie. Ponieważ jednak następował znaczący ubytek uczniów, cesarską decyzją z 26.IX.1873 r. nastąpiło połączenie szkoły z I gimnazjum (katolickim) w jedno (zjednoczone) gimnazjum państwowe. Szkół średnich w Cieszynie ubyło, wcześniej jednak, cesarską decyzją z 20.IV.1871 r. powstało państwowe niższe gimnazjum w Bielsku, decyzją z 2.VI.1874 r. uznane za gimnazjum wyższe<sup>158</sup>.

Przez następne dwie dekady działały na Śląsku Cieszyńskim tylko te dwa gimnazja, a liczba studentów oscylowała między 600-700 osób rocznie, czyli stosunkowo niewiele (tabela VIa). W 1895 r. Macierz Szkolna dla Księstwa Cieszyńskiego założyła w Cieszynie pierwsze polskie gimnazjum<sup>159</sup>, jednocześnie pierwszą szkołę średnią na naszym terenie opartą o zasadę narodową. Drugie polskie gimnazjum (tym razem realne, z językiem francuskim zamiast greki) powstało w Orłowej w 1909 r. jako wspólne przedsięwzięcie MSKC oraz Towarzystwa Szkoły Ludowej w Krakowie. W tym samym roku i miejscu powstała jeszcze jedna szkoła tego rodzaju – czeskie gimnazjum realne w Orłowej<sup>160</sup> założone przez Matice Osvěty Lidové w Polskiej Ostrawie, które działało z pomocą Ustřední Matice Školské w Pradze. Działacze niemieccy doprowadzili do powstania komunalnego gimnazjum klasycznego imienia następcy tronu arcyksięcia Rudolfa we Frydku (1895)<sup>161</sup> i komunalnego niemieckiego reformowanego gimnazjum realnego w Boguminie – Dworcu (1911 r.)<sup>162</sup>. W odróżnieniu od gimnazjów w Cieszynie i Bielsku nowe zakłady były prawie jednolite narodowo. Na po-

<sup>157</sup> Vývoj, s. 473. Por. H. Engelbrecht: *Geschichte*, s. 155-163 i 170-192.

<sup>158</sup> *Bericht 1874/75*, s. 27; *Jahresbericht des k.k. Ministeriums für Cultus und Unterricht für J. 1871*, Wien 1872, s. 158; O. Wagner: *Mutterkirche*, s. 271-272. Por. *Jahrbuch des höheren Unterrichtswesen in Oesterreich*, oprac. K. Schwippel, Prag-Wien-Leipzig 1888, s. 145-146.

<sup>159</sup> Początkowo bez prawa publiczności (*Bericht 1895/96*, s. 45), które uzyskało dopiero w 1910 r. (*Bericht 1910/11*, s. 2).

<sup>160</sup> Obie szkoły powstały na podstawie zezwolenia ministerialnego z 7.IX.1909 r. (*Bericht 1909/10*, s. 1; Vývoj, s. 481-482). Por. J. Haydukiewicz: *Historia prywatnego polskiego gimnazjum realnego im. Juliusza Słowackiego*, Cieszyn 1918, s. 12.

<sup>161</sup> Na podstawie uchwały Rady Miejskiej we Frydku z 18.IV.1895 r. zostało otwarte 19.IX.1895 r., ale prawo publiczności uzyskało już 13.IV.1895 r. Przejęty w zarząd państwowy decyzją ministerstwa z 18.VIII.1903 r. (*Bericht 1895/96*, s. 45; Vývoj, s. 480).

<sup>162</sup> Za zgodą ministerstwa z 26.VI.1911 r. i na mocy uchwały Rady Miejskiej uruchomione 18.IX.1911 r. Upaństwowione w 1920 r. (*Bericht 1911/12*, s. 1-2; Vývoj, s. 483).

zчатку XX w. działało już na terenie Śląska Cieszyńskiego siedem gimnazjów, prawie czterokrotnie wzrosła liczba ich studentów (tabela VIb)<sup>163</sup>.

Skomplikowany rozwój szkół realnych na Śląsku Austriackim znalazł podstawę prawną w postaci Ustawy o szkołach realnych z 28.II.1870 r.<sup>164</sup>. Nastąpiło ostateczne ich zerwanie ze szkołami głównymi, które uległy likwidacji bądź przekształceniu. Jako pierwszy samodzielny zakład zaczęła funkcjonować od października 1870 r. dotychczasowa komunalna niższa szkoła realna w Cieszynie. Decyzją z 26.IX.1873 r. została przejęta przez państwo, w roku szkolnym 1875/76 osiągnęła pełny stan 7 klas i stała się wyższą szkołą realną. Dotychczasowa prywatna ewangelicka niższa szkoła realna w Bielsku została w 1872 r. przekształcona w ewangelicką wyższą szkołę realną, od 1.I.1877 r. na etacie państwowym<sup>165</sup>. Były to jedyne szkoły realne na Śląsku Cieszyńskim, liczba ich uczniów wzrosła do ok. 800 przed wybuchem wojny.

Konstytucja z 1867 r. oraz Ustawa szkolna z 1869 r. gwarantowały wszystkim równość w dostępie do oświaty, także dziewczęta uzyskały więc pełne prawa do pobierania nauki na szczeblu szkół średnich i wyższych. Jednak dopiero w 1878 r. zezwolono eksternistkom i uczennicom prywatnym na zdawanie egzaminów maturalnych, od 1897 r. kobiety mogły podejmować studia na fakultetach filozoficznych. Decyzją ministerstwa z 11.XII.1900 r. stworzono nowe, 6-klasowe szkoły średnie dla dziewcząt, licea żeńskie [Mädchen-Lyzeum]<sup>166</sup>. Na Śląsku Cieszyńskim największe zasługi na polu kształcenia dziewcząt miały katolickie zakony żeńskie boromeuszek oraz sióstr „Notre Dame”. Pierwsze prowadziły m.in. wyższą szkołę dla dziewcząt [Höhere Töcherschule] w Cieszynie, podobną w Bielsku utrzymywała gmina ewangelicka. Były one pomyślane jako zakłady oświatowe dla dziewcząt z wyższych warstw społecznych. Szkoła w Bielsku została w 1903 r. skomunalizowana z zamiarem przekształcenia jej w liceum żeńskie, do czego jednak nie doszło. Pierwsze liceum żeńskie na podstawie decyzji Śląskiej Rady Szkolnej z 5.XII.1910 r. uruchomiła w Polskiej Ostrawie w 1911 r. Matice Osvěty Lidové, ale prowadziło je licealne stowarzyszenie „Vlasta”. W roku następnym niemieckie Stowarzyszenie dla wyższego wykształcenia dziewcząt [Verein für die höhere Mädchenerziehung] otworzyło li-

<sup>163</sup> Inne cyfry podaje J. Haydukiewicz: *Historia*, s. 17.

<sup>164</sup> LGVBI cz. 8 z 28.III.1870 r., poz. 12, s. 89-96; J. Kasprzykiewicz: *Landesgesetze*, s. 543-557. Zmieniona ustawami z 9.VIII.1898 r. (LGVBI nr 40) i z 24.VII.1900 r. (LGVBI nr 30).

<sup>165</sup> A. Peter: *Geschichte*, s. 204-209; *Bericht 1870/71*, s. 18; por. *Jahrbuch des höheren Unterrichtswesen in Oesterreich*, s. 188-189.

<sup>166</sup> *Verordnungs-Blatt für den Dienstbereich der Ministerium für Cultus und Unterricht*, nr 65 z 1900, s. 543-550; *Vývoj*, s. 474, 494. Por. H. Engelbrecht: *Geschichte*, t. 4, s. 279-89 i 599-605. Koedukacji nie wprowadzono w szkołach średnich monarchii do końca jej istnienia.

ceum żeńskie w Cieszynie, które do roku 1916/17 powiększyło się do 6 klas<sup>167</sup>. Ogółem w obu liceach pobierało naukę najpierw ponad 100, potem dwa razy więcej uczennic.

**Tabela VIa: Liczba uczniów w szkołach średnich na Śląsku Cieszyńskim w latach 1870-1895**

Rok szkolny	Gimnazja		Szkoły realne		Ogółem
	w Cieszynie	w Bielsku	w Cieszynie	w Bielsku	
1870/71	273+168	–	146	– <sup>168</sup>	587
1872/73	288+123	47	166	318	942
1874/75	325	129	227	341	1022
1875/76	297	233	213	279	1022
1879/80	322	331	156	231	1040
1880/81	325	338	143	232	1038
1884/85	335	324	208	262	1129
1889/90	299	322	208	253	1082
1894/95	340	346	296	296	1278

Źródło: Jänner 1872 über den Zustand der schles. allgemeinen Volksschulen, der Lehrerbildungsanstalten, der Bürger- Fach- und Mittelschulen im Schuljahre 1870/1, [Troppau 1872]; Bericht des k. k. schlesischen Landesschulrathes über den Zustand des gesamten Schulwesens in Schlesien 1872/73-1874/75; Bericht des k. k. schlesischen Landesschulrathes über den Zustand den Volksschulen, Lehrer-Bildungsanstalten und Mittelschulen in Schlesien im Schuljahre 1875/76-1904/05; Bericht über den Zustand den Mittelschulen in Schlesien 1906/07-1916/17.

<sup>167</sup> Prawo publiczności uzyskało ministerialnym rozporządzeniem z 27.V.1913 r. (Bericht 1910/11, s. 2; Vývoj, s. 485, 493-494). Istniały też różne kursy dokształcające oraz szkolnictwo zawodowe dla dziewcząt z uboższych warstw społecznych (ÖS, NF, t. 14/3, Wien 1917, Jahr 1912/13; Bericht 1901/02, s. 75. Por. Vývoj, s. 493-494).

<sup>168</sup> Niższa szkoła realna w Bielsku, połączona z tutejszą ewangelicką 6-klasową szkołą ludową nie była samodzielną szkołą i zaliczana była do szkół podstawowych. Szkołą średnią stała się dopiero w 1872 r. Liczba uczniów z tego roku (275 wg Vývoj, s. 493) nie została wliczona do ogólnej liczby uczniów szkół średnich.



**Tabela VIb: Liczba uczniów w szkołach średnich  
w latach 1896-1914 – gimnazja**

Rok szkolny	Bielsko niem.	Frydek niem.	Bogumin niem.	Cieszyn niem.	Cieszyn niem.	Orłowa pol.	Orłowa czes.	Ogółem
1895/96	354	51	–	350	74	–	–	829
1899/1900	280	198	–	320	223	–	–	1021
1904/05	292	284	–	316	206	–	–	1098
1909/10	413	288	–	306	275	85	58	1425
1913/14	355	235	109	287	251	317	232	1786
1914/15	294	239	148	256	276	289	227	1729
1916/17	307	223	237	216	225	332	202	1742

**Tabela VIc: Liczba uczniów w szkołach średnich  
w latach 1896-1914 – szkoły realne i licea żeńskie**

Rok szkolny	Szkoły realne			Licea żeńskie			Gimnazja ogółem	Szkoły średnie ogółem
	Cieszyn niem.	Bielsko niem.	Ogółem	Cieszyn niem.	Polska Ostrawa czes.	Ogółem		
1895/96	293	279	572	–	–	–	829	1401
1899/1900	378	315	693	–	–	–	1021	1714
1904/05	468	384	852	–	–	–	1098	1950
1909/10	412	380	792	–	–	–	1425	2217
1913/14	404	376	780	36	74	110	1786	2676
1914/15	401	353	754	46	69	115	1729	2598
1916/17	420	330	750	62	155	217	1742	2709

Źródło: jak tabela VIa

Powstanie nowych szkół średnich na przełomie XIX i XX w. w znaczący sposób powiększyło liczbę osób kształcących się na tym poziomie nauki i mających szansę podjęcia w przyszłości studiów wyższych (tabela VIa i c). Dotyczy to wszystkich grup narodowych reprezentowanych na Śląsku Cieszyńskim. W roku szkolnym 1875/76 62,8% uczniów szkół średnich deklaroowało język niemiecki jako macierzysty, 26,2% polski, a 10,5% czeski (inne 0,5%). W roku szkolnym 1913/14 wskaźniki wynosiły odpowiednio 55,5, 30,8 i 13,4 % (inne 0,3%), czyli widać wzrost uczniów deklarujących język polski i czeski, a spadek osób deklarujących język niemiecki. Stałą tendencją był znaczący wzrost ilości uczniów z językiem niemieckim w szkołach realnych, oraz odwrotną tendencję w gimnazjach na korzyść języków słowiańskich (tabela VIIa).

Bardzo interesująca jest też stratyfikacja wyznaniowa uczniów szkół średnich (tabela VIb), zwłaszcza jeśli dane te odniesiemy do ogólnych stosunków wyznaniowych panujących na tym terenie. Uczniów wyznania ewangelickiego statystyki notują procentowo tyle samo na początku (1875/76) i na końcu badanego okresu (1913/14), mianowicie 22,6%, co w przybliżeniu odpowiada procentowemu udziałowi ludności protestanckiej w całości populacji (26,7 i 21,5%). Katolicy w roku szkolnym 1879/80 stanowili 46,7% uczniów, gdy w całości populacji ich udział wynosił 71,0%, w roku szkolnym 1913/14 odpowiednio 61,0 i 75,7%. Katolicy byli więc stale podreprezentowani w gronie uczniów szkół średnich. Przeciwnie Żydzi, gdyż uczniowie wyznania mojżeszowego stanowili w roku szkolnym 1875/76 aż 30,7%, a w 1913/14 - 16,7% uczniów szkół średnich, podczas gdy stanowili zaledwie 2,2 i 2,5% mieszkańców regionu. Uczniowie wyznania mojżeszowego kilkunastokrotnie przewyższali procentowy udział ludności żydowskiej w całości populacji. Fenomen ten, ilustrujący znaczenie jakie Żydzi przykładali zawsze do wykształcenia, omawiam w innym miejscu niniejszej publikacji<sup>169</sup>.

Dodajmy, że szkoły średnie powstawały w tych samych ośrodkach, w których istniało najwięcej szkół podstawowych tj. w Cieszynie, Polskiej Ostrawie i w Bielsku. Były to prawdziwe „miasta szkół”<sup>170</sup>. Także personel szkół średnich stanowił już liczną grupę. W roku szkolnym 1904/05 w szkołach średnich uczyło (bez nauczycieli religii i kandydatów) 76 nauczycieli, z czego 6 dyrektorów i 51 nauczycieli z tytułem profesora. W roku 1916/17 w szkołach średnich było zatrudnionych 166

<sup>169</sup> Por. J. Spyra: *Szkołnictwo żydowskie na Śląsku Cieszyńskim i jego rola w procesie asymilacji miejscowej społeczności żydowskiej (przed 1918 r.)* (w niniejszej publikacji), s. 305. W powyższych analizach ilość uczniów odnoszono do danych o wyznaniu ze spisów ludności z 1880 i 1910 r.

<sup>170</sup> Por. K. Piątkowski: *Stosunki*, s. 146-147. Dodajmy, że rozporządzeniem z 11.VIII.1895 r. powołano do życia klasy przygotowawcze do szkół średnich w Cieszynie i Bielsku.

**Tabela VIIa: Uczniowie szkół średnich według języka macierzystego – gimnazja**

Rok szkolny	pol.		niem.		czes.		inny		Ogółem
	ilość	%	ilość	%	ilość	%	ilość	%	
1875/76	133	25,1	329	62,1	64	12,1	4	0,7	530
1879/80	210	32,2	366	56,0	71	10,9	6	0,9	653
1884/85	201	30,5	394	59,8	62	9,4	2	0,3	659
1889/90	174	28,0	410	66,0	35	5,7	2	0,3	621
1894/95	219	31,9	429	62,5	34	5,0	4	0,6	686
1899/1900	417	40,8	559	54,8	41	4,0	4	0,4	1021
1904/05	388	35,3	621	56,6	86	7,8	3	0,3	1098
1909/10	515	37,4	726	52,8	130	9,5	4	0,3	1375
1913/14	708	39,7	799	44,7	275	15,4	4	0,2	1786
1916/17	668	38,3	822	47,2	245	14,1	7	0,4	1742

Źródło: jak tabela VIa

nauczycieli, w tym 8 dyrektorów i 72 z tytułem profesora. Nauczyciele szkół średnich odgrywali bardzo ważną rolę w życiu politycznym i kulturalnym regionu.

Należy skonstatować, że szkolnictwo średnie Śląska Cieszyńskiego stało się na przełomie XIX i XX w. jednym z najlepiej rozwiniętych w Europie Środkowej, choć dane statystyczne dać mogą tylko zewnętrzne porównania. W roku szkolnym 1913/14 na 1 ucznia szkoły średniej przypadało tu 162,5 mieszkańca, czyli mniej niż średnia dla całego Śląska Austriackiego (187,0). Lepszym wskaźnikiem mogła się w roku 1912/13 pochwalić tylko Kraina (62), Bukowina (93), Górna Austria (135) oraz Morawy (143). Dla Galicji wskaźnik ten wynosił 189,9, dla Królestwa Polskiego 186<sup>171</sup>.

Wzrastająca liczba miejsc w szkołach średnich pozwalała większej liczbie osób ze Śląska Cieszyńskiego podejmować studia wyższe. Austriackie staty-

<sup>171</sup> Obliczenia własne na podstawie *Statistik der Unterrichtsanstalten in den im Reichsrat vertretenen Königreichen und Ländern für das Jahr 1912/13* (ÖS, NF, t. XIV/3), Wien 1917, s. 343-345. Por. S. Kieniewicz: *Historia Polski*, s. 484-486.

**Tabela VIIa: Uczniowie szkół średnich według narodowości  
(języka macierzystego) - szkoły realne**

Rok szkolny	pol.		niem.		czes.		inny		Ogółem
	ilość	%	ilość	%	ilość	%	ilość	%	
1875/76	135	27,5	313	63,6	43	8,7	1	0,2	492
1879/80	104	26,9	244	63,1	35	9,0	4	1,0	387
1884/85	115	24,5	332	70,6	21	4,5	2	0,4	470
1889/90	134	29,1	303	65,7	21	4,6	3	0,6	461
1894/95	187	31,6	377	63,7	26	4,4	2	0,3	592
1899/ 1900	162	23,4	488	70,4	36	5,2	7	1,0	693
1904/05	201	23,6	613	71,9	34	4,0	4	0,5	852
1909/10	134	16,9	637	80,4	21	2,7	0	0	792
1913/14	117	15,0	649	83,2	11	1,4	3	0,4	780
1916/17	112	14,9	623	83,1	11	1,5	4	0,5	750

**Tabela VIIa: Uczniowie szkół średnich według języka  
macierzystego – licea żeńskie**

Rok szkolny	pol.		niem.		czes.		inny		Ogółem
	ilość	%	ilość	%	ilość	%	ilość	%	
1913/14	0	0	36	32,7	74	67,3	0	0	110
1916/17	3	1,4	58	26,7	155	71,4	1	0,5	217

Źródło: jak tabela VIa

styki nie pozwalają, niestety, określić dokładnej liczby akademików z naszego terenu, bowiem ujmują ogólnie osoby pochodzące z poszczególnych krajów koronnych. Należy przyjąć, że z grupy 853 osób ze Śląska Austriackiego studiujących w roku szkolnym 1910/11 na austriackich uczelniach wyższych ok. 40% stanowiły osoby ze Śląska Cieszyńskiego, czyli ok. 350 osób. Najwięcej studiowało na Uniwersytecie w Wiedniu, przede wszystkim technikę, prawo i medycynę<sup>172</sup>.

Ważną funkcję na Śląsku Cieszyńskim w 2. połowie XIX i na początku XX w. odgrywały seminaria nauczycielskie. Pierwsze regularne seminarium (ewangelickie), jak wspomniano, powstało w 1867 r. w Bielsku, kolejne, państwowe seminarium utworzono w Cieszynie w 1869 r. po przekształceniu dotychczasowej preparandy przy Szkole Głównej. Podstawą prawną dla zakła-

**Tabela VIIb: Uczniowie szkół średnich według wyznania – gimnazja**

Rok szkolny	katolicy		ewangelicy		Żydzi		inni i bezwyzn.		Ogółem
	ilość	%	ilość	%	ilość	%	ilość	%	
1875/76	254	47,9	132	24,9	144	27,2	0	0	530
1879/80	337	51,6	148	22,7	168	25,7	0	0	653
1884/85	375	56,9	122	18,5	162	24,6	0	0	659
1889/90	324	52,2	120	19,3	177	28,5	0	0	621
1894/95	384	66,0	114	16,6	188	27,4	0	0	686
1899/1900	687	67,3	145	14,2	189	18,5	0	0	1021
1904/05	694	63,2	199	18,1	202	18,4	3	0,3	1098
1909/10	857	60,2	281	19,7	285	20,0	2	0,1	1425
1913/14	1154	64,6	366	20,5	264	14,8	2	0,1	1786
1916/17	1117	64,2	336	19,2	288	16,5	1	0,1	1742

<sup>172</sup> Por. H. von Haan: *Statistische Streiflichter zur österreichischen Hochschulfrequenz*, „Statistische Monatschrift“ NF 22, Brunn 1917, s. 156-208.

**Tabela VIIb: Uczniowie szkół średnich według wyznania – szkoły realne**

Rok szkolny	katolicy		ewangelicy		Żydzi		inni i bezwyzn.		Ogółem
	ilość	%	ilość	%	ilość	%	ilość	%	
1875/76	223	45,3	99	20,1	170	34,6	0	0	492
1879/80	177	45,7	83	21,5	127	32,8	0	0	387
1884/85	241	51,3	91	19,3	138	29,4	0	0	470
1889/90	230	49,9	106	23,0	125	27,1	0	0	461
1894/95	295	49,8	148	25,0	149	25,2	0	0	592
1899/1900	368	53,1	188	27,1	137	19,8	0	0	693
1904/05	429	50,4	185	21,7	238	27,9	0	0	852
1909/10	402	50,8	184	23,2	206	26,0	0	0	792
1913/14	388	49,8	220	28,2	171	21,9	1	0,1	780
1916/17	378	50,4	208	27,7	164	21,9	0	0	750

**Tabela VIIb: Uczniowie szkół średnich według wyznania – licea żeńskie**

Rok szkolny	katolicy		ewangelicy		Żydzi		Ogółem
	ilość	%	ilość	%	ilość	%	
1913/14	90	81,8	8	7,3	12	10,9	110
1916/17	178	82,0	16	7,4	23	10,6	217

Źródło: jak tabela VIa

dów przygotowujących kandydatów na nauczycieli obok Ustawy z 1869 r. stało się ministerialne rozporządzenie z 26.V.1874 r. powołujące samodzielne 4-klasowe seminaria nauczycielskie, a potem wydany przez ministerstwo 31.VII.1886 r. statut organizacyjny dla seminariów<sup>173</sup>. Dalsze seminaria zaczęły powstawać na Śląsku Cieszyńskim w końcu XIX w., częściowo z motywów wyznaniowych, częściowo narodowych. Najpierw w 1889 r. seminarium żeńskie w Cieszynie zorganizowały siostry boromeuszki dla kilku prowadzonych przez siebie zakładów oświatowych. Kolejne seminaria żeńskie powstały w Bielsku: w 1907 r. miejskie oraz w 1908 r. siostr „Notre Dame”<sup>174</sup>. Z przyczyn bardziej politycznych powstawały seminaria męskie: czeskie w Polskiej Ostrawie (1904) oraz polskie w Bobrku pod Cieszynem (1910)<sup>175</sup>. Razem więc działało na Śląsku Cieszyńskim siedem seminariów nauczycielskich, w roku szkolnym 1912/13 uczęszczało do nich 644 słuchacze. W przybliżeniu 60% z nich stanowili katolicy, ok. 40 ewangelicy. W roku szkolnym 1870/71 Polacy stanowili w nich 46,9%, Niemcy 29,7%, a Czesi 23,4%. Do 1904/05 zmalała liczba słuchaczy posługujących się językiem polskim (do 32,8%) i czeskim (do 7,1%), zdecydowanie wzrosła z językiem niemieckim (60,1%)<sup>176</sup>.

Oprócz szkół średnich i seminariów istniało na Śląsku Cieszyńskim wiele szkół zawodowych, które umożliwiały dalszą naukę po skończeniu szkoły ludowej. Brak miejsca na nawet pobieżne ich omówienie czy podanie danych statystycznych, które można znaleźć zarówno w drukowanych statystykach, jak i w innych publikacjach<sup>177</sup>. Skonstatujmy tylko, że oficjalne statystyki austriackie wyróżniały kilka grup szkół zawodowych<sup>178</sup>.

a. przemysłowe [Gewerbliche Fachschule]. Najbardziej znaną była Państwowa Szkoła Przemysłowa w Bielsku, założona w 1873 r. Druga tego typu szkoła istniała w Cieszynie od 1875 r. w powiązaniu z Wyższą Szkołą Realną. Poza tym funkcjonowało kilka przemysłowych szkół kształcących, związanych ze szkołami podstawowymi. Wszystkie były dwuklasowe i z niemieckim językiem wykładowym, z wyjątkiem szkoły w Polskiej Ostrawie, która była czeska.

<sup>173</sup> Por. RGBI 1869, poz. 131, s. 463-470; *Vývoj*, s. 475, 496. Por. H. Engelbrecht: *Geschichte*, t. 4, s. 214-218.

<sup>174</sup> *Bericht 1889/90*, s. 24; *Vývoj*, s. 497. Por. artykuł P. Keniga: *Zarys dziejów szkolnictwa w Bielsku i Białej do 1918 r.* (w niniejszej publikacji), s. 330.

<sup>175</sup> Czeskie seminarium początkowo działało w Opawie, polskie w Cieszynie od 1904 r. jako paralelki państwowego seminarium z językiem niemieckim (*Bericht 1904/05*, s. 56-57).

<sup>176</sup> Sprawozdania Krajowej Rady Szkolnej nie podają dalszych danych o seminariach.

<sup>177</sup> *Das gewerbliche Schulwesen in Schlesien*, Troppau 1887; *Bericht 1870/71*, s. 12-13; *Bericht 1904/05*, s. 72-73; *Vývoj*, s. 377-418; *Statistisches Handbuch* 4, s. 269-270. Por. *Handbuch der Landesgesetze*, s. 73-74; H. Engelbrecht: *Geschichte*, t. 4, s. 196-214.

<sup>178</sup> *Statistik der Unterrichtsanstalten in den im Reichsrath vertretenen Königreichen und Ländern für das Jahr 1912/13* (ÖS, NF, t. XIV/3), Wien 1917.

b. zawodowe dla poszczególnych gałęzi przemysłu. Tu najbardziej znana była założona w 1907 r. szkoła górnicza w Dąbrowie, zwana szkołą sztygarów.

c. handlowe: najwyżej zorganizowaną była urządzona przez władze Cieszyńska 2-letnia komunalna szkoła handlowa z językiem niemieckim dla dziewcząt i chłopców, która w 1914 r. uzyskała prawo publiczności. Poza tym istniało kilka handlowych szkół doksztalcających. Z prywatnych najbardziej znana była szkoła handlowa Eduarda Augusta Schroedera w Cieszynie.

d. rolnicze: najważniejszą niewątpliwie była założona w 1872 r. Krajowa Szkoła Rolnicza w Kocobędzu. Polacy uruchomili w 1895 r. zimową szkołę rolniczą w Cieszynie. Poza tym działały rolnicze szkoły doksztalcające dla dorosłych. Do tego należy doliczyć szkoły językowe, malarskie oraz muzyczne.

Konkludując należy stwierdzić, że na omawianym terenie w ciągu XIX w. nastąpił ogromny rozwój szkolnictwa. Z jednego z najbardziej w tym względzie zacofanego regionu w monarchii austriackiej Śląsk Cieszyński przed I wojną światową osiągnął poziom niewiele ustępujący najlepiej w monarchii rozwiniętym krajom austriackim i czeskim, przewyższając większość pozostałych. Poziom oświaty na Śląsku Cieszyńskim, podobnie jak na pruskim Śląsku i w Wielkopolsce, zdecydowanie przewyższał szkolnictwo w Galicji, a przede wszystkim w zaborze rosyjskim, zbliżając się do standardów rozwiniętych krajów zachodniej Europy. Rozwój ten był w pierwszym rzędzie pochodną ogólnego wzrostu cywilizacyjnego regionu w 2. połowie XIX i na początku XX w., w którym to procesie rozwój oświaty odgrywał zresztą niebagatelną rolę. Duże znaczenie miała też rywalizacja narodowościowa oraz wyznaniowa.

Niniejszy artykuł nie pretenduje do wyczerpania tematu. Autor chciał w pierwszym rzędzie wskazać na możliwości wykorzystania rzadko dotąd dostrzeganego źródła informacji, jakim są urzędowe statystyki, przy okazji wskazując na niebezpieczeństwa i pułapki związane ze zbyt powierzchownym posługiwaniem się danymi statystycznymi. Znaleźć w nich można, jak się okazuje, zarówno manipulację danymi (np. o narodowości uczniów gimnazjów w latach 50-tych), przepisywanie danych z poprzednich lat (frekwencja w szkołach podstawowych w latach 1847 i 1848), czy zwykłe pomyłki rachunkowe. Często też cyfry podawane w różnych oficjalnych statystykach dla tych samych lat różnią się od siebie. Można je przeważnie uzgodnić, ale konieczna jest do tego wiedza na temat zasad gromadzenia i opracowywania poszczególnych serii statystyk. Mimo ogromnej ilości cyfr, w większości czerpanych z publikowanych statystyk urzędowych, artykuł daje tylko przybliżony obraz rozwoju sieci szkolnej na tym terenie. Jest też złudzeniem, że poszerzenie i pogłębienie powyższej kwereudy może dać kompletny obraz



rozwoju ilościowego szkolnictwa na interesującym nas terenie. Koniecznym jest przeprowadzenie szczegółowej i kompleksowej analizy wszystkich dostępnych źródeł, przede wszystkim archiwalnych, w celu opracowania syntezy oświaty na tym terenie. Jest to zadanie na lata pracy, ale bez jego wykonania nie będzie możliwa wiarygodna ocena rozwoju i funkcjonowania oświaty na Śląsku Cieszyńskim. Także zaprezentowana ocena stanu szkolnictwa na Śląsku Cieszyńskim w porównaniu do sąsiednich regionów musi być traktowana ze stosowną ostrożnością. Przede wszystkim należy opracować w miarę obiektywne kryteria dokonywania porównań.

## Formowanie się intelektualnego, światopoglądowego i zawodowego oblicza polskiego nauczycielstwa szkół ludowych na Śląsku Cieszyńskim do 80. lat XIX w.

### I. Do lat czterdziestych XIX w.

W 2. połowie XVIII w. monarchia austriacka, kierowana przez cesarzową Marię Teresę, przeżywała trudny okres. Załamał się system społeczny oparty o poddaństwo i pańszczyznę, Austria poniosła klęskę w wojnach toczonych z Prusami i utraciła Śląsk, z wyjątkiem jego opawskiego i cieszyńskiego skrawka. Problematiczną stała się jej pozycja w Rzeszy Niemieckiej. W takiej sytuacji, zgodnie z duchem oświecenia, cesarzowa szukała sposobu wzmocnienia państwa w szerzeniu wśród poddanych oświaty, w rozbudowie systemu szkolnego. W 1774 r. Maria Teresa wydała „Powszechną Ustawę Szkolną”, dokument określający zasady tworzenia i utrzymywania szkół podstawowych, sposoby kształcenia, wprowadzający też jako zasadę powszechność oświaty w oparciu o obowiązek uczęszczania do szkoły ogółu dzieci w wieku od 6 do 12 lat<sup>1</sup>.

„Ustawa Szkolna” Marii Teresy stworzyła sytuację stanowiącą dla nas punkt wyjścia do rozważań nad stanem nauczycielskim na Śląsku Cieszyńskim. Szkoły istniały w tym kraju od wieków w miastach i niektórych parafiach wiejskich, ale obejmowały swoim zasięgiem znikomą część dzieci i młodzieży, a nieliczni nauczyciele koncentrowali swoją energię raczej poza nauczaniem. Zgodnie z decyzją cesarzowej szkoły winne były powstać we wszystkich parafiach, co nie było sprawą prostą. Brak było pomieszczeń, do celów szkolnych dostosowywano istniejące chaty, rzadziej wznoszono nowe budynki. Były problemy z pozyskaniem nauczycieli, a przede wszystkim ze środkami na ich utrzymanie. W 1808 r. zarejestrowano 93 nauczycieli w 85 szkołach zatwierdzonych przez urzędy,

---

<sup>1</sup> *Allgemeine Schulordnung für die deutsche Trivialschulen in sämtlichen Kaiser-königlichen Erbländer*, Wien 1774 (Biblioteka Tschammera w Cieszynie).

istniały też szkoły, które stopniowo uzyskiwały taki status. Liczba szkół wzrastała, w 1849 r. działało na terenie Śląska Cieszyńskiego 140 szkół szczebla podstawowego<sup>2</sup>.

Trudnym do rozwiązania problemem była istniejąca wokół szkół nędza. Nie czyniła ona zawodu nauczycielskiego atrakcyjnym, stąd trudno było wymagać od kandydatów wysokich kwalifikacji. Według przepisów powinni oni byli znać sztukę pisania, czytania, liczenia (w zakresie czterech działań arytmetycznych), legitymować się pozytywną oceną swej postawy moralnej przez duchownych oraz posiadać pewną znajomość języka niemieckiego<sup>3</sup>. Ostatnia umiejętność była bardzo ważna do 1804 r., kiedy opanowanie tego języka przez uczniów uważano, przynajmniej w teorii, za główne zadanie szkoły. Później, kiedy oświata znalazła się pod nadzorem proboszczów, najważniejszym walorem kandydata na nauczyciela stała się jego przydatność dla parafii jako organisty i kościelnego. Było to potrzebne także nauczycielom, którzy ledwo mogli wyżyć z pracy w szkole i dochodów z przyuczelnianej działalności<sup>4</sup>.

Kwalifikowanych nauczycieli przygotowywała założona w Cieszynie w 1776 r. preparanda, kilkutygodniowa, później trzymiesięczna, w końcu (od 1832 r.) półroczny kurs praktyki szkolnej. Polegał on na hospitowaniu i podejmowaniu prób prowadzenia lekcji pod kierunkiem nauczycieli miejscowej Szkoły Głównej<sup>5</sup>. Ukończenie tej szkoły, w której wyższych klasach nauczano w języku niemieckim, było warunkiem przyjęcia do preparandy. Kandydaci wyznania ewangelickiego najczęściej kończyli kilka lub pełnych sześć klas miejscowego gimnazjum ewangelickiego, szkoły, która nie zamykała się w określonym wyżej, ubogim schemacie. Kandydat na nauczyciela, katolik, absolwent Szkoły Głównej, po 1849 r. często kończył jeszcze dwuletnią, niższą szkołę realną, przygotowującą w zasadzie do zawodu kupca lub rzemieślnika<sup>6</sup>. Teorię pedagogiczną i metodykę w preparandzie się nie zajmowano, wychodząc z założenia, że umiejętności nauczania nabywa się w praktyce<sup>7</sup>.

<sup>2</sup> J. Londzin: *Stan szkół ludowych w Księstwie Cieszyńskim na początku XIX. stulecia*, Lwów-Warszawa-Cieszyn 1902, s. 14-15; *Těšínsko v polovici 19. století*, Ostrava 1955, s. 63. Por. J. Londzin: *Zaprowadzenie języka polskiego w szkołach ludowych w Księstwie Cieszyńskim*, Lwów 1901.

<sup>3</sup> J. Kubisz: *Pamiętnik starego nauczyciela*, Cieszyn 1923, s. 16.

<sup>4</sup> J. Londzin: *Stan szkół ludowych*, s. 3, 15-16; K. Kotula: *Jan Śliwka, pionier polskiego szkolnictwa na Śląsku Cieszyńskim*, Warszawa 1933, s. 21-23; J. Galicz: *Z minionych lat*, Cieszyn 1937, s. 6.

<sup>5</sup> H. Głowacki: *Szkolnictwo na Śląsku w dobie Komisji Edukacji Narodowej*, (w:) *Echa Komisji Edukacji Narodowej na Śląsku*, pod red. T. Musioła, Opole 1974, s. 63-64; J. Kubisz: *Pamiętnik starego nauczyciela*, s. 44-49.

<sup>6</sup> J. Londzin: *Stan szkół ludowych*, s. 4-5; K. Kotula: *Jan Śliwka*, s. 21-23; J. Król: *Szkolnictwo ewangelickie na Śląsku Cieszyńskim w XIX i na początku XX wieku*, (w:) *Udział ewangelików śląskich w polskim życiu kulturalnym*, red. T. Wojak, Warszawa 1974, s. 141-142.

<sup>7</sup> J. Londzin: *Stan szkół ludowych*, s. 37; K. Kotula: *Jan Śliwka*, s. 31-33.

Absolwenci cieszyńskiej preparandy i dorywczo zwerbowane osoby nie byli w stanie pokryć zapotrzebowania na nauczycieli na Śląsku Cieszyńskim. Wobec odcięcia granicami państwowymi i administracyjnymi od etnicznie polskich obszarów Górnego Śląska i Galicji braki uzupełniano sprowadzaniem absolwentów ze szkół morawskich, etnicznie czeskich. Przesądzała też o tym przynależność Śląska Cieszyńskiego od 1782 r. do gubernium morawsko-śląskiego ze stolicą w Brnie. W 1828 r. na 106 obsadzonych miejsc nauczycielskich 20 zajmowali śląscy mieszczaństwo, 45 Ślązacy pochodzący z etnicznie polskiego obszaru, 34 Czesi, w większości z Moraw, tylko w części pochodzący z tworzącej zachodnią część Śląska Cieszyńskiego Frydeckizny<sup>8</sup>. Nauczycielami szkół ewangelickich w owym 1828 r. byli etnicznie polscy Ślązacy, z wyjątkiem niemieckiego Bielska<sup>9</sup>.

Sytuacja materialna nauczycieli była zła. Jeszcze w 1831 r. zwierzchni nadzorca szkół ks. dr Mateusz Opolski stwierdzał, że większości nauczycieli nie stać na zakup mięsa, słoniny i innych produktów żywnościowych, podobnie butów, ubiorów, opału. Według dokonanych przez niego obliczeń kosztów utrzymania koniecznym było podniesienie rocznej pensji nauczyciela ze 100 do 125 fl. Niedobory z trudem pokrywały skromne dochody z zajęć w kościele, z przyszkolnej działki, czasem prac rzemieślniczych. Ks. Opolski stwierdzał też, że nauczyciele nie mogą liczyć na pomoc ze strony stanu chłopskiego, gdyż rolnicy sami walczyli o własne utrzymanie. Jeszcze trudniejszym było położenie nauczycieli ewangelickich, którzy nie otrzymywali żadnego stałego wynagrodzenia ze strony państwa<sup>10</sup>.

Wiejscy nauczyciele niczym nie wyróżniali się od ogółu chłopów, żyli i ubierali się po wiejsku. Władze państwowe zwolniły ich ze służby wojskowej i przyznały mundur w postaci zielonego surduta z czerwono-brunatnymi wyłogami. Jednak od czterdziestych lat XIX w. niektórzy zamieniali chłopskie „kamizole” na miejskie surduty i spencery. Był to sygnał mówiący o ich wyodrębnianiu się z wiejskiej wspólnoty<sup>11</sup>. Właśnie nauczyciele wiejscy, z racji ilościowej przewagi, przesądzali o obliczu całej społeczności nauczycielskiej. Uczyli w jednoklasowych, wiejskich szkołkach, początkowo drewnia-

<sup>8</sup> [J. K. Schipp]: *Personalstand der Geistlichkeit und Schulen im Breslauer k.k. Diöcesantheile ... im Jahre 1828*, Teschen [1828], s. 1-33. Ustalenia na podstawie brzmienia nazwisk mogą budzić wątpliwości, ale w przekroju statystycznym ogólnie oddają stan istniejący.

<sup>9</sup> J. Londzin: *Stan szkół ludowych*, s. 14; F. Popiołek: *Ewangelickie szkolnictwo ludowe na Śląsku Cieszyńskim w początkach XIX w.*, „Zaranie Śląskie” 1932, s. 138; J. Król: *Szkolnictwo ewangelickie*, s. 143.

<sup>10</sup> J. Londzin: *Stan szkół ludowych*, s. 38-40; K. Kotula: *Jan Śliwka*, s. 24-25; J. Król: *Ruch nauczycielski na Śląsku Cieszyńskim w XIX i w początkach XX wieku*, „Rocznik Cieszyński” 3, Cieszyn 1976, s. 20-26.

<sup>11</sup> J. Kubisz: *Pamiętnik starego nauczyciela*, s. 41; K. Kotula: *Jan Śliwka*, s. 25; *Pamiętnik Andrzeja Cinciała*, wyd. J. S. Bystrofi, Katowice 1931, s. 10-11.

nych chatach, od trzydziestych lat XIX w. zastępowanych przez budynki murowane, składające się z jednej dużej sali lekcyjnej i mieszkania nauczyciela<sup>12</sup>. Duża sala winna była pomieścić ponad setkę uczniów, podzielonych według wieku na oddziały, które nauczyciel musiał uczyć równocześnie. Sale były umeblowane prostymi ławami i pulpitemi do pisania i czytania, dla nauczyciela był stopień, krzesło i stół, dla wszystkich tablica. Uczeń wyposażony był w łupkową tabliczkę z rysikiem i szmatką do jej wycierania oraz w zeszyt do zapisywania tekstów na trwałe. Winien był też posiadać zestaw podręczników, który tworzył elementarz z małym katechizmem, historia biblijna oraz pierwsza i druga książka do czytania, w zasadzie w języku czeskim, w pewnym zakresie niemieckim<sup>13</sup>.

W szkołach ewangelickich do 1833 r. używano czeskiego elementarza, śpiewano też pieśni religijne z czeskiego kancjonału Jerzego Trzanowskiego. Natomiast, ze względów konfesyjnych, czeskie czytanki zastąpiono polskim Starym Testamentem. W użyciu była też wydana w 1817 r. książka pastora z Bystrzycy Andrzeja Pauliniego „*Nauka ewangelii Chrystusowej*”. W 1833 r. pastor ustronński Karol Koczy wydał katechizm, do którego dołączono krótkie wskazania co do metody nauczania, pisania i czytania, poszerzane w kolejnych wydaniach z 1844 i 1853 r. Zastąpiły one czeski elementarz. W szkołach głównych w Cieszynie i w Bielsku nauczano z podręczników niemieckich<sup>14</sup>.

Metody nauczania przejęto od twórcy koncepcji szkół ludowych w Austrii Ignatza Felbigera, doradcy Marii Teresy<sup>15</sup>. Jednak jej następca Józef II nie miał zrozumienia dla pedagogicznych subtelności wybitnego teoretyka wychowania i nauczania, polecił więc podporządkować proces dydaktyczny w niemieckich szkołach ludowych głównemu celowi, jakim było przyswojenie języka niemieckiego wszystkim jego poddanym, co miało umocnić wewnętrzną spójność monarchii. Zamierzenia Józefa II realizował uczeń Felbigera – Ferdinand Kindermann<sup>16</sup>. Jego decyzje, zmierzające do spełnienia woli cesarza, wprowadziły wiele zniekształceń do stylu pracy szkół. W 1804 r. cesarz Franciszek II oddał szkoły ludowe z powrotem w zarządzanie Kościołowi, co w praktyce oznaczało rezygnację z forsowania nauki języka niemieckiego. Nauczyciele uważali za normalne prowadzenie zajęć w języku ojczystym ucznia, czyli w warunkach Śląska Cieszyńskiego w lokalnej gwarze

<sup>12</sup> Ks. Mateusz Opolski, pod red. A. Szczygła, Bielsko-Biała 1998, s. 19-26 (zdjęcia szkół budowanych wtedy pod Bielskiem).

<sup>13</sup> K. Kotula, *Jan Śliwka*, s. 31, 34-35; F. Popiolek: *Ewangelickie szkolnictwo ludowe*, s. 149-155; J. Król: *Szkolnictwo ewangelickie*, s. 148-149.

<sup>14</sup> J. Londzin: *Polskość Śląska Cieszyńskiego*, Cieszyn 1924, s. 52, 62, 64.

<sup>15</sup> H. Głowacki: *Ignacy Felbiger*, „*Studia Śląskie*” 25, Opole 1984, s. 274-285.

<sup>16</sup> Ferdinand Kindermann, (w:) *Ottův slovník naučný*, 14, Praha 1899, s. 230-238.

polskiej. Nauczano krytykowaną przez reformatorów metodą poznawania liter, a nie rzeczywistości, pamięciowego, bezmyślnego wkuwania niezrozumiałych wypowiedzi. To wszystko komplikował jeszcze fakt, że podręczniki były czeskie, a do tego języka często nie przystawał język ucznia<sup>17</sup>.

Stąd też efekty pracy nauczyciela nie były imponujące. Tylko najzdolniejsi uczniowie byli w stanie opanować sztukę pisania, czytania i rachunków, z pamięciowo przyswojonych tekstów korzyść była niewielka. Nauczyciel nie prowadził pogadek czy wykładów dla całej klasy. Jego praca sprowadzała się do wyznaczania zadań i kontroli ich rozwiązań na tabliczkach oraz wyznaczania uczniów do referowania, czyli praktycznie przepisywania i odczytywania tekstów z podręcznika oraz kontroli ich pamięciowego opanowania. Nauczyciel stale miał przed sobą, mimo wysokiej absencji, ponad pięćdziesięciu uczniów podzielonych na trzy oddziały. O pracy nad poszerzeniem jego horyzontów umysłowych nie było mowy. Nie wymagano zresztą tego, gdyż zdaniem nadzorów szkolnych nauczyciel powinien posiadać sztukę nauczania w przerabianym przez szkołę zakresie wiedzy<sup>18</sup>.

Nadzór nad szkołami katolickimi sprawował zwierzchni nadzorca szkolny, mianowany przez generalnego wikariusza, sprawującego władzę kościelną w zastępstwie biskupa wrocławskiego w austriackiej części jego diecezji<sup>19</sup>. W 1804 r. funkcja ta została powierzona najbardziej kompetentnej osobie ks. Leopoldowi Janowi Szersznikowi, wybitnemu intelektualście, prefektowi gimnazjum katolickiego w Cieszynie. W jego bogatej bibliotece już w XVIII w. znajdowały się pisma Jana Henryka Pestalozziego oraz inne traktaty pedagogiczne. To głęboka wiedza pedagogiczna uzasadniała jego protesty przeciwko ewidentnemu absurdowi, jakim było wprowadzenie do szkół, w których dzieci mówiły gwarą polską, czeskich podręczników<sup>20</sup>.

Następcą Szersznika na stanowisku zwierzchniego nadzorcy szkolnego został ks. Mateusz Opolski, proboszcz i dziekan frysztański, potem (od 1827 r.) bielski, w końcu od 1843 r. wikariusz generalny. Był dobrze wprowadzony w kierowanie szkołami, znał doświadczenia diecezji wrocławskiej w pracy wśród etnicznie polskich Górnoszlązaków. Był przeciwny forsowaniu nauki języka

<sup>17</sup> J. Londzin: *Stan szkół ludowych*, s. 37; K. Kotula: *Jan Śliwka*, s. 31-33; *Pamiętnik Andrzeja Cinciaby*, s. 2-3.

<sup>18</sup> J. Londzin: *Polskość Śląska Cieszyńskiego*, s. 54; J. Kubisz: *Pamiętnik starego nauczyciela*, s. 144; M. Krupa: *Fryderyk Adolf Diesterweg i jego wpływ na polską pedagogikę w XIX w.*, Wrocław 1976, s. 96-97; H. Głowacki: *Szkolnictwo*, s. 64.

<sup>19</sup> J. Londzin: *Historia Generalnego Wikariatu w Cieszynie*, Cieszyn 1926, s. 4-7; J. Galicz: *Z minionych lat*, s. 13.

<sup>20</sup> J. Londzin: *Stan szkół ludowych*, s. 15-17; J. Galicz: *Z minionych lat*, s. 6-8; I. Panic: *Źródła inspiracji pedagogicznej oraz wkład w rozwój cieszyńskiego szkolnictwa elementarnego księdza Leopolda Jana Szersznika*, (w:) *Ks. Leopold Jan Szersznik znany i nieznany*, pod red. H. Łaskarzewskiej i A. Bańd'urowej, Cieszyn 1998, s. 157-191. Por. T. Ślawek: *Angielsko- i francuskojęzyczne druki w zbiorach Leopolda Jana Szersznika*, (w:) *190 lat założenia Muzeum i Biblioteki Leopolda Jana Szersznika*, red. J. Spyra, Cieszyn 1993, s. 69-79.

niemieckiego w podległych mu szkołach, w pełni podzielał poglądy Szersznika w kwestii podręczników czeskich. Był zwolennikiem oparcia pracy duszpasterskiej o ojczysty język wyznawców i dzieci<sup>21</sup>. Poglądy swego zwierzchnika podzielała, jak można sądzić, większość nadzorców sześciu dystryktów szkolnych, na jakie dzielił się w tym czasie Śląsk Cieszyński. Trudno natomiast powiedzieć, czy podobną postawę zajmowali bezpośredni zwierzchnicy szkół, proboszczowie, gdyż wielu z nich pochodziło z ziem czeskich<sup>22</sup>. Poza tym wszyscy księża odbywali studia w morawskim Ołomuńcu, gdzie kontaktowali się z czeską literaturą kościelną i morawskimi ośrodkami kultu religijnego. Stąd wpływy czeskie były silne czasami także w polskich gminach. Jednak zarówno ksiądz, jak i nauczyciel, jeśli chciał osiągnąć dobre wyniki w swojej pracy, musiał liczyć się z tym, że jego parafianie i uczniowie mówią swoją gwarą i nie potrafił zmienić tego faktu. Recytowane w kościołach czeskie teksty z modlitewników, pieśni z czeskich kancjonałów czy wkuwane w szkołach teksty z podręczników nie usunęły gwary polskiej z rodzin i gmin, co najwyżej pozostawiły pewne naleciałości leksykalne<sup>23</sup>.

W społecznościach protestanckich po 1808 r. funkcje nadzorców szkolnych pełnili, pod zwierzchnictwem seniora, czyli dostojnika kościoła ewangelickiego, pastrowie związani ze swoimi zborami, które utrzymywały ich świątynie i szkoły. Wszyscy byli absolwentami niemieckich uczelni teologicznych, nieobce im były nowe idee w wychowaniu. Przychylni byli nauczaniu języka niemieckiego, w podległych im szkołach pilnowali wykorzystania wymienionych wyżej podręczników, z polską Biblią i książkami Pauliniego i Koczego włącznie. Nauczyciele, pomijając szkoły bielskie, byli z pochodzenia polskimi Ślązakami. Natomiast nie było na obszarze ich działania problemów wynikających z kontaktów z Czechami.

Podsumowując należy stwierdzić, że do czterdziestych lat XIX w. w światopoglądzie nauczycieli Śląska Cieszyńskiego dominowały treści kulturowane przez kościoły, a w wymiarze politycznym wyrabiane od wieków prohabsburskie postawy poddańcze. Pod względem intelektualnym nauczyciele nie prezentowali rewelacyjnego poziomu, gnębiła ich zresztą zwykła nędza i nikt nie wymagał od nich pracy nad sobą. Dla opanowania sztuki nauczania katechizmu,

<sup>21</sup> J. Londzin: *Historja Generalnego Wikarjatu*, s. 14-21; Ks. Mateusz Opolski, *passim*; A. Zając, *Mateusz Opolski*, (w:) *Polski Słownik Biograficzny* (dalej PSB), t. 10, Wrocław 1979, s. 130. Poglądy Opolskiego podzielał sprawujący od 1843 r. funkcję zwierzchniego nadzorca szkół ks. dr Jan Kapinus, proboszcz w Skoczowie. Por. E. Buława, *Ludwik Klucki na tle rozwijających się ruchów politycznych i narodowych na Śląsku Cieszyńskim*, „Pamiętnik Cieszyński” 15, 2000, s. 38-49.

<sup>22</sup> J. Londzin: *Stan szkół ludowych*, s. 15-16; tenże, *Polskość Śląska Cieszyńskiego*, s. 57-66.

<sup>23</sup> J. Chlebowczyk: *Kształtowanie się świadomości narodowej i początków ruchu narodowego na Śląsku Cieszyńskim*, „Kwartalnik Historyczny” 66, Warszawa 1959, s. 438-441.

czytania i pisanie, rachunków i posługiwania się w ograniczonym zakresie językiem niemieckim wystarczały im wiadomości wyniesione ze szkoły głównej, gimnazjum czy preparandy.

## II. Przeobrażenia z lat 1840-1860

Opisany wyżej stan szkół ludowych, jak i stan nauczycielskich umysłów był przedmiotem krytyki twórców rodzącej się nowej dyscypliny naukowej – pedagogiki. Jej teoretyczne podstawy stworzyli angielscy empirycy Roger i Franciszek Bacon oraz John Locke, rozwijali Jan Amos Komeński, Jan Jakub Rousseau i Jan Henryk Pestalozzi. Ich idee, pełne zrozumienia dla dziecka, oświecały najwybitniejszymi umysłami Niemiec w 1. połowie XIX w. Ważną rolę w skonkretyzowaniu działań zmierzających do przeniesienia idei teoretycznych do seminariów nauczycielskich, społeczności nauczycielskiej, wreszcie szkół odegrał Friedrich Adolf Diesterweg (1790-1866), twórca nowej koncepcji szkoły elementarnej, przełamującej nie tylko w teorii, ale i w praktyce stare schematy. Diesterweg był dyrektorem seminarium nauczycielskiego w Moers koło Düsseldorfu, później w Berlinie, wychowawcą młodych nauczycieli, jednocześnie organizatorem ruchu nauczycielskiego dążącego do unowocześnienia szkoły i stworzenia nauczycielom stosownych warunków do spełnienia ich szczytnej misji. Swoje wskazania popularyzował w wydawanych przez siebie czasopismach i książkach, oddziałujących na nauczycieli w niemieckim kręgu kulturowym, ale też na ziemiach polskich<sup>24</sup>.

Z pismami teoretyków oświeceniowych, których książki posiadał w swojej bibliotece, miał kontakt już Leopold Jan Szersznik. Zapewne były one znane także jego następcy w funkcji zwierzchniego nadzorca szkół ks. Mateuszowi Opolskiemu, do którego pewnie też docierały sformułowane i spopularyzowane później idee Diesterwega, o czym świadczą jego dokonania zmierzające do oparcia pracy wychowawczej na języku ojczystym wyznawców i dzieci. Z takich założeń wyrosła idea założenia przez niego Biblioteki Polskiej dla teologów austriackiej części diecezji wrocławskiej w Ołomuńcu<sup>25</sup>, będącej później nie tylko księgozbiorem, ale też instytucją nauczającą języka polskiego przyszłych księży pracujących na Śląsku Cieszyńskim. Odegrała ona doniosłą rolę w polskim życiu narodowym regionu. Kolejnym dokonaniem świadczącym o takich właśnie intencjach generalnego wikariusza było wprowadzenie jeszcze przed 1848 r. polskich podręczników używanych w Galicji do niektórych szkół w dekanacie bielskim (Ligocie, Czechowicach, Zabrzegu i Rudzicy)<sup>26</sup>.

<sup>24</sup> M. Krupa: *Fryderyk Adolf Diesterweg*, s. 42-43, 71, 95, 97.

<sup>25</sup> J. Galicz: *Biblioteka Polska Teologów Wrocławskich w Ołomuńcu i Widnawie*, Cieszyn 1931.

<sup>26</sup> J. Londzin: *Zaprowadzenie języka polskiego*, s. 7.



Podobne zjawiska, choć w mniejszej skali, zachodziły w cieszyńskim gimnazjum ewangelickim, gdzie w początkach lat czterdziestych młodzież zorganizowała trzy kółka podejmujące się studiowania literatur narodowych. Były to niemiecki „Gelehrten Verein”, koncentrujący się na studiowaniu pism Fryderyka Schillera, „Česká beseda”, której członkowie, gimnazjaliści z Czech i Moraw pogłębiali znajomość języka czeskiego i studiowali swoją literaturę narodową, wreszcie „Złączenie Polskie”, koncentrujące się na poznawaniu poprawnego języka polskiego. Podobnie jak w Ołomuńcu, i tu okazało się, że nauczanie języka ojczystego nie może się ograniczyć tylko do technicznego wymiaru, jako narzędzia porozumiewania się. Wchodzenie w problematykę języka i literatury nieuchronnie wciągało uczących się w zagadnienia związane z narodową kulturą, a ta w rozważania nad losami narodu<sup>27</sup>.

Nowe idee pedagogicznie przejawiały się wyraźnie w środowisku nauczycieli ewangelickich w związku z organizowanymi od 1840 r. konferencjami nauczycielskimi. Pobieżna nawet analiza ich funkcjonowania wskazuje na zbieżność ze stylem pracy i tematyką proponowaną przez Diesterwega. Odbywały się one w przyjaznym, towarzyskim klimacie cechującym się troską o los kolegów i ich rodzin. Równocześnie podejmowano pracę szkoleniową w oparciu o własną, skromną, pewnie niemieckojęzyczną biblioteczkę pedagogiczną. Najpewniej, choć udowodnić tego na razie nie można, szczególne miejsce zajmował w niej „Wegweiser” Diesterwega, czyli „Przewodnik w kształceniu się nauczycieli niemieckich”, bardzo popularny wtedy w środowiskach nauczycielskich Niemiec i Austrii<sup>28</sup>. Na konferencjach wygłaszano referaty i dyskutowano na temat możliwości usprawnienia pracy własnych szkół. Obcując z ideami Pestalozziego i Diesterwega uczestnicy uświadamiali sobie potrzebę dokonywania zmian. Zapewne dyskutowano o sposobie wykorzystania aktualnych podręczników i potrzebie napisania nowych. Tematem, który musiał się pojawić, była sprawa doskonalenia nauczania w języku polskim, choć kwestia usprawnienia nauki języka niemieckiego też pewnie była obecna na tych spotkaniach<sup>29</sup>.

<sup>27</sup> *Pamiętnik Pawła Stalmacha*, wyd. E. Grim, Cieszyn 1910, s. 152-163; *Pamiętnik Andrzeja Cinciaty*, s. 42; E. Buława: *Pierwsi szermierze ruchu narodowego na Śląsku Cieszyńskim*, Cieszyn 1998, s. 16-17, 81-83.

<sup>28</sup> F. A. Diesterweg: *Wegweiser zur Bildung für deutsche Lehrer*, Berlin 1835. Por. M. Krupa: *Fryderyk Adolf Diesterweg*, s. 42-43, 71, 95, 97, 202. Najlepszą ilustracją oddziaływania idei Diesterwega na Śląsku Cieszyńskim jest fakt założenia przez nauczycieli szkół ludowych z okolic Bielska Klubu Diesterwega [Diesterwegclub], który powstał w 1893 r. z siedzibą w Starym Bielsku (*Schlesischer Schulschematismus*, Troppau 1897, s. 189).

<sup>29</sup> „Tygodnik Cieszyński” nr 34 z 23.XII.1848; nr 9 z 27.II.1849; K. Kotula: *Jan Śliwka*, s. 25-27; J. Król: *Szkolnictwo ewangelickie*, s. 153-164; tenże: *Ruch nauczycielski*, s. 11-13; E. Buława, *Pierwsi szermierze*, s. 256-258.

W przeciwieństwie do krajów niemieckich, gdzie nauczyciele szkół ludowych odegrali znaczącą rolę w wydarzeniach politycznych 1848 r., na Śląsku Cieszyńskim zachowywali się oni spokojnie. W warunkach wolnościowej euforii zażądano jednak rozwiązania spraw od dawna dojrzałych. Już w marcu 1848 r., na samym progu rewolucyjnych wydarzeń pojawiły się stanowcze żądania usunięcia czeskich podręczników ze szkół na etnicznie polskim terenie. Poparli je nadzorcy szkolni i sam generalny wikariusz dr Mateusz Opolski. Jesienią sprawę załatwiono zgodnie z ich żądaniami<sup>30</sup>.

W dniu 5 lipca 1848 r. w Ustroniu, a 8 sierpnia w Cieszynie obradowała konferencja nauczycieli ewangelickich, która uchwaliła memoriał do Rady Państwa w Wiedniu. Żądano w nim upaństwowienia szkół, a więc zniesienia ich związku z kościołami i podległości duchownym, powołania kompetentnych inspektorów szkolnych, z zawodu nauczycieli, podwyżki płac i ustanowienia emerytur dla nauczycieli. Domagano się też wydłużenia obowiązku szkolnego do 13 roku życia, a więc szkoły siedmioletniej, zakazu pracy zarobkowej dzieci w wieku szkolnym, systematycznego zwoływania konferencji nauczycielskich obejmujących całą społeczność nauczycielską oraz kształcenia młodych nauczycieli w co najmniej trzyletnich seminariach<sup>31</sup>. Analizując treść memoriału trzeba przyznać, że jego autorzy byli dobrze zorientowani w ówczesnych dążeniach ruchu nauczycielskiego w monarchii. We wrześniu 1848 r. pojawiło się ministerialne rozporządzenie zobowiązujące władze terenowe do organizowania obowiązkowych konferencji obejmujących ogół nauczycieli bez względu na wyznanie. Na Śląsku Cieszyńskim odbywały się one do wiosny 1849 r.<sup>32</sup>.

W wydarzeniach politycznych Wiosny Ludów nauczyciele katoliccy raczej nie brali udziału, natomiast ewangeliccy byli bardzo aktywni. Profesor gimnazjum ewangelickiego Adolf Kolaczek z Białej został posłem parlamentu we Frankfurcie i był znaczącym działaczem radykalnej lewicy<sup>33</sup>. Obok niego znaczącą postacią okazał się Jan Śliwka, duchowo bliski pastorom cieszyńskim czynnym w ruchu frankfurckim. Został on posłem chłopskim do konstytuującego się śląskiego Sejmu Krajowego w Opawie<sup>34</sup>. W dniu 4 listopada 1848 r. Śliwka uczestniczył w delegacji cieszyńskich chłopów u cesarza Ferdynanda I w Ołomuńcu. Zaskoczył wszystkich nieprzewidzianą

<sup>30</sup> J. Londzin: *Zaprowadzenie języka polskiego*, s. 8-15; tenże: *Polskość Śląska Cieszyńskiego*, s. 67-69; K. Kotula: *Jan Śliwka*, s. 35.

<sup>31</sup> Tamże, s. 36, 44-46.

<sup>32</sup> Tamże, s. 44-47; J. Galicz: *Z minionych lat*, s. 15.

<sup>33</sup> J. Chlebowczyk: *Ruch frankfurcki i początek ruchu narodowego na Śląsku Cieszyńskim*, „Zaranie Śląskie” 27, 1964, s. 29-32.

<sup>34</sup> J. Chlebowczyk: *Wybory do organów przedstawicielskich na Śląsku Cieszyńskim w 1848 roku*, Katowice 1964, s. 20.

w programie audyencji prośbą, żądającą wprowadzenia do szkół na Śląsku Cieszyńskim języka polskiego<sup>35</sup>. Zaangażowany po stronie wolnościowych ideałów głoszonych przez ruch frankfurcki, a od jesieni 1848 r. Towarzystwo Demokratyczne, Śliwka boleśnie przeżył brutalną rozprawę policji z tym ruchem. Dał temu wyraz w artykule „*Głosy wiejskich obywateli*”, w którym szczególnie ostro zaatakował tych, którzy dali się użyć w walce z liberałami i demokratami<sup>36</sup>. W grudniu 1848 r. Paweł Stalmach podjął próbę przekształcenia gimnazjum ewangelickiego w Cieszynie w instytucję w większym stopniu polską, jednak jego starania spotkały się z oporem kierownictwa szkoły<sup>37</sup>.

Dalszy rozwój wypadków przekonał przywódców ruchu polskiego skupionych wokół „Tygodnika Cieszyńskiego” oraz sympatyzujących do niedawna z frankfurczykami ewangelików, że dalsze angażowanie się w polityczne boje prowadzi do nikąd. Stąd wszyscy podporządkowali się istniejącemu stanowi i całą energię skierowali na pracę dla własnej wspólnoty, a nauczyciele w szkole.

W latach 1848-1851 dokonał się przełom w wielu dziedzinach życia społecznego na Śląsku Cieszyńskim. Zniknęła pańszczyzna i poddaństwo, zmieniła się pozycja stale ważnego na wsi folwarku, zachodziły przemiany w gospodarowaniu, kształtowała się nowa struktura wspólnot wiejskich, w których coraz większą rolę odgrywał rynek, a co za tym idzie bogatsi rolnicy, tzw. „siedlacy”.

Umysły nauczycieli zostały wytracone ze stanu zastoju. Musieli się odnieść do trwających ponad rok zmagani politycznych, do polskiego ruchu narodowego propagującego swoje dążenia na łamach „Tygodnika Cieszyńskiego”, czy też do przemawiających także po polsku, ale propagujących wartości ruchu niemieckiego i bardzo sympatyczne idee liberalne „Nowin dla ludu wiejskiego”. „Nowiny” upadły w 1849 r., natomiast pisma Stalmacha trwały, od jesieni 1853 r. ich dzieło kontynuowała, stale już obecna „Gwiazdka Cieszyńska”.

Do szkół katolickich na Śląsku Cieszyńskim, z wyjątkiem powiatów fryszackiego i frydeckiego, wprowadzono polskie podręczniki. Uprościło to pracę nauczycieli, ułatwiło naukę uczniom. Zapewne spowodowało też zbliżenie się szeregu nauczycieli z tych szkół do literatury i spraw polskich<sup>38</sup>. Powstały bogate zbiory Czytelni Polskiej i Biblioteki Ludu Kraju Cieszyńskie-

<sup>35</sup> Tamże, s. 84-85; J. Vochala: *Rok 1848 na Slezsku a severovýchodní Moravě*, Opava 1948, s. 63; „Nowiny dla ludu wiejskiego” nr 19 z 8.XI.1848.

<sup>36</sup> „Nowiny dla ludu wiejskiego” nr 30 z 24.I.1849 r.

<sup>37</sup> J. Galicz: *Z minionych lat*, s. 54-71; E. Buława: *Paweł Stalmach a problemy narodowego wychowania*, „Rocznik Cieszyński” 6/7, Cieszyn 1991, s. 69-71.

<sup>38</sup> „Tygodnik Cieszyński” nr 3 z 22.IX.1849, s. 18; J. Galicz: *Z minionych lat*, s. 11.

go, liczące ponad półtora tysiąca książek polskich. Wykazywały one zdolnym do ich oceny, a takie jednostki były wśród nauczycieli obu wyznań, że istnieje wspaniała literatura polska i polski naród. Zainteresowani literaturą dotyczącą spraw szkolnych natrafiali tam na polską literaturę pedagogiczną, odkrywali znaczący dorobek Komisji Edukacji Narodowej. Oddziaływało polskie czasopiśmiennictwo: „Przyjaciół Ludu” z wielkopolskiego Leszna, w ogóle prasa wielkopolska przeżywająca wtedy swój złoty wiek. Najmocniejsze wrażenie wywarł jednak Ewaryst Estkowski, którego „Szkoła Polska” dostępna była u redaktora Stalmacha<sup>39</sup>, a może i nie tylko. To i inne wydawnictwa Estkowskiego mogły być bardzo pożądanymi pozycjami w biblioteczkach konferencji nauczycieli ewangelickich, a takie pozycje można było przed 1852 r. nabyć, a często otrzymać bezpłatnie. Jan Śliwka miał kontakty z pastorem Robertem Fiedlerem (1810-1870) z pruskiego Międzyborza, bliskim współpracownikiem Estkowskiego<sup>40</sup>. Chętni do pomocy i usług byli zawsze zaprzyjaźnieni galicyjscy księgarze – Jan Milikowski ze Lwowa i Paweł Jeleń z Tarnowa<sup>41</sup>.

Ewangeliccy nauczyciele nie przerwali swoich systematycznych konferencji w 1849 r. i niezależnie od inicjatyw seniora, pastora J. Schimki kontynuowali pracę. Stanowili ponad trzydziestoosobową grupę połączoną mocnymi więzami koleżeńskimi. Łączyło ich wspólne wyznanie oraz poczucie moralnego obowiązku pracy dla swoich wiejskich, śląskich rodaków. W 1850 r. Jan Śliwka, młody jeszcze, ale cieszący się wśród współwyznawców i nauczycieli znaczącym autorytetem działacza społecznego przeniósł się z Końskiej do ewangelickiego centrum na Wyższej Bramie w Cieszynie. Został w tym roku wybranym deputowanym do przedstawicielstwa zborowego, a jesienią sekretarzem zboru i nauczycielem cieszyńskiej szkoły ewangelickiej, która cieszyła się wśród ewangelickich nauczycieli wielkim prestiżem. Dzięki temu awansowi oraz osobistym walorom Śliwka stał się ich niekwestionowanym przywódcą<sup>42</sup>.

Pod jego faktycznym kierownictwem, bo formalnym przewodniczącym był pastor Andrzej Żlik, odbywały się konferencje. Za pierwszy krok w kierunku faktycznego ulepszenia pracy szkół uznano wydanie zgodnych z kon-

<sup>39</sup> S. Truchim: *Ewaryst Estkowski*, Warszawa 1949, s. 148.

<sup>40</sup> J. Śliwka: *R. Fiedler, polski pastor na pruskim Śląsku*, „Rocznik ewangelicki poświęcony rzeczom kościoła i szkoły” [dalej: *Rocznik ewangelicki*] 1, Cieszyn 1862, s. 115-117. Por. *Robert Aleksander Ludwik Fiedler*, (w:) PSB 6, Kraków 1948, s. 432; K. Nitsch: *Dawni pastory polscy na Śląsku pruskim*, „Język Polski” 7, Kraków 1922, s. 102-105; M. Pater: *Polskie postawy narodowe na Śląsku w XIX w. (do 1870 r.)*, Wrocław 1992, s. 48-53.

<sup>41</sup> Jan Milikowski, „Gwiazdka Cieszyńska” nr 18, z 5.V.1868; nr 49 z 9.XII.1879; M. Tyrowicz: *Jan Milikowski*, PSB 11, Wrocław-Warszawa-Kraków 1964-65, s. 218-219; F. Persowski, F. Pieczętkowski: *Paweł Jeleń*, tamże, s. 138-139; E. Buława, *Pierwsi szermierze*, s. 265-267.

<sup>42</sup> K. Kotula: *Jan Śliwka*, s. 74-75.

fesją ewangelicką i wymogami dydaktycznymi podręczników potrzebnych w szkołach wiejskich. Uchwałę w tej sprawie podjęto w 1849 r., powołano stosowny komitet, ale brakowało autora. Został nim w 1852 r. Jan Śliwka. Wydał wtedy czytanekę, która, nie bez racji, została mocno skrytykowana i nie weszła do szkół z powodu jej dydaktycznych wad. W roku następnym Śliwka wydał „*Początki czytania dla ewangelickich szkół ludowych*”. Było to wydawnictwo udane i w szkołach się przyjęło. Zawierało elementarz, materiały do ćwiczeń gramatycznych i 52 krótkie teksty do ćwiczeń w czytaniu. Mocną stroną tej czytaneki było oparcie jej o realia środowiska dziecięcego oraz ujęcie zgodne z psychiką dziecięcą<sup>43</sup>. „*Początki czytania*” były pracą oryginalną, ale Śliwka wiele zawdzięczał autorom polskim. Specjaliści wskazują na zależność książki Śliwki od elementarzy Ewarysta Estkowskiego z Wielkopolski oraz Konstantego Wolskiego z Warszawy<sup>44</sup>.

Kolejnym ważnym dokonaniem Śliwki było wydanie w 1857 r. „*Piosnek dla dzieci*”, pierwszego polskiego śpiewnika dla potrzeb szkolnych na Śląsku Cieszyńskim. Jego przydatność potwierdza Jan Kubisz, który w 1857 r. jako 9-letni uczeń szkoły ludowej w Końskiej spotkał się z tym nowym wydawnictwem i chętnie, tak jak jego koledzy i koleżanki, śpiewał zawarte w nim piosenki<sup>45</sup>. W tym śpiewniku, poza dziesięcioma utworami napisanymi na miejscu, zawarto dwadzieścia pieśni polskich autorów, w tym osiem Stanisława Jachowicza, wybitnego wychowawcy i twórcy literatury dla dzieci. W tym samym roku, z okazji jubileuszu sześćdziesięciolecia Jachowicza jego uczniowie i przyjaciele wydali trzutomowe wydawnictwo pt. „*Wieniec*”. Swoje życzenia wysłali do redakcji „*Wienca*” także Jan Śliwka oraz Adam Wałach, nauczyciel z Mistrzowic pod Cieszynem. Śliwkę potraktowano jako przedstawiciela nauczycieli polskich ze Śląska, stąd jego życzenia zamieszczono w pierwszym tomie wydawnictwa na honorowym miejscu, wśród luminarzy polskiej literatury i kultury, życzenia Wałacha opublikowano w tomie drugim. Udział śląskich nauczycieli w hołdzie złożonym wybitnemu wychowawcy dowodzi bliskich już więzi Jana Śliwki i jego kolegów z literaturą i społecznością polską<sup>46</sup>.

W 1858 r. Śliwka wydał „*Słowniczek polsko-niemiecki*” napisany w oparciu o jego nauczycielskie doświadczenie. Chciał pomóc kolegom w metodycznie lepszym prowadzeniu zajęć z tego języka (który od 1853 r. stał się

<sup>43</sup> Tamże, s. 51-55, 57-58; L. Brożek: *Stulecie „Początków czytania” Jana Śliwki*, „Zwrot” 1952, nr 6, s. 14-16.

<sup>44</sup> T. Musiał: *Tradycje Komisji Edukacji Narodowej na Śląsku*, (w:) *Echa Komisji Edukacji Narodowej na Śląsku*, s. 38-39.

<sup>45</sup> J. Śliwka: *Piosenki dla dzieci*, Cieszyn 1857 (2 wyd. 1867); J. Kubisz: *Pamiętnik starego nauczyciela*, s. 113; K. Kotula: *Jan Śliwka*, s. 53, 58-59.

<sup>46</sup> *Wieniec. Pismo zbiorowe ofiarowane Stanisławowi Jachowiczowi przez pierwszych autorów w kraju oraz licznych jego przyjaciół i wielbicieli*, t. 1, Warszawa 1857, t. 2-3, Warszawa 1858. List i wierszyk Jana Śliwki t. 1, s. 22, Adama Wałacha t. 2, s. 123. Por. E. Buława: *Pierwsi szermierze*, s. 273-279.

obowiązkowy od drugiego roku nauki). Wskazywał na konieczność oparcia tej pracy na języku ojczystym, a nie, jak dotąd, na poczynaniach od niego oderwanych<sup>47</sup>. W tym samym czasie, w związku ze zbliżającym się jubileuszem 150-lecia powstania ewangelickiego zboru w Cieszynie Śliwka wydał trzy publikacje o tematyce wyznaniowej, do użytku zarówno szkolnego, jak i kościelnego<sup>48</sup>.

W okresie 1840-1860 zaszły istotne zmiany w umysłowości śląsko-cieszyńskich nauczycieli. Niewiele wiemy o ich zasięgu i charakterze wśród nauczycieli szkół katolickich. Przełomem było wprowadzenie na jesieni 1848 r. polskich podręczników, co ułatwiło proces dydaktyczny, przyniosło też niewątpliwie zbliżenie do spraw polskich. Wielkie wstrząsy z okresu Wiosny Ludów, polemiki prasowe, łatwiejszy dostęp do literatury polskiej przybliżyły wybitniejszych nauczycieli do problematyki politycznej i narodowej, a postulat wspólnych konferencji z nauczycielami innych wyznań naruszył miejscowe tabu. Po 1853 r. nauczyciele najczęściej mieli kontakt z „Gwiazdką Cieszyńską”, obserwowali wydarzenia i wykonywali swoje normalne obowiązki w szkole, świadomi niedostatków i wad istniejącego systemu szkolnego.

### III. W pierwszym ćwierćwieczu ery konstytucyjnej (1860-1885)

W 1860 r. cesarz Franciszek Józef I pod wpływem klęsk w polityce zagranicznej podjął próbę przywrócenia równowagi w państwie rozsądzanym wewnętrznymi antagonizmami. Ustrój absolutny miał być zastąpiony konstytucyjnym. Po dyplomie październikowym 1860 r., przygotowanym przez galicyjskiego arystokratę Agenora Gołuchowskiego, w lutym 1861 r. ukazał się kolejny patent reorganizujący austriacki system parlamentarny, którego autorem był Anton von Schmerling. Dzięki zastosowaniu systemu kurii wyborczych oraz odpowiedniemu kształtowaniu okręgów wyborczych nowy system, mimo poszerzenia zaplecza społecznego sejmów krajowych, zapewniał władzę siłom związanym z gospodarką typu kapitalistycznego, niemieckiemu mieszczaństwu oraz inteligencji. Schmerlinga popierali niemieccy liberałowie, tworzący tzw. stronnictwo wiernokonstytucyjne, które odwoływało się do idei wolnościowych 1848 r., domagało się rozdziału kościoła od państwa, swobody sumienia, wolności prasy, wzmocnienia pozycji pełniącej funk-

<sup>47</sup> K. Kotuła: *Jan Śliwka*, s. 31, 61; J. Kubisz: *Pamiętnik starego nauczyciela*, s. 11-12; *To Polak, To Niemiec*, (w:) tegoż: *Pierwiosnki*, Cieszyn 1882; *Pamiętnik Andrzeja Cinciały*, s. 3-4.

<sup>48</sup> *Krótką historią reformacji*, Cieszyn 1858; *Historia wiary ewangelickiej na Śląsku Austriackim*, Cieszyn 1859 (tłumaczenie G. Biermanna, *Geschichte des Protestantismus in Herzogthum Teschen*, Teschen 1859); *Historia biblijna dla początkowej nauki dzieci*, Cieszyn 1860. Por. K. Kotuła: *Jan Śliwka*, s. 141-158.

cje ustawodawcze Rady Państwa oraz sejmów krajowych, ale też silnej scentralizowanej władzy wykonawczej. Twierdzili, że tylko dzięki temu oraz dzięki niemieckiej kulturze, oświacie i zdolnościom organizacyjnym możliwe będzie umocnienie pozycji Austrii. Domagali się też reformy szkolnej polegającej na oddaniu wychowania w ręce państwa. Na Śląsku Cieszyńskim głównymi ośrodkami partii wiernokonstytucyjnej były miasta Bielsko i Cieszyn, a hołdujące ideologii liberalnej siły opanowały po 1861 r. życie polityczne, m.in. wygrywając wybory do Sejmu Krajowego w Opawie<sup>49</sup>.

Nieliczna grupa zwolenników orientacji polskiej w Cieszynie, na której czele stał Paweł Stalmach, szukała poparcia u Polaków w Krakowie, jednak politycy galicyjscy nie byli skłonni narażać swych dobrych układów w Wiedniu dla grupy śląskich rodaków. Popierali jednak ich dążenia domagające się praw językowych i kulturalnych. Dzięki temu w 1861 r. powstała Czytelnia Ludowa, ośrodek polskiego życia kulturalnego, dysponujący bogatym księgozbiorem, corocznie rozbudowywanym przez napływające dary. Redagowana przez Stalmacha „Gwiazdka Cieszyńska” głosiła, jak jej redaktor już w 1848 r., że wszystkie narody są sobie równe i tylko samodzielnie mogą rozwijać swoją narodową oświatę. Próby podporządkowania sobie innych narodów Stalmach uważał za sprzeczne z prawem Bożym<sup>50</sup>. Wokół „Gwiazdki” zaczął tworzyć się świadomy polski ruch narodowy, zdolny do przeciwstawienia się ideom niemieckiego liberalizmu. Zaczęli go popierać polscy chłopci, zwłaszcza zamożni, odczuwający zagrożenie swoich kościołów i własnych praw wyznaniowych przez radykalnych liberałów. Ekspansji liberalizmu przeciwdziałał zdecydowanie kościół katolicki, zwłaszcza na wsi. Zwalczali go zarówno zdeklarowani Polacy, jak i ci, którzy postrzegali liberałów tylko jako wrogów Kościoła<sup>51</sup>. Podobne stanowisko zajmowali ewangeliccy chłopci, których wpływ na życie ewangelickich parafii umocnił się po wyborach przeprowadzonych po wydaniu Patentu z 4 kwietnia 1861 r., przyznającego protestantom i prawosławnym równe prawa z katolikami. Podobnie ewangeliccy nauczyciele - nie przypadkiem na czoło ruchu polsko-ewangelickiego wysunął się Jan Śliwka. W latach 1862-1864 wydał on dwa tomy

<sup>49</sup> J. Chlebowczyk: *Wybory i świadomość społeczna na Śląsku Cieszyńskim w drugiej połowie XIX wieku*, Katowice 1966, s. 141-148.

<sup>50</sup> P. Stalmach: *Narodowość. Stan chłopski*, „Tygodnik Cieszyński” nr 25 z 21.X.1848; „Przegląd Wypadków Politycznych” nr 1 z 21.VIII.1849. Zob. wiersz Andrzeja Kotuli: *Wilk pasterzem*, „Gwiazdka Cieszyńska” 1862, nr 8. Por. J. Chlebowczyk: *Wybory*, s. 156-162; tenże: *Świadomość społeczna i narodowa na Śląsku Cieszyńskim w drugiej połowie XIX wieku*, „Studia i Materiały z Dziejów Śląska” 8, Wrocław 1964, s. 74; I. Homola: *Śląsk Cieszyński w opinii prasy galicyjskiej*, tamże, s. 160-162, 186-200; J. Gruchała: *Koło Polskie w austriackiej Radzie Państwa wobec kwestii czeskiej i Śląska Cieszyńskiego*, Wrocław 1982, s. 93-98; E. Buława: *Pierwsi szermierze*, s. 142, 204.

<sup>51</sup> *Pamiętniki Pawła Stalmacha*, s. 165; *Pamiętnik Andrzeja Cinciały*, s. 94-96; J. Chlebowczyk: *Świadomość społeczna*, s. 110.

„Rocznika ewangelickiego poświęconego rzeczom kościoła i szkoły”, w którym stanowczo zwalczał tezę o wyłącznie niemieckim charakterze protestantyzmu. Przeciwwstawił jej postać słowiańskiego reformatora Jana Husa i przedstawił dorobek polskiej literatury reformacyjnej z XVI i XVII w. Prezentował też życie współczesnych polskich ewangelików na przykładzie zboru warszawskiego. Z inicjatywy Śliwki w 1865 r. pastorem zboru cieszyńskiego został wybrany ks. dr Marcin Leopold Otto z Warszawy<sup>52</sup>.

Stopniowo polska ideologia narodowa poszerzała zasięg swego działania, także na część młodzieży gimnazjalnej Cieszyna. W takim duchu działało „Towarzystwo Narodowe” w gimnazjum katolickim, a „Wzajemność” w ewangelickim. Z kręgu ich członków wyrośnie niedługo nowe pokolenie polskich działaczy<sup>53</sup>.

Sytuacja polityczna na Śląsku Cieszyńskim uległa zaostrzeniu po przegranej przez Austrię wojnie z Prusami w 1866 r. i przekształceniu monarchii w Austro-Węgry, co wiązało się z uchwaleniem Ustawy Zasadniczej w 1867 r. Czesi coraz mocniej dążyli do trializmu, ukonstytuowania krajów korony czeskiej na takich zasadach, jak to uczynili Węgrzy. Polacy żądali wyodrębnienia Galicji z Przedlitawii, a do tego surogatu Polski chcieli włączyć także Śląsk Cieszyński. Austriaccy Niemcy natomiast starali się zachować swoją dominację. Gabinet Auersperga utracił władzę w Wiedniu już w 1865 r., ale liberałowie na Śląsku Austriackim zachowali swoją pozycję, wygrywając wybory w 1867 r.<sup>54</sup>. Jednak w kolejnych wyborach do Sejmu Krajowego w Opawie w 1871 r. polski obóz narodowy odniósł spektakularne zwycięstwo, zdobywając wszystkie cztery mandaty z kurii wiejskiej na Śląsku Cieszyńskim. W 1873 r. jedyny mandat z kurii wiejskiej w wyborach do Rady Państwa w Wiedniu zdobył Jerzy Cienciała z Mistrzowic. Na sukces tenłożyły się działania środowiska skupionego wokół „Gwiazdki Cieszyńskiej”, młodego pokolenia katolickich duchownych, na których czoło wysunął się ks. Ignacy Świeży, jak i ewangelickiego ośrodka cieszyńskiego kierowanego przez pastora Ottę<sup>55</sup>. Pod jego wpływem wychowała się młoda kadra ewangelickich przywódców polskich, do których zaliczał się m.in. Jan Kubisz, nauczyciel i poeta. Otto też w zasadniczym stopniu ukierunkował dalsze działania Jana Śliwki oraz ogółu nauczycieli ewangelickich<sup>56</sup>.

<sup>52</sup> K. Kotuła: *Jan Śliwka*, s. 102-103; E. Buława: *Pierwsi szermierze*, s. 292-295. Por. „Rocznik ewangelicki” 2, Cieszyn 1863/64 s. 5-42 (Jan Hus), s. 45-67 (Kazanie Grzegorza z Żarnowca), s. 79-84 (Zbór ewangelicko-augsburski w Warszawie).

<sup>53</sup> J. Galicz: *Z minionych lat*, s. 59-60; J. Chlebowczyk: *Świadomość społeczna*, s. 125-128.

<sup>54</sup> E. Buława: *Pierwsi szermierze*, s. 104-108; J. Chlebowczyk: *Wybory*, s. 148-162.

<sup>55</sup> J. Galicz: *Z minionych lat*, s. 90-98; J. Chlebowczyk: *Wybory*, s. 88-113, 192-214; E. Buława: *Pierwsi szermierze*, s. 318-323.

<sup>56</sup> J. Kubisz: *Pamiętnik starego nauczyciela*, s. 152-153, 200-204, 218; K. Kotuła: *Jan Śliwka*, s. 100-111; E. Buława: *Pierwsi szermierze*, s. 212-217, 306.



Spory polityczne przekładały się w bezpośredni sposób na konfrontację w dziedzinie wychowania i szkoły. Niemieccy liberałowie zakładali, że w procesie wchłaniania słowiańskiej ludności Śląska przez rosnącą w siłę społeczność niemiecką, szkoły i nauczyciele odegrają zasadniczą rolę. Jednak sytuacja nie rozwijała się zgodnie z ich przewidywaniami. Niemieckimi były gimnazja, przekształcająca się w seminarium preparanda, szkoły główne Cieszyna i Bielska, niemieckie wpływy dominowały też w szkołach ludowych w pozostałych miastach. Równocześnie jednak w tych szkołach funkcjonowały polskie podręczniki, poszerzył się kontakt nadzorujących szkoły z polską literaturą pedagogiczną i narodową, pojawiły się inne powiązania posiadające znaczenie dla życia narodowego. Na łamach „Gwiazdki Cieszyńskiej” dużo miejsca zajmowało popularyzowanie sprawy polskiej, walka z niemieckim zagrożeniem oraz dyskredytowanie Ślązaków ulegających wpływom niemieckim<sup>57</sup>.

Równocześnie, pod wpływem polskiej literatury pedagogicznej, dojrzewała w środowiskach nauczycielskich nowa koncepcja szkoły. Wyobrażenia o niej przedstawił Śliwka w pracy „Słowo o szkołach”, w której analogie z tekstami Ewarysta Estkowskiego są ewidentne. Bardzo mocno Śliwka akcentował w niej potrzebę nauczania dzieci w języku ojczystym pisząc: „Jeżeli szkoła ma nas oświecić i uszlachetnić, to czyż można użyć innego środka do tego celu niż macierzyńskiej mowy? Wszakże w niej dziecko wyrosło i przez nią nabrało pierwszych wyobrażeń, przez nią też jedynie dalej postępować może (...) Narzucanie młodzieży obcej mowy przez używanie jej jako języka wykładowego uznano wszędzie za największą tamę i przeszkodę w szerzeniu prawdziwej oświaty (tak było u nas w szkołach ewangelickich), dlatego okazuje się, że używanie mowy macierzyńskiej we wszystkich szkołach jest koniecznie niezbędnym. Od tego zawisł nasz los, cała przyszłość naszej młodzieży”<sup>58</sup>.

Spory o język nauczania w szkole najmocniej przejawiały się w tym czasie wokół ewangelickiej szkoły w Cieszynie. W 1860 r. tę dwuklasówkę przekształcono w szkołę trzyklasową, w 1863 r. rozpoczęto starania o jej przekształcenie w czteroklasową szkołę główną. Udało się to w 1864 r. i wtedy zdominowana przez niemieckich profesorów gimnazjalnych gmina szkolna, zespół doradczy i częściowo finansujący działalność szkoły, wybrał na jej

<sup>57</sup> Ów klimat oddają wiersze Andrzeja Kotuli (*Nierówna wolność, Cieszynie, Cieszynie pełen jesteś zdrady*), a głównie synteza tej problematyki zawarta w „*Batrachomyomachii*”. Problematyce tej poświęcono kilkanaście odcinków felietonu „Skrabisz i Łapisz” oraz dialogów „Jura i Jónek”. Por. E. Buława: *Pierwsi szermierze*, s. 160-171, 202-214.

<sup>58</sup> „Rocznik ewangelicki” 1, Cieszyn 1862, s. 66-75. W 1862 r. „Czytelnia Ludowa” otrzymała Estkowskiego: *Zbiorek spraw swojskich ku nauce i rozrywce młodzieży*, Poznań 1854 oraz S. Jachowicza: *Nowe Śpiewy i tegoż: Teksty o dydaktyczne z lat 1824-1860* (K. Kotula: *Jan Śliwka*, s. 77-79, 86-87).

dyrektora nie, jak powszechnie sądzono, Jana Śliwkę, ale sprowadzonego z pruskiego Śląska specjalistę Hermanna Beschnitta. Był on Niemcem i miał przesądzić o niemieckim obliczu szkoły. Śliwka oraz władze cieszyńskiego zboru byli zdania, że językiem wykładowym ich szkoły głównej powinien być język polski, a niemiecki jednym z przedmiotów. Dzieci, których językiem macierzystym był niemiecki, miały się uczyć w swoim języku, po niemiecku miały być też prowadzone niektóre przedmioty w najwyższej, czwartej klasie<sup>59</sup>. By wesprzeć ten program, Śliwka zobowiązał się opracować zestaw podręczników z zakresu geografii, historii naturalnej (zoologia, botanika, mineralogia), historii powszechnej oraz fizyki i chemii i zamierzenie to stopniowo realizował<sup>60</sup>. W 1870 r. wyszła „*Książka do czytania dla wyższych oddziałów ewangelickich szkół ludowych*”. Zawierała ona zestaw 79 czytanek dobranych pod kątem potrzeb szkoły oraz informacje z różnych dziedzin wiedzy. Nauczyciele i późniejsi recenzenci ocenili ją jako bardzo udaną<sup>61</sup>. Wszystkie swoje podręczniki pisał Śliwka z myślą o szkole głównej, ale przewidywał także ich wykorzystanie w szkołach ludowych, nie tylko ewangelickich. Podręczniki miały umożliwić uczniom i absolwentom szkół ludowych wyjście poza wąską problematykę programową tradycyjnej szkoły.

Warunkiem rozbudzenia wśród młodzieży dążeń do dalszego kształcenia się było dostarczenie jej odpowiednich książek. Zadanie to w pewnym stopniu zaczęły spełniać powstające biblioteki szkolne. W interesującym nas okresie biblioteki takie istniały w 17 szkołach ewangelickich<sup>62</sup>, podobne powstawały w szkołach katolickich.

Kolejne starcie o językowe oblicze szkół ewangelickich wiązało się z inicjatywą władz zboru bielskiego zmierzającą do założenia w Bielsku ewangelickiego seminarium nauczycielskiego opartego o specjalistów z uniwersytetów niemieckich. Inicjatywa ta nie była pozbawiona podtekstów politycznych. Decyzję podjęto w Wiedniu w tajemnicy przed zborom cieszyńskim, którego władze dowiedziały się o niej z komunikatów prasowych wzywających do składania datków na ten cel. W polskim zborze cieszyńskim istniały obawy co do narodowego oblicza nauczycieli wychowanych w niemieckim Bielsku, obawiano się, że oddziaływanie tego seminarium przyspieszy proces niemczenia ewangelickich szkół ludowych i całej społeczno-

<sup>59</sup> K. Kotuła: *Jan Śliwka*, s. 64-70.

<sup>60</sup> *Geografia, czyli opis ziemi*, Cieszyn 1863; *Historia naturalna*, Cieszyn 1865.

<sup>61</sup> J. Śliwka: *Książka do czytania dla wyższych oddziałów ewangelickich szkół ludowych*, Cieszyn 1870 (2 wyd. 1874).

<sup>62</sup> M. Pawłowiczowa: *Książka polska i biblioteka na Śląsku Cieszyńskim w latach 1740-1920*, Katowice 1986; s. 169-170.

<sup>63</sup> A. Cinciała: *Pogląd starszeństwa zboru ewangelickiego w Cieszynie przeciw założeniu ewangelickiej seminarium w Bielsku oraz powody, dla których też seminarium w Cieszynie założoną być powinna*, Cieszyn 1863.

ści ewangelickiej. Stąd żądanie ulokowania seminarium nauczycielskiego w Cieszynie<sup>63</sup>. Niepobawione lokalnych ambicji protesty okazały się nieskutecznymi, uruchomiony w 1867 r. zakład stał się zresztą wkrótce instytucją interkonfesyjną, państwową i służył Bielsku i okolicy. Pod względem poziomu pracy była to ciekawa placówka.

W 1865 r. funkcję seniora śląskiego, a tym samym także nadzorcy szkół ewangelickich objął pastor bielski dr Theodor Karl Haase. Nie był on zadowolony z obrad konferencji nauczycielskich w Cieszynie, które były prowadzone w języku polskim i w oparciu o polską literaturę. Polecił więc kierownictwu konferencji, praktycznie Janowi Śliwce, przedkładać na piśmie tekstów wystąpień na tych konferencjach, czym nie zyskał sobie w tym środowisku sympatii<sup>64</sup>. W 1867 r. opiekę nad konferencjami przejął ideowy opONENT Haase'go, pastor Leopold Otto. Senior Haase był tym bardziej zaniepokojony, bo równocześnie w zborze cieszyńskim trwały inne starcia, m.in. o językowe oblicze szkoły głównej, która w 1868 r. osiągnęła swoją docelową, czteroklasową strukturę. By rozstrzygnąć spór na swoją korzyść, działacze niemieccy spowodowali wizytację tej szkoły przez inspektora z Wiednia, skądinąd Ślązaka i ewangelika. Oceniał on działalność Śliwki jako rozbijającą, a jego samego jako politycznego awanturnika<sup>65</sup>. Nie zakończyło to jednak sporu o obsadę stanowiska dyrektora szkoły głównej, gdyż zgodnie z Ustawą z 1868 r. dyrektora prywatnej szkoły, a taki charakter miała cieszyńska szkoła ewangelicka, mianował jej organizator, a więc zbor cieszyński. Zgodnie z jego decyzją dyrektorem został Śliwka, a Hermann Beschnitt opuścił Cieszyn. Inna rzecz, że Śliwka nie zmierzał do formalnego zatwierdzenia swojej pozycji. Nie dawał mu też satysfakcji fakt, że w świetle wymogów Ustawy Szkolnej ewangelicka Szkoła Główna w Cieszynie nie mogła funkcjonować w oparciu o jego program<sup>66</sup>.

W 1868 i 1869 r. odbywały się wielkie wiece polityczne polskich narodowców w Ropicy i Sibicy, na których podejmowano również problematykę wychowania. Obok pogłosów sprawy ewangelickiej szkoły głównej wystąpiła przy tej okazji kwestia przekształceń w gimnazjum ewangelickim. Wywołała ją uchwała władz cieszyńskiego zboru domagająca się równouprawnienia w tej szkole języków polskiego i czeskiego z niemieckim<sup>67</sup>. Żądano

<sup>64</sup> „Gwiazdka Cieszyńska” nr 17 z 10.IV.1865; „Zwiastun Ewangeliczny” 1867, nr 8; J. Król: *Ruch nauczycielski*, s. 23.

<sup>65</sup> „Silesia” 1868, nr 44, 48; „Nowiny Śląskie” 1868, nr 18; „Neue protestantische Blätter für das evangelische Österreich” 4, Bielitz 1868, nr 14.

<sup>66</sup> P. Stalmach: *Pogląd na stan i sprawy zboru ewangelickiego w Cieszynie w latach 1864-1869*, Cieszyn 1869, s. 36-43; „Gwiazdka Cieszyńska” nr 24 z 12.VI; nr 25 z 19.VI i nr. 27 z 3.VII.1868; „Neue protestantische Blätter” 4, 1868, nr 18; K. Kotula: *Jan Śliwka*, s. 88-91.

<sup>67</sup> „Gwiazdka Cieszyńska” nr 3 z 24.I i nr 4 z 31.I.1869; P. Stalmach: *Pogląd na stan i sprawy*, s. 96-101.

też, przy przyznawaniu stypendiów, pewnego uprzywilejowania uczniów pochodzących ze Śląska, a wyróżniających się dobrym opanowaniem języka polskiego. Zwolennicy orientacji niemieckiej w cieszyńskim zborze sprzeciwiali się tym postulatom, nurt polski natomiast domagał się ich realizacji, powołując się na etnicznie mieszany skład zbiorowości uczniowskiej oraz świadczenia zboru na rzecz gimnazjum. Koronnym argumentem było podjęcie przez zbor budowy nowego gmachu gimnazjum<sup>68</sup>.

Spory te przecięły postanowienia austriackiej Ustawy Szkolnej z 1869 r., która odebrała kościołom nadzór nad szkołami. Ustawa nie likwidowała szkół wyznaniowych, zarówno katolickich jak ewangelickich, mogły nadal funkcjonować jako szkoły prywatne przy bardzo ograniczonej pomocy państwa, pod warunkiem opłacania nauczycieli na tych samych zasadach co w szkołach publicznych. Układ taki prowadził do stopniowego kurczenia się sieci szkół wyznaniowych. Nierealnym było utrzymanie ewangelickiego gimnazjum jako szkoły prywatnej i w 1873 r. zostało one połączone z gimnazjum katolickim w jedno gimnazjum państwowe<sup>69</sup>.

W 1869 r. doszło w środowisku ewangelickim do ostrego starcia między zwolennikami a przeciwnikami postulatów wysuwanych przez polski ruch narodowy w czasie sierpniowego wiecu w Sibicy w związku z realizacją zasad Ustawy Szkolnej. Na scenę ponownie wkroczył senior Haase, zakazując ewangelickim nauczycielom uczestniczenia w działalności politycznej, czyli w ówczesnych układach – po stronie polskiej. Przeciwno tej interwencji gwałtownie i niezbyt taktownie wystąpiła „Gwiazdka Cieszyńska“, co wykorzystał senior Haase, wytaczając redaktorowi czasopisma proces sądowy. W jego wyniku Stalmach został skazany na sześć tygodni aresztu<sup>70</sup>.

Ustawa z 1869 r. zniosła też podział nauczycieli według wyznań, czym umożliwiła realizację starego postulatu środowiska nauczycielskiego, stworzenia własnej, sprawnej organizacji broniącej spraw szkolnych i zawodowych. Postulat taki pojawił się już w 1848 r., a praktyczną próbę jego realizacji podjęto w 1863 r. Ponownie wrócono do tego projektu jesienią 1868 r., tym razem z dobrym skutkiem. Powstało Towarzystwo Nauczycieli, którego przewodniczącym został dyrektor katolickiej Szkoły Głównej w Cieszynie Józef Wanke, a zastępcą Jan Śliwka. Ten ostatni, wobec nikłej aktywności starego i schorowanego prezesa, praktycznie Towarzystwo zdominował.

Śliwka potraktował działalność nowej organizacji jako kontynuację prowadzonych od 1840 r. konferencji nauczycieli ewangelickich. Organizował

<sup>68</sup> Tamże, s. 94-96.

<sup>69</sup> Tamże, s. 34-36; „Gwiazdka Cieszyńska“ nr 21 z 5.VI.1868; „Silesia“ 1868, nr 23, 46; K. Kotuła: *Jan Śliwka*, s. 82-84, 86-87; J. Galicz: *Z minionych lat*, s. 19.

<sup>70</sup> „Gwiazdka Cieszyńska“ nr 8 z 26.II.1868; I. Homola: *Tygodnik Cieszyński*, s. 156; J. Kubisz: *Pamiętnik starego nauczyciela*, s. 159-160; K. Kotuła: *Jan Śliwka*, s. 48-49.

spotkania, przygotowywał ich tematykę, przewodniczył naradom, wygłaszał referaty, kierował dyskusjami. W jego inicjatywach najwyraźniej ujawniła się autonomia cieszyńskiego Towarzystwa Nauczycieli polegająca na tym, że wiele uwagi poświęcano w nim sprawom nauczania w języku polskim i polskiej literaturze pedagogicznej, czego oczywiście nie podejmowano w stowarzyszeniach nauczycieli niemieckich działających na Śląsku Cieszyńskim. Polskie oblicze Towarzystwa umocniło się jeszcze bardziej po 1871 r., kiedy nauczyciele miejscy, w większości Niemcy, utworzyli własny związek. Dodać trzeba, że cieszyńskie Towarzystwo Nauczycieli nie było liczną organizacją, a opierało się na grupie osób pracujących w podcieszyńskich szkołach wiejskich, w większości ewangelików<sup>71</sup>.

Cieszyńscy nauczyciele mieli stosunkowo duże możliwości pracy nad sobą. Poza bogatymi zbiorami Czytelni Ludowej mieli dostęp do własnej biblioteczki, liczącej w 1861 r. 150 pozycji z dziedziny pedagogiki. Biblioteka szkolna gromadzona przez Śliwkę od 1855 r. zawierała w 1874 r. 579 tomów podręczników oraz literatury dziecięcej i pedagogicznej, z czego 64% stanowiły książki polskie. Do dyspozycji były już całkiem liczne biblioteki szkolne, nauczyciele posiadali także pewną ilość własnych książek<sup>72</sup>.

Reforma szkolna z 1869 r. zachwiała w szkołach tradycyjnymi układami, choć autorytet wiejskich duchownych nadal pozostał mocny. Nauczyciele przestali jednak formalnie być członkami personelu kościelnego, podniesiono nauczycielskie pobory, co ważne, wypłacane teraz przez władze krajowe, a nie przez zawsze chwiejny budżet wiejskiej gminy. Zniknął podział na nauczycieli katolickich i ewangelickich, powstał jeden stan nauczycielski, choć nadal były w nim obecne różnice wyznaniowe, a tym bardziej narodowe i polityczne. Wszystko to jednak sprzyjało zbliżeniu do siebie uczniów, nauczycieli i rodziców obu wyznań<sup>73</sup>.

Gorzej było z obliczem narodowym szkół. Język polski jako język wykładowy stosowano tylko w wiejskich szkołach o niewielkiej liczbie klas, a i tu mocno naciskano na naukę języka niemieckiego. W latach siedemdziesiątych był on obowiązkowym przedmiotem od pierwszego roku nauczania. W 1873 r. odmówiono wprowadzenia do szkół wysoko przez nauczycieli ocenianej „*Książki do czytania dla wyższych oddziałów szkół ludowych*” Jana Śliwki jako zbyt polskiej. Zastąpiono ją podręcznikiem Jana Rusza, którego tego zarzutu nie można było postawić<sup>74</sup>. Od 1872 r. nasilił się proces tworze-

<sup>71</sup> J. Kubisz: *Początki polskiej organizacji nauczycielskiej na Śląsku Cieszyńskim*, „Miesięcznik Pedagogiczny” 1922, s. 7-11; K. Kotula: *Jan Śliwka*, s. 48-49; J. Król: *Ruch nauczycielski*, s. 23; tenże: *Szkolnictwo ewangelickie*, s. 156-157.

<sup>72</sup> M. Pawłowiczowa: *Książka polska i biblioteka*, s. 169-170.

<sup>73</sup> E. Buława: *Pierwsi szermierze*, s. 310-311.

<sup>74</sup> K. Kotula: *Jan Śliwka*, s. 70-71.

nia szkół utrakwistycznych, dwujęzycznych. Odtąd taką postać uzyskiwały wyżej zorganizowane szkoły, w których posługiwanie się językiem polskim było dopuszczalne tylko w klasach niższych, w wyższych nauczano po niemiecku<sup>75</sup>.

Takie przemiany w szkolnictwie ludowym musiały wśród nauczycieli, związanych z polskimi wspólnotami wiejskimi i ich tradycjami, budzić niezadowolanie, a nawet opór. Reforma szkolna osłabiła też pozycję kościoła katolickiego, co wywołało silną kontrakcję z jego strony. Wtórowała mu „Gwiazdka Cieszyńska”, atakując wrogi religii niemiecki liberalizm, owych „kulturników”, przede wszystkim zaś zaprzańców i renegatów, którzy związali się z obcymi. Przecistawiano im Ślązaków, ich tradycyjną moralność, religijność, pracowitość, więź z chłopską i polską tradycją<sup>76</sup>.

Istniejący w Towarzystwie Nauczycieli układ zachwiał się w wyniku utraty przywódców. Po długiej chorobie 15 kwietnia 1874 r. zmarł Jan Śliwka. W dniu 13 października 1875 r. opuścił Cieszyn, przekonany o spełnionej w tym środowisku misji, pastor Marcin Leopold Otto. Swoich mistrzów – Śliwkę nad grobem, pastora Ottę na pożegnalnym spotkaniu w Czytelnii Ludowej – pożegnał Jan Kubisz recytując swoje wiersze<sup>77</sup>. Polskie środowisko znalazło się w trudnej sytuacji, zwłaszcza że w okresie rządów liberalnego gabinetu Adolfa Auersperga Niemcy w całej Przedlitawii ruszyli do ataku na pozycje Słowian. W Cieszynie niemieccy liberalowie, kierowani przez burmistrza miasta dr Johanna Demla, od 1870 r. byli zorganizowani w Związku Niemieckim [Deutscher Verein], tworzącym sprawną, bojową partię<sup>78</sup>. Wpływy niemieckie rosły, w 1876 r., co prawda niewielką ilością głosów, pastorem zboru cieszyńskiego został wybrany śląski senior i pastor bielski, Theodor Haase. Haase i Demel tworzyli odtąd sprawny duet, nie tylko w Cieszynie, ale także jako parlamentarzyści i politycy w Opawie i w Wiedniu<sup>79</sup>.

Równocześnie społeczność polska ponosiła klęski na polu politycznym. W wyborach 1878 r. narodowcy utracili dwa z posiadanych dotąd czterech mandatów z kurii wiejskiej do Sejmu Krajowego w Opawie, w 1879 r. utra-

<sup>75</sup> J. Chlebowczyk: *Wybory*, s. 166.

<sup>76</sup> A. Kotula: *Kto jest szczęśliwy*, „Tygodnik Cieszyński” 1848, nr 17-19; R. Zanibal: *Chłopi spod Cieszyna*, „Gwiazdka Cieszyńska” 1870, nr 30-33; E. Buława: *Pierwsi szermierze*, s. 140-150, 212-215.

<sup>77</sup> „Zwiastun Ewangeliczny” 1874, nr 5; „Gwiazdka Cieszyńska” nr 39 z 21.X.1875; „Silesia” 1874, nr 31; J. Kubisz: *Pamiętnik starego nauczyciela*, s. 194-196; K. Kotula: *Jan Śliwka*, s. 120-125; E. Buława: *Pierwsi szermierze*, s. 326-331.

<sup>78</sup> J. Chlebowczyk: *Wybory*, s. 166.

<sup>79</sup> *Pamiętnik Andrzeja Cinciły*, s. 96-106, 128-133; J. Kubisz: *Pamiętnik starego nauczyciela*, s. 230-240; K. Kotula: *Jan Śliwka*, s. 154; „Gwiazdka Cieszyńska” nr 3 z 16.I, nr 4 z 23.I, nr 14 z 16.IV, nr 23 z 23.VI i nr 52 z 29.XII.1876; O. Michejda: *Kapłan czy polityk?*, „Ewangelik” 1933, nr 35; J. Chlebowczyk: *Świadomość społeczna*, s. 120-121; J. Król: *Kim był Teodor Haase*, „Kalendarz Cieszyński 1988”, s. 128-131.

cili posiadany dotąd mandat do Rady Państwa w Wiedniu<sup>80</sup>. Wzrosły wpływy Niemców w środowisku nauczycieli, na których wywarły duże wrażenie pozytywy reformy szkolnej z 1869 r., przeforsowanej przez liberałów. Oddziaływała na ich świadomość służbowa zależność od niemieckich inspektorów szkolnych i innych urzędników państwowych, a w środowiskach wiejskich także funkcjonariuszy Komory Cieszyńskiej, nazywanych w ówczesnym żargonie politycznym „zieloną gwardią“. Oddziaływały wydawane w latach 1868-1869 proniemieckie „Nowiny Śląskie“, a od 1878 r. służący tej samej sprawie „Nowy Czas“ oraz wyniesiony ze szkoły urok kultury niemieckiej i związane z nim mity. Nie zawsze naciski te mogły być zrównoważone poczuciem więzi z własną, śląską i polską wspólnotą oraz naciskiem „czarnej gwardii“ – przeciwstawiającego się liberałom duchowieństwa. W 1879 r. rozpadło się opanowane przez zwolenników Jana Śliwki Towarzystwo Nauczycieli. Jego dawni członkowie założyli nową, zdecydowanie proniemiecką organizację – Związek Nauczycieli Wiejskich [Landlehrerverein]. Przeciwno tej decyzji zaprotestowało tylko dwóch nauczycieli – Jan Kubisz z Gnojnika i Adam Macura z Kończyc Wielkich<sup>81</sup>.

Wśród działaczy polskich narastało zrozumienie potrzeby jedności i przeciwstawienia się niemieckiemu naporowi, jednak nie ułatwiały tego przeciwnieństwa istniejące w ruchu narodowym, głównie konfesyjne. Do otwartego rozłamu doszło w 1883 r., kiedy powstał Związek Śląskich Katolików na czele z ks. Ignacym Świeżym, w roku następnym uformowało się Polityczne Towarzystwo Ludowe, praktycznie ograniczone do ewangelików. Jego faktycznym przywódcą był uczeń Leopolda Otty – pastor Franciszek Michejda z Nawsia<sup>82</sup>. Dopiero po dwóch latach można było mówić o porozumieniu obu konfesyjnych nurtów w polskim ruchu narodowym i praktycznych działaniach zmierzających do przezwyciężenia kryzysu. Najważniejszym krokiem było założenie w 1885 r. Macierzy Szkolnej dla Księstwa Cieszyńskiego, której zadaniem było podejmowanie działań na rzecz wychowania w duchu polskim. Na jej czele stanęli zasłużeni „pierwsi szermierze“ sprawy polskiej – Paweł Stalmach jako pierwszy prezes Macierzy oraz Andrzej Kotula jako członek Wydziału<sup>83</sup>.

<sup>80</sup> J. Chlebowczyk: *Wybory*, s. 225-255.

<sup>81</sup> J. Kubisz: *Pamiętnik starego nauczyciela*, s. 255-261; tenże: *Początki polskiej organizacji nauczycielskiej*, s. 7-11; J. Galicz: *Z minionych lat*, s. 11-13.

<sup>82</sup> P. Stalmach: *Towarzystwo polityczne katolickie w Cieszynie*, Cieszyn 1883; F. Michejda: *Ewangelicy polscy a sprawa narodowa na Śląsku Cieszyńskim*, Cieszyn 1883; A. Cinciała: *Sprawozdanie Politycznego Towarzystwa Ludowego z I Walnego Zebrania*, Cieszyn 1894.

<sup>83</sup> J. Londzin: *Macierz Szkolna dla Księstwa Cieszyńskiego. Obraz 20-letniej działalności*, (w:) *Encyklopedia Wychowania*, t. VII, Warszawa 1909, s. 341-348.

Ideowe cele sprawy, której Macierz służyła, opisał w zbiorach swoich wierszy Jan Kubisz. Tak zrealizował wskazania swego mistrza, pastora Leopolda Otty, który w 1868 r. zachęcał ewangelickich nauczycieli do napisania śpiewnika zawierającego zestaw pieśni, które mogłyby stanowić moralne oparcie dla Ślązaków – ludzi ciężkiej pracy i twardej walki. Zdaniem Otty powinny owe pieśni być oparte na fundamentach treści biblijnych i narodowej tradycji<sup>84</sup>. Kubisz pokusił się o realizację tego zadania. Pierwszym owocem jego pracy był wydany w 1882 r. tomik wierszy „*Niezapominajki*“, wznowiony w poszerzonej wersji w 1886 r., już pod protektorem Macierzy, pod tytułem „*Śpiewy starego Jakuba*“<sup>85</sup>. Na szczególną uwagę w owych zbiorach zasługują dwa utwory: „*To Polak*“ oraz „*To Niemiec*“, oparte na osobistych doświadczeniach autora. Opisują one poniewierkę polskiej młodzieży wiążącą się z nauczaniem języka niemieckiego przy zastosowaniu barbarzyńskich metod<sup>86</sup>. Wiersze te sygnalizowały problem stale żywy i daleko szerszy. W pełni zrealizował Kubisz przedstawione wyżej wskazanie pastora Otty w wierszu „*Płyniesz Olzo po dolinie*“, w którym dominuje biblijne tło i historyczne doświadczenia ówczesnych polskich Ślązaków. Utwór trafił w odczucia rodaków i wkrótce, w formie pieśni, stał się ich lokalnym, polskim hymnem.

<sup>84</sup> „Zwiastun Ewangeliczny“ 1868, nr 2.

<sup>85</sup> J. Kubisz: *Niezapominajki*, Cieszyn 1882; tenże: *Śpiewy starego Jakuba*, Cieszyn 1886.

<sup>86</sup> J. Kubisz: *To Polak; To Niemiec*, (w:) tegoż: *Niezapominajki*. Por. J. Kubisz: *Pamiętnik starego nauczyciela*, s. 11-12.



Łucja Dawid  
(Cieszyn)

## Źródła intelektualnej, światopoglądowej i zawodowej formacji nauczycielstwa polskiego Śląska Cieszyńskiego w latach 1888-1918 Szkic do portretu zbiorowości

*„... naród takim będzie, jakim się wychował,  
a tak się wychował, jakich miał nauczycieli”.*

Karol Libelt

Podejmując próbę przedstawienia źródeł historycznego procesu formowania się oblicza ideowego i zawodowego polskiego nauczycielstwa Śląska Cieszyńskiego na przełomie wieków, należy na wstępie wyjaśnić kilka kwestii metodologicznych.

Pierwszą z nich jest problem ram czasowych badanego zjawiska. Jako początkową cezurę analizowanego okresu przyjął rok 1888, a końcową - 1918. Obie daty - jak się wydaje - nie wymagają szerszego uzasadnienia. W 1888 r. w Ustroniu ukonstytuowało się Polskie Kółko Pedagogiczne, zapoczątkowując nową fazę procesu emancypacyjnego miejscowego nauczycielstwa<sup>1</sup>. W latach następnych odegrało ono istotną rolę w tworzeniu warunków sprzyjających szerzeniu się postępu pedagogicznego w regionie. Za datę końcową uznałam moment rozpadu monarchii austro-węgierskiej, zamykający prawie sześćsetletni okres przynależności Śląska Cieszyńskiego do obcych pod względem etniczno-językowym organizmów państwowych. W tym przedziale czasowym dokonywał się coraz głębszy proces identyfikacyjny (tożsamościowy) i integracyjny (zawodowy) śląskocieszyńskich nauczycieli, będący przedmiotem niniejszych rozważań. Nie mają one jednak aspiracji wyczerpania zagadnienia. Z wielu problemów, jakie nasuwa sformułowanie tytułowe, nie wszystkie zostaną tu należycie oświetlone,

<sup>1</sup> Zob. Ł. Dawid: *Z dziejów Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego na Śląsku Cieszyńskim (w stulecie założenia)*, „Pamiętnik Cieszyński” 11, Cieszyn 1996, s. 53-59. Motto pochodzi z pracy K. Libelta: *Nauczyciel pod względem narodowym*, (w:) *Pisma o oświacie i wychowaniu*. Wybrał i wstępem opatrzył J. Szewczyk, Wrocław 1971, s. 277.

m.in. z racji niewystarczającego rozpoznania źródłowego, a także rygorów objętościowych. Skupię się jedynie na nakreśleniu istoty przemian, jakim podlegali nauczyciele w przyjętej cezurze czasowej, i wskazaniu czynników, które zadecydowały o charakterze i kierunku tychże przemian. Omawiane tu zagadnienie trzeba również widzieć jako wycinek szerszej, złożonej problematyki związanej z odrodzeniem kultury i oświaty polskiej na Śląsku Cieszyńskim w drugiej fazie - idąc za Józefem Chlebowczykiem - procesu narodotwórczego<sup>2</sup>.

Kolejna kwestia dotyczy określenia - identyfikacji „bohatera” rozważań. Pod pojęciem polskich nauczycieli rozumiem tu wszystkich uczących w szkołach ludowych, publicznych i prywatnych, z polskim językiem wykładowym, z wyłączeniem jednak nauczycieli religii oraz uczących w szkołach średnich. Ci ostatni wyraźnie odróżniali się pochodzeniem, wykształceniem, stylem życia oraz pracy od pozostałych pedagogów i należeli niewątpliwie do elity intelektualnej regionu. Zbiorowość ta oczekuje nadal na swoich badaczy. W 80. latach XIX w. interesująca nas grupa nauczycielska liczyła w przybliżeniu ok. 240 osób<sup>3</sup>, ale stale się powiększała i w 1918 r. obejmowała już ok. 700 pedagogów<sup>4</sup>. Formalnie biorąc, była to grupa prawie jednolita pod względem płci (złożona wyłącznie z mężczyzn<sup>5</sup>), pochodzenia społecznego i terytorialnego oraz religijności i stylu życia. Różniła się jednak zasadniczo - poza konfesją, wykształceniem<sup>6</sup> i stażem pracy - stosunkiem do polskości: od niezdecydowanego do zaangażowanego, albo inaczej: od labilnego do skryształizowanego. Prawie wszyscy przeszli przez szkoły niemieckie o znanych tendencjach, ale tylko część z nich, z różnych względów, nie straciła swojej tożsamości narodowej. U większości uczących nawet fakt zachowania języka (nieraz tylko dialektu) i trwania przy zwyczajach nie wytworzał poczucia więzi z narodem polskim. Oto znamienita opinia jednego z ówczesnych działaczy: „Tu i ówdzie szlachetniejsze jednostki spośród nauczycieli poczuwały się wprawdzie do obowiązku narodowego, ale ogół pozostał biernym wobec wszelkich ideałów, odrabiał swoje zadanie nie dbając o rozwój dziecka w duchu swojskim. U niektórych nauczycieli były nawet dobre chęci, ale nie było możliwości wprowadzenia ich w czyn z braku

<sup>2</sup> J. Chlebowczyk: *Procesy narodotwórcze we wschodniej Europie środkowej w dobie kapitalizmu (od schyłku XVIII wieku do początków XX w.)*, Warszawa-Kraków 1975.

<sup>3</sup> Jy K. [Jerzy Kubisz]: *Statystyka szkół ludowych i seminariów nauczycielskich na Śląsku z roku szk. 1893/94*, „Miesięcznik Pedagogiczny” 4, Cieszyn 1895, nr 5-6, s. 48-51.

<sup>4</sup> A. Waszek: *Zawodowy ruch nauczycielski na Śląsku Cieszyńskim, (w:) 50 lat Związku Nauczycielstwa Polskiego w województwie katowickim 1922 - 1972*, Katowice 1972, s. 42.

<sup>5</sup> Dopiero po 1900 r. pojawiają się w tej grupie kobiety - nauczycielki robót ręcznych.

<sup>6</sup> W szkołach cieszyńskich uczyli nauczyciele posiadający pełne kwalifikacje (egzamin praktyczny, a nawet wydziałowy) oraz osoby z niepełnym przygotowaniem zawodowym (tylko świadectwo dojrzałości).

odpowiedniego wykształcenia”<sup>7</sup>. Konsolidacja świadomościowa tej grupy zawodowej wymagała zatem pokonania licznych trudności. Dla polskości - mówiąc obrazowo - wielu nauczycieli trzeba było zdobywać długą i ofiarną pracą.

Nieco uwagi poświęcić wypada także podstawie źródłowej tematu, która jakkolwiek jest bogata i różnorodna, to jednak niezmiernie rozproszona. Próbując prześledzić proces zmian zachodzących w mentalności, wiedzy i umiejętnościach zawodowych miejscowych nauczycieli należało powiązać ze sobą drobne, nieraz fragmentaryczne fakty rozsiiane w różnych materiałach i osadzić w konkretnych uwarunkowaniach społeczno-politycznych, kulturowych i oświatowych Śląska Cieszyńskiego z przełomu XIX i XX w. Uzyskane tą drogą informacje umożliwiły sformułowanie ogólnego poglądu na temat przeobrażeń zachodzących w tej grupie zawodowej oraz wskazanie ich źródeł.

Przystępując do przedstawienia ewolucji postaw i poglądów nauczycieli cieszyńskich należy zauważyć, że ich dojrzewanie osobowościowe i profesjonalne dokonywało się w głównej mierze pod wpływem: a) autoedukacji, b) bezpośrednich kontaktów z innymi kolegami po fachu oraz c) oddziaływania wielu prądów, tendencji i nurtów docierających do zainteresowanych poprzez literaturę i publicystykę.

Patrząc z historycznej perspektywy, korzeni tychże przeobrażeń można poszukiwać już około połowy XIX stulecia i łączyć z działalnością Jana Śliwki, Roberta Zanibala, Jana Śniegonia, Jana Kubisza, Jerzego Mrowca i innych<sup>8</sup>. Zapoczątkowane wówczas, nieśmiało jeszcze, jednostkowe wysiłki autoformacyjne oraz zabiegi wokół utworzenia polskiej organizacji nauczycielskiej dopiero w 80. latach dały widoczne rezultaty w postaci dyferencjacji postaw. Obok nauczycieli o nie w pełni skryształizowanych poglądach narodowych i „nie przyznających się z przekonaniem i miłością do narodowości polskiej”<sup>9</sup>, pojawiła się zrazu nieliczna, lecz bardzo aktywna grupa pedagogów otwarcie manifestujących swoją polskość. Starając się wykorzystać szanse wynikające ze swobód konstytucyjnych, dążyli oni do unarodowienia szkolnictwa w Cieszyńskim w myśl stanowiska głoszonego już od XVIII w. przez

<sup>7</sup> Cyt. za: *Jednodniówka. Jubileusz 50-lecia istnienia Macierzy Szkolnej Księstwa Cieszyńskiego*, Cieszyn 1935, s. 6.

<sup>8</sup> K. Kotula: *Jan Śliwka, pionier polskiego szkolnictwa na Śląsku Cieszyńskim*, Warszawa 1933 oraz zamieszczony w niniejszej publikacji artykuł E. Buławy: *Formowanie się intelektualnego, światopoglądowego i zawodowego oblicza polskiego nauczycielstwa szkół ludowych na Śląsku Cieszyńskim do 80. lat XIX w.*

<sup>9</sup> *Szkolnictwo ludowe w Księstwie Cieszyńskim przed forum galicyjskim*, „Miesięcznik Pedagogiczny” 6, 1897, nr 12, s. 142.

postępowych pedagogów, iż tylko wówczas oświata sprzyja pełnemu rozwojowi wychowanków, gdy opiera się na rodzimej tradycji i języku<sup>10</sup>.

Chcąc pozyskać innych kolegów dla sprawy narodowej, rozpoczęli oni planową akcję uświadamiającą, zmierzającą do zmiany „sfalszowanego w szkołach niemieckich ducha nauczycieli polskich”. Do tego celu wykorzystywali nie tylko spotkania prywatne, ale i konferencje rejonowe nauczycieli, podczas których wygłaszali referaty pedagogiczne w języku polskim. „Obecni dziwili się - pisał Jerzy Kubisz - jak Ślązak, wychowanek szkół niemieckich może w materiałach tak ścisłych powiedzieć wszystko doskonale po polsku”<sup>11</sup>. Obok Kubisza autorami takich wystąpień byli m.in. Jan Kolarczyk z Żukowa, Jan Drózd z Godziszowa, Jan Kubisz z Gnojnika, Adam Macura z Końskiej, Jerzy Michejda z Ustronia<sup>12</sup>. Czuli się oni niejako powołani do odegrania wśród miejscowego nauczycielstwa roli budzicieli z „narodowego uśpienia”. Potrafili popularyzować w otoczeniu zarówno idee, jak i własny entuzjazm. Swym przykładem zachęcali innych do „wydoskonalenia się” w języku ojczystym, do ustawicznego pogłębiania wiedzy o przeszłości narodu i kulturze polskiej. Wychodzili bowiem z założenia, że ducha germanizmu w szkolnictwie wyrugować mogą tylko światli nauczyciele o ukształtowanej postawie świadomościowej. Region śląskocieszyński zatem pilnie potrzebował odpowiednich nauczycieli, należycie wykształconych i „narodowo zupełnie uświadomionych”.

By nadać podjętej pracy uświadamiającej, swoistej „pracy u podstaw”, formę zinstytucjonalizowaną, w 1888 r. w Ustroniu z inicjatywy Jerzego Kubisza i Jerzego Michejdy założono Polskie Kółko Pedagogiczne (dalej: PKP) - skromny załączek nauczycielskiej organizacji zawodowej. Bez życia związkowego, bez możliwości wymiany poglądów i doświadczeń, bez czasopisma fachowego i biblioteki uczący w szkołach ludowych byli siłą rzeczy izolowani od postępowej myśli pedagogicznej i popadali w rutynę. Stąd Kółko w zamierzeniach jego twórców miało nie tylko umacniać ducha polskości, ale także szerzyć postęp pedagogiczny w regionie i stymulować ruch samokształceniowy. Przy braku polskich seminariów nauczyciele mogli podnosić swoje kompetencje zawodowe wyłącznie drogą ustawicznej autoedukacji.

Nauczyciele zrzeszeni w PKP, przekonani, że „doskonała szkoła może być tylko wtedy, gdy doskonałych będzie miała nauczycieli”<sup>13</sup>, wskazywali ko-

<sup>10</sup> A. Smolański: *Osoba i zawód nauczyciela w polskiej myśli pedagogicznej do 1939 roku*, Wrocław 1983, passim.

<sup>11</sup> J. Kubisz: *Początki Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego na Śląsku*, (w:) *Wspomnienia cieszyńskich*. Zebrał i opracował L. Brożek, Warszawa 1964, s. 118.

<sup>12</sup> J. Kubisz: *Pamiętnik starego nauczyciela. Garść wspomnień z życia śląskiego w okresie budzącego się ruchu narodowego w Księstwie Cieszyńskim*, Cieszyn, 1928, passim.

<sup>13</sup> Por. A. Smolański: *Osoba i zawód nauczyciela*, s. 29.

legom po fachu drogi osiągnięcia wyższego poziomu wiedzy zawodowej, podsuwali stosowną literaturę. Za ich przyczyną coraz powszechniejsze zastosowanie zyskiwał pogląd, że zawód nauczycielski nie może być efektywnie wykonywany bez systematycznego kontaktu z książką, czasopiśmem fachowym, gazetą oraz żywym słowem: wykładem, prelekcją, dyskusją. Taki punkt widzenia nie odbiegał w zasadzie od stanowiska głoszonego już przez Piramowicza, który, mówiąc o źródłach wiedzy niezbędnej nauczycielowi, wskazywał: „trzeba pytać się ludzi albo książek”<sup>14</sup>.

W samokształceniu upatrywano nie tylko możliwość poszerzenia horyzontów myślowych, zaradzenia występującym brakom w wiedzy pedagogicznej, ale także wiązano z nim osobisty awans intelektualny i społeczny pozwalający na odczucie własnej wartości. Toteż z czasem coraz więcej nauczycieli ludowych podejmowało autoedukację, dając tym samym dowód na to, że rozumieją swoje posłannictwo narodowe i obowiązki zawodowe. Samokształcenie w sposób widoczny wpływało na ich postawy i zachowania.

Abstrahując od pobudek narodowych, podejmowaniu przez nauczycieli wysiłków autoformacyjnych sprzyjały nie tylko rozpowszechnione ówczesnie w całej niemal Europie idee samokształceniowe, przybierające również na ziemiach polskich określone formy organizacyjne<sup>15</sup>, ale także - jak się wydaje - typowe dla mieszkańców regionu śląskocieszyńskiego postawy i wzorce zachowań, przenoszone z pokolenia na pokolenie, wynikające z uwarunkowań historycznych. Rysem specyficznym miejscowych nauczycieli był, najogólniej mówiąc, kult postępu, szacunek dla pracy i swoista „samozaradność”, by użyć określenia Stanisława Pigonia<sup>16</sup>. Wywodząc się głównie z warstw plebejskich, wysoko cenili sobie takie pragmatyczne cechy osobowe, jak: pracowitość, rzetelność, odpowiedzialność, konsekwencję w dążeniu do wytkniętego celu. Z domu rodzinnego wynosili też określone wartości religijne i poszanowanie prawd wiary - głównych orientacyjnych punktów swego życia. Ich religijność, co warto tu podkreślić, nie miała jednak ciasnych ram i nie zawsze wyrażała się w bogatej obrzędowości, lecz niewątpliwie determinowała bieg ich codziennych spraw, wyznaczała kształt stosunków międzyludzkich. Nie będzie przesadą stwierdzenie, że światopogląd chrześcijański dla przeważającej większości z nich, co wyraźnie dokumentują prace pamiętnikarskie<sup>17</sup>, był tym klimatem ideowym, w jakim dobrze się czuli i jaki odpowiadał ich ideałom życiowym.

<sup>14</sup> G. Piramowicz: *Powinności nauczyciela*, Lwów 1921, s. 9.

<sup>15</sup> R. Wroczyński: *Myśl pedagogiczna i programy oświatowe w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX wieku*, Warszawa 1963, s. 222.

<sup>16</sup> Cyt. za M. Fazan: *Polskie życie kulturalne na Śląsku Cieszyńskim w latach 1842/48-1920*, Wrocław-Warszawa 1992, s. 17.

<sup>17</sup> Por. J. Kubisz: *Pamiętnik starego nauczyciela*, passim; *Wspomnienia cieszyńiaków*, s. 73-85; s. 103 i nast.

Nie dziwi zatem stosunek nauczycieli do uprawianej profesji, za sprawą której dokonywał się ich awans społeczny: zawód nauczycielski „wydobywał” ich bowiem z warstwy chłopskiej i wprowadzał w inteligencję, kształtował osobowość. Potrafili więc podporządkować mu wiele spraw życiowych. Praca nauczycielska była dla większości z nich niezaprzeczalną wartością, stąd nierzadko ją idealizowali, traktując niemal jak misję, posłannictwo czy służbę społeczną „z poświęcenia, z miłości Boga i bliźniego”. Dlatego nie zamierzali być tylko rzemieślnikami zasklepiającymi się w wąsko pojmowanym praktycyzmie, lecz odczuwali potrzebę pogłębiania i aktualizowania posiadanych wiadomości i umiejętności pozwalających skutecznie organizować proces nauczania, a tym samym rzetelnie wykonywać przyjęte obowiązki dydaktyczne. Świadomość luk w wykształceniu ogólnym i zbyt powierzchowne przygotowanie do nauczania w szkołach polskich, wyniesione z niemieckich seminariów, wręcz zmuszały ich do szukania stosownej literatury przydatnej w rozwiązywaniu problemów dydaktyczno-wychowawczych. Polska książka i czasopismo wydatnie wspomagały proces dojrzewania narodowego i zawodowego nauczycielstwa, o czym będzie jeszcze mowa.

Uświadamianie sobie braków we własnym przygotowaniu pedagogicznym świadczyło również o ich silnym związku z zawodem. W miarę nabywania sprawności warsztatowych w pracy autoedukacyjnej nauczyciele cieszyńscy stawiali sobie coraz wyższe wymagania i ambitniejsze cele. Dążyli przede wszystkim do zmiany oblicza ideowego szkoły ludowej. Od zawsze bowiem uczący mieli zasadniczy udział w kształtowaniu postaw swoich wychowanków. To przecież w ich rękach znajdował się tak poważny środek oddziaływania, jakim była atmosfera wychowawcza. Nauczyciele „zależnie od własnej postawy narodowej, wiedzy i identyfikacji z kulturą polską mogli korygować programy nauczania oraz kształtować narodową bądź antynarodową postawę wychowawczą”<sup>18</sup>. Mogli np. w zawołany sposób wplatać w treści nauczania elementarne wiadomości z dziejów ojczystych „przedstawiając historię gminy, kościoła, szkoły lub opowiadając o znaczniejszych Piastach”<sup>19</sup>.

Wraz ze wzrostem posiadanej wiedzy i krystalizacji świadomości narodowej szła w parze ich aktywność społeczna. Od kilku już dziesięcioleci dobrą tradycją nauczycielstwa Śląska Cieszyńskiego było łączenie pracy szkolnej z działalnością społeczno-oświatową na rzecz najbliższego środowiska. Zresztą sama rzeczywistość stawiała ich wobec konieczności intensywnej pracy społecznej. Zrośnięci z lokalną społecznością czuli się za nią odpowiedzialni, a z racji posiadanego wykształcenia mogli jej przewodzić. Pomimo znacz-

<sup>18</sup> Cyt. za: M. Fazan: *Polskie życie kulturalne*, s. 31.

<sup>19</sup> J. Kubisz: *Kilka słów o nauczaniu dziejów ojczystych*, „Miesięcznik Pedagogiczny” 9, 1900, nr 4, s. 38-39.

nego obciążenia obowiązkami dydaktycznymi i samokształceniowymi angażowali się bezinteresownie i z wielkim poświęceniem w różnego rodzaju przedsięwzięcia, nieraz daleko odbiegające od istoty pracy pedagogicznej. Lapidarnie rzecz ujmując można powiedzieć, że: „wyszli z ludu, wśród niego żyli i dla niego pracowali”. W ówczesnych realiach śląskocieszyńskich nauczyciel Polak stawał się symbolem polskości i patriotyzmu dla lokalnej społeczności.

Źródła nauczycielskiego uspołecznienia i zaangażowania poszukiwać należy w ich kulturze duchowej, o czym już wzmiankowano, i w postawach ideowych nakazujących pracować z pełnym poświęceniem dla dobra innych, co nie pozostawało bez wpływu na kształtowanie się prestiżu i autorytetu zawodu nauczyciela w środowisku. Wielu z nich podzielało zapewne stanowisko Józefa Farnego, który wskazywał: „Nauczyciel polski na Śląsku to nie tylko wychowawca, ale i działacz społeczny, który pracą swą przyczynić się powinien do wywalczenia ludowi polskiemu takiej powagi, jaką się cieszą inne ludy; na nauczyciela Polaka spada zadanie dopomóc ludowi stanąć na własnych nogach pod względem ekonomicznym i kulturalnym, dopomóc, aby temu ludowi przyznano jego prawa przyrodzone”<sup>20</sup>. Potrafili zatem, mówiąc słowami Janiny Zajchowskiej, „wydobyć z siebie najlepsze swoje »ja« i to »ja« rzucić ofiarnie na obrany teren pracy”<sup>21</sup>. Z czasem na aktywności nauczycieli opierała się działalność niemal wszystkich istniejących w regionie towarzystw, związków i zrzeszeń. Stanowili oni przykład zaangażowania społecznego dla innych grup zawodowych.

W ślad za zwiększonym udziałem nauczycieli w życiu publicznym regionu postępowały ich dążenia emancypacyjne. Toteż coraz liczniej opuszczali szeregi proniemieckiego Związku Nauczycieli Wiejskich [Landlehrervereinu] i wstępowali do PKP, które już po ośmiu latach działalności mogło w 1896 r. przekształcić się w Polskie Towarzystwo Pedagogiczne (dalej: PTP), obejmujące stopniowo swym wpływem cały obszar Śląska Cieszyńskiego<sup>22</sup>.

W myśl założeń programowych Towarzystwo żywo zajmowało się sprawami doskonalenia i samokształcenia swoich członków, stymulując i zaspokajając ich rosnące potrzeby intelektualne. Wraz ze wzrostem posiadanej przez nich wiedzy ogólnej i pedagogicznej umacniał się ich autorytet społeczny. Ponadto praca samokształceniowa prowadziła z reguły do pozytywnych zmian osobowościowych. Jak wiadomo, osobowość człowieka kształtuje się nie

<sup>20</sup> *Z Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego*, „Miesięcznik Pedagogiczny” 15, 1906, nr 3, s. 44.

<sup>21</sup> *Rola nauczyciela na tle stosunków szkolnych na Śląsku. Referat wygłoszony na V Zjeździe ZPNSP w Katowicach dn. 14 czerwca 1927 przez J. Zajchowską*, Katowice 1927, s. 4.

<sup>22</sup> Zob. J. Kubisz: *Początki Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego*, s. 118. W 1897 r. PTP liczyło już 144 członków, natomiast Związek Nauczycieli Wiejskich tylko 69 (*Schlesischer Schulschematismus*, Troppau 1897, s. 191-192).

tylko pod wpływem faktów środowiskowych, ale przede wszystkim za sprawą samoaktywności. W niej zatem można upatrywać główny czynnik sprawczy przeobrażeń zachodzących w tej grupie zawodowej na przestrzeni lat 1888-1918.

O wzrastającym ustawicznie wśród miejscowych nauczycieli zainteresowaniu dorobkiem pedagogiki i psychologii świadczyła tematyka referatów, wystąpień oraz dyskusji podczas narad i konferencji organizowanych przez PTP. Dla egemplifikacji warto przytoczyć tu kilka tytułów wykładów wygłoszonych w jednym tylko oddziale terenowym Towarzystwa, mianowicie w kole cieszyńskim, w latach 1903-1906: „Nauka języka wykładowego według najnowszych zasad metodycznych” (Józef Buchta), „O uczuciach i ich rodzajach” (Jan Niemiec), „O nauce pisowni w szkole ludowej” (Bogusław Heczko), „Kształcenie patriotyzmu w szkołach” (Klemens Matusiak), „O ważności studium psychologii i dydaktyki dla nauczyciela - wychowawcy” (Ernest Farnik), „O wartości pism Mickiewicza” (Kazimierz Wróblewski), „O indywidualności ucznia” (Andrzej Koziel), „O błędach językowych” (Jan Godłowski)<sup>23</sup>. Ponadto dyskutowano m.in. nad modernizacją treści, metod i form nauczania, sposobami aktywizacji uczniów, modelem podręcznika do nauki języka ojczystego, który by wyróżniał się nie tylko zawartością treściową, ale i staranną szatą graficzną.

Ważną rolę w doskonaleniu ogólnym i zawodowym nauczycieli odgrywała również działalność wydawnicza PTP. Szła ona w dwóch kierunkach: a) wydawania „Miesięcznika Pedagogicznego” – własnego organu prasowego przejętego od PKP, skutecznie wypierającego powszechnie dostępne czasopisma „Schlesisches Schulblatt” i „Schule und Haus”, oraz b) publikowania opracowań popularnonaukowych, metodycznych, podręczników, map i różnych pomocy dydaktycznych.

Dla ogółu ówczesnych pedagogów zainteresowanych podnoszeniem poziomu posiadanej wiedzy i umiejętności zawodowych podstawowym narzędziem pracy samokształceniowej była polska książka i czasopismo fachowe. Tymczasem mimo relatywnie dobrze rozwiniętej sieci bibliotecznej, nadal w regionie odczuwano dotkliwy brak polskiej literatury pedagogicznej. Dość przypomnieć, iż do 1903 r. tylko trzy koła terenowe PTP (ustrońskie, frysztańskie i jabłonkowskie) posiadały skromne, liczące zaledwie kilkadziesiąt tomów zbiory polskich książek i pism pedagogicznych, pozostałe dwa (cieszyńskie i dziedzińskie) nie posiadały własnych księgozbiorów<sup>24</sup>. Do działu pedagogicznego biblioteki Gimnazjum Polskiego swobodny dostęp mieli w

<sup>23</sup> Ustalenia własne na podstawie sprawozdań opublikowanych na łamach „Miesięcznika Pedagogicznego” w latach 1903-1906.

<sup>24</sup> Z *Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego*, „Miesięcznik Pedagogiczny” 1903, nr 3, s. 30-31.



zasadzie tylko uczący w tej placówce. Zbiory Czytelni Ludowej oraz zdecydowanie mniejsze księgozbiory miejscowych stowarzyszeń i związków religijnych nie mogły w pełni służyć samokształceniu zawodowemu nauczycieli, ponieważ nie posiadały wydzielonego działu pedagogiczno-metodycznego, podobnie jak księgozbiór ruchomy wypożyczony w 1902 r. na okres pięcioletni przez PTP od krakowskiego Towarzystwa Oświaty Ludowej<sup>25</sup>. Ich trzon stanowiły utwory literackie Asnyka, Fredry, Kaczkowskiego, Kraśńskiego, Mickiewicza, Rzewuskiego, Sienkiewicza, Żeromskiego i innych. Niemniej jako biblioteki beletrystyczne umożliwiały zainteresowanym zapoznanie się „ze skarbem, jaki w polskiej literaturze posiadamy”<sup>26</sup>; służyły głównie doskonaleniu się w języku ojczystym. Jak zauważał Jerzy Kubisz „... i ci najlepsi, najszczęśliwsi nie mogą zaprzeczyć, że jeszcze pozostały w nich ślady obcego wychowania”<sup>27</sup>. Własne księgozbiory posiadali tylko nieliczni nauczyciele<sup>28</sup>.

Poszczególne koła terenowe PTP w miarę wzrostu liczby członków gromadziły własne fundusze na zakup potrzebnych książek i czasopism. Około 1909 r. każde z nich posiadało już przeciętnie 175 tomów polskich dzieł pedagogicznych oraz prenumerowało m.in. „Szkolę”, „Głos Nauczycielstwa Ludowego”, „Muzeum”, „Wychowanie”, „Rodzinę i Szkołę” oraz „Miesięcznik Pedagogiczny”<sup>29</sup>, a Czytelnia Ludowa za sprawą Michała Janika, profesora Gimnazjum Polskiego w Cieszynie, dysponowała 54 tytułami czasopism polskich wychodzących w trzech zaborach i na emigracji<sup>30</sup>. Ponadto Zarząd PTP systematycznie kompletował własny zbiór podręczników, książek pedagogicznych autorów polskich i obcych oraz utworów literackich. Chcąc stworzyć zainteresowanym dogodne warunki dla uprawiania samokształcenia, Towarzystwo uruchomiło w 1910 r. przy kole cieszyńskim czytelnię pedagogiczną czynną w soboty i niedziele. Wprawdzie nie znamy bliżej jej zasobów, jednak można domniemywać, że lektura zgromadzonych tu prac pomnażała wiedzę teoretyczną nauczycieli, służyła konfrontacji własnych doświadczeń z poczynaniami innych, pobudzała do twórczych przemyśleń, a kształtując nowoczesne poglądy na wychowanie przyspieszała ich rozwój zawodowy.

<sup>25</sup> *Regulamin i katalog ruchomej biblioteki dla nauczycieli (członków PTP) w Księstwie Cieszyńskim*, Kraków 1903.

<sup>26</sup> *Z Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego*, „Miesięcznik Pedagogiczny” 12, 1903, nr 4, s. 31.

<sup>27</sup> *Z Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego*, „Miesięcznik Pedagogiczny” 5, 1896, nr 4, s. 45.

<sup>28</sup> Zob. J. Król: *Szkolnictwo ewangelickie na Śląsku Cieszyńskim w XIX i na początku XX wieku*, (w:) *Udział ewangelików śląskich w polskim życiu kulturalnym*, red. T. Wojak, Warszawa 1974, s. 162.

<sup>29</sup> Ustalenia własne na podstawie sprawozdań opublikowanych na łamach „Miesięcznika Pedagogicznego”.

<sup>30</sup> M. Pawłowiczowa: *Książka polska i biblioteka na Śląsku Cieszyńskim w latach 1740-1920*, Katowice 1986, s. 135.

Podczas konferencji i zebrań PTP oraz na łamach „Miesięcznika” ustawicznie podnoszono problem optymalizacji indywidualnych i zespołowych poczynañ samokształceniowych, rekompensujących niedostatki ówczesnego systemu kształcenia nauczycieli, które odbywało się wyłącznie w seminariach niemieckich. Wychodząc z założenia, że „przygotowanie nauczycieli polskich w seminariach całkiem niemieckich jest niewystarczające i nie odpowiada stosunkom i potrzebom kraju”<sup>31</sup>, stanowczo domagano się założenia polskiego seminarium. Dopiero w roku szkolnym 1904/05 uzyskano zgodę na utworzenie przy niemieckim seminarium w Cieszynie polskich oddziałów, tzw. paralelek, które w 1908 r. przekształciły się w samodzielną instytucję<sup>32</sup>. Nie wchodząc w szczegóły należy dodać, że szkoła ta potrafiła pokierować procesem kształcenia nowej generacji miejscowych nauczycieli; mogli więc oni przejść szkolnictwo i inne instytucje oświatowe w odrodzonym państwie polskim.

Wracając do głównego wątku rozważań należy zauważyć, że nauczyciele coraz częściej wysuwali też argumenty uzasadniające konieczność kształcenia kadr pedagogicznych na poziomie uniwersyteckim. Wskazywali, iż tylko wykształcenie wyższe umożliwi im efektywne wypełnianie obowiązków dydaktyczno-wychowawczych oraz pozwoli „sprostać różnorodnym wymaganiom, jakie społeczeństwo poza pracą w szkole im stawia”<sup>33</sup>. Dążenia te nie ograniczały się wyłącznie do snucia rozważań i projektów, ale przybierały konkretne formy organizacyjne w postaci wakacyjnych kursów uniwersyteckich w 1904 i 1905 r. W ówczesnych warunkach Śląska Cieszyńskiego miały one istotne znaczenie zarówno zawodowe, jak i narodowe. Kursy te nie tylko poszerzały horyzonty myślowe nauczycieli, doskonaliły ich umiejętności pedagogiczne, ale również, gromadząc uczestników spoza kordonów, służyły umacnianiu uczuć patriotycznych i poczucia jedności narodowej. Ponadto - co nie było bez znaczenia - umożliwiały prowincjonalnemu nauczycielstwu zapoznanie się z przedstawicielami nauki i kultury polskiej. Do grona wykładowców należeli m. in.: Odo Bujwid, Kazimierz Twardowski, Jan Kasproicz, Eugeniusz Piasecki, Lucjan Rydel i Wacław Tokarz<sup>34</sup>. Treści przekazywane w ramach wykładów stanowiły swoisty zaczyn intelektualny, kształtowały postawę refleksyjną kursantów, uczyły krytycznego spojrzenia na za-

<sup>31</sup> J. Kubisz: *Żądania narodowe nauczycielstwa ludowego*, „Miesięcznik Pedagogiczny” 16, 1907, nr 5 i 6, s. 73.

<sup>32</sup> *Księga Pamiątkowa wydana z okazji 50-lecia Męskiego Seminarium i Liceum Pedagogicznego im. P. Stalmacha w Cieszynie*, Cieszyn 1959, s. 7-31.

<sup>33</sup> J. Heczko: *O potrzebie wyższego wykształcenia nauczycieli*, „Miesięcznik Pedagogiczny” 12, 1903, nr 2, s. 4.

<sup>34</sup> Zob. „Miesięcznik Pedagogiczny” 13, 1904, nr 8 i 9, s. 133-134; 14, 1905, nr 8 i 9, s. 138.

staną rzeczywistość szkolną i podejmowania prób w kierunku jej zmiany. Innymi słowy, kursy te służyły podnoszeniu wiedzy ogólnej i kultury pedagogicznej kadry nauczającej.

Coraz częściej nauczyciele ludowi byli postrzegani jako zwarte środowisko społeczne o dużych ambicjach intelektualnych i kulturalnych. Zrzeszeni w PTP, przeświadczeni, że „tylko światły nauczyciel zdoła swej grupie wyrobić należyte stanowisko wymagane w społeczeństwie”<sup>35</sup>, wykorzystywali wszystkie dostępne ówczesnie formy doskonalenia, aby podnieść poziom swoich kwalifikacji. Wielu z nich po zdaniu określonych egzaminów uzyskiwało uprawnienia do nauczania w szkołach wydziałowych. Dzięki samokształceniu osiągalą pożądaną stabilizację zawodową.

Sukcesywnie też dobijali się pozycji liderów w różnych dziedzinach życia kulturalno-oświatowego regionu. Z racji wykonywanego zawodu krzewili przede wszystkim postępową myśl pedagogiczną, wygłaszając pogadanki dla rodziców. Podkreślali w nich rolę i znaczenie wzajemnej współpracy szkoły i rodziny jako najważniejszych ogniw systemu wychowawczego. „Tam gdzie chodzi o wychowanie dzieci naszych, o usunięcie przesądów i niechęci, jakie nasz lud żywi wobec szkoły, tam gdzie chodzi o położenie podwalin pod wolną polską szkołę, tam nie powinno brakować żadnego polskiego nauczyciela” pisał „Miesięcznik Pedagogiczny”<sup>36</sup>.

Włączając się w akcję oświatowo-odczytową prowadzoną w ramach kół Macierzy Szkolnej oraz oddziału Uniwersytetu Ludowego im. A. Mickiewicza, nauczyciele wygłaszali również prelekcje popularyzujące osiągnięcia nauk przyrodniczych, medycznych i techniki oraz pogadanki o wybitnych Polakach. Organizowali obchody jubileuszowe rocznic historycznych (np. bitwy pod Grunwaldem, odsieczy wiedeńskiej, uchwalenia Konstytucji 3 maja) i uroczystości poświęcone twórcom literatury polskiej (np. M. Rejowi i A. Mickiewiczowi w 1905 r., J. Słowackiemu w 1909 r.)<sup>37</sup>. Imprezy te, przybierając z reguły charakter manifestacji narodowych, utrwały w świadomości odbiorców poczucie więzi z narodem i kulturą polską, z bohaterami narodowymi, ugruntowywały polskie oblicze regionu.

W analizowanym okresie w grupie nauczycieli cieszyńskich znalazło się wiele nieszablonowych postaci wyrastających ponad przeciętność, świadczyła o tym wymownie rozległość ich zainteresowań. Zaznaczyli oni swój udział m.in. w amatorskiej działalności naukowej, popularyzatorskiej i publicystycznej. Wprawdzie w kręgu popularyzatorów różnych dziedzin nauki znaleźli się przede wszystkim profesorowie gimnazjalni, jednak opracowa-

<sup>35</sup> *Pracujemy nad pogłębianiem wykształcenia*, „Miesięcznik Pedagogiczny” 22, 1912, nr 7/8, s. 102.

<sup>36</sup> *Z Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego*, „Miesięcznik Pedagogiczny” 13, 1904, nr 6, s. 92.

<sup>37</sup> A. Zając: *Dla Polskiej Macierzy. Z działalności Macierzy Ziemi Cieszyńskiej w latach 1885-1980*, Cieszyn 1980, passim.

nia teoretyczne i metodyczne nauczycieli ludowych, dotyczące szerokiego wachlarza zagadnień ważnych i przydatnych dla konkretnych potrzeb polskiego szkolnictwa prezentowały dobry poziom. Świadczyły również o tym, że ustawiczna praca autoformacyjna pedagogów przynosiła konkretne rezultaty. Upowszechnianiem ich twórczości badawczej i publicystycznej zajmowały się głównie „Miesięcznik Pedagogiczny”, „Zaranie Śląskie” oraz niektóre tygodniki<sup>38</sup>.

W okresie pierwszej wojny światowej poczynania kulturalno-oświatowe, społeczne, naukowe i autoedukacyjne nauczycielstwa cieszyńskiego zostały siłą rzeczy wydatnie ograniczone. Wielu pedagogów zasililo szeregi legionu śląskiego i złożyło daninę krwi, inni usilowali nie dopuścić do drastycznego obniżenia poziomu szkolnictwa ludowego, by z chwilą odzyskania niepodległości mogło „należycie rzeźbić duszę polskiego dziecka”<sup>39</sup>.

Jak wynika z powyższych rozważań, na przestrzeni lat 1888-1918 nauczyciele ludowi Śląska Cieszyńskiego przeszli znaczną ewolucję. Ich awans społeczny i oświatowy był procesem złożonym, dokonującym się pod wpływem różnych czynników. W wyniku tego procesu ukształtował się nowy typ nauczyciela cieszyńskiego - działacza narodowego i społecznika. Musiały jednak upłynąć co najmniej trzy dekady, by z nauczyciela o nieukształtowanej jeszcze w pełni świadomości narodowej oraz stanowej, nierzadko słabo władającego językiem polskim, wyrósł pedagog i wychowawca świadomie walczący o prawa dla języka ojczystego i rodzimego dziedzictwa kulturowego, wywiązujący się sumiennie z przyjętych obowiązków szkolnych i pozaszkolnych.

<sup>38</sup> Por. J. Wantuła: *Książki i ludzie. Szkice o wydawnictwach i piśmiennictwie na Śląsku Cieszyńskim*, Kraków 1956; M. Fazan: *Polskie życie kulturalne*, s. 201 i nast.

<sup>39</sup> *Z Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego*, „Miesięcznik Pedagogiczny” 32, 1923, nr 7-8, s. 220.

## České školství na Těšínsku 1848 - 1918

Nejdříve několik nezbytných slov k vymezení tematiky. Pod pojmem „české školství“, který je obsažen v názvu tohoto příspěvku, bychom měli rozumět zřejmě školství s českým vyučovacím jazykem. Nebudeme zde sledovat problematiku v celém rozsahu. Stranou většinou ponecháme vlastní otázky pedagogické a záležitosti provozu škol, např. analýzu učebních plánů, postavení učitelů, zhodnocení vědecké úrovně článků zveřejňovaných v některých školních programech, finálního zabezpečení učitelů, žáků škol atd. To by vyžadovalo speciální výzkum, který bude jistě úkolem pro budoucnost, výzkum, jež budou moci zvládnout historikové jen ve spolupráci s odbornými pedagogy. Zde budeme sledovat jen národnostní aspekty ve školství jako instrument českého národně politického zápasu, k čemuž dosavadní výzkum, z něž vycházíme a který zde svým způsobem sumarizujeme, poskytuje heuristické předpoklady. Na jedné straně tematiku zužujeme, na druhé straně ji rozšiřujeme i o české snahy, které se týkaly i jiných škol, než těch, na nichž byla vyučovacím jazykem čeština. Příspěvek by se tedy mohl jmenovat také Češi a školství na Těšínsku v letech 1848-1918.

Pokud jde o periodizaci vycházíme z návrhu Ludwika Brožka<sup>1</sup>, který v r. 1960 na konferenci v Opavě doporučil jako výchozí mezník revoluci 1848, následujícím pak je vydání školského zákona v r. 1869, za další předěl můžeme označit vznik českých a polských národních spolků v 80. a 90. letech, které si kladly za cíl boj o národní školství v češtině a polštině, resp. i němčině. Pokud jde o české školství, jde o Matici opavskou (1878), Ústřední matici školskou v Praze (1880) [dale ÚMŠ] a Matici osvěty lidové pro knížectví Těšínské (1898) [dale MOL]. O termínu ad quem, kterým je rok 1918 nemůže být pochyb protože zánik monarchie a vznik polského a československého státu změnily výrazným způsobem poměry národnostní a tedy i školské.

Nejdříve budeme věnovat pozornost základnímu školství. Revoluce 1848/49 zde přinesla podněty k prosazení jazyka místního obyvatelstva. V letech 1781-1848 byla vyučovací řeč na katolických i evangelických venkovských školách česká, používaly se české učebnice a zpěvníky<sup>2</sup>. Toto tvrzení - v li-

<sup>1</sup> L. Brožek: *Školství v Těšínském Slezsku v druhé polovině 19. století*, „Slezský sborník“, 58, 1960, s. 519-520.

<sup>2</sup> M. Landwehr von Pargnau: *Geschichte der Stadt Teschen*, Würzburg 1976, s. 75.

teratuře běžné - zřejmě vyjadřuje obecný stav, nicméně detailnější analýza ukazuje, že se občas - jako např. v Komorní Lhotce objevily i školní učebnice německé i polské<sup>3</sup>. V důsledku revoluce 1848/49 byly v Těšínském knížectví většinou nahrazovány moravské učebnice polskými<sup>4</sup>.

Česká publicistika s odstupem několika desetiletí psala o popoľšťování původně českých, resp. moravských škol. Poláci psali zase o administrativní čechizaci těšínského školství v důsledku správního spojení Slezska s Moravou v letech 1782-1848. Uvedme si jeden typický český názor z pera někdejšího českého zemského poslance a pozdějšího československého senátora Josefa Lukeše: „... před šedesáti a více léty nebylo ve Slezsku (na Těšínsku) spisovného jazyka polského a že tam byl později zaveden. Teprve škola a kostel v posledním půlstoletí učily lid těšínský jazyku polskému a zaváděly tam polskou kulturu. Jim napomáhali valně skuteční Poláci, kteří se tam z Haliče a ruského Polska za existencí hojným počtem nastěhovali“<sup>5</sup>. Nacionální poezie Bezručova, teorie o tzv. popoľštěných Moravcích (např. v knize Uhlířově) jsou rovněž projevy této tendence.

Česká historiografie po druhé světové válce, zejména práce Andělína Grobelného, který se tímto problémem z české strany nejvíce zabýval<sup>6</sup>, psala o tom, že zavádění polštiny ve venkovských školách v blízkosti jazykové hranice bylo porušováním slovanské solidarity nutné k zastavení germanizace, že polština byla do škol zaváděna uměle či nepřírozně, na přání úřadů a církve, které přály polskému národnímu hnutí na rozdíl od jejich negativního vztahu k české politice, jejíž federalizační program se zdál pro jednotu monarchie nebezpečnější. Část německé produkce rovněž tvrdí, že v té době (a zejména později) německá politika polským požadavkům často ustupovala z taktických hledisek. Netroufáme si k těmto tradičně sporným záležitostem zaujmout jednoznačné stanovisko, vyžadovalo by to důkladnou analýzu. Pro tu je snad dnes již vhodná doba, ale heuristicky problém není ještě zřejmě dobře zvládnut. Krajní stanoviska se ovšem jeví jako neudržitelná, otázkou je zvážit míru a význam nacionální agitace pro zavádění vyučovacího jazyka. Nicméně v té době by se záležitost neměla přeceňovat, znalost spisovné polštiny nebo češtiny u učitelů nebyla na potřebné úrovni, ve škole se běžně mluvilo místním nářečím, jak ukazují

<sup>3</sup> D. Drobiš: *Obecná škola v Komorní Lhotce (1709-1939)*, „Těšínsko“, 1968, č. 2-3, s. 3-4.

<sup>4</sup> *Liceum im. A. Osuchowskiego w Cieszynie 1895-1995. W stulecie założenia pierwszego polskiego gimnazjum na Śląsku*, red. I. Panic, Cieszyn 1995, s. 7.

<sup>5</sup> J. Lukeš: *Vývoj národního školství ve Slezsku od roku 1865-1923*, „Vlastivědný sborník slezský“ 10, Opava 1925, s. 210.

<sup>6</sup> A. Grobelný: *Češi a Poláci ve Slezsku v letech 1848-1867*, Ostrava 1958, s. 166 aj.

např. výzkumy Adamusovy. Také ve statistikách vystupují české a polské školy až do roku 1872 většinou jako „slovanské“, což je lišilo od německých<sup>7</sup>.

Výuka němčiny na základních školách byla zcela oprávněně chápána jako potřebná a žádoucí. Od počátku 50. let byla prosazována jako povinná, v r. 1853 bylo vydáno rozhodnutí o povinné výuce němčině na neněmeckých národních školách od 2. třídy<sup>8</sup>. Škola v té době ještě zdaleka nesehrávala úlohu nástroje v národně politickém zápase. Svědčí o tom např. také skladba knih školních knihoven. Ještě na přelomu 60. a 70. let převládala v tehdy zakládaných a existujících školních knihovnách náboženská literatura. Literatura s národně vlasteneckým a sociálním obsahem do nich pronikala velmi postupně<sup>9</sup>.

I pro ještě pozdější období bychom měli vzít v úvahu názor nesporně nacionálně nepředpojatého historika Aloise Adamuse o tom, že o vyučovacím jazyku na základních školách často rozhodla agitace a národně politické postoje duchovních, zejména farářů. A nešlo jen o vyučovací jazyk ve škole, ale přímo o národnost obyvatelstva. Alois Adamus to vystihl touto zkratkou: „Nebýti náboženských rozdílů mezi farníky a českých farářů, nebylo by snad bývalo v Orlové české školy a nebylo by ani moravského lidu v Orlové ... Co evangelík v Orlové, to Polák, co katolík, to skoro vždy Moravec ... Náboženské rozdíly vytvořili dvojí národnost v Orlové, třebas nářečí, jakým mluví katolíci a evangelíci, je stejné“<sup>10</sup>.

To ovšem bylo již období, kdy se o vyučovacím jazyku mnohdy vášnivě diskutovalo. Podnět k tomu daly i ústavní změny ve druhé polovině 60. let.

Jazyková otázka byla upravena prosincovou ústavou z r. 1867, jejíž článek 19 deklaroval právo na vzdělání ve vlastním jazyku. Pro země národnostně smíšené platilo ustanovení: „V zemích, v kterýchž bydlí několik národů, zřízena budež veřejná učiliště tím způsobem, aby se každému národu dostalo náležitých prostředků vzdělání se ve své řeči, aniž by byl kdo nucen, učiti se druhému jazyku zemskému“<sup>11</sup>.

<sup>7</sup> J. Lukeš: *Vývoj národného školství ve Slezsku*, s. 210.

<sup>8</sup> E. Buława: *Z dziejów gimnazjów cieszyńskich w XIX wieku*, (In:) *Liceum im. A. Osuchowskiego w Cieszynie 1895-1995*, s. 33.

<sup>9</sup> A. Grobelný: *Školství a osvěta v období prvních národních táborů ve Slezsku (1868-1871)*, „Slezský sborník“, 58, 1960, s. 511.

<sup>10</sup> *Dějiny Orlové*, Orlová 1993, s. 45.

<sup>11</sup> *Dějiny českého státu v dokumentech*, Praha 1994, s. 287. Text čl. 19 ústavy zněl: „Alle Volksstämme des Staates sind gleichberechtigt, und jeder Volksstamm hat ein unverletzliches Recht auf Wahrung und Pflege seiner Nationalität und Sprache. Die Gleichberechtigung aller landesüblichen Sprachen in Schule, Amt und öffentlichen Leben sind vom Staate anerkannt. In den Ländern, in welchen mehrere Volksstammen wohnen, sollen die öffentlichen Unterrichtsanstalten derart eingerichtet sein, daß ohne Anwendung eines Zwanges zur Erlernung einer zweiten Landessprache jeder dieser Volksstämme die erforderlichen Mittel zur Ausbildung in seiner Sprache erhält.“ (Staatsgrundgesetz vom 21. December 1867 über die allgemeinen Rechte der Staatsbürger für die Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder, RGBI, č. LXI z 22.XII.1867, poz. 142, s. 396).

Již předtím, v r. 1866 posuzovala konference učitelů katolických škol v Karviné, zda místní nářečí je bližší češtině než polštině. Vyjádřila názor, že polštině je místní mluva bližší v Stanislavicích, Hradišti, Těrlicku, Stonavě, Horní a Dolní Suché, Karviné, Doubravě, Orlové, Petřvaldu, Bludovicích a Šenově<sup>12</sup>. V diskusích Češi zdůrazňovali, že se v obcích učilo „odjakživa“ česky, Poláci si stěžovali, že je Češi národnostně potlačovali. V české literatuře se často vyčítá, že mnohé školy se nejdříve popolštily a následně poněmčily. Uvádí se obvykle příklad Karviné, kde se do r. 1878 vyučovalo česky, pak se škola změnila v česko-polskou, v r. 1880 na polsko-německou a od r. 1902 na „čistě německou“<sup>13</sup>.

Existuje literatura, v níž se líčí nahrazování češtiny polštinou na základní škole v řadě obcí, např. v Horní, Dolní a Prostřední Suché, Německé Lutyni, Hnojníku, Dombrové, Karviné, líčeny jsou pozdější spory v Michálkovicích, Rychvaldě i jinde<sup>14</sup>.

Česká literatura dává občas otázku zániku českých škol na přelomu 60. a 70. let do souvislosti s německými akcemi proti českým státoprávním požadavkům vytyčovaným českými poslanci a vyjadřovaným táborovým hnutím. Např. 17. září 1868 dr. Preissler v zemském sněmu vystoupil proti existenci 16 škol s českým vyučovacím jazykem ve skočovském a těšínském okrese, které souviselo s tažením slezského sněmu proti deklaraci českých poslanců v Brně a Praze za státoprávní české požadavky<sup>15</sup>.

Školský zákon z 14. května 1869 vytvořil ze školy veřejnou instituci pod státním dohledem a financováním. Bylo v něm ovšem uvedeno v § 6, že „O vyučovacím jazyce a o výuce v druhém zemském jazyce rozhodne zemský školní úřad v mezích zákonů po slyšení těch, kdo školu vydržují“<sup>16</sup>.

Češi ve Slezsku i v rámci požadavků předkládaných na táborech lidu spoléhali na změnu školských zákonů, žádali reformu školství, podřízení školství církvi a snížení školní docházky na 6 či 7 let. Zdůvodňovali to obavami z germanizace prostřednictvím vlivu politické správy na školství, která mohla být zastavena jen zavedením jazykové rovnoprávnosti a změnou volebního systému<sup>17</sup>.

<sup>12</sup> L. Brožek: *Školství v Těšínském Slezsku*, s. 520-521.

<sup>13</sup> F. Pelc: *O Těšínsko. Vzpomínky a úvahy*, Slezská Ostrava 1928, s. 33 aj. Podobně J. Lukeš: *Vývoj národního školství ve Slezsku*, s. 210.

<sup>14</sup> R. Olszak: *Z dějin školství v Dolní, Horní a Prostřední Suché od poloviny 17. století do 70. let 19. století*, „Těšínsko“, 1976, č. 1, s. 31-32; A. Grobelný: *Školství a osvěta*, s. 510; B. Gracová: *Do dětmarovické kroniky 1898-1914. K národnostně politickému vývoji obce*, „Těšínsko“, 1977, č. 1, s. 28-31; B. Kudláček: *Z dějin školy v Hnojníku do roku 1945*, „Těšínsko“, 1989, č. 2, s. 27-28; F. Willerth: *K dějinám české školy v Doubravě*, „Těšínsko“, 1976, č. 4, s. 21-22.

<sup>15</sup> A. Grobelný: *Školství a osvěta*, s. 510.

<sup>16</sup> *Vývoj a nynější stav školství ve Slezsku a na Hlučínsku. Statisticko-historické vyhlášení*, Opava 1925, s. 163.

<sup>17</sup> A. Grobelný: *Školství a osvěta*, s. 507.



Zemská školní rada, využívajíc již uváděného paragrafu školského zákona, vydala 16. ledna 1873 nařízení o vyučování němčině na slovanských obecných školách ve Slezsku<sup>18</sup>. Uplatněním nařízení zemské školní rady vlastně všechny slovanské veřejné školy se staly utrakvistickými a lišily se od pravých utrakvistických škol tím, že na posledně jmenovaných ve vyšších třídách se vyučovalo pouze německy<sup>19</sup>.

Proti onomu „Zeynkovu nařízení“ se ozvali polští poslanci rady z Těšínska Jerzy Cienčiała a Ignacy Świeży. Nacházeli často větší oporu v českých poslancích říšské rady z Moravy a poslancích slovinských než v Kole polských poslanců z Haliče, kteří většinou spolupracovali s německými liberály. J. Cienčiała požadoval anulování výnosu zemské školní rady a spolu s I. Świeżym 7.7.1882 v pamětním spise odevzdaném zemskému hejtmanu markýzi Bacquehemovi protestovali proti „Lex Zeynek“ tvrzením, že slovanské školy klesly „na ústavy ku mechanickému výcviku němčině.“ 17.11.1892 interpeloval poslanec, dr. Sláma ministra vyučování dotazem, zda „Lex Zeynek“ je v souladu s říšskými zákony. Ten 21.1.1893 sdělil, že interpelaci poslal zemskému prezidentovi do Opavy, aby se k tomu vyjádřil. Přitom v této věci už v minulých letech bylo učiněno již více dotazů. Ministr tak přiznal, že nemůže na věc odpovědět, protože se ve slezských školských záležitostech neorientuje<sup>20</sup>.

21.5.1908 byla uspořádána Ústředním spolkem českých učitelských jednot ve Slezsku v Polské Ostravě anketa, která se dožadovala zrušit Zeynkovo nařízení. Snaha byla neúspěšná. Nicméně české školství bylo na vzestupu, utrakvistických německo-českých škol ubývalo<sup>21</sup>. Spory, které se přenášely do zemského sněmu, se nyní týkaly spíše otázek ustanovování učitelů základních škol, šlo hlavně o kompetence zemského výboru, zda může jmenovat i jiné uchazeče než ty, které obec navrhla v rámci tzv. terna. O této problematice však již bylo pojednáno v referátu o německém školství ve Slezsku.

Zde se omezíme na stručné konstatování, že čeští politici ve Slezsku žádali rozdělení školních rad na národnostní sekce podle vyučovacího jazyka, které

<sup>18</sup> *Erlas des k. k. schlesischen Landesschulrates vom 16. Jänner 1873 ex 1872*, (In:) J. Kasprzykiewicz (ed.), *Landesgesetze für Schlesien 2*, Teschen 1910, s. 45-45; F. Autrata: *Začátky českého učitelského ústavu ve Slezsku*, „Těšínsko“, 1964, č. 13-14, s. 21; V. Fícek: *Pověstný školský výnos Gustava Zeynka*, „Slezský sborník“, 1972, s. 210-215.

<sup>19</sup> A. Grobelný: *Školství a osvěta*, s. 506; K. Adámek: *Rozhledy v politice vyučovací*, Chotěboř 1893, s. 16, 17; J. Lukeš: *Obraz Slezska v číslech*, Opava 1913, s. 15-16.

<sup>20</sup> J. Gruchala: *Narodowościowe i polityczne aspekty szkolnictwa polskiego na Śląsku Cieszyńskim w końcu XIX i na początku XX w. (do 1914 r.)*, (In:) *Liceum im. A. Osuchowskiego w Cieszyńce 1895-1995*, s. 63-64; K. Adámek: *Rozhledy v politice vyučovací*, s. 28, 32, 40.

<sup>21</sup> A. Glos: *Z dějin českého gymnasia v Opavě 1883-1923. Památník českého gymnasia v Opavě*, Opava 1923, s. 21; J. Lukeš: *Vývoj národního školství ve Slezsku*, s. 210.

by jmenovaly učitele na příslušných školách. To se týkalo i míst, kde měly místní školní rady sestavovat terna v národnostně smíšených obcích. Tehdejší praxe zřizování základních škol prakticky znemožňovala zřizování takových škol v obcích s německou správou, tedy hlavně ve městech. To byl také jeden z hlavních důvodů pro zřizování českých soukromých škol<sup>22</sup>.

Můžeme to snad nejlépe ilustrovat na příkladě Frýdku. V tomto městě, v němž se hlásila zhruba polovina obyvatelstva k české obcovací řeči, byla první česká obecná škola zřízena až v roce 1899, a to jako škola soukromá. Navštěvovalo ji tehdy pouze 41 dětí, jejichž rodiče nebyli závislí na německých podnikatelích, a děti z Panských Nových Dvorů. 16.9.1918, tedy před převratem, bylo do ní zapsáno 92 dětí. V německých frýdeckých školách jich bylo 1830. Po vzniku Československa a po dlouhých intervencích přešlo 15.2.1919 do českých škol 1183 českých dětí, v německých zůstalo 650, z toho 25% z českých rodin<sup>23</sup>.

Rozvoj českých obecných škol na Těšínsku v patnáctiletí před první světovou válkou byl těsně spjat s angažovaností Matice osvěty lidové (MOL) založené v r. 1898 v Těšíně; později bylo její sídlo v Polské Ostravě. První menšinová česká škola na Těšínsku byla založena zásluhou Ústřední matice školské (ÚMŠ) v r. 1897 v Kunčicích u Mor. Ostravy, která byla převzata do obecní správy 1905/1906. Při této škole vznikla i opatrovna. 1899 ÚMŠ spolu s MOL zřizuje obecnou školu ve Frýdku. Před 1. světovou válkou založila MOL, resp. ÚMŠ menšinové školy na Těšínsku v těchto dalších obcích: Hrušov (1909), Bohumín (1910), Vrbice (1910), Rychvald (1903 na Podlesí, 1906 u kostela, 1912 na Alpince), Karviná (1909), Dolní Tošanovice a na Volovci v obci Domaslavice (1907). Školy v Rychvaldě byly ještě před válkou převzaty do veřejné správy. Z obcí, kde nebyla na Těšínsku česká správa, existovaly české veřejné školy jen v Záblatí, Dombrové a Porembě. V r. 1895 chtěla ÚMŠ zřídit soukromou školu v Těšíně. Prý z ohledu na Poláky z tohoto záměru rezignovala, spíše se však - podle jednoho autora článku o českých mateřských školách na Těšínsku - obávala nezdaru, protože neměla dost vedoucích osobností<sup>24</sup>.

Složitost národnostní situace v obcích revíru dokládá např. skutečnost, že v Rychvaldě, kde v r. 1900 se při sčítání lidu jen 4 lidé přihlásili k české

<sup>22</sup> J. Lukeš: *Obráz Slezska v číslech*, s. 21-22.

<sup>23</sup> V. Škuta: *Školský převrat ve Frýdku*, „Těšínsko“, 1969, č. 2, s. 20; J. L. Mikoláš: *Učitelky Marie a Růžena Endersovy ve Frýdku a okolí v letech 1905-1910*, „Těšínsko“, 1965, č. 15, s. 9-15.

<sup>24</sup> V. Valeček: *Vývoj a stav českého menšinového školství ve Slezsku*, „Vlastivědný sborník slezský“ 1, 1925, s. 227; F. Bělehrádek: *Činnost Ústřední matice školské ve Slezsku*, „Vlastivědný sborník slezský“ 1, 1925, s. 235-237; K. Říha: *Česká škola v Bohumíně před I. světovou válkou*, „Těšínsko“ 1962, č. 1-2, s. 37-38. Srov. F. Popiolek: *Przedwojenny stan polskiego szkolnictwa ludowego w Księstwie Cieszyńskim*, Cieszyn 1917, s. 7 an.

obcovací řeči chodilo před první světovou válkou do 11-12 tříd tamních českých škol více než 700 dětí<sup>25</sup>.

Mimořádné úsilí projevila MOL při zakládání mateřských škol. Jejím zásluhou vzniklo v letech 1898-1913 15 mateřských škol v politickém okrese frydeckém a 18 v okrese fryštátském - celkem tedy 33<sup>26</sup>.

Aktivita MOL a na druhé straně polských spolků Macierz Szkolna Księstwa Cieszyńskiego a Towarzystwo Szkoły Ludowej přispěla k eskalaci česko-polského konfliktu na Těšínsku, byla jedním z jeho projevů, i když příčiny byly mnohem složitější. Česko-polské spory ve školství v desetiletí před první světovou válkou se vyhrtyly totiž také v souvislosti s postupným odchodem starší generace národních pracovníků, která více cítila společnou potřebu protiněmecké spolupráce než mladší česká pokrokářská generace představovaná např. Maticí Ostravskou a Edmundem Palkovským a mladší generace polská reprezentovaná fryštátskými radikály.

Poláci usilovali o zřízení svých škol v souvislosti s přílivem imigrantů z Haliče, kterým hrozilo odnárodnění. Nešlo jen o obce patřící k historickému Těšínskému Slezsku v blízkosti Ostravy, ale i o některé sousední obce moravské. Perspektiva germanizace nebo čechizace byla více než reálná. Probíhaly zde četné spory. Zajímavé bylo hledisko konzervativce Věnceslava Hrubého v soukromém dopise radikálu Edmundu Palkovskému ohledně sporů o tom, zda by se měla zřídit polská škola v Michálkovicích. Hrubý soudil, že v Michálkovicích by se měla polská škola povolit, protože stejně se obyvatelstvo záhy počestí. Mělo se tím předejít poněmčení těchto dětí, které by jinak mohly přejít do školy šulferajnské.

V r. 1909 se Poláci dožadovali svých škol v Polské Ostravě, čeští činitelé nakonec souhlasili, ale žádali kompenzace zveřejněním matiční školy v Rychnaldě. Němci se tenkrát polských požadavků v Polské Ostravě zastávali<sup>27</sup>.

Němci se snažili využít česko-polského konfliktu k prosazení svých národnostních koncepcí. Několikrát nabízeli zejména Polákům různé „ústupky“, které se týkaly školských záležitostí. Jako podmínku si kladli přerušování česko-polské spolupráce. V roce 1894 jednu z takových nabídek odmítli zemští polští poslanci<sup>28</sup> a ani později nedošlo k oficiální proklamaci německo-polského či německo-českého spolenectví.

<sup>25</sup> F. Bělehrádek: *Činnost Ústřední matice školské ve Slezsku*, s. 236-237.

<sup>26</sup> F. Onderka: *Slezská matice osvěty lidové na Těšínsku a na Hlučínsku*, „Vlastivědný sborník slezský“ 1, 1925, s. 237-238; M. Pavláčková: *Mateřské školy v okrese Karviná před rokem 1918*, „Těšínsko“, 1991, č. 2, s. 20-21.

<sup>27</sup> J. Pavlíček: *České školství v národnostních vztazích na Ostravsku v letech 1900-1914*, „Ostrava. Sborník příspěvků k dějinám a výstavbě města“ 9, Ostrava 1977, s. 129-133.

<sup>28</sup> J. Gruchala: *Narodowościowe i polityczne aspekty szkolnictwa polskiego*, s. 69-70.

I když jsme se snažili zde nastínit problematiku českého školství z hlediska sporů o prosazení protigermanizačních opatření, případně česko-polských střetnutí, nelze se domnívat, že každá obecná škola s českým vyučovacím jazykem byla ústavem propagujícím český patriotismus. Nešlo jen o loajalitu učitelů ke státu, což byla věc samozřejmá, ale zejména o to, že tato loajalita byla spojována mnohde národnostní vlnou až lhostejností, jež byla označována dobovým pojmem *odrodilectví*<sup>29</sup>.

Na druhé straně mnohé školy, např. v Polské Ostravě nebo Dombrově, které byly založeny jako závodní, a nedalo by se tedy předpokládat, že by v nich byly vhodné podmínky pro rozvoj českého národního působení, se zásluhou tamních národně exponovaných pedagogů - v těchto případech K. J. Bukovanského, resp. Františka Poláška - staly oporou českých národně uvědomovacích snah<sup>30</sup>.

Na závěr této části referátu, v níž jsme pojednali o českých základních školách na Těšínsku, připojíme několik přehledných statistických údajů: Ve školním roce 1874/75 bylo na celém Těšínsku jen 18 čistě německých obecných škol, jen českých veřejných škol bylo 48 (všechny v okresech Fryštát a Těšín, který tehdy zahrnoval i pozdější venkovský okres frýdecký), jen polských škol bylo 136, různých utrakvistických škol bylo 12.

V roce 1911 bylo v 6 školních okresech na Těšínsku 41 škol německých, 70 českých, 5 česko-německých, 153 polských a 22 polsko-německých. Česko-německé utrakvistické školy byly jen v okresech Frýdek-venkov a Fryštát, české kromě těchto dvou okresů ještě v okrese Těšín, tam však byly jen čtyři. Českých měšťanských veřejných škol bylo na Těšínsku 6 (na Opavsku nebyla žádná). V Polské Ostravě 2 (s 928 žáky), Orlové 1 (174 žáků), Michálkovicích 2 (175 žáků) a Lazích 1 (144 žáků)<sup>31</sup>.

Již v prvním českém veřejně proklamovaném politickém programu, tedy v projevech na táboru lidu na Ostré hůrce v září 1869, hrály stěžejní roli školské požadavky, zdůrazňována byla především potřeba českých středních škol, gymnázií a hlavně učitelských ústavů<sup>32</sup>.

Budeme se věnovat z tohoto aspektu Těšínsku. Na gymnáziích v Těšíně studovalo poměrně hodně Čechů, přičemž často šlo o děti tamních českých úředníků nebo i studenty z Moravy a Čech, kteří například z náboženských důvodů navštěvovali těšínské evangelické gymnázium.

<sup>29</sup> Např. J. Lacmanová-Habrová: *Ze vzpomínek na učitelské působení na Těšínsku*. „Těšínsko“, 1984, č. 4, s. 4-5; 1985, č. 3, s. 34.

<sup>30</sup> M. Myška: *Založení tovární obecné školy severní dráhy Ferdinandovy v Michálkovicích v roce 1872*, „Těšínsko“, 1992, č. 1, s. 11-13; F. Willerth: *František Poláček, řídící učitel, spisovatel a publicista*, „Těšínsko“, 1975, č. 4, s. 3-5.

<sup>31</sup> *Statistisches Handbuch für die Selbstverwaltung in Schlesien* 1-10, Troppau 1891-1919 (v oddílech Unterrichtswesen); J. Lukeš: *Obraz Slezska v číslích*, s. 16-19, 23.

<sup>32</sup> A. Grobelný: *Školství a osvěta*, s. 502-504.

Podle výzkumů Edwarda Buławy mělo na katolickém gymnáziu do poloviny 19. století studovat 22% žáků českých zemí, byli to patrně Češi, k nimž by bylo navíc možné započítat i některé žáky z Těšínska. Na evangelické docházelo v té době z českých zemí 14% žáků. Později se jejich zastoupení o něco zvýšilo. Ludwik Brożek uvádí, že v l. 1860-68 studovalo na tomto gymnáziu 967 Poláků, 444 Čechů, 212 Židů a 201 Němců.

Ve školním roce 1873/74 bylo již na sjednoceném těšínském gymnáziu na konci roku 378 žáků, z toho 33 Moravanů a 18 Čechů, 13 žáků pocházelo z Uher. Z 206 Slovanů v rámci nepovinné výuky 69 navštěvovalo polštinu, 63 češtinu. Podle údajů z let 1875/76 a 1895/96 se k české obcovací řeči hlásilo na těšínském gymnáziu v obou případech 11% z celkového počtu žactva<sup>33</sup>.

Mezi učiteli katolického i evangelického gymnázia působilo i několik českých profesorů, většinou výrazných osobností, lidí národně angažovaných. Na katolickém to byli především dr. Josef Fišer, Ondřej Franta a Jan Vondráček. Na evangelickém Arnošt Plucar a Jan Ostrčil. Významná byla skutečnost, že na evangelickém gymnáziu působila i skupina vynikajících slovenských profesorů, většinou významných představitelů slovenského hnutí - spisovatel Ján Kalinčiak (ve funkci ředitele), Jan Borbis a krátce před svou smrtí také Michal Miroslav Hodža, který v Těšíně napsal rozsáhlou filozoficky pojatou básnickou skladbu „Vieroslavín“. Čeština, které byla do sloučení obou gymnázií pro Čechy povinným jazykem, byla vyučována aprobovaně, Josef Fišer vyučoval i polštině, i když jeho výuku Stalmach kritizoval. Jan Vondráček byl autorem dvou polonistických prací<sup>34</sup>.

V 50. letech se učilo češtině podle Hankova Pravopisu českého z r. 1817 a učebnic z konce 40. let (Jan Slavomír Tomíček, František Lad. Čelakovský, mluvnice W. W. Tomka, případně podle učebnic češtiny určených pro Němce (František Čupr aj.). Těšínský evangelický sbor se v r. 1868 pokoušel rozšířit vyučování polštině i češtině na evangelickém gymnáziu. Žádost zasláná na ministerstvo byla otištěna jako zvláštní brožura. Šlo vlastně o zrovnoprávnění obou slovanských jazyků s němčinou, a to i ve výuce přírodovědných a matematických oborů<sup>35</sup>.

<sup>33</sup> Programm des k. k. (vereinigten) Staats-Gymnasiums in Teschen, 1873/74, s. 55; E. Buława: *Z dziejów gimnazjów cieszyńskich w XIX wieku*, s. 22, 38-41, 45-47; L. Brożek: *Školství v Těšínském Slezsku*, s. 522.

<sup>34</sup> J. Nehýbl: *Prof. Jan Vondráček. 140. výročí narození*, „Těšínsko“, 1970, s. 25-29; K. Rosenbaum: *Michal Miroslav Hodža - těšínský vyhnanec*, „Těšínsko“, 1970, č. 4, s. 21-23; E. Buława: *Z dziejów gimnazjów cieszyńskich w XIX wieku*, s. 34-41; J. Gruchała: *Narodowościowe i polityczne aspekty szkolnictwa polskiego*, s. 62. O Plucarovi a jeho národních aktivitách - edice jeho dopisů v článku: M. Kudělka: *Z obrozené korespondence těšínské*, „Slezský sborník“, 50, 1952, s. 568-585.

<sup>35</sup> J. Nehýbl: *Učebnice češtiny na těšínském evangelickém gymnáziu v letech padesátých minulého století*, „Těšínsko“, 1987, č. 4, s. 31; L. Brożek: *Školství v Těšínském Slezsku*, s. 522.

Později počet Čechů na těšínském gymnáziu klesal. Souviselo to i se založením českého gymnázia v Opavě (1883) a zejména v moravském Místku na samých hranicích Těšínska v r. 1895.

Z hlediska českého národněuvědomovacího procesu i myšlenek slovanské solidarity měly na těšínských gymnáziích velkou důležitost studentské spolky polské i české. U zrodu prvních iniciativ stál již v době předbřeznové český evangelický pastor Jan Winkler. V šedesátých letech to byly spolky „Beseda“, „Vzájemnost“, Towarzystwo Narodowe a snad i některé další. Řada osobností českého kulturního života, které se uplatnily v těšínském regionu i mimo něj, získávala první zkušenosti prostřednictvím uvedených těšínských studentských spolků. Např. dnes již zapomenutý básník Ferdinand Pěčka-Místecký, který maturoval na těšínském gymnáziu r. 1883, již za tehdejších studií začal psát vlastenecky orientované básně, které otiskoval v brněnském „Obzoru“. Ferdinand Císař studoval v Těšíně na evangelickém gymnáziu v letech 1863-1867. V l. 1865-1866 byl předsedou spolku „Vzájemnost“. Stal se později moravským superintendentem a spisovatelem. Ve studentském časopise „Znič“ otiskl dvě básně, jednu lyrickou, druhou, rozsáhlou, věnoval Husově památce. Poměry na evangelickém gymnáziu, zejména vztahy mezi studenty a jejich sociální poměry jsou velmi pěkně vystiženy v denníku Jana Žerta, který byl z části publikován<sup>36</sup>.

Když bylo zakládáno polské gymnázium v Těšíně, část českého tisku, např. „Národní listy“, byla názoru, že toto gymnázium se zakládá vlastně proti Čechům a žádali urychlené zřízení gymnázia v Místku. Rozhodující část české politické reprezentace představovaná v té době mladočechy se ovšem za těšínské polské gymnázium zasazovala. Podobně tomu bylo později, kdy myšlenku postátnění polského gymnázia podporovali mladočeši zřejmě rozhodněji než polské Kolo<sup>37</sup>.

V roce 1909 založila Matice osvěty lidové soukromé gymnázium v Orlové. V podstatě bylo vydržováno Ústřední maticí školskou. Téměř současně vzniklo v Orlové také soukromé polské gymnázium. O postátnění polského orlovského gymnázia se reálně uvažovalo již koncem světové války, došlo k němu až v roce 1938. Postavení českého gymnázia v Orlové bylo jiné. Kvůli tzv. velezrádné aféře r. 1915 spočívající v rozšiřování a propagaci poselství České družiny působící v Rusku, jež bylo adresováno představitelům domácího odboje, byla 6. třída zavřena, ústavou odňato právo veřejnosti,

<sup>36</sup> J. Procházka: *Zapomenutý básník Ferdinand Pěčka-Místecký*, „Těšínsko“ 1963, č. 6-7, s. 17-21; J. L. Mikoláš: *Dr. Ferdinand Císař a Těšínsko*, „Těšínsko“, 1967, č. 1, s. 2 a 3 ob.; *Studentem v Těšíně roku 1861. (Z deníku Jana Žerta)*, „Těšínsko“, 1975, č. 1, s. 17-22; V. Škuta: *Otec chudiny na Frýdecku v 19. století*, „Těšínsko“, 1965, č. 15, s. 3-5; J. Zahradník, *Vzájemnost*, „Těšínsko“, 1965, č. 19-20, s. 27.

<sup>37</sup> J. Gruchała: *Narodowościowe i polityczne aspekty szkolnictwa polskiego*, s. 70-73.

žáci ostatních tříd museli skládat maturity na jiné střední škole. Po rozdělení Těšínska gymnázium přešlo do správy nového státu<sup>38</sup>.

V roce 1911 bylo v Polské Ostravě otevřeno české dívčí lyceum, které založila MOL. Byla to jediná česká dívčí střední škola ve Slezsku. Potýkala se až do svého zestátnění v r. 1919 s neustálými materiálními problémy. Ve školním roce 1917/18 studovalo na českých středních školách na Těšínsku, včetně učitelského ústavu 530 žáků<sup>39</sup>.

Pro utváření národně politických postojů ve Slezsku i na Těšínsku měly význam spolky slezských akademiků v Praze, případně prázdninová studentská sdružení. Z českých byla nejdůležitější Moravská beseda (od 1874) a od r. 1896 Moravskoslezská beseda<sup>40</sup>.

Jako zásadní otázka českého školství na Těšínsku se jevil problém přípravy učitelů českých škol. A to zcela oprávněně. Podle „Opavského týdeníku“ z r. 1870 zjistil zemský školní inspektor, že „mnozí učitelé na českých školách *neznají mluvnice české, že nedovedou ani správně česky číst a psát*, a u mnohých nenalezl ani české mluvnice ani českého slovníku“<sup>41</sup>. Německý odpor proti zřízení českého a polského učitelského semináře byl snad ještě urputnější než proti zřízení a postátnění gymnázií. Protestovaly městské rady, spolky, němečtí poslanci, pořádaly se veřejné demonstrace. Nakonec byla výnosem zemské školní rady z 27. srpna 1904 zřízena česká pobočka na německém učitelském ústavu v Opavě. ÚMŠ věnovala na tento účel státní správě 10 000 K. Do 1. ročníku bylo přijato 32 z 58 uchazečů, většinou kvartánů opavského gymnázia nebo absolventů měšťanských škol z Moravy (česká měšťanská škola ve Slezsku ještě nebyla). Němci ovšem usilovali o to, aby české paralelky byly z Opavy odstraněny. V hádkách o opavský ústav padl zemský prezident Thun, v Opavě mu již předtím zrušili čestnou lóži v městském divadle<sup>42</sup>.

V říšské radě usilovali němečtí poslanci po ukončení 1. roku existence paralelky, aby se škola přemístila do Klimkovic, jediného města ve Slezsku s českou správou, kde ovšem nebyla ani železnice ani vhodné prostory. Vybrána byla nakonec Polská Ostrava. Proti tomu měli zejména opavští Češi

<sup>38</sup> F. Pavelek: *Z dějin českého středního školství ve Slezsku*, „Vlastivědný sborník slezský“ 1, 1925, s. 222. O aféře podrobněji: *Dějiny Orlové*. Orlová 1993, s. 63-64.

<sup>39</sup> F. Pavelek: *Z dějin českého středního školství*, s. 223, 225.

<sup>40</sup> J. Macháčová: *K vývoji studentského hnutí na Moravě a ve Slezsku na přelomu 19. a 20. století*, „Slezský sborník“, 69, 1971, s. 58-65.

<sup>41</sup> F. Pavelek: *Z dějin českého středního školství*, s. 221.

<sup>42</sup> K situaci v Opavě a k odstoupení zemského prezidenta Josefa Thuna byla otištěna řada článků v „Opavském týdeníku“ v letech 1904 a 1905. Thun byl českými novinami hodnocen jako „osvědčený přítel českého lidu a horlivý podporovatel jeho práv a školství“ („Opavský týdeník“ 35, 1904, č. 80, s. 3). Souhrnně k jeho odchodu viz článek publikovaný 31.7.1905 *Hrabě Josef Thun a jeho nástupce* („Opavský týdeník“ 35, 1905, č. 47, s. 1).

námítky, obávali se dokončení germanizace hlavního slezského města, argumentovali nezdravým prostředím, pohlavními nemocemi, tuberkulózou, prezentovali Polskou Ostravu jako místo nacionálních srážek a sociálních třenic. O zřízení samostatného ústavu v Polské Ostravě se rozhodlo 2. 8. 1905 v ministerské radě. Konstatovalo se, že ve Slezsku je 358 tříd s 382 učiteli (tedy většinou šlo o jednotřídky), ročně bylo zapotřebí 50 nových učitelů, a opavská pobočka jich mohla poskytnout jen 30-40. Zdůrazňovalo se zázemí v Mor. Ostravě, na námítky se nebral ohled, němčina byla povinným vyučovacím předmětem, dějepis se měl vyučovat německy.

Prvním ředitelem českého učitelského ústavu se stal František Autrata, tehdy profesor češtiny a němčiny na učitelském ústavu v Brně. Musel si zvyknout na slezské poměry, včetně toho, že veškerá korespondence se zemskou školní radou musela být vedena v němčině, což těžce nesl. Do 1. ročníku se přihlásilo 62 uchazečů, později došlých 40 přihlášek se už muselo odmítnout. Na ústavu působili tři definitivní profesori, včetně ředitele, a 8 pomocných učitelů, Autrata byl ze všech nejmladší. Složitě peripetie vývoje svého ústavu před první světovou válkou výstižně popsal ve vzpomínkách, které byly na několik pokračování otištěny v časopise Těšínsko<sup>43</sup>.

Vybíráme z nich jednu pasáž, která rovněž svým způsobem charakterizuje stav českého školství na Těšínsku v té době: „... podnikli jsme dvě poučné exkurze ... druhou do venkovské jednotřídky nedaleko Těšína, jejíž jméno již nemám v paměti. Zato se pamatuji, že na nás učinila třída divný dojem svou schátralostí zařízení, ubohou češtinou učitelovou a starosvětským způsobem vyučování, takže naši hoši dostali odstrašující příklad, jak se učit nemá. Když jsme odcházeli, velel pak učitel dětem, aby povstaly a daly nám sbohem. I spustily podle jeho taktování školácky zpěvným hlasem: My se pěkně poroučíme a ruce vám líbáme“<sup>44</sup>.

Poměry na této škole jistě nespostihovaly skutečnou průměrnou úroveň českého školství v oblasti. Čeští učitelé, projevující snahy o uplatňování moderních vyučovacích metod, se podobně jako němečtí nebo polští sdružovali do učitelských organizací. Jejich centrálou byl Ústřední spolek českého učitelstva ve Slezsku se sídlem v Opavě. Vznikl v roce 1894, měl 280 členů, v šesti územních organizacích, z nichž dvě působily na Těšínsku: Učitelská

<sup>43</sup> F. Autrata: *Začátky českého učitelského ústavu ve Slezsku*, „Těšínsko“, 1964, č. 13-14, s. 20-23, 1965, č. 15, s. 27-29, č. 19, s. 22-23; E. Sznappa: *Dzieje Męskiego Seminarium Nauczycielskiego*, (In:) *Księga pamiątkowa wydana z okazji 50-lecia Męskiego Seminarium Nauczycielskiego i Liceum Pedagogicznego im. Pawła Stalmacha w Cieszynie*, Cieszyn 1959, s. 14-18; J. Pavlíček: *České školství v národnostních vztazích*, s. 124-126; F. Bělehrádek: *Činnost Ústřední matice školské ve Slezsku*, s. 236; F. Pavelek: *Z dějin českého středního školství ve Slezsku*, s. 219.

<sup>44</sup> F. Autrata, *Začátky českého učitelského ústavu*, „Těšínsko“, 1965, č. 19-20, s. 22.



jednota na Frýdecku, vznikla r. 1893 (v r. 1906 měla 37, v r. 1914 80 členů), a Spolek českých učitelů Východního Slezska, vznikl v r. 1872 (v r. 1906 měl 102 členy)<sup>45</sup>.

Národní angažovanost českých učitelů, i když by nebylo správné ji zejména pro 50. a 60. léta 19. století nějak přeceňovat, postupně rostla. Mnozí z mladší učitelské české generace se vlastní zásluhou a studiem alespoň zčásti již v 70. letech národně angažovali, bylo mezi nimi několik výraznějších postav českého národního hnutí.

Čeští učitelé přispívali významně ke vzniku čtenářských besed, osvětových sdružení, platí to samozřejmě o kněžích a také žácích středních škol. Takové besedy vznikaly i na Těšínsku. Popudem k nim bylo pořádání národních zábav. 27.9.1869 se pořádala taková národní zábava v Petřvaldě. 24.7.1870 vznikla v Heřmanicích u Polské Ostravy čítárna s vlastní spolkovou místností. Už předtím existovala občanská beseda ve Frýdku, k níž se hlásili i někteří Poláci z Těšína. Počátkem 70. let vznikají knihovny a spolky zakládané ve slezských obcích v okolí Frýdku. Význam tu měla i agitace z nedaleké Moravy.

Z jednotlivců, kteří se uplatnili v dalších letech, připomínáme alespoň významného vlastivědce a polskoostravského učitele K. J. Bukovanského, sběratele pověstí Ervína Tenglera, bartovického učitele Hanuše Lankočího, autora vlastivědných příruček, divadelních her, publicistu a básníka ovlivněného zejména Bezručem, a v neposlední řadě Františka Poláška, který působil v Dombrové, člověka s všestrannými zájmy, především botanickými, ale i literárními. Otiskl na 110 básní včetně jednoho z návrhů na text Slezské hymny<sup>46</sup>.

<sup>45</sup> *Schlesischer Schul- und Lehrer-Schematismus*, Jägerndorf 1906. Podrobněji o frýdecké učitelské jednotě pojednává V. Škuta: *Osmdesát let od založení učitelského spolku na Frýdecku*, „Těšínsko”, 1976, č. 1, s. 17-21.

<sup>46</sup> A. Grobelný: *Školství a osvěta*, s. 496-7, 504; B. Gracová: *Učitelé na Těšínsku a vlastivědná práce před rokem 1938*, „Těšínsko”, 1992, č. 1, s. 14-16; B. Marek: *K životopisu a dílu H. Lankočího*, „Těšínsko”, 1971, č. 3, s. 25; F. Willerth: *František Polášek*, s. 3-5.

## Německé školy na Těšínsku 1848-1918

Úvahu o německém školství na Těšínsku, začneme citátem z článku z ústředního školského slezského časopisu „Schlesisches Schulblatt“ z r. 1877, v němž se kritizují špatné mravy slezské mládeže, které měly spočívat v tom, že mládež navštěvuje divadelní představení a že dokonce někteří školou povinní jedinci se jich aktivně účastní v roli herců: „Was soll man aber sagen, wenn Schulkinder neben Choristen und Choristinen, neben Tänzerinnen und Sängern auf der Bühne mitwirken? Die Verwendung der schulpflichtigen Kindern bei der Aufführung von Operetten, Possen u. s. w. ist ein Mißbrauch, der durch gar nichts entschuldigt werden kann - er ist ein Attentat auf die Sittlichkeit unserer Jugend“<sup>1</sup>. Dnes více než po století se kritéria mravnosti vztahu ke školní i rodinné výchově podstatně změnila, kdyby učitelé ze 70. let minulého století měli možnost sledovat naši televizi, byli by jistě hluboce otřeseni.

Na uvedeném příkladě jsme chtěli jen ukázat, jak se kritéria posuzování mravnosti i úlohy školy výrazně mění. Zachytit tento proces, třeba na příkladě německých škol by bylo jistě záslužné, ale takto stanovené téma by vzhledem ke stavu výzkumu bylo značně náročné a přesahovalo by zatím naše možnosti. Tradičně se pokusíme nastínit některé otázky německého školství a jeho úlohy v národně politickém německo-polsko-českém soupeření v regionu. Nepůjde nám jen o charakteristiku těch škol, v nichž byl nebo převládal německý vyučovací jazyk, o posouzení civilizační úlohy, jež byla tomuto školství přikládána, ale pokusíme se postihnout vztah Němců i ke školství českému a polskému.

Pokud jde o základní mezníky ve vývoji německého školství od r. 1848 patří k nim nesporně přeměny, k nimž došlo v důsledku ústavních změn a školského zákona koncem 60. let a dále pak léta devadesátá, kdy byly pod dojmem představ o německém národním ohrožení a z toho vyplývající nutné obraně zakládány na tzv. jazykové hranici německé soukromé školy a vůbec došlo k prohloubení nacionální německé radikalizace v úsilí o udržení privilegiovaného postavení německého školství.

---

<sup>1</sup> *Schach Demoralisation unserer Jugend*, „Schlesisches Schulblatt“, 6, Troppau 1877, s. 33-34.

Proces formování novodobých národů nalezl svůj odraz na Těšínsku již v prvních desetiletích 19. století. Nejpřípravenější pro něj byla městská komunita německá, zejména evangelická. Budoucí evangeličtí duchovní se připravovali na svou životní dráhu za hranicemi a velmi často přímo v Německu. I ve spolku studentů těšínského evangelického gymnázia, kterým byl Gelehrterverein, založený r. 1842, byly nesporně živé vize sjednoceného Německa a představy o asimilaci Slovanů v jejich vlastním zájmu<sup>2</sup>.

Ovšem i bez těchto romantických nacionálních představ o vyvoleném německém národě, které našly o něco později analogie v polském a českém prostředí v regionu, byla v té době úloha německého jazyka jako civilizačního faktoru nesporná. J. Chlebowczyk se o úloze školství v tomto směru vyjádřil velmi výstižně: „... toto školství zakořeňuje pocit jazykové a kulturní superiority Němců; osvojení němčiny a německé kultury stává se nutným předpokladem každého společenského postupu. Získat vzdělání totiž znamená v tehdejších podmínkách na Těšínsku totéž, co přejít do německé kulturní sféry zároveň s přijetím pocitu příslušnosti k rakouskému státu a k rakouskému společenství“<sup>3</sup>.

Představy o germanizaci celého rakouského Slezska se vyskytovaly mezi Němci i mnohem později, v době kdy Poláci a Češi v regionu vystoupili již s ucelenými národně politickými představami a programy. Například v dubnu 1890 poslanec říšské rady dr. Fuß na schůzi v Opavě prohlašoval, že „jest poněmčení Čechů procesem dějinným, kterýž může být sice uměle zdržován, aniž by však mohl být odvrácen.“<sup>4</sup>.

Údaje o národnosti, resp. obcovací řeči, v rakouských statistikách nebyly ovšem v souladu s touto dějinnou prognózou. Nicméně vývoj ve městech mohl představovat určitou naději pro její realizaci. Podíl Němců, resp. těch, kteří se hlásili k německé obcovací řeči, se v rakouském Slezsku neustále od r. 1880 snižoval (z 49% v r. 1880 na 44% v roce 1910), ale ve městech za stejné období vzrostl z necelých 78% na více než 80%. V těšínské části rakouského Slezska v 19. století a zejména v jeho druhé polovině byl růst podílu Němců ještě markantnější než v celozemském průměru. Všech osm tamních měst bylo národnostně smíšených, do roku 1910 získali Němci nadpoloviční většinu z obyvatelstva (často i přírůstkem několika desítek procent) v Těšíně (62%), Bohumíně (55%), Frýdku (54%) a Skočově (více než 50%). Jen v Bílsku poklesl podíl Němců za oněch 30 let z 87% na 84%, což bylo dáno především přistěhova-

<sup>2</sup> E. Buława: *Němectví nade vše*, „Těšínsko“, 1996, č. 4, s. 1-4.

<sup>3</sup> J. Chlebowczyk: *Hlavní problémy a etapy polsko-českých vztahů v Těšínském Slezsku v 19. a na počátku 20. století (do roku 1914)*, „Slezský sborník“, 58, Opava 1960, s. 531.

<sup>4</sup> K. Adámek: *O českém školství v letech 1889 až 1890*, Velké Meziříčí 1890, s. 32.

lectvím venkovského obyvatelstva do převážně německého města<sup>5</sup>. Zamyšlíme-li se nad těmito čísly a touto statisticky vyjádřenou tendencí, pochopíme také, proč německá politika kladla takový důraz na udržení výsadního postavení německého školství ve městech a ve školství středním a odborném.

Uvedeme nyní několik čísel a údajů, které dokumentují stav německého školství na základních školách na Těšínsku před první světovou válkou. V roce 1905/6 se ve školním okrese Bílsko-město na všech tamních šesti obecných a měšťanských školách vyučovalo jen německy (dvě obecné a měšťanské chlapecké školy, „Doppelvolksschule“, obecná a měšťanská dívčí škola, katolická soukromá obecná a měšťanská škola dívčí chudých školních sester Notre Dame, cvičná škola soukromého evangelického učitelského ústavu).

Ve školním okrese Bílsko-venkov se německy vyučovalo v 11 obcích na 12 školách: Aleksandrowice, Stare Bielsko, Komorowice Śląskie (evangelická soukromá), Bystra, Dziedzice (soukromá škola spolku „Deutscher Schulverein“ bez práva veřejnosti), Kamienica, Międzyrzecze, Wapienica, Mikuszowice Śląskie, Strumień (soukromá obecná dívčí s právem veřejnosti), Skoczów (dvě: chlapecká obecná a měšťanská škola, obecná dívčí škola). V tomtéž školním okrese bylo utrakvistické polsko-německé vyučování ve 4 obcích na 5 školách: Bąków, Międzywście (zde byl ředitelem Josef Koždoň), Strumień, Ustroń (2 obecné školy).

Ve školním okrese Těšín-město byly všechny základní veřejné i soukromé školy německé: měšťanská chlapecká, měšťanská dívčí, 2 obecné chlapecké, 2 obecné dívčí, soukromá dívčí - boromejek s právem veřejnosti); jedna polská veřejná obecná škola v Těšíně a jedna soukromá byly začleněny do školního okresu Těšín-venkov. Ve školním okrese Těšín-venkov nebyla žádná čistě německá škola, jen 5 německo-polských utrakvistických škol ve 4 obcích (Dolní Bludovice, Jablunkov, Těšín, Třinec - dvě: chlapecká, dívčí).

Ve školním okrese Fryštát se německy vyučovalo ve 3 obcích na 5 školách: Fryštát (dvě: měšťanská a obecná dívčí obecná škola, měšťanská chlapecká škola) Karviná, Bohumín (dvě: chlapecká obecná a měšťanská škola, obecná škola). V tomto školním okrese se německo-polsky vyučovalo v 10 obcích v 15 školách: Dombrová, Fryštát (dvě: chlapecká obecná škola, dívčí obecná škola Karviná (čtyři: chlapecká, 2 pro obojí pohlaví, soukromá škola sester Notre Dame s právem veřejnosti), Lazy, Bohumín (dvě), Petrovice, Pudlov, Rychvald, Skřečůň, Stonava. Německo-česky se vyučovalo v soukromé dívčí obecné škole boromejek.

<sup>5</sup> M. Gawrecká: *Národnostní poměry ve městech rakouského Slezska před r. 1914*, (In:) *Národnostní problémy v historii měst*, Prostějov 1993, s. 89, 90, 91.

Ve školním okrese Frýdek-město byly 4 veřejné základní školy německé (měšťanská chlapecká, obecná chlapecká, měšťanská dívčí, soukromá židovská s právem veřejnosti), 4 německo-české (obecná chlapecká - vedení měla společně s německou měšťankou, obecná chlapecká, obecná dívčí - společně vedení s německou dívčí měšťankou, obecná dívčí).

Ve školním okrese Frýdek-venkov bylo 5 německých škol ve 3 obcích: Hrušov (chlapecká, dívčí), Michálkovice, Pol. Ostrava (dvě: dvojškola, soukromá obecná na Hranečnicku bez práva veřejnosti). V 5 průmyslových obcích byly školy německo-české: Bartovice, Baška, Lískovec, Radvanice, Vratimov<sup>6</sup>.

Zajímavá je i vývojová dynamika, kterou se pokusíme naznačit srovnáním údajů z let 1874 a 1914. Ve školním roce 1874/75 bylo na celém Těšínsku jen 19 čistě německých obecných škol, různých utrakvistických škol bylo 11. Mezi léty 1874-1914 českých škol přibýlo o 26, německých o 28, polských o 23 a utrakvistických o 14. Z 25 utrakvistických škol bylo v r. 1914 21 polsko-německých a 4 česko-německých. Srovnání ukazuje, že absolutní i procentuální vzestup zastoupení německých škol byl nejmarkantnější<sup>7</sup>.

Výhodné postavení německého základního školství vynikne např. ve srovnání s polským ze statistiky škol podle tříd a žáků, kteří připadali na jednu třídu. Na přelomu století mělo 220 tisíc Poláků na Těšínsku 73 jednotřídek, 55 dvoutřídek, 11 trojtřídek, 5 čtyřtřídek, tedy 144 škol. Němci v celém rakouském Slezsku na 296 000 lidí měli 218 škol, z toho 14 čtyřtřídek, 25 pětítřídek, 5 šestitřídek, 2 sedmitřídky a 23 měšťanských škol. Na německou třídu v okresech Fryštát, Těšín a Bílsko připadlo 50-60 dětí, na polskou 92-99 dětí<sup>8</sup>.

Odlišnost jednotlivých etap ve vývoji německého základního školství lze prokázat názorně na příkladě soukromých škol. V Těšínském Slezsku bylo v r. 1870/71 51 a v r. 1913/14 42 soukromých škol. Zatímco v 70. letech byly důvody zřizování soukromých škol vesměs jiné než národnostní, před první světovou válkou národnostní důvody zřizování soukromých obecných škol výrazně převažovaly<sup>9</sup>.

Zprvu vznikaly soukromé obecní školy většinou z konfesních důvodů. Např. v r. 1859 byla otevřena dívčí obecná škola soukromá chudých školních sester Notre Dame, řádem založeným v r. 1833 řezenským biskupem Wittma-

<sup>6</sup> *Schlesischer Schul- und Lehrer- Schematismus*, Jägerndorf 1906.

<sup>7</sup> *Statistisches Handbuch für die Selbstverwaltung in Schlesien*, 1-10 Troppau 1891-1919 (v oddílech Unterrichtswesen); J. Lukeš: *Obraz Slezska v číslech*, Opava 1913, s. 16-21; F. Popielek: *Przedwojen-ny stan polskiego szkolnictwa ludowego w Księstwie Cieszyńskim*, Cieszyn 1917, s. 4.

<sup>8</sup> E. Sznapka: *Dzieje Męskiego Seminarium Nauczycielskiego*, (In:) *Księga pamiątkowa wydana z okazji 50-lecia Męskiego Seminarium Nauczycielskiego i Liceum Pedagogicznego im. Pawła Stalmacha w Cieszynie*, Cieszyn 1959, s. 9.

<sup>9</sup> J. Lukeš: *Obraz Slezska v číslech*, s. 20.

nem. Cílem řádu bylo poskytovat dívkám moderní katolické vzdělání<sup>10</sup>. Evangelické školy usilovaly co nejdéle o udržení samostatnosti, neměly však dostačující finanční prostředky (např. v okolí Bílska až na výjimky byly do r. 1902 převedeny do správy státu, jen v Komorowicích existovala privátní evangelická obecná škola do r. 1939). Katolíci naopak spatřovali v „interkofesním“ pojetí výhodu. Jen v Bílsku a okolí, kde byli v menšině, bylo předávání katolických škol do státní správy složitější. Některé ze škol byly z právního hlediska veřejné, ve skutečnosti však konfesní<sup>11</sup>.

Období masového nacionalismu od 80. let minulého století přineslo v zakládání německých soukromých škol nové impulsy. V roce 1880 vznikl ve Vídni „národně obranný“ spolek (Schutzverein) Deutscher Schulverein (DSV), jehož úkolem bylo zakládání německých soukromých škol na tzv. jazykové hranici. Byla to nejmasovější německá spolková organizace v habsburské monarchii, měla své místní skupiny ve všech národnostně smíšených oblastech Předlitavska. Její aktivity se doplňovaly s činností slezského „hospodářsko-obranného“ spolku Nordmark, který vznikl v Opavě v r. 1894. Tento spolek měl ve Slezsku před první světovou válkou 20 000 členů, školské aktivity byly jednou z výrazných oblastí jeho činnosti. Z nacionálního hlediska byl radikálnější a směřoval na rozdíl od „liberálního“ DSV k rasovému antisemitismu.

Pokusíme se celkové trendy vyložit na základě faktů z východní poloviny Těšínského Slezska s tím, že v polovině západní se projevovaly tendence obdobné, zesílené výraznější industrializací a komplikovanější národnostní (polsko-německo-českou) situací. Pod dojmem působivého rozvoje polského národního hnutí se koncem století v okolí Bílska, které s okolními obcemi tvořily německý jazykový ostrov, začal vytvářet pocit národního ohrožení a začal být škole přikládán význam jako formě národní ochrany. Pro naše potřeby je zcela lhostejné, zda tento pocit byl oprávněný, či zda šlo o fikci. Zejména na okrajových místech jazykového ostrova byly školy s německým vyučovacím jazykem, ale s polskými učiteli. Soukromá škola v Lipniku (Kunzendorf), zřízená v r. 1883, již v r. 1886 získala právo veřejnosti. V několika obcích byly postaveny zásluhou spolku Deutscher Schulverein (DSV) nové školní budovy. Pozornost se soustředila na polské obce Čechovice a Dědice, do nichž se díky železnici a průmyslovému rozvoji přistěhovali Němci. Vznikl Verein Deutsche Volksschule in Czechowitz-Dzieditz spolupracující s DSV a Severní dráhou. Byla tak zřízena škola v Dědicích (1904), která se záhy rozšířila na šestitřídní. V r. 1909 DSV zřídil Roseggerschule v Mazańcowicích (dvoutřídní), následovaly německé soukromé školy ve Węgierské

<sup>10</sup> W. Kuhn: *Geschichte der deutschen Sprachinsel Bielitz (Schlesien)*, Würzburg 1981, s. 297.

<sup>11</sup> W. Kuhn: *Geschichte*, s. 303-305. - Za některá upřesnění této pasáže děkuji J. Spyrovi.

Górcce u Żywce (1910), a Roseggerova škola v obci Jaworze (1912). Podle soupisu Franciszka Popiołka z roku 1917 udržoval DSV soukromé základní školy v Německé Lutyni (od r. 1910), Petřvaldě (1906), Rychvaldě (1912), Šunychlu (1913), Prostředním Javoří (1910), Mazańcowicích (1909), Vratimově (1908), Koňské (1916) a Mostech u Jablunkova (1916)<sup>12</sup>.

Tzv. obranný spolek Nordmark a Deutscher Schulverein založily v Těšíně německými školami přesyceném, v r. 1905 ubytovnu pro přesporní žáky. Školy DSV byly zakládány v Dolních Bludovicích, Svibici a ve zprůmyslňovaných obcích<sup>13</sup>. Žádosti o zřizování německých soukromých škol z iniciativy Nordmarky nebo Schulvereinu byly vyřizovány velice rychle na rozdíl od žádostí českých a polských, německé školy byly také mnohem lépe materiálně vybaveny<sup>14</sup>.

Germanizační cíl německých organizací angažujících se v zakládání škol v jazykově smíšeném území byl společný. Avšak i mezi a uvnitř německých obranných spolků se projevovaly i různé rozpory, které reflektovaly rozdíly v odlišných politických programech - např. mezi schönererovci, nacionály a liberály. Rozmíšky se projeví nejvíce ve spolku Deutscher Schulverein, kde vznikla antisemitská opozice pod vedením rytíře Georga von Schönerera. Vznikl a několik let působil dokonce samostatný antisemitský Schulverein für Deutsche, který měl v rakouském Slezsku v 80. letech osm místních skupin, z toho na Těšínsku, kde jinak převládal liberalismus, dvě: v Bílsku a v Komorovicích u Bílska. Schönererovi stoupenci se pokusili prosadit své extrémně nacionalistické názory na německo-rakouském učitelském sjezdu, který se konal v Opavě 11.-13. srpna 1884. Po přečtení Schönererovy zdravice, která končila svoláním slávy Bismarckovi, měli účastníci („mit Ausnahme einer kleinen Schar Juden und ihren Genossen“) zpívat nadšeně „Wacht am Rhein“. Po ostré výměně názorů učitelé, kteří byli stoupenci sjednocené levice, tedy liberální strany, opustili sál. Dá se předpokládat, že k nim patřila většina německých učitelů z Těšínska. Rovněž vznik nejmasovějšího slezského německého spolku před 1. světovou válkou Nordmark vděčí za svůj vznik rozporům mezi liberály a antisemity v slezských odbočkách spolku Deutschen Schulverein<sup>15</sup>.

Tímto výkladem o německých soukromých základních školách jsme se dostali až do období vyhocených národnostních sporů ve dvou desetiletích před

<sup>12</sup> W. Kuhn: *Geschichte*, s. 305-306; F. Popiołek: *Przedwojenny stan*, s. 7 an.

<sup>13</sup> M. Landwehr von Pragenau: *Geschichte der Stadt Teschen*, Würzburg 1976, s. 88.

<sup>14</sup> *Dvacet pět let českého reálného gymnasia v Orlové*, 1909-1934. Opava 1934, s. 15-16; A. Schallenger: *Z našeho boje o české školství na Ostravsku*, „Ostravský sborník a adresář“, 2, 1909-1910, s. 236.

<sup>15</sup> D. Gawrecki: *Počátky extrémního německého nacionalismu. Schönerer a rakouské Slezsko*, „Slezský sborník“, 68, 1970, s. 266, 262; též: *Spolek Nordmark a německá politika*, „Slezský sborník“, 70, 1972, s. 1-16.

první světovou válkou. Učinili jsme tak záměrně, abychom poukázali na jednom typickém příkladě na rozdílnost vývojových etap. Byl to příklad charakteristický a názorný, nicméně základním elementem pro pochopení vývoje obecného školství v 19. století je květnový školský zákon z r. 1869. Ten má rozhodující význam i pro postižení národnostních aspektů včetně snah o prosazení německých národnostních školských koncepcí. Ty byly vyjádřeny usnesením slezské zemské školní rady z r. 1873 nazývaném „Lex Zeynek“. (Gustav Ritter von Zeynek (1837-1905) byl od r. 1872 zemským inspektorem v rakouském Slezsku.) Název je to sice nepřesný, ale budeme je s touto výhradou užívat, poněvadž se vžil a je symbolem určité etapy vývoje základního školství v našem regionu.

Podstata školské reformy spočívala v tom, že do roku 1870 vydržovaly školy církve za pomoci státu a obcí. Jiné než konfesní školy nebyly. Od r. 1871 přešel náklad na školy na obce za podpory země. Obce na školství dosti šetřily, takže přechod školy do režie země přinesl značný rozvoj základního školství<sup>16</sup>.

Na Těšínsku dr. Haase jako představitel tzv. neoprotestantismu v evangelické církvi přivítal v duchu liberalismu přeměny v oblasti školství, ke kterým došlo koncem 60. let. V Nowinách Śląských vítal, že dozor nad základními školami „vyprostil školu z moci církve (...) Škola byla otrokyní kněží a školní vzdělání potravou nevolníků, a nikoli svobodných lidí. Bylo tedy nutné školu osvobodit, a to se stalo novými školskými zákony.“<sup>17</sup>. Podobně vyzněly německé učitelské sjezdy, které se konaly ve Vídni 1870 a v Opavě 21. a 22. srpna 1871. Zejména opavský Lehrertag vyzdvihoval přednosti bezkonfesní školy a německý vyučovací jazyk<sup>18</sup>.

Obecně lze konstatovat, že církevní činitelé, zejména představitelé vyššího kleru olomoucké arcidiecéze, květnový zákon zavádějící bezkonfesní školu odmítali. Generální vikariát v Těšíně projevoval naopak ochotu ke spolupráci. Odmítavé stanovisko mělo slovanské obyvatelstvo, a to výrazněji v opavské části rakouského Slezska. Naprostou většinou Němců byl školský zákon přijat sympaticky<sup>19</sup>.

18.10.1870 bylo vydáno usnesení zemské školní rady o zavádění němčiny jako povinného vyučovacího jazyka v českých a polských základních školách.

<sup>16</sup> J. Lukeš: *Vývoj národního školství ve Slezsku od roku 1865-1923*, „Vlastivědný sborník slezský“ 1, Opava 1925, s. 219.

<sup>17</sup> J. Chlebowczyk: *Některé otázky vývoje národního vědomí a národního hnutí na jazykovém pomezí*, „Slezský sborník“, 63, 1965, s. 447.

<sup>18</sup> A. Grobelný: *Školství a osvěta v období prvních národních táborů ve Slezsku (1868-1871)*, „Slezský sborník“, 58, 1960, s. 504-505.

<sup>19</sup> L. Brožek: *Školství v Těšínském Slezsku v druhé polovině 19. století*, „Slezský sborník“, 58, 1960, s. 518. - Za upřesnění Brožkových všeobecně pojatých tezí děkuji J. Spyrovi.



Mělo se realizovat ve vyšších třídách základních škol, vyjádřit se měly obce a místní školní rady. Bylo tak využito § 6 říšského školního zákona, podle nějž mohly zemské školní rady rozhodovat o zavádění druhého zemského jazyka do škol<sup>20</sup>. Usnesení zemské školní rady z 16. ledna 1873 pak již přímo nařizovalo pokud jde o vyučovací jazyk na českých nebo polských základních školách jazykový utrakvimus: „Vyučování přijměť vždy více ráz utrakvistický a ve školách víceletných budiž užíváno němčiny převážně jako jazyka vyučovacího“. Němčina se měla vyučovat již od 1. ročníku a v dalších ročnících s rostoucími požadavky. Od 5. ročníku měla mít výuka již ráz utrakvistický. Tam, kde byly víceletky, měla být němčina převážně vyučovacím jazykem. V 1. ročníku měla být zavedena jedna hodina němčiny, ve druhém dvě, ve třetím čtyři<sup>21</sup>. Novost Zeynkova nařízení spočívala v tom, že zaváděla němčinu jako vyučovací předmět již od 1. třídy obecné školy, že stanovila zásady, jak se má němčina vyučovat a od kdy se má používat jako druhý vyučovací jazyk<sup>22</sup>.

Ministerstvo kultu sice už v 70. letech Zeynkovo nařízení zrušilo jako odporující čl. 19. ústavy, ale po zakročení slezského zemského výboru své rozhodnutí odvolalo. Nejvyšší správní soud rozhodl, že vyučování má být jen v jednom jazyku, pokud si to rodiče přejí, což měly školské úřady respektovat. Mohlo tak být zrušeno vyučování němčině i jako vyučovacím předmětu. To si ovšem Češi ani Poláci nepřáli, jak je to možno doložit i na výroku českého zemského poslance Josefa Lukeše: „Úplného odstranění němčiny ze slovanských škol některé obce si nepřejí z důvodů praktických a zvláště, že německému jazyku ve Slezsku se dává přednost a že od znalosti tohoto jazyka závisí často i existence jednotlivců“<sup>23</sup>. V německém tisku se vítaly úspěchy při výuce němčiny na neněmeckých školách<sup>24</sup>.

Polští a čeští poslanci na říšské radě i v zemském sněmu často usilovali o zrušení nařízení zemské školní rady označované „Lex Zeynek“. Němečtí měli na věc jiný názor. Liberální opavský německý poslanec říšské rady Max Menger v rozpočtovém výboru říšské rady 25.1.1893 tvrdil, že obce jsou s nynější organizací obecného školství spokojeny a že nařízení z 16. ledna 1873 bylo vydáno ve shodě s názory slovanského obyvatelstva ve Slezsku.

<sup>20</sup> A. Grobelný: *Školství a osvěta*, s. 506.

<sup>21</sup> *Erlaß des k. k. schlesischen Landesschulrates vom 16. Jänner 1873 ex 1872*, (In): J. Kasprzykiewicz (ed.): *Landesgesetze für Schlesien*, Bd. 2, Teschen 1910, s. 45-45 (srov. také doplněk z r. 1875, tamtéž na str. 49-52); J. Lukeš: *Obraz Slezska v číslech*, s. 15-16; F. Autrata: *Začátky českého učitelského ústavu ve Slezsku*, „Těšínsko“, 1964, č. 13-14, s. 21; V. Ficek: *Pověstný školský výnos Gustava Zeynka*, „Slezský sborník“, 1972, č. 3, s. 210-215.

<sup>22</sup> K. Ihnatíková: *Lex Zeynek a vývoj obecného školství v rakouském Slezsku*, Opava 1996, s. 57 (Magisterská diplomová práce, uloženo v knihovně Slezské univerzity v Opavě).

<sup>23</sup> J. Lukeš: *Obraz Slezska v číslech*, s. 16.

<sup>24</sup> Např. *Das Volksschulwesen in Schlesien im Jahre 1874*, „Schlesisches Schulblatt“, 3, 1874, s. 50.

Český poslanec říšské rady Karel Adámek tvrdil, že obce souhlasily s výnosem zemské školní rady z 9.12.1870, podle nějž se němčině má vyučovat, až se žáci naučí řádně číst v mateřštině, tj. od 9. resp. 11. roku „aby tím učení se mateřštině nižádné újmy nebralo“. S „Lex Zeynek“ ovšem nesouhlasily<sup>25</sup>.

Již dvacet let před tím německý liberální politik Eduard Suess argumentoval proti požadavku prvního polského poslance říšské rady Jerzyho Cienciaily anulovat výnos zemské školní rady označovaný „Lex Zeynek“ teorií o tom, že ve Slezsku neexistuje spisovná polština nebo čeština, a tvrdil, že tamní Slované mluví „wasserpolnisch“<sup>26</sup>. (Přitom německá nářečí byla většinou vzdálena spisovnému jazyku více než nářečí česká nebo polská.) V letech před první světovou válkou se počet utrakvistických česko-německých škol výrazně snížil<sup>27</sup>.

Nicméně národnostní spory, které se týkaly základního školství, neutuchaly, naopak lze konstatovat, že se stupňovaly. Zatímco dříve šlo hlavně o utrakvismus v pojetí jakéhosi postupného přestupu k německému a zejména ve vzdálenější ale reálné perspektivě studia na odborných nebo středních školách, které byly vesměs německé, nyní šlo přímo nejen o něj, ale také o rozhodnutí rodičů, zda mají děti zapsat do německé či jiné obecné školy. Tyto spory se koncentrovaly zejména v ostravské průmyslové oblasti a ve městech.

V r. 1901 byl na Ostravsku rozšiřován leták nazvaný „Otcové rodin!“, v němž se nabádalo, aby rodiče posílali děti do německých škol, touto argumentací: „Nenechá-li dělník dítka své německy učit, co z nich může být? Zase jen dělník. Po každém lepším řemeslníku, zámečnicku, stolaři atd. žádá se znalost německé řeči. Jen ta umožňuje mu svět projít a něco dokonalého se naučit. (...) Chce-li, ale někdo dokonce vyšší učiliště střední neb vysoké školy navštěvovati, tu je znalost německé řeči naprosto potřebná. Ptejte se českých úředníků, kteří si tak rádi na vlastence zahrávají, jestli by se bez znalostí němčiny úředníky stali. Mladé děvče, když nastupuje službu, špatně pochodí, neumí-li německy. V každém lepším domě (i v českých) žádá se znalost němčiny, to potvrdí každá sprostředkovatelna služeb. Pročež, milí otcové, nenechejte se od českých štváčů omámiti. Chcete-li, aby se Vaše děti něco dokonalého naučily, chcete-li, aby ve

<sup>25</sup> K. Adámek: *Rozhledy v politice vyučovací*, Chotěboř 1893, s. 29, 30.

<sup>26</sup> J. Gruchala: *Narodowościowe i polityczne aspekty szkolnictwa polskiego na Śląsku Cieszyńskim w końcu XIX i na początku XX w. (do 1914 r.)*, (In): *Liceum im. A. Osuchowskiego w Cieszynie 1895-1995. W stulecie założenia pierwszego polskiego gimnazjum na Śląsku*, red. I. Panic, Cieszyn 1995, s. 63-64.

<sup>27</sup> J. Lukeš: *Vývoj národního školství ve Slezsku od roku 1865-1923*, „Vlastivědný sborník slezský“ 1, Opava 1925, s. 210.

světě prospívaly, aby Vám jednou Vaše dítě nevyčítalo: „Otče, proč jsi mne neposílal do německé školy, s češtinou samou nepřijdu v před“ - pak posílejte Vaše děti do německé školy”<sup>28</sup>.

V moravské části revíru znemožňoval formálně zápis slovanských dětí do německých základních škol tzv. „Lex Perek“, který byl součástí zákonů česko-německého vyrovnání na Moravě v rámci tzv. moravského paktu z r. 1905. Tento zákon ovšem neplatil pro Slezsko. I tam ovšem došlo ke střetnutí německých a slovanských představ při projednávání školských zákonů v zemském sněmu na počátku druhého desetiletí 20. století.

Nepodařilo se, aby byl zrušen „Lex Zeynek“. Německá argumentace vycházela opět z představ o nepostradatelnosti těchto škol, jejichž zrušením by prý zejména slovanské dělnictvo velmi utrpělo: „Damit wäre die Axt an das utraquistische Schulwesen gelegt, das in Schlesien zum Wohle der Bevölkerung insbesondere zum Wohle der slavischen Arbeiterbevölkerung, die ohne Erkennung der deutschen Sprache in ihren wirtschaftlichen Fortkommen schwer beschädigt wurde, besteht. Es war bei der Lösung dieser Frage keineswegs an eine Vergewaltigung gedacht, die freie Entscheidung der Bevölkerung war in der weitgehendsten Weise gewahrt und doch erscheint den Vertretern des Volkes die freie Entscheidung der Bevölkerung so gefährlich, daß sie die gesetzliche Festlegung derselben mit Obstruktion bedrohen“<sup>29</sup>.

Druhou spornou záležitostí byl způsob ustavování učitelů na základních školách. Definitivně jmenoval učitele zemský výbor na základě návrhu místní školní rady a obecního zastupitelstva. Ti navrhovali pořadí tří kandidátů, k němuž měl zemský výbor přihlédnout, nemusel je sice respektovat, mimo uvedené „terno“ však nesměl být učitel jmenován. Německé správy českých nebo polských obcí tak mohly dosazovat na učitelská místa německé učitele, což bylo předmětem četných stížností. V obrácených případech mohl jmenování českých učitelů na německých školách v českých obcích zmařit zemský výbor<sup>30</sup>.

Německé návrhy zákonů spočívaly v tom, aby zemský výbor, v němž měli Slované jen jednoho zástupce, mohl jmenovat učitele mimo terno, aby zemský výbor mohl ustanovovat učitele definitivními nikoli jen podle časového postupu jako dříve, ale i podle vlastního uvážení. Německé návrhy neprošly,

<sup>28</sup> Z. Konečný: *K otázce germanizace českého a polského školství na Ostravsku v letech 1900-1905*, „Slezský sborník“, 55, 1957, s. 230-231. Podobně J. Pavlíček: *České školství v národnostních vztazích na Ostravsku v letech 1900-1914*, „Ostrava. Sborník příspěvků k dějinám a výstavbě města“ 9, Ostrava 1977, s. 106.

<sup>29</sup> *Die Lehrerschaft und der Landtag*, „Schlesisches Schulblatt“, 41, Troppau 1912, Nr. 4, s. 38.

<sup>30</sup> J. Lukeš: *Obrázek Slezska v číslech*, s. 21, 22.

resp. byl v dubnu 1913 prosazen kompromis, který v podstatě akceptoval stanovisko českých a polských poslanců, v kvalifikačně odůvodněných případech umožňoval zemskému výboru výjimky<sup>31</sup>.

Němečtí politici ve Slezsku byli na rozdíl od slovanských poslanců přesvědčeni, že Zeynkovo nařízení již nepostačuje, a proto v r. 1913 zemský sněm schválil k němu dodatek, podle něž mohla zemská školní rada se souhlasem zemského výboru a na návrh školní obce zavést druhý vyučovací jazyk v obecné škole. Čeští a polští poslanci byli přehlasováni, dodatek však nevstoupil v platnost, protože mu nebyla udělena císařská sankce<sup>32</sup>.

Vedle základního školství byly předmětem národnostního zápasu školy mateřské a různá předškolní zařízení. Zde reprezentanti německé národnostní politiky vyvinuli úsilí vskutku mimořádné. První mateřské školy byly německé a vznikly v r. 1874 v Těšíně a Bílsku. Ve smíšených okresech bylo mateřských škol více než v okresech s výraznou převahou některé národnosti. V Těšíně bylo v r. 1911 7 německých mateřských škol a jedna polská, ve Frýdku 3 německé a jedna česká, v Bílsku 5 německých, na území dnešního okresu Karviná výrazně dominovala na přelomu století německá předškolní zařízení. Většina školek byla ve městech a průmyslových obcích. Mimo obce s německou správou vydržoval Deutscher Schulverein 12 mateřských škol<sup>33</sup>.

Zatímco české nebo polské základní školství byli nuceni Němci do jisté míry tolerovat, i když i zde hledali vhodné cesty k uplatnění svého vlivu, zaujímal k pokusům o vybudování českého a polského středního a odborného školství postoje velmi odmítavé. Ty byly v některých případech korigovány až vídeňskými ministerstvy.

Soustavně byly od konce 60. let odmítány požadavky Čechů a Poláků za zřízení gymnázií a učitelských ústavů. A když už byla gymnázia zřízena, bojovali Němci proti jejich postátnění. Zejména městské rady argumentovaly obavami z čechizace a polonizace i tím, že střední školy jsou pro Poláky a

<sup>31</sup> K pochopení německého stanoviska a argumentace: „Die von den Slaven bekämpften Bestimmungen der Schulgesetze haben aber weder etwas Bedrohliches, noch etwas Ungerechtes. Zunächst sollte bei der Ernennung von Lehrpersonen in gewissen Fällen und mit gewissen Beschränkungen der Landesausschuß das Recht haben, auch Bewerber außerhalb des Vorschlages der Gemeinde zu ernennen. Die Notwendigkeit dieser Maßnahme liegt für alle Lehrer klar auf der Hand, sie mußte aber von den Deutschen unbedingt gefordert werden, weil einige tschechische Gemeindevertretungen in ihren nationalen Rücksichtslosigkeit so weit gegangen waren, daß sie freie Lehrstellen an deutschen Minoritätsschulen mit tschechischnationalen Lehrern besetzten (Klein Kuntschitz) und dadurch die ganze Zukunft diesen deutschen Schulen gefährdeten....“ (*Die Lehrerschaft und der Landtag*, „Schlesisches Schulblatt“, 41, 1912, Nr. 4, s. 37); J. Lukeš: *Obraz Slezska v číslech*, s. 23-24.

<sup>32</sup> A. Glos: *Z dějin českého gymnasia v Opavě 1883-1923*. (In:) *Památník českého gymnasia v Opavě*, Opava 1923, s. 21.

<sup>33</sup> J. Lukeš: *Obraz Slezska v číslech*, s. 14-15; M. Pavláčková: *Mateřské školy v okrese Karviná před rokem 1918*, „Těšínsko“, 1991, č. 2, s. 20-21.

Čechy vlastně zbytečné. Němečtí politici se také snažili o to, aby se v souvislosti s úsilím o české a polské střední školství na Těšínsku prohlubovaly rozpory mezi českou a polskou politickou reprezentací. Otázky zřizování středních škol se také staly předmětem lícací poslanců říšské rady a staly se předmětem širších politických kalkulací v rámci různých koaličních a opozičních seskupení<sup>34</sup>.

V rozpočtovém výboru říšské rady poslanec dr. Max Menger na jaře 1893 tvrdil, že Češi ve Slezsku žádnou střední školu nepotřebují. Tvrdil, že české děti mohou být posílány do střední školy v moravském Příboře. Tam sice bývalo německé nižší gymnázium, avšak jen do r. 1886, kdy bylo pro nedostatek žáků zrušeno<sup>35</sup>.

Programově byly české a polské požadavky na střední školy odmítnuty ve Svatodušním programu německých politických stran z 20. května 1899. České střední školství ve Slezsku se již nemělo rozšiřovat, odmítány byly polské požadavky na Těšínsku, včetně postátnění gymnázia. Zestátnění českého opavského gymnázia bylo označeno jako opatření jež „nemá zákonného podkladu“<sup>36</sup>.

Statistické údaje o středním školství ve Slezsku jednoznačně prokazují privilegované postavení Němců. V r. 1911 měli Češi 1 státní gymnázium v Opavě, Poláci rovněž jedno, v Těšíně, Němci však měli 5 gymnázií, 1 reálné gymnázium, 4 vyšší a 1 nižší reálku. Češi a Poláci měli po 1 učitelském ústavu, Němci tři - v Opavě, Těšíně a Bílsku. Na obou slovanských učitelských ústavech se dějepisu vyučovalo v němčině. Kromě toho měli Češi a Poláci svá soukromá gymnázia v Orlové, Němci německou soukromou nižší reálku v Bohumíně-nádraží<sup>37</sup>. Vzhledem k podílu jednotlivých národností z celkového počtu obyvatelstva jsou tyto disproporce výrazné, i když vezmeme v úvahu historické podmínky, v nichž střední školství vznikalo.

Nejstaršími středními školami na Těšínsku, zprvu latinskými, později v podstatě německými, byla gymnázia v Těšíně. Katolické gymnázium vzniklo v r. 1674 z iniciativy jezuitů, jako jezuitské fungovalo do 1773. Evangelické gymnázium v Těšíně vzniklo v r. 1810 u Vyšší brány z evangelické latinské školy zal. v r. 1709<sup>38</sup>.

<sup>34</sup> A. Grobelný: *Školství a osvěta*, s. 507-509; M. Kudělka: *Z obrozenecké korespondence těšínské*, „Slezský sborník“ 50, 1952, s. 587-288; E. Sznepka: *Dzieje Męskiego Seminarium Nauczycielskiego*, s. 13; J. Gruchała: *Narodowościowe i polityczne aspekty*, s. 66-73; F. Bělehrádek: *Činnost Ústřední matice školské ve Slezsku*, „Vlastivědný sborník slezský“ 1, Opava 1925, s. 237-238; F. Pavelek: *Z dějin českého středního školství ve Slezsku*, „Vlastivědný sborník slezský“ 1, Opava 1925, s. 222-223.

<sup>35</sup> K. Adámek: *Rozhledy v politice vyučovací*, s. 8.

<sup>36</sup> J. Gruchała: *Narodowościowe i polityczne aspekty*, s. 74; J. Kapras: *Český úřední jazyk ve Slezsku*, Přívoz 1909, s. 94.

<sup>37</sup> J. Lukeš: *Obraz Slezska v čístelech*, s. 25.

<sup>38</sup> I. Panic: *Z dziejów szkolnictwa średniego w Księstwie Cieszyńskim w czasach nowożytnych (do 1773 roku)*, (In:) *Liceum im. A. Osuchowskiego w Cieszynie 1895-1995*, s. 11-19; E. Buława: *Z dzie-*

Z údajů o skladbě žactva obou škol v první polovině 19. století nelze nic přesnějšího usuzovat, pokud jde o jejich národnostní i jazykovou orientaci<sup>39</sup>. Pro vývoj ústavu byly významné i různé organizační a správní změny, které ovšem s národnostními problémy a postavením němčiny souvisely jen volně<sup>40</sup>.

V roce 1848 usiloval Paweł Stalmach o zavedení polštiny na těšínských gymnáziích. Nowiny dla ludu wiejskiego proti tomu ovšem protestovaly s argumentací, že slezští sedláci se domáhají lepší výuky němčiny<sup>41</sup>.

Na evangelickém gymnáziu studovalo podle udaného mateřského jazyka v 50. a 60. letech 23% - 35% Němců a kromě toho se uvádějí ještě židovští studenti. Na katolickém gymnáziu mělo být tehdy podle mateřského jazyka 40% Němců. K německé mateřštině se hlásili také ti Poláci nebo i Češi, kteří se chtěli vyhnout pro ně povinnému studiu polštiny nebo češtiny<sup>42</sup>.

Císařským nařízením z 26.9.1873 byla od 1.10.1873 sjednocena obě gymnázia Těšíně pod společným vedením. Evangelická mládež mimo-slezská ztrácela o studium na škole zájem. Němci, např. těšínský Deutscher Verein, starosta Johann Demel (zemský a říšský poslanec) vítali vytvoření jednotného gymnázia, které bylo pojmenováno v 90. letech po arcivévodovi Albrechtovi<sup>43</sup>.

Koncem školního roku 1873/74 bylo na těšínském gymnáziu 378 žáků, z toho podle mateřské řeči 172 Němců a 206 Slovanů<sup>44</sup>. Ve školním roce 1881/82 navštěvovalo německé gymnázium v Těšíně a německé reálky v Těšíně a Bílsku 400 Němců a 303 Slovanů<sup>45</sup>. Počet Čechů klesal v souvislosti, že česká evagelická mládež měla nyní podmínky pro své vzdělání v Čechách a zejména v souvislosti se založením českého gymnázia v Opavě v roce 1883. Analogicky poklesl po založení polského gymnázia počet polské mládeže na Albrechtově gymnáziu a na dalších německých středních školách na Těšínsku, který byl ovšem poměrně vysoký. Např. v r. 1895 navštěvovalo

---

*jów gimnazjów cieszyńskich w XIX wieku*, (In:) *Liceum im. A. Osuchowskiego w Cieszynie 1895-1995*, s. 21.

<sup>39</sup> E. Buława: *Z dziejów gimnazjów cieszyńskich*, s. 22. Není jasné, co autor považuje za české země, zda tam zahrnuje také opavskou část Slezska, ostatně Těšínsko bylo rovněž spolu s celým „rakouským Slezskem“ českou zemí.

<sup>40</sup> L. Brožek: *Školství v Těšínském Slezsku*, s. 521; M. Landwehr von Pragenau: *Geschichte der Stadt Teschen*, s. 81.

<sup>41</sup> E. Buława: *Z dziejów gimnazjów cieszyńskich*, s. 30-31.

<sup>42</sup> E. Buława: *Z dziejów gimnazjów cieszyńskich*, s. 38-41, 62.

<sup>43</sup> Programm des k. k. (vereinigten) Staats-Gymnasiums in Teschen, 1873/74, s. 33; E. Buława: *Z dziejów gimnazjów cieszyńskich*, s. 42, 44.

<sup>44</sup> Programm des k. k. (vereinigten) Staats-Gymnasiums in Teschen, 1873/74, s. 55.

<sup>45</sup> K. Adámek: *Obrana českého školství*, Roudnice 1883, s. 52; J. Gruchała: *Narodowość i polityczne aspekty*, s. 82.

Albrechtovo gymnázium 116 Poláků, v roce 1903/4 chodilo do německých gymnázií a reálék na Těšínsku 382 Poláků, v roce 1907/8 ještě 301 Poláků. Nebezpečí germanizace prostřednictvím středního školství bylo stále aktuální.

Síť německých gymnázií na Těšínsku byla doplněna ještě vznikem gymnázia ve Frýdku v r. 1895 (1903 postátněno) a gymnázia v Bohumíně, které bylo otevřeno v roce 1911<sup>46</sup>.

Vznik ostatních středních škol se odvozoval od škol hlavních, které v době svého vzniku většinou připravovaly žáky ke studiu na latinských školách, později na německých gymnáziích, resp. některé z nich poskytovaly učitelskou kvalifikaci<sup>47</sup>.

Po školské reformě byl zesílen germanizační kurs, který se prosadil i na těšínských hlavních školách. Koncem r. 1871 vydala zemská školní rada pro hlavní školy v Těšíně nařízení o vyučovacím jazyce, kterým se stala bezvýhradně němčina. V 1. a 2. třídě bylo možno používat polštiny, pokud to bylo nezbytné k dorozumění. Ve 3. a 4. třídě mohli být žáci na žádost rodičů od docházky do hodiny polštiny zcela osvobozeni<sup>48</sup>.

Těšínská reálka měla počátek v tamní hlavní škole. V r. 1850 v rámci krajské hlavní školy vzniká dvoutrídni reální škola. V roce 1870 rozšířena na samostatnou čtyřtrídni městskou privátní nižší reálku, r. 1873 byla převzata státem, r. 1876 se přeměnila na úplnou sedmitřídni školu. V roce 1875 byla k ní připojena živnostenská pokračovací škola<sup>49</sup>.

V roce 1860 vznikla v Bílsku ve spolupráci obou tamních evangelických obcí a israelitské kultovní obce nižší trojtrídni reálná škola, po rozšíření byl v r. 1876 ústav postátněn<sup>50</sup>.

Zajímavé jsou údaje o původu a národnosti žáků těšínské reálky. Ve školním roce 1905/6 bylo podle místa narození: z Těšína 94 žáků, z ostatního Slezska 258, z jiných zemí Předlitavska 76, z Uher 10, Německa 5, z Ruska 1. Podle mateřské řeči: 298 Němců, 20 Čechů, 125 Poláků, 1 Maďar. Podle náboženství: 271 katolíků, 96 evangelíků, 77 židů. Údaje z dalších let jsou podobné s tím, že podíl polských a českých žáků klesal<sup>51</sup>.

<sup>46</sup> S. Król: *Gimnazjum w Cieszynie i jego następcy w latach 1895-1950*, (In:) *Liceum im. A. Osuchowskiego w Cieszynie 1895-1995*, s. 82; F. Günzl: *Geschichte des deutschen Staats-Reform-Realgymnasiums in Neu-Oderberg*, (In:) *25 Jahre. 1911-1936. Deutsches Staats-Reform-Realgymnasium Neu-Oderberg. Festschrift*.

<sup>47</sup> J. Lukeš: *Vývoj národního školství*, s. 211.

<sup>48</sup> A. Grobelný: *Školství a osvěta*, s. 509.

<sup>49</sup> M. Landwehr von Pragenau: *Geschichte der Stadt Teschen*, s. 81-82; XXXVII. Jahresbericht der k. k. Staatsoberrealschule in Teschen am Schlüsse des Jahres 1909/1910, s. 11-13.

<sup>50</sup> W. Kuhn: *Geschichte*, s. 298, 303; L. Brožek: *Školství v Těšínském Slezsku*, s. 522.

<sup>51</sup> XXXIII. Jahresbericht der k. k. Staatsoberrealschule in Teschen am Schlüsse des Jahres 1905/1906, s. 35; XLI. Jahresbericht ... 1913/14.

Učitelské ústavy se rovněž vyvinuly z hlavních škol. Např. učitelský kurs na těšínské hlavní škole byl po různých reorganizacích v r. 1869 přeměněn v samostatný čtyřletý učitelský ústav<sup>52</sup>.

Evangeličtí učitelé se museli vzdělávat na katolických učitelských ústavech. Proti záměru zřídit evangelický učitelský ústav v Bílsku protestovali polští a čeští učitelé v Těšíně r. 1862 s tím, že se ústav stane nástrojem germanizace, a žádali evangelický učitelský seminář v Těšíně. Neúspěšně. 1867 byl ústav otevřen v Bílsku, kancléř Beust (evangelík) byl za pomoc jmenován čestným občanem města. Většina učitelů přišla z Německa. Škola sloužila protestantům z celé monarchie, zejména její východní poloviny. Mezi prvními 22 žáky prvních tří tříd bylo 10 Němců, 10 Čechů a 1 Polák. 1871 byl založen evangelický učitelský ústav v Čáslavi a čeští studenti se tam přemístili<sup>53</sup>.

Příprava budoucích učitelů se stala jedním z hlavních předmětů národně politického zápasu. Češi a Poláci byli nespokojeni zejména s úrovní výuky obou slovanských jazyků, která usnadňovala germanizaci. Snahy o zavádění českých a polských samostatných paralelek při německých učitelských ústavech a později o samostatné české učitelské ústavy narážela na rozhodný německý odpor. Iniciativní byl především spolek Nordmark a němečtí poslanci v zemském sněmu a říšské radě. Spory o český učitelský ústav způsobily i pád zemského prezidenta Thuna Hohensteina (1905). Po zřízení polského učitelského ústavu a českých paralelek při německém učitelském ústavu v Opavě vyvinuli němečtí politikové značné úsilí, aby tyto slovanské instituce opustily Opavu a Těšín. Dosáhli úspěchu jen částečného, zřízení českého učitelského ústavu v Polské Ostravě mělo ovšem přispět k eskalaci česko-polského napětí v západní části Těšínska. Diskriminaci českého a polského učitelského vzdělávání ve Slezsku dokládá skutečnost, že se na nich muselo dějepis učít německy a že jejich absolventi mohli působit jen na polských a českých a nikoli i na německých a utrakvistických školách, což analogicky neplatilo o absolventech německého učitelského ústavu. Na německých učitelských ústavech byla čeština, resp. polština nepovinným předmětem, z něž se nemohlo propadnout, což neplatilo o povinné němčině na slovanských učitelských ústavech<sup>54</sup>.

V roce 1906 byly na Těšínsku tyto německé učitelské ústavy a zařízení: C. k. učitelský ústav v Těšíně, Evangelický soukromý učitelský ústav s právem veřejnosti v Bílsku, Katolický soukromý učitelský ústav Kongre-

<sup>52</sup> M. Landwehr von Pragenau: *Geschichte der Stadt Teschen*, s. 81.

<sup>53</sup> W. Kuhn: *Geschichte*, s. 298-301; L. Brožek: *Školství v Těšínském Slezsku*, s. 523-524.

<sup>54</sup> A. Grobelný: *Školství a osvěta*, s. 504; J. Pavlíček: *České školství*, s. 124-126; F. Autrata: *Začátky českého učitelského ústavu*, „Těšínsko“ 1964, č. 14 s. 20-23; E. Sznepka: *Dzieje Męskiego Seminarium Nauczycielskiego*, s. 14-23, 37.



gace milosrdných sester sv. Karla Boromejského v Těšíně (od r. 1889). V r. 1907 byl zřízen v Bílsku soukromý městský učitelský ústav pro učitelky, 1910 dostal právo veřejnosti. Katolickou protiakcí byl zdařilý pokus o rozšíření dívčí katolické obecné a měšťanské školy chudých školních sester Notre Dame o katolický učitelský seminář v r. 1908<sup>55</sup>.

Ještě v r. 1913 neměli Češi a Poláci ve Slezsku žádné odborné školy, všechny byly německé. V Bílsku fungovala průmyslová škola strojnická, na Těšínsku byly dále tři školy tkalcovské, jedna německá střední a dvě nižší hospodářské školy (Poláci a Češi měli po jedné nižší hospodářské škole)<sup>56</sup>. Nemůžeme zde pojednat o každé škole zvlášť, uvedeme jen pro ilustraci několik příkladů. Typickým případem je vznik a historie tkalcovské školy v Bílsku (1866), popsany na jiném místě tohoto sborníku<sup>57</sup>.

Od r. 1909 obchodníci v Těšíně usilovali o zřízení obchodní školy, která by nahradila dřívější soukromé a finančně náročné obchodní kurzy. Předsedou kuratoria se stal dr. Leonhard Demel, Ritter von Elswehr, starosta Těšína, říšský a zemský poslanec. Zřízena byla ve školním roce 1912/23, kdy na ní studovalo 71 žáků, z toho 44 dívek. Z Těšína bylo 24 žáků, z ostatního Slezska 38 a z Moravy 3. Mateřská řeč byla ve 42 případech německá, v 16 polská, ve 3 česká. Mezi rodiči bylo 26 úředníků, 14 obchodníků atd. Podmínkou přijetí bylo úspěšné vykonání přijímací zkoušky z němčiny, počtů, zeměpisu a přírodních věd. Roční školné činilo 80 K.<sup>58</sup>

Organizace dalších odborných škol byla podobná. Zvláštní pozornost si ovšem zaslouží Zemská zemědělská škola v Chotěbuzi. Podnět k založení zemské rolnické školy v Chotěbuzi dal ředitel arciknížecích statků Mathias Kasperlik z Teschenfeldu. Dva podobné již existovaly v Čechách. Výuka byla zahájena v r. 1873. Zakladateli byli arcivévoda Albrecht, slezský sněm a Land- und forstwirtschaftliche Gesellschaft in Troppau. Předsedou kuratoria býval zemský hejtman, žáci pocházeli nejen z celého Slezska, ale i z Haliče, Bukoviny, Moravy a ruského Polska. V ročním průměru studovalo internátně na škole kolem 45 žáků ročně. Výuka probíhala v němčině. K podmínkám přijetí patřilo: dovršení 14 let, ukončená národní škola, úspěšná přijímací zkouška. Účel byl podle stanov: vychovávat samostatné rolníky, pachtýře a pomocné síly pro velkostatkáře. Školní pozemek měl 122 ha spolu s cvičnými, po-

<sup>55</sup> M. Landwehr von Pragenau: *Geschichte der Stadt Teschen*, s. 82; W. Kuhn: *Geschichte*, s. 306.

<sup>56</sup> A. Bolek: *Vzácný učitel prof. ing. Václav Šimák, „Těšínsko“*, 1980, č. 1, s. 2-8; J. Lukeš: *Obráz Slezska v číslach*, s. 25-26.

<sup>57</sup> *Die Weberschule in Bielitz von ihrer Gründung im Jahre 1866 bis zum Schlusse des Schuljahres 1880*, Bielitz 1880. W. Kuhn: *Geschichte*, s. 302-303. Podrobněji v příspěvku Piotra Keniga: *Zarys dziejów szkolnictwa w Bielsku i Białej do 1918 r.* v tomto sborníku.

<sup>58</sup> I. Jahresbericht der städtischen zweiklassigen Handelsschule in Teschen. Erstattet für das Schuljahr 1912/13; *Organisations-Statut der städt. zweiklassigen Handelsschule in Teschen*. Teschen 1913.

kusnými poli, loukami, školkou, ovocnou zahradou, pěstováním dobytka ap. Speciální kurzy byly zřízeny pro pěstování ryb, včel, mlékařství ap. Prováděly se exkurze do vzorových hospodářství. Školné činilo 30 K měsíčně a 4 další K související s ubytováním. Poplatky byly sice vysoké, ale ročně se poskytovalo 15 stipendií ve výši 160 K. Za 50 let existence měla škola 1300 absolventů. Snahy o zavedení češtiny nebo polštiny, případně zřízení polských paralelek, byly neúspěšné. Řediteli byli většinou Češi, ale učitelé byli ve své době označováni za německé šovinisty<sup>59</sup>.

Pokračovací školy, které podle rakouského zákona z 23.2.1897 museli navštěvovat všichni učňové, bychom měli zařadit do systému německého školství, protože na Těšínsku byla na nich vyučovací řečí především němčina. Bylo jich několik desítek, členily se na živnostenské a zemědělské. Živnostenské bývaly především ve městech a ve větších obcích. Zemědělské bývaly na venkově, mezi nimi bylo také několik polských a českých. Přehled těchto škol nalezneme v každoročně vydávaných slezských školních schematismech. Pokračovací školy uskutečňovaly své kursy v budovách dosavadních obecných nebo odborných škol. Školy se od sebe lišily náplní činností, organizací výuky i úrovní. Výuka na nich směřovala v souvislosti s prohlubováním teoretických znalostí a řemeslných dovedností k lepšímu ovládnutí a použití německého jazyka zejména v profesním životě<sup>60</sup>.

Němečtí studenti těšínských gymnázií byli organizováni v burschenschaftech, které se připomínají již v prvních dvou desetiletích 19. století. Němečtí středoškolští studenti, kteří odcházeli na vysokoškolská studia do Vídně byli v hlavním městě říše organizováni v l. 1859-1869 ve spolku Concordia, po r. 1860 také v Silesii, která měla mimořádný význam pro utváření německonacionálních postojů v rámci celé monarchie. Mnozí z nich působili spolu s opavskými kolegy ve spolku Oppavia, v němž se uplatňovaly některé extrémně nacionalistické postoje, včetně antisemitských<sup>61</sup>.

<sup>59</sup> XXX. Jahresbericht der österr.-schlesischen Landes-Ackerbauschule zu Kotzobendz bei Teschen. Schuljahr 1903-1904. - XLI - XLII. Jahresbericht der allgemeinen gewerblichen Fortbildungsschule in Bielitz für das Schuljahr 1914/15 und 1915/16; O. T. Jarnot: *120 let zemědělského školství na Těšínsku*, „Těšínsko“, 1993, č. 2, s. 22-25; A. Kacíř: *Rolnická škola v Chotěbuzi 1872-1923*, „Těšínsko“ 1965, č. 15, 12-15.

<sup>60</sup> Lze ilustrovat na příkladě pokračovací živnostenské školy v Břlsku: II. Jahresbericht der allgemeinen gewerblichen Fortbildungsschule in Bielitz für das Schuljahr 1898/99, s. 3, 9; III. Jahresbericht der allgemeinen gewerblichen Fortbildungsschule in Bielitz für das Schuljahr 1899/1900, s 3; VII. Jahresbericht der allgemeinen gewerblichen Fortbildungsschule in Bielitz für das Schuljahr 1903-1904, s. 8-10.

<sup>61</sup> M. Landwehr von Pragenau: *Geschichte der Stadt Teschen*, s. 83; J. L. Mikoláš: *Dr. Ferdinand Císař a Těšínsko*, „Těšínsko“, 1967, č. 1, s. 2 a 3 ob; F. Bilger: *Die Wiener Burschenschaft „Silesia“ von 1860-1870 und ihre Bedeutung für die Anfänge der deutschnationalen Bewegung in Österreich*, Heidelberg 1911; K. Knoll, *Die Geschichte der schlesischen akademischen Landsmannschaft „Oppavia“ in Wien*, Wien 1923.

Němci ve Slezsku usilovali na přelomu let 1869/70 o zřízení univerzity v Opavě, která tam měla být přenesena v důsledku polonizace univerzity ve Lvově. Podobné záměry byly i v Bílsku. V žádostech se akcentovalo, že univerzita má být německá „... daß die Deutschen im Norden Österreichs die hauptsächlichsten Träger der Kultur ... sind“. Bílský pokus o založení univerzity připomíná spíše kuriozitu, třeba již proto, že v té době ve městě nebylo ještě ani gymnázium (vzniklo 1871). Nicméně jej můžeme považovat za výraz místního sebevědomí, zejména pokud jde o tamní evangelickou komunitu a její vedoucí představitele<sup>62</sup>.

Závěrem se zmíníme o některých učitelských německých organizacích a aktivitách. Hlavním učitelským spolkem ve Slezsku byl Österreichisch-schlesischer Landes-Lehrerverein se sídlem v Opavě. Ten měl na Těšínsku řadu poboček organizovaných na základě územního principu. Byly to: Pädagogischer Verein Bielitz-Biala (zal. 1868, 97 čl.), Bezirkslehrerverein ve Skočově (zal. 1869, 46 čl.), Deutscher pädagogischer Verein se sídlem v Těšíně (zal. 1872, 140 čl.). Bezirkslehrerverein se sídlem v Jablunkově (zal. 1872, 80 čl.), Lehrerverein ve Strumeni (zal. 1872, 29 čl.), Lehrerverein des Friederker Bezirkes (zal. 1873, 40 čl.), Landlehrerverein se sídlem v Těšíně (zal. 1878, 64 čl.), Alexanderfeld Lehrverein des Bielitzer Gerichtsbezirkes se sídlem v Aleksandrowicích (zal. 1876, r. 1906 měl 36 členů), Lehrerverein im Freistädter Bezirke (zal. 1881, 82 čl.), Diesterwegklub se sídlem ve Starém Bílsku (volné sdružení bez stanov, členové byli organizováni v Pedagogickém spolku Bílsko-Biala a spolku učitelů pro soudní okres Bílsko, zal. 1894, 14 členů), Deutscher Lehrer-Verein für die Bezirke Friedek und Freistadt (zal. 1904, 72 čl., r. 1906 39 čl.). Při rakousko-slezském učitelském spolku byla zřízena svépomocná pokladna, která měla přispívat vdovám a sirotkům po zemřelých učitelích<sup>63</sup>.

Spolek učitelů rakouského Slezska vydával od roku 1872 čtrnáctidenník Schlesisches Schulblatt, který je prvořadým pramenem pro poznání vývoje školství a názorů učitelů také na Těšínsku. Bez něj nebude možné zpracovat budoucí syntézu dějin školství v tomto regionu. Toto periodikum dokumentuje také šíři aktivit tehdejších učitelů škol na Těšínsku, která je v mnoha směrech obdivuhodná. Nejde jen o aktivní a často rozhodující účast na tehdejších společenském životě nebo o spolehlivost a pečlivost, s nimiž byly připravovány statistické výkazy, ale v neposlední řadě i o podíl učitelů na vlastivědné a historiografické práci. Z učitelů těšínských středních škol

<sup>62</sup> D. Gawrecki: *Počátky extrémního německého nacionalismu*, s. 261; Tyž: *Pokus o založení univerzity v Opavě v r. 1870*, „Acta historica et museologica Universitatis Silesianae Opaviensis“, C-2, Opava 1995, s. 127-132; W. Kuhn: *Geschichte*, s. 302; A. Grobelný: *Školství a osvěta*, s. 508-509.

<sup>63</sup> *Schlesischer Schul- und Lehrer-Schematismus*, Jägerndorf 1906; *Schlesischer Schulschematismus*, Troppau 1897.

připomínáme po jednom z katolického a evangelického gymnázia - Leopolda Jana Šeršníka a Gottlieba Biermanna. Jejich přínos je trvalý a nesporný. Srovnání s dneškem není dost dobře možné, změnily se poměry i postavení učitelů a jejich prestiž ve společnosti se posuzuje jinými kritérii.

Janusz Spyra  
(Cieszyn)

## Szkolnictwo żydowskie na Śląsku Cieszyńskim i jego rola w procesie asymilacji miejscowej społeczności żydowskiej (przed 1918 r.)

Problematyka oświaty nie była dotąd poruszana w dość już licznych publikacjach na temat dziejów ludności żydowskiej na Śląsku Cieszyńskim w czasach austriackich. Jedynie Aron Eisenstein poświęcił jej kilka zdań w broszurze na temat żydowskiej szkoły „Talmud-Tora” w Cieszynie<sup>1</sup>. Choćby z tego względu niniejszy artykuł nie jest w stanie ogarnąć całości zagadnienia, stawia sobie raczej za cel stworzenie podstaw dla dalszych badań. Autor skupił się na rekonstrukcji istniejącej na tym terenie sieci szkół żydowskich, starał się omówić najważniejsze akty prawne regulujące naukę żydowskiej młodzieży, jak również podstawowe dane statystyczne dotyczące udziału żydowskich dzieci i młodzieży w szkolnictwie powszechnym. Ograniczeniem artykułu jest przede wszystkim szczupła baza źródłowa oraz oparcie w całości na dokumentacji typu urzędowego. Negatywnie rzutuje to na możliwość jednoznacznego wnioskowania o wpływie szkół na proces asymilacji ludności żydowskiej.

1. Przypomnieć należy, że ludność żydowska zaczęła się na Śląsku Cieszyńskim osiedlać właściwie dopiero w 1. połowie XVII w. Od stu lat obowiązywał zakaz pobytu Żydów na Śląsku, oficjalnie przebywała więc na tym terenie jedynie rodzina Singerów w Cieszynie, a kilka dalszych rodzin w okolicznych *status minores*<sup>2</sup>. Dopiero w 1713 r. cesarz Karol VI zezwolił Żydom na pobyt na terenie Śląska pod warunkiem opłacenia specjalnego

---

<sup>1</sup> A. Eisenstein: *Broszura pamiątkowa z okazji sześćdziesięciolecia szkoły hebrajskiej im. "Talmud Tora" w Cieszynie (1876-1936)*, Cieszyn 1936, s. 3-6.

<sup>2</sup> Bliżej J. Spyra: *Die Juden im Teschener Schlesien (bis Anfang des 18. Jh.)*, „Oberschlesisches Jahrbuch” 9, Berlin 1993, s. 41-66; tenże: *Księżęce i cesarskie przywileje dla żydowskiej rodziny Singerów z Cieszyna*, „Pamiętnik Cieszyński” 7, Cieszyn 1993, s. 112-124.

podatku tolerancyjnego. Liczba Żydów na Śląsku Cieszyńskim wzrosła do kilkudziesięciu rodzin, w większości zajmowali się produkcją i wyszynkiem alkoholu. W 1752 r. cesarzowa Maria Teresa wydała Patent Tolerancyjny, który zezwalał na pobyt na Śląsku Cieszyńskim tylko 88 rodzinom tzw. tolerowanych Żydów. Jedynie najstarszy syn mógł po ojcu przejmować miejsce, urzędy państwowe poddały życie Żydów szczegółowej kontroli. Większość żydowskich rodzin żyła rozproszona w kilkudziesięciu miejscowościach na terenie regionu, najwięcej w Cieszynie, a potem w Bielsku<sup>3</sup>.

Jak wszędzie, także cieszyńscy Żydzi przykładali wielką wagę do nauczania swoich dzieci. W tradycyjnym modelu żydowskiego kształcenia, obowiązującym także w Europie Środkowej, podstawowy stopień stanowił cheder, jednoklasowa szkołka utrzymywana przez gminy żydowskie, w której nauczyciel uczył dzieci w wieku 6-13 lat pisania, czytania, liczenia oraz podstaw religii mojżeszowej. Po ukończeniu chederu część dzieci była przez rodziców przyuczana do zawodu, inni podejmowali naukę w szkołach wyższego stopnia - „jesziwach”<sup>4</sup>. Wśród żyjących w rozproszeniu Żydów Śląska Cieszyńskiego ten model nie dał się zastosować, było ich bowiem zbyt mało. Z tego samego powodu nie można było zaadaptować rozwiązań z sąsiednich Moraw, gdzie od 1754 r. obowiązywał nakaz prowadzenia nauki w gminach żydowskich przez rabina, w małych skupiskach Żydów (mniej niż 30 rodzin) naukę czytania, pisania i podstaw religii powinien prowadzić specjalny nauczyciel<sup>5</sup>. Dlatego podstawową wiedzę żydowskie dzieci ze Śląska Cieszyńskiego otrzymywały od żydowskich nauczycieli [Praeceptor, Schulmeister] zatrudnianych jako służba przez bogatszych Żydów<sup>6</sup>. W 1752 r. tacy żydowscy nauczyciele zatrudnieni byli przez 7 rodzin, w 1780 r. już przez 19. Niekiedy żydowscy nauczyciele należeli do grona tolerowanych Żydów, jak np. Jakub z Cieszyna, który jednak przed 1779 r. ustąpił ze swego miejsca<sup>7</sup>. Aby zapoznać się z wiedzą na wyższym stopniu, żydowska młodzież udawała się za granicę, czego ślady znajdujemy w źródłach kilka-

<sup>3</sup> J. Spyra: *Juden im Teschener Schlesien unter der Herrschaft Karls VI. (1711-1740)*, „Oberschlesisches Jahrbuch” 10, 1994, s. 25-33; tenże: *Juden im Herzogtum Teschen unter der Herrschaft von Maria Theresia (1740-1780)*, „Oberschlesisches Jahrbuch” 11, 1995, s. 70-73.

<sup>4</sup> M. Richarz: *Der Eintritt der Juden in die akademischen Berufe. Jüdische Studenten und Akademiker in Deutschland 1678-1848*, Tübingen 1974, s. 3n. Por. Z. Borzymińska: *Szkolnictwo żydowskie w Warszawie 1831-1870*, Warszawa 1994.

<sup>5</sup> H. von Scari: *Systematische Darstellung der im Betreff der Juden in Mähren und im k. k. Antheile Schlesiens erlassenen Gesetze und Verordnungen*, Brünn 1835, s. 99.

<sup>6</sup> Już w 1665 r. wspomniany jest w Cieszynie „Praeceptor” Mojżesz zatrudniony przez Samuela Singera (APC, KC, sygn. 263/2, s. 39-40; J. Spyra: *Die Juden im Teschener Schlesien (bis Anfang des 18. Jh.)*, s. 66).

<sup>7</sup> ZAO, KU, sygn. 11/3, karton 459, fol. 96-101 i 575-584; sygn. 11/6, karton 469.

naście razy<sup>8</sup>. Żydowscy nauczyciele uczyli religii, teologii i filozofii żydowskiej opartej na Talmudzie i, podobnie jak obowiązujące ustawodawstwo, pogłębiali izolację społeczności żydowskiej od reszty społeczeństwa. W 1780 r. zaledwie 10 z 88 tolerowanych Żydów znało biegle język niemiecki, urzędowy na tym terenie. Z drugiej strony należy przypuszczać, że wszyscy Żydzi znali nie tylko niemiecki, ale także języki polski i czeski w stopniu pozwalającym na zawarcie prostych układów handlowych<sup>9</sup>. Na co dzień natomiast używali języków żydowskich (hebrajskiego i jidisz).

2. Z objęciem w 1780 r. rządów przez Józefa II w krajach habsburskich nastąpił czas reform, które nie ominęły Żydów. Cesarz postrzegał ich jako lud zacofany, zdeprawowany, bo zawierający małżeństwa między bliskimi krewnymi, utrzymujący się z podejrzanych dochodów. Wprowadzenie Żydów do grona obywateli państwa Józef II zamierzał uzyskać przez oświecenie i edukację żydowskiej młodzieży oraz rozszerzenie zakresu dostępnych Żydom zajęć<sup>10</sup>. Wydany 15.XII.1781 r. kolejny Patent Tolerancyjny dla Żydów Śląska Austriackiego zawierał przepisy w tej ostatniej kwestii, utrzymywał jednak ograniczenia ilości tolerowanych rodzin żydowskich. Potwierdzał też prawo Żydów do prywatnego praktykowania swojej religii, jednak bez możliwości posiadania synagog, rabinów i przełożonych<sup>11</sup>. Najwięcej miejsca zajęły w Patencie paragrafy poświęcone sprawom oświaty. W § 3 Patent stanowił, że żydowskie dzieci mogą uczęszczać do najbliższych szkół chrześcijańskich (z wyjątkiem nauki religii), a przełożeni szkół mieli je chronić przed zaczepkami chrześcijańskiej młodzieży. Majętniejsi Żydzi mogli zatrudniać prywatnych nauczycieli zarówno żydowskich, jak i chrześcijańskich, ale tylko tych, którzy ukończyli państwowe szkoły normalne i główne, włącznie z metodyką nauczania. Po ukończeniu szkół podstawowych żydowscy uczniowie mogli kształcić się dalej aż do stopnia uniwersytetu (z wyjątkiem teologii)<sup>12</sup>.

<sup>8</sup> Por. J. Spyra: *Materiały do dziejów Żydów w okręgach sądowych skoczowskim i strumińskim do końca XIX w.*, (w:) *W cieniu skoczowskiej synagogi*. Red. J. Spyra, Skoczów 1994, s. 12. Dalsze przykłady w APC, AMC, sygn. 492, f. 5 i ZAO, KU, sygn. 11/6a.

<sup>9</sup> ZAO, KU, sygn. 11/5c. Bardzo dobrze musiał znać język niemiecki Mojżesz Hirschel Singer, skoro po wyjeździe z Cieszyna został nauczycielem tego języka w Zaleszczykach.

<sup>10</sup> Literatura o polityce Józefa II wobec Żydów jest ogromna, ale o Śląsku Austriackim pisał tylko L. Singer: *Zur Geschichte der Toleranzpatente in den Sudetenländern*, „Jahrbuch der Gesellschaft für Geschichte der Juden in der Čechoslowakischen Republik” 5, Prag 1933, s. 297-300. Por. K. Oberreglbacher: *Die Juden und das habsburgische Schulwesen. Toleranzpolitik vom aufgeklärten Absolutismus bis zum Vormärz*, Wien 1985 (praca dyplomowa).

<sup>11</sup> J. Bernardt: *Handbuch der provinziellen Gesetzkunde von Mähren und Schlesien*, Olmütz 1848, s. 461-462.

<sup>12</sup> H. von Scari: *Systematische Darstellung*, s. 104-105.

Patent poprzedzała preambuła zawierająca deklarację cesarza, iż zawarte w nim postanowienia wydał dla oświecenia i wykształcenia oraz poprawy moralnego charakteru żydowskiej nacji<sup>13</sup>. W istocie Józef II forsując „oświecenie” Żydów myślał nie o ich interesie, ale swojego państwa. Aby wykorzystać Żydów dla swoich celów (np. jako żołnierzy), państwo musiało przełamać barierę językową, która tworzyła z ludności żydowskiej zamkniętą, wyizolowaną społeczność. Stąd Józef II w pierwszych latach panowania położył wielki nacisk na zmuszenie Żydów do nauki i używania języka niemieckiego. Patent Tolerancyjny z 1781 r. (§ 4) nakazywał Żydom Śląska Austriackiego używania od 1.I.1784 r. we wszystkich dokumentach prawnych, zarówno prywatnych, jak i urzędowych i handlowych tylko i wyłącznie języka niemieckiego. Dekretem z 23.VII.1787 r. cesarz nakazał wszystkim Żydom w swoim państwie przyjąć niemieckie imiona i nazwiska<sup>14</sup>. Jednym ze środków wymuszenia tego były dekrety z 1786 r., które uzależniały udzielenie zgody na ożenek tolerowanych Żydów od ukończenia szkoły „normalnej”, a więc prowadzonej w języku niemieckim. Zatwierdziła to ustawa szkolna z 16.VII.1793 r.<sup>15</sup>. W podobnym kierunku szły dalsze kroki wobec żydowskiej społeczności w monarchii habsburskiej, także w istniejącym od 1782 r. Gubernium Morawsko-Śląskim ze stolicą w Brnie. Morawscy Żydzi (kilka tysięcy rodzin) żyli w zamkniętych gminach miejskich, na ich czele stał nadrabbin morawski w Mikulovie. Byli bogaci i stosunkowo szybko zaakceptowali reformy Józefa II, w tym oświatowe. W prawie każdej gminie powstały tu tzw. szkoły żydowsko-niemieckie<sup>16</sup>.

Politycznie motywowane reformy Józefa II zapoczątkowały proces obywatelskiej emancypacji Żydów, a więc uzyskania przez nich równej pozycji prawnej z innymi mieszkańcami. Zbiegały się też w czasie z zainicjowaniem przez Mosesa Mendelsohna ruchu żydowskiego oświecenia (tzw. Haskala), które głosiło potrzebę wyrwania się Żydów z wiekowej izolacji poprzez częściowe przyjęcie wzorców świata pozażydowskiego. Haskala narodziła się w Niemczech, jej nośnikiem i symbolem dla dążących do modernizacji Żydów stał się język i kultura niemiecka. Z ruchem tym związane były też tendencje asymilacyjne, które poprzez przyjęcie niemieckich wzorów chciały

<sup>13</sup> Józef II wydał też 22.III.1786 r. osobny dekret dla Gubernium w Brnie, polecający, aby władze poprzez szkoły działały dla poprawy moralności Żydów (MZAB, Mistodržitelstvi – Patenty, sygn. 29/1, s. 170).

<sup>14</sup> MZAB, Mistodržitelstvi – Patenty, sygn. J. 31, karton 47. Zakaz używania języków hebrajskich powtórzono w gubernium morawsko-śląskim w 1824 r. (J. Bernardt: *Handbuch*, s. 442).

<sup>15</sup> MZAB, Mistodržitelstvi – Patenty, sygn. 29/1, s. 174. Już w 1792 r. wymagano zaświadczenia o ukończeniu Szkoły Głównej (sprawa Valentina Berga z Cieszyna w MZAB, Moravské Místodřitelstvi 1786-1880, karton 631).

<sup>16</sup> W gminie żydowskiej w Osoblodze [ob. Osoblaha, niem. Hotzenplotz], która leżała na Śląsku Austriackim, ale na terenie tzw. morawskiej enklawy, szkoła taka powstała w 1803 r.



spowodować zintegrowanie żydowskiej mniejszościowej grupy narodowościowej z kulturą otoczenia, a więc kulturą „świecką”<sup>17</sup>.

Na Śląsku Cieszyńskim, gdzie ludność żydowska była niezbyt liczna i żyła w dużym rozproszeniu, nie było w tym czasie warunków do przyjęcia nowych nurtów ideowych. Także reformy Józefa II zostały przez miejscowych Żydów przyjęte z mieszanymi uczuciami. Z możliwości kształcenia dzieci w szkołach publicznych początkowo niewiele osób skorzystało. Brak informacji z końca XVIII w. na temat frekwencji żydowskich dzieci w szkołach ludowych, ale wiadomo, że Żydzi długo jeszcze preferowali naukę swoich dzieci u prywatnych nauczycieli żydowskich. Większość z nich nie ukończyła państwowych szkół, nie mogli się wykazać uznawanymi przez państwo świadectwami, stąd też byli zwalczani jako „pokątni nauczyciele”. Np. w Cieszynie w 1792 r. takim „Schullehrer” był David Friedländer z Raciborza, który nie posiadał zezwolenia na pobyt w mieście. Otrzymał więc nakaz wypędzenia z Cieszyna, nie pomógł mu fakt, że mówił po polsku i niemiecku<sup>18</sup>. W końcu tego samego roku prywatnych nauczycieli zatrudniało 14 tolerowanych rodzin na Śląsku Cieszyńskim (w Górnej Suchej, Górkach Wielkich, Górnych Zebrzydowicach, Orłowej, Frysztać, Kisielowie, Bystrzycy, Szonowie, Jabłonkowie, Cieszynie, Bobrku, Frydku, Bielsku i Stonawie)<sup>19</sup>. Żydowskich nauczycieli trzymali przy sobie nawet Żydzi przebywający na Śląsku Cieszyńskim bez uprawnień tolerowanych rodzin, np. posiadający liczną rodzinę (12 dzieci) trafikant tytoniu w Kocobędzu Jakob Lanzberger<sup>20</sup>.

W końcu XVIII w. zaczęły się na Śląsku Cieszyńskim kształtować podstawy wspólnego życia religijnego, co umożliwiło także powstanie pierwszych szkół żydowskich. W Cieszynie już w 1788 r. zaczął działać Juda Löbl Glücklich, przez Żydów uważany za rabina, przez władze tylko za przewodnika religijnego. Glücklich był duchowym kierownikiem pierwszego publicznego domu modlitwy w Cieszynie, który w wynajmowanych pomieszczeniach cieszyńscy Żydzi uruchomili w 1801 r. Wiadomo, że w 1810 r. wygłosił w nim w języku niemieckim kazanie z okazji jubileuszu legendarnego założenia miasta. Zgodnie z tradycją Żydzi nazywali dom modlitwy „szkołą” [jüdische Schule], co podkreśla ścisły związek między kultem a nauczaniem. Także Glücklich zajmował się nauczaniem żydowskiej młodzieży, nie-

<sup>17</sup> Por. T. Gąsowski: *Między gettem a światem. Dylematy ideowe Żydów galicyjskich na przełomie XIX i XX wieku*, Kraków 1997, s. 7.

<sup>18</sup> Nakaz wypędzenia otrzymało wtedy 7 Żydów i wszyscy umieli po niemiecku i po polsku (MZAB, Moravské Místodřitelství, karton 639).

<sup>19</sup> W Jabłonkowie był to stary, liczący 70 lat, Isak Lankoss ze Lwowa. Dokładnie tyle samo było nauczycieli w 1794 r. (tamże).

<sup>20</sup> Nietolerowanym Żydem był też Samson Feld, żydowski nauczyciel pochodzący z Żółkwi w Galicji, należący do gminy żydowskiej we Lwowie. Zatrudniał go arendarz w Ochabach.

stety informacje o tym są szczątkowe. Zdaniem Eisensteina prowadził on w Cieszynie uczelnię talmudyczną, czyli zapewne religijną szkołę hebrajską w stopniu jesziwy, nie wiadomo jednak dokładnie w jakim czasie<sup>21</sup>.

3. Po zakończeniu wojen napoleońskich nastąpił okres stabilizacji położenia Żydów w monarchii austriackiej, także na Śląsku Cieszyńskim. Stopniowo poszerzono zakres dozwolonych im zajęć, rosła liczba przebywających tutaj Żydów, przeważnie spoza grona tolerowanych rodzin. Władze bagatelizowały próby mieszczan usunięcia nietolerowanych Żydów.

Dotychczasowe przepisy dotyczące nauki żydowskich dzieci skodyfikowano w 1805 r. w „Politycznym Porządku Szkolnym”. Podtrzymał on deklarację o potrzebie oświecenia Żydów, zarządzał też, aby żydowskie dzieci, w miejscowościach gdzie nie ma osobnej żydowskiej szkoły niemieckiej, uczęszczały do chrześcijańskich szkół normalnych i realnych. Miały się w nich nauczyć przynajmniej czytania, pisania i liczenia (§ 19), bez uczestniczenia w religii chrześcijańskiej (§ 21). Zastrzeżono wyraźnie, że szkoła nie może szkodzić wyznawanej przez żydowskich uczniów wierze. Wszystkie żydowskie dzieci zdolne do nauki powinny być spisane (§ 20), szkoły żydowskie miały podlegać ogólnemu nadzorowi szkolnemu (§ 22, 32) i ogólnym wytycznym (§ 31), a nauczyciele prowadzić naukę zgodnie z ogólnymi przepisami i na podstawie stosowanych w szkołach publicznych podręczników, z wyjątkiem religijnych (§ 24, 30). Musieli się też legitymować zatwierdzonymi przez władze oświatowe uprawnieniami do prowadzenia nauki w szkole lub prywatnie (§ 23). Podtrzymano zakaz udzielania ślubu tym Żydom, którzy nie wykażą się odbyciem nauki w języku niemieckim w szkole lub w domu. Przekroczenie zakazu traktowano jako przestępstwo, zagrożone m.in. utratą urzędu (§ 26)<sup>22</sup>. Obowiązek uczęszczania do szkół publicznych obejmował także dziewczęta (§ 27)<sup>23</sup>. W 1821 r. nakazano żydowskim dzieciom jedną godzinę w tygodniu uczęszczać na nauczanie powtarzające<sup>24</sup>.

Władzom najbardziej zależało teraz, aby żydowskie dzieci uczęszczały do szkół publicznych, starały się też wpływać na propagowanie zmodernizowa-

<sup>21</sup> A. Eisenstein: *Krótki zarys historii gminy żydowskiej w Cieszynie*, „Zaranie Śląskie” 11, Bytom-Cieszyn 1935, s. 192. Por. J. Spyra: *Początki żydowskiej synagogi w Cieszynie*, „Pamiętnik Cieszyński” 4, 1992, s. 25-26.

<sup>22</sup> Żydowskie dzieci uczęszczające do szkół nie mogły być chore, powinny siedzieć razem w osobnych ławkach i nie kontaktować się z innymi (§ 30). Opłaty szkolne i kary zrównano dla chrześcijańskich i żydowskich uczniów. Por. *Politische Schulverfassung der deutschen Schulen in den kaiserl. königl. deutschen Erbstaaten*, Wien 1812 (drugie wydanie).

<sup>23</sup> W 1833 r. przypomniano nakaz posyłania żydowskich dziewcząt do publicznych szkół podkreślając, że później jako matki odgrywają one wiodącą rolę w „podniesieniu moralności” nacji żydowskiej (MZAB, Místodržitelstvi – Patenty, sygn. 29/1, karton 205, s. 605).

<sup>24</sup> H. von Scari: *Systematische Darstellung*, s. 103, przyp. 6.

nej wersji judaizmu, z wykorzystaniem liturgii w języku niemieckim. Popierały m.in. opracowany przez Herza Homberga podręcznik moralny „Bne-Zion”, który w 1810 r. został wprowadzony jako obowiązkowy w tzw. niemiecko-hebrajskich szkołach w monarchii. Dekrety dworskie z 1811 i 1812 r. jego znajomość czyniły niezbędną dla uzyskania zgody na zawarcie małżeństwa<sup>25</sup>. Gubernium w Brnie zdecydowało się w 1812 r. wydać osobny nakład tego podręcznika dla swego terenu i nakazało rozprościć 100 egzemplarzy wśród Żydów na terenie Cieszyńskiego Obwodu. Szło to jednak bardzo opornie<sup>26</sup>. Przygotowany w 1842 r. projekt kancelarii dworskiej dotyczący moralnego, religijnego i intelektualnego wykształcenia Żydów na Morawach i Śląsku uznawał podręcznik „Bne-Zion” za dozwolony, ale już niekonieczny, wprowadzał natomiast zatwierdzonych przez państwo rabinów i modlitwy w językach hebrajskim i niemieckim. Na Morawach utrzymmano szkoły hebrajsko-niemieckie, na Śląsku podtrzymano zgodę na posyłanie dzieci do szkół publicznych lub naukę prywatną<sup>27</sup>.

Niestety, na temat nauki żydowskich dzieci w 1. połowie XIX w. dysponujemy tylko szczątkowymi informacjami. W 1811 r. nadzorca szkolnego dystryktu bielskiego złożył skargę do Urzędu Obwodowego w Cieszynie, iż zobowiązana do nauki szkolnej żydowska młodzież tutejszych publicznych szkół „gar nicht besuche”, ale woli korzystać z usług „pokątnych”, nieuprawnionych nauczycieli swego wyznania<sup>28</sup>. W 1825 r. Żydzi, broniąc się przed zakazem trzymania chrześcijańskich sług, przedstawili zaświadczenia władz miast Cieszyna i Bielska, dwóch największych skupisk żydowskich na Śląsku Cieszyńskim, że te nie mają z Żydami żadnych problemów i że posyłają oni dzieci do szkół publicznych. Statystyki mówią co innego: w 1825 r. do nauki w szkołach katolickich zobowiązanych było 74 dzieci żydowskich, ale uczęszczało zaledwie 20 (czyli 27%)<sup>29</sup>. Nie najlepiej było z nauką w szkołach średnich. Dopiero w 1806 r. podjął naukę w cieszyńskim gimnazjum pierwszy uczeń wyznania mojżeszowego – Wilhelm Spitzer, syn bogatego kupca z Frysztatu, ale mieszkającego w Cieszynie. Potem w jego ślady poszedł brat Alois i młodzież z bogatych cieszyńskich rodzin Khu i Löbenstein.

<sup>25</sup> Tamże, s. 100; MZAB, Mistodržitelstvi – Patenty, sygn. 29/1, s. 404.

<sup>26</sup> MZAB, Moravské Místodřitelstvi, karton 565. Jeszcze 22.VI.1835 r. Gubernium w Brnie przypomniało, że obaj nowożeńcy muszą znać ten podręcznik.

<sup>27</sup> Tamże; MZAB, Mistodržitelstvi – Patenty, sygn. 29/1, s. 642n. Dopiero w 1857 r. zlikwidowano Bne-Zion jako podręcznik w szkołach żydowskich (tamże, s. 673).

<sup>28</sup> Archiwum Państwowe w Bielsku-Białej [dalej: APBB], Akta miasta Bielska, sygn. 1301. W piśmie do magistratu z 2.VII.1812 r. Urząd Obwodowy potwierdza, że żydowskie dzieci są zobowiązane do nauki w szkołach katolickich.

<sup>29</sup> MZAB, Moravské Místodřitelstvi, karton 565; J. Londzin: *Stan szkół ludowych w Księstwie Cieszyńskim na początku XIX. stulecia*, Lwów-Warszawa-Cieszyn 1902, s. 27. W poprzednich latach nie rejestrowano w statystykach wyznania uczniów chodzących do szkół elementarnych.

Aż do 1820 r. nie uczyło się tu nigdy więcej jak trzech żydowskich uczniów jednocześnie, potem ich liczba wzrosła do kilku w jednym roku<sup>30</sup>. Od 30. lat XIX w. żydowscy absolwenci cieszyńskich gimnazjów podejmowali studia na krajowych uniwersytetach. Wcześniej sporadycznie miejscowi Żydzi studiowali na zagranicznych uniwersytetach. Pierwszym znanym żydowskim studentem z terenu Śląska Cieszyńskiego był Mojżesz, syn Salomona z Frydku, który immatrykulował się na Uniwersytecie w Berlinie w 1765 r. Pierwszym, o którym wiadomo, że skończył studia z tytułem doktora medycyny, był Heimann Holländer z Cieszyna. Ukończył on w 1802 r. Uniwersytet we Frankfurcie nad Odrą na podstawie rozprawy pt. „*Restinguenda contagii variolosi suscipiendi proclivitate*”<sup>31</sup>.

Znaczna część żydowskich dzieci wolala nadal uczyć się u prywatnych nauczycieli, z których tylko niektórzy posiadali uprawnienia nauczycielskie uznawane przez władze. Prywatni nauczyciele mogli nauczać żydowskich uczniów wszystkich przedmiotów, ale tylko w pojedynkę w domu rodziców, nie mogli też uczyć chrześcijańskich dzieci. Stabilizacja życia w monarchii skłaniała władze do prób uregulowania pozycji żydowskich zrzeszeń wyznaniowych, zwłaszcza kiedy w 1811 r. wszedł w życie Powszechny Kodeks Obywatelski. Trwające przez lata dyskusje nie doprowadziły jednak do powstania oficjalnej gminy żydowskiej na Śląsku Cieszyńskim, za jej namiastkę uważano społeczność tolerowanych Żydów. Löbl Glücklich, uważany przez Żydów za rabina, przez władze został oficjalnie uznany za substytutę rabina [Rabinatssubstitut, Rabbinerstellvertreter] oraz za oficjalnego żydowskiego nauczyciela religii. Jako jedyny posiadał uprawnienia do wystawiania świadectw ukończenia religii żydowskiej, co było niezbędne dla zawarcia ważnego małżeństwa, tylko przed nim można też było zawrzeć takie małżeństwo<sup>32</sup>. Działali też w Cieszynie inni nauczyciele, np. Joachim Böhm czy Markus Ritter z Podgórze, uznany za uprawnionego prywatnego nauczyciela gubernialnym dekretem z 22.XII.1826 r.<sup>33</sup>. W późniejszym czasie (1837 r.) istniała w Cieszynie szkoła religijna dla żydowskich dzieci obu płci. Nauczali w niej nauczyciel oraz pomocnik opłacani przez gminę żydowską. Odwiedzali ją też uczniowie uczęszczający do szkoły głównej, a uczono w niej z

<sup>30</sup> APC, Zespół: K. k. katholisches Gymnasium in Teschen, sygn. 15-18.

<sup>31</sup> KCC, Zbiory Szersznika, sygn. K IX 30. Por. L. J. Scherschik: *Nachrichten von Schriftstellern und Künstler aus dem Teschner Fürstenthum*, Teschen 1810, s. 93; M. Richarz: *Der Eintritt der Juden*, s. 227.

<sup>32</sup> MZAB, Moravské Místodřitelství, karton 617. Po śmierci Glücklichiego w 1829 r. zastąpił go inny nauczyciel religii - Izaak Kohn z Kroměříža.

<sup>33</sup> MZAB, Moravské Místodřitelství, karton 617. O J. Böhmie zob. niżej.

podręcznika „Bne-Zion” oraz podręczników przepisanych dla szkoły normalnej<sup>34</sup>. Szkoła ta zapewne spełniała funkcje szkoły hebrajsko-niemieckiej.

Od początku XIX w. liczba Żydów na Śląsku Cieszyńskim, głównie nietolerowanych, szybko rosła, zwłaszcza w Bielsku. Bielscy Żydzi już teraz uważali się za samodzielną gminę i starali się uzyskać potwierdzenie tego przez władze. Sprawa nauki młodzieży wpisywała się w te zabiegi. Jak wspomniano, w 1825 r. władze miasta stwierdzały, że miejscowi Żydzi posyłają dzieci do publicznych szkół, a proboszcz i dziekan bielski Josef Alois Dostał zaświadczał dodatkowo, że Żydzi dobrowolnie wspierają różne chrześcijańskie instytucje, m.in. założony przez niego fundusz katolickiej Szkoły Głównej<sup>35</sup>. Ale już w roku następnym proboszcz Dostał skarżył się, że do nauki w szkołach publicznych zgłoszonych zostało tylko 27 żydowskich dzieci w wieku szkolnym, podczas gdy w poprzednim roku było ich 50-60. Zarządzony przez władze spis wykazał w 22 rodzinach 42 dzieci, z których do bielskiej Szkoły Głównej uczęszczało tylko 13. Działo za to w Bielsku 3 nieuprawnionych żydowskich nauczycieli, a to Philip Polatschek z Boskovic, Wolf Reichenberg z Komorowic i Samuel Krakauer z Andrychowa. Zdaniem magistratu zajmowali się oni jedynie nauką religii i hebrajskiego<sup>36</sup>. W 1831 r. Ludwig Paneth (który w poprzednim roku otrzymał prawo prywatnego nauczania języków francuskiego, włoskiego i hebrajskiego) prosił o możliwość publicznego nauczania religii w Bielsku. Paneth kształcił się w Wiedniu, m.in. na uniwersytecie, a przedmioty hebrajskie poznawał u znanego kaznodziei Manheimera. Prośbę motywował m.in. tym, że z braku zatwierdzonego nauczyciela bielscy Żydzi uczą się u obcych, galicyjskich Żydów. Prośbę odrzucono, jako że publiczne nauczanie związane było z prawem wystawiania uznawanych powszechnie świadectw, a to przysługiwało jedynie nauczycielowi religii z Cieszyna<sup>37</sup>.

W następnej dekadzie działał w Bielsku jako nauczyciel za zezwoleniem władz posiadający kwalifikacje władz oświatowych Ignatz Löwi, ale bez uprawnień do wystawiania świadectw nauki religii. Działali też nadal różni nieuprawnieni nauczyciele, którzy teraz nauczali po niemiecku, ale byli zwalczani przez władze i samego Löwi'ego. Jeszcze na początku 1848 r. Karl Bremer, dyrektor katolickiej Szkoły Głównej domagał się u zwierzchniego

<sup>34</sup> A. Kaufmann: *Gedenkbuch der Stadt Teschen*, t. VI: *Geographisch-Statistischen Beschreibung des Herzogthums Teschen* (rękopis z 1840 r. w zbiorach biblioteki ZAO), s. 824.

<sup>35</sup> MZAB, Moravské Místoditelství, karton 565.

<sup>36</sup> APBB, Akta miasta Bielska, sygn. 1301. Por. J. Spyra: *Powstanie i rozwój żydowskiej gminy wyznaniowej w Bielsku w XIX w.*, (w:) *Żydzi w Bielsku, Białej i okolicy*. Red. J. Polak i J. Spyra, Bielsko-Biała 1996, s. 24-25. Philip Polatschek być może jest identyczny z Wolfem Polatschkiem (zm. 1866), od 1827 r. nauczycielem szkoły hebrajsko-niemieckiej, a potem Szkoły Głównej w Boskovicach (J. Branský: *Židé v Boskovicích*, Boskovice 1999, s. 203-213).

<sup>37</sup> MZAB, Moravské Místoditelství, karton 575.

nadzorczy szkolnego Mateusza Opolskiego usunięcia z Bielska czterech domowych żydowskich nauczycieli (Bach, Tobias Klein, Pickert i Löwinger), gdyż na skutek ich działalności, jak twierdził, żydowska młodzież prawie w ogóle nie chodzi do szkół publicznych. Pickert w domu swojego stryja prowadził nawet „eine Privatschule”. W tym samym roku Löwi otrzymał uprawnienia prowadzenia nauki religii dla żydowskich dzieci w budynku bielskiej Szkoły Głównej<sup>38</sup>.

W 30. i 40. latach XIX w. znaczniejsze skupiska żydowskie zaczęły powstawać w innych regionach Śląska Cieszyńskiego, m.in. w okolicach Frydka, Polskiej Ostrawy i Skoczowa. Umożliwiały one żydowskiej młodzieży wspólne poznawanie religii żydowskiej, co traktowały jako jedno ze swoich głównych zadań.

Działania te stopniowo przynosiły rezultaty pożądane przez władze. Wzrosła liczba żydowskich dzieci uczęszczających do szkół elementarnych, w 1836 r. było ich 80 (na 135 czyli 59,3 %). Do cieszyńskiej Szkoły Głównej w 1842 r. uczęszczało 57 uczniów wyznania mojżeszowego, co stanowiło 5,8% ogółu uczniów (licząc z nauczaniem powtarzającym i preparandami). Nie wiadomo jednak, czy w statystykach ujmowano wszystkie żydowskie dzieci, czy tylko należące do rodzin posiadających oficjalne prawo pobytu na tym terenie, a tych obecnie była mniejszość<sup>39</sup>. Już w 30. latach XIX w. trudno byłoby wśród miejscowych Żydów na Śląsku Cieszyńskim znaleźć osoby nie znające języka niemieckiego, a młodsze pokolenie przejmowało też „normalne” stroje, obyczaje itd., zwłaszcza ci pochodzący z bogatszych warstw społeczeństwa żydowskiego. Szczególnie szybko proces ten postępował, jak się wydaje, w Bielsku. W efekcie doszło do rozwarstwienia miejscowej ludności żydowskiej, gdyż Żydzi zamieszkali na wsi długo opierali się wpływowi świeckiego społeczeństwa i świeckiej nauki<sup>40</sup>. Bliższe szczegóły tego procesu na razie nie są znane, jednak można stwierdzić, że w 1. połowie XIX w. zostały położone podwaliny procesu asymilacji językowej Żydów na Śląsku Cieszyńskim. Była to asymilacja do języka i kultury niemieckiej, jako że na tym terenie Niemcy stanowili naród panujący, a proces żydowskiego Oświecenia w całej Europie Środkowej był zdecydowanie „germanocentryczny”<sup>41</sup>.

<sup>38</sup> APBB, Akta miasta Bielska, sygn. 1301. Por. J. Spyra: *Powstanie i rozwój*, s. 25, 27.

<sup>39</sup> J. Londzin: *Stan szkół*, s. 27; *Verzeichniss der Schüler, welche an der k.k. Kreishauptschule zu Teschen mit Ende des II. Schulkurses 1842, ihres Fleißes und Wohlverhaltens ... erhalten haben*, [Teschen] 1842, s. 4. Por. J. Spyra: *Główne kierunki rozwoju demograficznego ludności żydowskiej na Śląsku Cieszyńskim (do 1939 r.)*, „Prace Historyczno-archiwalne” 5, Rzeszów 1997, s. 193-197.

<sup>40</sup> A. Kaufmann: *Gedenkbuch*, t. VI, s. 1177. Por. L. Singer: *Zur Geschichte*, s. 275n.

<sup>41</sup> Por. S. Beller: *Patriotism and the National Identity of Habsburg Jewry, 1860-1914*, „Leo Baeck Institute Year Book” 41, New York 1996, s. 219.

4. Ważną datą w procesie asymilacji ludności żydowskiej na Śląsku Cieszyńskim była Wiosna Ludów, w czasie której uchwalono konstytucję gwarantującą wszystkim obywatelom wolność sumienia oraz równe prawa bez względu na wyznanie. Jednak jeszcze w lipcu 1848 r. nakazano wypędzić z Cieszyna grupę Żydów bez formalnych podstaw do pobytu w mieście. Był wśród nich egzaminowany prywatny nauczyciel Joachim Böhm urodzony w Osobłodze, który działał w Cieszynie od 30 lat. Odwoływał się od tej decyzji powołując się na nowe idee, ogólnoludzki „humanizm” itp., ale bez rezultatu<sup>42</sup>.

Większość reform z czasów Wiosny Ludów została przez Franciszka Józefa I zawieszona w końcu 1851 r., jednak żydowskiemu związkowi religijnemu zagwarantowano prawo do samodzielnego kierowania swoimi sprawami kultowymi, publicznej nauki ich religii oraz posiadania własnych instytucji przeznaczonych dla celów kultowych, szkolnych i dobroczynnych. Jeszcze w 1848 r. został mianowany pierwszy uznany przez władze cieszyński rabin. Jego kompetencja rozciągała się na cały Śląsk Cieszyński, tworzący jedną gminę żydowską, stąd nosił tytuł rabina obwodowego<sup>43</sup>. W 1850 r. została uruchomiona w Cieszynie szkoła żydowsko-niemiecka, czyli 2-klasowa szkoła podstawowa przeznaczona dla Żydów, a nauczająca przedmiotów świeckich w języku niemieckim, a także nieco żydowskich. Działała pod egidą gminy żydowskiej, nie znajdowała jednak zbyt wielu chętnych: w 1852 r. uczyło się w niej zaledwie 30 uczniów, a personel tworzyły 3 osoby (wychowawca, nauczyciel i katecheta)<sup>44</sup>. Wiele dla podniesienia poziomu nauki w szkole zrobił cieszyński rabin obwodowy w latach 1853-1857 dr Josef Guggenheimer, ale z braku funduszy i zainteresowania zamknięto ją w 1859 r.<sup>45</sup>. Szkołę dla żydowskiej młodzieży planowali wybudować Żydzi ze Skoczowa. Miała ona być częścią gmachu synagogi, który zaczęli wznosić w 1851 r., jednak ze względu na koszty część przeznaczona na szkołę nie została ukończona. Skończyło się na zatrudnieniu przy skoczowskiej synagodze funkcjonariusza religijnego, który spełniał m.in. funkcje nauczyciela religii<sup>46</sup>. W 50. latach XIX w. własną szkołę założyli Żydzi w Bielsku, uczono w niej także przedmiotów świeckich. Rozwijala się bardzo dobrze, m.in. dlatego,

<sup>42</sup> APC, AMC, sygn. 475.

<sup>43</sup> J. Spyra: *Zarys dziejów ludności żydowskiej w Cieszynie i okolicy*, (w:) *Żydowskie zabytki Cieszyna i Czeskiego Cieszyna*. Praca zbiorowa pod red. J. Spyry, Cieszyn 1999, s. 16.

<sup>44</sup> W 1851 r. nauczycielami byli Gottlein, Goldberger i Fränkel, a w 1853 r. Chachamowitz, Schwechelke i ówczesny rabin A. Schmiedl (A. Eisenstein: *Broszura*, s. 4).

<sup>45</sup> W 1857 r. w dwóch istniejących na Śląsku Austriackim szkołach hebrajsko-niemieckich w Cieszynie i Osobłodze uczyło się razem 70 uczniów (A. Madlé: *Das Herzogthum Schlesien, unser Heimatland*, Troppau 1859, s. 96).

<sup>46</sup> J. Spyra: *Z dziejów żydowskiej gminy wyznaniowej w Skoczowie*, „Kalendarz Skoczowski 1998”, Skoczów 1997, s. 122-125.

ze bielscy Żydzi byli najliczniejsi na Śląsku Cieszyńskim, a poza tym rywalizowali z Cieszynem, starając się wywalczyć status niezależnej gminy wyznaniowej. Ignatz Löwi nauczał też religii mojżeszowej w szkołach ewangelickich na terenie zarówno Bielska, jak i Białej<sup>47</sup>.

Pozostali żydowscy uczniowie uczęszczali do szkół państwowych, gdzie stanowili wyraźną mniejszość: w roku szkolnym 1858/59 uczniowie wyznania mojżeszowego stanowili zaledwie 0,2% uczniów szkół elementarnych na Śląsku Austriackim<sup>48</sup>. Lepiej było w szkołach wyższego szczebla: np. w cieszyńskiej Szkole Głównej i Niższej Szkole Realnej w roku szkolnym 1853/54 żydowscy uczniowie stanowili 5,4% w grupie uczniów kształcących się w ciągu tygodnia (36 na 661), zaś 5,0% licząc uczniów preparandy, niedzielnych i prywatystów (60 na 1199)<sup>49</sup>. Pozostali uczyli się u prywatnych nauczycieli albo w „pokątnych” szkołach. Rosła liczba żydowskich uczniów w szkołach średnich: w 1851 r. było ich w obu cieszyńskich gimnazjach (katolickim i ewangelickim) 23, w 1859 r. 30, co stanowiło odpowiednio 6,3 i 6,1% ogółu studentów<sup>50</sup>. Porównanie oficjalnych statystyk austriackich z informacjami ze sprawozdań gimnazjalnych (przynajmniej gimnazjum katolickiego) wskazuje, że prawie wszyscy deklarowali jako macierzysty język niemiecki i uważali się za Niemców<sup>51</sup>.

W połowie XIX w. bogatsze warstwy społeczności żydowskiej na Śląsku Cieszyńskim były już na tyle zasymilowane, że jedyną drogę osiągnięcia równouprawnienia, a w dalszej perspektywie prywatnego i grupowego awansu widziały w związku ze światem kultury niemieckiej, podobnie zresztą jak większość dążących do uczestnictwa w życiu obywatelskim Żydów Europy Środkowej. Wydarzenia Wiosny Ludów wzmocniły to nastawienie. Artykuły w duchu „wyższości” uniwersalnej kultury niemieckiej pisał m.in. pochodzący z zasłużonej żydowskiej rodziny z Cieszyna Alois Löbenstein na łamach „Nowin dla ludu wiejskiego”, gazety wydawanej w języku polskim, ale w duchu przychylnym dla Niemców<sup>52</sup>. Postawa taka przeciwstawiała Żydów ruchom narodowym polskiemu i czeskiemu, które jednak były jeszcze zbyt słabe, aby formułować własne postulaty pod adresem zmierzającej

<sup>47</sup> J. Spyra: *Powstanie i rozwój*, s. 27, 29.

<sup>48</sup> *Tafeln zur Statistik der österreichischen Monarchie*, NF, t. IV/1, Wien 1862, s. 155.

<sup>49</sup> *Die Teschner Knabenpflichtschule vor 50 Jahren*, „Silesia” nr 139 z 19.VI.1904, s. 6; K. Bałon: *Archiwalia o polskości Śląska Cieszyńskiego*, „Cieszyński Rocznik Muzealny”, 2 (1970-71), Cieszyn 1972, s. 117.

<sup>50</sup> Zob. J. Spyra, *Główne kierunki rozwoju szkolnictwa na Śląsku Cieszyńskim* (w niniejszej publikacji), s. 190 przypis 100.

<sup>51</sup> Sprawozdanie gimnazjum katolickiego z 1851 r. podaje 73 uczniów używających języka niemieckiego, 82 polskiego, 60 czeskiego i 2 węgierskiego. Statystyki urzędowe wymieniają 59 Niemców, osobno 14 „Israeliten”, reszta cyfr bez zmian. Gimnazjum ewangelickie nie podawało w tych latach kategorii „język macierzysty”.

<sup>52</sup> „Nowiny dla ludu wiejskiego” nr 26 z 27.XII.1848; nr 29 z 17.I.1849. Por. S. Beller: *Patriotism*, s. 216-220.



do równouprawnienia ludności żydowskiej. W miarę rozszerzenia dostępu żydowskich dzieci i młodzieży do niemieckich szkół i coraz szerszego uczestnictwa Żydów w życiu ekonomicznym ich związek ze światem języka i kultury niemieckiej ulegał zacieśnieniu.

5. Po klęskach poniesionych w 1859 r. Franciszek Józef I zaczął reformować swoje państwo. Zniesiono resztę dyskryminujących Żydów przepisów, a równouprawnienie wyznaniowe zostało ugruntowane w Ustawie zasadniczej z 1867 r. Zmiany te pozwoliły na stosunkowo szybkie zajęcie przez Żydów liczącego się miejsca w społeczeństwie, ułatwiły też żydowskim dzieciom i młodzieży dostęp do oświaty.

Żydowscy uczniowie mogli teraz uczęszczać do szkół powszechnych albo do szkół prowadzonych przez żydowskie związki wyznaniowe. Największe możliwości miała oczywiście cieszyńska gmina wyznaniowa, która od 1866 r. działała na podstawie zatwierdzonego przez władze statutu. Troska o nauczanie religii znalazła w nim odpowiednie miejsce. Jednak dopiero w 1867 r. władze gminy reaktywowały działalność elementarnej szkoły żydowskiej<sup>53</sup>. Cały czas natomiast działała szkoła żydowska w Bielsku, w której w 1863 r. pod opieką trzech nauczycieli uczyło się 80 chłopców i 76 dziewcząt. Prowadzenie własnej szkoły było jednym z atutów bielskich Żydów w ich staraniach o utworzenie samodzielnej gminy wyznaniowej, do czego ostatecznie doszło w 1865 r. Odtąd szkoła funkcjonowała pod egidą gminy, ale w wynajmowanych pomieszczeniach. Jej dyrektorem od 1867 r. był dr Falk Cohn, absolwent uniwersytetów w Berlinie i Lipsku, ale tylko część nauczycieli posiadała odpowiednie kwalifikacje<sup>54</sup>. W 1864 r. szkołę żydowską uruchomił niedawno zatwierdzony Związek Wyznaniowy we Frydku. Miała ona nauczać zarówno religii żydowskiej, jak i przedmiotów świeckich (niemieckich), jej pierwszym nauczycielem był kantor Fischer. W 1866 r. zatrudniono drugiego nauczyciela i szkoła stała się dwuklasowa. Rok wcześniej bez urzędowego zgłoszenia uruchomił 2-klasową szkołę hebrajską Związek Wyznaniowy w Polskiej Ostrawie, potem przeniesioną do Morawskiej Ostrawy<sup>55</sup>. Związki wyznaniowe w Skoczowie i Frysztacie musiały się zadowolić prowadzeniem prywatnej nauki religii.

<sup>53</sup> A. Eisenstein: *Broszura*, s. 4; J. Spyra: *Zarys dziejów ludności żydowskiej w Cieszynie*, s. 16. Por. *Statuten für die Teschner isr. Cultusgemeinde*, Teschen 1866, § 65-71 (szkoła religijna) i § 93-96 (nauczyciele).

<sup>54</sup> J. Spyra: *Powstanie i rozwój*, s. 28-30, 33; P. Maser, A. Weiser: *Juden in Oberschlesien*, t. I, Berlin 1992, s. 90.

<sup>55</sup> B. Kraus: *Denkschrift zur Feier des sechzigjährigen Bestandes des Tempels der israel. Kultusgemeinde Friedek-Mistek 1925*, Friedek-Mistek [1925], s. 23; F. Kraus: *Geschichte der jüdischen Volksschule in Mähr. Ostrau*, (w:) *Die Juden und Judengemeinde Mährens*, hrsg. H. Gold, Brünn 1929, s. 377-378.

Frekwencję uczniów wyznania mojżeszowego w szkołach publicznych na Śląsku Cieszyńskim znamy dzięki urzędowej statystyce z 1865 r. Do katolickich szkół elementarnych uczęszczało wtedy 135 żydowskich uczniów (na 17183), a do ewangelickich 28 (na 5769), z czego 20 w Bielsku. Razem więc do szkół elementarnych uczęszczało 163 żydowskich uczniów na 22952, co stanowiło 0,71% ogółu uczniów. W tym czasie (dane z 1869 r.) Żydzi stanowili 1,75% całości populacji regionu. Znacznie więcej żydowskiej młodzieży uczęszczało do szkół wyższego stopnia. W katolickiej Szkole Głównej męskiej połączonej z Niższą Szkołą Realną w Cieszynie Żydzi stanowili 6,8% uczniów (53 na 789), w takiej samej szkole w Bielsku aż 15,7% (77 na 490)<sup>56</sup>. Nie było to dziełem przypadku, jako że szkoła realna w Bielsku została założona w 1860 r. przez ewangelickie zbory w Bielsku i Bialej przy znacznym współudziale bielskich Żydów. Żydowskie rodziny zadeklarowały roczne wpłaty na utrzymanie szkoły i od początku chodziło do niej dużo Żydów<sup>57</sup>. W tym samym roku do gimnazjum katolickiego w Cieszynie uczęszczało 20 Żydów (6,7%), a ewangelickiego 19 (7,9%).

6. Nowy okres w dziejach oświaty żydowskiej na Śląsku wyznacza uchwalenie Ustawy szkolnej z 1869 r., która dzieliła szkoły na prywatne i publiczne, dostępne dla wszystkich bez względu na wyznanie. Nadzór nad szkolnictwem przejęły Rady Szkolne, w których reprezentowani byli m.in. przedstawiciele wyznań uznanych przez państwo. Dzięki temu także Żydzi trafili do organów kontrolujących oświatę wszystkich szczebli. W bielskim okręgu miejskim reprezentował ich miejscowy rabin, w pozostałych okręgach rabin cieszyński dr Simon Friedmann, jako że cieszyńska gmina wyznaniowa obejmowała w tym czasie resztę Śląska Cieszyńskiego<sup>58</sup>. Poza tym działały różne stowarzyszenia nauczycielskie, do których należeli także nauczyciele żydowskich szkół podstawowych<sup>59</sup>.

Reforma szkolna ułatwiła naukę w szkołach żydowskim dzieciom, a żydowskim związkom wyznaniowym organizowanie dla nich nauki zgodnie z lokalnymi potrzebami. Po 1869 r. prowadziły one szkoły dwóch rodzajów.

<sup>56</sup> *Detail-Conscription der Volksschulen in der im Reichsräthe vertretenen Königreiche und Ländern. Nach dem Stande vom Ende des Schuljahres 1865*, Wien 1870, s. 881-917.

<sup>57</sup> W 1860 r. do ewangelickich szkół (włącznie ze szkołami realnymi) na Śląsku Austriackim uczęszczało 60 żydowskich chłopców (na 2927) oraz 23 dziewcząt (na 2781). Do szkół powtarzających chodziło 4 żydowskich chłopców na 1313 („Silesia” 1862, nr 2, s. 18).

<sup>58</sup> Z wyjątkiem okolic Polskiej Ostrawy, gdyż miejscowi Żydzi mogli od 1875 r. należeć do gminy wyznaniowej w Morawskiej Ostrawie. Obowiązki rabinackie w tej gminie wypełniał jednak Simon Friedmann. Informacje o nominacjach do Powiatowych Rad Szkolnych znaleźć można w publikowanych przez poszczególnie starostwa dziennikach urzędowych.

<sup>59</sup> W 1867 r. powstało stowarzyszenie żydowskich nauczycieli działających w szkołach publicznych Moraw i Śląska Austriackiego („Silesia” nr 22 z 25.V.1867, s. 208).

Jedne były szkołami elementarnymi czyli podstawowymi (ludowymi), które musiały spełniać wszystkie wymogi władz oświatowych. Uczyły więc przedmiotów przepisanych Ustawą dla szkół ludowych (rachunki, przyroda, geografia, historia, pisanie, rysunki, język niemiecki oraz drugi język krajowy), jak również religii mojżeszowej poszerzonej o przedmioty hebrajskie. Poza tym istniały żydowskie szkoły religijne, które uczyły tylko przedmiotów żydowskich. Niestety brakuje dokładniejszych źródeł do obu rodzajów szkół prowadzonych przez Żydów. Prawie cała dokumentacja została zniszczona w czasie II wojny światowej, zachowała się tylko część materiałów szkoły żydowskiej we Frydku<sup>60</sup>. Dalsze informacje znaleźć można w sprawozdaniach Krajowej Rady Szkolnej w Opawie, ale tylko w odniesieniu do szkół ludowych uznanych przez władze oświatowe. Uzupełniające informacje znajdują się w schematyzmach szkolnych oraz na łamach prasy, zwłaszcza liberalnej „Silesii”.

Z przeprowadzonej przez władze w 1872 r. kwerendy wiadomo, że działały na Śląsku Cieszyńskim 2 żydowskie szkoły elementarne, a mianowicie w Bielsku (200 uczniów) i Frydku (19) oraz 3 religijne: w Skoczowie (20), Frysztacie (14) i w Cieszynie (70). Do szkół elementarnych chodziło więc 219 uczniów, do religijnych 104, ogółem 323 uczniów w szkołach prowadzonych przez gminy i związki religijne. Zatrudniano w nich 7 nauczycieli, z czego 4 w Bielsku i tylko szkoła w Bielsku miała własny budynek, reszta wynajmowała pomieszczenia<sup>61</sup>. Z powodu skomplikowanego położenia finansowego i prawnego prowadzących je związków wyznaniowych materialna sytuacja żydowskich szkół była bardzo trudna, a poziom prowadzonej w nich nauki różny. Stąd też często zawieszały one działalność albo traciły uzyskane wcześniej uprawnienia szkół publicznych i znikwały ze statystyk<sup>62</sup>. Dodajmy, że prowadzenie własnej szkoły po części było wyrazem aspiracji lokalnych środowisk żydowskich do separacji od gminy wyznaniowej w Cieszynie.

<sup>60</sup> M.in. rękopiśmienna Kronika szkoły żydowskiej we Frydku z lat 1864-1926 (Židovské muzeum Praha [dalej ŽMP], Dokumentace židovských obcí, Frýdek-Místek, poz. 7).

<sup>61</sup> G. A. Schimmer: *Statistik des Judenthums in den im Reichsräthe vertretenen Königreiche und Ländern, nach den vom k.k. Ministerium des Innern angeordneten Erhebungen und nach sonstigen Quellen*, Wien 1873, s. 56-57. Statystyka nie ujmuje Związku Wyznaniowego w Polskiej Ostrawie, który od 1871 r. prowadził 2-klasową szkołę ludową zatwierdzoną przez władze. Działała ona jednak na terenie Morawskiej Ostrawy (F. Kraus: *Geschichte*, s. 377).

<sup>62</sup> Sprawozdania Krajowej Rady Szkolnej (*Bericht des k. k. schlesischen Landesschulrathes über den Zustand den Volksschulen, Lehrer-Bildungsanstalten und Mittelschulen in Schlesien im Schuljahre Troppau 1875/76-1904/05*, dalej jako Bericht) w roku szkolnym 1874/75 wymieniają 4 szkoły żydowskie, potem dopiero w latach 1880/83 - 3 (Bielsko, Frydek, Jabłonków). W roku szkolnym 1884/85 liczba szkół żydowskich wzrosła do 4, bowiem powstała szkoła we Frysztacie. Już jednak w roku 1885/86 są tylko 3 szkoły, a w 1887/88 - 2.

Najdłuższym stażem mogła się poszczycić szkoła działająca w Cieszynie, choć nadal z przerwami: rozwiązano ją ponownie w 1870 r., po czym pod naciskiem władz znowu uruchomiono w 1874 r., a nawet zaopatrzone we własny budynek szkolny. W międzyczasie działała jako szkoła religijna. Z regulu zatrudniała trzech nauczycieli, z których jeden był kierownikiem<sup>63</sup>. Zdaniem Eisensteina szkołę żydowską w Cieszynie zlikwidowano w 1876 r., tworząc na jej miejsce szkołę religijną typu „Talmud-Tora”, prowadzoną przez powołane w tym celu stowarzyszenie pod tą samą nazwą. Celem szkoły stało się udzielanie młodzieży wyłącznie wiedzy żydowskiej, nauczanie rozumienia modlitw i liturgii żydowskiej, niezbędnej znajomości języka hebrajskiego. Nastawiona była głównie na dzieci biednych rodziców, dla których nauka była bezpłatna (§ 66 Statutu gminy). Jednak jeszcze w 1880 r. wymieniona została w Cieszynie 2-klasowa prywatna żydowska szkoła bez prawa publiczności. Naukę dla 22 uczniów prowadzono w niej w języku niemieckim<sup>64</sup>. Ostatecznie jednak w Cieszynie pozostała tylko szkółka „Talmud Tora”, do której uczęszczało ok. 100 uczniów, głównie chłopców. Nauczycielami byli Ignatz Braunberg i Heinrich Deutsch. Tego ostatniego w 1879 r. zastąpił Joachim Gutmann, zresztą z wysokimi kwalifikacjami<sup>65</sup>.

Znacznie lepiej radziła sobie szkoła żydowska w Bielsku, największym skupisku Żydów na Śląsku Cieszyńskim. Nie obyło się bez problemów, jako że po ogłoszeniu Ustawy z 1869 r. szkoła nie otrzymała koncesji rządowej. Aby to zmienić, władze gminy wyznaniowej zdecydowały o budowie własnego budynku, który został oddany do użytku w 1872 r. Zatrudniono też częściowo nowy personel, dyrektorem został Philip Lemberger<sup>66</sup>. Spowodowało to szybką poprawę sytuacji zarówno prawnej, jak i materialnej. Szkoła działała jako elementarna, naukę prowadziła w języku niemieckim. W 1874 r. miała już 4 klasy i ok. 200 uczniów. Potem przybyła kolejna klasa, w 1877 r. szkoła uzyskiwała prawa publiczności. W 1880 r. w 5 klasach uczyło się 213 uczniów, poza dyrektorem zatrudniała dwóch nauczycieli (Philip Singer i Leopold Blüh) oraz dwóch podnauczycieli, nb. chrześcijan. W 1887 r. gmina wyposażyla szkołę we własną salę gimnastyczną<sup>67</sup>.

Szkoła we Frydku prowadzona przez miejscowy Związek Wyznaniowy została w marcu 1870 r. uznana przez władze krajowe za szkołę elemen-

<sup>63</sup> W 1870 r. uczyli w niej Elbogen, Rebenwurz i Auerhahn (A. Eisenstein: *Broszura*, s. 4-5).

<sup>64</sup> Sprawozdanie o stanie gmin żydowskich z 29.III.1878 r. (ZAO, Zemska vláda slezská v Opavě [dalej ZVSI], karton 2021); G. Zeynek: *Schematismus der Schulbehörden, Lehrer-Bildungsanstalten und Volksschulen in Schlesien 1880*, Troppau 1880, s. 56-57.

<sup>65</sup> A. Eisenstein: *Broszura*, s. 6, przyp. 14. Szkoła „Talmud-Tora” istniała do 1939 r.

<sup>66</sup> „Silesia” 1869, s. 713; 1871, s. 664; P. Maser, A. Weiser: *Juden in Oberschlesien*, s. 90.

<sup>67</sup> „Schlesischer-Schulkalender” 2, Troppau 1874, s. 62-63; G. Zeynek: *Schematismus der Schulbehörden*, s. 68-69; „Silesia” nr 21 z 18.II.1887, s. 5. Por. J. Spyra: *Powstanie i rozwój*, s. 34.

tarną. Od 1871 r. jej kierownikiem był Samuel Pollak, drugim nauczycielem Leopold Süß. Prawa publiczności szkoła uzyskała w 1875 r., jednocześnie Pollak został zatwierdzony jako kierownik szkoły przez Krajową Radę Szkolną, drugim nauczycielem został Sigmund Fischel. W 1880 r. do szkoły uczęszczało już 69 uczniów<sup>68</sup>, ale Pollak musiał opuścić swoje stanowisko i dalsza działalność zakładu stanęła pod znakiem zapytania, dyskutowano czy jej nie zamknąć. Ostatecznie działała dalej, nowym kierownikiem został Bernhard Kraus, drugim nauczycielem Jakob Pollak. Dzięki zachowanej dokumentacji wiadomo, że obok przedmiotów obowiązujących w szkołach publicznych w szkole żydowskiej we Frydku nauczano także czytania i pisania w języku hebrajskim oraz tłumaczenia modlitw i Biblii z hebrajskiego na niemiecki. Szkoła prowadziła naukę w języku niemieckim, drugim językiem krajowym był język czeski (2 godziny tygodniowo)<sup>69</sup>.

W zasadzie tylko religijną była szkoła żydowska we Frysztacie, chociaż czasami uzyskiwała status szkoły ludowej. Powstała w 1872 r. jako 2-klasowa szkoła żydowska, ale nie jest wymieniona w zestawieniu szkół ludowych z 1874 r. ani w sprawozdaniu władz krajowych z 29.III.1878 r.<sup>70</sup>. W roku szkolnym 1884/85 została otwarta ponownie (albo uzyskała uprawnienia szkoły elementarnej), ale w 1887 r. znów ją zlikwidowano. Działała jednak nadal jako szkoła religijna ucząca po hebrajsku. Znowu reaktywowano ją jako szkołę elementarną w 1889 r., ale tylko do 1891 r.<sup>71</sup>.

Szkoła religijna w Jabłonkowie jest wymieniona w schematyzmie z 1874 r. wśród szkół elementarnych bez prawa publiczności. Była wtedy 1-klasową szkółką z językiem niemieckim, w której 16 uczniów uczył Heinrich Deutsch. W poprzednim roku Deutsch był jednym z inicjatorów założenia w okręgu jabłonkowskim stowarzyszenia nauczycieli szkół ludowych, a potem jego sekretarzem. W 1879 r. szkołę wizytował cieszyński rabin Simon Friedmann<sup>72</sup>. Status prywatnej szkoły podstawowej, ale bez prawa publiczności uzyskała ok. 1878 r., w 1880 r. nadal była 1-klasową szkołą bez prawa publiczności, naukę prowadziła w języku niemieckim, a uczęszczało do niej 30 uczniów. Nowym nauczycie-

<sup>68</sup> „Schlesischer-Schulkalender” 2, 1874, s. 82; ZAO, ZVSI, karton 2021; G. Zeynek: *Schematismus der Schulbehörden*, s. 46-47; *Chronik der Kultusgemeinde Frydek-Místek* (ŽMP, Frýdek-Místek, poz. 1), s. 44-46.

<sup>69</sup> Kronika szkoły (ŽMP, Frýdek-Místek, poz. 7. Tu także dokładne liczby uczniów począwszy od roku szkolnego 1873/74, kiedy do szkoły w 2 klasach uczęszczało 55 uczniów). Por. „Silesia” nr 107 z 7.IX.1881, s. 5.

<sup>70</sup> ZAO, ZVSI, karton 2021. Datę założenia podaje *Vývoj a nynější stav školství ve Slezsku a na Hlučínsku. Statisticko-historické vyličení*, Opava 1925, s. 208.

<sup>71</sup> Bericht 1884/85, s. 7; 1889/90, s. 10; 1890/91, s. 43-44.

<sup>72</sup> „Schlesischer-Schulkalender” 2, 1874, s. 74; „Schlesisches Schulblatt” 2, Troppau 1873, s. 82, 106, 135, 156, 182; „Silesia” nr 109 z 10.IX.1879, s. 4.

lem był Josef Sternfeld, który aktywnie udzielał się także w życiu poza szkołą, m.in. jako sekretarz miejscowego związku nauczycielskiego<sup>73</sup>. Żydowska szkoła w Jabłonkowie wykazywana jest w statystykach szkół elementarnych do 1885 r.

Schimmer wymienia też w 1872 r. szkołkę religijną w Skoczowie. Taką też pozostała, nie jest ani razu wymieniona w zestawieniach szkół elementarnych. Zapewne zresztą skoczowska „szkoła” była grupą żydowskich dzieci nauczaną przez nauczyciela religii. Po uchwaleniu w 1884 r. kredytu na częściowy zwrot kosztów utrzymania nauczycieli religii tych wyznań, które w szkołach publicznych znajdują się w mniejszości Związek Wyznaniowy w Skoczowie starał się dla niego o dotację. Podanie zostało przez Sejm Śląski w Opawie 14-15.XII.1885 r. przekazane do załatwienia Wydziałowi Krajowemu<sup>74</sup>. Zamożniejsi rodzice musieli za naukę płacić, np. przed 1890 r. Moritz Lipschitz, gospodzki i posiadacz domu w Pogórze za naukę w „szkole żydowskiej” sześciorga swoich dzieci płacił 12 fl.<sup>75</sup> W innych, jeszcze mniejszych skupiskach Żydów nauki religii podejmowali się za dodatkowym wynagrodzeniem niżsi urzędnicy kultowi: kantorzy, czasem rytualni rzeźnicy.

W 1880 r. do czterech żydowskich szkół podstawowych na terenie Śląska Cieszyńskiego uczęszczało 334 uczniów, a to w Bielsku 213, Frydku 69, Cieszynie 22 i Jabłonkowie 30, przy czym szkoły we Frydku i Bielsku posiadały prawa publiczności<sup>76</sup>. Był to szczytowy okres rozwoju samodzielnych elementarnych szkół żydowskich na terenie Śląska Cieszyńskiego, potem ich liczba zaczęła spadać. W roku szkolnym 1887/88 sprawozdania wymieniają już tylko dwie żydowskie szkoły elementarne: w Bielsku i we Frydku. Pierwsze miasto było największym skupiskiem ludności żydowskiej na tym terenie, miejscowa gmina wyznaniowa była bogata i dobrze zorganizowana, stać ją było na zatrudnianie dobrych nauczycieli. W efekcie szkoła coraz bardziej się rozrastała. W roku szkolnym 1888/89 chodziło do niej już 286 uczniów, z czego 130 dziewcząt<sup>77</sup>. Społeczność żydowska we Frydku była bardzo ofiarna i stosunkowo majątna, choć i tu niektórzy domagali się zamknięcia szkoły. W 1885 r. tylko płomienne przemowy sympatyków szkoły na generalnym zebraniu Związku Wyznaniowego uchroniły ją przed zamknięciem, ale temat stale powracał<sup>78</sup>. Pozostałe szkoły zapewne stały się zwykłymi szkołami religijnymi.

<sup>73</sup> G. Zeynek: *Schematismus der Schulbehorden*, s. 50-51, 72.

<sup>74</sup> *Beschlüsse des schlesischen Landtages. II. Teil, XXII-XXXIX. Session, Jahr 1884-1902*, Troppau 1904, s. 437.

<sup>75</sup> ZAO, ZVSI, karton 2029.

<sup>76</sup> G. Zeynek: *Schematismus der Schulbehorden*, s. 17-70.

<sup>77</sup> *Bericht über die Thätigkeit des Gemeinderathes der Stadt Bielitz*, t. I 1868-1898. Bearb. K. Schneider, Bielitz 1898, s. 331

<sup>78</sup> ŻMP, Frydek-Místek, poz. 7.

Prowadzenie szkół elementarnych, które musiały spełniać wszystkie wymogi władz oświatowych było bowiem kosztowne, a żydowskie związki i rodzice musieli sami je utrzymywać. Jedynie rada miejska Bielska, w której Żydzi mieli znaczne wpływy, przyznawała coroczną subwencję na działalność miejscowej szkoły żydowskiej<sup>79</sup>, podobnie jak na szkoły innych wyznań. Dopiero w końcu 1885 r. „Silesia” zwróciła uwagę, że szkoły ewangelickie i katolickie otrzymują dotacje od Sejmu Śląskiego, a o żydowskich, wbrew obowiązkowi równości wyznań, zupełnie zapomniano<sup>80</sup>. Po tej interwencji liberalni deputowani do Sejmu Śląskiego w Opawie uchwalili na sesji w dniu 8.I.1886 r. roczny ryczałt 600 fl. jako dodatek funkcyjny i za wysługę lat dla zasłużonych nauczycieli żydowskich szkół prywatnych. Wnioski w tej sprawie składać miały gminy wyznaniowe<sup>81</sup>.

Blżej o frekwencji żydowskich uczniów w szkołach podstawowych wiemy ze sprawozdania Rady Szkolnej Krajowej za rok szkolny 1870/71<sup>82</sup>. Do publicznych szkół podstawowych uczęszczało 250 uczniów żydowskich (113 chłopców i 137 dziewcząt), co stanowiło 1,1% ogółu uczniów. Nastąpił więc znaczny skok w stosunku do 1865 r. Najwięcej uczniów chodziło do szkół publicznych w Bielsku (78, tj. 7,4% ogółu uczniów) oraz w powiecie cieszyńskim (83), przede wszystkim w samym Cieszynie. W okręgu I z miastem Frydkiem ujęto tylko 13 uczniów wyznania mojżeszowego. Do prywatnych szkół uczęszczało 204 żydowskich uczniów (stanowili 3,2% ogółu uczniów w tej kategorii szkół), przy czym do szkół prywatnych z prawem publiczności uczęszczało tylko 3 uczniów (w Bielsku), a do szkół prywatnych bez prawa publiczności 201 uczniów, w większości w Bielsku (137). Ogółem do szkół elementarnych na Śląsku Cieszyńskim uczęszczało 454 żydowskich uczniów (229 chłopców i 228 dziewcząt), co stanowiło 1,5% ogółu uczniów.

Frekwencję żydowskich dzieci w szkołach elementarnych w następnych latach, zestawioną na podstawie publikacji Centralnej Komisji Statystycznej w Wiedniu, pokazuje tabela nr I.

<sup>79</sup> Wynosiła ona z reguły 1700 fl. („Silesia” 1885, nr 3, s. 3; 1888, nr 1, s. 3; 1889, nr 154, s. 3).

<sup>80</sup> „Silesia” 1885 nr 154. W statystykach władz krajowych w Opawie (*Vývoj*, s. 274-292) dofinansowanie szkół żydowskich jest wykazywane od 1873 r., ale początkowo otrzymywała je tylko szkoła żydowska w Opawie, stolicy kraju.

<sup>81</sup> W 1892 r. ryczałt podniesiono do 800 fl. mimo ostrego sprzeciwu antysemickiego posła Türka (*Beschlüsse des schlesischen Landtages. II. Teil*, s. 438; „Silesia” nr 5 z 10.I.1886, s. 3; nr 69 z 24.III.1892, s. 2).

<sup>82</sup> *Bericht des k.k. schles. Landes-Schulrathes vom 17. Jänner 1872 über den Zustand der schles. allgemeinen Volksschulen, der Lehrerbildungs-anstalten, der Bürger- Fach- und Mittelschulen im Schuljahre 1870/1*, [Troppau 1872], s. 19-26.

**Tabela I: Uczniowie wyznania mojżeszowego w szkołach elementarnych Śląska Cieszyńskiego w latach 1870-1900**

Rok szkolny	Szkoły publiczne			Szkoły prywatne			Szkoły elementarne ogółem		
	chłopcy	dziewczyny	razem	chłopcy	dziewczyny	razem	chłopcy	dziewczyny	razem
1870/71a	90	105	195	103	83	186	193	188	381
1870/71b	113	137	250	113	91	204	226	228	454
1875	133	165	298	193	158	351	326	323	649
1890	303	310	613	258	223	481	561	533	1094
1900	327	399	726	261	270	531	588	669	1257

Źródło: G. A. Schimmer: *Statistik der öffentlichen und Privat-Volksschulen in der im Reichsräthe vertretenen Königreiche und Ländern. Nach den von Bezirk-Schulbehörden für das Jahr 1870-71 vorgelegten Erhebungen*, Wien 1873, s. 48, 73, 95 (1870/71a); *Bericht des k.k. schles. Landes-Schulrathes vom 17. Jänner 1872 über den Zustand der schles. allgemeinen Volksschulen, der Lehrerbildungs-Anstalten, der Bürger-Fach- und Mittelschulen im Schuljahre 1870/1*, [Troppau 1872], s. 25 (1870/71b); G. A. Schimmer: *Statistik der öffentlichen und Privatvolksschulen für das Jahr 1875*, Wien 1876, s. 42-43, 80-81, 110-111 (1875); *Statistik der allgemeinen Volksschulen und Bürgerschulen in den im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Ländern. Auf Grund der statistischen Aufnahme vom 30. April 1890*, Wien 1892, s. 150-151, 214-215, 279; *Statistik der allgemeinen Volksschulen und Bürgerschulen (...) Auf Grund der statistischen Aufnahme vom 15. Mai 1900*, Wien 1903, s. 223-225, 289.

Niestety dane te trudno uzgodnić z omawianymi wyżej cyframi dotyczącymi szkół żydowskich<sup>83</sup>, zwraca też uwagę różnica w danych dla roku szkolnego 1870/71 pomiędzy publikacją Schimmera a omówionym wyżej sprawozdaniem Krajowej Rady Szkolnej w Opawie<sup>84</sup>. Generalnie jednak liczba żydowskich dzieci w szkołach elementarnych stale rośnie, zarówno w liczbach bezwzględnych, jak i procentowo, choć początkowo ich znaczna część pobierała naukę w szkołach prywatnych bez prawa publiczności<sup>85</sup>. W 1890 r.

<sup>83</sup> Np. do prywatnych szkół bez prawa publiczności w okręgu Bielsko-miasto według tej statystyki uczęszczało 137 uczniów. Może to być jedynie żydowska szkoła w Bielsku, do której w 1872 r. wg Schimmera (zob. przyp. 61) uczęszczało 200 uczniów.

<sup>84</sup> Być może Sprawozdanie uwzględniło także część uczniów żydowskich szkół religijnych.

<sup>85</sup> Oba źródła z 1870/71 podają, że tylko 3 żydowskie uczennice uczęszczały do szkół prywatnych z prawem publiczności, w 1875 r. już 114 uczniów spośród 351.



do szkół podstawowych ogółem uczęszczało 1094 dzieci żydowskich, czyli stanowili 2,4% ogółu. Ok. 44% z nich chodziło do szkół prywatnych, stając w tej grupie 7,4% uczniów, w szkołach publicznych stanowili 1,6 % uczniów. W zasadzie z nauki na szczeblu podstawowym korzystało tyle samo dziewcząt, jak i chłopców, inaczej niż w Austrii ogółem, gdzie statystyki pokazują przewagę dziewcząt na chłopcami, bowiem preferowano nauczanie chłopców w żydowskich szkołach religijnych lub u prywatnych nauczycieli<sup>86</sup>. Już w tym czasie obowiązkiem szkolnym objęto wszystkie dzieci i młodzież na całym Śląsku Cieszyńskim, co pozwoliło zlikwidować analfabetyzm, u Żydów znacznie wcześniej niż w innych grupach narodowych czy religijnych.

Także w szkołach publicznych żydowscy uczniowie mieli zapewnioną naukę religii, ale w większości na koszt swoich rodziców. Zgodnie z obowiązującymi na Śląsku Austriackim przepisami w szkołach, gdzie uczęszczało więcej dzieci określonego wyznania, budżet oświaty opłacał koszty wynagrodzenia stałego nauczyciela religii, ale pod warunkiem, że miał określoną liczbę lekcji religii. W szkołach średnich religii nauczał miejscowy rabin, w elementarnych w razie potrzeby i możliwości delegowany niższy funkcjonariusz kultowy<sup>87</sup>.

Poza tym działały tradycyjne szkoły prowadzone przez ortodoksów, którzy jednak w 2. połowie XIX w. stanowili zdecydowaną mniejszość w społeczeństwie żydowskim Śląska Cieszyńskiego. Szkoły te, a raczej szkółki, zwane „klausami”, przeważnie działały w jednym pokoiku, w niezbyt dobrych warunkach sanitarnych. Niewiele śladów ich działania udało się zarejestrować. Wiadomo, że więcej istniało ich w Białej przy granicy z Bielskiem, korzystały z nich także żydowskie dzieci z Bielska. Dwie „polsko-ortodoksyjne” szkoły zamknęły władze administracyjne w 1889 r. na wniosek liberalnego rabina z Białej dr Natana Glasera, ale nie powstrzymało to działalności ortodoksyjnych „klausów”<sup>88</sup>. Działali też różni prywatni nauczyciele, których kompetencje niechętna im „Silesia” oceniała bardzo nisko<sup>89</sup>.

Brak niestety bliższych informacji o wewnętrznym urządzeniu żydowskich szkół (poza Frydkiem) oraz o profilu prowadzonego przez nie nauczania. Wszystkie prowadziły naukę w języku niemieckim i przyczyniały się do utrwa-

<sup>86</sup> O. Thon: *Juden in Oesterreich*, Berlin 1908 (Veröffentlichungen des Bureaus für Statistik der Juden, H. 4), s. 81-88.

<sup>87</sup> Kwestię odpłatności za naukę religii w szkołach publicznych regulowała Ustawa z 20.VI.1872 r., zmieniona 17.VI.1888 r., a potem Ustawa z 28.II.1890 r. (LGVBl, cz. 28 z 30.IV.1890, poz. 28, s. 109-111. Por. „Silesia” nr 79 z 1.VII.1888, s. 5).

<sup>88</sup> „Silesia” nr 120 z 6.X.1889, s. 3.

<sup>89</sup> Np. „Schlesische Anzeiger” 1860, nr 16; „Silesia” 1872, nr 15; 1879, nr 26; 1880, nr 99 (Braunberg i inni).

lania związku miejscowych Żydów z kulturą niemiecką. Generalnie przeznaczone były dla uboższych członków żydowskiej społeczności - bogatsi Żydzi wysyłali dzieci do szkół państwowych lub renomowanych szkół prywatnych. Większą uwagę w szkołach żydowskich przykładano do nauki religii, przez co spełniały zadanie zachowania religii i tradycji żydowskiej w bardzo zasymilowanym i zeświecczonym społeczeństwie miejscowych Żydów. Ich związek z państwem austriackim i kulturą niemiecką podkreślały regularnie odbywane w żydowskich domach modlitwy i szkołach modlitwy i nabożeństwa za cesarza, dynastię oraz z okazji innych patriotycznych świąt.

Jeszcze bardziej procesy asymilacyjne wśród Żydów umacniało szkolnictwo średnie. Najliczniej odwiedzaną przez Żydów szkołą średnią na Śląsku Cieszyńskim było gimnazjum w Bielsku, przeważnie stanowili oni 35-40% uczniów (najwyższy wskaźnik 42,1% w roku szkolnym 1878/79). Ilość uczniów wyznania mojżeszowego w gimnazjum w Cieszynie kształtowała się od 1873 r. do 1890 r. na poziomie 13-16%. Podobnie było w szkołach realnych. W realce w Bielsku na przełomie 70. i 80. lat XIX w. Żydzi z reguły stanowili 38-42% uczniów (najwięcej w roku szkolnym 1882/83 – 46,2%). Potem wskaźnik ten spadł do ok. 34%. W szkole realnej w Cieszynie żydowscy uczniowie stanowili w latach 1873-1890 ok. 20-25% (z wyjątkiem roku szkolnego 1883/84 – 12,9%). W roku szkolnym 1874/75 żydowscy uczniowie stanowili 30,7% ogółu uczniów szkół średnich Śląska Cieszyńskiego, w roku szkolnym 1879/80 – 28,4%, a w 1889/90 – 27,9%. Żydowscy uczniowie uczęszczali do szkół średnich obu typów w większej liczbie niż protestanci, chociaż pierwsi stanowili niewiele ponad 2% ogółu mieszkańców, a drudzy ponad 20%. W przeliczeniu do udziału Żydów w całości populacji liczba uczniów wyznania mojżeszowego kilkanaście razy przewyższała inne grupy wyznaniowe. Wskaźnik ten w odniesieniu do Śląska jest najwyższy ze wszystkich krajów monarchii<sup>90</sup>. Natomiast minimalny był udział Żydów w seminariach nauczycielskich, zarówno męskich, jak i żeńskich.

Także udział Żydów ze Śląska Cieszyńskiego studiujących na uczelniach wyższych przekraczał znacznie ich udział w populacji. Ponad 90 % z nich zaczynało studia na uczelniach w Wiedniu, rzadkością byli żydowscy studenci na uniwersytetach polskich, np. na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie<sup>91</sup>. Dokładnych cyfr dla Śląska Cieszyńskiego ustalić niestety nie można, jako że statystyki zarówno oficjalne, jak i uniwersyteckie podają infor-

<sup>90</sup> W przeliczeniu na 10000 mieszkańców danego wyznania wskaźnik wynosił w roku 1880 dla Żydów 500, dla katolików 27, a dla ewangelików 32 uczniów; w 1890 r. odpowiednio 427, 26 i 29. Obliczenia dla Śląska Austriackiego podaje O. Thon: *Juden in Oesterreich*, s. 92-98.

<sup>91</sup> Por. M. Kulczykowski: *Żydzi – studenci Uniwersytetu Jagiellońskiego w dobie autonomicznej Galicji (1867-1918)*, Kraków 1995, s. 111.

macje według krajów koronnych. Nie ulega natomiast wątpliwości, że najczęściej żydowscy absolwenci szkół średnich wybierali studia prawnicze i medyczne<sup>92</sup>.

7. W 1893 r. na podstawie Ustawy z 21.III.1890 r. doszło do ostatecznego ukształtowania sieci żydowskich gmin wyznaniowych w monarchii austro-węgierskiej. Istniejące dotąd w ramach cieszyńskiej gminy związku wyznaniowe we Frydku, Frysztacie i Skoczowie zostały przekształcone w samodzielne gminy wyznaniowe. W 1910 r. z dotychczasowej gminy wyznaniowej w Morawskiej Ostrawie wydzielono nową gminę w Boguminie-Dworcu, obejmującą okręg sądowy bogumiński<sup>93</sup>. Uregulowano tryb nominacji reprezentantów wyznania mojżeszowego do Rad Szkolnych wszystkich szczebli. Zgodnie z nowelizacją z 26.II.1890 r. Ustawy o nadzorze szkolnym do Rad Szkolnych Powiatowych mianowano teraz m.in. nauczycieli religii uznanych wyznań, które w danym powiecie liczyły ponad 1000 wyznawców. W Powiatowych Radach Szkolnych Żydów reprezentowali miejscowi rabini, w okresach wakatów na tym stanowisku – przedstawiciele władz gmin wyznaniowych<sup>94</sup>.

Zgodnie z nowymi regulacjami żydowskie gminy wyznaniowe stały się jedynymi reprezentantami ogółu wyznawców religii mojżeszowej zamieszkających na ich terenie. Były zobowiązane zapewnić m.in. naukę religii mojżeszowej. W Cieszynie nadal działała szkoła „Talmud-Tora”, określana teraz jako „koncesjonowana szkoła Biblii i języka hebrajskiego”. Od 1893 r. jej jedynym nauczycielem był Joachim Gutmann, a liczba uczniów przed wybuchem I wojny światowej oscylowała koło 100<sup>95</sup>. Oficjalne sprawozdania o stanie żydowskich gmin wyznaniowych wymieniają kilka szkół określanych mianem „Talmud-Tory” w kilku skupiskach Żydów na obszarze bardzo rozproszonej gminy w Skoczowie (w Skoczowie, Strumieniu, Chybiu, Ustroniu i Zarzeczcu). Praktycznie byli to miejscowi urzędnicy kultowi niższego szczebla zajmujący się nauczaniem religii. Sprawozdanie za 1914 r. wymienia już

<sup>92</sup> W 60. latach XIX w. na fakultecie medycyny Uniwersytetu w Wiedniu studiowało rocznie 2-4 żydowskich studentów pochodzących ze Śląska Cieszyńskiego, w następnej dekadzie po kilku, a w roku szkolnym 1886/87 już 12. Korzystam z kwereńdy przeprowadzonej przez pana Horsta Doleżala z Mödling w Austrii, któremu w tym miejscu serdecznie dziękuję.

<sup>93</sup> J. Spyra: *Rozwój organizacji żydowskich gmin wyznaniowych na Śląsku Cieszyńskim*, (w:) *Die konfessionellen Verhältnisse im Teschener Schlesien vom Mittelalter bis zur Gegenwart*. Red. P. Chmiel i J. Drabina [Tagungsreihe der Stiftung Haus Oberschlesien, t. 9], Ratingen 2000, s. 131-134. W okresie zabiegów o utworzenie gminy we Frysztacie miejscowy Związek Wyznaniowy reaktywował żydowską szkołę elementarną, uczącą dzieci po hebrajsku (ZAO, ZVSI, karton 2029 oraz wyżej, przyp. 71).

<sup>94</sup> GVBl, cz. 7 z 30.IV.1890, poz. 27, s. 108. Por. *Statistisches Handbuch für die Selbstverwaltung in Schlesien*, 1, Troppau 1899, s. 254-256 gdzie składy Powiatowych Rad Szkolnych w tym roku.

<sup>95</sup> *Kalender für Israeliten für das Jahr 1901/02*, Wien 1901, s. 320; A. Eisenstein: *Broszura*, s. 5-6.

tylko szkołę „Talmud-Tora” w Skoczowie, ale i tu była to tylko nauka religii prowadzona przez kantora Alberta Flescha<sup>96</sup>. Także w gminie wyznaniowej we Frysztacie miejscowy kantor (Max Grzyb, potem Leopold Kornblum) pełnił jednocześnie obowiązki nauczyciela religii<sup>97</sup>. Nauczyciela religii zatrudniali też Żydzi w Boguminie-Dworcu. Obowiązki te pełnił II kantor i sekretarz gminy Jakob Kräiner. Była to dynamicznie rozwijająca się gmina i według oficjalnego sprawozdania w 1914 r. prowadziła już szkołę typu „Talmud-Tora”<sup>98</sup>. We Frydku nauczaniem religii zajmował się kantor Salomon Weiss. Na terenie gminy we Frydku-Mistku, która obejmowała od 1893 r. okręgi sądowe frydecki ze Śląska i mistecki z Moraw działała też 1-klasowa szkoła podstawowa we Frydlandzie. Założył ją w 1887 r. miejscowy Związek Synagogałny, od 1893 r. działający w ramach gminy we Frydku-Mistku. Szkoła we Frydlandzie uzyskała nawet w 1894 r. prawa publiczności, wkrótce jednak musiała być zamknięta. Odtąd przy pomocy gminy prowadzono tu tylko naukę religii<sup>99</sup>.

W badanym okresie działały już tylko dwie żydowskie szkoły elementarne, właśnie we Frydku i w Bielsku, obie utrzymywane przez gminy wyznaniowe. Nadal najlepiej rozwijała się szkoła w Bielsku przy ul. Giseli (obecnie Krasińskiego), która zatrudniała w 5 klasach (oraz jednej wyższej dla dziewcząt) 5 nauczycieli pod kierunkiem dyrektora. Po piastującym to stanowisko przez 24 lata Lembergerze funkcję tę w 1894 r. objął Leopold Blüh, a po nim w 1899 r. Jakob Goldberg<sup>100</sup>. Uczęszczało do niej w roku szkolnym 1892/93 283 uczniów obojga płci, potem liczba uczniów dalej rosła, do ok. 350 na przełomie stuleci. Ponieważ szkoła osiągała też dobre wyniki w nauczaniu w 1901 r. zdecydowały się ją przejąć na swój etat władze krajowe w Opawie. Okres przekształceń przeciągnął się do sierpnia 1902 r., kiedy ostatecznie szkoła przestała być szkołą prywatną<sup>101</sup>. Została też podzielona i od roku szkolnego 1902/03 działała jako dwie szkoły publiczne: dla chłopców i dla dziewcząt pod wspólnym kierownictwem. Obie prowadziły naukę całodzienną, w języku niemieckim, liczyły po 5 klas, w obu uczyło po 6 nauczycieli. Początkowo obie szkoły łączył też wspólny gmach przy ul. Giseli, w którym potem pozostała szkoła żeńska jako szkoła dla dziewcząt nr II. Szkoła dla chłopców została natomiast przeniesiona (zapewne w 1912 r.) do no-

<sup>96</sup> SÚA, Ministerstvo kultu a vyučování. Rakousko, sygn. D 3, karton 1366. W następnym roku już nie wymieniona.

<sup>97</sup> ZAO, ZVSI, karton 3434.

<sup>98</sup> Státní okresní archiv Karviná, Okresní úřad Fryštát, inv. č. 187, karton 74; SUA, Ministerstvo kultu a vyučování. Rakousko, sygn. D 3, karton 1366.

<sup>99</sup> *Chronik der Kultusgemeinde Frýdek-Místek* (ŽMP, Frydek-Místek, poz. 1).

<sup>100</sup> „Silesia” nr 129 z 8.VI.1894, s. 2; *Bericht über die Thätigkeit des Gemeinderathes*, s. 331-332. Tu dokładna ilość uczniów w latach 1885-1898 z rozbiorem na płci.

<sup>101</sup> „Silesia” 1901, nr 191 i 220; 1902, nr 196; LGVBI 1912, s. 118.

wego budynku przy Schulgasse, gdzie działała jako szkoła ludowa nr III<sup>102</sup>. Przed I wojną światową uczęszczało do obu szkół powstałych ze szkoły żydowskiej w Bielsku czasami nawet ponad 400 uczniów. Szkoła także po przekształceniu otrzymywała znaczne dofinansowanie ze strony władz miasta Bielska<sup>103</sup>.

Formalnie jedyną szkołą żydowską na prawach szkoły elementarnej pozostała do końca czasów austriackich szkoła we Frydku. Dwóch nauczycieli prowadziło w niej w dwóch klasach całodzienną naukę w języku niemieckim dla chłopców i dziewcząt. Szkoła była dużym obciążeniem dla budżetu gminy wyznaniowej, która w 1893 r. wydatkowała na nauczanie 1825 fl., co stanowiło 40% budżetu gminy. Sytuację poprawiło oddanie do użytku w 1900 r. domu gminnego, w którym także szkoła żydowska znalazła swój lokal. W 1910 r. wydatki na szkołę spadły do 20% (6010 koron)<sup>104</sup>, ale bogatsi członkowie gminy od dawna posyłający swoje dzieci do szkół publicznych zdecydowanie występowali przeciwko dalszemu finansowaniu instytucji, z której sami nie korzystali. Na początku 1913 r. zarząd gminy zaproponował likwidację szkoły. Z inicjatywy dyrektora fabryki Ferdinanda Geiringer'a zawiązało się 22.III.1913 r. osobne żydowskie Towarzystwo Szkolne, które podjęło się zbierania środków na funkcjonowanie szkoły. Przedłużyło to jej działalność o kilkanaście lat<sup>105</sup>.

Dodajmy, że władze krajowe dofinansowywały nadal szkoły żydowskie, ale w stopniu znacznie odbiegającym od nakładów na szkoły, do których uczęszczali uczniowie innych wyznań<sup>106</sup>.

Frekwencję obu szkół żydowskich działających na Śląsku Cieszyńskim na początku XX w. ilustruje (na podstawie urzędowych danych) tabela II.

<sup>102</sup> *Statistisches Handbuch*, 4, 1902, s. 342; *Adolf Poppers Adreßbuch Bielitz-Biala und Umgebung*, Bielitz 1904, s. 7; toż 1908, s. 9.

<sup>103</sup> Np. na 1901 r. Rada Miejska Bielska uchwaliła subwencję 10282 koron, o 40% więcej niż poprzednio („Silesia” 1901, nr 26). Por. *Bericht über die Thätigkeit des Gemeinderathes*, s. 378-379.

<sup>104</sup> B. Kraus: *Denkschrift*, s. 21-24; *Statistisches Handbuch*, 4, 1902, s. 342-343; 5, 1903, s. 176.

<sup>105</sup> Protokoły Wydziału gminy z 15.I, 30.I i 27.III.1913 r. (ŻMP, Frýdek-Místek, poz. 2); „Silesia” nr 68 z 22.III.1913, s. 4; nr 79 z 6.IV.1913, s. 6. Por. *Chronik der Kultusgemeinde Frydek-Mistek* (ŻMP, Frýdek-Místek, poz. 1, s. 46-47).

<sup>106</sup> Ogółem za wykazane w statystyce lata 1871-1918 na żydowskie szkoły na Śląsku Austriackim władze krajowe wydały 10683 korony, podczas gdy na szkoły katolickie 527780, a na ewangelickie 446519 koron (*Vývoj*, s. 274-292).

**Tabela II: Uczniowie żydowskich szkół elementarnych na Śląsku Cieszyńskim w latach 1900-1916**

	1900- /01	1901 /02	1902 /03	1903 /04	1904 /05	1906	1907	1908
Bielsko dla chłopców	358	369	185	200	247	200	212	210
Bielsko dla dziewcząt			175	168	180	173	186	199
Frydek	51	47	56	60	59	47	54	52
Razem	409	416	416	428	485	420	452	461
	1909	1910	1911	1912	1913	1914	1915	1916
Bielsko dla chłopców	206	204	181	269	270	174	215	236
Bielsko dla dziewcząt	196	195	199	190	181	193	216	241
Frydek	43	43	48	51	50	37	38	54
Razem	445	442	428	510	501	404	469	531

Źródło: *Statistisches Handbuch für die Selbstverwaltung in Schlesien* 5, Troppau 1903, s. 176-177; 8, 1908, s. 26-29; 9, 1912, s. 496-97 i 504-505; 10, 1919, s. 184-85 i 190-191.

Jak więc widać, w roku szkolnym 1900/01 zdecydowana większość (409 z 531) żydowskich dzieci uczęszczających do szkół prywatnych uczyła się w szkołach elementarnych prowadzonych przez związki wyznaniowe. Największa w tym zasługa dynamicznie się rozwijającej szkoły w Bielsku, choć trzeba pamiętać, że licznie uczęszczali do niej także dzieci spoza Śląska Cieszyńskiego, zwłaszcza z sąsiedniej Galicji. Także po jej upaństwowieniu można ją traktować jako szkołę żydowską, bo stosunki niewiele się zmieniły. Uczęszczali do niej prawie wyłącznie żydowskie dzieci, a wśród nauczycieli i wcześniej zdarzali się chrześcijanie.

Natomiast ogólna liczba żydowskich dzieci pobierających naukę w publicznych szkołach elementarnych podstawowych wzrosła w 1900 r. do 1257, co stanowiło 2,2% ogółu uczniów. Obecnie widać wyraźną przewagę dziew-

czą nad chłopcami (669 wobec 588), zwłaszcza w szkołach publicznych. W szkołach prywatnych żydowskie dzieci stanowiły 7,8% uczniów, w szkołach publicznych 1,4%. Niestety, danych na temat wyznania uczniów szkół ludowych dla 1910 r. nie udało się odnaleźć.

Jak wcześniej, także teraz w szkołach powszechnych żydowscy uczniowie mieli zapewniony dostęp do nauki religii, czym z reguły zajmowali się rabini albo niżsi urzędnicy zatrudniani przez gminy wyznaniowe. Otrzymywali oni częściowy zwrot poniesionych w związku z tym kosztów. Zgodnie z obowiązującym ustawodawstwem przy szkołach liczących więcej niż 3 klasy mogli być mianowani odrębni nauczyciele religii ze stałą płacą ze środków krajowych, musieli oni jednak prowadzić w wyższych klasach co najmniej 16 godzin nauki tygodniowo. Warunki takie spełniała tylko dawna szkoła żydowska (dla chłopców) w Bielsku oraz szkoła wydziałowa dla chłopców w Cieszynie. Stąd więc tylko dwaj nauczyciele zostali uznani za „systemizowanych” nauczycieli żydowskiej religii: Eugen Kellner (potem Ernst Stein) w Bielsku oraz Joachim Gutmann w Cieszynie<sup>107</sup>. Działający we Frydku nauczyciele Kraus i Weiss dostawali od 1907 r. dodatek do pensji ze środków krajowych (w 1912 r. razem 960 koron na 1300 przyznanych dla nauczycieli szkół żydowskich)<sup>108</sup>.

Jeśli chodzi o szkoły średnie, to utrzymał się wysoki wskaźnik frekwencji uczniów żydowskiego wyznania w szkołach średnich wszystkich typów. Najwięcej Żydów nadal było w gimnazjum w Bielsku, gdzie ich liczba oscylowała ok. 40% (najwyższy wskaźnik 47,5% w roku szkolnym 1915/16). W gimnazjum w Cieszynie ich liczba wahała się między 13 a 16% w ciągu roku. Podobne relacje były w kategorii szkół realnych: do bielskiej chodziło przeciętnie 30-40% żydowskich uczniów, do cieszyńskiej 13-18%. Praktycznie Żydzi byli nieobecni w nowo powstałych słowiańskich gimnazjach narodowych: polskim w Cieszynie oraz polskim i czeskim w Orłowej. Natomiast w gimnazjach niemieckich we Frydku i Boguminie-Dworcu uczniowie żydowscy stanowili liczącą się klientelę: we Frydku przeciętnie 13-17%, w Boguminie 25-39%. W roku szkolnym 1899/1900 Żydzi stanowili 19,0% wszystkich uczniów szkół średnich, dziesięć lat później 22,1%. Spadek w stosunku do lat poprzednich spowodowany został powstaniem narodowych szkół polskich i czeskich, do których mogła w większej liczbie uczęszczać miejscowa

<sup>107</sup> LGVBI 1912, s. 88, 118. Por. Ustawę z 28.II.1890 r. zmieniającą ustawę z 17.VI.1888 r. w tym względzie (LGVBI cz. 7 z 30.IV.1890, nr 28, s. 109-111).

<sup>108</sup> *Stenographische Berichte über die Verhandlungen des schlesischen Landtages XLIII Session (27.XII.1906-16.III.1907)*, Troppau 1907, s. 130, 361; toż 1909-10, Troppau 1910, s. 153. Wcześniej 1.V.1900 r. Sejm uchwalił jeszcze dla żydowskich nauczycieli 500 fl. czyli 1000 koron, przydzielane jak w szkołach ewangelickich (*Beschlüsse des schlesischen Landtages. II. Teil, XXII-XXXIX. Session, Jahr 1884-1902*, Troppau 1904, s. 438).

ludność słowiańska. Także wskaźnik ilości żydowskich uczniów w szkołach średnich w przeliczeniu do 10000 osób poszczególnego wyznania stopniowo się obniżał, ale nadal był najwyższy i wynosił w 1900 r. 350 (dla katolików 38, ewangelików 40), a w 1910 – 448 (38 i 50)<sup>109</sup>.

Zarówno szkoły średnie, jak i podstawowe umacniały wśród miejscowej ludności żydowskiej tendencje asymilacyjne i poczucie przynależności do kultury niemieckiej. Nie zmienił tego napływ fali imigrantów z Galicji w końcu XIX w., wśród których było wielu Żydów. Choć polscy działacze narodowi uważali ich za Polaków i oczekiwali, że posłać dzieci do polskich szkół, przybysze posyłali dzieci w zdecydowanej większości do szkół niemieckich. Żydowski imigranci przybywali bowiem na Śląsk Cieszyński, by poprawić swoje ekonomiczne i społeczne położenie, a w miejscowych warunkach awansem kulturalnym i społecznym była przynależność do języka i kultury niemieckiej. Proces ten widać dobrze w zachowanych formularzach spisów powszechnych z okolic Skoczowa i Strumienia. Niedawno tu osiedli Żydzi z Galicji, choć na pewno znali język polski, niemal wszyscy deklarują jako macierzysty niemiecki. Pozostali w czasie pierwszego spisu podają jako macierzysty język polski, a w czasie kolejnego - niemiecki<sup>110</sup>. Według oficjalnych statystyk ponad 80% ludności żydowskiej na Śląsku Cieszyńskim na przełomie XIX i XX w. deklarowało język niemiecki jako macierzysty<sup>111</sup>, co wcale nie znaczy, że faktycznie tylu Żydów używało go na co dzień. Co więcej, żydowscy rodzice często byli pierwszymi, którzy domagali się przekształcenia polskich szkół ludowych w szkoły utrakwistyczne. Także w założeniu niemieckich szkół średnich we Frydku i Boguminie żydowscy rodzice i politycy mieli znaczący wkład. Protestujący przeciwko założeniu gimnazjum w swoim mieście Czesi we Frydku nazywali go „niemiecko-żydowskim”<sup>112</sup>.

Od końca XIX w. wraz z napływem biedniejszej ludności żydowskiej z Galicji rosły stopniowo wpływy zwolenników judaizmu ortodoksyjnego. Na początku XX w. prowadzone przez nich szkoły zaczęły się przekształcać w bardziej zorganizowane i trwałe struktury. W Cieszynie od końca XIX w. działała taka szkoła w dzielnicy Saska Kępa, przy Mervillegasse (ob. Odboje). Wzrosła też liczba uczniów pochodzących z ortodoksyjnych rodzin

<sup>109</sup> Obliczenia własne, podobnie jak wyżej, dla lat 1875-1890.

<sup>110</sup> APBB, Bezirkshauptmannschaft Bielitz, sygn. 968, 971, 991, 1004, 1029, 1038 i in.

<sup>111</sup> W 1900 r. język niemiecki jako macierzysty deklarowało 88,2% osób wyznania mojżeszowego na Śląsku Austriackim, w 1910 r. 90,0%; język polski odpowiednio 9,4 i 7,0%. Dla Śląska Cieszyńskiego dokładnych danych brak.

<sup>112</sup> „Silesia” nr 87 z 14.IV.1895, s. 3, nr 100 z 1.V.1895, s. 3. Por. R. S. Wistrich: *Socialism and the Jews. The Dilemmas of Assimilation in Germany and Austria-Hungary*, London-Toronto 1982, s. 175-224.



w tutejszej szkole „Talmud-Tora”. Ortodoksyjne szkoły w Bielsku i Białej znajdowały się pod wpływem Arona Halberstamma, pochodzącego z chasydzkiej dynastii cadyków z Nowego Sącza<sup>113</sup>. Na początku XX w. coraz liczniejsi zwolennicy syjonizmu zaczęli prowadzić kursy języka hebrajskiego, co częściowo rozumiane było przez nich jako próba przeciwstawienia się asymilatorskiemu nastawieniu większości miejscowych Żydów. Jednak do końca czasów austriackich ani syjoniści, ani ortodoksi nie byli w stanie powstrzymać procesów asymilacyjnych.

Podsumowując trzeba przede wszystkim stwierdzić, że ludność żydowska Śląska Cieszyńskiego przykładła zawsze bardzo wielkie znaczenie do kształcenia swoich dzieci i młodzieży i gotowa była w tym celu ponosić wielkie ofiary. Przed 1869 r. Żydzi musieli pokonać w tym celu wiele przeszkód prawnych, po tej dacie borykali się głównie z problemem finansowania własnych szkół żydowskich. Na polu oświaty Żydzi mieli wielkie osiągnięcia, niewątpliwie byli najlepiej wyedukowaną grupą na tym terenie. W 2. połowie XIX w. praktycznie wszystkie dzieci żydowskie zostały objęte nauką w zatwierdzonych przez władze oświatowe placówkach szkolnych. W latach 1871-1900 ilość żydowskich dzieci w szkołach elementarnych wzrosła ponad trzykrotnie, podczas gdy ogółu uczniów niespełna jeden raz. Żydowscy uczniowie stanowili w 1871 r. 1,25% ogółu uczniów, w 1900 r. już 2,2%, co odpowiada procentowemu udziałowi ludności żydowskiej w całości populacji regionu.

Szkoły, zarówno żydowskie, jak zwłaszcza powszechne, miały bardzo duży wpływ na proces asymilacji językowej i kulturowej ludności żydowskiej, przy czym była to asymilacja niemal wyłącznie do kultury niemieckiej. Od końca XVIII w. proces ten był narzucany przez austriackie władze państwowe, w okresie późniejszym posyłanie dzieci do niemieckich szkół było naturalnym odruchem miejscowych Żydów, którzy uważali się za Niemców (Austriaków). Sytuacja uległa radykalnej zmianie po rozpadzie Austrii, bowiem upadł system, na którym świeccy Żydzi oparli całą dotychczasową pozycję polityczną i społeczną. Większość Żydów przewartościowała swoje dotychczasowe stanowisko, realizując w życiu codziennym postawę lojalności wobec nowych państw narodowych (Polski i Czechosłowacji) i posyłając swoje dzieci do szkół polskich (czeskich). Tworzeniem i prowadzeniem własnych szkół żydowskich byli teraz zainteresowani tylko ortodoksi i syjoniści. To już jednak temat na inne opracowanie.

<sup>113</sup> A. Eisenstein: *Broszura*, s. 6, przyp. 14. J. Spyra: *Zarys dziejów ludności żydowskiej w Cieszynie*, s. 17-18; M. Wodziński: *Aron Halberstam z Białej*, (w:) *Żydzi w Bielsku, Białej i okolicy*, s. 106-107.

## Zarys dziejów szkolnictwa w Bielsku i Białej do 1918 r.

W ciągu XIX w. położone na wschodniej granicy Śląska Cieszyńskiego Bielsko wraz z siostrzaną galicyjską Białą przekształciły się w ważny ośrodek przemysłowy Austrii. Od połowy stulecia szybkiemu postępowi gospodarczemu i wzrostowi zamożności mieszkańców towarzyszył znaczący rozwój kulturalny obu miast, w którym niemałe znaczenie miała troska o solidne i zgodne z wymogami czasów kształcenie młodzieży. W Bielsku obok szkół stopnia podstawowego w okresie 1860-1874 powstały cztery prowadzone na wysokim poziomie szkoły średnie, zaś liczba czynnych nauczycieli wzrosła z 11 do ponad 100<sup>1</sup>. Miasto stało się ważnym ośrodkiem szkolnictwa, w którym kształcili się nie tylko uczniowie ze Śląska i Galicji, lecz także z innych krajów austriackich, a nawet z zagranicy. Szereg następnych placówek oświatowych założono w latach poprzedzających wybuch I wojny światowej, powstały wówczas m.in. polskie szkoły ludowe i średnie w Białej.

Niniejszy zarys przedstawia dzieje szkolnictwa w ośrodku bielsko-bialskim od 80. lat XVIII w. do końca istnienia monarchii Austro-Węgierskiej, tj. do 1918 r. W omawianym okresie Bielsko i Biała stopiły się praktycznie w jeden organizm, który rzeka Biała, stanowiąca wschodnią granicę Śląska Cieszyńskiego, raczej łączyła niż dzieliła. Z tego też względu sztucznym i błędnym z metodologicznego punktu widzenia zabiegiem byłoby pominięcie w niniejszych rozważaniach galicyjskiej Białej i pobliskich wsi, szczególnie Lipnika.

Oba miasta wraz z okolicą były wschodnim bastionem niemczyzny, określanym mianem „bielskiej wyspy językowej”. W 1910 r. języka niemieckiego używało na co dzień ok. 85% mieszkańców Bielska i do 70% ludności Białej, podobnie było w większości otaczających miasto wsi<sup>2</sup>. O ile Bielsko aż do końca I wojny światowej pozostało ośrodkiem szkolnictwa wyłącznie niemieckiego, w Białej od wejścia w życie autonomii galicyjskiej (1869) coraz dobitniej upominał się o swoje prawa żywioł polski. Jednak wysiłki mające na celu stworzenie polskich szkół zostały uwieńczone sukcesem dopiero na przełomie XIX i XX w.

<sup>1</sup> R. E. Wagner: *Die Bieltitzer Mittelschule*, (w:) R. E. Wagner: *Das Buch der Bieltitz-Bialaer Chronika*, Poznań 1938, s. 16.

<sup>2</sup> W. Kuhn: *Geschichte der deutschen Sprachinsel Bielitz (Schlesien)*, Würzburg 1981, s. 335.

Lata 80. XIX w. przyniosły nasilenie konfliktów narodowościowych w Austrii, szkoły zaczęły być traktowane jako placówki broniące zagrożonej tożsamości narodowej. Dla wsparcia ich działalności w 1880 r. powstało w Wiedniu Niemieckie Towarzystwo Szkolne [Deutsches Schulverein], mające swoją placówkę m.in. w Bielsku. Wspomagał go od 1894 r. miejscowy oddział stowarzyszenia „Nordmark”, prowadzący internat dla zamiejscowych uczniów bielskich szkół średnich. W Białej istniał od 1893 r. oddział polskiego Towarzystwa Szkół Ludowych (TSL)<sup>3</sup>, założonego dwa lata wcześniej w Krakowie. Doprowadziło to w galicyjskiej części ośrodka do ostrej rywalizacji na polu oświaty pomiędzy TSL-em i polskimi władzami powiatowymi z jednej, a Niemieckim Towarzystwem Szkolnym i niemieckim magistratem z drugiej strony.

Początkowo szkolnictwo miało charakter konfesyjny. Brak wprowadzie oficjalnych statystyk dla pierwszej połowy omawianego okresu, wiadomo jednak, iż w Bielsku i śląskich wsiach zdecydowanie przeważała wówczas ludność protestancka, zarazem dominująca absolutnie pod względem gospodarczym<sup>4</sup>. W Białej i Lipniku ewangelicy byli wprowadzie mniejszością, ale i tu stanowili grupę najzamożniejszych obywateli. W ciągu XIX w. szybko wzrastała jednak liczba katolików. W 1880 r. w Bielsku było już tylko 38,7% ludności ewangelickiej, w otaczających miasto wsiach 60,5%. Dla Białej było to 16,5%, dla Lipnika 12,8%, przy stałej tendencji zniżkowej<sup>5</sup>. Od 1869 r. większość szkół wyznaniowych przekazywano w zarząd gmin politycznych bądź władz państwowych, które przejmowały ich finansowanie i zarazem przekształcały je w szkoły dostępne dla uczniów wszystkich wyznań. Nowe placówki powstawały już w większości jako szkoły gminne lub państwowe, a od końca XIX w. jako szkoły prowadzone przez stowarzyszenia, które jednak starano się przekazywać na utrzymanie władz krajowych.

## Szkolnictwo podstawowe

### Bielsko i okolica

Zatwierdzenie przez Marię Teresę w grudniu 1774 r. „Powszechnego porządku szkolnego dla niemieckich szkół normalnych, głównych i trywialnych we wszystkich c. k. krajach dziedzicznych” stworzyło podwaliny no-

<sup>3</sup> E. Hanslik: *Biala, eine deutsche Stadt in Galizien. Geographische Untersuchung des Stadtproblems*, Wien-Teschen-Leipzig 1909, s. 167.

<sup>4</sup> R. E. Wagner: *Die Bielitzer Mittelschule*, s. 10.

<sup>5</sup> W. Kuhn: *Geschichte*, s. 333.

woczesnego systemu nauczania w Austrii. Zgodnie z myślą, iż „szkolnictwo jest i pozostanie sprawą polityczną” [„das Schulwesen ist und bleibt ein politicum”], urzędnicy oświeconego państwa obarczeni zostali zadaniem opieki nad nauczaniem podstawowym.

W Bielsku działała wówczas jedynie dwuklasowa szkoła trywialna przy kościele parafialnym św. Mikołaja. Patent tolerancyjny Józefa II z października 1781 r. umożliwił założenie własnej szkoły przez ewangelików, którzy 13.III.1782 r. położyli kamień węgielny pod późniejszą tzw. starą szkołę, uruchomioną w tym samym roku. Już w 1792 r. wzniesiono naprzeciw niej obszerny budynek „nowej szkoły”, z wieżyczką i sygnaturką na dachu, zaś dotychczasowy budynek przeznaczono na mieszkania pastorów. Szkoła była czteroklasowa, każda klasa miała dwa oddziały, tak że nauka trwała osiem lat, zamiast przepisanych przez państwo sześciu, w najwyższej klasie nauczano historii naturalnej i geografii, nadobowiązkowymi przedmiotami były łacina i język polski. Pierwszym rektorem szkoły został Johann Josef Grabner, teolog i pedagog wykształcony w Niemczech, który stał na jej czele przez 44 lata<sup>6</sup>.

Z uwagi na wysoki poziom nauczania władze upoważniły bielską szkołę do kształcenia nauczycieli ewangelickich dla całej Austrii, z nieznanych przyczyn z prawa tego jednak nie skorzystano. W 1815 r. odrzucono propozycję formalnego przekształcenia placówki w szkołę główną, zapewne w obawie zbyt dużego wpływu katolickich władz szkolnych na program nauczania - stało się to dopiero na początku 50. lat XIX w. W 1822 r. przez zorganizowanie dwuklasowej szkoły dla dziewcząt wprowadzono rozdział w nauczaniu męskim i żeńskim. Obok szkoły miejskiej już w 1791 r. powstała szkoła ewangelicka w Starym Bielsku, w 1800 r. istniały takowe w Międzyrzeczu i Jasienicy oraz wspólna katolicko-ewangelicka w Jaworzu<sup>7</sup>.

Poziom nauczania w dwuklasowej trywialnej szkole katolickiej, tzw. parafialnej, był niski aż do czasów proboszcza Josefa Aloisa Dostała (1813-1828), kiedy to przekształcono ją w trzyklasową (1814), a w 1821 r. podniesiono do rangi szkoły głównej. Mieściła się w obszernym budynku, który miasto wystawiło na miejscu dawnego browaru miejskiego przy tzw. Rynku Mięsnym, naprzeciwko głównego wejścia do kościoła św. Mikołaja<sup>8</sup>. Następcą Dostała w latach 1828-1850 był dr Mateusz Opolski, od 1814 r. zwierzchni nadzorca szkół austriackiej części diecezji wrocławskiej, który założył szkoły katolic-

<sup>6</sup> W. Kuhn: *Geschichte*, s. 275, R. E. Wagner: *Die Bieltzer Mittelschule*, s. 10, obaj na podstawie D. Böhm: *Die Schule der evangelischen Gemeinde A.B. in Bielitz 1782-1902*, Bielitz br.

<sup>7</sup> W. Kuhn: *Geschichte*, s. 277-278.

<sup>8</sup> M. Oppolsky: *Inventar der Pfarrei Bielitz und der dazu gehörigen Kirchen*, (w:) R. E. Wagner: *Das Buch der Bielitz-Bialaer Chronika*, Poznań 1938, s. 286. Budynek szkolny wzniesiono zapewne po pożarze w 1808 r.

kie w Starym Bielsku (1831), Kamienicy (1832) oraz Mikuszowicach Śląskich (1835), obsługujące również szereg sąsiednich wsi<sup>9</sup>. Przez następne ćwierć stulecia nie powstała w Bielsku żadna nowa placówka oświatowa. Dopiero w 1859 r. otwarto odrębną trzyklasową żeńską szkołę katolicką, prowadzoną przez siostry z zakonu Ubogich Sióstr Szkolnych „Notre Dame” [Arme Schulschwestern de Notre Dame], sprowadzone z Wrocławia przez ówczesnego proboszcza dr Macieja Bulowskiego. W 1861 r. szkołę powiększono o IV klasę<sup>10</sup>.

Od lat 50. XIX w. istniała w Bielsku również żydowska szkoła religijna stopnia podstawowego, jej uczniowie uczyli się w różnych zastępczych, doraźnie adaptowanych pomieszczeniach. W 1872 r. gmina izraelicka oddała do użytku wzniesioną własnym sumptem dwupiętrową szkołę przy ul. Gizeli (ob. Krasieńskiego), do 1894 r. jej kierownikiem był Philipp Lemberger. Początkowo prywatna, w 1877 r. uzyskała status publicznej, w 1901 r. została upaństwowiona<sup>11</sup>.

Nowa ustawa o szkolnictwie z 1869 r. wydłużyła obowiązek nauki z sześciu do ośmiu lat. Normą stały się wieloklasowe szkoły ludowe, w większych miejscowościach uczniowie kontynuowali naukę w trzyklasowych szkołach wydziałowych. Szkoły, do założenia których przyczyniło się państwo bądź organizacja polityczna (np. gmina miejska), otrzymywały status publicznych i były dostępne dla dzieci wszystkich konfesji. Bielska ewangelicka sześcioklasowa męska szkoła główna, od 1868 r. zajmująca pomieszczenia w nowym gmachu seminarium nauczycielskiego, została przekształcona w ośmioklasową szkołę ludową i wydziałową w 1874 r., żeńska w 1883 r. W pobliżu budynku seminarium, przy Alumnengasse (ob. ul. Modrzewskiego) w 1891 r. zbudowano salę gimnastyczną<sup>12</sup>. Ostatnim gmachem w kompleksie zabudowy przy pl. Kościelnym (ob. M. Lutra) był budynek szkoły żeńskiej, wzniesiony staraniem gminy ewangelickiej w 1897 r., który zamknął plac od strony zachodniej. Już w 1906 r. okazał się zbyt małym, w związku z czym konieczną stała się nadbudowa drugiego piętra<sup>13</sup>.

Katolicka męska szkoła główna od 1883 r. dzieliła wraz ze Szkołą Przemysłową pomieszczenia w południowym skrzydle gmachu szkół średnich. W latach 1888-1889 miasto wybudowało dla niej odrębny budynek szkolny

<sup>9</sup> M. Oppolsky: *Inventarium*, s. 309 i nast.

<sup>10</sup> W. Kuhn: *Geschichte*, s. 297.

<sup>11</sup> J. Spyra: *Powstanie i rozwój żydowskiej gminy wyznaniowej w Bielsku w XIX w.*, (w:) *Żydzi w Bielsku, Białej i okolicy*, pod red. J. Polaka i J. Spyry, Bielsko-Biała 1996, s. 33-34.

<sup>12</sup> W. Kuhn: *Geschichte*, s. 304-305.

<sup>13</sup> D. Böhm: *Die Schule*, s. 70-71. Obecnie Szkoła Podstawowa nr 2 przy pl. M. Lutra.

przy Zennerbergu (obecnie ul. Sikorskiego)<sup>14</sup>. Szkoła była pod względem prawnym publiczną (niekonfesyjną), ale w praktyce uczęszczali do niej wyłącznie dzieci katolickie. W 1891 r. stała się siedmioklasową, od 1898 r. dzieliła się na pięcioklasową szkołę ludową i trzyklasową wydziałową. Podobnie przekształcono szkołę żeńską Sióstr „Notre Dame“, od 1889 r. mieszczącą się w nowym gmachu zbudowanym w sąsiedztwie szkoły męskiej, gdzie w 1894 r. na podbudowie czteroklasowej szkoły ludowej otwarto trzyklasową szkołę wydziałową<sup>15</sup>.

Jak już wspomniano na wstępie, od 1869 r. szkoły wyznaniowe stopniowo oddawane były gminom politycznym i przekształcane w publiczne. Pierwszą nowo wybudowaną szkołą dostępną dla dzieci wszystkich wyznań była trzyklasowa szkoła ludowa, otwarta w 1876 r. w Aleksandrowicach. Najdłużej wiejskie szkoły ewangelickie utrzymały się w Starym Bielsku (1894), Mikuszowicach Śl. (1896), a w Komorowicach Śl. aż do 1939 r. Bielskie szkoły ewangelickie przy pl. Kościelnym przekształcono w publiczne w 1902 r., przy czym budynki nadal pozostawały własnością gminy wyznaniowej<sup>16</sup>. Na krótko przed wojną otwarto dwie nowe pięcioklasowe ludowe szkoły męskie w południowym skrzydle budynku szkół średnich, do 1913 r. zajmowanym przez Państwową Szkołę Przemysłową. Obie były szkołami wydziałowymi, do szkoły nr IV uczęszczali dzieci katolickie, do szkoły nr III żydowskie<sup>17</sup>.

Nowe szkoły wybudowały Kamienica (1896) i Mikuszowice Śl. (1897), w 1899 r. „Schulverein” wspomógł finansowo budowę drugiej już szkoły w Aleksandrowicach. Ze wsparciem bielskiej gminy ewangelickiej i „Schulvereinu” powstały szkoły niemieckie w Dziedzicach (1904, własny budynek 1914), Mazańcowicach (1909) i Jaworzu Średnim (1912)<sup>18</sup>.

W sumie w 1914 r. istniały w Bielsku cztery ośmioklasowe szkoły ludowe i wydziałowe (dwie żeńskie i dwie męskie) oraz trzy pięcioklasowe szkoły ludowe (jedna żeńska i dwie męskie), wszystkie z niemieckim językiem wykładowym<sup>19</sup>. Próby założenia szkół polskich w Bielsku i otaczających je wsiach nie zostały uwieńczone powodzeniem.

<sup>14</sup> Obecnie Liceum Plastyczne.

<sup>15</sup> W. Kuhn: *Geschichte*, s. 304.

<sup>16</sup> Tamże.

<sup>17</sup> *Adressbuch von Bielitz-Biala und Umgebung*, [wyd. E. Lippner], Bielitz 1914, s. 21; W. Kuhn: *Geschichte*, s. 307.

<sup>18</sup> Tamże, s. 305-306. Bielski „Schulverein” finansował też organizację szkoły w Węgierskiej Górze (1910).

<sup>19</sup> *Adressbuch von Bielitz-Biala*, s. 21-22.

## Biała i okolica

W Białej, podobnie jak w Bielsku, do czasu patentu tolerancyjnego dla ewangelików istniała wyłącznie katolicka szkoła trywialna. Ewangelicy od 1783 r. mieli własną dwuklasową szkołę przy obecnej ul. Staszica. Od 1787 r. na wniosek władz krajowych służyła ona dzieciom obu konfesji, uzyskując zarazem status trzyklasowej szkoły głównej. Naukę prowadziło dwóch nauczycieli ewangelickich i dwóch katolickich. Po licznych nieporozumieniach katolicy przenieśli się w 1812 r. do odrębnego budynku nad potokiem Niwka, odstąpionego dla celów szkolnych przez burmistrza Pratobeverę. W 1816 r. ich placówka stała się szkołą główną, w 1834 r. wydzielono z niej dwuklasową szkołę żeńską. Szkoła ewangelicka od 1812 r. miała status dwuklasowej szkoły prywatnej, w 1821 r. przez dodanie trzeciej klasy awansowała ponownie do rzędu szkół głównych<sup>20</sup>.

W Gałicji dopiero w 1873 r. weszła w życie odpowiednia ustawa krajowa, reformująca szkolnictwo podstawowe zgodnie z wspomnianą wyżej ustawą z 1869 r. Podobnie jak w Bielsku, również i w Białej w 70. latach XIX w. powstały okazałe, odpowiadające wymogom nowych czasów budynki szkolne, mogące pomieścić dużą liczbę uczniów szybko rozrastającego się miasta. W 1870 r. gmina ewangelicka wzniosła budynek swojej szkoły ludowej przy ul. Komorowickiej<sup>21</sup>, przekształconej wkrótce w szkołę ludową i wydziałową z prawem publiczności. Jeszcze większy gmach zbudowali w 1874 r. katolicy przy ul. Fryderyka (obecnie Piłsudskiego). Placówka ta przyjęła sześcioklasową ludową szkołę męską i pięcioklasową żeńską, które w 1895 r. przekształcono w czteroklasową szkołę ludową z nadbudową w postaci trzyklasowej szkoły wydziałowej. W końcu czasów austriackich były to najliczniejsze szkoły ośrodka bielsko-bialskiego, liczące w sumie 21 klas i ok. 1100 uczniów<sup>22</sup>. Po 1885 r. utrakwistyczną polsko-niemiecką szkołę ludową żeńską otworzy w swoim klasztorze przy ul. Żywieckiej Siostry Bożej Miłości św. Hildegardy<sup>23</sup>.

Dopiero na przełomie XIX i XX w. powstały w Białej i okolicy szkoły polskie, przy wydatnym wsparciu finansowym Towarzystwa Szkół Ludowych. Pierwszą z nich, koedukacyjną, nazwaną imieniem Tadeusza Kościuszki, otwarto w 1898 r. w Białej. Specjalnie dla niej zbudowano reprezentacyjny gmach przy ul. Kolejowej (ob. Legionów), naprzeciwko oddano do użytku w 1911 r. mniejszy budynek żeńskiej szkoły ludowej im. Królowej Jadwi-

<sup>20</sup> W. Kuhn: *Geschichte*, s. 274 i 282; F. Farny: *Kurze Geschichte der ehemals katholischen, jetzt städtischen Volks- und Bürgerschulen in Biala*, Biala 1912.

<sup>21</sup> Obecnie SP nr 10.

<sup>22</sup> W. Kuhn: *Geschichte*, s. 304. Obecnie Szkoła Podstawowa nr 9.

<sup>23</sup> E. Hanslik: *Biala*, s. 167.

gi. Następne szkoły TSL zostały otwarte na Leszczynach (1902), w Lipniku (1906, nowy budynek w latach 1910-1911) i w Hałcnowie (1907, budynek 1912)<sup>24</sup>.

W sąsiednim Lipniku szkoła katolicka otrzymała w 1865 r. nowy piętrowy budynek powyżej kościoła parafialnego, od 1844 r. działała tu także w bliżej nieznanym budynku trzyklasowa szkoła ewangelicka. W Lipniku szczególnie aktywnie działał „Schulverein”. Już w 1883 r. założył prywatną niemiecką szkołę ludową, stopniowo rozbudowywaną, dla której w 1891 r. zbudował nowy budynek przy ul. Lipnickiej, na granicy z Białą. Ok. 1907 r. wspierał finansowo budowę szkoły niemieckiej na Leszczynach, w 1908 r. pomógł w budowie nowej dwuklasowej ewangelickiej „Szkoły jubileuszowej” w Lipniku przy obecnej ul. Krakowskiej. Od 1863 r. istniała zbudowana staraniem mieszkańców szkoła w Straconce, która przeprowadziła się do nowego budynku w 1910 r.<sup>25</sup>.

Tak więc przed wybuchem I wojny światowej ogółem istniały w Białej trzy ośmio- bądź dziewięcioklasowe szkoły ludowe i wydziałowe z niemieckim językiem nauczania oraz dwie polskie szkoły ludowe, w Lipniku dwie niemieckie szkoły ludowe pięcioklasowe, jedna polska TSL oraz jedna dwuklasowa ewangelicka. Na Leszczynach była czteroklasowa szkoła ludowa niemiecka i pięcioklasowa polska, szkoły ludowe z niemieckim językiem wykładowym istniały w Straconce i Hałcnowie, w tym ostatnim również szkoła polska TSL.

## Szkolnictwo ponadpodstawowe

Do połowy XIX w. Bielsko i Biała posiadały jedynie szkoły podstawowe, choć już w 1811 r. zabiegano bezskutecznie o przeniesienie do Bielska gimnazjum ewangelickiego z Cieszyna<sup>26</sup>. Wykształcenie wykraczające poza program szkoły powszechnej zdobywano w innych miastach, przede wszystkim w gimnazjach cieszyńskich - katolickim i ewangelickim. Pierwszą szkołą ponadpodstawową w ośrodku bielsko-bialskim była istniejąca w latach 1850-

<sup>24</sup> J. Polak: *Bielsko-Biała i okolice. Przewodnik*, Bielsko-Biała 1988, s. 98-100 (Biała), s. 93 (Hałcnów); J. W. Boguniowski: *Zarys dziejów parafii pw. Chrystusa Króla w Bielsku-Białej - Leszczynach*, Bielsko-Biała 1998, s. 38-42 (Leszczyny); J. Polak, M. Tomiczek: *Bielsko-Biała w starej fotografii*, Bielsko-Biała 1991, s. 347 (Lipnik).

<sup>25</sup> Tamże, s. 345 (szkoła katolicka w Lipniku); W. Kuhn: *Geschichte*, s. 274 (szkoła ewangelicka), s. 305 (szkoła Niemieckiego Towarzystwa Szkolnego i „jubileuszowa”); J. W. Boguniowski: *Zarys dziejów*, s. 38-42 (Leszczyny); J. Polak, M. Tomiczek: *Bielsko-Biała Straconka*, Bielsko-Biała 1994, s. 119 i nast. (Straconka).

<sup>26</sup> W. Kuhn: *Geschichte*, s. 277.



1874 niższa szkoła realna w Białej, zajmująca pomieszczenia w domu cechowym sukienników przy pl. Franciszka (ob. Wolności)<sup>27</sup>. Pierwszoplanową rolę odegrać miało jednak Bielsko, które powstanie swoich szkół średnich zawdzięczało staraniom gminy ewangelickiej, bądź działaniom osób wywodzących się z kręgów protestanckich. Szczególnie zasłużyli się dla rozwoju miejscowej oświaty pastorowie Karl Samuel Schneider (1801-1882) i Theodor Karl Haase (1834-1909). Ten ostatni określany mianem „żebraka w cylindrze i białych rękawiczkach” [„Bettler mit dem Zylinderhut und mit weißen Gleecehandschuhen”]<sup>28</sup> osobiście prowadził w kraju i za granicą zbiórkę funduszy na potrzeby szkolnictwa w Bielsku.

## Szkoła realna i gimnazjum w Bielsku

Szkoły realne, przygotowujące młodzież do wyższych studiów technicznych oraz do pracy w handlu i rzemiośle, zaczęły liczniej powstawać w Austrii po 1849 r. Placówkę w Bielsku, utworzoną w wyniku wspólnych starań gmin ewangelickich Bielska i Białej oraz (jeszcze nieoficjalnej) gminy żydowskiej w Bielsku, otwarto 26.XI.1860 r. Finansowana przez wspomniane trzy gminy, zajęła pomieszczenia w „starej szkole” przy pl. Kościelnym, pierwszymi „profesorami” byli Wilhelm Nitsch, Robert Alfred Jakobi i Karl Riedel. Zarząd szkoły sprawował wspólnie wybierany, kilkunastoosobowy komitet. Szkoła nie była samodzielną placówką, ale połączona była z ewangelicką szkołą główną. Zgodnie z ustawą z 1849 r. pierwszą klasę szkoły realnej stanowiły najwyższe klasy ewangelickich szkół ludowych Bielska i Białej, po ich ukończeniu uczniowie mogli kontynuować naukę w drugiej i trzeciej klasie szkoły realnej połączonej z ewangelicką szkołą główną w Bielsku. Dyrektorem połączonych placówek był Karl Eduard Zipser<sup>29</sup>.

Od jesieni 1865 r. szkoła realna sukcesywnie przeprowadzała się do pomieszczeń w nowym gmachu seminarium. Stopniowo rozbudowywano ją o dalsze klasy, a w 1872 r. wydzielono ze struktury szkoły głównej jako odrębną placówkę z własnym dyrektorem, którym został Karl Ambrozy. Finansowanie rozrastającej się szkoły realnej stawało się coraz bardziej uciążliwe dla prezbiterium gminy ewangelickiej, gminy bielska i żydowska nie były zainteresowane dalszym współfinansowaniem placówki. W związku z tym już w 1872 r. rozpoczęto starania o jej upaństwowienie. W 1874 r. przez otwarcie szóstej i siódmej klasy stworzono wyższą szkołę realną, zarazem rozwiązano komitet nadzorczy i szkoła stała się instytucją gminy ewangelickiej w Biel-

<sup>27</sup> F. Farny: *Kurze Geschichte*, s. 23 i nast.

<sup>28</sup> R. E. Wagner: *Die Bielitzer Mittelschule*, s. 20.

<sup>29</sup> Tamże, s. 14.

sku. 10.VII.1875 r. odbył się w niej pierwszy w Bielsku egzamin maturalny, z początkiem 1877 r. została upaństwowiona<sup>30</sup>. Po śmierci Ambrozego (1887) kolejnymi dyrektorami placówki byli dr Karl Reissenberger (1887-1905), Viktor Terlitza (1905-1910) i Friedrich Wilhelm Bock (1910-1921)<sup>31</sup>.

Dekadę później powstało w Bielsku gimnazjum. Jego powstanie wiązało się z prowadzonymi w 1870 r. ambitnymi staraniami bielszczan z pastorem Haase na czele o przeniesienie do Bielska likwidowanego uniwersytetu niemieckiego we Lwowie. Plany te przekreślił m.in. brak szkoły średniej, stanowiącej konieczną podbudowę dla tego typu uczelni. Podjęto więc uwieńczone sukcesem zabiegi o pozyskanie dla miasta państwowego gimnazjum humanistycznego, którego dwie pierwsze klasy otwarto 24.X.1871 r. Placówka ta korzystała początkowo z pomieszczeń Alumneum i z sal dzierżawionych przez miasto w szkole żydowskiej. W czerwcu 1874 r. została podniesiona do szczebla państwowego gimnazjum wyższego, w październiku 1874 r. wprowadziła się do nowo oddanego północnego skrzydła gmachu szkół średnich, w 1878 r. została rozbudowana do ośmiu klas. Od 1873 r. istniała przy gimnazjum stacja meteorologiczna, którą założył prof. Karl Kolbenheyer, w tymże roku powstało „Towarzystwo Zasiłkowe Dla Ubogich Uczniów im. Cesarza Franciszka Józefa”<sup>32</sup>.

Kolejnymi dyrektorami gimnazjum byli Friedrich Wilhelm Schubert (1871-1884), Gustav Waniek (1884-1895), Thomas Isplitzer (1895-1899), dr Friedrich Wrzal (1899-1904), Franz Klein (1904-1917) oraz dr Josef Kiesewetter (1917-1932)<sup>33</sup>.

Najważniejsze dane statystyczne na temat uczniów gimnazjum i szkoły realnej w Bielsku w roku szkolnym 1913/14 przedstawia Tabela I.

Dla nowych szkół, do których w 1874 r. dołączyła Państwowa Szkoła Przemysłowa, niezbędną stała się budowa odpowiedniej siedziby. Tego trudnego zadania musiała podjąć się gmina polityczna miasta Bielska, wspierana funduszami państwowymi, jako że Biała wycofała się z współfinansowania przedsięwzięcia. Budowę gmachu przy ul. Strzelniczej (obecnie Słowackiego), zaprojektowanego z rozmachem przez Emanuela Rosta sen. z Białej, przeprowadzono etapami w latach 1873-1883. Prace przy skrzydle północnym rozpoczęte na początku 1873 r. ukończono w lecie 1874 r. Trakt środkowy wraz z klatką schodową oddano do użytku późną jesienią 1875 r. Wreszcie plany zamykającego całość skrzydła południowego, przeznaczonego dla męskiej szkoły ludowej, zatwierdzono w październiku 1881 r., budowę ukończono jesienią 1883 r. Było to największe z dotychczas-

<sup>30</sup> Tamże, s. 19 i nast.; W. Kuhn: *Geschichte*, s. 298.

<sup>31</sup> R. E. Wagner: *Die Bielitzer Mittelschule*, s. 29.

<sup>32</sup> Tamże, s. 24 i nast.; W. Kuhn: *Geschichte*, s. 302.

<sup>33</sup> R. E. Wagner: *Die Bielitzer Mittelschule*, s. 30.

**Tabela I: Uczniowie szkoły realnej i gimnazjum w Bielsku w przededniu wybuchu I wojny światowej - podział ze względu na język ojczysty, wyznanie i miejsce pochodzenia (stan na koniec roku szkolnego)**

	Szkoła Realna		Gimnazjum	
	liczba	%	liczba	%
	język ojczysty			
niemiecki	341	90,7	302	85,0
polski	27	7,2	51	14,4
inne	8	2,1	2	0,6
	wyznanie			
katolicy	147	39,1	122	34,4
protestanci	111	29,5	80	22,5
Żydzi	117	31,1	149	42,0
Inni	1	0,3	4	1,1
	miejsce pochodzenia			
Bielsko	116	30,8	106	29,9
Śląsk	66	17,6	72	20,3
Biała-Lipnik	61	16,2	48	13,5
Galicja	79	21,0	92	25,9
inne kraje austr.	42	11,2	22	6,2
Węgry	3	0,8	8	2,2
zagranica	9	2,4	7	2,0
RAZEM	376	100	355	100

Źródło: Programm der k. k. Staats-Oberrealschule in Bielitz. 38. Jahrgang. - Schuljahr 1913/14, Bielitz 1914, s. 67; Jahres-Bericht des k. k. Staats-Gymnasium in Bielitz für das Schuljahr 1913/14, Bielitz 1914, s. 40.

wych przedsięwzięć budowlanych miasta Bielska, pochłonęło 300 tysięcy fl. W 1890 r. naprzeciwko nowego gmachu miasto wzniosło dla szkół średnich salę gimnastyczną<sup>34</sup>.

## Seminarium nauczycielskie w Bielsku

Wraz z patentem tolerancyjnym dla protestantów w 1861 r. odczuwalnym stał się brak odpowiedniej placówki kształcącej kadry nauczycielskie dla coraz liczniejszych szkół ewangelickich w monarchii. Już w 1853 r. konsystorz wiedeński planował lokalizację tego typu szkoły w Bielsku, określanym jako „oko protestantyzmu w Austrii”. Od 1860 r. prowadzono wśród ludności zbiórkę pieniędzy na budowę, część funduszy obiecała dostarczyć Fundacja im. Gustawa Adolfa. Akcja ta odbywała się przy proteście większości polskich ewangelików z Cieszyna, którzy uważali, że planowane seminarium powinno zostać ulokowane w ich mieście<sup>35</sup>.

Kamień węgielny pod budynek seminarium, w którym miały również znaleźć siedzibę ewangelicka szkoła główna oraz szkoła realna, położono 30.VII.1863 r. W grudniu 1864 r. budynek stanął w stanie surowym, przez następny rok trwały prace wykończeniowe, trwające w sumie do marca 1866 r. Koszty budowy wyniosły ok. 80 tysięcy fl., z czego 10 tys. fl. wyasygnowało państwo austriackie, 15,7 tys. Fundacja im. Gustawa Adolfa, 11 tys. pozostałe gminy protestanckie w Austrii, bielscy ewangelicy wydali 36,3 tys. fl. Konieczne do budowy drewno dostarczyło nieodpłatnie ze swoich lasów miasto Bielsko<sup>36</sup>.

Równolegle z budową opracowywano program nauczania dla nowej placówki, w zamyśle mającej się stać wzorcową dla całego państwa. Pierwszy, ambitny plan powołania do życia trzyletniego seminarium połączonego z trzyklasową „szkołą ćwiczeń”, przedstawiony ministerstwu oświaty w 1864 r., został przez nie odrzucony jako zbyt rozbudowany. Dopiero w lipcu 1867 r. cesarz wyraził ostateczną zgodę na otwarcie placówki, a wkrótce potem zatwierdził program nauczania w trzyletnim cyklu. Dla zorganizowania seminarium i kierowania nim został pozyskany przez Haasego wybitny pedagog niemiecki, pracownik uniwersytetów w Jenie i Heidelbergu, Karl Volkmar Stoy (1815-1885)<sup>37</sup>.

Uroczyste otwarcie nowej instytucji miało miejsce 9.XII.1867 r. Seminarium uruchomiono od razu z trzema klasami, choć było tylko 22 uczniów.

<sup>34</sup> K. Schneider: *Bericht über die Thätigkeit des Gemeinderathes der Stadt Bielitz*, Bielitz 1898, s. 126 i nast.; W. Kuhn: *Geschichte*, s. 303-304.

<sup>35</sup> W. Kuhn: *Geschichte*, s. 298.

<sup>36</sup> Achter Bericht der evangelischen Lehrerbildungsanstalt in Bielitz, Bielitz 1917, s. 65 i nast.; W. Kuhn: *Geschichte*, s. 299.

<sup>37</sup> Tamże.

Większość nauczycieli Stoy sprowadził ze sobą z Niemiec, należeli do nich Karl Riedel, Moritz Otto, Hermann Bräutigam i Robert Hertrich. Pozostali oni na stałe w Bielsku, podczas gdy Stoy już w kwietniu 1868 r., po zakończeniu półrocznego urlopu, powrócił do Niemiec<sup>38</sup>. Szkoła przez niego stworzona była pierwszym i przez pewien czas jedynym ewangelickim seminarium nauczycielskim w Austrii, zarazem najnowocześniejszym pod względem programu nauczania i bardzo dobrze wyposażonym. Mimo nazwy kształciła nie tylko nauczycieli ewangelickich, ale również katolickich, a nawet żydowskich z obszaru całej monarchii, co uwidacznia poniższa tabela II:

**Tabela II: Uczniowie ewangelickiego seminarium nauczycielskiego w Bielsku w latach 1875/6-1900/01 - podział ze względu na język ojczysty (w roku szkolnym 1890/91 – narodowość) i wyznanie (stan na koniec roku szkolnego)**

	1875/76		1880/81		1890/91		1900/01	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%
	język macierzysty (narodowość) uczniów							
niemiecki	109	85,1	60	78,9	89	91,8	120	90,9
polski	12	9,4	10	13,2	7	7,2	12	9,1
czeski	7	5,5	6	6	1	1,0	0	0
	wyznanie							
ewangelicy A.W.	92	71,9	46	60,5	65(a)	67,0	99	75,0
kalwini	11	8,6	8	10,6				
katolicy	25	19,5	21	27,6	31(a)	32,0	33	25,0
Żydzi	0	0	1	0	1	1,0	0	0

Źródło: H. Jaap: *Sechster Bericht über die Evangel. Lehrerbildungs-Anstalt in Bielitz*, Bielitz 1882, s. 49; *Bericht des k.k. schlesischen Landesschulrathes über den Zustand der Volksschulen, Lehrer-Bildungsanstalten und Mittelschule in Schlesien im Schuljahre 1890/91*, Troppau 1891, s. 28; toż 1900/01, s. 43.

(a) Uwaga: w sprawozdaniu podano 31 ewangelików i 65 katolików, co musi być błędem, bowiem w sprawozdaniach z sąsiednich lat relacje między obu wyznaniem są odwrotne.

Szacowano, iż rocznie będzie uczęszczać do seminarium 36 wychowanków. W pierwszym okresie istnienia zakładu liczba ta była znacznie wyższa (1875/76: 128; 1876/77: 132; 1877/78: 130; 1878/79: 109; 1879/80: 111), początek 80. lat przyniósł znaczne jej zmniejszenie (1880/81: 76; 1881/82: 76), spowodowane powstawaniem w Austrii kolejnych zakładów tego typu. Później liczba uczniów zaczęła się znowu powiększać (1884/85: 79; 1890/91: 97; 1894/95: 82; 1901/02: 137). Na końcu omawianego okresu, w 1919 r., szkoła liczyła 42 seminarzystów<sup>39</sup>.

Nowa ustawa o szkolnictwie z 1869 r. zwiększyła wymagania dla nauczycieli szkół państwowych i prywatnych uznanych przez państwo, co spowodowało wprowadzenie od 1873 r. czteroletniego cyklu nauczania, jednocześnie zmieniono oficjalną nazwę szkoły z Seminarium [Lehrerseminar] na Instytut Kształcenia Nauczycieli [Lehrerbildungsanstalt]. Problem mieszkań dla zamiejscowych studentów rozwiązała fundacja założona w 1868 r. w Paryżu przez bielszczanina Paula Lauerbacha. Z tego funduszu zbudowano w pobliżu szkoły budynek Alumneum, zwany też „Lauerbachstiftung” (obecnie LO im. M. Reja). Internat ten rozpoczął działalność w 1870 r. i za 100 fl. zabezpieczał całoroczny wikt i mieszkanie<sup>40</sup>.

W październiku 1880 r. podczas swojej wizyty w Bielsku odwiedził placówkę cesarz Franciszek Józef I, co w roku następnym upamiętniono odpowiednią tablicą. Po odejściu Stoy'a kolejnymi dyrektorami seminarium byli Karl Riedel (1868-1872), Heinrich Jaap (1872-1896) i Karl Gerhardt (1896-1935)<sup>41</sup>.

## Państwowa Wyższa Szkoła Przemysłowa

Państwowa Wyższa Szkoła Przemysłowa w Bielsku powstała w 1881 r. na bazie dwóch starszych placówek: istniejącej od 1865 r. Szkoły Tkackiej i założonej w 1874 r. Państwowej Szkoły Przemysłowej. Szkołę Tkacką [Webeschule] zapoczątkowały zainicjowane przez 12 młodych majstrów fabrycznych 3-miesięczne wieczorowe kursy dokształcania zawodowego, prowadzone pod kierunkiem Rudolfa Suchego, absolwenta szkoły tkackiej w Libercu [niem. Reichenberg]. W kwietniu 1866 r. kursy prze-

<sup>38</sup> Tamże, s. 300.

<sup>39</sup> Achter Bericht, s. 61 (szacunkowa liczba uczniów); H. Jaap: *Sechster Bericht über die Evangel. Lehrerbildungs-Anstalt in Bielitz*, Bielitz 1882, s. 49 (liczba uczniów 1875-1882); W. Kuhn: *Geschichte*, s. 307. W roku szkolnym 1875/76 uczniowie ze Śląska Austriackiego stanowili 45,3% uczniów seminarium, z Galicji 41%, z Czech i Moraw 18%, z innych krajów monarchii ogółem 11%. W roku szkolnym 1880/81 odpowiednio 34,2, 21,1, 35,5 i 9,2%.

<sup>40</sup> W. Kuhn: *Geschichte*, s. 301; H. Jaap: *Sechster Bericht*, s. 55 (Alumneum). W roku szkolnym 1875/76 w Alumneum było zakwaterowanych 75 uczniów, w 1880/81 – 47.

<sup>41</sup> R. E. Wagner: *Die Bielitzer Mittelschule*, s. 29.

kształcono w Szkołę Tkacką, finansowaną przez Bielsko-Bialskie Towarzystwo Przemysłowe, wspomagane przez obie gminy miejskie i cechy, które powołały ze swoich członków kuratorium. Stopniowo poszerzano działalność, m.in. przez tzw. szkoły rysunków oraz doksztalającą. Wzrastała frekwencja, absolwenci byli chętnie zatrudniani w miejscowym przemyśle. Do pomyślnego rozwoju szkoły przyczyniło się częściowe przejęcie kosztów jej utrzymania przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu oraz wsparcie ze strony sejmów krajowych Śląska Austriackiego i Galicji<sup>42</sup>.

W październiku 1874 r. z inicjatywy Ministerstwa Wyznań i Oświaty rozpoczęła w Bielsku działalność Państwowa Szkoła Przemysłowa [K. k. Staatsgewerbeschule], dla której miasto zobowiązało się zabezpieczyć pomieszczenia. Pierwszym jej dyrektorem, a zarazem faktycznym organizatorem był Friedrich Märten, założyciel i właściciel „Pierwszej Austriackiej Szkoły Rzemiosł Budowlanych” w Wiedniu. Utworzono dwa wydziały, budowlany i mechaniczny, nauka odbywała się w ramach tzw. kursów, trwających w sumie ok. jednego półrocza. Do programu włączono przedmioty ogólnokształcące, umożliwiające zdanie egzaminu, pozwalającego na odbycie jednorocznej służby wojskowej, jak również dalsze studia wyższe. Szkoła nie cieszyła się jednak zainteresowaniem, malała frekwencja, po 6 latach na wszystkich 10 kursach obu działów było zaledwie 17 uczniów. W tej sytuacji Ministerstwo Wyznań i Oświaty w lipcu 1880 r. zlikwidowało dotychczasową placówkę i wprowadziło tzw. prowizorium: dwuletnią szkołę mistrzów [Werkmeisterschule], obejmującą wydziały budowy maszyn i chemiczny<sup>43</sup>.

Nowym dyrektorem szkoły został Johann Stingl, który przeprowadził jej całkowitą reorganizację. Dzięki jego staraniom w lipcu 1881 r. placówka awansowała do rangi Wyższej Państwowej Szkoły Przemysłowej z działami mechanicznym i chemicznym (ten ostatni przeniesiony z likwidowanej Szkoły Przemysłowej w Czerniowcach), do której przyłączono istniejące dotychczas w mieście szkoły i kursy zawodowe. Zreformowana placówka obejmowała:

I. czteroletnią Wyższą Szkołę Przemysłową [k.k. Höhere Staatsgewerbeschule].

II. dwuletnią Szkołę Mistrzów [Werkmeisterschule], czyli tzw. Niższą Szkołę Przemysłową, z kierunkami metalowym, tkackim [Weberschule], młynarskim, farbiarskim i gorzelniczym, która przygotowywała na stanowiska majstrów po uprzednio odbytej praktyce zawodowej.

<sup>42</sup> *Die Webeschule in Bielitz von ihrer Gründung im Jahre 1866 bis zum Schlusse des Schuljahres 1880*, Bielitz 1880, s. 1-6.

<sup>43</sup> B. Gofron: *Rozwój Szkoły Przemysłowej od początków do pięćdziesięciolecia jej istnienia t.j. do roku szkolnego 1924-25*, br, s. 1-2.

III. kursy specjalistyczne dla majstrów i robotników: ślusarzy, maszynistów, stolarzy, tkaczy, rzemieślników budowlanych, apreterów i innych.

IV. Wydział Handlowy [Commerzielle Abtheilung], przekształcony później w trzyletnią Kupiecką Szkołę Doksztalającą [Kaufmännische Fortbildungsschule].

V. Przemysłową Szkołę Doksztalającą [Gewerbliche Fortbildungsschule]<sup>44</sup>.

Z końcem roku szkolnego 1884/85 wydano pierwsze świadectwa dojrzałości. Frekwencja stale wzrastała, od 434 uczniów w 1885 r. do 590 w 1906 r. we wszystkich pięciu oddziałach. Na końcu omawianego okresu, w 1919 r., było ich 240 w Wyższej Szkole Przemysłowej i w Szkole Mistrzów, brak danych dla pozostałych trzech oddziałów. Frekwencję ilustruje tabela III.

**Tabela III: Liczba uczniów w poszczególnych oddziałach  
Państwowej Szkoły Przemysłowej w Bielsku  
na końcu roku szkolnego 1881/82, 1886/87 i 1905/06**

	1881/82		1886/87		1905/06	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%
I. Wyższa Szkoła Przemysłowa	53	18,9	100	17,7	155	26,3
II. Szkoła mistrzów	9	3,2	43	7,6	93	15,8
III. Kursy specjalistyczne	52	18,6	82	14,5	134	22,7
IV. Handlowa Szkoła Uzupełniająca	58	20,7	34	6,0	107	18,1
V. Przemysłowa Szkoła Uzupełniająca	108	38,6	306	54,2	101	17,1
RAZEM	280	100	565	100	590	100

Źródło: Das gewerbliche Schulwesen in Schlesien, Troppau 1887, s. 9; Jahres-Bericht der k.k. Staatsgewerbeschule zu Bielitz. Schuljahr 1905-1906, Bielitz 1906, s. 7.

Podział uczniów Państwowej Szkoły Przemysłowej według narodowości (języka macierzystego) oraz wyznania przedstawia tabela IV.

<sup>44</sup> B. Gofron: *Rozwój Szkoły Przemysłowej*, s. 2 i 5; Jahres-Bericht der k.k. Staats-Gewerbeschule in Bielitz, Bielitz 1886, s. 10; Jahres-Bericht der k. k. Staatsgewerbeschule zu Bielitz 1905-1906, Bielitz 1906, s. 7.



**Tabela IV: Uczniowie Państwowej Szkoły Przemysłowej w Bielsku według narodowości (języka macierzystego) i wyznania na końcu roku szkolnego 1886/87 i 1905/06**

	1886/87		1905/06	
	liczba	%	liczba	%
	narodowość		język macierzysty	
niemiecka(i)	419	74,2	491	83,2
polska(i)	136	24,1	91	15,4
czeska(i)	7	1,2	8	1,4
inne	3	0,5	0	0
	wyznanie			
katolicy	357	63,2	365	61,8
ewangelicy	142	25,1	149	25,3
Żydzi	66	11,7	75	12,7
inne	0	0	1	0,2
<b>RAZEM</b>	<b>565</b>	<b>100</b>	<b>590</b>	<b>100</b>

Źródło: Das gewerbliche Schulwesen in Schlesien, Troppau 1887, s. 10; Jahres-Bericht der k.k. Staatsgewerbeschule zu Bielitz. Schuljahr 1905-1906, Bielitz 1906, s. 8.

Jeśli chodzi o pozostałe dane, to rzadko można je podać dla całej placówki, gdyż wiele informacji podawano tylko dla najważniejszego oddziału, czyli Wyższej Szkoły Przemysłowej, pomijając pozostałe cztery oddziały. Stąd znane są statystyki dotyczące pochodzenia wszystkich uczniów dla roku szkolnego 1886/87<sup>45</sup>, natomiast dla roku szkolnego 1905/06 podano informacje na ten temat tylko dla Wyższej Szkoły Przemysłowej. Ogólnie uczniowie pochodzili głównie ze Śląska Austriackiego (zwłaszcza z Bielska), Moraw i Galicji<sup>46</sup>.

<sup>45</sup> Na 565 uczniów z Bielska pochodziło 167 uczniów, ze Śląska Austriackiego 166, z Białej 77, z Galicji 104, z Moraw 27, z Czech 6, z innych krajów monarchii 12, z zagranicy (Niemcy, Rosja, Rumunia) 6 (*Das gewerbliche Schulwesen in Schlesien*, Troppau 1887, s. 10. Tu dokładne dane z rozbiorem na poszczególne oddziały, tak samo dane o pochodzeniu społecznym uczniów, z których wynika, że większość stanowili synowie przemysłowców, rzemieślników i urzędników fabrycznych).

<sup>46</sup> Jahres-Bericht der k.k. Staats-Gewerbeschule in Bielitz 1886; Jahresbericht der k.k. Staats-Gewerbeschule in Bielitz 1906; W. Kuhn: *Geschichte*, s. 307. W roku szkolnym 1898/99 z Bielska pochodzi-

Wielkim problemem tak dużej placówki był brak własnego budynku. Początkowo korzystano z pomieszczeń wynajętych przez miasto w szkole żydowskiej, od jesieni 1875 r. zajmowano kolejne sale nowego gmachu szkół średnich, by wreszcie w 1889 r. zająć w całości jego skrzydło południowe<sup>47</sup>. Dla praktycznej nauki zawodu szkoła posiadała warsztaty z licznymi maszynami, m.in. z maszyną parową, upychane w suterrenach i korytarzach. Koniecznością stała się budowa odrębnej siedziby z odpowiednimi warsztatami. Już w 1901 r. Ministerstwo Wyznań i Oświaty zleciło opracowanie projektu, plany architekta Karla Korna z 1903/04 r. nie zostały jednak zrealizowane<sup>48</sup>.

Dopiero po kilkuletnich pertraktacjach pomiędzy miastem, dyrekcją szkoły i ministerstwami w Wiedniu w 1910 r. podjęto decyzję budowy. Projekt był dziełem architekta Ernsta Lindnera z Wiednia, grunt pod budowę nieodpłatnie przekazało miasto, naczelne kierownictwo budowy objął Wydział Krajowy w Opatowie. Roboty rozpoczęte latem 1910 r. przeprowadziło miejscowe konsorcjum budowlane Korn & Walczok, uroczyste otwarcie nowej szkoły miało miejsce 20.IX.1913 r. Całkowity koszt budowy i wyposażenia wyniósł 1.620 tys. koron, z czego miasto dało 425 tys. z zastrzeżeniem, że w szkole obowiązywał będzie zawsze niemiecki język wykładowy. Obowiązywał on zresztą na mocy starego rozporządzenia z 1873 r., dopiero w 1911 r. wprowadzono jako nadobowiązkowy kurs języka polskiego<sup>49</sup>.

Nowa szkoła mająca 143 pomieszczenia, kompleks warsztatowy, maszynownię etc. była największą w ośrodku bielsko-bialskim. Jeszcze w 1910 r. przeniesiono do Mödling koło Wiednia wydział chemiczny, w jego miejsce sprowadzając do Bielska wydział tekstylny. Dział mechaniczny poszerzono o zajęcia elektrotechniczne. Na rok szkolny 1914/15 planowano otwarcie szkoły zawodowej dla apretury, plany te pokrzyżował wybuch wojny<sup>50</sup>.

Kolejnymi dyrektorami Państwowej Szkoły Przemysłowej byli Friedrich Märtens (1874-1880), Johann Stingl (1880-1891), Theodor Morawski (1891-1907), Wilhelm Kalmann (1907-1910), Emil Joch (1910-1917) i Josef Kuhn (1917-1918)<sup>51</sup>.

---

to 40,5% uczniów Wyższej Szkoły Przemysłowej, ze Śląska Austriackiego 26,2%, z Moraw 21,4%, z Galicji 5,7%, z Czech 1,4%, z krajów austriackich 4,8% (Jahresbericht der k. k. Staats-Gewerbeschule zu Bielitz. Schuljahr 1898/99, s. 19).

<sup>47</sup> F. Maertens: *Programm der k. k. Staats- Gewerbeschule in Bielitz*, Bielitz 1876, s. 25; K. Schneider: *Bericht*, s. 137.

<sup>48</sup> B. Gofron: *Rozwój Szkoły Przemysłowej*, s. 6-7.

<sup>49</sup> Tamże, s. 7; W. Kuhn: *Geschichte*, s. 307.

<sup>50</sup> W. Kuhn: *Geschichte*, s. 307.

<sup>51</sup> R. E. Wagner: *Die Bielitzer Mittelschule*, s. 30.

## Pozostałe szkoły ponadpodstawowe Bielska i Białej

Gmina ewangelicka w Bielsku w związku z budową gmachu nowej żeńskiej szkoły ludowej założyła w 1897 r. żeńską tzw. „Töcherschule”. W 1902 r. przejęło ją miasto i rozbudowało do 3 klas, jednak z powodu niskiej frekwencji szkołę zlikwidowano już w 1913 r. Planowano zorganizowanie w 1914 r. szkoły średniej dla dziewcząt w postaci sześcioklasowego liceum żeńskiego, do czego nie doszło z powodu wybuchu wojny<sup>52</sup>.

W 1907 r. w budynku ewangelickiej szkoły żeńskiej otwarto prywatne miejskie seminarium dla nauczycielek, które w 1910 r. otrzymało prawo publiczności. Szkoła miała charakter ewangelicki zarówno z uwagi na siedzibę, jak i na licznych nauczycieli ewangelickich. W odpowiedzi bielska gmina katolicka spowodowała, iż Siostry „Notre Dame” otwały analogiczne seminarium w oparciu o swoją żeńską szkołę ludową i wydziałową. Przed 1914 r. siostry założyły też Szkołę Uzupełniającą i Gospodarstwa Domowego oraz otwały kursy dla nauczycielek robót krawieckich i dla nauczycielek przedszkoli<sup>53</sup>.

W Białej po zamknięciu szkoły realnej w 1874 r. przez ponad trzydzieści lat nie było żadnej szkoły średniej. Dzieci z niemieckich rodzin w Białej uczęszczały do szkół w Bielsku. W 1906 r. siostry zakonne z klasztoru św. Hildegardy przy ul. Żywieckiej założyły utrakwistyczne żeńskie seminarium nauczycielskie<sup>54</sup>. W 1907 r. w ramach wspomnianej już polskiej „ofensywy” na polu oświaty i walki z germanizacją otwarto seminarium nauczycielskie TSL, dla którego w latach 1908-1910 zbudowano gmach przy ul. Komorowickiej; placówką kierował dr Antoni Mikulski. W 1908 r. powołano do życia polskie gimnazjum prywatne TSL im. Adama Asnyka, które zajęło część pomieszczeń w budynku polskiej szkoły ludowej przy ul. Kolejowej (ob. Legionów). Dyrektorem gimnazjum był Ignacy Stein<sup>55</sup>.

Kolejną polską szkołą ponadpodstawową powstałą przed wybuchem wojny była otwarta we wrześniu 1913 r. koedukacyjna Krajowa Szkoła Kupiecka Handlowa. W jej skład wchodziła dwuklasowa szkoła handlowa z klasą przygotowawczą, jednoroczny kurs handlowy dla panien i kupiecka szkoła uzupełniająca. Szkoła nie miała własnego budynku i zajmowała zastępcze pomieszczenia przy ul. Głównej 28 (ob. 11 Listopada), dopiero w 1918 r. przeniosła się do budynku przy ul. św. Jana. Jej długoletnim dyrektorem był

<sup>52</sup> W. Kuhn: *Geschichte*, s. 306.

<sup>53</sup> Tamże, s. 306-307; Kuhn podaje błędnie, iż Szkoła Uzupełniająca i Gospodarstwa Domowego powstała dopiero w latach wojny, w rzeczywistości jest już odnotowana w *Adressbuch von Bielitz-Biala* z 1914 r.

<sup>54</sup> E. Hanslik: *Biala*, s. 167.

<sup>55</sup> J. Polak: *Bielsko-Biala i okolice*, s. 100; *Adressbuch von Bielitz-Biala*, s. 112-113.

Leopold Deimel<sup>56</sup>. Reakcją na powstanie polskiej „handlówki” było założenie w 1914 r. przez białą gminę miejską niemieckiej Szkoły Handlowej, wspieranej przez Związek Przemysłowy [Gewerbeverein] i Związek Przemysłowców<sup>57</sup>.

Warto na zakończenie wspomnieć, że od połowy 60. lat XIX w. rozpowszechniony był w Bielsku zwyczaj noszenia przez uczniów kolorowych czapek, określających rodzaj szkoły. Zwyczaj ten, wywodzący się z Niemiec, wprowadził w Bielsku sprowadzony w 1865 r. z Jeny nauczyciel szkoły realnej Albin Geyer. Szkoła realna używała czapek niebieskich, gimnazjum czerwonych, seminarium nauczycielskie nosiło czapki w kolorze czerwieni burgundzkiej, szkoła przemysłowa białe. Również i pozostałe szkoły podporządkowały się tej modzie<sup>58</sup>.

---

<sup>56</sup> *Sprawozdanie dyrektora Państw. Koeduk. Gimnazjum Kupieckiego w Białej Krakowskiej 1937/38*, Biała br. s. 3-4; *Adressbuch von Bielitz-Biala*, s. 112.

<sup>57</sup> W. Kuhn: *Geschichte*, s. 306; *Sprawozdanie dyrektora*, s. 4. Szkoła ta działała w Białej do 1927 r., po czym została przeniesiona do Bielska.

<sup>58</sup> R. E. Wagner: *Die Bielitzer Mittelschule*, s. 19. Kolorowe czapki znikły z ulic miasta ok. 1932 r., zastąpiono je tarczami naszywanymi na rękaw.

## Edukacyjna rola biblioteki Leopolda J. Szersznika

Znaczące wyniki źródłowych badań nad postacią ks. Leopolda Jana Szersznika oraz jego dziełem i środowiskiem, opublikowane w ostatnich latach w Cieszynie, a także plany ich kontynuacji, upoważniają, a wręcz skłaniają, do próby ostrożnych uogólnień<sup>1</sup>.

Wszyscy autorzy, bez względu na punkt widzenia z jakiego oceniają księgozbiór Szersznika, podzielają opinię, że był on zgromadzony przede wszystkim z myślą o aktualnych potrzebach edukacyjnych.

Wiadomo, że fundator przez całe życie związany był ze szkolnictwem, najpierw jako uczeń i student, później, aż do śmierci – z krótkim epizodem bibliotekarskim w 1774 r. – jako nauczyciel, wychowawca i organizator oświaty. Wiadomo również, że przez dwadzieścia lat (1781-1800) zabiegał u władz o wyposażenie w stosowną bibliotekę gimnazjum katolickiego w Cieszynie, w którym od 1776 r. pracował. W 1790 r. zaofiarował gimnazjum swoje zbiory. Na życzenie zwierzchników przygotował wówczas wykaz najpierw trzech działów, które widocznie uważał za najważniejsze dla szkoły (retoryka, matematyka i pedagogika), a w 1794 r. – inwentarz całości. Wprawdzie z niewiadomych powodów ów spis nie dotarł do Morawsko-Śląskiego Gubernium w Brnie i zamierzona darowizna nie doszła do skutku<sup>2</sup>, ale dla naszych rozważań istotny wydaje się fakt, że Szersznik dobrowolnie poddał swą kolekcję sprawdzianowi, w przekonaniu, że stanowi ona cenny zasób dla biblioteki szkolnej. Dopiero wobec fiaska rokowań w tej sprawie, zdecydował się w 1800 r. na fundację biblioteki publicznej. W napisie donacyjnym jednak wyraźnie podkreślił swój (a w domyśle również biblioteki) związek ze szkolnictwem: „Leopoldus Joannes Scherschnik Regii Gymnasii et Csele-

<sup>1</sup> Ich podstawę faktyczną stanowią przede wszystkim rozprawy opublikowane w następujących tomach: *190 lat założenia muzeum i biblioteki Leopolda Jana Szersznika. 1802-1992*, pod red. J. Spyry, Cieszyn 1993; *Historyczne księgozbiory Cieszyna na tle śląskim*, pod red. R. Gładkiewicza, Cieszyn 1997; *Ks. Leopold Jan Szersznik znany i nieznany*, pod red. H. Łaskarzewskiej i A. Bad'urowej, Cieszyn 1998. Ponadto wykorzystany został niepublikowany tekst K. Szelonga: *Proces ewidencji i opracowania bibliotecznych zbiorów ks. Leopolda Jana Szersznika*, za udostępnienie którego uprzejmie Autorowi dziękuję.

<sup>2</sup> K. Szelonga: *Proces ewidencji*, s. 4.

stiani Contubernii Praefectus hanc Bibliothecam publico Teschinensii Urbis usui erexit et dotavit 1801”<sup>3</sup>. Zresztą i z założenia i z praktyki księżnica publiczna, udostępniona w 1802 r., była równocześnie biblioteką gimnazjalną. Dopiero niemal pół wieku później, w 1849 r. cieszyńskie gimnazjum katolickie, nie z własnej inicjatywy, ale mocą zarządzenia władz, zobowiązane zostało do założenia własnych księgozbiorów, podobnie jak wszystkie gimnazja w Austrii. Jednak – co ciekawe – mimo to poczuwało się do związku z kolekcją szersznikowską, bowiem aż do 1866 r. uwzględniało ją w swych rocznych sprawozdaniach<sup>4</sup>.

Cieszyński prefekt chciał więc założyć i rzeczywiście założył bibliotekę szkolną. Jego dar doskonale spełniał wymogi użytkowego zbioru edukacyjnego w najszerszym tego słowa rozumieniu, a co więcej – znacznie go przewyższał zarówno pod względem ilościowym, jak też jakościowym.

U schyłku osiemnastego wieku powszechnie uznawano poglądy Jana Amosa Komeńskiego na temat roli książki w edukacji, a jego sformułowania, cytowane lub transponowane na różne sposoby, często powtarzały się w piśmach oświeconych pedagogów. W *„Mowie o książkach, czyli o sprawnym posługiwaniu się tym najprzedniejszym instrumentem kształcenia umysłów”*<sup>5</sup> Komeński wołał m.in.: „Boskim więc są darem dla umysłu ludzkiego księgi, darem, od którego nic lepiej nie mogłoby ożywić pamięci i umysłu. Kto ich nie miłuje, ten nie miłuje mądrości, a kto nie miłuje mądrości, tępieje, to zaś staje się zniewagą Boga Stworzyciela pragnącego widzieć w nas swoje odbicie. Bądźmy więc ostrożni! A ponieważ przy pomocy książek wielu zostaje uczonymi nawet nie chodząc do szkoły, bez książek zaś nikt nie będzie uczonym nawet i w szkole, przeto jeśli kochamy szkoły, kochajmy również książki, które są duszą szkół. Martwe są bowiem szkoły, których nie ożywiają książki [s. 12] ... Jeśli ktoś z tych, co wnikliwiej patrzą na rzeczy, obstawać zechce przy twierdzeniu, że nie księgi owe przez ludzi pisane, lecz właśnie duch nasz i rozsiane po świecie dzieła Wszechmogącego oraz słowo boże w Piśmie przekazane są tą złotodajną kopalnią mądrości – przyznam mu słuszność, byleby i on z kolei przyznał, że książki za staraniem przez ludzi rozumnych opracowane, są szlachetnym złotem już z kopalni wydobytym, które poddane wszelkim oczyszczającym próbom wody i ognia, opatrzone pieczęcią, przeznaczone zostało do publicznego użytku, ma już określoną wartość i w ten sposób służy w najbardziej naglących potrzebach ... A ponadto, ponieważ nie było, nie ma i nie będzie tak płodnego umysłu, który by jak

<sup>3</sup> KCC, Zbiory Szersznika, sygn. DD V 36, s. 24.

<sup>4</sup> K. Szelong: *Proces ewidencji*, s. 23.

<sup>5</sup> J. A. Komensky: *Mowa o książkach, czyli o sprawnym posługiwaniu się tym najprzedniejszym instrumentem kształcenia umysłów*, tłum. I. Lichoniska, Warszawa 1957. Mowę tę wygłosił Komeński w szkole w Szarosz Patak 28 listopada 1650 r.

pająk nici wysnuwał wszystko z samego siebie, dlaczego nie mielibyśmy jedni od drugich pożyczać? Dlaczego nie wyciągać z cudzej pracy korzyści dla siebie? Bądźmy lepiej pszczołami, które nie z siebie samych wysysają soki, lecz latając po ogrodach, łąkach i lasach zbierają kwietną słodycz i z niej dopiero robią miód. Nigdy też nie postępowali inaczej najbardziej uczeni mężowie. [s. 12-15] ... A jakimiż to książkami mamy się tak zajmować? Wszystkimi. Zdaniem Pliniusza bowiem nie ma tak złej książki, która nie zawierałaby czegoś dobrego [s. 16] ... Radzę po pierwsze, czytać raczej książki o świecie rzeczywistym niż o słowach, to znaczy takie, które traktują o rzeczach przydatnych do życia, a nie takie, które opisują się zbytkiem wysłowienia ... Po drugie, czytać należy raczej książki mówiące o sprawach praktyki niż teorii, to znaczy, raczej takie, które podają przykłady praktycznego działania, niż takie, które uczą teoretycznych dociekań [s. 17-18] ... Ten przeto błąd szkół [nauczanie werbalne], choć już zastarzały wymaga stanowczej naprawy, mianowicie trzeba znieść system tak wielu wykładów, a wprowadzić czytanie autorów. Wreszcie trzeba uważać, aby nie oddzielać autorów starożytnych od nowożytnych, tych, co traktują sprawy w sposób ogólny, od tych którzy traktują je szczegółowo. Czytałeś jakichś pisarzy naszych czasów? Spróbuj i starożytnych: stare bowiem wino jest lepsze – powiada Zbawiciel. Czytałeś starożytnych? Nie gardź i późniejszymi; wnoszą wszak nowe spostrzeżenia nie znane starożytnym. Czytałeś coś w ujęciu ogólnym? Poszukaj szczegółowego rozwinięcia tych samych zagadnień. Przypatrzyłeś się częściom? Przypatrz się też, jak one razem pasują do siebie. Krótko mówiąc: wiedza starożytnych zasługuje na szacunek z przyczyny swej dawności, wiedza późniejszych pisarzy – z przyczyny szerszego oświecenia. Szczegółowe opisy rzeczy warto poznać, ponieważ kształcą w dużym stopniu nasze zmysły. Ogólne – ponieważ wznośzą gmach naszego umysłu niby piramidę zespalać go w jedną zwartą całość [s. 19-20]”.

Przytoczone powyżej fragmenty mowy Komeńskiego stanowią tylko część znacznie obszerniejszej całości. Wydaje się jednak, że oddają istotę poglądów, które również ks. Leopold Szersznik uznawał jako podstawę swoich działań praktycznych.

W XVIII w. pedagogiczne wskazania Komeńskiego zyskały już uznanie w szkołach katolickich, w tym również w jezuickich. Idea uniwersalnego księgozbioru szkolnego, gromadzącego „wszystkie” książki zyskała dodatkowe uzasadnienie w ewidentnych osiągnięciach wiedzy (w tym również matematyczno-fizycznej i przyrodniczej), w rozwoju barokowego i postbarokowego erudycjonizmu oraz w optymistycznym przekonaniu Oświecenia, że edukacja jest motorem aktywności ludzkiej i postępu, który przyniesie

powszechną szczęśliwość. Poglądy te wywierały niewątpliwy wpływ na wzrost ofiarności społecznej na rzecz bibliotek<sup>6</sup>. Szersznik jest tego wybitnym przykładem.

Nie powtarzając zawartych w opublikowanych już opracowaniach, a trudnych do streszczenia, wielostronnych omówień zawartości treściowej jego zbioru<sup>7</sup>, trzeba podkreślić, że spełniał on wszelkie wymogi stawiane wówczas kolekcjom służącym potrzebom edukacji w maksymalistycznym ujęciu, to znaczy kształceniu nie tylko umysłu, ale też charakteru wychowanków, aby w przyszłości byli obywatelami światłymi, wrażliwymi moralnie i zaangażowanymi ideowo.

Leopold Szersznik ofiarował szkole i miastu księgozbiór uniwersalny, obejmujący wszystkie dziedziny wiedzy. W zakresie każdej z nich zgromadził pisma podstawowe, stanowiące szeroki kanon lektur ówczesnego wykształconego czytelnika, teksty źródłowe, syntezy wiedzy, podręczniki, a także opracowania szczegółowe (dawne i nowe), antologie, wypisy i wyciągi, interpretacje, pomoce naukowe i dydaktyczne oraz wydawnictwa informacyjne, jak encyklopedie, słowniki i bibliografie. Wszystko to w dużym asortymencie i doborowych edycjach.

Równocześnie z, właściwym temu wiekowi, eklektyzmem i tolerancją w doborze autorów najwybitniejszych, fundator zadbał o przytłaczającą przewagę piśmiennictwa katolickiego, a zwłaszcza jezuickiego, szczególnie w warstwie lektur dydaktycznych i wychowawczych (podobnie zresztą w zakresie dokumentacji i interpretacji historycznej). Nie mogło być inaczej u księdza prefekta, a poza tym przecież w skład jego biblioteki weszły pozostałości po księgozbiorach cieszyńskich jezuitów i dominikanów<sup>8</sup>.

Trzeba podkreślić z naciskiem, że wszystko co dotychczas zostało powiedziane na temat bibliotek szkolnych odnosi się wyłącznie do księgozbiorów nauczycielskich. Uczniowie mieli do nich bardzo ograniczony dostęp, wyłącznie za zgodą, a wręcz na zlecenie profesorów. Tak było za czasów Ko-

<sup>6</sup> Por. A. Żbikowska-Migoń: *Od księgozbioru prywatnego do biblioteki publicznej. XVIII - wieczne programy i realizacje*, (w:) Ks. Leopold Jan Szersznik, s. 7-18.

<sup>7</sup> Zob. K. Szelong: *Biblioteczne zbiory Leopolda Jana Szersznika*, (w:) *190 lat*, s. 37-52; ekspertyzy zamieszczone w tomie *Historyczne księgozbiory Cieszyna*: B. Bieńkowska: *Wartość zbiorów cieszyńskich dla kultury i nauki*, s. 73-88; J. Szczepaniec: *Księgozbiory historyczne w Cieszynie - ich wartość i potrzeby badawcze*, s. 89-110; J. Peters: *Die Handschriften- und Buchbestände zur Geschichte und Kultur Schlesiens in den Teschner Bibliotheken*, s. 111-137; A. G. Świerk: *Die historischen Bibliotheksbestände der Stadt Teschen. Versuch einer Beschreibung und Bewertung*, s. 139-148; A. Baďurová: *Historické knižní fondy v Cieszynie - jejich význam pro české a slezské písemnictví*, s. 149-151, 160-167; L. Bajger: *Česká kniha na Těšínsku a historické fondy knihoven na území města Těšína (Cieszyn)*, s. 169-171, 177-180, 182-185. Por. też B. Bieńkowska: *Leopold Jan Szersznik - fundator biblioteki publicznej w Cieszynie*, (w:) Ks. Leopold Jan Szersznik, s. 138-149.

<sup>8</sup> K. Szelong: *Biblioteczne zbiory*, s. 42; J. Spyra: *Środowisko intelektualne Cieszyna w czasach Leopolda J. Szersznika*, (w:) Ks. Leopold Jan Szersznik, s. 53.



meńskiego, Szersznika i jego następców, aż do końca związków biblioteki publicznej z gimnazjum. Tak było wszędzie, nie tylko w Cieszynie. Wykładowcy decydowali o doborze lektur uczniowskich, o sposobie ich wykorzystania i trybie egzekwowania wiadomości. To dla nauczycieli zgromadzone w bibliotekach dzieła miały być warsztatami pracy pedagogicznej i naukowej oraz źródłami inspiracji intelektualnej i moralnej. Jak można było korzystać z takiej „krynicy wiedzy” i „lecznicy duszy” wskazują w pewnej mierze rękopisy Szersznika zachowane w kolekcji.

Pełno tam spisanych własnoręcznie kartotek, wyciągów, kopii dokumentów, notatek z lektur, konspektów, spisów bibliograficznych i rzeczowych, słowników oraz innych materiałów warsztatowych. Są też manuskrypty przygotowanych przezeń podręczników i pomniejszych monograficznych opracowań dydaktycznych i naukowych<sup>9</sup>.

Wolno domniemywać, że w podobny sposób korzystali ze zbiorów, a przynajmniej mogli to czynić, inni cieszyńscy inteligenci parający się nauczaniem czy twórczością. Trudno o bezpośrednie dowody, choć o pośrednich można byłoby dyskutować<sup>10</sup>. W każdym razie jest pewne, że mieli oni do dyspozycji przebogaty zasób piśmiennictwa, jakim niewiele miast większych od Cieszyna mogło się poszczycić.

Fundator zgromadził w swojej bibliotece 7296 dzieł drukowanych w 11099 tomach, 147 rękopisów w 207 woluminach, 159 map i 325 rycin, jak zostało wykazane w protokole przejęcia zbiorów wkrótce po jego śmierci, w dniu 11.V.1815 r.<sup>11</sup>. Wśród druków odnotowano 215 pozycji w 220 tomach jako paleotypy, czyli druki pochodzące z lat 1471-1550. Niektóre z nich były rzadkościami bibliograficznymi, a kilka – unikatami. Także rękopisy zawierały cymelia<sup>12</sup>. Zastanawia kolekcjonowanie tych samych utworów w rozlicznych edycjach, np. tekst Biblii znajdował się w 1 rękopisie, 4 inkunabulach, 23 drukach szesnastowiecznych, 26 – siedemnastowiecznych, 52 pochodzących z XVIII w. i 20 – z XIX w.<sup>13</sup> Podobnie było z pismami autorów antycznych i najwybitniejszych nowożytnych.

Najszerzej nawet pojmowane względy edukacyjne nie mogły tłumaczyć takiej polityki gromadzenia. Niewątpliwie dochodziło tu do głosu głębokie

<sup>9</sup> Zob. A. Rusnok: *Rękopiśmienne źródła do badań nad biografią i dorobkiem Leopolda J. Szersznika w zbiorach cieszyńskich*, (w:) *Ks. Leopold Jan Szersznik*, s. 100-113.

<sup>10</sup> Por. J. Spyra: *Środowisko intelektualne Cieszyna*, s. 48-66.

<sup>11</sup> KCC, APTL, sygn. 34/102; zob. K. Szelong: *Biblioteczne zbiory*, s. 42, 45. Nb. według zestawienia z 1862 r. (tamże, sygn. 34/136) zbiory Szersznika w chwili jego śmierci miały liczyć 7876 dzieł w 10756 tomach. Zob. K. Szelong: *Proces ewidencji*, s. 22.

<sup>12</sup> K. Szelong: *Biblioteczne zbiory*, s. 48-50.

<sup>13</sup> T. Aleksandrowicz: *Biblia w cieszyńskim księgozbiórze księdza Leopolda Jana Szersznika*, (w:) *Książka polska na Śląsku w latach 1900-1922*, pod red. M. Pawłowiczowej, Katowice 1994, s. 204-209.

umiłowanie i znawstwo ksiąg, a także dążenie do stworzenia idealnego warsztatu naukowego dla siebie i dla innych. Być może Szersznik, który nigdy nie pogodził się z kasatą jezuitów i w nadziei na reaktywowanie zakonu, jemu właśnie przeznaczył w testamencie swe dobra, z myślą o konfratrach przygotowujący tak cenną materialnie i naukowo kolekcję<sup>14</sup>. Jakże by nie były motywy jego decyzji<sup>15</sup>, nie ulega wątpliwości, że generalnie dążył do zgromadzenia zasobów wszechstronnie użytecznych.

Pora zatem postawić pytanie, jak ta „skarbnica wiedzy” była wykorzystywana. Mimo istnienia licznych źródeł odpowiedź na to pytanie nie będzie ani pewna, ani wyczerpująca. Szersznik zawiadujący swoją ksiąźnicą do końca życia (zmarł 21.I.1814 r.) nie prowadził rejestracji odwiedzin, bo nie odczuwał takiej potrzeby. Jednak jest oczywiste, i są na to dowody pośrednie, że dla potrzeb codziennych zajęć profesora i zwierzchnika gimnazjum oraz konwiktu, w pełni czerpał ze zbiorów i wdrażał do tego swych podopiecznych. Udostępniał też bibliotekę i muzeum wszystkim zainteresowanym, miejscowym i przyjezdnym; a kontakty osobiste miał szerokie. Podobnie działało się za jego następców. Aż do 1898 r. bibliotekę z reguły prowadzili profesorowie gimnazjum katolickiego<sup>16</sup>, którzy z natury rzeczy byli łącznikami między księgozbiorem a szkołą. Jest mało prawdopodobne, aby gdziekolwiek skrupulatnie odnotowywali własne lektury i wypożyczenia, choć musieli bazować na szersznikowskich książkach i jako wykładowcy przedmiotów humanistycznych, i jako organizatorzy życia kulturalnego (uroczystości szkolne i środowiskowe, utwory okolicznościowe). Niektórzy z nich, jak np. Albin Heinrich, „tymczasowy bibliotekarz” w latach 1815-1831<sup>17</sup> rozwinęli własne studia naukowe. Oni też, podobnie jak inni pedagodzy z licznych już w XIX w. szkół cieszyńskich, kierowali uczniów do samodzielnej pracy w Bibliotece Publicznej.

Jak stwierdził znawca dziejów Biblioteki Krzysztof Szelong, w czasach administrowania Karla Schwarza (1831-1862 r.) korzystało z tego przywileju ok. 50-60 uczniów rocznie<sup>18</sup>. Nie jest to mała liczba zważywszy, że może być niekompletna i że nie dla nich przeznaczony był ten księgozbiór. Jak już bowiem wspomniano, uczniowie mieli możliwość zasadniczo (wyjątki za-

<sup>14</sup> Por. L. Grzebień: *Duchowa sylwetka Leopolda Jana Szersznika SJ*, (w:) *Ks. Leopold Jan Szersznik*, s. 135.

<sup>15</sup> Zagadką np. pozostaje odpowiedź na pytanie, dlaczego w młodości (1774 r.) przepisał on z druku weneckiego z 1482 r., i zachowywał w swej kolekcji (sygn. DD I 9) łaciński przekład obszernego poematu Dionizjosa Periegety z 124 r. pt. „*Orbis terrae descriptio*”. Przecież odpis nie nosił charakteru bibliofilskiego, a sam tekst dawno stracił wartość artystyczną, geograficzną i dydaktyczną.

<sup>16</sup> K. Szelong: *Proces ewidencji*, s. 24.

<sup>17</sup> M. Makowski, J. Spyra, K. Szelong: *Zbiory i Fundacja Szersznika po 1814 r.*, (w:) *190 lat*, s. 82-83.

<sup>18</sup> K. Szelong: *Proces ewidencji*, s. 11.

wsze trzeba brać pod uwagę) tylko za pośrednictwem swych wychowawców zetknąć się z tomami szczelnie wypełniającymi półki. Okazją były jednak prace bibliotekarskie i porządkowe, przy których ich zatrudniano. W latach trzydziestych i czterdziestych XIX w. np. systematycznie katalogowali książki, w grupach dwu, a nawet sześciuosobowych. Nie można się dziwić, że nie zawsze dobrze wywiązywali się z tego zadania trudnego nawet dla fachowców<sup>19</sup>. Wolno jednak przypuszczać, że kontakt owych młodych chłopców z tak znakomitymi dziełami zostawił jakiś ślad w ich umysłach; może trwale związał ich z kulturą piśmienniczą, a może przynajmniej do niej zbliżył.

Dalsze badania źródłowe planowane w Książnicy Cieszyńskiej mogą odpowiedzieć na wiele pytań dotyczących udostępniania zbiorów. Obiecujące są studia nad sprawozdaniami bibliotecznymi, a także nad rejestrem wypożyczeń prowadzonym przez K. Schwarza w latach 1843-1861<sup>20</sup>. Nie uprzedzając zbytnio ich wyników można, na podstawie fragmentów dokumentacji<sup>21</sup>, zaryzykować spostrzeżenie, że najczęściej wykorzystywane były pozycje z „żelaznego repertuaru” programów gimnazjalnych w XIX w. Przeważały więc pisma autorów antycznych (w oryginale, w przekładach, w wypisach), klasyków literatury objętych kanonem lektur szkolnych, historyków dawnych i nowszych, teologów. Korzystano z kompendiów wiedzy zarówno z dziedzin humanistycznych, jak matematyczno-fizycznych i przyrodniczych, a także z encyklopedii, słowników i gramatyk oraz roczników czasopism specjalistycznych.

Tego typu literatura podstawowa bardzo długo zachowywała aktualność znakomicie uzupełniając znacznie skromniejsze księgozbiory w poszczególnych szkołach, nastawione głównie na zaspokajanie doraźnych potrzeb programowych. Oczywiście, warunkiem takiego współdziałania edukacyjnego było sprawne funkcjonowanie wszystkich organizmów bibliotecznych. Tymczasem, jak stwierdza Krzysztof Szelong, biblioteka Szersznika, po odejściu z niej Karla Schwarza w 1862 r., zaczęła podupadać. Ograniczenie zakupów, zaniedbanie opracowania zbiorów, mizéria finansowa i marazm organizacyjny pociągnęły za sobą zanik zainteresowania czytelników i obojętność zwierzchników. Taki stan rzeczy trwał do lat trzydziestych XX w., kiedy podjęto energiczne próby naprawy, przerwane wybuchem II wojny światowej. Dalsze losy książek również obfitowały w wydarzenia dramatyczne i okresy stagnacji<sup>22</sup>. Dopiero oddanie zbiorów pod opiekę władz

<sup>19</sup> Tamże, s. 16, 18-20.

<sup>20</sup> Tamże, s. 23.

<sup>21</sup> KCC, APTL, sygn. 34. Za wskazanie mi i udostępnienie tego źródła uprzejmie dziękuję mgr Annie Rusnok i dyr. K. Szelongowi.

<sup>22</sup> K. Szelong: *Proces ewidencji*, s. 23-30.

miasta Cieszyna w 1988 r. otworzyło możliwości ich rekonstrukcji i rozwoju, czego wyrazem jest powstanie w 1994 r. i działalność Książnicy Cieszyńskiej.

Niewiele jeszcze wiadomo o bezpośrednim korzystaniu z biblioteki publicznej przez ponad stuletni okres, poczynając od lat sześćdziesiątych XIX w. Przewrotnie, a z ogromnym ubolewaniem, trzeba stwierdzić, że bez wątpienia skorzystali z okazji złodzieje, bowiem prowadzone prace rejestracyjne już wykryły i nadal ujawniają ubytki licznych i bardzo cennych pozycji.

Nie można założyć, że w całym tym niepomyślnym okresie nie było żadnego oddziaływania edukacyjnego szersznikowskiego daru. Jeśli nawet księgozbiór nie był aktualizowany, to jednak pozostał cenną kolekcją zabytkową z bogatym zasobem piśmiennictwa wchodzącego w zakres podstawowego europejskiego kanonu kulturalnego. Mógł spełniać rolę właściwą dla fundamentalnych zbiorów dawnych, to znaczy stanowić podstawę źródłową do prac naukowych i popularnonaukowych, budzić zainteresowania i aspiracje intelektualne i artystyczne, rozwijać wiedzę oraz świadomość historyczną i obywatelską, wzmacniać poczucie patriotyzmu lokalnego i przynależności do miejscowej inteligencji.

Oczywiście wszystkie te i wiele innych elementów składających się na edukacyjną rolę zabytków, były ograniczone przez niedowład organizacyjny i w pełni będą mogły rozwinąć się dopiero wówczas, gdy księgozbiór Szersznika zacznie funkcjonować według nowoczesnych zasad.

Niemniej jednak samo istnienie takiej kolekcji w Cieszynie dawało możliwość wieloaspektowego oddziaływania, nie tylko bezpośredniego.

Warto przypomnieć, że nie tylko później, ale również w czasach szersznikowskich, w okresie najintensywniejszego rozkwitu, zbiory biblioteki i muzeum nie cieszyły się ani masową frekwencją, ani powszechnym uznaniem. Zniechęcony i schorowany fundator pisał u kresu swego życia w maju 1813 r. do Josefa A. H. Gallaša z morawskich Hranic, który doświadczył podobnego losu w swoim mieście, że ze strony współobywateli nie tylko nie doczekał się wdzięczności i zrozumienia, ale wręcz spotyka się z nieprzychylną obojętnością<sup>23</sup>. Dominująca gorycz braku społecznej akceptacji była powszechnie udziałem osiemnastowiecznych entuzjastów, którzy pracowali w przekonaniu, że ich przykład pociągnie innych, ponieważ ludzie w sposób naturalny skłaniają się ku dobremu. Nie uświadamiali sobie jeszcze, że do uczestnictwa w kulturze trzeba współrodaków długo i mozolnie przygotowywać. Przecież nie tylko w prowincjonalnym bądź co bądź Cieszynie, ale również w stołecznej Warszawie wielka Biblioteka Załuskich borykała się z podobnymi problemami<sup>24</sup>.

<sup>23</sup> B. Indra: *Ke stykům Gallaše s Šeršňkem*, „Slezský Sborník” 43, Opava 1945, s. 142.

<sup>24</sup> M. Łodyński: *Z dziejów Biblioteki Rzeczypospolitej Załuskich Zwanej z l. 1783-1794*, Warszawa 1935; I. Stasiewicz-Jasiukowa: *Onufry Kopczyński, współpracownik Komisji Edukacji Narodowej*.

Jednak rozżalony Leopold Szersznik nie do końca miał rację sądząc, że społeczność cieszyńska nie doceniła jego daru. Wszak wiadomo, w ogólnych zarysach, bo badania w tym względzie dopiero są w załączku, że otwarcie biblioteki publicznej w 1802 r. spowodowało wzrost ofiarności prywatnej w postaci darów od rodowitych i napływowych cieszyńszczyzn<sup>25</sup>, co ze zmieniającym nasileniem utrzymywało się przez wiele lat. Do kolekcji szersznikowskiej dołączane były w różnych okresach inne znaczne księgozbiory, np. Biblioteki Polskiej dla Ludu Kraju Cieszyńskiego (w latach 1855-1863)<sup>26</sup> oraz – w latach trzydziestych XX w., w ramach Muzeum Miejskiego – Czytelni Ludowej, Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, Józefa Ignacego Kraśzewskiego, Tadeusza Regeera i inne. O ile wiem, również w najnowszych czasach Książnica Cieszyńska wzbogaca się o cenne darowizny.

Nie sposób ustalić, przynajmniej przy dzisiejszym stanie wiedzy, jaki wpływ na wyjątkowo bujnie rozkwitłe bibliofilstwo i kolekcjonerstwo na Śląsku Cieszyńskim w XIX i XX w. miała fundacja szersznikowska.

Wiadomo jednak, jak ważną rolę we wszystkich poczynaniach kulturalnych odgrywa przykład, chęć współuczestnictwa i współzawodnictwa.

O tym, że zasługi Szersznika nie uległy zapomnieniu świadczą panegiryki pochodzące od jego uczniów i współpracowników, datujące się zarówno z czasów działalności fundatora, jak też z lat późniejszych<sup>27</sup>. Świadczą o tym, zainicjowane w 1818 r., starania o uczczenie jego pamięci poprzez wzniesienie pomnika w Cieszynie. Nie utonęło również w niepamięci dzieło fundatora. Bibliografie notują bardzo wiele publikacji poświęconych bibliotece Szersznika, ukazujących się od 1818 r. do współczesności<sup>28</sup>.

Najważniejsze jednak, że otoczony został opieką rodzinnego miasta księgozbiór Szersznika i tu zyskał szanse realizacji swej kulturalnej, w tym również edukacyjnej funkcji, jaką nakłada na zbiory zabytkowe nadchodzący XXI wiek.

---

*Studium o społecznej roli uczonego w Polsce Stanisławowskiej*, Wrocław 1987, s. 131-155; J. Kozłowski: *Szkice o dziejach Biblioteki Załuskich*, Wrocław 1986; J. Kozłowski: *Biblioteka Załuskich w dwunastu odsłonach*, (w:) *Biblioteka Załuskich corona urbis et orbis. Wystawa w 250 rocznicę otwarcia Biblioteki Załuskich w Warszawie*, Warszawa 1998, s. 15-49.

<sup>25</sup> K. Szelong: *Biblioteczne zbiory*, s. 42.

<sup>26</sup> K. Szelong: *Proces ewidencji*, s. 24.

<sup>27</sup> A. Rusnok: *Rękopiśmienne źródła*, s. 112-113.

<sup>28</sup> K. Szelong: *Proces ewidencji*, *passim*.

## Biblioteki szkolne na Śląsku Cieszyńskim w świetle sprawozdań szkolnych (1850-1939)

Potrzebę opracowania cieszyńskich zbiorów bibliotecznych dostrzegano już dawno, ale dopiero powołanie w 1994 r. nowej naukowej placówki, jaką jest Książnica Cieszyńska, przyspieszyło prowadzenie prac w tym zakresie. Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie informacji o bibliotekach w najważniejszych szkołach na Śląsku Cieszyńskim w latach 1850-1939, ich rodzajach, a w niektórych przypadkach także analiza ilościowa i strukturalna księgozbioru. Należy zastrzec, że artykuł ogranicza się w zasadzie do szkół średnich, bowiem jego podstawę stanowią drukowane sprawozdania szkolne, a takie szkoły podstawowe wydawały sporadycznie. Początek tym drukom dały obowiązkowo publikowane w cesarstwie austriackim programy nauczania, które z czasem przybrały formę rocznych sprawozdań z działalności szkoły. Ponieważ programy w zasadzie podawały informacje zamieszczane zwykle w sprawozdaniach, w niniejszym artykule pojęcia te, jakkolwiek różne, traktowane są wymiennie.

W połowie XIX wieku w Cieszynie funkcjonowały dwa gimnazja: katolickie i ewangelickie. Pierwsze powstało w 1773 r., po przekształceniu czteroklasowej szkoły łacińskiej prowadzonej przez jezuitów. Początkowo zbiory naukowe w gimnazjum pomnażano jedynie dzięki dobrowolnym składkom oraz dochodom uzyskiwanym z wpisowego, co nie gwarantowało odpowiedniej bazy naukowej. Dopiero przekazanie do użytkowania przez Leopolda Jana Szersznika zgromadzonej przez niego biblioteki zapewniło właściwy poziom nauczania<sup>1</sup>. Stale pomnażane zbiory liczyły, według gimnazjalnego sprawoz-

---

<sup>1</sup> O zorganizowaniu dobrej biblioteki dla uczniów mówił L. J. Szersznik już w 1781 r. Zob. J. Spyra: *Życie i działalność ks. Leopolda Jana Szersznika (1747-1814)*, (w:) *190 lat założenia muzeum i biblioteki Leopolda Jana Szersznika 1802-1992*, red. J. Spyra, Cieszyn 1993, s. 21. Sprawozdanie gimnazjalne z 1852 r. wyjaśnia też przyczyny, jakie wpłynęły na decyzję Szersznika dotyczącą przekazania własnej kolekcji swemu rodzinnemu miastu. W testamencie pisał m.in.: „... in Erinnerung, wie hart es mir fiel, als ich aus Böhmen mit Hinterlassung aller meiner Bücher zurückkehren – und beide Humanitätsklassen, von allen Hilfsmitteln entblösst, lehren musste, und endlich in Erwägung, wie weit härter es den mittellosen Professoren ankommen muss, den zur Erhaltung des Lebens beziehenden Gehalt zur Anschaffung der unentbehrlichen Bücher zu verwenden; so beschloss ich, meinen mit

dania z 1851 r., 8480 dzieł w 12480 tomach i podzielone były na dwadzieścia dwa działy: Teologia (1788 woluminów), Prawo (742), Filozofia (592), Medycyna (335), Historia naturalna (476), Ekonomia (671), Matematyka (597), Historia (837), Geografia (548), Literatura (502), Inkunabuły (225), Dzieła starożytne (288), Słowniki językowe (211), Gramatycy (382), Krytycy (530), Poeci (757), Retorzy (367), Poligrafowie (686), Rękopisy (232), Varia (359), Muzyka (40), Rysunki i Mapy (1315)<sup>2</sup>. Najstarszym dziełem w bibliotece Szersznika był łaciński druk z 1472 r., wśród rękopisów godnych uwagi wymieniono m.in. manuskrypt pisany w języku polskim, a będący tłumaczeniem dzieła Ariosta „*Orlando Szalony*”<sup>3</sup>. Wydawane co roku sprawozdania informują m.in. o stale pomnażanym księgozbiorze L. J. Szersznika, który w 1870 r. obejmował 8895 dzieł w 13025 tomach<sup>4</sup>. Dzięki m.in. takim informacjom sprawozdania są cennym materiałem do opracowania w przyszłości dziejów jednej z większych cieszyńskich bibliotek.

Wiadomo, że oprócz księgozbioru Szersznika do dyspozycji nauczycieli i uczniów gimnazjum był jeszcze jeden zbiór, który stanowił załączek późniejszej biblioteki gimnazjalnej. Były to przechowywane w sali konferencyjnej starsze podręczniki i mniejsze dzieła. W 1851 r. zespół ten liczył 98 woluminów, a w następnym roku szkolnym, pomnożony m.in. dzięki darowi przesłanemu z Galicji, już 152 dzieła. Wśród tej kolekcji był także zbiór książek w języku polskim (32 dzieła w 44 tomach i 7 zeszytach), który zorganizował nauczyciel gimnazjum ksiądz Eugeniusz Janota. W sprawozdaniu czytamy także, że w szkole znajdowały się książki czeskie pochodzące od takich stowarzyszeń, jak Matice Česká i Moravská Jednota<sup>5</sup> oraz programy szkolne. Zgodnie z zarządzeniem władz w 1855 r. bibliotekę podzielono na uczniowską i nauczycielską. Dla obu miał być założony ruchomy katalog z dołączoną instrukcją zawierającą zasady wypożyczania i zwrotu książek<sup>6</sup>. Wiadomo, że do gimnazjum stale napływały dary, i to nie tylko od stowarzyszeń i organizacji naukowych, ale także od osób prywatnych. W roku szkolnym 1860/1861 z Bielska nadesłano 61 starych książek, wśród nich dzieła histo-

---

vielein Aufwande gesammelten Büchervorrath, um dessen nach meinem Tode durch Versteigerung für nichts bedeutende Preise unvermeidlich zu gewärtigen den Verstreueung vorzubeugen, zum öffentlichen Gebrauche aufzustellen“ (Programm des k.k. katholischen Gymnasiums in Teschen, 1852, s. 58).

<sup>2</sup> Tamże, s. 35-37.

<sup>3</sup> Tamże, s. 37. Por. J. Wondraček: *Krótką wiadomość o polskim rękopiśmie Orlanda Szalonego w Szersznikowskim księgozbiorze w mieście Cieszynie się znajdującym*, (w:) Programm des k. k. katholischen Gymnasiums in Teschen 1865, s. 14-25.

<sup>4</sup> Programm des ersten k. k. Staats-Gymnasiums in Teschen 1870, s. 47.

<sup>5</sup> Programm des k. k. katholischen Gymnasiums in Teschen für Schuljahr 1865, s. 39. O bibliotece stworzonej przez E. Janotę zob. m.in.: „Gwiazdka Cieszyńska” 1854 nr 25.

<sup>6</sup> Programm und Jahresbericht über das kais. königl. katholische Staatsgymnasium in Teschen 1854-5, s. 38-40.

ryczne, filologiczne i teologiczne<sup>7</sup>. Biblioteka gimnazjalna była powiększana głównie dziełami w języku niemieckim. Znajdowało się w niej jednak również kilka książek w języku polskim i czeskim. Jedną z polskich pozycji była „Gramatyka języka polskiego, wydanie większe” A. Małeckiego (Lwów 1863).

Sprawozdania gimnazjalne potwierdzają znane informacje dotyczące m.in. przekazania Bibliotece Szersznika w Cieszyńsku książek z „Biblioteki polskiej dla ludu kraju Cieszyńskiego”. Powstanie w 1861 r. Czytelni Ludowej wiązało się, jak wiadomo, z próbą odzyskania księgozbioru włączonego do biblioteki Szersznika. Znalazło to odzwierciedlenie w sprawozdaniu z 1864 r., w którym odnotowano m.in. fakt przekazania nowemu towarzystwu kulturalnemu 607 dzieł w 837 tomach. Część tego zbioru (499 dzieł w 693 woluminach) włączono już jednak do biblioteki L. J. Szersznika. O taką samą zatem liczbę książek zmniejszył się wspomniany księgozbiór. Później Czytelnia Ludowa otrzymała jeszcze słowiańskie czasopisma z lat 1848 i 1849 (27 tytułów w 43 woluminach). Nie podano niestety tytułów pism, ale jedynie informację, iż przekazanie tych czasopism nie uszczupliło zbytnio księgozbioru Szersznika<sup>8</sup>.

Obok średniej szkoły katolickiej w tym samym czasie działało w Cieszyńsku gimnazjum ewangelickie. Załącznikiem jego biblioteki były zbiory, jakie znajdowały się w ewangelickiej szkole łacińskiej. Wiadomo, że w 1795 r. kolekcja ta obejmowała 636 książek<sup>9</sup>. W 1810 r. szkołę łacińską przekształcono w ewangelickie gimnazjum. W bibliotece znajdowało się wówczas kilkaset tomów przestarzałych książek oraz broszur i dopiero w 1849 r. bibliotekę wzbogacił dar Josefa Kalchberga w postaci 75 woluminów filozoficznych dzieł. W 1851 r. 100 tomów m.in. historycznych książek ofiarował nauczyciel Heinrich Sittig, a ze składek uczniów zakupiono 17 nowych dzieł w 28 tomach, dzięki czemu w 1851 r. biblioteka liczyła już 400 woluminów<sup>10</sup>. Kolejne dary i zakupy przyniosły duży wzrost księgozbioru, w 1859 r. obejmował on już 1952 woluminy (z czego 1422 znajdowało się w bibliotece nauczycieli, a 168 w uczniowskiej). Zbiór książek w języku czeskim [böhmische Büchersammlung], stworzony przez uczniów, liczył 362 tomy. W gimnazjum gromadzono też programy nauczania<sup>11</sup>.

<sup>7</sup> Programm des k. k. Katholischen Gymnasiums in Teschen 1861, s. 70.

<sup>8</sup> Programm des k. k. katholischen Gymnasiums in Teschen 1864, s. 49-50; Programm des k. k. katholischen Gymnasiums in Teschen 1865, s. 43. O Czytelni Ludowej zob. T. Dyboski: *Pamiętnik Czytelni Ludowej w Cieszyńsku 1861-1911*, Cieszyń 1912.

<sup>9</sup> Fest-Programm des k. k. evangelischen Gymnasiums zu Teschen zur Erinnerung an die hundertfünfzigjährige Jubelfeier dieser Lehranstalt 1859, s. 49.

<sup>10</sup> Programm des k. k. evangelischen Gymnasiums in Teschen 1851, s. 27-28.

<sup>11</sup> Fest-Programm des k. k. evangelischen Gymnasiums zu Teschen, s. 49-50.



Duży zbiór polskich druków zakupiono do gimnazjum w 1860 r. Były to m.in. dzieła takich polskich autorów, jak Łukasz Górnicki, Stanisław Grochowski, Wespazjan Kochowski, Stanisław Leszczyński, Adam Naruszewicz, Julian Ursyn Niemcewicz, Mikołaj Rej i Piotr Skarga<sup>12</sup>. Pierwsza wzmianka o polskim dziale bibliotecznym pochodzi z 1867 r., kiedy to jako dary włączono do niego dzieła: „*Historia naturalna*” Jana Śliwki (1865), „*Kancyonał dla chrześcian ewangelickich ułożony za staraniem duchowieństwa na Śląsku*” (1865), „*Katechizm*” Marcina Lutra (1865) i „*Postyllę*” Grzegorza z Żarnowca (1865). W 1868 r. подарowano zbiór 10 książek w języku polskim, a w 1870 r. 14 dzieł<sup>13</sup>.

W 1873 r. gimnazja katolickie i ewangelickie połączono, tworząc państwowe gimnazjum zwane później Gimnazjum arcyksięcia Albrechta. W latach 1898 do 1904<sup>14</sup> opublikowano wraz z programami katalog biblioteki nauczycieli tej szkoły. Dzięki analizie spisu można stwierdzić, że najwięcej dzieł znajdowało się w działach filologii klasycznej (27%) i współczesnej (25%). Mało pozycji obejmowały natomiast nauki ścisłe (matematyka 5%, fizyka 7%) i pedagogiczne (5%).

Po I wojnie światowej Gimnazjum arcyksięcia Albrechta połączono z Państwową Wyższą Szkołą Realną, a w 1922 r. zmieniono nazwę szkoły na Państwowe Gimnazjum i Szkoła Realna z niemieckim językiem wykładowym. Wkrótce obie szkoły zlikwidowano, a ich biblioteki podzielono między dwa inne cieszyńskie gimnazja, o czym będzie mowa później.

Na zupełnie innych zasadach funkcjonowała pierwsza polska szkoła średnia na Śląsku Cieszyńskim - Gimnazjum Polskie w Cieszynie. Przez pierwsze lata jej działalności wszystkie wydatki pokrywano jedynie z otrzymywanych darów. W czasach austriackich w Gimnazjum powstało kilka księgozbiorów. Od samego początku działały: biblioteka nauczycieli oraz polska biblioteka uczniów, niemiecka biblioteka uczniów, biblioteka dla ubogich uczniów zwana później biblioteką podręczników szkolnych. Stworzono także oddzielny zbiór czasopism. Wiadomo, że w roku szkolnym 1911/1912 istniała już biblioteka kancelaryjna dyrektora, gdyż w sprawozdaniu z tego roku odnotowano przy kilku książkach, że znajdują się w tym księgozbiore. Pozalekcyjne kształcenie młodzieży odbywało się przeważnie w czyteln-

<sup>12</sup> Programm des k. k. evangelischen Gymnasiums in Teschen 1860, s. 32-34.

<sup>13</sup> Programm des k. k. evangelischen Gymnasiums in Teschen 1867, s. 37; Programm des k. k. evangelischen Gymnasiums in Teschen 1868, s. 51; Programm des k. k. zweiten (evangelischen) Staats-Gymnasiums in Teschen 1869/70, s. 42.

<sup>14</sup> Programm des (vereinigten) k. k. Albrecht-Gymnasiums in Teschen 1898/1899; Programm des (vereinigten) k. k. Albrecht-Gymnasiums in Teschen 1899/1900; Programm des (vereinigten) k. k. Albrecht-Gymnasiums in Teschen 1900/1901; Programm des (vereinigten) k. k. Albrecht-Gymnasiums in Teschen 1901/1902; Programm des (vereinigten) k. k. Albrecht-Gymnasiums in Teschen 1902/1903; Programm des (vereinigten) k. k. Albrecht-Gymnasiums in Teschen 1903/1904.

niach. W Gimnazjum Polskim otwarto ją 23.III.1913 r. Czytelnia dysponowała prenumerowanymi przez szkołę czasopismami<sup>15</sup>. Istniała również możliwość wypożyczania periodyków z biblioteki nauczycieli, którzy udostępniali także swoje prywatne zbiory.

Z innych księgozbiorów warto zwrócić uwagę na bibliotekę francuską oraz zbiór komentowanych wydań klasyków łacińskich i greckich. Załącznikiem pierwszego księgozbioru był zapewne dar przekazany przez Bibliotekę Raperswilską w 1904/1905 r., ale pierwsze informacje o osobnym dziale francuskim zamieszcza dopiero sprawozdanie z 1924/1925 r. Czytamy w nim, że biblioteka liczy 17 dzieł w 21 tomach<sup>16</sup>. O zbiorze klasyków łacińskich i greckich dowiadujemy się po raz pierwszy z raportu z 1909/1910 r.<sup>17</sup>. Do czasu wydzielenia nowego zespołu książki te znajdowały się w bibliotece nauczycieli.

Odzyskanie niepodległości przez Polskę w 1918 r. i przyłączenie do niej Śląska Cieszyńskiego wiązało się z nową organizacją szkolnictwa. Stopniowo likwidowano szkoły niemieckie, zaprowadzono nowe typy gimnazjów: humanistyczne i matematyczno-przyrodnicze. Gimnazjum Polskie (obecnie im. A. Osuchowskiego) pozostało klasyczne, jeszcze wcześniej przejęło bibliotekę zlikwidowanego Gimnazjum arcyksięcia Albrechta. Najpierw włączono książki z filologii klasycznej, a później wszystkie pozostałe, oprócz dzieł matematyczno-przyrodniczych. Sprawozdania nie informują o ilości i stanie przejętego zespołu<sup>18</sup>. Biblioteki tworzyły również organizacje i kółka młodzieżowe. Własny księgozbiór założyła drużyna harcerska, do 1925 r. zgromadzono w nim 210 broszur i książek, przeważnie o treści fachowej. W styczniu 1925 r. harcerze otrzymali od dyrekcji gimnazjum 86 nowych dzieł z różnych dziedzin. Książki podzielono na specjalne działy, ale nie podano niestety ich nazw. Kółko matematyczno-przyrodnicze dysponowało w tym czasie biblioteczką złożoną z 41 woluminów<sup>19</sup>. Religijne stowarzyszenia młodzieży (Sodalicia Mariańska Uczniów Szkół Średnich oraz Związek Młodzieży Ewangelickiej Szkół Średnich) również gromadziły książki i prenumerowały czasopisma. Małe księgozbiory powstawały także w po-

<sup>15</sup> W roku szkolnym 1924/1925 abonowano 12 tytułów. Były to: „Higjena ciała”, „Iskry”, „Język polski”, „Naokoło świata”, „Orli lot”, „Przegląd bibliograficzny”, „Przegląd sportowy”, „Przyroda i technika”, „Radio dla wszystkich”, „Stenograf polski”, „Tygodnik Ilustrowany”, „Wiadomości literackie” (zob. [Sprawozdanie dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. A. Osuchowskiego w Cieszynie : 1924/25], s. 25-26).

<sup>16</sup> Tamże, s. 11.

<sup>17</sup> Sprawozdanie dyrekcji c. k. gimnazjum polskiego w Cieszynie 1909/1910, s. 40.

<sup>18</sup> Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. A. Osuchowskiego w Cieszynie 1928/1929, s. 25.

<sup>19</sup> [Sprawozdanie dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. A. Osuchowskiego w Cieszynie: rok szkolny 1924/25], s. 24-25, 28.

szczególnych klasach („gminach klasowych”), których uczniowie często wnosili drobne składki na pomnażanie swoich biblioteczek. Książki i czasopisma znajdowały się w świetlicy. W roku szkolnym 1931/1932 Rada Pedagogiczna szkoły zorganizowała bibliotekę czasopism i dzieł pedagogicznych, na pomnażanie zbiorów nauczyciele opłacali miesięczne składki. W następnym roku szkolnym księgozbiór liczył już kilkadziesiąt książek o treści pedagogiczno-dydaktycznej i cieszył się dużym zainteresowaniem<sup>20</sup>. Po zajęciu Zaolzia w 1938 r. przez polskie wojsko, ówczesne Gimnazjum i Liceum im. A. Osuchowskiego przeniesiono do budynku byłego gimnazjum czeskiego w Cieszynie Zachodnim<sup>21</sup>.

Oprócz Gimnazjum im. A. Osuchowskiego w Cieszynie w okresie międzywojennym działało również gimnazjum matematyczno-przyrodnicze. Od roku szkolnego 1923/1924 funkcjonowało ono jako wydział Gimnazjum im. A. Osuchowskiego, który usamodzielniał się w 1929 r. Podziału środków naukowych, akt oraz grona nauczycielskiego dokonano 27.VIII.1929 r. Państwowe Gimnazjum Matematyczno-Przyrodnicze oprócz zbiorów byłego wydziału matematyczno-przyrodniczego przejęło także zasoby dawnej niemieckiej Szkoły Realnej. Od podstaw nowa szkoła musiała stworzyć bibliotekę kancelaryjną, gdyż nie było takiej w niemieckiej szkole. Podobnie sytuacja przedstawiała się z biblioteką polską uczniów, do której zakupiono 387 dzieł w 466 woluminach. Natomiast biblioteka niemiecka uczniów, w której znajdowały się zbiory ze szkół niemieckich, była dość liczna (z końcem roku szkolnego 1928/1929 liczyła 1148 woluminów), ale wymagała uporządkowania<sup>22</sup>. Wiadomo też, że samodzielnym księgozbiorem była biblioteka pedagogiczna, do której włączono książki z biblioteki nauczycielskiej i kancelaryjnej, a pomnażano ten zbiór m.in. dzięki składkom nauczycieli. Do dyspozycji uczniów była, jak podano w sprawozdaniu, źle zaopatrzona biblioteka uczniów polska, a także niemiecka i biblioteki fachowe (np. do historii, geografii, przyrody, fizyki i chemii)<sup>23</sup>.

<sup>20</sup> Sprawozdanie dyrektora Państwowego Gimnazjum im. Antoniego Osuchowskiego w Cieszynie 1932-1933, s. 48-49.

<sup>21</sup> S. Król: *Gimnazjum Polskie w Cieszynie i jego następcy w latach 1895-1950*, (w:) *Liceum im. A. Osuchowskiego w Cieszynie. W stulecie założenia pierwszego polskiego gimnazjum na Śląsku*. Red. I. Panic, Cieszyn 1995, s. 83. Por. Sprawozdanie Dyrektora Państwowego Gimnazjum im. A. Osuchowskiego w Cieszynie 1928/1929, s. 24; Sprawozdanie Dyrektora I Państwowego Gimnazjum im. A. Osuchowskiego w Cieszynie 1938/1939, s. 68. Książki pozostałe w szkołach czeskich przekazano do Śląskiej Biblioteki Publicznej w Katowicach oraz do biblioteki Muzeum Miejskiego w Cieszynie.

<sup>22</sup> Sprawozdanie Dyrektora Państwowego Gimnazjum im. A. Osuchowskiego w Cieszynie 1928/1929, s. 26-27.

<sup>23</sup> W końcu roku szkolnego 1931/1932 biblioteka nauczycieli liczyła 1353 woluminy, biblioteka uczniów polska 654, biblioteka uczniów niemiecka 559, biblioteka kancelaryjna 41 (III. Sprawozdanie Dyrektora Państwowego Gimnazjum Matematyczno-Przyrodniczego w Cieszynie za rok szkolny 1931/1932, s. 12-13 (maszynopis).

Ostatnie sprawozdanie szkoły, działająca pod nazwą Gimnazjum i Liceum Męskie im. Mikołaja Kopernika, wydała w 1939 r. Czytamy w nim, że biblioteka uczniów polska obejmowała książki z różnych dziedzin wiedzy, głównie z zakresu nauk przyrodniczych. W bibliotece znajdowało się 1795 woluminów, a średnia wypożyczeń na jednego ucznia wyniosła 25 książek w skali roku. Podkreślono jednak, iż uczniowie wykorzystywali również dobrze zaopatrzony dział dla młodzieży w bibliotece Macierzy Szkolnej. Biblioteka niemiecka uczniów dysponowała natomiast 610 woluminami, jednak z połowy z nich młodzież w ogóle nie korzystała. Nieco mniejszy zbiór książek przechowywano w bibliotece przyrodniczej (405 tomów). Przeważnie przestarzałe dzieła, pochodzące z dawnego gimnazjum niemieckiego, znajdowały się w bibliotece nauczycieli i obejmowały 1155 dzieł w języku niemieckim, angielskim, francuskim i tylko 72 polskie. W skład tego księgozbioru wchodziły również książki mieszczące się w bibliotece gabinetu historycznego (280 tomów)<sup>24</sup>.

Wkrótce potem powstało w Cieszynie nowe Gimnazjum żeńskie im. Marii Konopnickiej. Posiadało ono bibliotekę uczniów polską (689 dzieł), do której zakupiono, jak podano w sprawozdaniu, książki z zakresu literatury najnowszej (72 dzieła), nauki (30) i historii (47). W szkole otwarto również bibliotekę uczniów niemiecką oraz nauczycielską i takie zbiory fachowe, jak biologiczne<sup>25</sup>.

Jeszcze w 1909 r. oprócz Gimnazjum Polskiego w Cieszynie Macierz Szkolna Księstwa Cieszyńskiego wraz z Towarzystwem Szkoły Ludowej w Krakowie powołała do życia Prywatne Polskie Gimnazjum Realne im. Juliusza Słowackiego w Orłowej. Wiadomo, że do nowej szkoły przekazano księgozbiór J. I. Kraszewskiego, ale sprawozdania gimnazjalne nie informują o tym fakcie. W pierwszym opublikowanym raporcie czytamy, że w roku szkolnym 1915/1916 stan zbiorów wyglądał następująco: biblioteka nauczycieli - 476 pozycji inwentarzowych w 637 tomach, biblioteka uczniów polska - 932 (w 1039 tomach), biblioteka uczniów niemiecka - 344 (389), biblioteka podręczników szkolnych - 184 (2420) oraz biblioteka uczniów francuska - 100 dzieł zakupionych w roku 1916/1917. Szkoła prenumerowała też czasopisma, m.in. „Język polski“, „Literarisches Echo“, „Miesięcznik Pedagogiczny“, „Muzeum“, „Rok Polski“<sup>26</sup>.

<sup>24</sup> I. Sprawozdanie za rok szkolny 1938/1939 Państwowego Gimnazjum i Liceum im. Mikołaja Kopernika w Cieszynie, s. 62.

<sup>25</sup> Sprawozdanie Dyrekcji III Państw. Liceum i Gimnazjum im. Marii Konopnickiej w Cieszynie 1938/39, s. 9, 15, 16.

<sup>26</sup> I. Sprawozdanie kierownictwa prywatnego polskiego gimnazjum realnego im. Juliusza Słowackiego z prawami publiczności w Orłowej 1916-1917, s. 11, 35,-37.

Sporo zbiorów gimnazjalnych uległo zniszczeniu w czasie działań wojennych, ale już w 1920 r., po podziale Śląska Cieszyńskiego, gimnazjum w Orłowej wznowiło działalność, nadal jako placówka prywatna, ale znajdująca się teraz po czeskiej stronie Śląska Cieszyńskiego. W 1920 r. istniała możliwość korzystania z następujących bibliotek: nauczycieli, uczniów polskiej, uczniów niemieckiej, francuskiej, a także klasyków rzymskich. Dla potrzeb biedniejszych uczniów stworzono stale rosnący dział podręczników szkolnych, z którego wypożyczano książki na cały rok szkolny. W późniejszych latach powstały takie nowe księgozbiory, jak biblioteczka historii i biblioteczka przyrodniczo-geograficzna. W 1921 r. gromadzono już książki do zespołów klasyków polskich i obcych. Ten ostatni zbiór od roku szkolnego 1926/1927 funkcjonował jako dział klasyków polskich. W tym samym czasie udostępniono bibliotekę czeską<sup>27</sup>. Uczniowie korzystali również z otwartej w kwietniu 1929 r. czytelnii, na potrzeby której zaprenumerowano następujące czasopisma i wydawnictwa periodyczne: „Iskry”, „Język Polski”, „Leksykon Ilustrowany”, „Naokoło świata”, „Nasze piśmko”, „Płomyk”, „Płomyczek”, „Słownik języka polskiego”, „Sztuki Piękne”, „Tęcza”, „Tygodnik Ilustrowany”, „Zaranie Śląskie”. Łączna suma wszystkich dzieł w czytelnii wynosiła 50. Sprawozdania podają, że istniała możliwość wypożyczania książek i czasopism do domu. Zasady korzystania z czytelnii zawierał zatwierdzony przez grono pedagogiczne regulamin<sup>28</sup>.

W Orłowej funkcjonowało również czeskie gimnazjum realne. Zbiory naukowe, tworzone m.in. dzięki darom Slezské Matice Osvěty Lidové, jak również dotacjom ministerstwa szkolnictwa, stopniowo się zwiększały. W pierwszym roku działalności gimnazjum (1909 r.) biblioteka nauczycielska liczyła 124 tomy, biblioteka uczniów 110 tomów. W 1934 r. księgozbiory znacznie się powiększyły i obejmowały 2037 woluminów w bibliotece nauczycieli oraz 1901 tomów w bibliotece uczniów<sup>29</sup>. Kolejna czeska szkoła średnia, Gimnazjum Realne w Czeskim Cieszynie, istniała od 1922 r. W 1923 r. dysponowała obok innych zbiorów naukowych dwiema

<sup>27</sup> Sprawozdanie roczne prywatnego polskiego gimnazjum realnego im. Juliusza Słowackiego z prawem publiczności w Orłowej 1920-1921, s. 5; Sprawozdanie roczne prywatnego polskiego gimnazjum realnego im. Juliusza Słowackiego w Orłowej 1923-1924, s. 5; XVI. Sprawozdanie roczne prywatnego polskiego gimnazjum realnego im. Juliusza Słowackiego w Orłowej 1924-1925, s. 7; XVIII. Sprawozdanie roczne prywatnego polskiego gimnazjum realnego im. Juliusza Słowackiego w Orłowej 1926/27, s. 7.

<sup>28</sup> Sprawozdanie roczne prywatnego polskiego gimnazjum realnego im. Juliusza Słowackiego w Orłowej 1928/29, s. 6.

<sup>29</sup> Dvacet pět let českého reálného gymnasia v Orlové 1909-1934, s. 31.

bibliotekami: nauczycielską (360 tomów) i uczniowską (326 tomów). Do 1938 r. liczebność biblioteki nauczycielskiej wzrosła do 1016, a uczniowskiej do 1264 tomów<sup>30</sup>.

Gimnazjum realne z niemieckim językiem nauczania działało w Boguminiu-Dworcu. Biblioteki w tej szkole funkcjonowały od chwili założenia gimnazjum w 1911 r., początkowo biblioteka nauczycieli liczyła 16 dzieł w 44 tomach, a biblioteka uczniów 40 dzieł w 77 tomach<sup>31</sup>. Książki znajdowały się także w dziale „Zeichnen“, bowiem w roku szkolnym 1915/1916 podano tytuły kilku pozycji dotyczących m.in. malarstwa<sup>32</sup>. W kolejnych latach liczebność księgozbiorów wzrastała, podobnie jak w innych szkołach, poprzez zakup oraz dary. W 1919 r. w bibliotece nauczycieli znajdowało się 467 dzieł w 841 woluminach, w księgozbiorze uczniów 496 dzieł w 539 tomach. Prenumerowano następujące pisma: „Euphorion“, „Kosmos. Mikrokosmos“, „Kunst und Dekoration“, „Literarisches Echo. Das Kunstblatt“, „Mathematisch-naturwissenschaftliche Monatsschrift“, „Wiener Studien“, „Zeitschrift für das Real-schulwesen“, „Zeitschrift für die österreichischen Gymnasien“<sup>33</sup>.

Bielskie gimnazjum niemieckie powstało w 1871 r. Dzięki dotacjom Ministerstwa Wyznań i Oświaty, a także środkom uzyskiwanym m.in. z wpisowego do szkoły i uczniowskim składkom na pomoce naukowe, zbiory biblioteczne stopniowo się powiększały. W roku szkolnym 1895/1896 biblioteka nauczycieli liczyła 3113 woluminów, zaś biblioteka uczniów 970 tomów. Wśród zakupionych do księgozbioru nauczycieli czasopism w sprawozdaniu wymieniono m.in.: „Deutsche Literatur-Zeitung“, „Jahresbericht der neuere deutsche Literatur“ oraz „Zeitschrift für die österreichischen Gymnasien“. Poza tym w szkole istniała duża kolekcja sprawozdań szkolnych. Liczyła ona 772 tytuły w 11095 woluminach, z czego 278 tomów pochodziło ze szkół z terenu Austro-Węgier<sup>34</sup>. W latach 1895-1898 najwięcej woluminów włączano jako dary właśnie do zbioru programów szkolnych.

Dzięki opublikowanemu w 1898 r. oraz 1899 r. katalogowi biblioteki nauczycieli<sup>35</sup> można przeprowadzić analizę znajdujących się w niej książek. Zbiory podzielono na 17 zespołów, w których najliczniejszymi były działy filologii klasycznej wraz z archeologią (30%), filologii współczesnej (21%)

<sup>30</sup> Zpráva českého reformního reálného gymnasia Slezské Matice Osvěty Lidové v Českém Tešíně za dobu od 1. května 1922 do 30. dubna 1923, s. 5; XV. Výroční zpráva Státního čsl. reálného gymnasia v Českém Tešíně za školní rok 1937/1938, s. 29.

<sup>31</sup> I. Jahresbericht des Kommunal- Reform- Realgymnasiums in Oderberg-Bahnhof 1911/1912, s. 27.

<sup>32</sup> V. Jahresbericht des Kommunal- Reform- Real-Gymnasiums in Oderberg-Bahnhof 1915/1916, s. 16.

<sup>33</sup> VIII. Jahresbericht des Kommunal- Reform- Real- Gymnasiums in Oderberg-Bahnhof 1918/1919, s. 32-33.

<sup>34</sup> Jahresbericht des k. k. Staatsgymnasiums zu Bielitz 1895/1896, s. 50-53.

<sup>35</sup> Jahres-Bericht des k. k. Staats-Gymnasiums in Bielitz 1910/1911, s. 8-24.

i geograficzny (10%). Bardzo mało dzieł, bo po 1%, znajdowało się natomiast w zespołach: religijnym, rysunków i geometrii oraz komunikacji, handlu i przemysłu. Analiza katalogu biblioteki<sup>36</sup> publikowanego w kolejnych latach pokazuje, w jakim kierunku gromadzono książki w latach 1899 do 1911. W tym czasie najwięcej przybyło nowości z działów: historii Austrii i innych krajów (o 99%), a następnie kolejno dział encyklopedyczny (o 68%), filozoficzny (53%), filologii klasycznej (47%), komunikacji, handlu i przemysłu (44%), współczesnej filologii (43%) oraz pedagogiki (42%).

Gimnazjum niemieckie działało w Bielsku również po przyłączeniu części Śląska Cieszyńskiego do Polski. W szkole funkcjonowały dwa wydziały: klasyczny i matematyczno-przyrodniczy. Biblioteka nauczycieli pierwszego wydziału na koniec roku szkolnego 1926/1927 liczyła 4687 tomów, natomiast matematyczno-przyrodniczego 1571 woluminów. Bibliotekę uczniowską zaopatrzone w tymże roku w znaczną ilość nowych dzieł, a zniszczone tomy oprawiono. Uczniowski księgozbiór liczył 3128 woluminów. W gimnazjum istniała biblioteka podręczników szkolnych, ale ze względu na brak odpowiednich informacji trudno podać szczegółowe dane dotyczące ilości zgromadzonych tomów<sup>37</sup>. Analiza nowości pozwala wyciągnąć wnioski, że w latach 1927-1930 najwięcej dzieł włączano do biblioteki uczniów, w mniejszym natomiast stopniu pomnażając księgozbiór nauczycieli. Sytuację tę najlepiej odzwierciedla rok szkolny 1928/1929, kiedy to do biblioteki uczniów zakupiono lub otrzymano w darze 256 woluminów, a do księgozbioru nauczycielskiego zaledwie 17 tomów. W kolejnych latach sytuacja uległa zmianie i do obu bibliotek włączano podobną ilość dzieł.

Pierwsze polskie gimnazjum w Bielsku funkcjonowało od roku szkolnego 1921/1922. Przedtem dwa lata szkoła działała w Skoczowie. W pierwszym roku działalności gimnazjum w Skoczowie założono bibliotekę dla nauczycieli i dla uczniów. Do zbiorów tych zakupiono odpowiednio: 90 i 162 dzieła. Z końcem roku szkolnego 1925/1926 bibliotekę uczniów gimnazjum polskiego w Bielsku podzielono na dwa działy: niemiecki (228 tomów) i polski (689). Szkoła korzystała również ze starych zbiorów gimnazjum niemieckiego. W bibliotece nauczycielskiej zgromadzono 508 woluminów. W kolejnym roku księgozbiór nauczycielski liczył 724 tomy, uczniów polski 738, uczniów niemiecki 234, a zbiór podręczników dla biednych uczniów 1102<sup>38</sup>.

<sup>36</sup> Jahresbericht des k. k. Staatgymnasiums zu Bielitz für das Schuljahr 1897/1898, s. 5-32; Jahresbericht des k. k. Staatgymnasiums zu Bielitz 1898/1899, s. 64-79.

<sup>37</sup> Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum z językiem wykładowym niemieckim w Bielsku 1927/1928, s. 16, 19.

<sup>38</sup> Wiadomo, że do dyspozycji były także zbiory historyczno-geograficzne, archeologiczne, fizyczne i chemiczne, matematyczne, przyrodnicze, rysunkowe, muzyczne i śpiewu, a także przybory do gier i zbiory robót ręcznych (Sprawozdanie dyrekcji Państwowego Gimnazjum z językiem wykładowym polskim w Bielsku 1926/1927 z uwzględnieniem lat poprzednich od założenia zakładu, s. 33, 34, 39).

W gimnazjum male zbiory tworzyły również organizacje uczniowskie. Wiadomo, że członkowie kółka historycznego przeznaczali własne składki na zakup nowych pozycji. Czasopisma gromadzili uczniowie należący do kółka krajoznawczego. Własne księgozbiory tworzone także w klasach. Kolejne księgozbiory powstały w 1932 r. Z wydzielonych wówczas z biblioteki nauczycielskiej książek utworzono bibliotekę historyczną i geograficzną. Pierwszą otwarto w kwietniu z inicjatywy nauczycieli Wiktora Gabzdyla i Franciszka Klęczara i obejmowała ona razem z książkami darowanymi przez uczniów 208 tomów. Dodatkowo zakupiono komplet tekstów źródłowych (61 zeszytów). Zbiór geograficzny z kolei udostępniono 16 marca i liczył 164 dzieła w 180 tomach. Reorganizacja biblioteki podręczników dla ubogich uczniów wiązała się natomiast z podziałem księgozbioru na osiem odrębnych części oraz wprowadzeniem dla każdej klasy osobnych katalogów<sup>39</sup>.

Mimo wzrostu księgozbioru stale wskazywano na słabe zaopatrzenie bibliotek we właściwą literaturę. W roku szkolnym 1935/1936 braki w dziale uczniów dotyczyły literatury nowszej oraz literatury podstawowej i uzupełniającej. W tym też roku szkolnym stan bibliotek przedstawiał się następująco: nauczycieli 1386, uczniów 1967 książek (polska 1536, niemiecka 431). Warto przypomnieć, że w tym samym czasie w gimnazjum niemieckim liczba woluminów była kilkakrotnie większa i wynosiła w bibliotece nauczycieli 9232, a w bibliotece uczniów 4126 woluminów<sup>40</sup>. W świetlicy bielskiego gimnazjum polskiego istniała możliwość skorzystania z takich czasopism, jak np.: „Das deutsche Echo”, „Fala”, „Jugendrotkreuz”, „Kultura”, „Młody Technik”, „Przewodnik katolicki”, „Sport wodny”, „Zaranie Śląskie”. Liczba książek w bibliotece kółka krajoznawczego wzrosła do 200. Wiadomo również, że istniał zbiór fizyczny, do którego zakupiono kilka książek fachowych<sup>41</sup>.

Politykę gromadzenia zbiorów w gimnazjum we Frydku można prześledzić, analizując strukturę nowości na przestrzeni lat 1905-1913. Pozwala to wyciągnąć wniosek, że biblioteka nauczycieli, podzielona na 15 zespołów, najczęściej była zaopatrywana w nowości w zakresie dwóch działów: filologii klasycznej i filologii współczesnej. Rzadziej kupowano w tych latach wydawnictwa encyklopedyczne i informacyjne oraz dzieła z zakresu filozofii, pedagogiki, językoznawstwa oraz krajoznawstwa i matematyki. Włączono jedynie pojedyncze tytuły dzieł z zakresu religii, fizyki i chemii czy sztuki. Podobnie jak w innych szkołach, sporą część nabytków biblioteki stanowiły

<sup>39</sup> Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum w Bielsku 1931/1932, s. 42, 45.

<sup>40</sup> Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum z językiem wykładowym niemieckim w Bielsku 1935/1936, s. 21.

<sup>41</sup> Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Polskiego w Bielsku 1935/1936, s. 5, 29-30, 36, 39.



dary, np. zbiór książek przekazał nauczyciel gimnazjum Karl Skazel. Zapi-sem w testamencie pozostawił książki dla gimnazjum nieznanego z imienia student. W przekazanej przez niego kolekcji znajdowało się sporo dzieł z zakresu filozofii starożytnej, a także pozycje psychologiczne czy też czeska gramatyka. Wśród 45 niemieckich dzieł znajdowała się jedna książka w języku czeskim, mianowicie „*Výbor z literatury české*” A. Truhlařa (1893). W tym samym roku zbiór 34 dzieł w języku niemieckim przekazała biblioteka uniwersytecka z Wiednia<sup>42</sup>. Wśród prenumerowanych czasopism w sprawozdaniu z roku 1901/1902 wymieniono m.in.: „*Berliner philologische Wochenschrift*”, „*Bibliotheca philologica classica*”, „*Geographische Zeitschrift*”, „*Historische Vierteljahrsschrift*”<sup>43</sup>. Bibliotekę uczniów, ze względu na brak danych, można poddać jedynie analizie ilościowej. Liczba znajdujących się w niej książek, w porównaniu do biblioteki nauczycieli, utrzymywała się stale na tym samym poziomie i stanowiła około 35% zasobów zgromadzonych w obu bibliotekach.

Do kategorii szkół średnich zaliczyć też można gimnazja kupieckie. W cieszyńskim gimnazjum w 1936/1937 r. do dyspozycji były zbiory zgromadzone w następujących bibliotekach: nauczycielskiej (959 tomów), obcojęzycznej (192, z czego w języku francuskim 34, w języku angielskim 14, w języku niemieckim 144), ekonomiczno-handlowej (277 dzieł), towaroznawczej (190 tomów), fizycznej (19 dzieł), geograficzno-fizycznej (83 tomy) oraz czasopism. Biblioteka uczniów składała się z działów: beletrystycznego (podzielony na cztery grupy według treści i grup wiekowych czytelników) i lektur<sup>44</sup>.

Analizie poddano również księgozbiory szkół realnych. W Bielsku szkoła realna (najpierw ewangelicka, potem państwowa) działała począwszy od 1860 r. Pierwsze książki pochodziły przede wszystkim z darów, a za początek tworzenia szkolnego księgozbioru należy uznać 1868 r., kiedy Julius Köntzer z Białej przekazał 2000 książek oraz dar pieniężny na dalsze pomnażanie zbiorów. W 1894 r. bibliotekę zreorganizowano, a dzieła nieużyteczne usunięto<sup>45</sup>. Na podstawie drukowanego w sprawozdaniach katalogu biblioteki nauczycieli można prześledzić politykę gromadzenia zbiorów w latach 1898-1913. Najwięcej książek w roku szkolnym 1897/1898 znaj-

<sup>42</sup> IX. Jahresbericht des k. k. Kronprinz Rudolf-Gymnasiums in Friedek 1903/1904, s. 67-71.

<sup>43</sup> Inne tytuły to: „*Monatsschrift für Gesundheitspflege*”, „*Verordnungsblatt des k. k. Ministeriums für Kultus und Unterricht*”, „*Vierteljahrshäfte für geographischen Unterricht*”, „*Zeitschrift für die österreichischen Gymnasien*” (VII. Jahresbericht des öffentlichen Kommunal-Obergymnasiums in Friedek 1901/1902, s. 46).

<sup>44</sup> Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Koedukacyjnego Gimnazjum w Cieszynie 1936/1937, s. 73-74.

<sup>45</sup> M. Decker: *Die Geschichte der Bieltitzer Realschule*, (w:) Programm der k.k. Staats-Oberrealschule in Bielitz 1903/1904, s. 8, 13, 21, 31.

dowało się w dziale języka niemieckiego (232 tytuły) i do tego też zespołu zakupywano najwięcej nowości w następnych latach. Do 1913 r. włączono do niego 208 tytułów, czyli liczba książek w tym dziale niemal się podwoiła. Znacznemu zwiększeniu uległ też dział literatury angielskiej. Do zespołu tego włączono w latach 1899-1913 aż 89 tytułów, podczas gdy do 1889 r. obejmował on tylko 33 pozycje. Niewiele natomiast książek zakupiono np. do działów historii naturalnej, historii, krajoznawstwa, pedagogiki i matematyki. Oprócz wspomnianych księgozbiorów w szkole znajdował się zbiór szkolnych programów, pomnażany drogą wymiany międzyszkolnej, jak również dział czasopism. Wielkość ostatniego zespołu często podawano razem z księgozbiorem biblioteki, choć w kilku sprawozdaniach dostrzega się rozgraniczenie odpowiedzialności za oba zbiory. Ma to miejsce na przykład w sprawozdaniu z 1898/1899 r., w którym odnotowano, że zbiorami czasopism i programów szkolnych zarządza nauczyciel Victor Beránek<sup>46</sup>.

W Cieszynie samodzielna szkoła realna zaczęła działać w 1870 r., początkowo jako komunalna, a potem Państwowa Wyższa Szkoła Realna. W 1871 r. jej biblioteka liczyła 389 dzieł w 134 tomach i 459 zeszytach. Strukturę księgozbioru nauczycieli w 1873 r. można przedstawić na podstawie analizy liczby dzieł. Największą część zbiorów stanowiły dzieła z zakresu historii i nauk pomocniczych (36%), podręczniki (25%) oraz zbiór programów szkolnych (19%). Mało dzieł, bo zaledwie po jednym procencie, wchodziło w skład działu filozofii czy też ilustrowanych katalogów. Ponieważ uczniowie wypożyczali dzieła z księgozbioru nauczycieli, otwarto bibliotekę dla uczniów, do której zakupiono 70 tomów<sup>47</sup>. Ta ostatnia była podzielona na następujące działy: Czasopisma i dzieła ukazujące się periodycznie, Pedagogika, Historia i nauki pomocnicze, Językoznawstwo, Matematyka, Nauki przyrodnicze (Zoologia, Botanika, Mineralogia i Geologia), Fizyka, Chemia, Sztuka, Klasyki oraz Gimnastyka<sup>48</sup>. Opublikowany w roku szkolnym 1879/1880 katalog biblioteki nauczycieli pozwala prześledzić kierunek, w jakim pomnażano księgozbiór. Procentowo najwięcej książek liczył dział nauk przyrodniczych (historii naturalnej). Obejmował on wówczas kilka poddziałów, a mianowicie: ogólny, zoologiczny, botaniczny, mineralogię, geologię, fizykę i meteorologię, chemię, technologię oraz antropologię i medycynę. W zespole tym znajdowało się 25% wszystkich książek. Nieco mniej dzieł (19%), mieściło się w dziale filologicznym, do którego włączono książki z kilku grup języków. Były to kolejno łacina i greka, języki germańskie (tj. niemiecki i angielski, około 70% całości), języki romańskie (francuski, włoski), w koń-

<sup>46</sup> Programm der k.k. Staats-Oberrealschule in Bielitz 1898/99, s. 3.

<sup>47</sup> Erster Jahres-Bericht über die Communal-Unter-Realschule in Teschen 1871, 1872 und 1873, s. 47-53.

<sup>48</sup> I. Programm der k. k. Staats-Realschule in Teschen 1873/1874, s. 29-32, 44.

cu języki słowiańskie. W ostatniej podgrupie wyodrębniono trzy działy: polski, czeski, rosyjski, ale tylko w tym ostatnim znajdowała się jedna pozycja, w pozostałych nie wymieniono ani jednej. Licznymi zbiorami były także jeszcze dwa zespoły: historyczny i geograficzny. Obejmowały one po 19 % całego księgozbioru. Pierwszy z wymienionych zawierał książki z takich dziedzin historii, jak kultura, historia różnych okresów, historia Austrii, historia poszczególnych krajów, biografie oraz różne rozprawy historyczne. W dziale geograficznym znajdowały się natomiast książki z zakresu geografii matematycznej, fizycznej, politycznej, jak również ze statystyki czy też ekonomii oraz opisy z podróży. Resztę biblioteki nauczycieli stanowiły działy teologiczny i matematyczny (po 5% całej kolekcji), czasopism i filozoficzny (po 4%), pedagogiczny oraz rysunków i sztuki (po 3%). W tym czasie zbiór programów szkolnych powiększył się o 773 egzemplarze i liczył już 2765 woluminów<sup>49</sup>.

Kolejny opublikowany katalog biblioteki nauczycieli pozwala na prześledzenie kierunku polityki gromadzenia zbiorów do 1897 r. Z załączonej listy tytułów książek znajdujących się wówczas w tej bibliotece wynika, że najwięcej dzieł dotyczyło filologii współczesnej (19%). Zbiór ten obejmował cztery grupy języków, a mianowicie: niemiecki, angielski, języki romańskie i słowiańskie. Kolejnym licznym zespołem był dział historii naturalnej (16%), w którym wyodrębniono poddziały: zoologiczny, botaniczny, mineralogiczny i geologiczny. Bibliotekę dobrze zaopatrzoneo również w dzieła fizyczne i chemiczne (14%) oraz historyczne i z zakresu nauk pomocniczych historii (14%). Niewiele dzieł znajdowało się natomiast w zespole encyklopedycznym oraz językoznawczym. W 1898 r. struktura biblioteki nauczycieli przedstawiała się z następująco: nauki przyrodnicze (25%), filologiczne (25%), geografia i etnografia (19%), historia i nauki pomocnicze (16%), matematyka (4%), religia (4%), pedagogika (3%), rysunki i geometria (2%) oraz filozofia i estetyka (2%). Znacznie wzrosła również ilość dzieł w bibliotece uczniów i wynosiła 1502 woluminy. Zbiór programów szkolnych powiększył się ze 105 tomów w 1873 r. do 12995 w 1898 r.<sup>50</sup>. Księgozbiór stale wzrastał, w 1921 r. biblioteka nauczycieli posiadała 4725 dzieł, a biblioteka uczniów 949<sup>51</sup>.

Dokładna analiza ilościowa gromadzonych w szkolnych bibliotekach książek jest niemożliwa m.in. ze względu na brak pełnych informacji na temat zgromadzonych woluminów w poszczególnych latach. Uzasadnione w tej sytuacji jest więc podanie przynajmniej statystycznych przybliżeń. Można przyjąć, że w roku szkolnym 1913/1914, ostatnim przed wybuchem I wojny

<sup>49</sup> IV. Programm der k. k. Staats- Realschule in Teschen 1876/1877, s. 55.

<sup>50</sup> XXV. Jahresbericht der k. k. Staats- Oberrealschule in Teschen 1897/1898, s. 53-54.

<sup>51</sup> XLVIII. Jahresbericht der Staats- Realschule in Teschen 1920/1921, s. 5.

światowej, zgromadzono w bibliotekach gimnazjalnych Śląska Cieszyńskiego około 38000 książek, w szkołach realnych znajdowało się w tym samym czasie około 8500 woluminów. Podanie zbiorczych danych, nawet szacunkowych, dla okresu międzywojennego nie jest na razie możliwe.

Przedstawiony materiał nie wyczerpuje całości problemu, jest jedynie przyczynkiem do omawianego tematu, zwłaszcza że w zasadzie ogranicza się do gimnazjów oraz szkół realnych. Biblioteki szkolne znajdowały się zaś we wszystkich typach szkół. Warto byłoby zwrócić uwagę na szkoły przemysłowe. W Cieszynie przemysłowa szkoła dokształcająca istniała od roku szkolnego 1875/1876 i połączona była z cieszyńską szkołą realną. Analiza podawanych w raportach tytułów dzieł pozwala wyciągnąć wniosek, że początkowo była to głównie biblioteka fachowa, gromadząca książki z zakresu handlu, fotografii, budownictwa, towaroznawstwa, sztuki zegarmistrzowskiej, drukarskiej i inne<sup>52</sup>. W sprawozdaniu z roku szkolnego 1885/1886 czytamy m.in., że zakupiono 46 woluminów do biblioteki młodzieżowej, 24 tomy niemieckich nowel oraz 14 nowel autorów zagranicznych<sup>53</sup>. W roku szkolnym 1886/1887 drukarnia K. Prochaski przekazała 12 woluminów z serii dla młodzieży<sup>54</sup>. Od tego czasu do biblioteki zaczynają w większym stopniu napływać obok pozycji zawodowych również powieści i nowele.

Dobrze zaopatrzona w środki naukowe niemiecka Państwowa Szkoła Przemysłowa funkcjonowała w Bielsku. Po I wojnie światowej przekształcono ją w szkołę polską. Sprawozdanie szkolne z 1927/1928 r. podaje wielkość zbiorów, stąd też można było przeprowadzić analizę struktury biblioteki. W bibliotece wyróżniono następujące działy: budowa maszyn (12% dzieł), chemia (11%), matematyka (10%), technologia (8%), farbiarstwo (8%), budownictwo (6%), szablony (6%), ogólny (5%), elektrotechnika (5%), biblioteka handlowa (5%), przemysł tekstylny (5%), fizyka (4%), mechanika (4%), historia (3%), geografia (3%), sztuka (2%), literatura polska (1%), literatura niemiecka (1%). Książki na temat gospodarki cieplnej oraz naukowej organizacji pracy tworzyły poniżej 1% księgozbioru<sup>55</sup>.

Należałoby także zanalizować biblioteki tworzone w seminariach nauczycielskich. Jako samodzielny zakład polskie seminarium w Cieszynie działało od 1911 r. Wiadomo, że w 1918/1919 r. istniały w nim trzy biblioteki:

<sup>52</sup> Zweiter Jahresbericht über die Gewerbliche Fortbildungsschule in Teschen. Schuljahr 1876/77, (w:) IV. Programm der k. k. Staats-Realschule in Teschen 1876/1877, s. 80.

<sup>53</sup> Elfter Jahresbericht über die Gewerbliche Fortbildungsschule in Teschen. Schuljahr 1885/86, (w:) XIII. Jahresbericht der k. k. Staats-Realschule in Teschen 1885/1886, s. 74.

<sup>54</sup> Zwölfter Jahresbericht über die Gewerbliche Fortbildungsschule in Teschen. Schuljahr 1886/87, (w:) XIV. Jahresbericht der k. k. Staats-Realschule in Teschen 1886/1887, s. 67.

<sup>55</sup> Pięćdziesiąte trzecie Sprawozdanie Dyrekcji Państwowej Szkoły Przemysłowej w Bielsku 1927/1928, s. 26.

dla nauczycieli (291 dzieł w 504 tomach), dla kandydatów (151 dzieł w 1252 tomach) oraz dla uczniów szkoły ćwiczeń (61 dzieł w 81 tomach)<sup>56</sup>. Państwowe seminarium żeńskie otworzono w Cieszynie w 1919 r. Szkoła miała trudności lokalowe, nie najlepiej była również zaopatrzona w pomoce naukowe. Dopiero likwidacja seminarium nauczycielskiego z niemieckim językiem wykładowym, które działało w Cieszynie od połowy XIX w., i przejęcie jego bogatych środków naukowych, zwłaszcza przyrodniczych i biblioteki nauczycielskiej, poprawiło poziom kształcenia w szkole. Wiadomo, że w 1924 r. w seminarium istniały trzy biblioteki, a mianowicie: nauczycielska (5904 tomów), uczennic polska (415 tomów) i uczennic niemiecka (500 tomów). Mniejsze zespoły znajdowały się w szkole ćwiczeń i obejmowały dwa księgozbiory: nauczycielski (61 woluminów) i uczennic (45 woluminów)<sup>57</sup>.

Kwerendą należałoby objąć także pozostałe szkoły i publikowane przez nie sprawozdania. Zawierają one bowiem bogate źródła do analiz bibliologicznych, ukazując politykę gromadzenia zbiorów w bibliotekach szkolnych, jak również strukturę stworzonych kolekcji.

---

<sup>56</sup> I. Sprawozdanie kierownictwa państwowego seminarium nauczycielskiego w Bobrku przy Cieszynie 1918/1919, s. 9-10.

<sup>57</sup> VI. Sprawozdanie Dyrekcji Państw. Żeńskiego Seminarjum Nauczycielskiego w Cieszynie 1924/1925, s. 5-7, 28.

*Stefan Król*  
(Cieszyn)

## **Sprawozdania i programy szkolne jako źródło do badań nad dziejami szkolnictwa na Śląsku Cieszyńskim**

Książnica Cieszyńska posiada pokaźny zbiór sprawozdań i programów szkolnych liczący około 5000 woluminów, z których jedynie część została dotychczas opracowana. W przeważającej części pochodzą one z czasów, gdy Śląsk Cieszyński znajdował się w granicach Austro-Węgier i z tego powodu przytłaczająca większość odnosi się do szkół z obszaru tego państwa. Zbiór sprawozdań dotyczy około 580 szkół znajdujących się w 250 miejscowościach obecnie leżących w Polsce, Czechach, Austrii, Słowacji, na Ukrainie, w Słowenii, Chorwacji, Bośni i Hercegowinie, Rumunii, we Włoszech i Republice Nowej Jugosławii. Pod względem języka, w którym zostały wydane, najwięcej jest publikacji niemieckojęzycznych - 250, następnie polskich - 145, czeskich i słowackich - 127, łacińskich - 19, włoskich - 12, ukraińskich - 9 i w językach południowosłowiańskich łącznie 24. Chronologicznie najwięcej zachowało się sprawozdań z okresu od 90. lat XIX wieku do I wojny światowej.

Stosunkowo niewielką, lecz bodaj najwartościowszą, część tego zespołu stanowią programy i sprawozdania szkolne z obszaru Śląska Cieszyńskiego. Łącznie są to 353 roczniki (woluminy) opublikowane w czterech językach: niemieckim (228), polskim (81), łacińskim (32) i czeskim (12). Zbiór ten nie stanowi bynajmniej pełnego kompletu sprawozdań wydanych na tym obszarze, lecz jest on najpełniejszy przynajmniej wśród bibliotek polskich. Zachowały się w nim jedno z najstarszych programów szkolnych z końca XVIII stulecia pochodzące z cieszyńskiego gimnazjum katolickiego, wydane w języku łacińskim pod tytułem: „Nomina iuvenum in caesareo Gymnasio Teschinii humanioribus litteris studentium ex ordine classium in quas altero semestri anni huius scholastici referreri meruerunt” z lat 1789, 1793, 1794 i 1807 oraz niewiele od nich młodsze „Juventus caesareo-regii Gymnasii Teschinii e moribus et progressu in litteris censa” z 1. połowy XIX wieku (28 roczników). Najbogatszą tradycję (wspartą wymogiem urzędowym) publikacji sprawozdań posiadały szkoły średnie, w pierwszym rządzie gimnazja,

a od 2. połowy XIX wieku także szkoły realne. Ta systematyczność przodków dała nam do ręki wspaniałe źródło do badań szkolnictwa. Zdecydowanie najlepiej w zbiorach Książnicy zachowane są sprawozdania szkół cieszyńskich. Przykładowo dla gimnazjum katolickiego<sup>1</sup> zachował się dość zwarty zbiór z lat 1820-1873 (brak jedynie ośmiu roczników: 1821, 1845, 1846, 1848-1850, 1859, 1860). Pełne komplety istnieją dla cieszyńskiego gimnazjum z lat 1873-1923, szkoły realnej od chwili jej powstania w 1870 r. także do 1923 r., Gimnazjum Polskiego, później nazwanego imieniem Antoniego Osuchowskiego, także od momentu jego założenia w 1895 r. do 1939 r. (z lat 1923-1931 z mikrofilmowane maszynopisy). Dla szkół z długimi tradycjami, a przecież szkoły cieszyńskie miały je najdłuższe na Śląsku Cieszyńskim, właśnie te komplety sprawozdań mają największą wartość. Prawie w komplecie zachowały się programy krócej funkcjonujących gimnazjów we Frydku (1900-1918) oraz Boguminie-Dworcu (1912-1917, 1919). W przypadku szkół bielskich, cieszyńskie zasoby biblioteczne są już znacznie bardziej zdekompletowane. Dla bielskiej szkoły realnej z okresu 1876-1918 zachowało się 21 roczników, a z programów gimnazjum przetrwało jedynie 15 roczników z lat 1895-1916. Dla tak zasłużonej i ważnej placówki, jaką była Państwowa Szkoła Przemysłowa zachowały się jedynie 4 roczniki z czasów austriackich i 3 z okresu międzywojennego. Podobny stopień zachowania odnosi się do publikacji szkoły rolniczej w Kocobędzu koło Cieszyna (z lat 1873-1905 zachowało się 16 roczników). W innych typach szkół, np. w seminariach nauczycielskich, nie przestrzegano zasady wydawania sprawozdań corocznie. Dlatego też seminaria: ewangelickie w Bielsku, niemieckie w Cieszynie czy czeskie w Polskiej Ostrawie pozostawiły jedynie pojedyncze roczniki. Podobnie polskie szkoły przemysłowe uzupełniające w Cieszynie, Orłowej, Czechowicach, Dąbrowie, Polskiej Ostrawie, szkoła gospodarstwa domowego w Orłowej oraz niemieckie liceum dla dziewcząt w Cieszynie pozostawiły po jednym, co najwyżej po dwa sprawozdania. Krótkotrwałe były próby publikacji sprawozdań przez szkoły stopnia podstawowego. Poza kilkoma rocznikami szkół niemieckojęzycznych z początku lat 70. XIX wieku ukazało się jedynie sprawozdanie polskiej szkoły ludowej i wydziałowej im. Hassewicza w Cieszynie (1914/15).

Kres monarchii habsburskiej zamknął najbujniejszy okres publikacji sprawozdań szkolnych. Nowo powstałe granice utrudniały wymianę sprawozdań, co dotychczas było najprostszym sposobem powiększania zasobów. Zniknął urzędowy wymóg ich publikacji, często też odchodzono od tradycji z „zaborczych“ czasów. Po 1918 r. sprawozdań ukazywało się mniej, mniej więc mogło się ich zachować do naszych czasów. Poza już wspomnianymi

<sup>1</sup> Tytuły sprawozdań zamieszczono w aneksie na końcu artykułu.

wcześniej, ukazywały się w tym okresie sprawozdania polskiego gimnazjum realnego w Orlowej (zachowane 1916/17, 1920/21-1933/34 i 1936/37), gimnazjum polskiego w Bielsku (1928/29-1933/34), szkoły handlowej w Cieszynie (1918/19-1920/21, 1927/28), czeskiego gimnazjum w Czeskim Cieszynie (1927/28-1934/35). Pojedyncze roczniki wydały seminaria nauczycielskie: męskie na Bobrku, żeńskie w Cieszynie i ewangelickie w Bielsku oraz polska szkoła wydzielona w Suchej Górnej. Dopiero tuż przed II wojną światową powróciły nadzieje na odnowienie dawnych tradycji, gdyż sprawozdania za rok szkolny 1938/39 wydały trzy cieszyńskie gimnazja i licea ogólnokształcące oraz gimnazjum kupieckie wraz ze szkołami handlowymi. Wojna unicestwiła jednak te zamiary. Z pierwszych lat powojennych Książnica posiada jedynie dwa roczniki sprawozdań czeskiego gimnazjum w Czeskim Cieszynie, z polskiej strony zachowało się jedynie sprawozdanie Państwowych Zakładów Kształcenia Handlowego w Cieszynie (1946/47), po czym tradycja ta z wielu przyczyn całkowicie upadła. Dopiero 90. lata XX w. przyniosły zwiastuny powrotu do tradycji. Najpierw w 1997 r. sprawozdanie wydała Szkoła Podstawowa z Polskim Językiem Nauczania w Czeskim Cieszynie, a w 1998 r. ukazało się bezpośrednio nawiązujące do wzorców sprzed I wojny światowej sprawozdanie Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego im. św. Melchiora Grodzieckiego w Cieszynie. Czas pokaże, czy odrodzenie to będzie trwałe i czy znajdzie naśladowców. Są w każdym razie szkoły w Polsce, które do tradycji wydawania sprawozdań szkolnych powróciły.

Niesione przez sprawozdania i programy szkolne treści, zasób informacji nie zawsze były jednakowe. Trzeba pamiętać, iż początkowo były one jedynie zaproszeniem na publiczny egzamin uczniów. Skromne objętościowo (najstarsze cieszyńskie liczy jedynie cztery strony), podawały spis uczniów według klas, miejsce ich pochodzenia i postęp w nauce. Sprawozdania z 1. połowy XIX wieku miały już znacznie rozbudowany dział urzędowy. Poza spisem uczniów i oceną wyników nauczania podawano też skład grona, przedstawiano plan i zakres nauki w poszczególnych klasach; publikowano też kalendarium wydarzeń mających miejsce w szkole w mijającym roku. Wraz z rozwojem szkolnictwa, jego reformami, podnoszącymi je na coraz wyższy poziom kształcenia, rozrastały się także i sprawozdania. Wyraźny przełom stanowiła reforma szkolnictwa średniego z 1849 r. Odtąd sprawozdania gimnazjów, a później i innych szkół dzieliły się na dwie zasadnicze części: naukową i urzędową. W pierwszej swe rozprawy publikowali nauczyciele. W zamyśle władz dawała ona wykładowcom możliwość publikacji swoich badań, o co, zwłaszcza w mniejszych ośrodkach, nie było łatwo. Konieczność publikacji rozpraw naukowych miała chronić grono pedagogiczne przed rezygnacją z samokształcenia. Pomagała też początkującym w zawodzie, tzw.



suplentem, w przygotowaniu się do egzaminu uprawniającego do posiadania tytułu profesora szkół średnich, do którego wymagany zasób wiedzy był bardzo rozległy, w zasadzie umożliwiający nauczanie dowolnego przedmiotu w szkole (ze sprawozdań wynika, iż profesorowie często uczyli kilku przedmiotów z odległych dziedzin wiedzy, często też, w zależności od potrzeb, zmieniali wykładany przedmiot). Publikacje te służyły także edukacji, czy to młodzieży, która musiała się stykać z zawartością programów swej szkoły, czy całego środowiska, miejscowej inteligencji. Analiza treści tych referatów daje pojęcie o kondycji umysłowej kadry pedagogicznej<sup>2</sup>. Można przekonać się, iż reputacja i szacunek, jakimi otaczano zwłaszcza profesorów gimnazjalnych, miały realne podstawy. Niewątpliwie należeli oni do elity intelektualnej społeczeństwa. W posiadanych przez Książnicę Cieszyńską sprawozdaniach szkół ze Śląska Cieszyńskiego odnalazłem 380 różnego typu rozpraw i artykułów, w większości dużo wnoszących do poszerzenia wiedzy w wielu dziedzinach, niekiedy mających charakter badań podstawowych. Przykładowo wymienię tu tylko prace ks. Józefa Londzina „Bibliografia druków polskich w Księstwie Cieszyńskim od 1716 do r. 1904” (później uzupełnioną)<sup>3</sup>, Gustawa Weebera „Flora von Friedek und Umgebung”<sup>4</sup> czy liczne publikacje wybitnego historyka Gottlieba Biermanna<sup>5</sup>. Liczne teksty, szczególnie filologiczne, ale też z przedmiotów ścisłych, miały charakter pomocy naukowych, na których doskonalili się także uczniowie (np. „De Horatii poesi lyrica” M. Peschara)<sup>6</sup>. Cennym źródłem do historii poszczególnych szkół

<sup>2</sup> Zob. J. Galicz, *Kilka słów o pracy naukowej w dawnych gimnazjach cieszyńskich (1850-73)*, „Zaranie Śląskie” 15, Bytom-Cieszyn-Katowice-Orłowa 1939, s. 29-32.

<sup>3</sup> Sprawozdanie Dyrekcji c. k. Gimnazjum Polskiego w Cieszynie za Rok Szkolny 1903/1904, s. 3-38; J. Londzin: *Uzupełnienia do „Bibliografii druków polskich w Księstwie Cieszyńskim od roku 1716 do 1904”*. [Cz. 1: A-O], (w:) Sprawozdanie Jubileuszowe (1895-1920) Uzupełnione Statystyką z Roku 1920/1921, Sprawozdaniem Rocznym z Roku 1921/1922, s. 81-113; J. Londzin: *Uzupełnienia do „Bibliografii druków polskich w Księstwie Cieszyńskim od roku 1716 do 1904”*. [Cz. 2: P-Z], (w:) Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. A. Osuchowskiego w Cieszynie. Rok Szkolny 1922/1923, s. 2-37.

<sup>4</sup> G. Weeber: *Flora von Friedek und Umgebung* [Th. 1], (w:) Jahresbericht des öffentlichen Communal-Obergymnasiums in Friedek 1900/1901”, s. 3-53; G. Weeber: *Flora von Friedek und Umgebung* [Th. 2], (w:) Jahresbericht des öffentlichen Communal-Obergymnasiums in Friedek 1902/1903, s. 3-26.

<sup>5</sup> G. Biermann: *Das ehemalige Benediktinerstift Orlau im Teschnischen*, (w:) Programm des k. k. evangelischen Gymnasiums in Teschen 1862, s. 3-23; G. Biermann: *Nicolaus II 1318-1365*, (w:) Programm des k. k. zweiten (evangelischen) Staats-Gymnasiums in Teschen 1870/1871, s. 3-34; G. Biermann: *Otokars II Stellung zur roem. Curie und zum Reiche*, (w:) Programm des k. k. evangelischen Gymnasiums in Teschen 1857, s. 3-50; G. Biermann: *Verfassungsgeschichte der Stadt Troppau bis 1614*, (w:) Programm des k. k. zweiten (evangelischen) Staats-Gymnasiums in Teschen 1871/1872, s. 3-24.

<sup>6</sup> M. Peschar: *De Horatii poesi lyrica* [P. 1], (w:) Programm des k. k. (vereinigten) Staats-Gymnasiums in Teschen 1879/1880, s. 1-24; M. Peschar: *De Horatii poesi lyrica* [P. 2], (w:) Programm des k. k. (vereinigten) Staats-Gymnasiums in Teschen 1880/1881, s. 1-20.

są ich historie, z reguły zamieszczane z okazji jubileuszy (np. „Geschichte des k. k. evangelischen Gymnasiums“ Biermanna)<sup>7</sup>. Nekrologi nauczycieli, a także artykuły okolicznościowe wydawane w rocznicę urodzin lub pracy pedagogicznej dostarczają cennych materiałów biograficznych. Wreszcie katalogi szkolnych bibliotek nauczycielskich są nie tylko ważnym źródłem wiedzy o księgozbiorach na Śląsku Cieszyńskim, ale pozwalają zorientować się w potrzebach i zainteresowaniach nauczycieli. Katalogi takie opublikowano dla gimnazjów w Bielsku<sup>8</sup>, Cieszynie<sup>9</sup> i Frydku<sup>10</sup> oraz dla szkół realnych w Cieszynie<sup>11</sup> i Bielsku<sup>12</sup>.

Zakres informacji zawartych w części urzędowej był zróżnicowany. Niektóre szkoły podawały informacje bardziej szczegółowe, inne zaś mniej. Zależało to często od sporządzającego sprawozdanie (pod częścią tą podpisywał się zawsze dyrektor). Tak na przykład w sprawozdaniach niektórych szkół informowano o dacie i miejscu urodzenia danego nauczyciela, jego wykształceniu, randze służbowej (jako urzędnika państwowego), dacie objęcia posady, wykładanych przedmiotach i klasach, w których uczył. W innych podawano jedynie skład grona pedagogicznego. Z reguły wiele miejsca poświęcano przedstawieniu zakresu nauki, zamieszczano spis podręczników, tematy wypracowań uczniowskich, podział zajęć. W osobnym rozdziale opisywano przebieg egzaminów maturalnych i podawano ich tematy. Rozbudo-

<sup>7</sup> Fest-Programm des k. k. evangelischen Gymnasiums in Teschen zur Erinnerung an die Hundertfünfzigjährige Jubelfeier dieser Lehranstalt, veröffentlicht im Jahre 1859, s. 3-51.

<sup>8</sup> J. Gollob: *Katalog der Lehrer-Bibliothek* [Th. 1], (w:) Jahresbericht des k. k. Staats-Gymnasiums in Bielitz 1897/1898, s. 1-32; J. Gollob: *Katalog der Lehrer-Bibliothek* [Th. 2], (w:) Jahresbericht des k. k. Staats-Gymnasiums in Bielitz für das Schuljahr 1898/1899, s. 64-79; A. Körbel: *Katalog der Lehrerbibliothek*, (w:) Jahres-Bericht des k. k. Staats-Gymnasiums in Bielitz 1910/1911, s. 8-24.

<sup>9</sup> B. Zechner: *Katalog der Lehrerbibliothek*, [Th. 1] (w:) Programm des (vereinigten) k. k. Albrecht-Gymnasiums in Teschen für das Schuljahr 1898/1899, s. 1-28; B. Zechner: *Katalog der Lehrerbibliothek* [Th. 2], (w:) Programm des (vereinigten) k. k. Albrecht-Gymnasiums in Teschen 1899/1900, s. 1-25; B. Zechner: *Katalog der Lehrerbibliothek* [Th. 3], (w:) Programm des (vereinigten) k. k. Albrecht-Gymnasiums in Teschen 1900/1901, s. 1-28; B. Zechner: *Katalog der Lehrerbibliothek* [Th. 4], (w:) Programm des (vereinigten) k. k. Albrecht-Gymnasiums in Teschen 1901/1902, s. 1-14; B. Zechner: *Katalog der Lehrerbibliothek* [Th. 5], (w:) Programm des (vereinigten) k. k. Albrecht-Gymnasiums in Teschen 1902/1903, s. 1-12; B. Zechner: *Katalog der Lehrerbibliothek* [Th. 6], (w:) Programm des (vereinigten) k. k. Albrecht-Gymnasiums in Teschen 1903/1904, s. 1-23.

<sup>10</sup> F. Twardy: *Katalog der Lehrerbibliothek*, (w:) Jahresbericht des k. k. Kronprinz Rudolf-Gymnasiums in Friedek 1904/1905, s. 3-34.

<sup>11</sup> K. Radda: *Katalog der Realschulbibliothek*, (w:) Programm der k. k. Staats-Realschule in Teschen 1879/80, s. 9-34; J. Králík: *Katalog der Lehrerbibliothek der k. k. Oberrealschule*, (w:) Jahresbericht der k. k. Staats-Oberrealschule in Teschen 1896/1897, s. 7-84.

<sup>12</sup> W. Horák: *Katalog der Lehrer-Bibliothek der k. k. Staats-Oberrealschule in Bielitz* [Th. 1], (w:) Programm der k. k. Staats-Oberrealschule in Bielitz. 1897/1898, s. 3-48; W. Horák: *Katalog der Lehrer-Bibliothek der k. k. Staats-Oberrealschule in Bielitz* [Th. 2], (w:) Programm der k. k. Staats-Oberrealschule in Bielitz. 1898/1899, s. 3-46; F. Goldreich: *Katalog der Lehrerbibliothek*, (w:) Programm der k. k. Staats-Oberrealschule in Bielitz. 1912/1913, s. 3-25.

wana była statystyka uczniów (pochodzenie społeczne, wiek, dane o rodzicach, miejscu pochodzenia, zamieszkania, wyznaniu, języku ojczystym itp.). Często podawano spis uczniów, a osobno także wykaz abiturientów z ilością lat nauki w szkole i informacją o wybranym kierunku studiów. W kronice szkolnej podawano fakty z historii szkoły w ostatnim roku. Poza relacjami o funkcjonowaniu szkolnych bibliotek krótkie sprawozdania zamieszczały niekiedy działające na terenie szkoły organizacje młodzieżowe (np. harcerstwo, stowarzyszenia religijne, kółka zainteresowań). Szczegółowo rozliczano się z udzielonej pomocy socjalnej (informacje o przyznanych stypendiach, działalności fundacji związanych ze szkolnictwem, pracy burs uczniowskich itp.).

Z analizy zawartości treści sprawozdań szkolnych wynika, iż są one źródłem niezwykle cennym<sup>13</sup> i pozwalającym na badania wielokierunkowe. Dodatkowym atutem Książnicy Cieszyńskiej jest posiadanie bogatego zbioru sprawozdań szkolnych z całej monarchii, co pozwala na badania szkół Śląska Cieszyńskiego nie tylko w ramach tego obszaru, ale też na porównania ze szkołami leżącymi w innych częściach Austro-Węgier. Można też poszukiwać młodzieży śląskiej i pochodzących z Cieszyńskiego nauczycieli w szkołach na obszarach sąsiadujących ze Śląskiem Cieszyńskim, przede wszystkim na opawskim Śląsku, Morawach i w Zachodniej Galicji. Do tego typu badań sprawozdania jako źródło wydane drukiem, a więc dostępne niż archiwalia, są bardzo przydatne. Ich ranga rośnie, jeśli doszło do zniszczenia archiwów szkolnych lub są one niedostępne, jak to ma miejsce w przypadku wielu szkół na Śląsku Cieszyńskim. Trzeba mieć jednak świadomość, iż nie obejmują one najczęściej całego okresu istnienia szkoły, trudno więc, by były w pełni wystarczającym źródłem informacji. Ze względu też na swój urzędowy charakter nie dostarczają one pełnych i wszechstronnych danych (np. informacji ważnych z punktu widzenia uczniów).

Bezwzględnie jednak powinien zapoznać się z nimi każdy badacz historii szkolnictwa, zwłaszcza XIX i 1. połowy XX wieku. Zawierają one bowiem materiały zarówno do historii poszczególnych szkół, jak i całości zagadnień ustroju szkolnego, dydaktyki, myśli pedagogicznej. Ze względu na rolę społeczną szkół i nauczycieli stanowią one materiał do studiów nad historią regionu, jego postępu cywilizacyjnego. Zawierają też materiał do badań biograficznych osób indywidualnych i całych grup społecznych. Stanowią jedno z podstawowych źródeł do badań tworzenia się i działalności lokalnej warstwy inteligenckiej. Należy więc ubolewać, że do naszych czasów nie zachowały się komplety wszystkich sprawozdań i programów szkół Śląska Cieszyńskiego.

<sup>13</sup> Już w połowie XIX w. podkreślał to Christian d'Elvert: *Die Programme der Gymnasien als historische Quellen*, (w:) Schriften t. 5, Brünn 1853, s. 140. Na s. 158-168 omawia sprawozdanie katolickiego, na s. 168-175 ewangelickiego gimnazjum w Cieszynie.

## **Aneks**

### **Wykaz programów i sprawozdań szkół ze Śląska Cieszyńskiego znajdujących się w zbiorach Książnicy Cieszyńskiej (uszeregowano wg miejscowości i według typów szkół)**

#### **Bielsko**

- Jahresbericht des Staatsgymnasiums in Bielitz: 1895/1896-1902/1903, 1907/1908, 1908/1909, 1910/1911-1913/1914, 1915/1916; Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum z Językiem Wykładowym Niemieckim w Bielsku, 1927/1928.
- Programm der öffentlichen evangelischen Oberrealschule in Bielitz, 1874/1875; Programm der k. k. Staats-Oberrealschule in Bielitz: 1876/1877-1881/1882, 1896/1897-1898/1899, 1903/1904-1905/1906, 1907/1908, 1908/1909, 1910/1911-1916/1917.
- Jahresbericht der k. k. Staats-Gewerbeschule in Bielitz: 1895/1896, 1898/1899, 1901/1902; Sprawozdanie Państwowej Szkoły Przemysłowej w Bielsku: 1925/1926, 1936/1937, 1938/1939.
- Bericht über die evang. Lehrerbildungsanstalt zu Bielitz in österr. Schlesien, 1869/1870; Jahresbericht über die evang. Lehrerbildungsanstalt in Bielitz, 1871/1872; Jahresbericht über die öffentliche Lehrerbildungsanstalt in Bielitz, 1872/1873; Jahresbericht der evang. Lehrer-Bildungsanstalt in Bielitz, 1873/1875; Bericht über die evangel. Lehrerbildungs-Anstalt in Bielitz, 1875/1882; Bericht der evangelischen Lehrerbildungsanstalt in Bielitz, 1882/1907; Bericht der evangelischen Lehrerbildungs-Anstalt in Bielsko (Bielitz): Jubiläums Bericht [Th. 2] 1907/1927.
- Sprawozdanie Państwowego Gimnazjum w Bielsku: 1928/1929-1933/1934.

#### **Bobrek k. Cieszyna**

- Sprawozdanie Kierownika Państwowego Seminarium Nauczycielskiego w Bobrku przy Cieszynie, 1918/1919.

#### **Bogumin**

- Jahresbericht der Kommunal-Reform Realgymnasiums in Oderberg-Bahnhof: 1912-1917, 1919.

#### **Cieszyn**

- Nomina iuvenum in caesareo Gymnasio Teschinii humanioribus litteris studentium ex ordine classium in quas altero semestri anni huius scholastici refferreri meruerunt, 1789; Nomina iuventum in regio Gymnasio Teschinii humanioribus litteris studentium ex ordine classium in quas primo semestrii anni huius scholastici refferreri meruerunt, 1793; Nomina iuventum in caesareo Gymnasio Teschinii humanioribus litteris studentium ex ordine classium in quas altero semestri anni huius scholastici refferreri meruerunt, 1794; Nomina iuventum in caesareo-regio Gymnasio Teschinii humanioribus litteris studentium ex ordine classium in quas secundo semestri anni huius scholastici refferreri meruerunt, 1807; Juventus caesareo-regii Gymnasii Teschinii e moribus et progressu in litteris censa: 1813, 1816, 1817, 1820; Juventus caesareo-regii Gymnasii Teschinensis e moribus & progressu in literis censa: 1822-1828; Juventus caesareo-regii Gymnasii Teschiniensis e moribus & progressu in literis censa: 1829-1844, 1847; Programm des k. k. kathol. Gymnasiums zu Teschen: 1851, 1852; Programm und Jahresbericht über das.

kais., königl. katholische Staatsgymnasium in Teschen: 1853/1854, 1854/1855; Programm des k. k. katholischen Gymnasiums in Teschen: 1856-1858, 1861-1868; Programm des k. k. ersten (kath.) Staatsgymnasiums in Teschen, 1869; Programm des ersten k. k. Staats-Gymnasiums in Teschen: 1870, 1870/1871-1872/1873.

- Programm des k. k. evangelischen Gymnasiums in Teschen: 1851-1855, 1857, 1859-1865, 1867, 1868; Programm des k. k. zweiten (evangelischen) Staats-Gymnasiums in Teschen: 1869/1870-1872/1873.

- Programm des k. k. (vereinigten) Staats-Gymnasiums in Teschen: 1873/1874-1897/1898; Programm des (vereinigten) k. k. Albrecht-Gymnasiums in Teschen: 1898/1899-1915/1916; Jahresbericht des (vereinigten) k. k. Albrecht-Gymnasiums in Teschen: 1916/1917, 1917/1918; Jahres-Bericht der deutschen Staats-Gymnasiums in Teschen: 1918/1919-1921/1922.

- Jahres-Bericht über die Communal-Realschule in Teschen, 1871/1873; Programm der k. k. Staats-Realschule in Teschen: 1873/1874-1882/1883; Jahresbericht der k. k. Staats-Realschule in Teschen: 1883/1884-1891/1892; Jahresbericht der k. k. Staats-Ober-realschule in Teschen: 1892/1893-1914/1915; Jahresbericht der k. k. Erzh. Friedrich-Realschule in Teschen: 1915/1916-1917/1918; Jahresbericht der Staats-Realschule in Teschen: 1918/1919-1921/1922.

- Jahresbericht des Staats-Gymnasiums und der Staats-Realschule mit deutscher Unterrichtssprache in Teschen, 1922/1923.

- Programm der k. k. Lehrerbildungs-Anstalt in Teschen: 1874/1875, 1878.

- Jahresbericht des Mädchen-Lyzeum mit Öffentlichkeitsrecht in Teschen, 1913/1914.

- Jahres-Bericht der städt. sechsschuligen Volksschule für Mädchen in Teschen, 1870/1871.

- Jahres-Bericht der 4-klassigen Communal-Volksschule für Knaben und Mädchen in Teschen: 1870/1871-1873/1874.

- Sprawozdanie Dyrekcyi Prywatnego Gimnazjum Polskiego w Cieszynie: 1895/1896, 1896/1897; Sprawozdanie Dyrekcyi Prywatnego Gimnazjum Polskiego w Cieszynie: z prawem publiczności: 1897/1898-1902/1903; Sprawozdanie Dyrekcyi c. k. Gimnazjum Polskiego w Cieszynie: 1903/1904-1917/1918; Sprawozdanie Dyrekcyi Państwowego Gimnazjum Polskiego w Cieszynie, 1918/1919; Sprawozdanie Jubileuszowe (1895-1920) Uzupełnione Statystyką z Roku 1920/1921, Sprawozdaniem Rocznem z Roku 1921/1922; Sprawozdanie Dyrekcyi Państwowego Gimnazjum im. A. Osuchowskiego w Cieszynie: 1922/1923-1936/1937; Sprawozdanie Dyrekcyi Państw. Gimnazjum Ogólnokształcącego i Liceum Humanistycznego imienia Antoniego Osuchowskiego w Cieszynie, 1937/1938; Sprawozdanie Dyrekcyi I Państwowego Gimnazjum im. A. Osuchowskiego w Cieszynie: 1938/1939.

- Sprawozdanie Dyrekcyi III Państw. Gimnazjum i Liceum im. Marii Konopnickiej w Cieszynie, 1938/1939.

- Sprawozdanie Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego im. Świętego Melchiora Grodzieckiego w Cieszynie: 1997/1998, 1998/1999; Sprawozdanie Katolickiego Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego im. Świętego Melchiora Grodzieckiego w Cieszynie, 1990/2000.

- Sprawozdanie Dyrekcji Państw. Żeńskiego Seminarium Nauczycielskiego w Cieszynie, 1924/1925.
- Sprawozdanie Dyrekcji Polskiej 2-klasowej Szkoły Handlowej „Macierzy Szkolnej” w Cieszynie, 1918/1919; Sprawozdanie Dyrekcji Państwowej Szkoły Handlowej w Cieszynie: 1919/1920-1920/1921, 1927/1928.
- Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Koed. Gimnazjum Kupieckiego i Państw. 3-letniej Szkoły Handlowej z 4 Klasą Specjalną o Kierunku Ekon.-Hand., Państw. 4-letniej Szkoły Handlowej (Dawniej Akademii Handlowej Czeskiej), Państw. 2-letniej Szkoły Handlowej (Dawniej 2-letniej Szkoły Handlowej Czeskiej i Niemieckiej) oraz Kierownictwa Jednorocznej Koedukacyjnej Szkoły Przysposobienia Kupieckiego Izby Przemysłowo-Handlowej w Katowicach w Cieszynie, 1938/1939.
- Sprawozdanie Dyrekcji Państwowych Zakładów Kształcenia Handlowego w Cieszynie, 1946/1947.
- Sprawozdanie Kierownictwa Polskiej Szkoły Przemysłowej Uzupełniającej w Cieszynie, 1913/1914.
- Sprawozdanie Dyrekcji Prywatnej Szkoły Polskiej z Prawem Publiczności „Macierzy Szkolnej” im. „Dr. Stan. Hassewicza” w Cieszynie, 1914/1915.

#### **Czechowice**

- Sprawozdanie o Stanie Uzupełniającej Szkoły Przemysłowej z Polskim Językiem Wykładowym w Czechowicach, 1912/1913.

#### **Czeski Cieszyń**

- Výroční zpráva státního ref. reálného gymnasia v Čes. Těšíně: 1927/1928-1932/1933; Výroční zpráva státního československého ref. reálného gymnasia v Českém Těšíně: 1933/1934, 1934/1935; Výroční zpráva státního reálného gymnasia v Čes. Těšíně: 1946/1947, 1947/1948.
- Doroczne Sprawozdanie z Działalności Szkoły Podstawowej z Polskim Językiem Nauczania w Czeskim Cieszynie, 1996/1997.

#### **Dąbrowa**

- Sprawozdanie Kierownictwa Uzupełniającej Szkoły Przemysłowej z Językiem Wykładowym Polskim w Dąbrowie (Śląsk Austr.), 1912/1913.

#### **Frydek**

- Jahresbericht des öffentlichen Communal-Obergymnasiums in Friedek: 1900/1901-1902/1903; Jahresbericht des k. k. Kronprinz Rudolf-Gymnasiums in Friedek: 1903/1904-1917/1918.

#### **Kocobędz**

- Jahresbericht der österr.-Schlesien Landes-Ackerbauschule zu Kotzobendz bei Teschen: 1873/1874-1875/1876, 1879/1880-1881/1882, 1889/1890, 1891/1892, 1897/1898-1905.

#### **Orłowa**

- Sprawozdanie Kierownictwa Prywatnego Polskiego Gimnazjum Realnego im. Juliusza Słowackiego z Prawem Publiczności w Orłowej, 1916/1917; Sprawozdanie Roczne Prywatnego Polskiego Gimnazjum Realnego im. Juliusza Słowackiego z Prawem Publiczności w Orłowej: 1920/1921-1933/1934, 1936/1937.

- Sprawozdanie Kierownika Uzupeln. Szkoły Przemysłowej z Językiem Wykładowym Polskim w Orłowej: 1912/1913, 1913/1914.
- Sprawozdanie Polskiej Szkoły Gospodarstwa Domowego dla Dziewcząt w Orłowej na Śląsku Austr. Założonej i Utrzymywanej przez Krakowskie Koło Pań T.S.L.: 1911/1912-1912/1913.
- Výroční zpráva veřejné obchodní školy v Orlové. Sprawozdanie Paralelki Polskiej, 1937/1938 (teksty w języku czeskim i polskim).

#### **Polska Ostrawa**

- Zpráva c. k. ústavu na vzdělávání učitelů v Polské Ostravě: 1905/1906-1908/1909.
- Sprawozdanie Kierownictwa Szkoły Polskiej Uzupelniającej Przemysłowej w Polskiej Ostrawie, 1912/1913.

#### **Sucha Górna**

- Sprawozdanie Jubileuszowe / Jubileuszowa Polska Szkoła Wydziałowa w Suchej Górnej, 1927/1937.

# Zusammenfassungen

*Krzysztof Nowak (Kattowitz)*

## **Der Stand der Forschungen der Geschichte des Schulwesens im Teschener Schlesien**

In seinem Artikel, der es zum Ziel hat, den Stand der Forschungen der Geschichte des Schulwesens im Teschner Schlesien zu erläutern, konstatiert der Autor zunächst, daß zu diesem Thema schon zahlreiche Artikel geschrieben wurden. Die im späteren Teil der Bearbeitung zitierten Titel sind Beweise dafür. Der Verfasser stellt jedoch zugleich fest, daß die National- und Religionskonflikte, die in der Geschichte der Region eine sehr große Bedeutung hatten, in einem hohen Maß in der bisherigen Historiographie des Problems ihre Widerspiegelung fanden. Aus diesem Grund betraf die entschiedene Mehrheit der bisher publizierten Arbeiten das polnische und tschechische Nationalschulwesen, und genauer gesagt politische Probleme, welche mit der Tätigkeit dieser Schulen verbunden waren. Quantitativ beziehen sich die meisten Publikationen über die Geschichte des Schulwesens im Teschener Schlesien auf das Ende des 19. und den Anfang des 20. Jahrhunderts, andere historische Perioden sind in einem hohen Maß vernachlässigt. Die Aufmerksamkeit der meisten Autoren konzentrierte sich bislang auf die Rolle der Schule in der Herausbildung der Nationalidentität, wobei sie alle anderen Aspekte des Funktionierens von Schulen übergingen. Der Autor weist darauf hin, daß es an Forschungen nach den Rechtsgrundlagen des Schulwesens fehlt, er machte auch auf eine geringe Zahl der Publikationen aufmerksam, die die pädagogischen sowie erzieherischen Aspekte des Schulfunktionierens wie auch deutsche Schulen zum Thema hatten. Der Autor macht deutlich, daß bisher mehr über das evangelische Schulwesen als über die von der katholischen Kirche geführten Schulen geschrieben wurde. Er betont auch, daß es in der Teschener Historiographie zur Geschichte der Bildung und des Schulwesens an vergleichenden Arbeiten mangelt, die versuchen würden, die Situation mit der der benachbarten Regionen von Polen und Mitteleuropa zu vergleichen.

*Wacław Gojniczek, Anna Rusnok (Teschen)*

## **Quellen für Forschungen der Geschichte des Schulwesens im Teschener Schlesien in den Beständen des Staatsarchivs in Kattowitz - Abteilung in Teschen, der Teschener Bücherei, und der Tschammerschen Bibliothek**

Der Beitrag behandelt Archivalien, die das Schulwesen betreffen und die durch die drei Institutionen gesammelt wurden, welche die wichtigsten Archivsammlungen im Teschener Schlesien besitzen. Die größte Aktensammlung blieb im Staatsarchiv in Kattowitz, Abteilung in Teschen erhalten. In Archivmagazinen befinden sich Dokumente, die in Kanzleien vieler Institutionen und Ämter entstanden waren, darunter auch in den Ämtern, die für das Funktionieren von Schulen zuständig waren. Darüber hinaus sind dort Archivalien der vom 16. bis zum 20. Jahrhundert im Teschener Schlesien funktionierenden Grund-, Mittel- und Berufsschulen sowie der Lehrerbildungsanstalten wie auch Akten



von Schulstiftungen zu finden. Viele Quellen für die Geschichte des Schulwesens bewahrt die Teschener Bücherei auf. Beachtenswert ist insbesondere die Dokumentation des Jesuitengymnasiums, das später zum Katholischen Gymnasium umgestaltet wurde und der Nachlaß des Priesters Leopold Johann Scherschnik. Die dritte Institution ist die Tschammersche Bibliothek, die bei der evangelisch-augsburgischen Kirchengemeinde in Teschen funktionierte. Materialien über das Schulwesen befinden sich in dieser Bibliothek im Archiv des Evangelischen Gymnasiums, das zu dem am besten erhaltenen Beispiel eines Bestandes von Schulakten wurde. Die Sammlung von etwa 500 Probeschriften aus den Jahren 1740 - 1850 ist von besonderem Wert.

Die Recherchen in den Teschener Sammlungen umfaßten nicht alle Quellen zur Geschichte des Schulwesens im Teschener Schlesien. Die dargestellten Ergebnisse sind lediglich ein Archivalienführer und eine Hilfe bei der Durchführung weiterer Nachforschungen. Sie regen auch die Fortsetzung der Forschungen nach der Geschichte des Schulwesens im Teschener Schlesien an, denn sie zeigen, daß trotz einer umfangreichen Fachbibliographie viele der Archivalien von Forschern noch nicht ausgenützt wurden.

*Jarmila Šterbová (Troppau)*

#### **Quellen zur Geschichte des Schulwesens im Landesarchiv in Troppau**

Der Artikel ist der Beschreibung der Materialien zur Geschichte des Bildungswesens im Teschener Schlesien gewidmet, die im Landesarchiv in Troppau aufbewahrt sind. Die meisten Materialien blieben für zwei Perioden (1742-1782 und nach 1848) erhalten, als Behörden in Troppau, der Hauptstadt Österreichisch-Schlesiens als Oberbehörde für Institutionen, auch für Schulinstitutionen fungierten, die im Teschener Schlesien funktionierten. Die wichtigsten Quellen für die erste Periode befinden sich in dem Bestand Königliches Amt in Troppau (1742-1782) [Královský úřad v Opavě], der Oberbehörde von Österreichisch-Schlesien. Dort sind u.a. Materialien zu finden, die die nach dem Schulgesetz der Kaiserin Maria Theresia aus dem Jahr 1774 eingeführte Bildungsreform betreffen. Die übrigen Archivalien aus dieser Zeit (u.a. solche, die sich auf den Bau neuer Schulgebäuden auf dem Gebiet Österreichisch-Schlesiens beziehen) sind in verschiedenen Beständen zerstreut. Sehr wertvolle Zusammenstellungen zum Stand der Schulen, die durch das Königliche Amt in Troppau auch für das für uns interessante Gebiet bearbeitet wurden, blieben in den Sammlungen des Landesarchivs in Brünn, in dem Bestand Mährische Statthalterei Brünn [Moravské místodržitelství Brno] erhalten. Man muß hinzufügen, daß sich gerade in diesem Archiv Materialien zur Geschichte des Schulwesens im Teschener Schlesien in der Zeit 1782-1848 befinden, als die ganze Region zu dem Mährisch-Schlesischen Gubernium mit der Hauptstadt in Brünn gehörte.

Die meisten Materialien über das Schulwesen in der zweiten Hälfte des 19. Jahrhunderts, die im Landesarchiv in Troppau aufbewahrt wurden, blieben in den Beständen Schlesische Landesregierung (1850-1928) [Zemská vláda slezská] und Landesschulrat in Troppau (1869-1928) [Zemská školní rada v Opavě] erhalten. Dieser zweite Bestand besitzt Materialien der Oberschulbehörde, welche die Schultätigkeiten auf dem Gebiet von ganz Österreichisch-Schlesien beaufsichtigte. Materialien zur Industrie-, Ergänzungs-, Handels- und Berufsschulen aus der Zeit von 1850-1949 befinden sich im Bestand Han-

dels- und Gewerbekammer in Troppau [Obchodní a živnostenská komora v Opavě]. In den Sammlungen des Landesarchivs in Troppau befinden sich auch zahlreiche Archivalien über Vereine, welche mit der Tätigkeit von verschiedenen Schulen verbunden waren, darunter von Schulvereinen, die polnische und tschechische Nationalschulen auf dem Gebiet des Teschener Schlesiens führten.

Die Geschichte des Schulwesens in anderen historischen Perioden ist im Landesarchiv in Troppau in einem geringeren Umfang repräsentiert, jedoch kann man sich ohne Sammlungen dieses Archivs ernste Forschungen zur Geschichte des Bildungswesens (nicht nur) im Teschener Schlesien kaum vorstellen.

*Krzysztof Szelong (Teschen)*

### **Bildungsreisen des Teschener Adels (bis Ende 17. Jh.). Motive, Richtungen, Folgen**

Der Beitrag ist dem Problem der durch den Teschener Adel unternommenen Kavaliertouren vom 15. Jh. bis Ende des 17. Jh. gewidmet. Der Autor führt in der Einführung allgemeine Informationen zu dem für den europäischen Adel charakteristischen Reise-Modell an und vergleicht sie mit den Bildungsreisen der Schlesier, um sich später auf die Wiederherstellung der mit den Reisen von Vertretern des Teschener Adels verbundenen Tatsachen zu konzentrieren. Die auf Grundlage mehrerer Universitätsmatrikeln und einer breiten Auswahl der Literatur über Schlesien zusammengestellte Liste umfaßt über 60 Personen, die 20 Geschlechter vertreten. Die Analyse der Umstände, in welchen sie zu Auslandsstudien geschickt wurden, die Wahl der Richtung, die Wiederherstellung der Reiseroute und des späteren Schicksals (vor allem der gesellschaftlichen und kulturellen Tätigkeit), erlaubt dem Autor, allgemeine Schlüsse über die Charakteristik der Bildungsreisen des Teschener Adels und deren Bedeutung für die alte Teschener Kultur zu ziehen.

*Wacław Gojniczek (Teschen)*

### **Das evangelische Gymnasium in Teschen und die Eliten der evangelischen Bevölkerung im Teschener Schlesien (1709 - 1781)**

Das 18. Jh. war ein Umbruch für die höheren Kreise der protestantischen Bevölkerung des Teschener Schlesiens. Die Bedeutung des protestantischen Adels ließ allmählich während des Jahrhunderts nach, der bis dahin ohne Zweifel die Führung innerhalb dieser Gesellschaft innehatte. Seine Stelle begannen jetzt reiche Freibauern einzunehmen, die über immer größeres Kapital verfügten und Adelsgüter auskauften. Mit dem Wachstum der Zahl des protestantischen Bürgertums in Teschen begann auch diese Gruppe, an Bedeutung zu gewinnen. Mit der Zeit lösten die Vertreter der beiden genannten Gruppen adelige Kolatoren in der evangelischen Kirche in Teschen ab.

Während der vier ersten Jahrzehnte des 18. Jh. überwogen im Evangelischen Gymnasium in Teschen die Schüler adeliger Herkunft sowie aus den Standesherrschaften Pleß und Bielitz. Ihre Zahl betrug im Jahre 1728 124. Während des schlesischen Krieges ließ das Interesse am Teschener Gymnasium nach (1758 waren in einer vierten Klasse 25 Buben und in einer ersten bloß 10). Diese Situation dauerte bis zum Ende der 70er Jahre des 18.

Jh. Dann stieg die Zahl der Schüler aber die soziale Struktur und ihre Herkunft veränderten sich. Es verschwanden Schüler aus dem Plesser Land und die meisten jungen Adligen. Die Söhne der reichen Teschnener Bauern und Bielitzer Bürger begannen zu überwiegen. 1779 besuchten 32 Schüler die vierte Klasse, 25 die dritte, in der zweiten und ersten waren jeweils 18.

Das Evangelische Gymnasium trug wesentlich zur Herausbildung neuer Eliten bei, was sich im nächsten Jahrhundert niederschlug, wo die Bauernsöhne das Aufkommen der polnischen Intelligenz einleiteten und die Bielitzer Evangelischen eine führende Rolle bei der Entwicklung der Bielitzer Industrie spielten.

*Adam Kubacz (Kattowitz)*

### **Der Einfluß der thesesianischen und josephinischen Reformen auf die Entwicklung des Schulwesens im Teschener Schlesien**

Die zur Zeit der Regierung von Maria Theresia und Josef II. eingeführten Reformen des Schulwesens beeinflussten stark die Entwicklung des Schulwesens im Herzogtum Teschen. Sie trugen zum Ausschluß des Unterrichtes aus der Jurisdiktion der Kirche und zur Unterordnung dessen dem Staat bei. Ihnen ging die Aufhebung des Jesuitenordens voraus, wodurch der Staat ein erhebliches Vermögen übernehmen konnte, das zu einem großen Teil der Schulen gewidmet wurde. Statt der durch die Jesuiten geführten lateinischen Schule in Teschen entstand das katholische Gymnasium. Die im Jahre 1774 eingeführte und von Johann Ignatz Felbiger bearbeitete neue Schulordnung trug zur Entwicklung der Trivialschulen bei. An der in Teschen eingerichteten Hauptschule wurden obligatorische Preparandakurse zur Verbesserung der Qualifikationen von Lehramtskandidaten veranstaltet. Es wurde die Schulpflicht eingeführt, aber es ist nicht gelungen, sie vollzustrecken. Maria Theresia berief das Schulaufseheramt zur Kontrolle der Ausführung von Verordnungen und zur Durchführung von Schulinspektionen. Kaiser Josef II. berief 1787 Schulinspektoren, die Visitationsprotokolle anfertigen sollten. Das Toleranzpatent vom 13. Oktober 1781 machte die Entwicklung des evangelischen Schulwesens möglich. Die Aufsicht über die evangelischen Schulen wurde den Staatsbehörden anvertraut. Auf dem Gebiet des Herzogtums Teschen und Bielitz waren im Jahre 1772 lediglich 30 gesetzmäßige Schulen tätig, 1781 erreichte ihre Zahl 35 und zum Jahrhundertende ca. 40. Kaiser Josef II. gründete 1788 den Schulfonds für Mähren und Schlesien, der die Vergabe von Stipendien an begabte Jugendliche ermöglichte. Die sich auszeichnenden Lehrer wurden auch materiell unterstützt.

Die von Maria Theresia und Josef II. eingeführten Änderungen wurden größtenteils durch das kaiserliche Dekret Franz II. vom 10. Feber 1804 rückgängig gemacht.

*Grzegorz M. Chromik (Czechowitz-Dzieditz)*

### **Die Geschichte des katholischen Gymnasiums in Teschen vor Hintergrund der Schriften Leopold Johann Scherschniks**

Der Artikel verfolgt das Ziel, die Anschauungen des wichtigsten Vertreters der Aufklärung im Teschener Schlesien Priester L. J. Scherschnik bezüglich Schule und Erzie-

hung darzustellen, sowie die Rolle des von ihm geleiteten katholischen Gymnasiums im damaligen Teschen und Teschener Schlesien umzureißen.

Am Anfang wurde der Lebenslauf L. J. Scherschniks (1747-1814) kurz dargestellt, der seit 1766 Jesuit war und nach der Aufhebung des Ordens (1773) seit 1776 mit dem katholischen Gymnasium in Teschen verbunden war (früher Jesuitengymnasium). Seit dem Jahre 1787 war er Präfekt (Leiter) dieses Gymnasiums.

L. J. Scherschnik interessierte sich für die Geschichte der Schule, die auf kaiserlichen Befehl 1674 durch Jesuiten gegründet worden ist. Er betonte ihre Verdienste um die Gewinnung der Kinder für den katholischen Glauben. Im Grunde genommen ist die Geschichte des Gymnasiums nach Scherschnik die Geschichte der Jesuiten in Teschen. Die Professoren stammten meistens aus Böhmen, obwohl im 18. Jh. auch einige Skotschauer und Teschener tätig waren. Nach dem großen Stadtbrand von 1789 beschäftigte sich der Präfekt Scherschnik mit dem Bau eines neuen Gymnasialgebäudes.

Das Gymnasium besuchten vor allem die Söhne der Bürger, Beamten, Angestellten und Handwerker aus dem Teschener Schlesien. Die zweitstärkste Gruppe machte der Bauernstand aus, dann folgte der Adel. Unter den Einwohnern des Teschener Schlesien machten die Bürger der Stadt Teschen die größte Gruppe aus. Zur Zeit L. J. Scherschniks sah die soziale Zusammensetzung der Gesamtheit der Schüler folgendermaßen aus: 6% Bauernsöhne, 9% Adel, Teschener 24%, Teschener Schlesier 72%. Um eine Bildungsmöglichkeit für arme Adelige zu sichern, entstand 1723 die Stiftung des Grafen Adam Wenzel Paczinski von Tenczin, die Unterkunft und Verpflegung 16 armen Adelsöhnen bot. Am Ende des 18. Jh. entstand das Cselestinische Konvikt.

Scherschnik hielt die Lehrerarbeit für langweilig und schlecht bezahlt. Die Schülern verhielten sich den Lehrern gegenüber grob und unanständig statt dankbar und respektvoll. Es galt insbesondere für die adeligen Buben. Ein Lehrerideal sah Scherschnik im Jesuiten, der sich um die Sorgen des Alltags nicht kümmern mußte, keine Familie hatte und dem der Orden einen guten Lebensunterhalt sowie gute Erholung sicherte. Für die Grundlage der Gelehrsamkeit hielt er das Latein. Er war Verfechter einer strengen Erziehung, verpönte die Teilnahme der Schülern an Bällen und die Theaterbesuche. In seinen Ansichten ist er bis zum Ende des Lebens Jesuit geblieben.

*Janusz Spyra (Teschener)*

**Die Hauptentwicklungstendenzen des Schulwesens im Teschener Schlesien im 19. Jh. und am Anfang des 20. Jh. in der Gesetzgebung und Statistik**

Im Beitrag bespricht der Autor die seiner Meinung nach wichtigsten äußeren Aspekte des Unterrichtswesens im Teschener Schlesien im 19. Jh. und am Anfang des 20. Jh., also von dem Erlaß des Unterrichtsgesetzes im Jahre 1805 an bis zum Niedergang der Österreichisch-Ungarischen Monarchie. Vor allem bespricht er die Gesetzgebung bezüglich des Volks- und Mittelschulwesens in der besprochenen Region, sowie die Entwicklung der Zahl der Schulen und der wichtigsten mit ihnen verbundenen Probleme (Zahl der Lehrer, Schüler, deren nationale und konfessionelle Zugehörigkeit usw.). Indem die offiziellen im Druck erschienenen Statistiken und Gesetzblätter ausgenutzt werden, wird gezeigt, daß in der besprochenen Periode eine sehr rasche Entwicklung des Schulwesens zu

verzeichnen war, insbesondere nach der Herausgabe des liberalen Schulgesetzes von 1869. Im Laufe des 19. Jh. zeichnete sich das Teschener Schlesien durch eines der besten Volks- und Mittelschulnetze in ganz Österreich-Ungarn und Mitteleuropa aus.

*Edward Buława (Teschén)*

**Die Herausbildung des intellektuellen, weltanschaulichen und beruflichen Gesichtes der polnischen Volksschullehrerschaft im Teschener Schlesien bis in die 80er Jahre des 19. Jh. hinein**

Der Autor ist bemüht, den Stand und die Umwandlungen des Bewußtseins der Lehrer im Teschener Schlesien vom Ende des 18. Jh. an bis in die 80er Jahre des 19. Jh. hinein in Hinsicht auf sein intellektuelles und berufliches Bild sowie auf die bestehenden Verhältnisse und Gegensätze darzustellen. Über den Stand des Bewußtseins vor 1848 hat das ethnische Polentum des einheimischen, vor allem ländlichen Volkes entschieden. Von den 40er Jahren des 19. Jh. an und insbesondere nach den Ereignissen der Jahre 1848 und 1849 beginnt in den Köpfen eines Teiles der Lehrer neben den Gewohnheiten und traditionsgebundenen Werten ein Gefühl der Notwendigkeit von Änderungen im Schulwesen zu keimen, die den Bedürfnissen der lokalen Gesellschaften und der modernen Erziehung entsprechen würden. Solche Bestrebungen sind vor Hintergrund der zugänglichen Quellen im Kreise der Lehrer um Jan Śliwka sichtbar. Neben einem wichtigen Einfluß der deutschen Theoretiker, vor allem Friedrich Adolf Diesterwegs beginnt die Beeinflussung der polnischen Pädagogen, insbesondere Ewaryst Estkowskis und Stanisław Jachiewiczs zur Geltung zu gelangen.

Nach 1860 wurden die Lehrer in den politischen und nationalen Kampf mit hineingezogen, indem sie die ideellen Grundsätze der an diesen Auseinandersetzungen teilnehmenden Parteien kennenlernten. Die Lehrer selbst stiegen in sie auf verschiedene Weisen ein, je nach der aktuellen Kraftverteilung zwischen 1860 und 1885. Im Grunde genommen haben sie alle die Bestrebungen nach der Erhöhung des Niveaus der Schule und dem beruflichen und sozialen Aufstieg der Lehrerschaft unterstützt. Sie unterschieden sich aber durch die Art der Reaktion auf den Kampf zwischen den deutschen Liberalen, die die Schule als ein Werkzeug zur Assimilierung der Bevölkerung mit der Welt der deutschen Kultur ausnützen wollten, und der eigenen Orientierung, die den örtlichen Traditionen entstammte sowie der Beeinflussung der polnischen Nationalbewegung ausgesetzt war.

Nach den politischen Niederlagen der polnischen Nationalbewegung von der zweiten Hälfte der 70er Jahre an entstand unter den im Teschener Schlesien tätigen Lehrern eine wenig stabile Lage, wo sich die Mehrheit der Gesellschaft dem Drang des regierenden deutschen Lagers fügte. Ein Teil der Lehrer eignete sich die durch die Liberalen vertretene Zukunftsvision an, die eine feste Bindung der Schlesier an den deutschen Kulturkreis voraussetzte. Dazu trug u. a. das Untraquisierungsprogramm von Schulen bei. Aber im Bewußtsein von vielen, vielleicht sogar der meisten war die Hoffnung auf den Sieg der polnischen Orientierung gemäß dem polnischen Bild der lokalen Gesellschaft und den vor ihr geschätzten Werten anwesend. Diejenigen, die sich entschieden für diese Aussicht aussprachen, waren aber nicht zahlreich.

*Lucja Dawid (Teschen)*

**Die Quellen der intellektuellen, weltanschaulichen und beruflichen Formation der polnischen Lehrer im Teschener Schlesien in den Jahren 1888-1918. Eine Skizze zum Portrait einer Gemeinschaft**

Im Beitrag umreißt die Autorin den Prozeß der weltanschaulichen, intellektuellen und beruflichen Umwandlung unter den im Teschener Schlesien tätigen polnischen Lehrern in den Jahren 1888-1918. Sie zeigt die Faktoren, die zu den Umwandlungen beigetragen haben. Vor allem hebt sie die Rolle des Buches und des Lesens im Prozeß der nationalen und fachlichen Reifung der Lehrerschaft hervor. Indem sie ihre beruflichen Qualifikationen autodidaktisch verbesserten, kamen sie zu Überzeugung, daß sie ein separater Stand sind und erstärkten ihr nationales Bewußtsein. Eine besondere Rolle spielte die Polnische Pädagogische Gesellschaft [Polskie Towarzystwo Pedagogiczne], die im Jahre 1896 gegründet worden ist. Die Lehrer verbanden sehr geschickt ihre Berufsarbeit mit der sozialen Tätigkeit und betätigten sich auf dem Gebiet der Wissenschaft, der Popularisierung der Wissenschaft und der Kunst.

*Marie Gawrecká (Troppau)*

**Das tschechische Schulwesen im Teschener Land 1848-1918**

Im Beitrag wird die Entwicklung von Schulen mit tschechischer Unterrichtssprache dargestellt, aber es wird auch den Tschechen (Schülern und Lehrern) Aufmerksamkeit geschenkt, die an Schulen mit anderen Unterrichtssprachen (vor allem Deutsch) tätig waren. Es wird insbesondere auf die nationalen Aspekte des Schulwesens als eines Instrumentes des nationalpolitischen Kampfes der Tschechen eingegangen. Der Artikel soll eine Zusammenfassung der bisherigen relativ breiten, aber thematisch stark zersplitterten Geschichtsschreibung sein.

Die Zäsuren in der Entwicklung des Schulwesens in der Region sind die Revolution 1848/9, die Verabschiedung des neuen Schulgesetzes und -rechtes (1867-1869) und das allgemeine Aufkommen des nationalen Denkens (80er und 90er Jahre), das sich zielbewußt auf die Ausnützung des Schulwesens konzentrierte (in der Region vor allen das Funktionieren des Prager Zentralen Schulvereines und des Schulvereines für den Volksunterricht).

Die Autorin weist auf die unterschiedliche Deutung mancher Grundfragen der Entwicklung des Grundschulwesens, die in der tschechischen, polnischen und deutschen Literatur sowie schon früher in den aktuellen politischen und publizistischen Polemiken zur Geltung kamen. Es ging z. B. um die Einführung des Polnischen und der polnischen Schulbücher in die Grundschulen nach 1848, die Gründung und das Funktionieren der sog. ultraquistischen Schulen, die Gründung von Privatschulen vom Ende des 19. Jh. an. Diese Erscheinungen waren das Thema eines scharfen Meinungsaustausches zwischen der jüngeren radikalen Generation von Tschechen und Polen. Im Falle des Bestrebens nach der Gründung von Mittelschulen ging es hauptsächlich um Polemiken mit den deutschen Politikern, die keine höhere Bildung in der tschechischen (bzw. polnischen) Sprache für nötig hielten. Die Autorin analysiert auch das Problem der Berührung des

tschechischen Patriotismus mit dem Staatspatriotismus, führt Zahlen von Schulen und Schülern, Informationen über tschechische Lehrervereine und hervorragende Lehrer, die sich im gesellschaftlichen Leben auszeichneten an.

*Dan Gawrecki (Troppau)*

### **Deutsche Schulen im Teschener Schlesien 1848-1918**

Der Autor schildert die Entwicklung der Schulen mit deutscher Unterrichtssprache im Teschener Schlesien von der Mitte des 19. Jh. an bis zum ersten Weltkrieg. Das Hauptproblem ist die Konzeption der Unterweisung in deutscher Sprache als eine allgemeine Voraussetzung für die soziale Geltung gegenüber den Forderungen der immer stärker werdenden polnischen und tschechischen Nationalbewegung im ehemaligen Österreichisch-Schlesien.

Der polnischen und tschechische nationale Gedanke machte sich insbesondere auf dem Gebiet des Schulwesens bemerkbar, das sich aus dem realen und perpektivischen Standpunkt mehr oder weniger zum Hauptanliegen der polnischen und tschechischen nationalen Bestrebungen entwickelte. Die Zahl der Bewohner der polnischen und tschechischen Nationalität war unbeständig und sank in den Städten. Die Strategie der deutschen politischen Parteien war die Beibehaltung und Erweiterung der Positionen des deutschen Schulwesens in den Städten, insbesondere auf dem Gebiet des Mittelschulwesens. Auf dem Gebiet der Grundschulen war der Beschluß des Landesschulrates von 1873 (sog. Lex Zeynek) der wichtigste Germanisierungsversuch, nach welchem Deutsch als Unterrichtssprache von der ersten Klasse der slawischen Grundschulen an eingeführt wurde.

Der Verfasser stellt den politischen Kampf im Zusammenhang mit der Gesamtsituation des Landes dar, wo ähnlich wie in Galizien oder in Böhmen und Mähren nicht mehr möglich war, in Übereinstimmung mit den sich durchsetzenden demokratischen Tendenzen, unter der Vorwand der zivilisatorischen Mission der deutschen Sprache oder ihrer Machtposition, die nationalen und politischen Ansprüche von Polen und Tschechen zu verhindern.

*Janusz Spyra (Teschen)*

### **Das jüdische Schulwesen im Teschener Schlesien und dessen Bedeutung für die Assimilierung der lokalen jüdischen Gesellschaft (vor 1918)**

Wie überall legten Juden großen Druck auf die Bildung ihrer Kinder. Bis Ende des 18. Jh. beschäftigten sich damit ausschließlich jüdische Lehrer, die von reicheren Juden angestellt waren. Nach den josephinischen Reformen durften jüdische Schüler auch öffentliche Schulen verschiedener Stufen besuchen, aber es war mit vielen Problemen verbunden. Die Juden ließen noch eine lange Zeit ihre Kinder lieber von Privatlehrern unterrichten. Trotzdem trugen die Schulen dazu bei, daß bis Mitte 19. Jh. das ganze Judentum des Teschener Schlesien die deutsche Sprache erlernte und sich für die Zugehörigkeit zum deutschen Kulturkreis aussprach. In der 2. Hälfte des 19. Jh. besuchte ein großer Teil der jüdischen Schüler die durch jüdische Kultusvereine geführten Schulen (in Teschen, Bielitz, Friedek, Freistadt und Jablunkau), wobei nur die Schulen in Bielitz und Friedek

ununterbrochen bis zum Ende der besprochenen Periode bestanden (die Schule in Bielitz war die größte im Teschener Schlesien und war seit 1902 der Landesbehörden in Troppau untergeordnet). Die übrigen israelitischen Schüler besuchten öffentliche Volksschulen und in Mittelschulen machten sie einen mehrfach höheren Anteil aus, als der prozentuelle Anteil der Juden in der Gesellschaft. Viele Juden nahmen später höhere Studien auf, weshalb die Juden die am besten gebildete Gruppe der Gesellschaft des Teschener Schlesiens waren. Die Schulen festigten ihre Bindung an die deutsche Sprache und Kultur.

*Piotr Kenig (Bielitz-Biala)*

### **Kurze Geschichte des Schulwesens in Bielitz und Biala bis 1918**

Der Beitrag stellt das Schulwesen in Bielitz und Biala von den 80er Jahren des 18. Jh. bis zum Niedergang der Österreichisch-Ungarischen Monarchie dar. Die beiden Städte bildeten samt der Umgebung eine „deutsche Spachinsel“ an der Grenze des Teschener Schlesiens und Galiziens. Bielitz blieb bis zum Ende des I. Weltkrieges ein Zentrum des ausschließlich deutschen Schulwesens, während in Biala und in der Umgebung erste polnische Schulen um die Wende des 19. und 20. Jh. entstanden sind, was zu einem Wettbewerbe auf dem Gebiete des Schulwesens zwischen dem Volksschulverein [Towarzystwo Szkoły Ludowej] aus Krakau und den polnischen Bezirksbehörden einerseits und dem Schulverein und Nordmark sowie dem deutschen Magistrat von Biala andererseits führte.

Bis Mitte 19. Jh. gab es in Bielitz und Biala lediglich Volksschulen. Die erste Mittelschule war die untere Realschule in Biala, die im Jahre 1850 entstand, eine wichtigere Rolle spielte aber Bielitz, wo durch die Bemühungen der evangelischen Bevölkerung vier Mittelschulen entstanden, die neben der örtlichen Jugend zahlreiche Jugendliche aus näheren und entfernteren Gegenden des österreichischen Kaisertums bildeten. Es waren: die Realschule (1860), das Evangelische Lehrerseminar (die erste und einige Zeit einzige solche Schule in Österreich, 1867), das humanistische Gymnasium (1871) sowie die Höhere Staatsgewerbeschule (1881), die auf Basis der bestehenden Weberschule (1865) und der Staatsgewerbeschule (1874) gegründet worden ist.

Für das Polentum Bialas war das 1907 gegründete Lehrerseminar und das Private Adam-Asnyk-Gymnasium (1908) von großer Bedeutung. Eine dritte polnische Schule in Biala, die vor dem Ausbruch des I. Weltkrieges entstand, war die koedukative Landesschule für Handel und Kaufmannschaft [Krajowa Szkoła Kupiecka i Handlowa] (1913).

*Barbara Bieńkowska (Warschau)*

### **Die Bildungsrolle der Bibliothek Leopold J. Scherschniks**

Leopold J. Scherschnik sammelte Bücher, um sie dem Katholischen Gymnasium in Teschen zu schenken, an dem er seit 1776 bis zum Tode im Jahre 1814 unterrichtet hat. Mit dem Schulwesen war er auf verschiedenen Gebieten sein ganzes Leben verbunden.

1790 bot er dem Gymnasium seine Sammlungen als eine Schulbibliothek an und 1794 fertigte er ein Inventar an, um die Nützlichkeit eines solchen Zweckes zu begründen. Da die Verhandlungen mit den Schulbehörden gescheitert sind, schenkte er im Jahre 1802



die Bibliothek der ganzen Gesellschaft von Teschen. Diese öffentliche Bibliothek diente jedoch bis 1866 zugleich dem Gymnasium. Die Grundbestände enthielten Bücher über die Grundlagen aller Wissenschaftszweige, vor allem Nachschlagewerke und Lehrbücher. Der Kern dieser Sammlung entsprach den beruflichen, intellektuellen und geistigen Forderungen der Lehrer und Erzieher in dem damaligen, sehr weiten Sinne ihrer Aufgaben. Außerdem gehörten zu der über 11000 Bände zählenden Sammlung wissenschaftliche Werke sowie Zimelien. Neben dem Nutzwerte hatte die Sammlung einen großen kulturellen Wert. Diese Sammlung wurde von den Gymnasialprofessoren als eine vielseitige Quelle zu Lebzeiten des Stifters sowie noch lange nach seinem Tode begenützt. Mittelbar übte es einen Einfluß auch auf die Schüler, die sporadisch Zugang zur Bibliothek hatten. Das Bestehen der Bibliothek selbst ließ die kulturelle Atmosphäre in Teschen aufleben.

Seitdem die Bücher Mitte 19. Jh. ihre Aktualität verloren haben, nahm die Bibliothek eine neue Bildungsrolle an als ein Denkmal vergangener Zeit. Eine volle Ausnützung der ausgezeichneten Bibliothek für Bildungszwecke wird erst nach der Übernahme durch die Stadt Teschen möglich sein.

*Hanna Zeprzalka (Kattowitz)*

#### **Die Schulbibliotheken im Teschener Schlesien laut Schulberichten (1850 – 1939)**

Der Beitrag verfolgt das Ziel, die Angaben zu den Schulbibliotheken in ausgewählten Schulen im Teschener Schlesien in den Jahren 1850-1939, deren Arten und manchmal auch quantitative und strukturelle Analyse der Bestände darzustellen. Dem Beitrag lagen die durch verschiedene Schulen, insbesondere Mittelschulen, herausgegebenen Berichte zugrunde. Im katholischen Gymnasium in Teschen, dem ältesten im Teschener Schlesien, funktionierten Mitte des 19. Jh. zwei Bibliotheken. Die erstere war die von L. J. Schersch-  
nik der Schule geschenkte Büchersammlung und die andere die eigentliche Gymnasialbibliothek. 1873 wurden bei dem Zusammenschluß des katholischen und evangelischen Gymnasiums die Büchersammlungen der beiden Schulen zusammengeschlossen. Es ist bekannt, daß damals in der Lehrerbibliothek die Literatur aus dem Gebiet der klassischen und modernen Philologie überwogen hat. Besser oder schlechter ausgestattete Bibliotheken befanden sich auch an anderen Mittelschulen mit deutscher Unterrichtssprache (Gymnasien in Bielitz, Friedek, Oderberg-Bahnhof und Realschulen in Teschen und Bielitz) sowie an den tschechischen Schulen in Orlau und Tschechisch-Teschen. Eingehend wurden die Bibliotheken der polnischen Schulen im Teschener Schlesien beschrieben. Am besten war das polnische Gymnasium in Teschen mit Büchern und anderen Lehrmitteln ausgestattet, die dank der Opferbereitschaft der polnischen Gesellschaft den Schülern ein entsprechendes Unterrichtsniveau sichern konnte. Auch das polnische Gymnasium in Orlau hatte eine reiche Büchersammlung, ähnlich wie die in der Zwischenkriegszeit funktionierenden Mittelschulen.

Vor dem Ausbruch des 1. Weltkrieges befanden sich in den Gymnasialbibliotheken des Teschener Schlesien ca. 38000 Bücher, die Sammlungen der Realschulen umfaßten ungefähr 8500 Bände. Die Angabe von Gesamtzahlen für die Zwischenkriegszeit ist zur Zeit nicht möglich. Nicht einmal Hochrechnungen können genannt werden.

Die Analyse einiger Bibliotheken von Gewerbeschulen führt zum Schluß, daß an

diesen Schulen anfangs hauptsächlich Fachliteratur gesammelt wurde. Mit der Zeit hat man aber begonnen, auch Romane und Novellen in die Bücherbestände einzuführen. Sehr gut war mit Lehrmitteln und Bibliotheken die Gewerbeschule in Bielitz ausgestattet. Es wird postuliert, die Forschungen auf andere Schultypen zu erweitern.

*Stefan Król (Teschen)*

### **Schulberichte und Schulprogramme als eine Quelle für Forschungen zur Geschichte des Schulwesens im Teschener Schlesien**

Die Sammlungen der Teschener Bücherei bewahren eine umfangreiche, etwa 5000 Volumen zählende Sammlung der Schulberichte, darunter stammen 353 Schulberichte aus den Schulen des Teschener Schlesiens. Der älteste erhaltene Schulbericht stammt aus dem Jahr 1789. Die vollständigsten Sammlungen wurden für die Schulen in Teschen aufbewahrt, insbesondere für das Katholische Gymnasium (überliefert fast vollständig vom Anfang des zweiten Jahrzehnts des 19. Jahrhunderts bis 1873), das Staatsgymnasium (1874-1923), das Polnische Gymnasium (1895-1939) und die Realschule (1870-1923). Berichtsammlungen anderer Schulen blieben nur mit größeren Abgängen oder für kürzere Zeitspannen erhalten.

Diese amtlichen Berichte über den Stand und die Leistungen der Schulen bilden eine wertvolle Quelle für die Geschichte des Schulwesens. Die Berichte bis zur Hälfte des 19. Jahrhunderts vermitteln vor allem Angaben über Schüler der entsprechenden Schule, über deren Herkunft und Fortschritte im Lernen. Spätere Berichte, die nach 1849 herausgegeben wurden, enthielten außer einem ausgebauten amtlichen Teil, der sehr ausführliche Informationen über Lehrer, Schüler, einen Schulplan im gegebenen Jahr und Ereignisse anführte, die in der Schule im gegebenen Jahr stattgefunden hatten, noch einen wissenschaftlichen Teil, in welchem Abhandlungen von Professoren publiziert wurden. Viele dieser Abhandlungen leisteten einen wertvollen Beitrag zur Regionalkunde (historische, geographische und naturwissenschaftliche Arbeiten). Zahlreiche Abhandlungen betrafen Didaktik sowie Literatur, insbesondere die klassische Literatur. Wenn man also die Berichte und Schulprogramme studiert, läßt sich nicht nur die Geschichte der jeweiligen Schulen und die Geschichte des Schulwesens im Teschener Schlesien untersuchen, sondern auch viele andere Bereiche, die Kultur (z. B. den Stand und die Tätigkeit der Schulbibliotheken) oder Soziologie (die Bildung und Tätigkeit der Intelligenz) betreffen. Eine reiche Sammlung der Berichte in der Teschener Bücherei macht auch Vergleichsstudien möglich, besonders über die Zeit von den 90er Jahren des 19. Jahrhunderts bis zum Jahr 1918 auf dem Gebiet der österreichisch-ungarischen Monarchie.

*Übersetzung aus dem Polnischen und Tschechischen von Grzegorz M. Chromik*

# Zestawienie najważniejszych skrótów

## A. Skróty nazw archiwów i zespołów archiwalnych

- AMC – zespół Akta Miasta Cieszyna (w APC)  
APBB – Archiwum Państwowe w Bielsku-Białej  
APC – Archiwum Państwowe w Katowicach Oddział w Cieszynie  
APTL – zespół Archiwum Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego (w KCC)  
BT – Biblioteka Tschammera  
ČKD – zespół Česká dvorská kancelář  
KC – zespół Komora Cieszyńska (w APC)  
KCC – Książnica Cieszyńska w Cieszynie  
KÚ – zespół Královský úřad v Opavě (w ZAO)  
MOL - Matice Osvěty Lidové w Polskiej Ostrawie  
MZAB - Moravský zemský archiv v Brně  
PTL – Polskie Towarzystwo Ludoznawcze w Cieszynie  
RS AKC. – akcesja rękopisów (w KCC)  
SA – zespół Slezský stavovský archiv (w ZAO)  
SÚA – Státní ústřední archiv Praha  
TSL – Towarzystwo Szkoły Ludowej w Krakowie  
ÚMŠ - Ústřední matice školská v Praze  
ZAO – Zemský archiv v Opavě  
ZDP – zespół Zbiór dokumentów pergaminowych i papierowych (w APC)  
ZVSI – zespół Zemská vláda slezská v Opavě (w ZAO)  
ŽMP - Židovské muzeum Praha  
Zukał – zespół Pozostałość Josefa Zukala (w ZAO)

## B. Inne skróty

- br. – bez roku  
č - číslo, numer  
DSV – Deutsches Schulverein  
f. – folio, numer karty  
fl. – austriacki złoty, gulden [od słowa floren]  
inv. č. – inventarní číslo, numer inwentarzowy  
j. a. – jednostka archiwalna

- LGVBI – Landesgesetz – und Verordnungsblatt für das Kronland Ober  
 – und Nieder Schlesien (też pod tytułem Gesetz – und Verordnungs-  
 blatt für das Kronland Ober – und Nieder Schlesien)  
 MSKC – Macierz Szkolna dla Księstwa Cieszyńskiego  
 NF – Neue Folge  
 ob. - obecnie  
 ÖS – Österreichische Statistik  
 PKP – Polskie Kółko Pedagogiczne  
 PSB – Polski Słownik Biograficzny  
 PTP - Polskie Towarzystwo Pedagogiczne  
 publ. – publiczności (w skrócie „prawo publiczności”)  
 RGBI – Reichsgesetzblatt für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche  
 und Länder  
 Schriften - Schriften der historisch-statistischen Section der k.k. mährischen  
 Gesellschaft zur Beförderung des Ackerbaues, der Natur- und Lande-  
 skunde  
 ŚKH – Śląski Kwartalnik Historyczny „Sobótka”  
 TSL – Towarzystwo Oświaty Ludowej

# Indeks osób

*Ze względu na wielkie zróżnicowanie epok i tematyki poruszanej w poszczególnych tekstach oraz obecność tekstów w języku czeskim redakcja zrezygnowała z prób ujednolicenia pisowni imion i nazwisk przywoływanych osób. Miało to duże znaczenie dla sposobu opracowania indeksów, które obejmują artykuły oraz teksty komentarzy z przypisów (co zaznaczono \*). Pominięto nazwiska występujące np. w nazwach urzędów i zespołów archiwalnych. W przypadku osób wymienianych w tekstach polskich i czeskich preferowano polską wersję pisowni nazwisk, nazwiska i imiona osób wymienionych w aneksie do artykułu Wacława Gojniczka ujęto w wersji oryginału, chyba że występowały w innym miejscu publikacji.*

- |  |   |
|--|---|
| Adam Karl 88*  | Bathelt Johann 37   |
| Adam Wacław, ks. ciesz. 36, 65*, 77, 116                   | Bathelt Karl 37   |
| Adamczyk Mieczysław 11*                                    | Bayer Julius 85*  |
| Adámek Karel 256*, 266*, 273, 276*-277*                    | Beck Carl 61*   |
| Adamus Alois 15, 29, 51*, 253-254                          | Bělehrádek F. 257*, 258*, 263*, 276*  |
| Albrecht, arcyksiążę 277, 280                              | Beller Stephen 293*, 295*   |
| Aleksandrowicz Tadeusz 336*                                | Beránek K. 104*, 105*   |
| Altsch Karl Gotfried 126                                   | Beránek Paweł 155   |
| Altwürth Mathias 137-138*, 140*, 144*,<br>147*-148*        | Beránek Victor 353  |
| Ambrozy Karl 320-321                                       | Berg Valentin 287*  |
| Amelung Ileana Fridric 99                                  | Bernardt Johann 286*, 287*  |
| Arciszewski Krzysztof 108*                                 | Bernegger Mathias 88, 91  |
| Ariosto Lodovico 342                                       | Bersius Wacław 82   |
| Asnyk Adam 248   | Beschmitt Hermann 233-234   |
| Auerhahn 299*  | Bess Karol Wacław 160   |
| Auersperg Adolf 231, 237                                   | Bess z Chrostiny Wilhelm 37   |
| Autrata František V. 193*, 256, 272*, 279*                 | Beust Fryderyk Ferdynand 279  |
|  | Bezruč Petr 253, 264  |
|  | Bielski z Bielska (von Bielitz) Adam 70, 75,<br>112                             |
| Bach G. 293  | Bieńkowska Barbara 335*   |
| Bacon Franciszek 223                                       | Biermann Gottlieb 10*, 68*, 116-117*, 118*,<br>120*, 149*, 229*, 283, 360*, 361 |
| Bacon Roger 223  | Bilger F. 281*  |
| Bacquehem Olivier de 256                                   | Bilowitzi Franciszek 161  |
| Badura Jerzy 31  | Bismark Otto von 270  |
| Bad'urová Anežka 12*, 40*, 154*, 182*,<br>221*, 332*, 335* | Blacha z Lub, rodzina 119*, 124   |
| Bajger L. 335*   | Blaeu 91*   |
| Balon Karol 295*   | Błażek Konrad 73*, 103*   |
| Barciak Antoni 65*   | Bludowski z Dolnych Błędowic 97, 98, 111,<br>113, 119*, 124                     |
| Barczyk Piotr 23   | - Adam 98   |
| Barleus Caspar 91  | - Fryderyk Wilhelm 99, 115*   |
| Bartelmus Johann 131                                       | - Gustaw Fryderyk 101   |
| Bartelmus Rudolf 195*, 204*                                | - Henryk 99   |
| Bartelmus Traugott 150                                     |   |
| Barycz Henryk 89*  |   |

- Jan Joachim 98
- Joanna Sydonia z d. Colonna 100
- Jerzy Fryderyk 99-101, 113, 115\*
- Jerzy Fryderyk St. 99
- Joachim 98
- Joachim 98, 99
- Joachim 98
- Kasper 98
- Maria Luiza 100
- Mikołaj 98
- Wacław 98
- Blüh Leopold 299, 307
- Blumenfeld Ignatz 37\*
- Bobek Paweł 14, 19
- Bobrowska-Nowak Wanda 22
- Bochmel Johann 130
- Bock Friedrich Wilhelm 321
- Bock Josef 130
- Bogocz Franciszek 45
- Bogoczová I. 26\*
- Boguniowski J. W. 319\*
- Böhm D. 12\*, 315\*, 316\*
- Böhm Joachim 291, 294
- Bojda Stefania 17
- Bolek A. 280\*
- Bomers Karl Jost 70\*
- Bonczek Alojzy 13, 14\*
- Borák Mečislav 10\*, 118\*
- Borbis Jan 260
- Borek z Rostropic
  - Adam 105
  - Judyta 105
- Boruta George 131
- Boryński z Rostropic
  - Adam 72
  - Filip St. 72\*
- Borzymińska Z. 285\*
- Braunberg Ignatz 299, 304\*
- Bräutigam Hermann 324
- Bregida Jacob 132
- Bremer Karl 292
- Brenner Peter J. 98\*
- Broda Jan 10\*, 23, 39\*, 47\*, 78\*
- Brożek Andrzej 22\*
- Brożek Ludwik 9, 10, 13\*, 15, 17\*, 22\*, 24, 45, 55\*, 228\*, 243\*, 252, 255\*, 260, 271\*, 277\*, 279\*
- Bruck-Angermundt Jakub 88, 90
- Bruntalski z Wierzbna
  - Jan Mł. 64\*, 84
- Judyta, zam. Skrzeńska 84
- Brychcy Jacob 132
- Brzuska 40
- Buchta Józef 247
- Buczek Karol 72\*
- Budalovsky Franz 181\*, 189\*
- Bujwid Odo 249
- Bukovanský K. J. 259, 264
- Bulowski Maciej 316
- Buława Edward 12, 15, 17, 20, 182\*, 190\*, 222\*, 224\*, 226\*, 228\*, 230\*-231\*, 236\*-237\*, 242\*, 254\*, 260, 266\*, 277\*
- Burda Bogumiła 134\*
- Bürk Albert 85\*
- Burschka z Malejowa Alexander Christoph 131
- Burzka z Malejowa Carl Heinrich 129
- Burzka z Malejowa Carl Wenzel 131
- Buzek Andrzej 13-14\*, 47\*-48\*, 117\*
- Bystron Jan Stanisław 13\*, 219\*
- Caesar Carolus Julius 82\*
- Cegielski T. 133\*
- Čelakovský František Lad. 260
- Čepelák B. 10\*, 119\*
- Chachamowitz 294\*
- Chambrez Ignacy 44, 171\*
- Chlebowczyk Józef 10-11, 12, 16\*-17, 25\*, 145\*, 149\*, 151\*, 153\*, 222\*, 225\*, 230\*-231\*, 237\*-238\*, 241, 266, 271\*
- Chlopinsky Johann Gottlieb 130
- Chmiel Peter 306\*
- Christa Thomas 130
- Chromik Grzegorz Marek 67\*, 75\*
- Cienciała Jerzy 231, 256, 273
- Cienciała Teodor 22\*
- Cieślak M. 13-14\*
- Cinciała Andrzej 13, 127, 233\*
- Ciompa-Wucka Grażyna 28\*, 100\*, 102\*
- Circulik Carl 131
- Císař Ferdinand 261
- Cluver Filip 91, 91\*
- Cohn Falk 296
- Colonna Joanna Sydonia 100
- Conrads Norbert 60\*, 65\*, 76\*
- Cselesta z Cselestina
  - Gabriela 37
  - Karol 37, 40, 47, 148, 161
  - Rudolf 143\*, 146\*, 157\*
- Čupr František 260
- Cybulski Bogdan 19, 31

Cygan ze Słupska 82, 91, 95, 104, 111, 115\*

- Anna Maria z d. Reder, 2<sup>o</sup> Kochcicka 86, 87
- Barbara Dorota 93
- Jan 85, 87
- Jan Jerzy 85, 86, 88-93
- Karol Henryk 85, 86, 89, 90
- Krzysztof 86, 87
- Marianna z d. Kochcicka 92, 93
- Salomea Sydonia 96
- Wacław 85
- Wacław 98
- Wacław Fryderyk 85, 86, 89, 90, 92, 96

Czamer z Iskrzyczyna, zob. też Tschammer

- Henryk 67
- Jan 115\*
- Zofia 76

Czarnecka Mirosława 64\*

Czelo z Czechowic 111, 112, 114

- Adrian 67
- Henryk 66
- Jan 67
- Kasper 67
- Mikołaj 66
- Piotr 66

Czepko Daniel 91\*, 92, 93

Danel Robert 17\*

Daniel George 131

Dawid Łucja 15, 16\*-17\*, 19\*

Decker Martin 352\*

Deimel Leopold 331

Demel Anton 37\*

Demel z Elswehr Johann 237, 277\*

Demel z Elswehr Leonhard 280

Deutsch Heinrich 299, 300

Diesterweg Friedrich Adolf 223, 224

Dionizjos Periegeta 337\*

Długajczyk Edward 22

Długoborski Wacław 11\*

Dobrowolski Henryk 14, 21

Doleżał Horst 306\*

Dostal Josef Alois 172, 292, 315

Drabina Jan 306\*

Drobiš D. 253

Drózd Jan 243

Drynda D. 22\*

Duk J. 23\*

Dupeni Karol 43

Dworzackowa Jolanta 83\*

Dyba Krystyna 17\*, 19\*

Dyba Marian 17\*

Dyboski Tadeusz 343\*

Dzierżawski J. 23\*

Dziewulski Władysław 63\*

Dżadek Andreas 131

Ebert Friedrich Christoph 130

Eisenstein Aron 21, 284, 289, 294\*, 296\*,  
299\*, 306\*, 312\*

Eislezet Ernst Ferdinand 129

Ekhel Ignacy 44, 144\*

Elbogen 299\*

Elvert Christian d' 52\*, 134\*-135\*, 148\*-

149\*, 167\*, 170\*-171\*, 172\*-173\*, 174\*-

175\*, 176\*, 178, 181\*-182\*, 183, 185\*-

186\*, 188\*-189\*, 191\*, 362\*

Elzevier 91\*

Engelbrecht H. 167\*, 181\*, 184\*, 186\*, 188\*,  
191\*, 192\*, 205\*, 206\*, 214\*

Engelbrecht W. 79\*

Enzendorfer Adam 161

Enzendorfer Wacław 161

Erler Georg 69\*, 83\*

Estkowski Ewaryst 227-228, 232

Etscher Joannes 68\*

Exner Baltazar 77

Fabri Andreas 129

Fabri Johann Ehr Gott 130

Fałęcki Tomasz 23

Farnik Ernest 17, 247

Farny F. 318\*, 320\*

Fasel Kampen W. A. 80\*, 84\*-85\*, 91\*

Fazan Mirosław 15, 16\*, 17, 244\*-245\*, 251\*

Fechtnarová Anna 97\*

Federowicz E. 15-16\*

Felbiger Johann Ignatz 51, 133-134, 136, 138,  
141, 143, 147\*, 220

Feld Samson 288\*

Feldt J. von 99

Ferdynand I ces. 225

Ferret Joanna 74

Ficek V. 256\*, 272\*

Fiedler Robert 227

Fierla Gustaw 45

Filip III, kr. Hiszpanii 76

Fischel Sigmund 300

Fischer M. 90\*, 93\*

Fišer Josef 260

Fleischer Manfred 61\*, 70\*

- Flesch Albert 307  
 Foerstermann C. E. 68\*  
 Foglar z Zimnej Wody  
   - Carl Wenzel Jaroslav 129  
   - N. Foglarowa 130-132  
 Franciszek II, ces. (od 1804 Franciszek, ces. austr.) 148, 149, 153, 167, 168, 180, 220  
 Franciszek Józef I, ces. austr. 37, 294, 296, 325  
 Francke August Hermann 126-127  
 Fränkel 294\*  
 Franta Ondřej 260  
 Fredro Aleksander 248  
 Friedlaender Ernst 68\*  
 Friedländer David 288  
 Friedmann Simon 297, 300  
 Friedrich Christoph Liebegott 130  
 Frinta Antonin 84\*  
 Frisch Friedrich 130  
 Frölich z Freudenstein 124  
   - Carl Ludwig 130  
   - Erdmann Wilhelm 129  
   - Franz 132  
   - Johann Georg 129  
 Frölich z Lichtenberku Kasper 36, 67, 68, 69, 75, 80, 111, 112  
 Frydecki Jerzy Joannides 79, 80  
 Fryderyk V, kr. Czech 80  
 Fryderyk II, kr. Prus 119, 134  
 Fryderyk, ks. ciesz. 65\*  
 Fryderyk III Hohenzollern 102, 107, 109  
 Fryderyk Wilhelm, ks. ciesz. 65\*, 76, 111  
 Frys Adam 29  
 Fuchs Gottfried 129  
 Fukala Radek 64\*, 81\*, 83\*, 84\*, 85\*  
 Funke Johann 130  
 Funke Martin 131  
  
 Gabriel Philip 37, 42, 43  
 Gabzdyl Wiktor 351  
 Gajdzica Jura 127, 151  
 Galicz Jan 13\*, 14, 21, 45, 218\*, 221\*, 223\*, 225\*, 226\*, 231\*, 235\*, 238\*, 360\*  
 Galiczek Tomasz 152\*  
 Gallaš Josef A. H. 339  
 Garber Klaus 94\*  
 Gawlik Stanisław 23  
 Gawrecká Marie 267\*  
 Gawrecki Dan 10\*, 20, 54\*, 118\*, 184\*, 270\*, 282\*  
 Gąsowski Tomasz 288\*  
 Geiringer Ferdinand 308  
  
 Gerhardt Karl 325  
 Gerlich M. 10\*  
 Gierałtowski z Gierałtowic 94\*, 111, 115\*  
   - Andrzej 89  
   - Anna z d. Kochcicka 89, 94  
   - Henryk 89, 90  
   - Jan 91  
   - Jan II 89, 94  
   - Jerzy 89, 90  
   - Joachim 89, 94  
   - Katarzyna, zam. Sunegk 94  
   - Magdalena 94  
 Glajcar Jerzy 43  
 Glaser Natan 304  
 Glatz George 129  
 Glimos-Nadgórska Anna 23  
 Glos A. 256\*, 275\*  
 Glücklich Juda Löbl 288, 291  
 Gładkiewicz Ryszard 332\*  
 Głośny Paweł 140, 141\*  
 Głowacki H. 218\*, 220\*, 221\*  
 Głowka Jan zob. Gnojnicki Jan  
 Gmiński Jerzy 61\*  
 Gnojnicki Jan Głowka z Szobiszowic 67  
 Goczalkowski (Goczalkowski) z Goczalkowic 80, 103, 105, 124  
   - Achatius Ludwig 131  
   - Adam Jerzy 79  
   - Anna Barbara z d. Paczyńska 79\*  
   - Jan Teodor 79  
   - Jerzy Karol 75  
   - Jerzy Ludwik 79\*  
   - Karol 79  
   - Piotr 75  
 Godłowski Jan 247  
 Goessel G. von 119\*  
 Gofron B. 326\*, 327\*, 329\*  
 Gojniczek Anna 10\*  
 Gojniczek Wacław 31\*, 65\*, 67\*, 69\*, 72, 76\*, 103, 104\*, 108\*, 115\*, 117\*, 125\*  
 Gold Hugo 296\*  
 Goldberg Jakob 307  
 Goldberger 294\*  
 Golec Józef 17  
 Goleszowski 130, 132  
 Golkowski z Golkowic 124  
   - Heinrich Ehrenfried 132  
 Gollob J. 361  
 Gołuchowski Agenor 229  
 Gottlein 294\*



- Gotwaldt Wolfgang 68\*  
 Górecki (Gureczki, Gorecki) z Kornic 103,  
 130-131  
   - Antoni Waclaw 160  
   - Carl Heinrich 131  
   - Erazm 76,  
   - Johann Wenzel 132  
   - Piotr 76  
   - Wacław 75, 76  
 Górnicki Łukasz 344  
 Grabner Johann Josef 172\*, 315  
 Grabowska B. 11\*  
 Grabska Zofia zob. Kirkor-Kiedroniowa Zofia  
 Gracová B. 20, 26, 255\*, 264\*  
 Graesse J. G. Th. 85\*  
 Gräupner George 129  
 Grażyński Michał 20  
 Greiner Piotr 24  
 Gretkowiński Daniel 126, 129  
 Greupner Jan Gottlieb 126  
 Grieger Jakob 131  
 Grim Emanuel 13\*, 14, 224\*  
 Grobelný Andělín 10\*-12\*, 16-17, 20, 24-25\*,  
 51\*, 58\*, 63, 65\*, 119\*, 253-254\*, 255\*-  
 256\*, 264\*, 271\*, 272\*, 276\*, 278\*-279\*,  
 282\*  
 Grochowski Stanisław 344  
 Grodziecki z Brodów 111-112  
   - Fryderyk 72  
   - Henryk 72  
   - Jan 70, 71, 111, 114  
   - Ludwik 72  
   - Maciej 70  
   - Piotr 72  
   - Wacław 71, 72, 111  
 Gruber Daniel 88\*  
 Gruchała Janusz 15, 17, 18\*, 230\*, 258\*,  
 260\*, 273\*, 276\*, 277\*  
 Grzebień Ludwik 154\*, 336\*  
 Grzegorz z Żarnowca 231\*, 344  
 Grzyb M. 22  
 Grzyb Max 307  
 Grzywna J. 23  
 Guggenheimer Josef 294  
 Günzl F. 278\*  
 Gutmann Joachim 299, 306, 310  
 Guttmann J. J. 86\*, 87\*  
 Guziur Leonard 22\*  
 Guznar z Komorna rodzina 119  
 Haan H. von 212\*  
 Haase Theodor Karl 234, 235, 237, 271, 320  
 Habrmanová M. 16, 20, 54\*  
 Habrová Jindřiška zob. Lacmanová-Habrová  
 Jindřiška  
 Haertel Emmy 87\*, 88\*, 90  
 Hain Josef 184\*, 191\*  
 Hajduk R. 24\*  
 Halberstamm Aron 312  
 Haltof Adam 131  
 Haltof Johann 131  
 Hanslik Erwin 314, 318\*, 330\*  
 Hanzal J. 52\*  
 Hartow, krawiec 130-132  
 Hartung Carl Christoph 130  
 Hartwig Otto 70\*  
 Hasiński M. 21  
 Hauer Václav 84\*  
 Haugwitz 119  
 Haydukiewicz J. 205\*, 206\*  
 Heckel B. 85\*  
 Hecczko Bogusław 247  
 Hecczko J. 249\*  
 Heiduk Franz 69\*  
 Heinrich Albin 42, 43, 77\*, 172\*, 174\*, 177\*,  
 178, 179\*, 182, 337  
 Heinsius Daniel 91, 91\*  
 Heiß Gernot 60\*  
 Heller Michał 10\*, 17  
 Helt Sebastian 90  
 Helwig Johann 68\*  
 Henckel von Donnersmarck 119, 122, 126, 127  
   - Anna Zuzanna z d. Larisch 124\*  
   - Erdmann Gustaw 124  
   - Gottlob Ernest 124  
   - Karol Erdmann 124  
 Henel Mikołaj 86\*, 91\*  
 Hermann Johann 74  
 Hernová Š. 26\*  
 Herok F. 25\*  
 Hertrich Robert 324  
 Hetschko Adam 131  
 Heyduk Josef 131  
 Hledíková Zdenka 52\*, 55\*  
 Hławiczka S. 15, 16\*, 24  
 Hodža Michal Miroslav 260  
 Hofmeister Adolf 83\*  
 Hohenzollern Jan Jerzy 80  
 Holländer Heilmann 291  
 Holy z Ponencic, rodzina 107\*

- Dorota 107, 108
- Homborg Herz 290
- Homola Irena 230\*, 235\*,
- Horák W. 361
- Hosák Ladislav 76\*, 107\*, 119\*
- Housa z Kremže Piotr 67
- Hozjusz Stanisław 70, 71
- Hradetzki Leopold 161
- Hrubý Věnceslav 258
- Hüfler August 99
- Hus Jan 231, 261
- Hutschala Adam 132
- Hutschala Georg 130
- Hutschala Paul 131
- Igálffy-Igály Ludwig 68\*, 75\*, 76\*, 85\*, 86\*-87\*
- Ihnatíková K. 272\*
- Illeshazy Kasper 95\*
- Indra Bohumir 339\*
- Iskrzycki Czambor zob. Czamer Henryk
- Islitzer Thomas 321
- Iwanek Witold 82\*
- Iwanicki M. 24\*
- Jaap Heinrich 324, 325,
- Jabłonowski Aleksander 110\*
- Jachowicz S. 232\*
- Jadczyk Katarzyna zob. Zbylut-Jadczyk Katarzyna
- Jahny Christoph Gottlieb 131
- Jakisch Christian 130
- Jakobi Robert Alfred 320
- Jakub, żyd. naucz. 285
- Jan Krystian, ks. legn. - brzeski 29, 38
- Janák Jan 52\*, 55\*
- Janicki S. 21
- Janik, rzeźnik 129-131
- Janik Michał 248
- Janik R. 121\*, 173\*
- Janikowa 132-132
- Janoszek Matheus 132
- Janota Eugeniusz 342
- Januschowski z Wissehrad Franciszek 160
- Jarnot Oskar T. 281\*
- Jarosz Adam 87\*
- Jarosz Mieczysław 13, 14\*
- Jasiński Zenon 10\*, 19, 20
- Jaworski Kazimierz 10\*
- Jaworsky z Jaworza Johann Heinrich 131
- Jeleń Paweł 227
- Jenkner Johann 130
- Jerger Jan 72
- Jerychovius Ludmilla z d. Tschammer 121\*
- Jerychovius Traugott 121, 126\*, 129
- Jerzy, ks. brzesko-legn. 73
- Joannides zob. Frydecki
- Joch Emil 329
- Jöcher Christian Gottlieb 91\*
- Jonszta Erwin 20
- Jordan Johann Carl von 129
- Josiek Władysław 20
- Józef I, ces. 118,
- Józef II, ces. 30, 48, 52, 116, 119, 135, 136, 147, 148, 149, 153, 160, 167, 220, 286, 287, 288
- Kacff Alois 281\*
- Kaczkowski Zygmunt 248
- Kaczorowski W. 69\*, 71\*
- Kadłubiec Daniel 10\*, 20
- Kalchberg Josef 39, 343
- Kalinčiak Jan 15, 260
- Kalisch z Kisbirocz 118, 124
- Fryderyk 39, 151\*
- Kalmann Wilhelm 329
- Kamensky Maciej 79
- Kannenberg Friedrich Wilhelm von 99
- Kapinus Jan 37\*, 169, 222\*
- Kappel von Klein George Emanuel 130
- Kapras Jan 276\*
- Karger Wiktor 38
- Karkoszka Josef 132
- Karniowski Jan Jerzy
- zob. Hohenzollern Jan Jerzy
- Karol VI, ces. 284
- Karol XII, kr. szwedzki 118
- Karol Henryk, ks. ziębicki 95\*
- Karwińska z Karwiny Marta 83
- Karzel Othmar 82\*
- Kasperlik Mathias z Teschenfels 67\*, 280
- Kasperlik Wilhelm 31
- Kasproicz Jan 249
- Kasprzykiewicz Josef 191\*, 192\*, 193\*, 194\*, 206\*, 272\*
- Katarzyna Sydonia, ks. ciesz. 48
- Kaufmann Alois 171\*, 172\*, 173\*, 182\*, 292\*, 293\*
- Kazimierz II, ks. ciesz. 65\*
- Keller J. L. 143\*

- Kellner Eugen 310  
 Kenig Piotr 191\*, 214\*, 280\*  
 Kędryna Szymon 22\*, 24, 25\*  
 Khu, rodzina 290  
 Kiedroniowa Zofia, zob. Kirkor-Kiedroniowa Zofia  
 Kieniewicz Stefan 198\*, 210\*  
 Kiesewetter Josef 321  
 Kinderman Ferdinand 220  
 Kirkor-Kiedroniowa Zofia z Grabskich 13, 14\*  
 Kisielowski z Kisielowa Karol 160  
 Kisza Paweł 120  
 Kiša George 131  
 Klaybor Aleksander 156  
 Klein Franz 321  
 Klein Tobias 293  
 Klęczar Franciszek 351  
 Kliesch Gottlieb 62\*, 87\*  
 Klimke Martin 130  
 Klimkowicz W. 23\*, 24\*  
 Klingenstein Grete 61\*  
 Kłoch z Kornic 129-132  
   - Christoph Josef 131  
   - Ernst Heinrich Moritz 131  
 Klos M. 55\*  
 Kłapsia Gustav Heinrich 189  
 Kłapsia Jan 151  
 Kneifel Reginald 173\*, 174  
 Knesebeck Christoph von 99  
 Knoll K. 281\*  
 Kochcicki z Kochcic 91, 93  
   - Andrzej 87, 92, 93  
   - Andrzej Mł. 87, 88, 90  
   - Anna zam. Gierałtowska, 2<sup>o</sup> Schlickowa 89, 94  
   - Anna Maria z d. Reder, 1<sup>o</sup> Cygan 86, 87  
   - Jan II 87, 89  
   - Jan III 87  
   - Joachim 88  
   - Marianna 92, 93  
 Kochowski Wespazjan 344  
 Kocur 20  
 Kocurek Jacob 131  
 Koczy Karol 220, 222  
 Koglerowa 129  
 Kohler Alfred 61, 62\*, 64\*  
 Kohn Heinrich 37\*  
 Kohn Markus 291\*  
 Kohut Michał 29  
 Kohutek Ludwik 21  
 Kołaczek Adolf 225  
 Kolarczyk Jan 243  
 Kolb Henryk 92  
 Kolbenheyer Josef 321  
 Kolejka J. 51\*, 52\*  
 Komeński Jan Amos 80, 223, 333, 334  
 Komorowski Krzysztof 71  
 Konečný Z. 16, 274\*  
 Köntzer Julius 352  
 Kopecki Jonas 37\*  
 Körbel A. 361\*  
 Korn Karl 329  
 Kornblum Leopold 307  
 Koszitzki Carl Heinrich von 131  
 Koszitzki Christoph Friedrich von 131  
 Kościński Carl Friedrich von 130  
 Kotschy Jan Gottlieb 139  
 Kotula Andrzej 230\*, 232\*, 237\*, 238  
 Kotula Karol 12, 14, 184\*, 186\*, 218\*-219\*, 220\*-221\*, 224\*-225\*, 227\*-228\*, 229\*, 231-232\*, 233\*-234\*, 235\*-236\*, 237\*, 242\*  
 Kowalik P. 22\*  
 Koziel Andrzej 247  
 Koziół, kowal 130  
 Koziół, płóciennik 130-131  
 Kozłowski J. 340\*  
 Koźdoń Józef 57\*, 267  
 Kräiner Jakob 307  
 Krakauer Samuel 292  
 Kral Adam 131  
 Králík J. 361\*  
 Krasieński Zygmunt 248  
 Kraszewski Józef Ignacy 340  
 Kraus Bernhard 296\*, 300, 308\*, 310  
 Kraus Ferdinand 296\*, 298\*  
 Kraus Josef 188  
 Krebs Jan 154  
 Krebs Mikołaj 161  
 Kremser Andreas 129  
 Krieger Johann 131  
 Krömer F. U. 133\*  
 Kromer Marcin 71  
 Król Jan 12, 15-16\*, 218\*-219\*, 220\*, 224\*-225\*, 234\*, 236\*-237\*, 248\*  
 Król Stefan 9, 10\*, 15, 23, 25, 278\*, 346\*  
 Krukowski Jan 67\*  
 Krupa M. 221\*, 223\*  
 Kubica Feliks 108\*  
 Kubisz Jan 13, 218\*, 219\*, 221\*, 228\*-229\*,

- 231, 235\*-236\*, 237-239, 242-244\*,  
245\*-246\*, 249\*
- Kubisz Jerzy 13, 241\*, 243, 248
- Kudělka Milan 260\*, 276\*
- Kudláček B. 255\*
- Kuhn Josef 329
- Kuhn Walter 10\*, 67\*, 69\*, 70\*, 89\*, 94\*,  
97\*, 172\*, 269\*-270\*, 278\*, 279\*-280\*,  
282\*, 313-319\*, 321\*, 323\*, 325\*, 329\*-  
331\*
- Kühnel Harry 60\*
- Kukuk Georg 129
- Kulczykowski Mariusz 305\*
- Kulisiewicz Franciszek 45
- Kulka Andreas 130
- Kulka Bronisława 19\*
- Kunstmann Heinrich 89\*
- Kuntschius 75, 111, 112
- Elias 69, 70
  - Elias Ml. 69, 70
  - Jeremiasz 69
  - Jerzy z Breitenwalde 70
- Kuska George 132
- Küster 130-131
- Kwak Jan 62\*
- Kwapuliński K. 12\*
- Lacmanová-Habrová Jindřiška 259\*
- Laetus Caspar zob. Frölich Kasper
- Landwehr von Pragenau Moritz 10\*, 31, 118,  
252\*, 270\*, 277\*-278\*, 279\*-280\*, 281\*
- Lange Friedrich August 131
- Langer Traugott 130
- Lankoči Hanuš 264
- Lankoss Isak 288\*
- Lanzberger Jakob 288
- Larysz (Larisch) z Ligoty 111
- Adam Wenzel 129
  - Anna Zuzanna 124\*
  - Carl Heinrich Conrad 129
  - Christoph Erdmann 129
  - Fryderyk 104
  - Jan Fryderyk 103, 104, 156
  - Józef 165
- Laszowsky (Laschowsky) z Laszowa
- Adam Wenzel 130
  - George Ludwig 130
- Lauerbach Paul 325
- Lechner Karl 60\*
- Lemberger Philip 299, 307, 316
- Leopold I, ces. 155
- Leszczyński Stanisław 344
- Lewowicki Tadeusz 11\*, 12\*
- Libelt Karol 240
- Lichońska I. 333\*
- Lindner Ernst 329
- Lippner E. 317\*
- Lipschitz Moritz 301
- Lipsiusz Justus 60, 88
- Löbenstein, rodzina 290
- Löbenstein Alois 295
- Locke John 223
- Lohr Franz 162
- Londzin Józef 10-11\*, 12, 14, 45, 143\*-144\*,  
149\*, 151\*, 153\*, 168-169\*, 170\*-171\*,  
172\*, 174, 176\*-177\*, 178-179\*, 180\*,  
185\*, 218\*-219\*, 220\*-221\*, 222\*-223\*,  
225\*, 238\*, 290\*, 293\*, 360
- Lossau von
- Christof Heinrich 130
  - Johann Wenzel 131
  - Kaspar 131
- Löwi Ignatz 292, 293, 295
- Löwinger M. 293
- Luca Christian 131
- Lucae Friedrich 86\*
- Lukeš Josef 253, 254\*, 255\*, 256\*, 257\*,  
259\*, 268\*, 271\*, 272, 273\*, 274\*, 275\*,  
278\*, 280\*
- Luter Marcin 344
- Lutz Heinrich 61\*
- Łakomy H. 22\*
- Łanowski Jerzy 87\*
- Łaskarzewska Hanna 12\*, 40\*, 101\*, 154\*,  
182\*, 221\*, 332\*
- Łobozek Marcin Maksymilian 106\*
- Łodyński M. 339\*
- Machačová J. 262\*
- Machal Andreas 129
- Machej Anna 27\*, 31\*
- Macher Andreas 130
- Macura Adam 238, 243
- Macura Jan 12\*, 20, 137\*, 138\*, 145\*, 150\*
- Madeja J. 11\*, 16\*
- Madlé A. 294\*
- Mainuš František 58\*
- Majecki Wincenty 108\*
- Majer Johann Gottlieb 130

Makowski Mariusz 19\*, 336\*  
 Maksymilian II, ces. 76  
 Maltzan Jan Bernard II 88, 90  
 Małecki Antoni 343  
 Małkowski B. 21  
 Manheimer 292  
 Mansfeld Ernest 80  
 Marek B. 264\*  
 Maria Teresa, ces. 133, 136, 167, 168, 217,  
     220, 285, 314  
 Markłowski Jan 78  
 Markłowski Jerzy 78  
 Markłowski Paweł 78\*  
 Markłowski z Persteinu 124  
 Markłowski z Żebraczy 78, 130  
     - Arwed 78\*  
     - Ferdynand Jan 160  
     - Otto Traugott 130  
     - N. zamężna Paczyńska 160  
 Marosch Adam 130  
 Märten Friedrich 326, 329  
 Maser Peter 296\*, 299\*  
 Matthieu Pierre 93  
 Matusiak Klemens 22, 31, 247  
 Matuszek Otokar 20  
 Matwijowski Krystyn 117, 126\*  
 Mazur Ewa zob. Ogrodzka-Mazur Ewa  
 Mączak Antoni 60\*  
 Medinger Johann Ludvig 90  
 Mehoffer Ignatz 147  
 Meier Justus 88  
 Melanchton Filip 71  
 Melmulková E. 121\*  
 Mende Ernst 86\*  
 Mendelsohn Moses 287  
 Mendroch P. 150\*, 151\*, 182\*  
 Menger Max 272, 276  
 Mentz Georg 90\*  
 Mervill Adela 37  
 Meyer Gerhard 88\*  
 Mężynski Andrzej 101\*  
 Michael Edmund 61\*, 62\*  
 Michalkiewicz Stanisław 11\*, 16\*  
 Michalski Stanisław 198\*  
 Michejda Franciszek 238  
 Michejda Jerzy 243  
 Michejda Karol 12, 119\*, 120\*, 121\*, 149\*  
 Michejda Oskar 120\*, 237\*  
 Mickiewicz Adam 247, 248, 250  
 Miękina Leon 15

Migoń Anna zob. Żbikowska-Migoń Anna  
 Mikołaj J. L. 257\*, 261\*, 281\*  
 Mikołaj, syn Abrahama 66  
 Mikulski Antoni 330  
 Milata Kazimierz 21  
 Milch Werner 93\*  
 Milikowski Jan 227  
 Mitmayer z Błogocic  
     - Krzysztof 75, 112  
     - Wacław 75  
 Mittmann Andreas 130  
 Mittmann Gottfried 130  
 Mittmann Samuel 130  
 Mizia Paul 130  
 Mohler Johann 129  
 Mojżesz, żyd. naucz. 285\*  
 Molenda J. 24, 25\*  
 Morawicka, pani 129, 131  
 Morawski Theodor 329  
 Morcinek Gustaw 21  
 Mrowiec Jerzy 242  
 Mrózek Robert 48\*  
 Mrukwa J. 133\*  
 Müller August 62\*, 75\*, 96\*  
 Münchhausen Ludolph Franz 99  
 Mundt Lothar 93\*  
 Musialik Wanda 23  
 Musioł Ludwik 126  
 Musioł Teodor 134\*, 218\*, 228\*  
 Muthmann Jan 129, 151  
 Muthmann Johann Gottlob 131  
 Myška Milan 259\*  
  
 Nagórska Anna zob. Glimos-Nagórska Anna  
 Napolski Kazimierz 108  
 Naruszewicz Adam 344  
 Nechay Adam 173\*, 179\*, 182  
 Nehýbl J. 16, 260\*  
 Němec Emerich 80\*  
 Neubach H. 87\*  
 Neumann Karl-Walter 70\*  
 Neuß Erich 100\*, 101, 102\*, 115\*  
 Niedoba Józefa zob. Plasnin Józefa  
 Niemcewicz Julian Ursyn 344  
 Niemiec Jan 247  
 Nirtl Josef 76\*  
 Nitsch Daniel 41  
 Nitsch K. 227\*  
 Nitsch Wilhelm 320  
 Noszczyński Eustachy 20

- Nowak Jacob 132  
 Nowak Josef 137, 148  
 Nowak Krzysztof 10\*, 22\*  
 Nowak Wanda zob. Bobrowska-Nowak Wanda  
 Nowrotek George 132  
 Nowrotek Paul 131
- Obentraut A. 194\*  
 Oberregelbacher K. 286\*  
 Ocieski Jan 70  
 Odložilík Otokar 91\*  
 Ogrodzka-Mazur Ewa 12\*  
 Olszak Rafał 255\*  
 Onderka F. 258\*  
 Opitz George Friedrich 131  
 Opitz Johann Melchior 131  
 Opolski Mateusz 169, 172\*, 219, 221, 222\*,  
 223, 315, 316\*  
 Oporyn Jan 72  
 Oppersdorf Jerzy III 64\*  
 Orszulik Bolesław 10\*, 17  
 Ostrčil Jan 260  
 Osuchowski Antoni 358  
 Oszczanowski Piotr 88\*  
 Otto Marcin Leopold 231, 234, 237-239  
 Otto Moritz 324
- Paczyński z Tenczyna (Tęczyna) 160, 161  
 - Adam Waclaw 36, 40, 47, 135, 149\*  
 - jego żona, z d. Markłowska 160  
 - Anna Barbara 79\*
- Paduch Józef 169,  
 Paják A. zob. Stopińska-Paják A.  
 Palkovský Edmund 258,  
 Pánek Jaroslav 72\*, 74\*, 104\*  
 Paneth Ludwig 292  
 Panic Idzi 9, 10\*, 11, 12\*, 27\*, 65\*, 135\*,  
 155\*, 182\*, 221\*, 253\*, 273\*, 276\*  
 Pańko Grażyna 19, 20\*  
 Paprocki Bartosz 71, 72, 85\*, 86\*  
 Parylak Piotr 45  
 Pasek Edward 9, 10\*, 19\*, 24, 25, 75\*, 100\*  
 Pater Mieczysław 227\*  
 Patzelt Herbert 100\*, 101\*, 117, 121\*, 182\*  
 Paulini Andrzej 169, 180, 220, 222  
 Pavelek F. 262\*, 276\*  
 Pavlačková M. 258\*, 275\*  
 Pavliček Jaromír 16, 258\*, 274\*, 279\*  
 Pawłowiczowa Maria 11\*, 17, 19\*, 87\*, 233\*,  
 236\*, 248\*, 336\*
- Pawłowski Stanisław 72, 73  
 Pelc Ferdinand 13, 14\*, 255\*  
 Pelhrzim zob. Pielgrzym  
 Pernstein Wracisław 73  
 Persowski F. 227\*  
 Perstenius Andreas 68\*  
 Peschar M. 360  
 Pestalozzi Jan Henryk 221, 223, 224  
 Peter Anton 10\*, 116, 120\*, 135\*-136\*, 161\*,  
 171\*, 173\*, 181\*, 184\*-185\*, 188\*, 191\*,  
 195\*, 205\*  
 Petry Ludwig 87\*  
 Petrzwałdski Bernard Dionizy 82  
 Peuckert Will-Erich 94  
 Peyscha P. 188\*  
 Pękalska Ewa 64\*  
 Piasecki Eugeniusz 249  
 Piątkowski Kazimierz 196\*, 200\*, 209\*  
 Pickert Samuel 293  
 Pieczętkowski F. 227\*  
 Pilch Andrzej 17  
 Pilch Józef 9, 12\*  
 Pielgrzym (Pelhrzim) z Trzankowic  
 - Ludwig 119\*, 124  
 - Wacław 107  
 Pieter Józef 22  
 Pietrzak E. 87\*, 92\*, 94\*  
 Pigoń Stanisław 244  
 Pilnáček Josef 68\*, 71\*, 72\*-73\*, 74\*-75\*,  
 83\*, 85\*, 97\*  
 Piprek Jan 92\*  
 Piramowicz Grzegorz 244\*  
 Pisarska Magdalena, zam. Sunegkowa 94  
 Pissek Jan 155  
 Pitronová Blanka 118\*  
 Pitrusa Jerzy 82  
 Plasnin Józefa z d. Niedoba 37\*  
 Plavecka z Plavče Helena 83  
 Pliniusz 334  
 Plucar Arnošt 260  
 Polak Jerzy 71\*, 126\*, 292\*, 316\*, 319\*  
 Polašek František 259, 264  
 Polatschek Philip 292  
 Polheim Eberhardt M. J. von 100  
 Poliškenský Josef 91\*  
 Pollak Jakob 300  
 Pollak Samuel 300  
 Polockowa Barbara 12, 37\*, 68\*, 69\*  
 Polzer Jerzy 154

Popiołek Franciszek 10-12, 14-15\*, 21, 31, 44-45, 65\*, 68\*, 71\*, 77\*, 104\*, 142\*, 168\*-169\*, 170\*-171\*, 176\*-177\*, 180\*-181\*, 195-196\*, 197, 199, 201\*, 203\*, 219\*-220\*, 257\*, 268\*, 270

Popiołek Kazimierz 11\*, 24

Potiorek Andreas 180\*

Potiorek Józef 37

Pragenus Jan 99\*

Prasek Vincenc 51, 67\*, 75\*, 86\*

Pratobevera 318

Prausek Vinzenz 183\*

Prażmowski Józef 21

Pregizer Johann Ulrich 99, 100

Preissler 255

Procharz Josef 132

Prochaska Karl 355

Prochazka J. 261\*

Prochazka Roman von 85\*, 86\*, 92\*

Promnitz, rodzina 104, 119, 127

- Baltazar Erdmann 99
- Erdmann 120
- Erdmann II 125, 126
- Fryderyk 126
- Krzysztof Ulryk 99\*
- Sydonia Elżbieta, zam Sunegk 95

Protzner George 130

Prusinowski Wilhelm 73

Prutek Jerzy 37

Przeczek Henryk 43

Prziwara Laurentius 132

Przyboś Julian 45

Psiholz Bartholomeus 68\*

Pszczółka P. 20, 21

Ptak Marian 65\*, 73\*

Puchovinus Mikołaj 82\*

Pückler Jan II 64\*

Pückler Wacław 64\*

Pukalski J. bp. 47

Pukalski Józef 33

Rabata Rudolf 98

Radda Karl 361\*

Radimský Jiří 29\*

Radocki (Radoczki, Radotzky) z Radoczy 80, 124, 131

- Adam 79
- Johann Ernst Gottlieb 129
- Mikołaj 79
- Wacław 79

Rebenwurz 299\*

Rechenberg Leopold Friedrich von 99

Rechowicz Henryk 10\*, 24

Reder Anna Maria, 1<sup>o</sup> Cygan, 2<sup>o</sup> Kochcicka 86, 87

Reder Fryderyk von 86

Reder Melchior von 86

Reger Tadeusz 28, 38, 340

Reh Paul 62\*, 100\*, 103\*

Reichenberg Wolf 292

Reissenberger Karl 321

Rej Mikołaj 250, 344

Ręgorowicz L. 21

Ridder-Symoens Hilde de 98\*

Riedel Karl 320, 324, 325

Říha K. 257\*

Ritter Markus 291

Roga Mathus 131

Rohlík Miloslav 86\*

Roloff Hans Gert 91\*, 93\*

Rosenbaum K. 260\*

Rosner Edmund 23\*

Rost Emanuel 321

Rostek z Bzia

- Bernard Wacław 120
- Georg Friedrich Bernhard 129
- Juliusz 156
- N. zamężna Skrzeńska 156

Roth Franz Philip 147\*

Roth Jan 65\*

Rott Hans Georg 88\*

Rousseau Jan Jakub 223

Roy Joachim 83\*

Rudzki z Rudz

- Erazm 104
- Karol Franciszek 103
- Mikołaj 103

Rumi Carl Georg 172\*

Rusecki z Eiwani Wenzel Daniel 129

Rusnok Anna 40\*, 41\*, 69\*, 117\*, 336\*, 338, 340\*

Rusnok Jan 20

Rusnok Simon 132

Rusz Jan 236

Rydel Lucjan 249

Rymultowski z Kornic 119\*

- Jerzy Fryderyk 103\*

Rzewuski Henryk 248

Rziharz M. 285\*, 291\*

- Salisch Ernest Wilhelm von 99  
 a Salle Josef 136  
 Sander Johann Ernst 130  
 Sarganek Jerzy 120, 121, 126\*  
 Sarkander Jan św. 80  
 Sartory von Riedenau  
   - Johann Christoph 130  
   - Johann Ludwig 130  
 Scaliger Józef J. 91\*  
 Scaliger Pusilus zob. Heinsius Daniel  
 Scari Hieronymus von 285\*, 286\*, 289\*  
 Scazel Karl 352  
 Schaffer H. W. F. 126\*  
 Schafran Johann 130  
 Schallenberger A. 270\*  
 Schedel Hartmann 78\*  
 Scherffer von Scherfferstein Waclaw 92, 93, 94\*  
 Scherschnik Leopold Johan zob. Szersznik Leopold Jan  
 Schickfuß Jakub 86, 87\*  
 Schickfuß von Neudorff Erbo 90\*  
 Schikora Andreas 131  
 Schiller Fryderyk 224  
 Schimke Andreas 130  
 Schimko Josef Franz 169, 227  
 Schimmer Gustav Adolf 175\*, 184\*, 194\*, 202\*, 203\*, 204\*, 298\*, 301, 303  
 Schipp J.K. 174, 175\*-176\*, 179\*, 219\*  
 Schkopp (Skopp) Zygmunt von 107, 108  
 Schlick Anna zob. Sunegk Anna  
 Schmeling von, rodzina  
   - Bogusław Adolf von 100, 101\*  
   - Maria Luiza z d. Bludowska 100  
 Schmerling Anton von 229  
 Schmid Johann Christoph 130  
 Schmidt Wiktor 45  
 Schmiedl Abraham 294\*  
 Schmitz Johann Georg 169  
 Schneider Karl 301\*, 323\*, 329\*  
 Schneider Karl Samuel 172\*, 320,  
 Schneppen Heinz 64\*  
 Schöffler Herbert 61\*, 64\*  
 Scholtis, rzeźnik 129-131  
 Schönborner Georg 68\*  
 Schönerer Georg von 270,  
 Schönwälder K. F. 86\*, 87\*  
 Schrämbl Franz Anton 140\*  
 Schroeder Eduard August 215  
 Schubert Friedrich Wilhelm 321  
 Schubert George 130  
 Schubert Tobias 129  
 Schwarz Karl 47, 337, 338  
 Schwechelke 294\*  
 Schwiec Andreas 132  
 Schwippel K. 205\*  
 Seelbach Ulrich 93\*  
 Seeliger Benjamin 131  
 Serafin Franciszek 23, 24  
 Serpentius Krzysztof 82\*  
 Servetius Maciej 79\*  
 Siebers Winfried 94\*  
 Sienkiewicz Henryk 248  
 Šimák J. V. 104\*  
 Sinapius Johann 85\*, 96\*, 98, 99\*, 100-102, 103\*, 106\*, 108\*  
 Singer, rodzina 284  
 Singer Ignacy 152\*  
 Singer Ludwig 286\*, 293\*  
 Singer Mojżesz Hirschel 286\*  
 Singer Philip 299  
 Singer Samuel 285\*  
 Sinko Tadeusz 106, 107, 108, 109, 110\*  
 Sittig Heinrich L. 117\*, 182\*, 343  
 Siwek Danuta 22  
 Siwek Tadeusz 26\*  
 Skalský Gustav Adolf 48  
 Skarga Piotr 344  
 Skoczowski z Kojkowic, rodzina 113, zob. też Wilmowski z Wilamowic  
   - Jan 101  
   - Jan Leopold 102  
   - Juliusz Adam 101, 102, 114  
   - Ludwik Maurycy 102, 109  
   - Sylwiusz Erdmann 102  
   - Waclaw Jerzy 101  
 Skop Jan Karol zob. Tluk Jan Karol  
 Skop Jerzy Karol 110\*  
 Skrzeński z Hrzištie (Hrzištie) 103, 111, 119\*, 124, 129, 131-132  
   - Anna zam. Sobkova 81  
   - Bernard 81, 82, 83, 85  
   - Franciszek Albrecht 84\*  
   - Helena z d. Plavecka 83  
   - Jan 84, 114  
   - Jan II St. 80, 81, 83  
   - Jan Teodor 81, 83  
   - Jan Zygmunt 85\*  
   - Jarosław 81  
   - Jerzy Fryderyk 85\*



- Jerzy Jarosław 85
- Jerzy Mikołaj 85\*
- Johann Maximilian Gottlob 129
- Judyta z Bruntalskich 84
- Krzysztof Bernard 84
- Maksymilian 84, 107
- Maksymilian Erdmann 85
- Maksymilian Ulryk 85
- Rudolf Juliusz 84
- Rudolf Veikart 85
- Teofil Ernest 85
- Wacław 80
- N. Skrbeńska z d. Rostek 156
- Škuta V. 257\*, 261\*, 264\*
- Sláma František 256
- Ślawek Tadeusz 221\*
- Ślowacki Juliusz 250
- Šmerda Milan 119\*, 127\*
- Smolański A. 243\*
- Snoch Bogdan 21\*, 25\*
- Sobek z Kornic 81, 111
  - Anna z d. Skrbeńska 81
  - Henryk 77
  - Jan Jerzy 78, 79
  - Jerzy 76
  - Jerzy 76, 77
  - Karol 78
- Sokolová Gabriela 25, 26
- Solms Henryk von 119
- Sosna Władysław 83\*
- Sowiński Jerzy 25
- Spens von Boden Karol 160
- Spitzer Alois 290
- Spitzer Wilhelm 290
- Spork Johann von 96
- Spyra Bronisława 117\*, 126\*
- Spyra Janusz 40\*, 101\*, 118\*, 149\*, 182\*-183\*, 209\*, 221\*, 271\*, 286\*, 289\*, 292\*-293\*, 294\*-295\*, 296\*, 299\*, 306\*, 312\*, 316\*, 332\*, 335\*, 336\*, 337\*, 341\*
- Šrajetrová Olga 26\*
- Stalmach Paweł 13, 14, 43, 127, 226, 230, 234\*, 235, 238, 277
- Stanek Laurentius 131
- Stanowski Jan 45
- Stanzeł J. 133\*
- Stasiewicz-Jasiukowa Irena 339\*
- Stebler Max 93\*
- Stefański S. 21
- Stein Ernst 310
- Stein Ignacy 330
- Steinmetz Jan Adam 129
- Steinmeyer Elias von 89
- Stengowski 131
- Stentzsch Melchior Friedrich von 101
- Sternfeld Josef 301
- Stępniaś Andrzej 17
- Stibor Jiří 67\*, 77\*, 79\*, 81\*, 83\*, 84\*, 85\*, 106\*, 107\*, 121\*
- Stingl Johann 326, 329
- Stopińska-Pająk A. 22, 22\*
- Stourzh Gerald 61\*
- Stoy Karl Volkmar 323, 324, 325
- Strasser Karl Theodor 91\*, 93\*
- Straus Peter 129
- Strauss Nathanael 129
- Streibel Johann Georg 130
- Strzelczyk Danuta zob. Żołędź-Strzelczyk Danuta
- Sturm Jan 86, 89
- Stypa J. 79\*
- Suchodolska Jolanta 15, 16\*, 137\*, 173\*
- Suchy Rudolf 325
- Suess Eduard 273
- Sunegk z Jesenic 103, 104, 111, 113, 118, 126, 127
  - Anna z d. Thurzo 94
  - Emeryk 97
  - Emeryk 96-97
  - Franciszek 97
  - Franciszek Adolf 96-97
  - Jan I 94
  - Jan II 94, 94\*, 97
  - Jan Jerzy 96-97
  - Juliusz 96
  - Juliusz Bogumił 97
  - Katarzyna z d. Gieraltowska 94
  - Magdalena z d. Pisarska 96
  - Stefan 94
  - Sydonia Elżbieta z d. Promnitz 95
- Supik Andreas 131
- Süß Leopold 300
- Svoboda Leopold 86\*
- Szczepaniec J. 335\*
- Szczygieł A. 220\*, 222\*
- Szczyrba Johann 145
- Szebesta H. 11\*, 145\*, 151\*
- Szefer Andrzej 24
- Szelong Krzysztof 332\*, 333\*, 335\*, 336\*, 337, 338, 340 \*

- Szersznik Jerzy 120  
 Szersznik (Scherschnik, Šeršník) Leopold Jan  
 11, 12\*, 28, 32, 38-43, 47, 69\*, 70\*, 72\*,  
 77\*, 93, 97\*, 104, 145, 149, 152, 154-165,  
 169, 175, 182, 221, 223, 291\*, 332-343  
 Szewczyk J. 240\*  
 Sznapka Emil 15, 16\*, 23, 263\*, 268\*, 276\*, 279\*  
 Sznurowacki Jan 14, 15\*  
 Szotkowski J. 14, 15\*  
 Szramek Emil 148\*  
 Szuścik Jan 47  
 Szymaszko Jan 140, 141\*  
 Szyrocki Marian 91\*, 93\*
- Śliwka Jan 12, 14, 225, 226, 227-238, 242, 344  
 Ślusarczyk J. 23\*  
 Śniegoń Franciszek 186\*  
 Śniegoń Jan 242  
 Świerk Alfred G. 335\*  
 Świeży Ignacy 238, 256
- Targ Alojzy 13\*, 15\*, 24  
 Teichmann Mikołaj 43  
 Tengler Erwin 264  
 Terlitza Viktor 321  
 Teuteberg H. J. 60\*  
 Tęczyński (Tenczyński) zob. Paczyński  
 Theophil Jan 29  
 Thon Ojzasz 304\*  
 Thun Leo hr. 185, 204  
 Thun-Hohenstein Josef von 261\*, 279  
 Thurzo z Betlenfalva Anna zam. Sunegk 94  
 Tilgner Jan 104, 105\*  
 Tilgner z Krempicz  
 - Jerzy 104, 105  
 - Waclaw 104
- Tluk (Tluk) z Toszonowic 105, 113, 124  
 - Andrzej Antoni 107  
 - Dorota z d. Holy 107, 108  
 - Fryderyk Aleksander 105  
 - Fryderyk Kasper 107  
 - Gotfryd Rudolf 107  
 - Jan Bogumił 105  
 - Jan Karol (alias Skop) 106-110, 113, 114,  
 115\*  
 - Jerzy Rudolf 107  
 - Judyta z d. Borek 105  
 - Kasper 106, 107  
 - Mateusz 107
- Toepke Gustaw 82\*  
 Tokarz Waclaw 249  
 Tomanek Rudolf 14  
 Tomek Václav Vladivoj 260  
 Tomiček Jan Slavomír 260  
 Tomiczek Mieczysław 319\*  
 Trapl Miloš 81\*, 84\*, 85\*  
 Trelińska Barbara 67\*, 68\*, 73\*  
 Treszel Marian 134\*  
 Trhala Marcin 29  
 Troilo Karl von 138\*  
 Truchim S. 227\*  
 Trzanowski Jerzy 94  
 Tschammer z Iskrzyczyna 119\*, 124, 125, zob.  
 też Czamer  
 - Erdmann Wilhelm 125, 129  
 - Leopold 125  
 - Ludmilla zam. Jerichowius 121\*  
 - Rudolf Gottlieb 125, 129
- Türk 302\*  
 Twardowski Kazimierz 249  
 Twardy F. 361\*  
 Twardy Paweł 120  
 Tyrowicz Marian 227\*
- Uhlř 253  
 Umlauf Franz 140\*  
 Untzner George 131
- Valeček V. 25\*, 257\*  
 Vater Ernest 161  
 Vischer Johann Jacob 99  
 Vochala Joža 15, 225\*  
 Vogel Johann 130  
 Vondráček Jan 260, 342\*
- Wackernagel H. G. 90\*  
 Waclaw (III) Adam, ks. cies. 29, 154  
 Wagner Andrzej 140\*  
 Wagner Oskar 95\*, 97\*, 100\*, 104\*, 117\*,  
 150\*, 169\*, 172\*, 180\*, 182\*, 184\*, 186\*,  
 188\*-189\*, 193\*, 205\*  
 Wagner Richard E. 21\*, 150\*, 172\*, 313\*-  
 314\*, 315\*, 320\*-321\*, 325\*, 329\*, 331\*  
 Walach Adam 228  
 Wanatowicz Maria 23\*, 24  
 Waniek Gustav 321  
 Wanke Jan 44  
 Wanke Józef 235

- Wantuła Andrzej 49, 95\*  
 Wantuła Jan 15, 28\*, 48\*, 102, 151\*, 251\*  
 Wapowski Bernard 72  
 Waschek A. 10\*  
 Waszek A. 12\*, 15-16\*, 23, 241\*  
 Weeber Gustaw 360  
 Weiler L. 99  
 Weiser Adelheid 296\*, 299\*  
 Weiss Adam 130  
 Weiss Adam 131  
 Weiß Anton 167\*-168\*, 169\*-170\*, 171\*-  
 172\*, 173\*, 176\*, 178-179\*, 180\*, 184\*  
 Weiss Salomon 307, 310  
 Weissenborn B. 76\*, 90\*  
 Wencelius Łukasz 95  
 Wentzel Augustyn 119\*  
 Wiedemann C. 60\*  
 Wienciek Adam 129  
 Wienciek Johann Sigismund 129  
 Wierzbicki M. 25\*  
 Więcek Helena 87\*  
 Wilczek z Hulczyna i Dobrej Ziemi 103, 111,  
 112  
 - Henryk Wilhelm 74  
 - Jan 73  
 - Jan St. 74  
 - Jerzy Fryderyk 74  
 - Joanna z d. Ferret 74  
 - Kasper 73  
 - Kasper 74  
 - Mikołaj 73, 75  
 - Mikołaj St. 74  
 - Piotr 74  
 Wildau von Lindenwiese Andrzej 79  
 Wilhelm F. 91\*  
 Wille Wilhelm 85\*  
 Willerth F. 255\*, 259\*, 264\*  
 Wilnowski z Wilnowic 124, zob. też  
 Skoczowski  
 - Johann Wilhelm 129  
 Windler Blasius 158  
 Winitsch Elias 131  
 Winkler Jan 261  
 Winkowski Józef 45  
 Wissmann Heinz 94\*  
 Wistrich R. S. 311\*  
 Wodziński Marcin 312\*  
 Wojak Tadeusz 12\*, 248\*  
 Wojtoń Tadeusz 71\*  
 Wolski Konstanty 228  
 Wondraček J. zob. Vondraček J.  
 Wroczyński R. 244\*  
 Wróblewski Kazimierz 247  
 Wrzał Friedrich 321  
 Wucka Grażyna zob. Ciompa-Wucka Grażyna  
 Wunsch Thomas 62\*, 63\*  
 Źączek Rudolf 63\*, 65\*  
 Zahradnik Jan 261\*  
 Zahradnik Stanisław 10\*, 20, 24  
 Zając Antoni 15, 16\*, 17\*, 24-25, 222\*, 250\*  
 Zanibal Robert 237\*, 242  
 Zapletalová Z. 16\*, 20\*  
 Zaręba R. 13, 14\*, 22\*  
 Zasadius Samuel 129, 131, 132, 151  
 Zawisza Oskar 146\*  
 Zbrojkiewicz J. 23\*  
 Zbylut-Jadczyk Katarzyna 10\*  
 Zechner B. 361\*  
 Źert Jan 261  
 Zeynek Gustav von 256, 271, 272, 275\*, 299\*,  
 300\*, 301\*  
 Ziegler 131  
 Zieglers Caspar 102  
 Ziemiński z Ziemięcic 124  
 Zima z Winterfeld Jan Ignacy 155  
 Zimmermann G. 67\*, 71\*  
 Zukał Josef 81\*, 83\*, 86\*, 92\*  
 Żbikowska-Migoń Anna 335\*  
 Żebro Jan 13, 14\*, 15  
 Żegota ze Słupska 111  
 - Jan 83  
 - Marta z d. Karwińska 83  
 - Mikołaj 83  
 - Piotr 82  
 Żerelik Rościszew 67\*  
 Żeromski Stefan 248  
 Żlik Andrzej 227  
 Żołądź-Strzelczyk Danuta 60\*, 61\*, 89\*  
 Życzynski Henryk 45  
 Żyrowski z Żyrowej Jerzy 120

# Indeks miejscowości

*W indeksie (obejmującym artykuły oraz teksty komentarzy z przypisów) uwzględniono nazwy oficjalnych miejscowości (gmin), pomijając nazwy dzielnic i inne nazwy lokalne. Nazwy miejscowości na terenie Śląska Cieszyńskiego podano zgodnie z polską tradycją językową, nawet jeśli zostały użyte w tekstach czeskich autorów. Nazwy występujące w aneksie do artykułu Wacława Gojniczka zapisano w indeksie pod współczesnymi nazwami, chyba że nie udało się ich ustalić.*

Aleksandrowice 267, 282, 317

Altdorf 64, 89, 110, 112

Altza 131

Amsterdam 91\*, 92

Andrychów 292

Baranowice 119\*

Bartowice 268

Baszka 268

Bazylea 64, 68, 71, 80, 110, 112

Bąków 99, 267

Berlin 80, 98, 106, 223, 291, 296

Biała 62\*, 225, 295, 297, 304, 312-314, 318-321, 330, 331\*, 352

Bielsko 14, 21, 24, 31, 37, 51, 53-56, 68\*, 69-70, 73, 94-96, 118, 122-123, 126, 129-131, 139, 142\*, 143, 146, 150, 152\*, 169, 172, 175\*, 176\*, 183, 185-187, 191, 195\*, 196, 198\*, 201\*, 204\*, 205-207\*, 209, 212, 214, 219-220, 224\*, 230, 232-234, 266-270, 275-280, 282, 285, 288, 290, 292-299, 301-303\*, 304-305, 307-310, 312-331, 342, 350, 352, 355, 358, 359, 361

Bielsko-Biała 49\*, 282

Bielsko Stare 224\*, 267, 282, 315, 316, 317

Bílá Voda 51, 52, 135\*

Błędowice 139, 146, 150, 255

Błędowice Dolne 98, 267

Błogocice 75

Bobrek 15, 35, 46, 54, 131, 158, 214, 288, 359, 363

Bogumin 51, 55, 56, 57\*, 78, 82, 118, 122, 124, 126-127, 130, 139, 143, 146, 257, 266, 267

Bogumin-Dworzec 196\*, 205, 276, 278, 306-307, 310-311, 349, 358, 363

Bolonia 69, 112

Borowa 142\*, 146

Boskovice 292

Brandys 131

Bratysława 37

Brega 131

Brenna 45, 132

Březnice 97, 113

Brno 39, 53, 56, 71, 97, 117, 134\*, 144\*, 146-147, 149, 176, 219, 287, 290, 332

Bruksela 101

Bruntál 51, 52, 135\*

Bruzowice 139, 146

Brzeg 86, 87, 89, 99, 151

Brzegi 101

Bukowiec 149

Byczyna 62\*

Bystra 267

Bystrzyca 150, 169, 220, 288

Chamza ? 130

Chobie 74

Chomutov 97

Chybie 45, 306

Cierlicko 139, 146, 158, 255

Cieszyn 9, 14, 21, 22, 26-44, 46-48, 49\*, 50-56, 67, 78\*, 79\*, 84\*, 95, 100, 103, 105-108, 114-119, 121-123, 124\*, 125-127, 129-132, 135\*-138, 141, 142\*, 143-144\*, 145-147, 148, 150, 152-156, 158-161, 165-166, 171-174\*, 181-184, 186-191, 195-196, 201\*, 205-207, 209, 212-214, 215, 218, 220-221, 225-235, 237, 248-249, 257, 259, 260-261, 264, 267-268, 271, 275-280, 282, 284-286\*, 287\*, 288-294, 297-299, 301-302, 305-306, 310-311, 319, 332, 336, 339-341, 343-344, 346, 353, 355-359, 361, 363-365

Cieszyn Zachodni 36

Cisownica 127, 150, 151

Creuzd [orf?] 130

Czechowice 66, 67, 73, 139, 146, 196\*, 223, 358, 365

Czermin 130

Czerniowce 326

Czeski Cieszyn (Český Těšín) 10, 45, 46, 50,  
57, 348, 359

Dąbrowa 196\*, 215, 255, 257, 259, 264, 267,  
358, 365

Dębowiec 139, 140

Dillingen 110

Dobra k. Frydku 73, 142\*

Dobrosławice 85, 92, 93, 94

Domasławice 257

Domasławice Górne 146

Drogomyśl 39, 99, 118, 150-151

Düsseldorf 223

Dzieńmorowice 161

Dziedzice 267, 269, 317

Dzięgielów 80, 105, 115\*

Festenberg 129

Franeker 79, 112

Frankfurt n. Menem 91\*, 225

Frankfurt n. Odrą 62\*, 68, 69, 82\*, 85, 99,  
102, 106, 107, 109, 110, 112, 113, 291

Frydek 50-51, 54-56, 63\*, 73, 142\*, 146, 186-  
187, 196\*, 198\*, 201\*, 205, 257, 259, 264,  
266, 275, 278, 288, 291, 293, 296, 298-  
299, 300-302, 306-308, 310-311, 351, 358,  
360-361, 365

Frydek-Mistek 307

Frydlant n. Ostravici 307

Frysztat 38, 50, 55-56, 68\*, 85, 87, 92-94, 107,  
139-140\*, 146, 196\*, 201\*, 259, 267-268,  
288, 290, 296, 298, 300, 306-307

Fulnek 80

Genewa 64, 80, 112

Gliwice 62\*, 63\*

Głogów 97

Głucholazy 62\*

Gnojnik 132, 238, 243, 255

Godziszów 243

Golasowice 132

Goleszów 76, 131, 140\*, 146

Góra 90

Górki Wielkie 30, 288

Gran 106

Graz 62, 64\*

Grodziec 118, 146

Grodziszczce 150, 255

Grunwald 250

Gruszów 79\*, 196\*, 257, 268

Guty 151

Halle 126

Hałcnów 319

Hażlach 99, 115\*

Heidelberg 64, 82, 110, 112, 323

Hermanice k. Polskiej Ostrawy 264

Hermanice k. Ustronia 74

Hošt'álkovy 81

Hranice 339

Istebna 44

Jablonków 51, 139, 142\*, 146, 267, 282, 288,  
298\*, 300, 301

Jasienica 131, 140\*, 146, 315

Jaworze 37, 150, 173\*, 269, 270, 315

Jaworze Dolne 98

Jaworze Średnie 270, 317

Jaworzynka 44

Jelenia Góra 104\*

Jena 64, 78\*, 87, 110, 125, 323

Kaczycze 74

Kamienica 146, 267, 316, 317

Karniów 52

Karwina 32, 57, 117, 140\*, 146, 255, 257, 267,  
275

Katowice 27, 31, 58, 341

Kisielów 101, 288

Klimkovicze 74, 168, 262

Kocobędz 150, 215, 280, 288, 358, 365

Kojkowice 102, 150

Komorowice 267, 269, 270, 292

Koniaków 44

Kończyce Małe 34

Kończyce Wielkie 74, 139, 141\*, 146, 238

Kończyce Wielkie k. Ostrawy 81, 257

Końska 79, 150, 228, 243, 270

Kopciowice 130

Kostrzyn 80

Koszęcin 87

Kozakowice 76

Koźle 62\*, 63\*

Koźuchów 68\*

Kraków 62-63, 66, 70-72, 107-108, 112-113,  
129-130, 171\*, 205, 230, 305, 314

Kromčříž 72\*, 291\*

Krosno n. Odrą 101-102

Królewiec 83, 101, 110-112

- Landek 77\*  
 Lejda 64, 83, 84, 85, 90, 91, 92, 96, 110, 112, 113  
 Leskowiec 268  
 Leszczyny 319  
 Leszna 115\*, 139, 146  
 Liberec (Reichenberg) 325  
 Ligota 104, 131, 177, 223  
 Ligotka Kameralna 139, 146\*, 150, 253  
 Lipnik 269, 313, 314, 319  
 Lipowiec 29  
 Lipsk 62\*, 64, 69, 71, 89, 101, 104, 110, 112-113, 296  
 Lubliniec 87  
 Lutynia Niemiecka 67, 73, 89, 94, 95, 146, 196\*, 255, 270  
 Łwów 37, 47, 171\*, 227, 288\*, 321  
  
 Łazy 98-99, 196\*, 259, 267  
 Łączka 101  
  
 Madryt 107-108, 113  
 Manza ? 130  
 Marburg 64, 82, 110, 112  
 Marklowice 107  
 Mazańcowice 150, 269-270, 317  
 Michałkowice 79\*, 196\*, 255, 258-259, 268  
 Międzyrzecze 140\*, 146, 267, 315  
 Międzywieć 101, 102, 267  
 Mikulov 287  
 Mikuszowice 150, 267, 316, 317  
 Milicz 88  
 Mistek 261  
 Mistrzowice 228, 231  
 Mödling 306\*, 329  
 Moers 223  
 Monachium 76  
 Morawka 139, 146  
 Mosty 150, 270  
  
 Namysłów 85  
 Nawsie 150, 151, 238  
 Niemodlin 62\*  
 Nowa Wieś 35  
 Nydek 151  
  
 Ochaby 131  
 Ochaby Wielkie 146, 288\*  
 Ogrodzona 146  
 Olbrachcice 131, 143, 146, 150  
  
 Oldrzychowice 150  
 Olesno 62\*  
 Olsztyn 36  
 Ołomuniec 37, 44, 50, 54, 58, 62-64\*, 71-73, 84, 105, 112-113, 134, 222, 224-225  
 Opawa 37, 39, 50-58, 62\*, 69-70, 75, 105, 115, 134\*, 135\*-136, 138-139\*, 140\*-141\*, 142\*-143\*, 147, 160-161, 184, 192-195, 214\*, 225, 230-231, 237, 252, 256, 261, 262\*, 263, 265-266, 271, 272\*, 276-278, 298, 301, 303, 307, 329  
 Opole 62\*, 69, 70  
 Orlean 64  
 Orłowa 13, 31, 45, 57\*, 98-99, 146, 196\*, 205, 254-255, 259, 261-262, 276, 288, 310, 347-348, 358-359, 365  
 Osobloga (Osoblaha, Hotzenplotz) 287\*, 294  
 Ostrawa 56, 57, 58, 258  
 Ostrawa Morawska 57, 263, 296, 297\*, 298\*, 306  
 Ostrawa Polska (Slezská) 51, 54, 55-57, 146, 196, 205, 206, 209, 214, 256-259, 261-263, 268, 278, 293, 296, 297\*-298\*, 358, 366  
  
 Padwa 69, 71, 112  
 Parcice 83  
 Parkany 106,  
 Paryż 50\*, 64, 74, 325  
 Pawłowice 74  
 Petřkovy 85\*  
 Pielgrzymowice 82  
 Pierściec 56, 83  
 Pietwałd 149, 255, 264, 270  
 Piotrowice 97, 139, 146, 267  
 Podgórze 291  
 Pogórze 301  
 Pogwizdów 36  
 Poremba 132  
 Poręba 257  
 Praga 37, 40-41, 70-71, 104, 110, 113, 117, 145, 154, 205, 252  
 Přerov 82  
 Příbram 58\*  
 Pruchna 99, 139, 146  
 Prudnik 62\*  
 Pszczyna 62\*, 68\*, 99, 117, 119, 121, 124-126, 129-131  
 Pudłów 267  
 Puńców 131, 146, 150

- Racibórz 62\*, 63\*, 119, 134\*, 288  
 Racimów (Vratimov) 268, 270  
 Radwanice 268  
 Raj 97  
 Reichenb[erg?] 130, zob. Liberec  
 Reppersd[orf?] 130  
 Rochnie 129  
 Rogoźna 106  
 Ropica 77\*, 79, 131, 146  
 Rostock 83, 110, 112  
 Rudnik 74  
 Rudy Raciborskie 134\*  
 Rudzica 223  
 Rudzica Wielka 77\*  
 Rudziczka 146  
 Rybnik 35  
 Rychuld 99  
 Rychwałd 139, 146, 255, 257, 267, 270  
 Rzeka 150  
 Rzym 71, 107-108, 113  
  
 Salamanka 107-108, 113  
 Sibica 235, 270  
 Siena 65\*  
 Šilcheřovice 89  
 Simoradz 140  
 Skoczów 29, 30-31, 37-39\*, 51, 57, 104, 123, 144\*, 146, 161, 186-187, 196\*, 222\*, 266-267, 282, 293-294, 296, 298, 306, 311, 350  
 Skrzeczón 267  
 Slezská Ostrava zob. Ostrawa Polska  
 Stanisławice 255  
 Stonawa 79\*, 255, 267, 288  
 Straconka 319  
 Strasburg 64, 88, 90, 92, 110, 112  
 Strumień 38, 39, 51, 57, 99, 104, 131, 140\*, 142\*, 146, 187, 196\*, 267, 306, 311  
 Studzionka 132  
 Sucha 129  
 Sucha Dolna 255  
 Sucha Górna 255, 288, 359, 366  
 Sucha Średnia 255  
 Szarosz Patak (Sárospatak) 333\*  
 Szonów 45, 54, 80, 84, 129, 142\*, 146, 255, 288  
 Szonychel 270  
  
 Śmiłowice 139, 146\*, 150, 151\*  
 Świerklaniec 124  
  
 Tarnowskie Góry 125, 131  
 Tarnów 227  
 Toszonowice Dolne 107, 257  
 Trenczyn 79  
 Trzanowice 107  
 Trzycież 139, 146  
 Trzyniec 267  
 Tybinga 64, 85, 89-90, 97, 99, 110, 112, 113  
  
 Uherské Hradiště 97  
 Ujazd 62\*  
 Ustroń 9, 34, 45, 150, 225, 243, 267, 306  
 Ustroń Dolny 121\*, 125  
 Ustroń Górny 83  
  
 Wapienica 267  
 Warszawa 228, 231, 339  
 Warszawice 131, 132  
 Wenecja 107, 108  
 Wenowice 131  
 Wędrynia 140, 146  
 Węgierska Górka 269, 317\*  
 Wiedeń 37, 62, 65\*, 110, 134, 136, 138, 141\*, 168\*, 171, 192, 225, 231, 233, 237-238, 271, 281, 292, 305-306, 326, 329, 352  
 Wielopole 107  
 Wierzbica 257  
 Wisła 9, 48, 150  
 Wittenberga 68, 69, 76, 78, 89, 110, 112  
 Wodzisław 124  
 Wrocław 47, 51\*, 52, 65\*, 71, 78\*, 88, 99, 130, 151, 161, 316  
 Würzburg 110  
  
 Zabłocie 257  
 Zabrzeg 223  
 Zaleszczyki 286\*  
 Zamarski 39  
 Zarzecze 45, 146\*, 306  
 Zauditz 129, 130  
 Zebrzydowice 38  
 Zebrzydowice Dolne 146  
 Zebrzydowice Górne 288  
  
 Żagań 51, 141  
 Żory 100\*  
 Żółkiew 288\*  
 Żuków 150, 243  
 Żywiec 270

# Spis treści

Wprowadzenie (Janusz Spyra, Krzysztof Szelong) .....	5
Krzysztof NOWAK	
<i>Stan badań nad dziejami szkolnictwa na Śląsku Cieszyńskim</i> .....	9
Wacław GOJNICZEK, Anna RUSNOK	
<i>Źródła do badań nad dziejami szkolnictwa na Śląsku Cieszyńskim w zbiorach Archiwum Państwowego w Katowicach Oddział w Cieszynie, Książnicy Cieszyńskiej oraz Biblioteki Tschammera</i> .....	27
Jarmila ŠTĚRBOVÁ	
<i>Prameny k dějinám školství v Zemském archivu v Opavě</i> .....	50
Krzysztof SZELONG	
<i>Podróże edukacyjne szlachty cieszyńskiej (do końca XVII w.). Motywy, kierunki, konsekwencje</i> .....	59
Wacław GOJNICZEK	
<i>Gimnazjum Ewangelickie w Cieszynie a elity społeczności protestanckiej na Śląsku Cieszyńskim (1709-1781)</i> .....	116
Adam KUBACZ	
<i>Wpływ reform terezańskich i józefińskich na rozwój szkolnictwa na Śląsku Cieszyńskim</i> .....	133
Grzegorz Marek CHROMIK	
<i>Dzieje gimnazjum katolickiego w Cieszynie w świetle pism ks. Leopolda Jana Szersznika</i> .....	154
Janusz SPYRA	
<i>Główne kierunki rozwoju szkolnictwa na Śląsku Cieszyńskim w XIX w. i na początku XX w. w świetle ustawodawstwa i statystyk</i> .....	167
Edward BUŁAWA	
<i>Formowanie się intelektualnego, światopoglądowego i zawodowego oblicza polskiego nauczycielstwa szkół ludowych na Śląsku Cieszyńskim do 80. lat XIX w.</i> .....	217
Łucja DAWID	
<i>Źródła intelektualnej, światopoglądowej i zawodowej formacji nauczycielstwa polskiego Śląska Cieszyńskiego w latach 1888-1918. Szkic do portretu zbiorowości</i> .....	240



Marie GAWRECKÁ

*České školství na Těšínsku 1848-1918* ..... 252

Dan GAWRECKI

*Německé školy na Těšínsku 1848-1918* ..... 265

Janusz SPYRA

*Szkolnictwo żydowskie na Śląsku Cieszyńskim i jego rola w procesie asymilacji miejscowej społeczności żydowskiej (przed 1918 r.)* ..... 284

Piotr KENIG

*Zarys dziejów szkolnictwa w Bielsku i Białej do 1918 r.* ..... 313

Barbara BIENKOWSKA

*Edukacyjna rola biblioteki Leopolda J. Szersznika* ..... 332

Hanna ZEPRZAŁKA

*Biblioteki szkolne na Śląsku Cieszyńskim w świetle sprawozdań szkolnych (1850-1939)* ..... 341

Stefan KRÓL

*Sprawozdania i programy szkolne jako źródło do badań nad dziejami szkolnictwa na Śląsku Cieszyńskim* ..... 357

Zusammenfassungen ..... 367

Zestawienie najważniejszych skrótów ..... 378

Indeks osób ..... 380

Indeks miejscowości ..... 395



Książnica Cieszyńska

KN II 15904

